

Zamiast „Głosu Nauczycielskiego” dnia 22 i 29.V.1932 r.

ZWIĄZEK NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

SPRAWOZDANIE

Z DZIAŁALNOŚCI ZWIĄZKU

ZA ROK

1930 i 1931

Kolekcja
Emila Kornasia



W A R S Z A W A — 1 9 3 2

ZARZĄD GŁÓWNY ZWIĄZKU NAUCZ. POLSK.
WARSZAWA, UL. MARSZAŁKOWSKA 123, TELEF. 205-88, 269-08

SPRAWOZDANIE

Z DZIAŁALNOŚCI

ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

ZA ROK

1930 i 1931

Kolekcja
Emila Kornasia



WARSZAWA — 1932



CM KEK

331963

Tom niniejszy, zawierający Sprawozdanie z działalności Związku N. P.
opuścił prasę w dniu 29 maja 1932 r.

Wydano w drukarni Współczesnej, Warszawa, Szpitalna 10.

Akc. D1 nr ³²⁹...../201 /.....^{2N}

T R E Ś Ć:

	Str.
DWA LATA	5
PIEŚŃ ZWIĄZKOWA	10
I. SPRAWY SZKOLNE	
1. Sytuacja szkolnictwa powszechnego	11
2. Nowy ustrój szkolnictwa	17
3. O niezależność szkolnictwa	18
II. SPRAWY ZAWODOWE	
1. Pragmatyka nauczycielska	20
2. Kształcenie nauczycieli czynnych	22
3. Egzamin praktyczny	23
4. O niezależność społeczną nauczyciela	26
5. Uposażenie	27
6. Mieszkania nauczycielskie i dodatek mieszkaniowy	32
7. Państwowa pomoc lekarska	38
8. Sprawy emerytalne	39
III. ZARZĄD GŁÓWNY I JEGO ORGANA	
1. Zarząd Główny Związku	42
2. Działalność organizacyjna	44
3. Działalność pedagogiczna	51
4. Działalność społeczno-oświatowa	73
5. Wydział Prasowy	83
6. Sekcja Kierowników Szkół Powszechnych	85
7. Sąd Honorowy	86
8. Komisja Interpretacyjna	86
IV. SEKCJA SZKOLNICTWA ŚREDNIEGO	87
V. OKRĘGI ZWIĄZKU N. P.	99
VI. SAMOPOMOC I UBEZPIECZENIA	
1. Samopomoc lecznicza	170
2. Samopomoc społeczna	181
3. Ubezpieczenia	191
VII. GOSPODARSTWO ZWIĄZKU	196
VIII. PRASA ZWIĄZKOWA	
1. Wydawnictwa Zarządu Głównego	208
2. Wydawnictwa Okręgów Związku	221
3. Wydawnictwa Oddziałów i Ognisk	225
IX. RUCH ORGANIZACYJNY ZWIĄZKU N. P.	227
X. SPRAWOZDANIE FINANSOWE ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZW. N. P.	
1. Zestawienie rachunkowe	232
2. Sprawozdanie Komisji Kontrolującej Związku	253
3. Wyjaśnienia do sprawozdania finansowego	253
4. Preliminarz budżetowy na r. 1933 i 34	254
SKŁAD OSOBOWY ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA	
POLSKIEGO W OKRESIE SPRAWOZDAWCZYM	255

I (XII) ZJAZD DELEGATÓW ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

ODBĘDZIE SIĘ

W WARSZAWIE W DNIACH 30 CZERWCA, 1 I 2 LIPCA 1932 R.

PORZĄDEK OBRAD:

I-SZY DZIEŃ OBRAD DNIA 30 CZERWCA
(CZWARTEK) GODZ. 10 RANO.

1. Otwarcie Zjazdu:

a) zagajenie, b) powitanie delegatów i gości, c) przemówienie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego,

2. Referat: „Związek Nauczycielstwa Polskiego wobec nowego ustroju szkolnictwa i jego realizacji” — kol. M. Jaworska.

3. Wybory komisyj:

a) matki, b) weryfikacyjnej, c) wnioskowej, d) finansowej i statutowej, e) pedagogicznej, f) społeczno-oświatowej, g) spółdzielczo-gospodarczej, h) samorządu szkolnego, i) szkolnictwa średniego.

4. Komunikaty.

PO POŁUDNIU:

1. Referat: „O niezależność szkolnictwa” — kol. Z. Nowicki.

2. Referat: „Rola organizacji zawodowej na tle życia współczesnego” — kol. S. Machowski.

3. Komunikaty.

(WIECZOREM PRZEDSTAWIENIE
TEATRALNE).

Delegaci, przybywający na Zjazd, winni być zaopatrzeni w listy uwierzytelniające, wystawione przez Zarządy Oddziałów powiatowych, względnie Ognisk powiatowych, lub Oddziałów Związku.

Uzupełniające informacje, dotyczące Zjazdu, podane będą w „Głosie Nauczycielskim” i okólniku Zarządu Głównego.

II-GI DZIEŃ OBRAD, DNIA 1 LIPCA
(PIĄTEK) GODZ. 8 RANO.

1. Obrady poszczególnych komisyj.

Po południu: (godz. 4-ta)

2. Sprawozdanie Komisji Weryfikacyjnej.

3. Sprawozdanie Zarządu Głównego.

4. Sprawozdanie Komisji Kontrolującej Związek.

5. Dyskusja nad sprawozdaniem.

6. Komunikaty.

III-CI DZIEŃ OBRAD DNIA 2 LIPCA
(SOBOTA) GODZ. 9-TA RANO.

1. Zmiana statutu Związku (w przepisach odnoszących się do wkładek).

2. Sprawozdania komisyj.

a) wnioskowej, b) społeczno-oświatowej, c) spółdzielczo-gospodarczej, d) samorządu szkolnego.

3. Wybory Zarządu Głównego:

a) sprawozdanie komisji matki, b) wybór prezesa Związku, c) wybór członków Zarządu Głównego w miejsce ustępujących przez wylosowanie, d) wybór komisji rewizyjnej, e) wybór sądu honorowego, f) wybór komisji interpretacyjnej, g) wybór sądu rozjemczego.

4. Dalszy ciąg sprawozdania komisyj:

a) finansowej i statutowej, b) pedagogicznej, c) szkolnictwa średniego.

5. Komunikaty.

6. Zamknięcie Zjazdu.

DWA LATA

Z pewną troską chwytam pióro do ręki, ażeby napisać wstęp do sprawozdania za dwuletni okres pracy Związku. Daleko bowiem łatwiej było mi to czynić wówczas, kiedy sprawozdanie zawierało również i rejestr zaobyczy, które nasz zawód w odrodzonym państwie polskim uzyskał.

Z wielkim impetem wkroczył nasz Związek w orbitę życia Polski. Z impetem i wiarą, — wiarą, iż wszystko, co zdobędziemy dla szkoły i nauczyciela, jest zadatkiem wzrostu siły i potęgi państwa. Zapobiegliwość nasza w sprawach materialnych, prawnych i służbowych zwiększała się, kierowana tą przewodnią myślą państwową. Zakreśliwszy sobie szerokie plany na przyszłość i wytknąwszy wysokie cele, mieliśmy stale przy realizowaniu tych zamiarów uczucie niedosytu; każdy krok nasz naprzód, każdy etap wydawał nam się krokiem żółwia. Tak się nasza dusza wyrывała ku szczytom, ku określeniu możliwie największego koła postępu. Lecz życie — ten nielitosny regulator spraw ludzkich — nie tylko zahamowało to koło rozpędu, ale nasz dobytek zawodowy zaczęło stopniowo zmniejszać.

Weszliśmy, gdy chodzi o sprawy materialne, w okres cofania się w tym samym stopniu, w jakim cofają się zasoby Skarbu Państwa.

Żyjemy w tej chwili może w najcięższym okresie gospodarczym świata, w okresie załamывania się dotychczasowego systemu gospodarki kapitalistycznej i równocześnie braku nowych określonych form, które uratowałyby ludzkość od wstrząsu, a zapewniły nie tylko pracę, ale i znośny byt wszystkim, którzy dają swój wysiłek fizyczny i umysłowy. Organizm naszego państwa jest sprzęgnięty wieloma nićmi z organizmem gospodarczym świata. Każde drgnienie w ogólnym życiu gospodarczym odbija się na życiu ekonomicznym naszego państwa. Są to siły tak wielkie i żywiołowe, że działaniu ich nie jest w stanie oprzeć się samo państwo, a tem bardziej zawody, pobierające swe wynagrodzenie z kasy państwowej, a więc i zawód nauczycielski. Całe społeczeństwo cierpi, z wyjątkiem nielicznej garści, przez system i los uprzywilejowanej.

Żywiołu tego nie może opanować organizacja zawodowa, która nie jest w stanie uchylć następstw, zrodzonych z klęski ekonomicznej. W takiej chwili organizacja może stać się jedynie tarczą obronną, odpierającą pociski.

Tem trudniejsza jest rola organizacji. Zapewne społeczeństwo, a nawet i nasi członkowie nie mogą ocenić sprawiedliwie jej znaczenia. Uczyni to kiedyś w przyszłości historia, która najlepiej oceni, czy statek związkowy na fale rozszalałej burzy gospodarczej umiał dostatecznie borykać się z trudnościami i trudności te pokonywać, ażeby przedewszystkiem ostać się na powierzchni, a w przyszłości dopłynąć do upragnionej przystani. Łatwo jest bowiem rzeczą sterować wśród słońca, pogody i przy przychylnym wietrze.

Taki jest krótki rzut oka na okres dwóch lat, który nas dzieli od poprzedniego sprawozdania. Nie mam zamiaru wchodzić w szczegóły. Szczegóły te znajdują czytelnicy w sprawozdaniu i dostatecznie je oceniają. Wskażę tylko na pewne momenty zasadnicze.

Wraz z całym światem pracy staraliśmy się już nie polepszyć, ale utrzymać dotychczasową dolę materialną nauczycielstwa i dotychczasowe warunki życia szkolnego. Gdy chodzi o dolę materialną, wysiłki nasze, złożone z wysiłkami innych organizacji pracowniczych, nie mogły dać pozytywnego wyniku wobec kurczenia się dochodów państwowych.

Zadaniem naszym było informować wszystkie czynniki o możliwości odwrócenia ciosów, godzących w materialny byt. Informacje nasze raz wraz padały pod wpływem coraz bardziej zmniejszających się dochodów. Nie zaniedbaliśmy żadnej drogi, żadnego argumentu, lecz wszystkie te środki zawodziły wobec braku najważniejszego środka, t. j. pieniędzy.

Próbowaliśmy wspólnie z fachowcami skarbowymi dać inną konstrukcję budżetu państwowego, lecz próby te zawiodły. I stanęliśmy przed alternatywą: czy utrzymać dotychczasowe uposażenia i spowodować inflację, co równa się w perspektywie znaczniejszemu, niż wszystkie obciążenia, — obniżeniu wartości uposażenia i ruinie całego gospodarstwa społecznego — czy też dokonywać bolesnych operacji na płacach pracowniczych, czy wreszcie ograniczać się do ratalnego wypłacania drogą zaliczek — płac miesięcznych w nieokreślonych terminach? Na żadne z tych stanowisk godzić się nie możemy, ale też — przyznajmy się, — nie potrafimy stworzyć sposobu rozwiązania trudności finansowych naszego państwa. Nie dokonali tego dotąd najwybitniejsi ekonomiści świata. Ktoby więc chciał oceniać pracę Zarządu naszej organizacji wedle rezultatów, byłby niesprawiedliwy, a może nieszczerzy.

Wśród trudnych warunków życia szkolnego, spowodowanego przyrostem młodzieży i brakiem odpowiedniej ilości etatów, tudzież brakiem budynków szkolnych, w okresie redukcji i braku pracy dla absolwentów zakładów kształcenia nauczycieli — praca naszej organizacji, aczkolwiek w tym okresie znacznie wzmożona, ograniczyć się musiała do wskazywania władzom innych możliwości normowania potrzeb życia szkolnego. Sprawozdanie daje szczegółowy obraz naszych wysiłków.

Z wielkim uporem dążyliśmy do tego, ażeby nie obniżyć poziomu życia naszej organizacji. Przetrzymać falę kryzysu w możliwie najlepszej formie było i jest naszym zadaniem.

Tępiłymi i tępimy defetyzm organizacyjny. W tym ciężkim okresie przechodziły ogniową próbę nasze charaktery.

Zaraz u wstępu nowego okresu pracy po ostatnim Zjeździe został nasz Związek zaatakowany przez księży i biskupów, którzy wydali przeciwko nam list pasterski, opierając się na kłamliwych doniesieniach prasy reakcyjnej. Usiłowano przeciw nam poruszyć opinię publiczną, próbowano podniecić umysły i serca rodziców do walki z nauczycielstwem. Zgodna i zwarta linja naszych szeregów i rzetelna nasza odpowiedź — przyniosła nam niewątpliwie zwycięstwo na tym odcinku walki.

Wewnętrzna siła naszej organizacji, jej ideologja skupiła koło nas poważną część nauczycieli szkół średnich pod hasłem jednolitości ustroju szkolnego. Wspólną pracą zorganizowany Kongres Pedagogiczny w Wilnie dał mnóstwo materiału i zarysy konstrukcji nowego systemu szkolnego. Jakkolwiek uchwalona ustawa o ustroju szkolnictwa nie odpowiada w całej pełni postulatam naszego Związku, to jednak zwarta jej konstrukcja, zrealizowanie zasady jednolitości, usunięcie dotychczasowych tam i barier w stosunku do młodzieży, uczącej się w niższych typach szkół, nowy system kształcenia nauczycieli i podniesienie szkoły powszechnej do wyższego poziomu, jako obowiązujące wszystkich i podstawowe dla wszelkich innych kategorii szkół — wszystko to jest niewątpliwie konsekwencją długoletniej pracy naszej organizacji, pracy,

uwieńczonej poważnym sukcesem. Sukcesem nazwać musimy to, iż ustawa o ustroju szkolnym jest rzeczą dokonaną, że stworzona została możliwość, ażeby w ramach tej ustawy zmieścić program, odpowiadający potrzebom wychowawczym naszego społeczeństwa. Że dzieło to zostało stworzone w tak trudnych warunkach naszej rzeczywistości, pozostanie to niepomierną zasługą wszystkich tych, którzy się do tego przyczynili. Dzieło to my, jako Związek, uważamy jednak za etap rozwojowy odnośnie szkoły powszechnej i stopnia jednolitości.

Kilka słów o stosunku naszym do władzy szkolnej.

Dażyliśmy, dażymy i dażyć będziemy do utrzymania jak najściślejszego stosunku z naszymi władzami przełożonemi. Pomni roli — jaka nam przypadła — szerzenia przykładu harmonijnej współpracy z władzami państwowemi i samorządowemi ku podnoszeniu większej spójności społecznej, staraliśmy się drogą porozumienia, konferencyj rozważać najaktualniejsze zagadnienia, dotyczące szkoły i nauczyciela. Z całą obiektywnością stwierdzić należy, iż zarówno ś. p. minister Sławomir Czerwiński (którego stratę nauczycielstwo związkowe odczuło boleśnie, gdyż łączyło je ze ś. p. Zmarłym wiele nici serdecznych i wiele momentów wspólnej pracy), jak i obecny minister, p. Janusz Jędrzejewicz, drugi po Ksawerym Praussie minister oświaty — związkowiec, odnosili się do naszych postulatów z całą życzliwością i z pełnem zrozumieniem potrzeb szkoły i doli nauczyciela. Oczywiście, efektywne wyniki tego ustosunkowania się do naszej organizacji mieściły się w granicach rozporządzalnych możliwości i miały miejsce w tych wypadkach, gdy postulaty nasze nie wchodziły w kolizję z linią polityczną lub gospodarczą rządu. To też nie możemy, niestety, pochlubić się tem, iż zawsze i w każdym wypadku mogliśmy oświeceniu innych czynników przeciwstawić nasze własne, któreby w każdym wypadku zaważyło na szali przedstawianej przez nas sprawy. Wiele razy udało nam się uratować jednostki przed następstwami intryg lokalnych, wiele razy też wstawiennictwo nasze nie wydawało rezultatów.

Następstwem naszych starań jest zarządzenie p. ministra, ażeby przy stosowaniu art. 58 pp. kuratorowie przedkładali wnioski po osobistem zbadaniu sprawy. Zmniejszyła się więc znacznie ilość wypadków stosowania art. 58. Wobec silnej i konsekwentnej linii rządu tam, gdzie wchodziły w grę względy polityczne, przeważnie interwencje nasze pozostawały bez skutku. Jako organizacja zawodowa nie możemy jednak pogodzić się z takim poglądem w stosunku do nauczycielskich spraw osobowych, nie możemy się pogodzić również z metodami, które towarzyszą tym przeniesieniom i zazwyczaj je powodują.

Mimo lojalnego stosunku do naszych władz, w działaniach swoich Związek utrzymał samodzielną linię organizacji zawodowej, współdziałając z innemi organizacjami pracowników umysłowych, będących zarówno w służbie państwowej, jak i prywatnej.

Przez prasę naszą i bezpośrednie zetknięcie na zjazdach powiatowych staraliśmy się wywrzeć wpływ na nauczycielstwo związkowe, ażeby przy całej gorliwości swojej w służbie publicznej, w instytucjach społecznych zachowało charakter, godność osobistą i stosunek życzliwości koleżeńskiej. Potępialiśmy i potępiamy te występy, które nie są dyktowane rzetelną potrzebą pracy społecznej, a nacechowane są serwilizmem i niewolniczą usłużnością wobec posiadających władzę. Mylą się ci, którzy sądzą, że przez to wzmacnia się autorytet władzy, jeśli się jej schlebia. Przeciwnie, władzę tę poniża się w ten sposób.

Uważamy, że silna i sprawiedliwa władza jest nieodzowną koniecznością naszego życia państwowego, narażonego mocno od zachodu i wschodu. W imię najwyższego interesu winniśmy szerzyć kult silnej władzy. Jest to naszym obowiązkiem państwowym.

nym. Stanowisko takie jednak nietylko nie obniża godności osobistej, ale znacznie ją podnosi. Serwilizm natomiast, usłużność kosztem doli bliźniego paczy charakter, którego stałość i prostolinijność winny być cechą nauczycielstwa.

W całym zrozumieniu obowiązku nauczycielstwa wobec autorytetu władz wystąpiliśmy, jako Związek, przeciwko zamysłom, zmierzającym do podporządkowania szkolnictwa władzom administracyjnym. Dotąd uzyskane zapewnienia ze strony najwyższych czynników w państwie każą nam mieć wiarę, że projekt przygotowany nie stanie się ustawą. Walczymy tu już nie o wygodę i los osobisty nauczyciela. Niezależność szkolnictwa od władz administracji ogólnej gwarantuje społeczeństwu i państwu możliwość wychowania wolnych, dzielnych i ofiarnych obywateli w służbie Rzeczypospolitej.

Wśród tych zmagani, wśród ciągłych zmian i niepokojów Związek nasz prowadził swe statutem zakreślone prace. I na chwałę Związku rzec trzeba, iż w czasach tak ciężkich we wszystkich swych komórkach organizacyjnych zostały podwojone wysiłki. Sił jakby ludziom przybyło w dobie tak trudnej, i rezultat dokonanych prac mamy w niniejszem sprawozdaniu. Widzimy, iż powstały nowe dziedziny pracy, rozszerzyły swój zakres prace dotychczasowe — a szukająca rozwiązania zawiłych problemów społecznego życia organizacyjna myśl związkowa wkracza na nowe tereny, odkrywa nowe horyzonty.

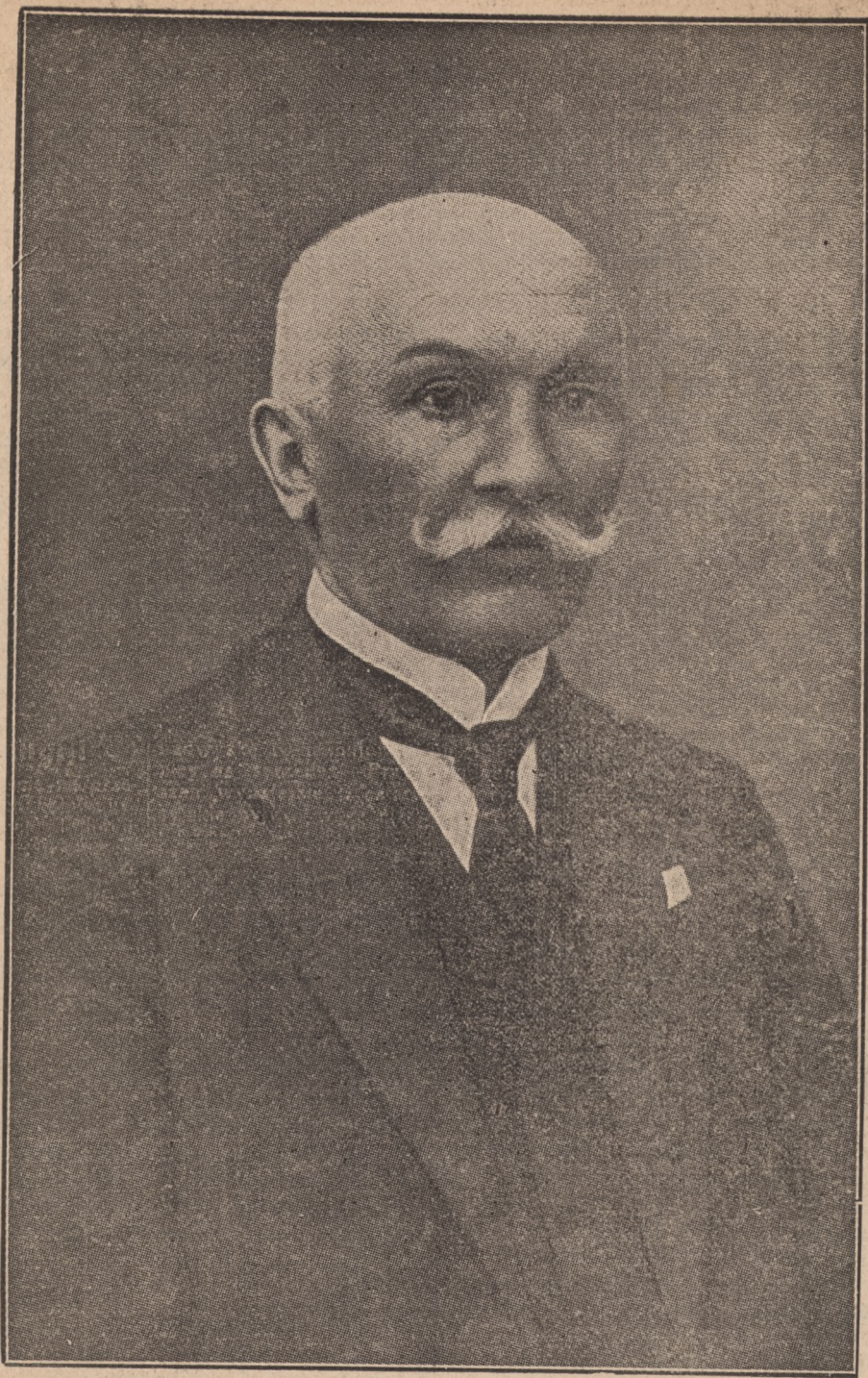
To też z ogromu pracy dokonanej, której zestawieniem jest niniejsze sprawozdanie, możemy być dumni.

Oddając je z prośbą o sumienne przestudjowanie, zwracam się wkońcu do Was — związkowców z następującemi uwagami.

Na tle ciężkich warunków gospodarczych naszego państwa, twardego losu nauczyciela i szkoły rośnie w szeregach nauczycielskich rozgoryczenie i zwątpienie, które jest cechą dusz słabych. Rozgoryczenie to szuka winowajcy. Winowajcę tego niełatwo znaleźć. Niektórzy korzystają jednak z tej słabości dusz ludzkich, ażeby w interesie swoich doktryn politycznych gromadzić jak największą ilość niezadowolonych, a są tacy nawet, którzy hołdują zasadzie: „Im gorzej, tem lepiej”. Ci uprościli sobie sprawę znacznie. Winowajcę znaleźli w Zarządzie Głównym. Gromadzą pociski, aby weń uderzyć, a sam Związek skierować na tory polityczne, po których, jak po równi pochytej, stoczyłby się niewątpliwie w przepaść. Nie mam pretensji do Was, ażebyście gloryfikowali Zarząd Główny, muszę jednak od Was żądać, ażebyście podchodzili do spraw związkowych, odrzuciwszy podszepty jednostek złych lub politycznie nastawionych. Jestem przekonany, że wtedy uznacie sprawiedliwie wartość wysiłku i pracy Zarządu Głównego, prowadzonej — w tak niezmierznie ciężkich i trudnych warunkach, kosztem wielkiej ofiary wielu jego członków, niejednokrotnie z narażeniem zdrowia i doli osobistej.

Tego rzeczowego i obiektywnego stosunku do tegorocznego sprawozdania żądam

Wasz prezes STANISŁAW NOWAK.



STANISŁAW. NOWAK
Prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego.

I. SPRAWY SZKOLNE.

I. SYTUACJA W SZKOLNICTWIE POWSZECHNEM.

Jesteśmy obecnie w punkcie szczytowego napięcia kryzysu szkolnego. Zarówno przed okresem pojawienia się pierwszych objawów tego kryzysu, jak i w dobie narastania olbrzymich trudności i konsekwencji, związanych z tem zagadnieniem, Związek nasz odgrywał zmieniające się ciągle role: propagatora, inicjatora, oskarżyciela i obrońcy.

Ostrzegając przed nadchodzącym kryzysem szkolnym, wskazując na grożące nam niebezpieczeństwo — wzywaliśmy społeczeństwo, rząd i ciało ustawodawcze do podjęcia energicznych i na szeroką skalę zakrojonych wysiłków w celu uchronienia szkoły powszechnej od ruiny i dewastacji w momencie, gdy nasza organizacja szkolna stanie przed koniecznością objęcia nowych, olbrzymich mas dziecięcych. Uświadamiając społeczeństwo o grożącej z tego powodu katastrofie szkolnictwa powszechnego, wzywaliśmy wszystkie przychylne oświacie powszechnej czynniki, a przede wszystkim sejm i rząd do planowego przygotowania potrzebnych środków na zaspokojenie narastających potrzeb szkolnictwa powszechnego w dziedzinie budynków szkolnych i etatów nauczycielskich. Wystąpiliśmy z własnym, uchwalonym na ostatnim Zjeździe Delegatów Związku w Krakowie programem pokrycia tych potrzeb, wskazując odpowiednie na ten cel źródła.

Mimo stale rozwijającego się kryzysu gospodarczego, nie chcieliśmy i nie mogliśmy uznać przemożnego jego wpływu, oddziaływującego hamująco na wszelkie poczynania inwestycyjne państwa. Dla nas jasnym było, że bez wznoszenia nowych budynków szkolnych, bez stałego zwiększania liczby etatów nauczycielskich nie może być mowy o opanowaniu sytuacji, wytworzonej wzmagającym się przyrostem dzieci.

To też widząc, iż rozwój wypadków nie idzie zdecydowanie po tej linii, występowaliśmy niejednokrotnie w roli oskarżyciela, oskarżając rząd i samorządy o niepodejmowanie wysiłków inwestycyjnych, o nikłe uwzględnianie potrzeb szkolnych w dziedzinie etatów nauczycielskich. Jako argumenty — służyły nam zebrane przez nauczycielstwo związkowe materiały, wskazujące na zarysowujący się już proces załamania powszechności

nauczania. W momentach jednak, gdy gospodarka finansowa państwa zaczęła przechodzić katastrofalne wstrząsy, gdy zawiodły w poważnym procencie dochody skarbowe, przeznaczone między innymi na szczupłe, naszym zdaniem, zaopatrzenie potrzeb szkolnych, gdy stało się jasnym, iż nie zanosí się na szybką poprawę stosunków gospodarczych, i że los szkoły powszechnej wyłącznie zdany jest na opiekę nauczycieli — z roli oskarżyciela przeszliśmy do roli obrońców szkoły powszechnej i jej poziomu — zaczęliśmy nawoływać nauczycielstwo związkowe do wzmózonych ofiar i wysiłków w celu utrzymania dotychczasowego poziomu szkoły powszechnej, wiedząc, iż załamanie się jej poziomu — to obniżenie się wpływów tej szkoły, to wzrastanie niebezpieczeństwa zatrąty ciężką pracą nauczycielstwa okupionego dorobku w dziedzinie organizacji polskiego szkolnictwa. Bronić musieliśmy poziom szkoły, tem bardziej iż równocześnie decydowały się losy ustroju szkolnictwa, a więc był to czas, w którym poziom szkoły powszechnej w pierwszym rządzie decydował o roli jej w nowym ustroju.

Dziś mimo iż przed nami jeszcze szereg lat niezwykle ciężkich i trudnych, śmiało rzec możemy, że pierwsze cztery lata kryzysu szkolnego, przeżywanego współcześnie z szalejącym kryzysem gospodarczym, zdołaliśmy przetrwać bez większych strat, — zdołaliśmy uchronić nauczanie powszechne przed załamaniem się, że cały ciężar kryzysu szkolnego utrzymać zdołaliśmy na własnych barkach, gdyż znikąd pomoc nie nadeszła czy nadejść nie mogła. Świadomość, że szkoła powszechna w czwartym i najcięższym roku kryzysu szkolnego istnieje w formie dotychczasowej, że zaspokaja potrzeby w tym samym prawie co dawniej stosunku — świadomość, iż wypełniliśmy pojmovany przez nas obowiązek do ostatka swych sił i możliwości — jest jedyną nagrodą dla twórców, organizatorów i nauczycieli tej szkoły.

Jednak stanęliśmy już dziś u kresu możliwości, wyczerpani ze wszystkich rezerw i zapasów, i jedynie wzmocnienie organizacji szkolnej w należnym stosunku do wzrastających jej potrzeb zdoła uratować szkolnictwo od dezorganizacji i upadku.

Przyrost dzieci w wieku szkolnym rozpoczął się w roku 1928/29. W roku tym mieliśmy po raz pierwszy od r. 1921 do czynienia ze stosunkowo małym przyrostem, bo wynoszącym 33.000 dzieci (w roku 1927/28 było 3.605 dzieci w wieku szkolnym, w roku zaś 1928/29 — 3.638.000 dz.). Rok następny dał nam dalszy już poważny przyrost — 262.000 dz. w wieku szkolnym. W tym roku liczba dzieci, podlegających obowiązkowi szkolnemu, wynosiła więc 3.900.000 dzieci. Z tej liczby obowiązek nauczania powszechnego wypełniało 3.792.000 dzieci, czyli 97%.

W roku szkolnym 1930/31 stanęliśmy przed koniecznością objęcia powszechnem nauczaniem dalszego przyrostu, wymagającego już 340.000 dzieci. Zadanie to było bardzo utrudnione z powodu niedostatecznej ilości etatów nauczycielskich i izb szkolnych. Jednak wskutek dokonanych wysiłków zdołaliśmy w tym roku zwiększyć liczbę spełniających obowiązek szkolny o 251.000 dzieci, obejmując nauczaniem powszechnem 4.043.000 dzieci¹⁾, czyli że poza szkołą pozostało 197.000 dzieci.

Stan powszechnego nauczania w r. 1930/31 na poszczególnych terenach przedstawia się następująco:

Realizacja nauczania powszechnego w r. 1930/31.

Województwo	Ilość dzieci w wieku szkolnym	Ilość dzieci, spełn. obowiązku szkolny ¹⁾	
		W liczb. bezwzgl.	W liczb. względ.
1. Centralne	1.812.853	1.727.500	95.3
2. Wschodnie	688.060	567.200	82.4
3. Zachodnie	424.407	420.000	99
4. Południowe	1.116.752	117.200	100
5. Śląskie	198.831	211.100	107
Rzeczpospolita . .	4.240.903	4.043.000	95.3

Widzimy więc, iż najlepiej przedstawiała się sytuacja pod względem realizacji powszechnego nauczania na terenach województwa śląskiego i województw południowych, najgorzej zaś na terenach województw wschodnich. Procent powszechności nauczania uległ obniżeniu w stosunku do r. 1929 — 1930 — o 1,7.

¹⁾ Obliczenia tymczasowe.

W r. szk. 1931/32 nauczanie powszechne stanęło groźnie spiętrzonemi trudnościami. Jeszcze przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego, w lipcu 1931 obniżające się gwałtownie wpływy skarbowe zmusiły rząd do zastosowania kompresji budżetu o 450 milionów zł — Ofiarą tej oszczędności padły przede wszystkim etaty administracji państwowej, a wśród nich częściowo i szkolne. Był moment tak groźny, iż pod rozważę brano likwidację kilku tysięcy szkół.

Jednak organizacja szkolna, choć uszczuplona, przez zastosowanie szeregu środków zaradczych, o których będzie mowa poniżej, zdołała w dużej mierze sprostać nadzwyczajnemu zadaniu, jakie przed nią stanęło. Rok szkolny 1931/32 przyniósł z sobą nadwyżkę dzieci, wynoszącą w stosunku do r. szk. 1930/31 — 348.000, czyli do objęcia powszechnem nauczaniem było 4.588.000 dzieci w wieku szkolnym. Nie posiadamy jeszcze dokładnych obliczeń statystycznych, jednak według obliczeń tymczasowych, dokonanych w ciągu roku szkolnego, wyniki których podał p. Minister W. R. i O. P., w ciągu debaty nad budżetem Ministerstwa Oświaty w Sejmie, organizacja szkolna zdołała objąć powszechnem nauczaniem jeszcze o 243.000 dzieci więcej, niż w r. szk. 1930/31, pozostawiawszy po za szkołą 306.000 dzieci w wieku szkolnym.

Wyniki te są bardzo poważne, jeśli się zważy iż tak stosunkowo niewielka liczba dzieci pozostała nieobjęta powszechnem nauczaniem w okresie najwyższego przyrostu dzieci przy równoczesnem uszczupleniu liczby etatów nauczycielskich.

×

Jak potoczy się realizacja powszechności nauczania w r. 1932/33, trudno przewidzieć z następujących powodów.

Obliczenia statystyczne Ministerstwa W. R. i O. P., dotyczące ilości dzieci w wieku szkolnym, wskazują, iż r. szk. 1932/33 przyniesie nam przyrost dzieci, wynoszący 375.000 dzieci. Według zaś obliczeń Gł. Urzędu Statystycznego przyrost wynosiłby 345.000 dzieci.

Poza tem w związku z wprowadzeniem w życie z dniem 1 lipca b. r. niektórych postanowień ustawy o ustroju szkolnictwa, a w szczególności w związku z wprowadzeniem dla całego państwa jednolitego czasu trwania obowiązku szkolnego i terminu jego rozpoczynania zmniejszy się ilość dzieci w szkołach na terenach województw południowych, na których rozpoczynał się obowiązek szkolny od lat sześciu. Wskutek rozpoczynania obowiązu-

ku szkolnego od siódmego roku życia na tych terenach, nie będzie więc w r. szk. 1932/33 zapisów do oddziałów pierwszych.

Ten fakt, jak i drugi, zachodzący również na terenach województw południowych, a mianowicie, iż na terenie obszarów wiejskich tych województw

nie zostanie jeszcze w r. szk. 1932/33 wprowadzony siedmioletni obowiązek szkolny, a utrzymany zostaje obowiązek 6-letni — niewątpliwie wpłyną w pewnym stopniu odprężająco na sytuację powszechnego nauczania, nie zaspokoją jednak zasadniczych braków szkolnictwa powszechnego.

ETATY NAUCZYCIELSKIE

Orientując się, iż w pierwszych latach kryzysu szkolnego klucz sytuacji leży w liczbie sił nauczycielskich, Zarząd Główny czy to na terenie parlamentu przez usta kol. prezesa *St. Nowaka* i wiceprezesów kol. *Smulikowskiego* i *Nowickiego*, czy też w oficjalnych memorjach i delegacjach oraz na łamach „Głosu Nauczycielskiego”, a nadto zapomocą prasy ogólnej, zasilanej artykułami i potrzebnymi materiałami przez Związek, domagał się stale powiększenia liczby etatów nauczycielskich.

Przyznać należy, iż w dziedzinie etatów nauczycielskich Ministerstwo W. R. i O. P. prowadziło od szeregu lat politykę przewidującą i stale z roku na rok zwiększało liczbę etatów, a nawet czyniło to wówczas, gdy proces obniżania się ilości dzieci w wieku szkolnym dał się silnie odczuwać.

Proces powiększania się liczby etatów nauczycielskich przedstawia nam następująca tablica:

Rok szkolny	Nauczyciele		
	Liczba nauczycieli	Liczba dzieci	Przeciętny obciążenie nauczyciela
1922/23	59,111	3,132,074	53,0
1923/24	62,184	3,173,048	51,0
1924/25	62,030	3,137,302	50,6
1925/26	64,513	3,152,136	48,9
1926/27	63,648	3,244,961	51,0
1927/28	65,214	3,255,635	49,9
1928/29	67,819	3,359,328	49,5
1929/30	70,823	3,570,413	50,4
1930/31	74,329	3,900,000 ¹⁾	54,0

Z tablicy tej widzimy, iż pomimo zmniejszenia się w okresie od r. 1923/24 — 1925/26 liczby dzieci w szkołach — stan liczbowy nauczycieli nie tylko nie został obniżony, ale wzrósł o 2329 osób; w okresie 1926/27 — 1927/28, gdy liczba dzieci pozostała prawie bez zmiany, liczba nauczycieli wzrosła jednak o 1566 osób, a w całym okresie 1922/23 — 1930/31 — o 15.218.

Ten stale wzmagający się wzrost etatów został zahamowany już w r. 1930/31.

Gdy na rok ten wypadało wobec wzmagającego się przyrostu dzieci otworzyć około 7000 nowych etatów, to Ministerstwo W. R. i O. P. wstawiło do preliminarza budżetowego jedynie 4.000. Jednak

i do zaangażowania tych 4000 nowych etatów w całości nie doszło, gdyż już w lecie 1930 roku ze względu na obniżające się wpływy skarbowe dokonana została kompresja budżetu, wskutek czego Ministerstwo otworzyło zaledwie połowę prelimitowanych etatów. W ten sposób liczba nauczycieli, zatrudnionych w szkolnictwie, wraz ze Śląskiem wyniosła, wliczając i kontraktowych, 74.329 osób. (Etatów nauczycielskich było 70.544). Na rok 1931/32 preliminarz budżetowy obejmował obok prelimitowanych, a nieuruchomionych w r. 1930/31 — 2000 etatów jeszcze 1450 etatów. Jednak już w lipcu r. 1931 r., zamiast uruchomienia tych etatów, wskutek załamania się budżetu państwa, który uległ redukcji po stronie wydatków o 450 milionów zł. prelimitowane etaty nie zostały uruchomione, lecz dokonano redukcji etatów i kontraktów istniejących.

Redukcje te, oprócz pewnej liczby etatów, objęły prawie wszystkie kontrakty. Niedoczekano na tem; w trakcie dostosowywania wydatków budżetowych państwa do obniżonych wpływów skarbowych istniały koncepcje zrównoważenia budżetu zapomocą redukcji 15000 etatów nauczycielskich i obniżenia ilości lat nauczania. Zapędy te zostały zahamowane wskutek zdecydowanej woli Marszałka Polski, *Józefa Piłsudskiego*. Dokonana redukcja nauczycieli w rozwoju sytuacji, zwanej kryzysem szkolnym, zbliżyła w czasie sam moment przełomu krytycznego i zaostrzyła jego skutki. W pierwszym bowiem okresie wzmoczonego przyrostu dzieci, t. j. w latach 1928/29 — 1930/31, zamiast zasilenia korpusu nauczycielskiego w minimalną choćby ilość 12.000 nauczycieli, zdołaliśmy zwiększyć stan liczebny nauczycieli o 8.786 osób, czyli stworzyliśmy niedobór, wynoszący ponad 3000 etatów. Niedobór ten obecnie został zwiększony do 10.000 etatów przez zahamowanie dalszego przyrostu etatów nauczycielskich.

Odciążenia sytuacji nie przyniosło obniżenie od 2 do 4 godzin tygodniowo dla każdego oddziału, gdyż dawało ono efekty jedynie w szkołach wyżej zorganizowanych.

Pozatem fakt zahamowania procesu zasillania szkolnictwa powszechnego nowemi etatami stworzył nowy, bardzo ujemny społecznie stan bezrobocia wśród przygotowanej do zawodu nauczycielskiego inteligencji. Wytworzyła się bowiem taka sytuacja, iż państwo prowadzi na szeroką skalę

¹⁾ Liczby przybliżone.

zokrojoną organizację kształcenia nauczycieli, produkującą rok rocznie ponad 5000 kandydatów do zawodu nauczycielskiego, i równocześnie zamyka tym kandydatom dostęp do warsztatów pracy.

Obecna sytuacja Skarbu Państwa nie sprzyja możliwości powiększania etatów. Jeszcze w październiku ub. roku Ministerstwo W. R. i O. P. z oszczędności, dokonanych w różnych częściach budżetu, zdołało rasterytuować blisko 600 etatów zredukowanych, tak iż dzisiejszy stan etatów wynosi 66,523 bez Śląska, jest więc o dwieście kilkadziesiąt etatów wyższy, niż z r. 1931/32. Obecnie Ministerstwo W. R. i O. P. nie przewiduje możliwości urucho-

mienia nowych etatów. Jednak bez stałego wzmacniania etatów nauczycielskich nie można pomyśleć o opanowaniu kryzysu szkolnego. Dzisiejszy stan liczebny armii nauczycielstwa szkół powszechnych nie może absolutnie podołać zadaniu, jakie w związku ze wzmocnionym przyrostem dzieci w wieku szkolnym przed szkolnictwem powszechnem stało się. Organizacji naszej pozostać więc nadal jak dotychczas domagać się zwiększenia liczby etatów nauczycielskich, jako jedyne go środka, ratującego powszechne nauczanie od załamania się, a szkołę powszechną od dezorganizacji i obniżenia jej poziomu.

O POZIOM SZKOŁY POWSZECHNEJ.

Z chwilą, gdy dokonywane stałe kompresje budżetu państwa, przyniosły szkolnictwu najdalej sięgające ograniczenia, Związek Nauczycielstwa Polskiego stanął przed równie nieubłaganą koniecznością obrony zagrożonego u samych podstaw poziomu szkoły powszechnej, której normalnego rozwoju nie zdołał uratować mimo całej akcji propagandowej i ostrzegawczej wobec nadciągającego kryzysu szkolnego.

Poważną zniżką pborów, a z nią obniżenie stopy życiowej, obciążenie nauczyciela ponad wszelką miarę jego sił, nawet redukcję etatów, tak niewspółmierną z przyrostem liczby dzieci szkolnych, Związek N. P. rozważał pod kątem konieczności państwowych i ustosunkował się do nich możliwie spokojnie i rzeczowo.

Gdy jednak zarządzenia Min. W. R. i O. P., a w pierwszej linii okólnik z dn. 19.III 31 r. sięgnęły do dziedziny organizacji pracy szkolnej, czyniąc w niej posunięcia, których realizacja stawia pod znakiem zapytania sam poziom szkolnictwa powszechnego, jego istotną racją bytu, Związek N. P. stanąć musiał w obronie zagrożonego warsztatu swej pracy, zaprotestować przeciwko obranym przez władze szkolne środkom, oraz szukać na innej, bardziej racjonalnej drodze ratunku szkolnictwa w krytycznej sytuacji.

Niełatwe to zadanie Związek N. P. rozwiązywał we wszelki, dostępny mu sposób: oficjalnie — wobec Min. W. R. i O. P., przez złożenie postulatów Zarządu Głównego p. min. Czerwińskiemu w dn. 23 kwietnia 1931 r. i memorjału Zarz. Głównego p. min. Jędrzejewiczowi w dn. 2 września 1931 r.; zawodowo — przez instruowanie nauczycielstwa, jak pomagać sobie powinno w pogorszonych niepomiernie warunkach pracy szkolnej; organizacyjnie — przez zajmowanie w prasie związkowej, na Zjazdach, konferencjach i na II-im Kongresie Ped. w Wilnie zdecydowanego stanowiska, wreszcie publicystycznie — przez oświeclanie

krytyczne w prasie ogólnej ostatnich oszczędnościowych zarządzeń władz szkolnych.

Wkrótce po ukazaniu się okólnika z dn. 19.III 1931 r. „w sprawie przystosowania organizacji szkolnictwa powszechnego do potrzeb wzmoczonego napływu dzieci szkolnych” Związek N. P. wypowiedział się wyraźnie na ten temat. Rozumiejąc w całej rozciągłości katastrofalne tło ekonomiczne, na którym powstało rozporządzenie Min. W. R. i O. P., Związek N. P. poddał je wyczerpującej i bezstronnej analizie. Ta część okólnika, która zmierza do zachowania powszechności nauczania, pomimo rosnącego braku etatów nauczycielskich, uznana została jako zło nieuniknione, bardzo ciężkie, lecz celowe.

Troska o objęcie szkołą powszechną roczników 1923 r. i możliwie 1924 r. góruje tu nad zawodowym interesem nauczyciela, zobowiązanego do pełnego wymiaru pracy niezależnie od szkolnych zajęć pozaszkolnych, oraz do stosowania zniżki godzin w poszczególnych oddziałach, co czyni pracę jego trudniejszą i bardziej odpowiedzialną.

Lecz najenergiczniej zaprotestować musiał Związek N. P. przeciwko tym, obawą o dalszą redukcję etatów podyktowanym punktom okólnika, które biją w istotę szkoły powszechnej wyżej zorganizowanej, bo w jej poziom.

Do takich pomysłów zaliczaliśmy dzielenie i łączenie oddziałów w szkołach wyżej zorganizowanych w ten sposób, że tworzy się odrębne komplety i głośną naukę, gdyż takie postępowanie godzi w jednolitość szkoły, rujnuje jej strukturę wewnątrz, następnie zasadę obciążania jednego nauczyciela 60 dziećmi, przy jednoczesnym nauczaniu, gdyż stosowanie tej zasady wytwarza fikcję nauczania, otwiera drogę do łamania charakteru nauczyciela, zaprowadzając tresurę zamiast tak potrzebnego obywatelskiego wychowania.

Stwierdzaliśmy pozbawienie, iż zapychanie izb 60 dziećmi będzie przelewaniem pustego w próżne przy równoczesnej udręce dzieci i nauczycieli, i

deklarowaliśmy, że nauczycielstwo szkół powszechnych zbyt mocno czuje się związane ze swym warsztatem pracy, zbyt mocno ukochało samą tę pracę, by mogło pójść na niweczenie jej własnymi rękami. Stwierdzaliśmy, że nauczycielstwo jasno widzi, iż w nekającym kraj kryzysie, szkoła powszechna — a z nią i nauczyciel — poniosła zbyt wielkie, bo podstawy jej bytu naruszające, ofiary, gdyż w dobie piętrzącego się przed nim ogromu zadań, zostało ono zdane na samowystarczalność.

Broniąc warsztatu szkolnego przed dewastacją wobec wytworzonych warunków w szkolnictwie, domagaliśmy się od Min. W. R. i O. P.:

1) dopuszczenia jak najszerzej pojętej inicjatywy nauczycielstwa przy tworzeniu organizacji szkolnictwa,

2) energicznych posunięć w celu wyegzekwowania przyznanych etatów nauczycielskich i sum na godziny nadliczbowe i zastępstwa,

3) zmiany zarządzeń, dopuszczających do obciążenia 1 nauczyciela 60-ma dziećmi.

4) zniesienia zarządzenia okólnika z dnia 19.III 1931 r., zezwalającego na tworzenie w systemie szkoły wyżej zorganizowanej grup połączonych niższych stopni o nauce głośnie i cichej,

5) zniesienia zarządzenia, zezwalającego na zatrudnianie nauczyciela w kilku szkołach,

i 6) jak najrychlejszego opracowania projektu funduszu budowy szkół.

Postulaty te, omówione w dniu 23 kwietnia na Wydziale Wykonawczym, przedłożyli kol. kol. J. Smulikowski, Z. Nowicki i St. Machowski p. ministrowi W. R. i O. P., dr. Si. Czerwińskiemu, który uznał słuszność wielu uwag i obiecał je zużytkować po szczegółowem ich rozpatrzeniu.

W dalszym ciągu podjętej akcji Związek N. P. zabrał głos we wspomnianym już memorjale, przedłożonym przez Prezydium Zw. N. P. panu min. Jędrzejewiczowi w dn. 2 września 1931 r. W 2-giej części tego memorjału (1-sza mówi o etatach, 3-cia o budowie szkół, 4-ta o dodatku mieszkaniowym), prócz wyrażonej już poprzednio opinii o okólniku Min. W. R. i O. P. rozwinięta została myśl, iż najwięcej szkody w poziomie nauczania i wychowania szkoły powszechnej wyrządza omawiany okólnik przez potraktowanie całego zagadnienia przystosowania pracy szkolnej do potrzeb wzmoczonego przyrostu dzieci jedynie ze strony organizacji pracy szkolnej z całkowitem pominięciem zagadnienia przystosowania materiału naukowego i metod wychowawczych do zmienionych okólnikiem warunków powszechnego nauczania. Okólnik ten bowiem przechodzi do porządku nad wytworzoną przez wykonanie jego wskazówek i zaleceń sytuacją, pozwalając mniemać, iż w warunkach, w jakich obecnie egzystuje szkoła po-

wszechna, przy przeciążaniu klas nadmierną ilością godzin lekcyjnych, łączeniu klas i t. d., istnieje możliwość całkowitego przerobienia obowiązujących programów i prowadzenia dotychczasowej akcji wychowawczej, nie dając bowiem po temu żadnych wyjaśnień, zaleceń lub wskazówek.

Memorjał wykazywał, iż nie chcemy i nie możemy ulegać złudzeniu, że poziom szkolnictwa powszechnego nie obniży się przez zatrzymanie na papierze tego samego materiału programowego. Tworzy się fikcja dobrego nauczania, fikcja groźna w skutkach dla ucznia i dla nauczyciela.

Skutki te są następujące:

1) Powierzchowne i nierzetelne opanowanie materiału i wynikający z tego ogólny chaos myślowy.

2) Nadmierny przerost cichej pracy piśmiennej, nigdy niekorygowanej, która przyzwyczaja tylko uczniów do lekceważenia zadań szkolnych.

3) Produkowanie niedouczków, którzy nic dobrego nie będą umieli i nie wniosą tyle pozytywnej wartości do świata pracy, ileby wnieść mogli przy innych warunkach nauczania.

4) U jednostek najbardziej warlościowych, tak uczniów, jak nauczycieli, wytężony, choć przeważnie bezowocny trud wykonania zakreślonej programem pracy.

5) Związany z tem stan niepokoju, złego samopoczucia i osłabiającej siły troski, towarzyszącej wszelkiej pracy, która nie daje zadowolenia wewnętrznego.

6) Wreszcie niemożliwy do wykonania zakres programowy da pole do stawiania nauczycielowi przez władze I instancji wymagań, którym nie będzie on mógł podołać, a z których wynikać będą dla niego ujemne i krzywdzące konsekwencje służbowe.

Ostatnie to twierdzenie opieraliśmy na fakcie, podkreślonym przez całą pedagogiczną działalność Z. N. P., że programy szkoły powszechnej są zbudowane na błędnych zasadach psychologicznych, metodologicznych i praktycznych i nie wytrzymują krytyki z punktu widzenia potrzeb realnego życia. Jeśli nauczyciel, przejęty szczerą wolą najlepszego wykonania swojej państwowej i obywatelskiej służby, nie ma się załamać w połowie drogi, należy mu stawiać wymagania, które może wykonać. Ze zaś wymagania te powinny iść po linii pojemności umysłów dziecięcych wogóle, a zwłaszcza dziś w przetłoczonych izbach szkolnych, należy materiał programowy na okres pogorszonych warunków pracy uczynić tak elastycznym, by dał się i do każdorazowo osiągalnej granicy z pożytkiem dla celów dydaktycznych i wychowawczych realizować.

Opierając się na powyższych motywach, Związek N. P. domagał się na najbliższy okres następujących zarządzeń:

1) Upoważnienia samych nauczycieli, względnie zespołów nauczycieli w poszczególnych ośrodkach pracy szkolnej, do bardziej niż dotąd swobodnego budowania planów szkolnych, przystosowanych do warunków lokalnych, traktowania materiału programowego, jako materiału ramowego, oraz większego niż dotąd uwzględnienia skali zdolności uczniów z warunkiem, by w zakreszonych możliwościami granicach potrafili wykazać się dodatnim wynikiem pracy.

Punkt ten może przynieść w skutkach zmniejszenie klęski drugoroczności, ciężającej nad całym dzisiejszym szkolnictwem, a które w okresie wzmoczonego przyrostu dzieci w wieku szkolnym ma tem bardziej fatalne następstwa

2) Dopuszczenia prób z zakresu metod nauczania i środków wychowania, które zdolne są zaoszczędzić energię ucznia i skierować ją na drogi najbardziej aktywne, bliskie uczuciom i zainteresowaniu ucznia. Tak pojęta praca szkolna nie tylko zabezpieczy i ucznia i nauczyciela od zmarnowania cennego wysiłku duchowego w najbliższej przyszłości, lecz zbliży szkołę do stojącego przed nią w świetle dalszej przyszłości okresu głębszej reformy.

3) Wydanie odpowiednich zarządzeń władzom szkolnym i instancji w kierunku możliwie daleko posuniętego życzliwego zaufania i dobrej woli nauczyciela i współdziałania, opartego na zrozumieniu ciężkich warunków jego pracy. Na tej drodze osiągnąć będzie można, zamiast bezwzględnego egzekwowania programów szkolnych, wyniki pewnej, wspólnie przemyślanej, realnie dokonanej, a przez to jedynie wartościowej pracy pedagogicznej.

W stosunku do ogółu nauczycielskiego Zwią-

zek N. P. starał się nie dopuścić do depresji, możliwie uzbroić w niezbędną wiedzę teoretyczną i sprawność praktyczną, opartą na doświadczeniu tych kolegów, którzy, znając szkołę wszelkiego stopnia organizacyjnego, głębiej przemyśleli związane z nią trudności i środki ich opanowania.

W tym celu cały niemal Kalendarz Naucz. na rok 1932 poświęcony został artykułom typu instrukcyjnego, jak np: „Organizacja pracy na terenie szkoły powszechnej w obecnych warunkach”. „Z organizacji pracy w szkole jednoklasowej”. Szereg innych z zakresu pewnych prób metodycznych.

Dziś stoimy wobec faktu stosowania okólnika z dn. 19.III 1931 r. już przez szereg miesięcy. Zróżniczkowane warunki szkolne przyniosły różne doświadczenia. Stale jednak na zjazdach i w prasie związkowej wznosi się głos protestu i żalu, jak bardzo wyczerpuje się żywotna energia nauczyciela, z jak małym rezultatem pracują najlepsze nieraz jednostki w natłoczonych izbach szkolnych.

Zadanie Związku Naucz. Polskiego obrony poziomu szkolnictwa powsz. trwa zatem w całej mocy. Prawda, że budowa nowych, racjonalnych programów jest już dziś sprawą aktualną, prawda, że nastąpi niechybnie odpowiednie kształcenie i samokształcenie nauczycieli, nie uratuje to jednak poziomu szkolnictwa, jeśli wskazane przez Związek środki nie zostaną uwzględnione.

Jedynie najwyższy wysiłek władz w kierunku niezmnieszenia budżetu szkolnego w połączeniu z najwyższym wysiłkiem całego społeczeństwa w kierunku ułatwienia bytu szkole powszechnej, wreszcie najdalej idąca samopomoc zawodowa, trzy te czynniki we wspólnem skojarzeniu rąk, woli i dążeń ulżyć mogą twardej doli szkolnictwa w dobie kryzysu i nie pozwolą zmarnować osiągniętych już pozytywnych wartości.

BUDOWA SZKOŁ.

Niemniej ważnem zagadnieniem, do rozwiązania którego pragnęliśmy się przyczynić, jest sprawa budowy szkół.

Na ostatnim, XI Zjeździe Delegatów w Krakowie uchwalony został związkowy projekt realizacji potrzeb szkolnych, wytworzonych w związku ze wzmocnionym przyrostem dzieci. Projekt ten przesłaliśmy Ministerstwu W. R. i O. P. oraz wszystkim posłom i senatorom wraz broszurą kol. St. Machowskiego „O jutro szkoły polskiej”. Broszurę tę ponadto rozესłaliśmy do wszystkich samorządów szkolnych, sejmików powiatowych i do wszystkich Ognisk i Oddziałów naszej organizacji.

Zainteresowanie się sprawą budowy szkół jeszcze wr. 1930 było dość duże, co się odzwierciedliło

w głosach prasy, w dyskusji na terenie parlamentu i w licznych listach, jakie Zarząd Główny otrzymywał z zapytaniami o sprawy, związane z organizacyjną i finansową stroną zagadnienia ze strony gmin, Dozorów Szkolnych i wielu osób, z działalnością samorządową i szkolną związanych.

Pragnąc ułatwić organizacyjną działalność Komitetów Budowy Szkół, Zarząd Główny Związku dostarczał wszystkim zainteresowanym wzorowych statutów i regulaminów czynności Komitetów Budowy Szkół i podał w Kalendarzu Nauczycielskim z r. 1931 wyjaśnienia co do postępowania administracyjnego Szkół przy budowie. Ponadto Zarząd Główny prowadził przez Wydział Prasowy intensywną propagandę budownictwa szkolnego.

Sytuacja gospodarcza zaczęła się układać jednak niepomysłnie. Wydatek państwa na budowę szkół, łącznie jako wydatek inwestycyjny, ulegał wobec pogarszających się koniunktur gospodarczych w pierwszym rządzie najpierw częściowo, a potem całkowicie skróceniu w latach ostatnich. I tak, gdy w latach 1927/28 i 1928/29 państwo wydatkowało na cele budowy szkół prelimitowane w budżecie kwoty prawie w całości, to już w roku 1929/30, zamiast prelimitowanych 20 milionów złotych, wydano 15.550.000 zł, a w roku 1930/31 tylko 1.778.000 zł.

Świadomi stanu budżetu państwa, nie pozwalającego na podjęcie jakiegokolwiek akcji, na wystarczającą skalę zakrojonej, ograniczyliśmy się do żądania takich form poparcia, przejawianego przez samorządy i społeczeństwo zainteresowania budową szkół, by ruchowi temu nie dać bezpłodnie zamrzeć, a odwrotnie — wzmocnić jego inicjatywę i rozmach.

Za jedyną formę poparcia inicjatywy samorządów i społeczeństwa w dzisiejszych warunkach uważamy stworzenie specjalnego funduszu budowy szkół, który, składając się z drobnych, lecz o szerokim zasięgu opłat, dałby mógł kwotę od 20 do

30 milionów rocznie. Jak wiadomo, projekt takiego funduszu został przez Ministerstwo opracowany. Postulatem naszym w tej dziedzinie jest żądanie, by jak najprędzej projekt ten dostał się pod obrady ciał ustawodawczych. Jesteśmy w posiadaniu zapewnienia ze strony Ministerstwa W. R. i O. P., iż z projektem tym przed wniesieniem go do sejmu Związek nasz zostanie zapoznany.

Ze względu na sytuację ekonomiczną i brak zupełnego poparcia budowy szkół ze strony państwa akcja budowy prowadzona jest obecnie tylko ofiarnym wysiłkiem społeczeństwa. Wysiłek ten dał dość spore rezultaty. W roku 1930 przy zupełnym niemal zaniku pomocy finansowej ze strony państwa wybudowano 1756 izb lekcyjnych, w roku 1931 już zupełnie samodzielnie wzniesiono około 1100 izb, a obecnie w budowie znajduje się ponad 3000 izb.

Wobec pogarszającego się stanu gospodarczego kraju Ministerstwo W. R. i O. P. obniżyło program wymagań przy budowie szkół i dostosowało go do możliwości finansowych gmin, wprowadzając także projekty budynków drewnianych. Projekty te są rozplanowane w ten sposób, iż umożliwiają stopniową budowę gmachów w ciągu kilku, a nawet kilkunastu lat.

2. NOWY USTRÓJ SZKOLNICTWA.

W okresie sprawozdawczym zaszedł fakt niezwykle doniosły. Została opracowana i stała się obowiązującym prawem ustawa o ustroju szkolnictwa. Okres ostatecznego opracowania ustawy o jednolitym ustroju szkolnictwa z jednej strony poprzedzony stworzeniem jednolitej organizacji nauczycielskiej, łączącej w swych szeregach nauczycielstwo szkół średnich i powszechnych, a z drugiej — dorobkiem II Kongresu Pedagogicznego Z. N. P. w Wilnie, który wspólnymi siłami związkowego nauczycielstwa szkół średnich i powszechnych opracował własny projekt ustroju szkolnictwa.

W projekcie tym na siedmioletniej szkole powszechnej, będącej podstawą całego na zasadzie jednolitości konstruowanego ustroju, opierały się trzyletnie szkoły zawodowe niższe, trzyletnie szkoły średnie ogólnokształcące i trzyletnie szkoły do kształcące.

Na trzyletniej szkole zawodowej niższej opierały się dwuletnie szkoły zawodowe średnie, a na trzyletnich szkołach średnich ogólnokształcących dwuletnie gimnazja; ukończenie szkoły zawodowej średniej otwierało dostęp do politechniki i do wyższych szkół technicznych, ukończenie różnicowanego na typy gimnazjum dawało prawo wstępu bez egzaminu do uniwersytetu na odpowiednie wydziały. Kształcenie nauczycieli zorganizowane zostało w dwuletnich pedagogiach.

Przedstawienie Ministerstwu W. R. i O. P. tego projektu ustroju szkolnictwa, opracowanego przez II Kongres Pedagogiczny w Wilnie, zbiegło się z momentem objęcia teki przez obecnego ministra, p. J. Jędrzejewicza, który kontynuowane w Ministerstwie studia nad reformą ustroju wprowadził na tory realizacji wspólnie z wicehr. K. Pierackim, kierującym pracami szczegółowymi, tak iż w dniu 13-ym stycznia b. r. projekt ustawy o ustroju szkolnictwa jako przedłożenie rządowe wpłynął do sejmu.

Nie będziemy na tem miejscu opisywali całego szeregu zabiegów naszej organizacji o to, by postanowienia projektu rządowego jak najbardziej zbliżyć do programu Związku N. P. w dziedzinie ustroju szkolnictwa. Zostało to już gruntownie dokonane w wielu numerach „Głosu Nauczycielskiego” z r. 1931/32. Na tem miejscu jedynie raz jeszcze stwierdzić pragniemy, iż, ustosunkowując się pozytywnie do rządowego projektu ustawy o ustroju szkolnictwa, traktowaliśmy i traktujemy postanowienia tej ustawy jedynie jako etap przejściowy na drodze do całkowitej realizacji zasadniczego postulatu naszej organizacji: oparcia jednolitego ustroju szkolnictwa na pełnej 7-klasowej szkole powszechnej jako podstawie.

Stwierdzić też musimy, że pozytywne ustosunkowanie się do projektu ustawy i objęcie referatu

przez kol. Smulikowskiego pozwoliło na dokonanie szeregu poważnych zmian w tekście ustawy i na bardzo znaczne zbliżenie jej postanowień do maksymalnych postulatów Związku. W toku bowiem prac nad ustawą referent tej, kol. poseł Smulikowski, zdołał przeprowadzić szereg poprawek, które realizowały część postulatów związkowych, a mianowicie: na programie szkoły 3-go stopnia została oparta szkoła średnia zawodowa, a program 3-go szczebla stracił częściowo charakter „czapki” przez objęcie także przedmiotów ogólnokształcących; charakter obowiązkowości dokształcania został utrwalony przez upoważnienie jedynie osoby ministra do zwalniania od obowiązku dokształcania oraz włączenie do ustawy rygору za uchylanie się od dokształcania. Z upoważnień ministra zostało także wyłączone ustalanie zasad zakładania szkół, co usuwa obawy o ewentualne obniżenie poziomu organizacyjnego szkół powszechnych. Ponadto na wniosek referenta dokonano ważnej zmiany w zasadniczej konstrukcji ustawy: przez ustanowienie kursów dla absolwentów szkół zawodowych otwarto odpowiednio uzdolnionym absol-

wentom drogę do dalszego kształcenia się; w ten sposób dano im możliwość przechodzenia ze szkół niższych stopni do wyższych. Jest to ważne uwypuklenie dodatnich stron społecznych zasady jednolitości ustroju szkolnictwa. Taki sam charakter posiada wprowadzenie do ustawy upoważnienia ministra, pozwalającego na dopuszczenie w indywidualnych wypadkach do studjów wyższych kandydatów, którzy nie uzyskali wykształcenia licealnego.

To też zarówno ze względu na zwycięstwo reprezentowanej przez nasz Związek zasadniczej idei jednolitości, którą w sposób konsekwentny ustawa przeprowadza, jak i ze względu na to, iż spełnia ona w całej pełni szereg innych postulatów naszej organizacji, stosunek swój do dzieła jej tworzenia uznać musimy za udane posunięcie na drodze do całkowitej realizacji programu Związku w dziedzinie ustroju szkolnictwa.

Dziś, gdy ustawa ta stała się prawem, otwiera się przed nami nowe szczytne zadanie: wypełnianie treści życia jej postanowień.

3. O NIEZALEŻNOŚĆ SZKOLNICTWA.

Jednym z czynników niezależności szkoły i nauczyciela od politycznych instytucji publicznych jest ustanowienie niezależnych organów władz szkolnych, podporządkowanie polityki personalnej jedynie władzom szkolnym, a nie politycznym. Za przekroczenia służbowe nauczyciel, w myśl ustawy o stosunkach służbowych, podlega komisjom dyscyplinarnym i wyrokami tych komisji może być przenoszony lub nawet usuwany z zawodu nauczycielskiego. Za inne zaś przekroczenia podlega, jak każdy obywatel, sądom powszechnym; istnieje również możliwość wymierzenia mu odpowiedniej kary, jeśli na nią zasłuży. A więc interesy publicznopństwowe i szkolne, które mogą być narażone na szwank przez nieodpowiednich nauczycieli, są całkowicie zabezpieczone w ogólnych przepisach karnosądowych, karno-administracyjnych i w pragmatyce nauczycielskiej.

Podporządkowanie więc władz szkolnych, a co za tem idzie podporządkowanie nauczycielstwa władzom administracji politycznej jest nie tylko zbędne, lecz i szkodliwe. Nie ulega bowiem wątpliwości, że nauczycielstwo, podporządkowane władzom politycznym, siłą rzeczy będzie daleko więcej wciągane w orbitę walk politycznych i to tak przez stronnictwa rządzące, jak i przez stronnictwa opozycyjne. To właśnie przyniesie nieobliczalne wprost szkody sprawie wychowania. Nauczyciel, jako wychowawca, szerząc wśród młodzieży i obywateli przywiązanie do państwa i społeczeństwa, winien się zachować z całą obiektywnością do wszystkich

kierunków politycznych, stojących na stanowisku państwowym, a nurtujących wśród jego otoczenia. Rodzice dzieci, uczęszczających do szkoły, mają różne przekonania polityczne, będą mieli zaufanie do tego nauczyciela, który będzie mógł i umiał należycie wywiązać się z zadania wychowawcy, który będzie umiał być bezstronnym — obiektywnym.

To też Zarząd Główny, mając to na uwadze, od początku istnienia Państwa Polskiego stawiał i stawia postulat, że szkoła i nauczyciel powinny i muszą być niezależne od czynników administracji politycznej (ogólnej). Są jednak ludzie, którzy tego zrozumieć nie mogą i w imię jednolitości administracji państwowej propagują projekt podporządkowania władz szkolnych i nauczycieli starostom i wojewodom. Usiłują to uczynić przy każdej nadarzającej się sposobności. Kwestja ta była na porządku dziennym za rządów gen. Sikorskiego, za rządów Witosza, za rządów Grabskiego. Rada Ministrów rozporządzeniem z dnia 11 lutego 1924 r. w przedmiocie organizacji władz administracji II instancji, ogłoszonem w Dz. Ustaw Rzp. Pol. Nr. 21, poz. 225, wbrew ustawie o tymczasowym ustroju władz szkolnych do pewnego stopnia ograniczyła władze szkolne w sprawach polityki personalnej i w sprawach natury ogólniejszej, gdyż w myśl tego rozporządzenia wojewoda posiadał zwierzchnictwo nad władzami szkolnymi w tym sensie, że władze te obowiązane były uzgadniać swoją działalność ze stanowiskiem wojewody, uzyskiwać zezwolenia na mianowanie urzędników w administra-

cji szkolnej, usuwać i przenosić tych urzędników, których usunięcia lub przeniesienia zażąda wojewoda.

Rozporządzenie to naskutek zdecydowanego stanowiska Związku i Koła Parlamentarnego Nauczycielskiego w stosunku do szkolnictwa nie weszło w życie. Groźba jednak podporządkowania szkolnictwa administracji politycznej w dalszym ciągu istniała, gdyż opracowywano w tym kierunku przepisy, które miały być wydane w drodze ustawowej. W r. 1928 projekt ten częściowo zrealizowano w dekrete Prezydenta Rzeczypospolitej o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej. Jednakże dzięki staraniom Zarządu Głównego poprzedni parlament na wniosek kol. *Zygmunta Nowickiego*, jako posła na sejm, przyjął w dniu 21 lutego 1930 r. nowelę do wyżej wymienionego dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej, wyłączając szkolnictwo z pod zakresu działania tego dekretu. Zatem formalnie szkolnictwo było tylko przez krótki czas częściowo podporządkowane władzom administracji politycznej (ogólnej), co zresztą nie miało większych skutków dzięki mocnemu stanowisku Zarządu Głównego, który po szeregu konferencjach z czynnikami miarodajnymi uzyskał wyjaśnienie od rządu, że wyżej wspomniany dekret nie będzie stosowany do nauczycielstwa.

Widzimy więc, że dotychczas Zarząd Główny skutecznie te zakusy odpierał. Zdawało się, że po przyjęciu przez parlament projektu noweli kol. *Nowickiego* sprawa ta nie wróci już nigdy na porządek dzienny. Istotnie, przez dwa lata było w tej sprawie cicho. To dawało nam złudzenie, że autorzy projektu podporządkowania szkolnictwa władzom administracji politycznej zrezygnowali ze swoich zamierzeń. Niestety, tak nie jest. Obecnie znowu sprawa ta wraca na porządek dzienny.

Oto Komisja Usprawnienia Administracji Publicznej debatuje nad projektem p. *Hausnera* (p. *Hausner* jest urzędnikiem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych) w tym przedmiocie.

Projekt jego przewiduje podporządkowanie władz szkolnych i nauczycieli starostom i wojewodom. Szczegółów tego projektu tutaj nie przytaczamy, gdyż znajdujemy je Koledzy w „*Głosie Nauczycielskim*”. Ponieważ parlament uchwalił ustawę, upoważniającą Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania dekretów (z mocą ustaw) w sprawie reorganizacji administracji państwowej, powstało poważne niebezpieczeństwo podporządkowania

szkolnictwa władzom administracji politycznej. Tu też Zarząd Główny, gdy tylko dowiedział się o istnieniu wspomnianego projektu, zareagował natychmiast. Mianowicie na drugi dzień po otrzymaniu tej wiadomości, t. j. 6 marca b. r. wiceprezes Związku, kol. *Z. Nowicki*, wygłosił imieniem Związku na Zjeździe Inspektorów Szkolnych wobec wiceministra W. R. i O. P., p. *Pierackiego*, deklarację, zapowiadającą bezwzględną walkę o niezależność szkolnictwa; dnia 12 marca zaś Prezydium Zarządu Głównego udało się do Ministra W. R. i O. P. p. *Jędrzejewicza* i złożyło na jego ręce stanowczy protest przeciwko zamiarom podporządkowania (patrz: „*Głos Naucz.*” Nr. 28 z dnia 28 marca b. r.), przestrzegając przed szkodami, jakie to podporządkowanie może przynieść szkolnictwu. Zarząd Główny zwrócił uwagę członków Związku na to niebezpieczeństwo w szeregu artykułów, umieszczonych w „*Głosie Naucz.*” w Nr. Nr. 27 (z dnia 13.III. b. r.), 29 — 30 (z dn. 10.IV b. r.), 32 (z dn. 24.IV b. r.) i 33 (z dn. 1.V b. r.) oraz rozesłał w dniu 16-ym marca b. r. do wszystkich komórek organizacyjnych okólnik, zawierający dosłowne brzmienie tych artykułów projektu p. *Hausnera*, które dotyczą podporządkowania szkolnictwa władzom administracji politycznej, oraz apel, aby na zgromadzeniach i zjazdach sprawę tę omawiano i wysyłano do czynników miarodajnych stosowne protesty. Dnia 31 marca b. r. nad kwestją tą debatował Wydział Wykonawczy Zarządu Głównego i postanowił wnieść ją na porządek dzienny Zjazdu delegatów, polecając kol. *Zygmuntowi Nowickiemu* — wiceprezesowi Związku przygotowanie odpowiedniego referatu.

Wiemy, że narazie ani Ministerstwo W. R. i O. P., ani rząd nie zajęły określonego stanowiska do projektu p. *Hausnera*. Zarząd Główny w dalszym ciągu będzie prowadził akcję w tej sprawie nie tylko wśród nauczycielstwa i na terenie władz szkolnych, ale również i wśród społeczeństwa i w tym celu przystąpił do wydania broszury na temat niebezpieczeństwa, wynikającego z podporządkowania szkolnictwa władzom politycznym.

Pragnąc raz na zawsze skończyć z istnieniem stałego niebezpieczeństwa podporządkowania szkolnictwa władzom administracji politycznej, Zarząd Główny będzie w swej działalności zmierzał w tym kierunku, by specjalną ustawą o „niezależności szkolnictwa” zagadnienie to niezależnego stosunku władz szkolnych do władz administracji ogólnej zostało ostatecznie uregulowane.

II. SPRAWY ZAWODOWE.

1. PRAGMATYKA NAUCZYCIELSKA.

W ciągu roku 1931 dały się zauważyć częste głosy w prasie, zapowiadające projekt zmiany pragmatyki służbowej odnośnie ogółu funkcjonariuszy państwowych. Ówczesny wicepremier, p. Pieracki, poinformował posłów w czasie swego exposé w Komisji Budżetowej Sejmu, iż rząd zamierza przystąpić do rewizji wszystkich ustaw, dotyczących stosunków służbowych. Kierunek tych zmian został ujawniony, a dotyczyły one między innymi następujących momentów:

1) Sprawa kwalifikowania pracy funkcjonariuszów państwowych.

2) Sprawa skrócenia czasu dla pozostających w stanie nieczynnym.

3) Skrócenie procedury dyscyplinarnej przez przygotowanie materiału oskarżeniowego nie przez Komisję, lecz przez właściwą władzę.

4) Pociąganie do odpowiedzialności dyscyplinarnej tych, którzy uzyskują ocenę niezadowalającą.

Wymieniamy najważniejsze punkty zamierzonej reformy, która — jak zwykle w takich razach bywa — obejmuje wszystkie działy służby państwowej. Niezależnie od akcji wspólnej z innymi organizacjami pracowników państwowych przedstawiciele naszej organizacji odbyli konferencję zarówno z p. ministrem oświaty, jak i z innymi przedstawicielami rządu, a w szczególności z p. premierem Prystorem, w następstwie czego uzyskali oświadczenie ze strony p. premiera, iż nie zamierza w okresie kryzysu występować z projektem zmian w pragmatyce służbowej pracowników państwowych. Tem mniej zmiana ta potrzebna jest w stosunku do pragmatyki. Argumenty nasze akceptował p. minister oświecenia, w szczególności uznał odrębne warunki pracy nauczyciela od innych kategorii urzędniczych. Oto gdy ocenę pracy innym urzędnikom państwowym daje specjalna Komisja Kwalifikacyjna, to według ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli ocenę daje jego bezpośredni przełożony, a dopiero na wypadek niezadowalającej oceny Komisja Kwalifikacyjna załatwia odwołanie skarżącego się na niezadowalającą ocenę.

Również inne punkty, w szczególności sprawa pociągania do odpowiedzialności dyscyplinarnej, znalazła uwzględnienie w ustawie o stosunkach służbowych nauczycieli, jako ustawie, która zjawiała się 4 lata później, aniżeli ustawa o służbie cy-

wilnej, przez co miała możliwość usunąć te braki, których dopatruje się rząd w pragmatyce dla urzędników państwowych.

ART. 58.

W okresie dążności do zaostrzenia rygorów służbowych nie było żadnych szans dla zmiany art. 58, w którym przeniesienie „dla dobra szkoły” szczególnie daje się dotkliwie odczuwać nauczycielstwu. Sprawa kompresji budżetowej łączy się tutaj z częstym stosowaniem art. 58 wszędzie tam, gdzie komasuje się oddziały ze względów oszczędnościowych. Tem się tłumaczy w znacznym stopniu zwiększony ruch nauczycieli. Niezależnie od tej przyczyny była pokaźna ilość przeniesień na podstawie art. 58 i z motywów politycznych. W takich wypadkach Zarząd organizacji miał jedynie drogę interwencji, która niezawsze jednak skutkowałą. Zarząd nie podzielał poglądu tych związkowców, którzy domagali się, ażeby o każdym poszczególnym wypadku przeniesienia informować szeroki ogół w prasie związkowej. Taktyka taka przyniosłaby może problematycznej wartości ulgę przeniesionemu, utrudniałaby natomiast niewątpliwie skuteczność interwencji u władz, której rezultat mimo wszystko był dość obfity. Wybierając między dwiema metodami, t. j. między demonstracją a praktyczną pomocą dla zainteresowanych, Zarząd organizacji w imię realnego interesu zawodowego stosował przeważnie tę drugą metodę, która niewątpliwie była korzystniejsza dla członków, dotkniętych działaniem art. 58.

Na skutek tych interwencji Zarządu Głównego Związku p. minister W. R. i O. P. polecił kuratorom okręgów szkolnych, by przed zastosowaniem przeniesienia nauczycieli do innych miejscowości lub w stan spoczynku w granicach własnej kompetencji, względnie przed postawieniem takich wniosków do Ministerstwa każdorazowo wszechstronnie zbadali sprawę, tak aby potrzeba przeniesienia lub zwolnienia nauczyciela była logiczną konsekwencją zachowania się nauczyciela w służbie i poza służbą, jego kwalifikacji, jako nauczyciela i wychowawcy, i aby nie godziła w tych, którzy najmniej na to zasługują, czy to ze względu na ich zasługi, czy też obowiązki rodzinne i położenie materialne, szczególnie gdy dobro szkoły i nauczyciela tego nie wymaga.

Ponadto p. minister wyraził pod adresem panów kuratorów okręgów szkolnych życzenie, aby zmiany były przeprowadzane w sposób szczególnie ostrożny i po skrupulatnem zbadaniu wszelkich okoliczności, mających wpływ na decyzję Kuratorjum, stanowiącą częstokroć o losach i bycie nie tylko samego nauczyciela, ale i jego rodziny, i zażądał, by każdy wniosek, przedkładany przez Kuratorjum w sprawie zwolnienia lub przeniesienia nauczyciela, był szczegółowo i należycie uzasadniony z dołączeniem wykazów kwalifikacyjnych i stanu służby.

Zarządzenie to położy kres dowolności, z jaką postępowały niektóre władze szkolne przy wszelkiego rodzaju przeniesieniach, wynikłych ze zmiany organizacji szkoły, rozdzielając małżeństwa, przenosząc nauczycieli stałych i t. p., jak również wpłynęło niewątpliwie hamująco na występowanie p. kuratorów do Ministerstwa z wnioskami o przeniesienie lub zwolnienie nauczycieli.

W tych wypadkach, gdy fakty wskazywały na to, że władza szkolna mylnie oceniała okoliczności, warunkujące dobro szkoły, Zarząd Główny udzielał poszczególnym osobom obrony prawnej, wnosząc w ich imieniu skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego. W wielu wypadkach udało się Zarządowi przekonać Ministerstwo W. R. i O. P., że nie dobro szkoły, lecz inne czynniki wpłynęły na decyzję o przeniesieniu nauczyciela lub przeniesienia go w stan nieczynny, wobec czego Ministerstwo W. R. i O. P. cofnęło odnośne dekrety.

AWANS AUTOMATYCZNY.

Kamieniem węgielnym stanowiska służbowego nauczycieli jest automatyczny awans, uzasadniony rodzajem służby nauczycielskiej i tą okolicznością, iż nauczyciel nie zmienia swego stanowiska służbowego, podczas gdy inni pracownicy państwowi wraz z uzyskiwaniem wyższego stanowiska uzyskiwać mogą wyższe uposażenie. Wraz ze wszystkimi pracownikami państwowymi utraciliśmy awans przez przechodzenie z niższych szczebli do wyższych. Natomiast zdołaliśmy utrzymać awans automatyczny, a argumenty nasze znalazły uwzględnienie u czynników decydujących.

ZAJĘCIA UBOCZNE.

Poza tem w niektórych Kuratorjach mylnie interpretowano przepis, dotyczący zajęć ubocznych nauczycieli. I tutaj Zarząd Główny interwenjował w Ministerstwie oraz złożył w tej sprawie dwa memorjały, które odniosły skutek dodatni. Ministerstwo w konkretnych wypadkach uchylało odnośne decyzje kuratorów, wydane na niekorzyść nauczycieli, a niezgodne z duchem ustawy. Treść jednego z memorjałów, który ma charakter ogólny, jest następująca:

„Dawny okólnik Ministerstwa W. R. i O. P.,

wydany przez b. ministra, dr. Dobruckiego, ogranicza ilość godzin ubocznych zajęć nauczycieli do godzin 6, wychodząc z założenia, że w interesie głównego obowiązku zawodowego nauczyciela nie można dopuszczać do nadmiernego obciążania pozaszkolną pracą. — Zasadniczo słuszne stanowisko stało się w obecnej ciężkiej sytuacji materialnej nauczyciela przyczyną zwiększenia niedoli jego i jego rodziny. W szczególności obniżenie jego poborów przez redukcję 15% poborów miesięcznych, podniesienie stawki emerytalnej z 3 na 5%, a wreszcie problematyczny i nieokreślony termin wypłaty dodatku mieszkaniowego — wszystko to zmusza wiele jednostek ze świata nauczycielskiego do wyrównania braku budżetu domowego przez uboczne zajęcie. Z tego motywu Zarząd Główny uprasza:

Ministerstwo W. R. i O. P. raczy przychylić się do prośby i poleci właściwym władzom, ażeby udzielały zezwolenia na uboczne zajęcia w większej ilości godzin, aniżeli dotychczas, a przynajmniej w ilości 9 godzin”.

O OBSADĘ STANOWISK KIEROWNICZYCH I NAUCZYCIELSKICH W DRODZE KONKURSU.

Mimo kilkuletniego istnienia ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli (pragmatyki) władze szkolne w wielu wypadkach stanowiska kierowników i nauczycieli obsadzają w dowolny sposób z pominięciem drogi konkursu. To też Zarząd Główny Związku, nie mogąc pogodzić się z takim stanem rzeczy, w dniu 13 października 1931 r. wniósł do Ministerstwa W. R. i O. P. memorjał tej treści:

„Art. 11 ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli orzeka* bez żadnej wątpliwości, że mianowanie na stałe posady nauczycieli oraz na stanowiska dyrektorów i kierowników szkół odbywa się na podstawie konkursu. Rozdział następny tejże ustawy nakazuje na każdą nowoutworzoną lub opróżnioną stałą posadę nauczyciela czy stanowisko dyrektora i kierownika szkoły ogłosić konkurs, o ile stanowisko to czy posada nie zostaną zajęte w drodze służbowej lub dyscyplinarnej. Punkt a) cytowanego artykułu określa termin, w jakim władze obowiązane są odnośny konkurs ogłosić, i jeśli chodzi o opróżnione stanowiska kierowników szkół, to ustawa postanowiła, iż w przeciągu 30 dni od chwili opróżnienia stanowiska winien być na nie konkurs ogłoszony i w konsekwencji tego artykułu co rychlej rozstrzygnięty.

W intencjach ustawodawcy leżała w tem dążność do możliwie najszybszego obsadzenia na stałe opróżnionego stanowiska czy posady, aby do minimum skrócić okres tymczasowości i niepewności, co szkole przynosi niepowetowane straty.

Tyle ustawa. Życie zaś i praktyka, stosowana w tym przedmiocie przez władze, zwolniły tempo obsadzania stałych posad i stanowisk kierowników szkół ponad wszelką logiczną normę, rozciągając załatwienie odnośnych konkursów na całe nieraz lata, tak ze szkodą szkoły, jak i nauczycieli, zawieszonych w niepewności.

Oprócz przytoczonych motywów, w zbyt wolnem tempie obsadzania stanowisk kierowników tkwi jeszcze i inne niebezpieczeństwo. Odnosi się ono do tych nauczycieli, którzy w okresie opróżnionego stanowiska kierownika zmuszeni są pełnić jego czynności, być tak zwanymi p. o. kierownika szkoły. Najczęściej stają oni do ogłoszonego konkursu, ale niezawsze stanowisko to otrzymują. Bywa, że są p. o. kierownikami całe lata poto, by po obsadzeniu stanowiska kim innym, stać się nauczycielem t. zw. młodszym, stracić w opinii szkoły i otoczenia nie ze swej winy autorytet i ponieść z tej przyczyny cały szereg przykrych następstw, które i rodziny takiego p. o. kierownika nie omijają.

Gdyby władze szkolne wczuły się z jednej strony w sytuację takiego p. o. kierownika po rozstrzygnięciu konkursu, a z drugiej respektowały w dostatecznej mierze postanowienia ustawy, udałooby się uniknąć tych fatalnych następstw, rujnujących niejednokrotnie doszczętnie dobre imię p. o. kierownika, zdobyte wieloletnią rzetelną pracą.

Że wypadki zwlekania z rozstrzygnięciem konkursu nie są sporadyczne, ale stają się systemem, przeciwnym duchowi ustawy i jego literze, świadczą bardzo liczne głosy i skargi, płynące do nas niemal z całej Polski. Głosy te zmuszają nas przedstawić tę sprawę Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z prośbą o wydanie zarządzeń, zmierzających do uczynienia zażość ustawie przez podległe Ministerstwu władze szkolne.

Minister W. R. i O. P. obiecał sprawę rozpatrzyć i kwestję tę uregulować należycie w drodze specjalnego zarządzenia.

O NADAWANIE POSAD NAUCZYCIELOM, ZWOLNIONYM Z POWODU NIEZŁOŻENIA EGZAMINU PRAKTYCZNEGO.

Ponieważ niektóre Kuratorja odmawiają posad tym kandydatom, którzy byli już nauczycielami,

a którzy zostali zwolnieni z powodu niezłożenia egzaminu praktycznego, motywując swoje stanowisko brakiem podstawy prawnej, Zarząd Główny, nie mogąc pogodzić się z tem stanowiskiem, wniósł w dniu 18ym grudnia 1931 r. do Ministerstwa W. R. i O. P. następujące pismo:

„Władze szkolne I i II instancji odmawiają posad nauczycielskich tym osobom, które zostały zwolnione ze stanowisk nauczycieli szkół powszechnych z powodu niezłożenia egzaminu praktycznego w przepisany terminie.

Ani rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o kwalifikacjach zawodowych nauczycieli szkół powszechnych, ani też żaden inny przepis prawa nie zabrania mianowania tych osób nauczycielami szkół powszechnych, o ile odpowiadają oni warunkom, wymienionym w ustawie z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli. To też stanowisko władz szkolnych I i II instancji w tej sprawie jest — zdaniem Zarządu Głównego Związku — niezgodne z obowiązującymi przepisami.

Wobec tego Zarząd Główny Związku prosi uprzejmie o łaskawe wydanie wyjaśnienia w tej sprawie.

Chodzi tu o byt osób, obarczonych obowiązkami rodzinnymi, o byt jednostek, które w czasie swej służby nauczycielskiej wykazały się dodoatniami wynikami pracy, czyli dowiodły, że posiadają należyte przygotowanie do pełnienia obowiązków nauczycielskich. Na powołaniu tych osób zpowrotem do służby nauczycielskiej interes szkoły nic nie straci, przeciwnie, osoby te, jako posiadające już praktykę w swoim zawodzie, dadzą szkole więcej, niż ci, którzy wstępują do swego zawodu po raz pierwszy. Wielu nauczycieli, zwolnionych z powodu niezłożenia egzaminu praktycznego, ma za sobą zasługi na polu oświaty pozaszkolnej i pracy społecznej. Wielu z nich w czasie ostatniej wojny polsko-bolszewickiej walczyło na froncie, więc wobec nich Państwo ma niejako obowiązek zaopiekowania się nimi przez dostarczenie pracy zarobkowej”.

Ponieważ jeszcze przed wniesieniem tego memoriału na jednej z audjencyj Zarząd Główny uzyskał opinię przedstawiciela Ministerstwa, pokrywającą się ze stanowiskiem Związku, więc jest nadzieja, że sprawa ta będzie uregulowana po myśli zainteresowanych nauczycieli.

2. KSZTAŁCENIE NAUCZYCIELI CZYNNYCH.

Tak odpowiedzialne stanowisko, jakim jest stanowisko nauczyciela szkoły powszechnej, wymagać będzie należycie przygotowanych kandydatów do zawodu nauczycielskiego. To też Zarząd Główny stawiał postulat wysokiego wy-

kształcenia kandydatów na stanowiska nauczycieli szkół powszechnych. Jako minimum, Zarząd Główny wymagał matury gimnazjalnej i co najmniej dwuletnich studiów pedagogicznych, od czynnych zaś nauczycieli żąda stałego dokoształcania się. O

ile przygotowanie kandydatów do zawodu nauczycielskiego zależy wyłącznie od ustroju szkolnictwa i od programów szkolnych, oraz od stanowiska władz szkolnych i parlamentu, o tyle dokształcanie się nauczycieli zależy w dużej mierze od nich samych. Jednakże dokształcanie to jest możliwe, o ile rząd pomoże w tem nauczycielstwu.

To też Zarząd Główny w okresie sprawozdawczym stale się domagał w drodze interwencji u władz naczelnych i na terenie parlamentu o powiększenie liczby państwowych Wyższych Kursów Nauczycielskich, przywrócenie Państwowego Instytutu Nauczycielskiego oraz zorganizowanie takiej ilości kursów wakacyjnych i w taki sposób, by nauczycielstwo bez przeszkód mogło uzupełniać i pogłębiać swoje kwalifikacje zawodowe.

Dzięki postawie Zarządu Głównego ilość Wyższych Kursów Nauczycielskich, mimo nader ciężkiej sytuacji finansowej Skarbu Państwa, zmniejszyła się tylko o kilka jednostek. Natomiast powstał znowu Państwowy Instytut Nauczycielski, któ-

ry daje możność zdobycia wyższych kwalifikacji nauczycielom, posiadającym przygotowanie w zakresie W. K. N. lub analogicznego zakładu naukowego.

Zarząd Główny zdaje sobie sprawę, że tak Instytut Nauczycielski, jak i W. K. N. pod względem liczbowym nie czynią zadość potrzebom szkolnictwa powszechnego, to jednak utrzymanie dzisiejszego stanu jest już pewnem zwycięstwem. Trzeba bowiem oceniać możliwości finansowe państwa w tym zakresie. I mamy nadzieję, że, o ile tylko sytuacja Skarbu Państwa się poprawi, wysiłki Zarządu Głównego w kierunku powiększenia liczby W. K. N. i rozszerzenia Państwowego Instytutu Nauczycielskiego odniosą pożądany skutek. Bo jakkolwiek według ustawy o ustroju szkolnictwa, od przyszłego roku szkolnego zaczyna się likwidacja seminarjów nauczycielskich i przechodzi się do kształcenia nauczycieli w liceach i pedagogiach, kształcenie czynnych nauczycieli odbywać się powinno stale.

3. EGZAMIN PRAKTYCZNY.

Egzamin praktyczny, ustanowiony z ważnością od 1 stycznia 1929 r., a wymagany od nauczycieli tymczasowych dla ustalenia ich w zawodzie, nastrocza Zarządowi Głównemu aż nadto faktów do obawy, aby nie przerodził się w drugi egzamin seminaryjny, tem bardziej, że nie ma on dotąd ustalonego programu. To też na podstawie głosów zainteresowanych nauczycieli i na podstawie bezpośredniej obserwacji członków Zarządu Głównego, biorących udział w komisjach egzaminacyjnych, Zarząd Główny doszedł do wniosku, że należy dążyć do takiej organizacji tego egzaminu, by z jednej strony ochronić nauczyciela przed samowolą Komisji Egzaminacyjnej — z drugiej, by egzamin praktyczny dawał korzyści nauczycielowi, a co za tem idzie i szkole.

Zarząd Główny, kierując się tą myślą przewodnią, w dniu 6 lutego 1931 r. złożył Ministrowi W. R. i O. P. następujący memoriał:

„Cały przysły los młodego nauczyciela leży w rękach egzaminatorów oraz w jego własnem przygotowaniu, w temperamentcie, doświadczeniu. Nic też dziwnego, że zawodowa organizacja nauczycielska, która jak Związek P. N. S. P., ogarnia ponad 60% ogółu nauczycielstwa szkół powszechnych, w trosce o poziom naukowy, a zarazem o możliwie mocne i pogodne samopoczucie rzeszy młodego nauczycielstwa w obecnych krytycznych dla szkoły powszechnej czasach musi wobec sposobu wykonywania egzaminu praktycznego zająć stanowisko badawcze, bezstronne, zdolne stwierdzić nie tylko błędy w sposobie przygotowania się

do zawodu lub w samym wyborze zawodu ze strony młodego kandydata, lecz i pewne niedociągnięcia w samem ujęciu egzaminu praktycznego w rozporządzeniu Ministerstwa W. R. i O. P. lub w realizacji tegoż rozporządzenia przez zespoły egzaminatorów.

Wynikiem zajęcia takiego stanowiska jest niniejszy memoriał, który przedstawiamy Panu Ministrowi w przekonaniu, że uwagi nasze stanowić będą przyczynek w dziele ostatecznego wydoskonalenia form zawodowego przygotowania nauczycieli szkół powszechnych i, mimo niewątpliwej trudności, wpłyną na usunięcie dzisiejszych braków.

Drogi, które nam dostarczyły treści do memoriału, były następujące:

1) Własne doświadczenie wielu członków Związku P. N. S. P., którzy brali i biorą stale udział w komisjach egzaminacyjnych i mają sposobność bezstronnie ocenić ujemne i dodatnie strony dzisiejszego egzaminu praktycznego.

2) Obserwacja, dokonywana nad licznymi zastępami młodego nauczycielstwa, skupionemi na wszelkiego rodzaju kursach przygotowawczych.

3) Opinia, wyrażona przez poważny zespół Komisji Programowo-Pedagogicznej XI Zjazdu Delegatów Związku P. N. S. P. i przyjęta następnie w postaci wniosków na plenum Zjazdu.

4) Wreszcie materiał dyskusyjny, uzyskany za pośrednictwem prasy związkowej, w którym po odrzuceniu krańcowych, podyktowanych wyjątkowymi warunkami głosów pozostała treść, pełna istotnej, jakkolwiek gorzkiej prawdy, zaczerpniętej

z życia codziennego i popartej przykładami z całego terenu Rzeczypospolitej.

CEL EGZAMINU PRAKTYCZNEGO,

Związek starał się w swojej prasie wyjaśnić ogółowi nauczycielskiemu sam cel egzaminu, który zdaje się nie jest dość wyraźnie i jednoznacznie uświadomiony w umysłach zarówno egzaminowanego, jak i egzaminującego nauczycielstwa. Starliśmy się przekonać zainteresowanych, że celem egzaminu i okresu przygotowawczego jest: 1) stwierdzenie, czy kandydat nadaje się do ustalenia w zawodzie nauczycielskim, 2) okazanie pomocy nauczycielowi w kierunku poznania i wypełnienia braków w dziedzinie wiedzy zawodowej, 3) danie mu możliwości wykazania się przed gronem egzaminujących starszych kolegów, czego kandydat zdołał dokonać w ciągu okresu przedegzaminacyjnego w każdorazowych warunkach swej pracy szkolnej przy maksymalnym nakładzie trudu i inicjatywy, które w danych warunkach były możliwe. Motyw ten powinien być, zdaniem naszym, mocno podkreślony zarówno w brzmieniu, jak i w realizowaniu rozporządzenia o egzaminie praktycznym ze względu na dobre samopoczucie nauczyciela i na dalszy bieg jego studjów, często w części dopiero oparowanych. Wynika stąd następująca zasada ogólna: **miejszem egzaminu powinna być zawsze szkoła kandydata.**

Decydować o egzaminie może jedynie praca nauczyciela w szkole, jego stosunek do dzieci i rodziców, poczynania wychowawcze i dydaktyczne i ogólny poziom klasy. Sama intencja, zawarta w § 1a, świadczy, że jedynie egzamin praktyczny, dokonany w szkole kandydata, może ogarnąć wszechstronnie charakter i dorobek jego pracy, sądzić go nie tylko ze słów, jakże często zawodnych w warunkach każdego egzaminu, ale i z niezaprzeczonych czynów, a z postawy i zachowania tego własnej klasy wnioskować — jego istotnem uzdolnieniu, o umiłowaniu zawodu i prawidłowem ustosunkowaniu się do warunków pracy nauczycielskiej. To, co stanowi najgłębszą cechę inteligencji pedagogicznej — umiejętność wykorzystania terenu pracy dla celów wychowawczych w swoim środowisku, zanika dla oczu egzaminatorów na gruncie obcej szkoły, nieznaney psychiki klasy, innego poziomu naukowego, właściwego ćwiczeńiom, w których najczęściej egzaminy praktyczne się odbywają.

Do powyższego pedagogicznego motywu dołączyć należy inne czysto życiowe. Egzamin praktyczny, odbywający się poza szkołą, w siedzibie seminarjum, względnie w którejsz z szkół średnich, dotyka przedewszystkiem nauczycielstwo kresowe — te najbardziej przeciążone, w najcięższych warunkach pracujące zastępy młodzieży nauczycielskiej.

Konieczność dalekiego nieraz wyjazdu, koszt podróży i lokalu, krótkość czasu, przeznaczonego na opracowanie tematu, przemęczenie drogą i pracą przygotowawczą, denerwująca obcość ludzi i środowiska — wszystko to wpływa ujemnie na wynik egzaminu, a kandydatów, masowo często odrzucanych i zmuszanych do powtórnego przejścia przez ten sam wysiłek materialny i moralny — zniechęca i pozbawia wiary we własne siły.

Zaradzić temu możnaby, gdyby siedzibą komisji egzaminacyjnych były najdalej wysunięte szkoły średnie i zakłady kształcenia nauczycieli, a w braku ich w danej okolicy — wyżej zorganizowane szkoły powszechne, skąd wyjazdy zespołów kompletów egzaminacyjnych do szkół kandydatów nie byłoby już tak utrudnione.

Drugim niezmiernie dodatnim w skutkach dla młodego nauczycielstwa środkiem, umożliwiającym stosowanie § 1a, byłaby zasada, by początkujących nauczycieli po ukończeniu seminarjum nie naznaczać do odległych punktów powiatów na samoistne posady, lecz umieszczać ich koniecznie w szkołach wyżej zorganizowanych, gdzie mogliby korzystać z pomocy i doświadczenia starszych nauczycieli, i dokąd łatwiej dojechać mogłyby komplety egzaminacyjne. W tym kierunku należałoby, ażeby Min. W. R. i O. P. udzieliło odpowiednich wskazówek inspektorom szkolnym.

Następna uwaga ogólna dotyczy sposobu przygotowywania się kandydata do egzaminu i związanych z tem metod przeprowadzania samego egzaminu. Nazwa „egzamin praktyczny” bywa bardzo rozmaicie pojmowana, należałoby jej nadać właściwe znaczenie: kandydat ma wskazać, w jaki sposób wiedzę, wyniesioną z zakładu kształcenia nauczycieli, względnie zdobytą inną drogą, zużytkowuje w praktyce i w jakim stopniu wiedzę tę pogłębił i rozszerzył. Z takiego postawienia sprawy wynikną dalsze konsekwencje. Przygotowanie się do egzaminu praktycznego straci dotychczasowy charakter pracy dorywczej, szkolarskiej z powodu przesunięcia celu, o czem mówiliśmy na początku memoriału. Zdający będzie czytał książki nie dla zdania egzaminu, a dla polepszenia warsztatu swej pracy, bo właśnie badanie tego warsztatu będzie celem egzaminu praktycznego. Jasnem jest, że intencją ustawodawców było spowodowanie wzmożonego, celowego i krytycznego czytelnictwa wśród młodego nauczycielstwa, lektury, zdolnej zorientować je w najogólniejszych zarysach o bieżącej myśli pedagogicznej, oraz uzupełnić te braki, które samo wyzuwa w zakresie swojej zawodowej pracy. W tym też kierunku idą wyjaśnienia, publikowane przez Związek N. P. Ze względu jednak na to, że ani egzaminowani, ani niekiedy i sami egzaminujący niedość jasno oceniają fakt większej korzyści, płynącej z lektu-

ry, mniej rozległej, a zato głębszej i lepiej przyswojonej — wskazanem jest, by w ustawie o egzaminie praktycznym znalazły się wyraźne instrukcje, w których kandydaci znaleźliby między innymi wskazówki i informacje: jaki ma mieć charakter egzamin praktyczny, jak ma wyglądać przygotowanie się do tego egzaminu, jak powinny być opracowane dwie przeczytane książki, jaki zakres wiedzy z administracji szkolnej kandydat powinien posiadać. Jeśli wziąć pod uwagę dwa dzieła, które powinien krytycznie kandydat opracować, i które mogłyby stanowić ekwiwalent dzisiejszego egzaminu piśmiennego z § 1b oraz substrat do egzaminu ustnego, należałoby wymagać poza tem stosunkowo niewielkiej liczby dzieł zasadniczych, by nie stwarzać chaosu myślowego i przeładowania literaturą bezpośrednio przed egzaminem z krzywdą dla szkolnej najważniejszej pracy nauczyciela. Należy przytem brać pod uwagę dość obszerną lekturę, która winna być udziałem kandydata podczas jego studiów w seminarjum, i która nie może pozostać bez wpływu na jego umysłowość, nawet jeśli szczegóły dzieła zostały zapomniane. Zbyt obszerną bibliografię do egzaminu praktycznego, niezaopatrzoną w powyższe bliższe informacje co do wyboru, ilości i traktowania dzieł pedagogicznych, uważać należy raczej za szkodliwą i dezorientującą młodego nauczyciela.

Wreszcie należy wspomnieć o składzie Komisji Egzaminacyjnej. Warunek, uwzględniony w rozporządzeniu Ministerstwa O. P., że członkowie Komisji powinni znać szkołę powszechną, należałoby uzupełnić w tym kierunku, by w każdym komplecie egzaminacyjnym znajdował się miejscowy nauczyciel szkoły powszechnej — praktyk, który jako starszy kolega kandydata — doświadczony i świadomy trudności, z którymi nauczyciel walczy, zwłaszcza w pierwszych latach pracy szkolnej, zdolny był oceniać poprzednie, istotnie praktyczny dorobek jego pracy oraz zwrócić uwagę zespołu egzaminatorów na te strony egzaminu, które jako miejscowy praktyk umie pochwycić i trafnie ocenić.

Następnie należałoby stwarzać zespoły komisyj egzaminacyjnych tak liczne, by wylaniać one mogły dostateczną liczbę kompletów egzaminacyjnych, unikając nadmiernego przeciążenia jednych i tych samych jednostek, których zmęczenie i pośpiech nie może nie odbić się ujemnie na charakterze egzaminu. Zbiorowa konferencja przedegzaminowa oraz ściślejsze instrukcje co do zakresu materiału egzaminacyjnego dozwoliłyby ustalić pewną jednolitość wymagań, nie wykluczając odchyłań natury regionalnej.

W myśl tego, co powiedziano powyżej w zarządzeniu p. ministra W. R. i O. P. z dnia 14 grudnia 1928 r., zawierającym przepisy o praktycznym egzaminie na nauczycieli publicznych

szkół powszechnych, proponujemy wprowadzić następujące zmiany:

1) Skreślić § 8 i cały rozdział 6, traktujące o egzaminie według § 1 b.

2) Z § 1 skreślić punkt b), a punktowi a) nadać następujące brzmienie: „W tej szkole powszechnej, w której nauczyciel jest zatrudniony”.

3) § 3 nadać następujące brzmienie: „Prezesem Komisji mianuje kurator okręgu szkolnego w każdym rejonie egzaminacyjnym z reguły dyrektora lub jednego z nauczycieli szkoły, przy której ustanowiono Komisję Egzaminacyjną, zastępców prezesa oraz pozostałych członków w takiej liczbie i rozmieszczonych w takich miejscowościach rejonu egzaminacyjnego, by możliwem było stworzenie odpowiedniej liczby kompletów egzaminacyjnych, niezbyt oddalonych od szkoły kandydata — mianuje kurator na wniosek prezesa Komisji z pośród dyrektorów, kierowników i stałych nauczycieli państwowych (publicznych) szkół, sobie podległych, oraz z pośród inspektorów szkolnych i ich zastępców. Mianowanie odbywa się na okres trzechletni. Skład Komisji Kuratorium podaje do wiadomości nauczycielstwa. Sprawy biurowe Komisji załatwia kancelarja szkoły, przy której Komisja została ustanowiona.

4) § 4 nadać następujące brzmienie: „Prezes Komisji wyznacza z pośród jej członków komplet egzaminacyjny, z ożony z trzech osób, i powierza jednej z nich obowiązki przewodniczącego kompletu. Jednym z członków kompletu winien być inspektor szkolny (zastępca inspektora szkolnego) tego powiatu, w którym kandydat pracuje, drugim członkiem — kierownik lub nauczyciel szkoły powszechnej.

5) W punkcie d) § 6 końcowej części zdania nadać następujące brzmienie: „wraz z krytycznem opracowaniem dwóch z tych książek”.

6) Drugie zdanie § 7 uzupełnić w następujący sposób: „Podania kandydatów, którzy posiadają warunki, wymienione w § 5, inspektor szkolny po zbadaniu, iż załączniki odpowiadają wymaganiom, wyszczególnionym w § 6, przesyła”.

7) § 7 uzupełnić uwagą: „O dopuszczeniu do egzaminu decyduje prezes Komisji Egzaminacyjnej”.

8) Ostatnie zdanie § 10 uzupełnić w następujący sposób: „.....pytań dzieciom po lekcjach i pod koniec lekcji kandydata, by nie przerywać toku lekcji podczas jej trwania”.

9) § 14 uzupełnić następującem zdaniem: „Opracowanie przeczytanych książek kandydata prezes Komisji przesyła dwom członkom kompletu egzaminacyjnego po jednej każdemu do przeczytania i oceny, którą należy brać pod uwagę przy ocenie ogólnego wyniku. Materiał, zawarty w opracowaniach, powinien być wykorzystany na kollokwjum ustnem”.

10) W § 22 zdanie: „wyniki każdej części egzaminu” i t. d. zmienić: „Wyniki każdej części egzaminu oraz wynik ogólny ocenia się przez jeden z dwóch stopni: ujemny lub dodatni”. (W związku z tem zachodzi konieczność przeprowadzenia drobnej korekty § 22, 23, 24).

11) Ostatniemu zdaniu § 22 nadać następującą redakcję: „Przewodniczący kompletu ma prawo wstrzymać ogłoszenie wyniku egzaminu i założyć przeciw niemu veto aż do rozstrzygnięcia przez prezesa Komisji, względnie gdy przewodniczącym kompletu jest prezes Komisji — do rozstrzygnięcia przez Kuratorium”.

12) § 24 uzupełnić następującą uwagą: „Jeżeli kandydat nie złoży egzaminu po raz drugi, może zdawać egzamin po raz trzeci po uzyskaniu zezwolenia ze strony Kuratorium Okręgu Szkolnego i to przed nowym składem kompletu, o ile takie życzenie kandydat zgłosi w podaniu”.

13) Drugi ustęp § 24 zmienić w tym kierunku: „... najwcześniej po upływie pół roku”.

Poza tem Zarząd Główny na początku 1930 r., a mianowicie w dniu 9 maja 1931 r. w memorjale, złożonym ministrowi W. R. i O. P., domagał się zwolnienia od egzaminu praktycznego tych nau-

czycieli, którzy posiadają świadectwa ukończenia W. K. N. lub innych analogicznych zakładów, wychodząc z założenia, że studja na Wyższych Kursach Nauczycielskich dają nauczycielstwu daleko większe przygotowanie do samodzielnej pracy, niż przygotowanie, osiągnięte przez złożenie egzaminu praktycznego, albowiem na Wyższych Kursach Nauczycielskich uwzględniane są te same przedmioty — i to w szerszym zakresie, — o które chodzi przy egzaminie praktycznym, wobec czego zbędne jest zdawanie przez tych nauczycieli egzaminu praktycznego.

Niestety, Ministerstwo W. R. i O. P. ze względów natury formalnej, a mianowicie z braku podstawy prawnej, memorjału tego uwzględnić nie mogło, na drogę zaś nowelizacji dekretu Prezydenta o kwalifikacjach zawodowych nauczycieli wejść nie chciało.

W miesiącu listopadzie 1931 Zarząd Główny w memorjale do ministra W. R. i O. P. zwrócił się o zmniejszenie obowiązującej opłaty za egzamin praktyczny. I tutaj spotkaliśmy się z odmową, chociaż Ministerstwo zaznaczyło, że memorjał nasz weźmie pod uwagę przy rewizji sprawy egzaminów praktycznych.

4. O NIEZALEŻNOŚĆ SPOŁECZNĄ NAUCZYCIELA.

Na niezależność szkoły i nauczyciela idą zakusy nie tylko ze strony tych, którzy chcieliby podporządkować szkolnictwo władzom politycznym. Inne czynniki również chcą mieć wpływ na szkołę i nauczyciela, bo wiedzą bardzo dobrze, że kto wpływ ten posiada, do tego przyszłość w państwie naszym należy. Mamy tu na myśli kler, który od chwili odzyskania naszego niepodległego bytu państwowego stara się uzyskać supremację nad szkołą i nauczycielstwem. To mu się jednak nie udało dotychczas. Jednakże z walki o supremację nad szkołą i nauczycielstwem nie zrezygnował. Największą przeszkodą w osiągnięciu celu tego było i jest nauczycielstwo, zorganizowane w Związku. Ataki były więc skierowane przedewszystkiem przeciwko naszej organizacji. Koroną tej akcji kleru była znana Koleżankom i Kolegom odezwa Episkopatu Polskiego do społeczeństwa polskiego, w której kler wystąpił przeciwko nauczycielstwu związkowemu.

Stanowisko Zarządu Głównego i męska odpowiedź prezesa Związku, kol. Stanisława Nowaka, w jego liście otwartym całkowicie odparowały atak kleru na szkołę i nauczycielstwo. Kier dyskretnie wycofał się z nieroztropnie rozpoczętej akcji przeciwko nauczycielstwu związkowemu.

Setki uchwał Ognisk Związku Nauczycielstwa

Polskiego poparły stanowisko Zarządu Głównego. Uchwały te zostały przedstawione p. ministrowi W. R. i O. P. na dowód, że stanowisko Zarządu Głównego jest stanowiskiem całego nauczycielstwa, zrzeszonego w Związku.

Następnie wiele innych czynników niepowołanych starało się wpływać na politykę personalną w szkolnictwie. W szeregu ustnych przedstawień, złożonych p. Ministrowi W. R. i O. P., oraz interwencji u władz szkolnych II instancji Zarząd Główny starał się nie dopuścić do przeniesienia nauczycieli z tych lub innych względów, kiedy nie chodziło o istotne dobro szkoły, a o zemstę osobistą tych niepowołanych czynników albo o błahę sprawę. W dniu zaś 22 października 1931 r. Zarząd Główny wystąpił do ministra W. R. i O. P. z memorjałem treści następującej:

„Zarząd Główny ma zaszczyt przedłożyć Panu Ministrowi prośbę o szczególne zwrócenie uwagi na zbyt częste i przeważnie nieumotywowane przeniesienia nauczycieli na podstawie art. 58 „dla dobra szkoły”. Stwierdziliśmy niejednokrotnie, że przeniesienia te są następstwem osobistych intryg, wynikających z hła społecznej i pozaszkolnej pracy nauczyciela. Funkcje społeczne nauczyciela są te-

go rodzaju, iż mimo bardzo uciążliwej pracy szkolnej musi stale komunikować się z miejscowem społeczeństwem, gdzie zazwyczaj staje się duszą wszelkiego ruchu w życiu gospodarczem i obywatelskiem swego środowiska. Z tą naturalną koleją rzeczy wynikają często nieporozumienia w ujmowaniu pewnych, nieraz nawet najdrobniejszych spraw, związanych z działalnością publiczną

Małe nieraz konflikty albo tylko lokalne złośliwości znajdują obecnie łatwy sposób likwidowania przez gwałtowne usuwanie nauczycieli, zaangażowanego w codzienną pracę obywatelską. Należy stwierdzić, że przeniesienia nauczycieli, poświęcających się pracy społeczno-oświatowej, wy-

wołały głębokie zaniepokojenie w szeregach nauczycieli, którzy obawiają się, ażeby konsekwencją ich pracy społecznej i obywatelskiej nie było zastosowanie art. 58 i zachwianie życia rodzinnego

Zarząd Główny uprasza uprzejmie Pana Ministra o wydanie takich zarządzeń, któreby nie zezwoliły na dalsze naruszanie stałości nauczycielskiej w sposób tak pochopny, jak to się dzisiaj dzieje; nadto prosimy uprzejmie o rozpatrzenie ostatnich poczynionych przeniesień na terenie Rzeczypospolitej i wyrównanie krzywdy tym wszystkim, którzy padli ofiarą pomyłki przy gromadzeniu powodów, niewynikających z interesów szkoły i dobra publicznego".

5. UPOSAŻENIE.

Rozpatrując zagadnienie uposażenia pracowników państwowych, musimy z konieczności spojrzeć na sytuację ekonomiczną kraju. Barometr ekonomiczny jest zarazem wskaźnikiem w kwestjach uposażenia. Okres, za który dajemy niniejsze sprawozdanie, daje nam na potwierdzenie tej zależności dostateczną ilość faktów. Bo oto kiedy w r. 1930 deficyt budżetowy państwa wynosił 62 milj. zł., kiedy wprowadzicie był już kryzys, ale nie o tak ostrem nasileniu, jak obecnie, organizacje pracowników państwowych, a wśród nich i nasz Związek prowadzą akcję o podwyższenie uposażenia, kiedy zaś w r. 1931 deficyt wynosił około 200 milj. zł., przechodzą one do obrony dotychczasowych płac.

Dziś mamy już dane statystyczne, według których deficyt budżetowy wynosi 204 milj. złotych. Byłby on większy, sięgałby sumy 600 milj., gdyby wydatki odpowiadały uchwalonym przez parlament pozycjom w budżecie państwa. Ogółem zamiast 2.865.880 tys. zł. wydano 2.466.000 tys. zł., zawiodły bowiem dochody skarbowe z podatków, opłat i monopoli państwowych.

Trudności finansowe skarbu naszego państwa ściśle są związane z kryzysem gospodarczym, który objął cały niemal świat cywilizowany. Rok 1931 i ubiegłe miesiące r. b. to okres wyjątkowej nędzy. Codziennie prasa przynosi smutne wieści o zamknięciu fabryk, gaszeniu pieców hutniczych, bankructwach potęg finansowych, zamieraniu handlu i — co za tem idzie — wyrzucaniu na bruk tysięcy pracowników fizycznych i umysłowych. Czy to jest koniec kryzysu, czy też jego punkt kulminacyjny, po którym trwać będzie długo jeszcze niedostatek w stopniu łagodniejszym, trudno w tej chwili przewidzieć. Według opinii niektórych ekonomistów mamy zbliżać się ku końcowi przesilenia gospodarczego.

Wracając do akcji, prowadzonej w 1930 r. o poprawę bytu pracowników państwowych, a wśród nich nauczycielstwa, wypada wspomnieć, że początek tego roku był okresem intensywnej walki związków zawodowych, a wśród nich i naszej organizacji. Było to po kongresie wszystkich pracowników państwowych. Tak Zarząd Główny Związku, jak i poszczególni jego członkowie u władz naczelnych i na terenie parlamentu domagają się poprawy bytu nauczycielstwa. Mianowicie kol. **Smulikowski**, zabierając głos w miesiącu styczniu 1930 r. w dyskusji nad exposé ówczesnego premiera rządu, p. Bartla, oto temi słowy żądał rozwiązania kwestji uposażenia pracowników państwowych: „Zapowiedź pana premiera Bartla o bardzo ulamkowem spełnieniu obowiązku rządu (chodziło w tej zapowiedzi o wypłacenie 1/3 zaległej różnicy dodatku mieszkaniowego za r. 1923. — Przyp. Redakcji), gdy chodzi o postulaty pracowników państwowych, nie może być przez nas przyjęta za wystarczającą, a — przeciwnie — musimy się domagać od rządu, ażeby wystąpił z inicjatywą wyszukania takich źródeł dochodu, z których można by nie tylko spłacić to, co się należy pracownikom państwowym, ale które zezwoliłyby na definitywne uregulowanie spraw coraz bardziej cierpiących niedolę setek tysięcy pracowników i ich rodzin, zarówno w czynnej służbie jak i na emeryturze. Fakt, że sejm odrzucił projekty ustaw, które miały zapewnić rządowi nowy dopływ funduszy (mowa o ustawach, podwyższających podatki gruntowe, a odrzuconych przez ówczesną większość sejmową — Przyp. Red.), nie zwalnia rządu od obowiązku przygotowania realnego projektu dla poprawy bytu pracowników państwowych".

Pomimo rozpoczynającego się kryzysu ekonomicznego i pomimo oznak, zwiastujących pogorszenie sytuacji gospodarczej kraju, rząd wypłacił

w marcu 1930 r. $\frac{1}{3}$ część zaległej różnicy dodatku mieszkaniowego za r. 1928, a parlament uchwalił wypłatę — w zależności od wpływów skarbowych — pozostałych $\frac{2}{3}$ części owej zaległości. Rząd rozszerzył prawo do zaliczek na uposażenie i na tych pracowników państwowych, którzy korzystają z urlopów państwowych na studiach, z tem, że spłata zaliczki rozpoczyna się od daty ukończenia urlopu. Następnie podwyższa zaliczki na cele budowlane do wysokości 6-miesięcznego uposażenia. Wypłata $\frac{1}{3}$ zaległej różnicy w dodatku mieszkaniowym spowodowała wydatek ze Skarbu Państwa w wysokości przeszło 62 milj. zł., na wypłatę zaś pozostałych $\frac{2}{3}$ części tej zaległości trzeba było mieć 65 milj. zł. Niestety, do wypłaty tej pozostałości nie doszło. Rząd motywował wówczas swoje stanowisko tem, że kryzys ekonomiczny kraju zaostrza się, że wpływy skarbowe maleją.

W akcji swej związki zawodowe pracowników państwowych napotykają jeszcze tę trudność, że tak rząd, jak i sejm w deklaracjach przedstawicieli swoich stwierdzają iż żądania pracowników państwowych są słuszne, ale z drugiej strony nie czynią nic coby mogło wpłynąć na zmianę sytuacji. Rząd czeka na konkretne projekty ustaw podatkowych ze strony seimu sejm zaś domaga się jedynie polepszenia doli pracowników, ale czeka znów inicjatywy rządu. Jest to tem tragiczniejsze, że wszyscy wyrażają się z uznaniem o pracy funkcjonarjuszów państwowych, ale nikt nie myśli na serio o poprawie ich bytu. Ówczesnemu ministrowi skarbu przyświecał jedyny cel: za wszelką cenę utrzymać równowagę budżetową. Z tego powodu dowcipnie jeden z przedstawicieli parlamentu nazwał Ministerstwo Skarbu — Ministerstwem Równowagi Budżetowej.

Druga połowa roku 1930 i początki r. 1931 dają nam aż nadto faktów, że zabiegi o zasadnicze uregulowanie bytu rzesz pracowniczych i podniesienie ich płac do norm, odpowiadających ogólnej stopie i potrzebom życiowym, nie przyniosą rezultatu. Coraz wyraźniej rysuje się konieczność obrony stanu posiadania. Początek r. 1931 przynosi wstrzymanie awansu do wyższych stopni służbowych urzędników państwowych. (*Zarządzenie to nie dotyczy, oczywiście, nauczycieli*, gdyż mają oni automatyczny awans do wyższych grup, niezależny od swobodnego uznania władzy przełożonej). Rząd zaczyna nerwowo szukać środków celem ratowania budżetu państwowego. Wprawdzie projekt preliminarza budżetowego na r. 1931/32, złożony przez rząd, utrzymuje uposażenie w dotychczasowej wysokości, jednakże już w toku dyskusji nad budżetem wyłania się kwestja daleko idących w ciągu roku budżetowego oszczędności. Czynniki rządowe i parlament przedewszystkiem sięgają do uposażeń pracowników państwowych, a stronnictwa ludowe

wyraźnie stawiają wniosek, który uzyskuje większość w sejmie, upoważniający rząd do cofnięcia 15% dodatku. Niezależnie od tej obniżki, ustawa z dnia 12 lutego 1931 r. podnosi podatek dochodowy od uposażeń o 10%, a w dniu 18 marca tegoż roku nowela do ustawy emerytalnej podnosi opłatę z 3 na 5%. Rząd, mając upoważnienie sejmowe do cofnięcia 15% dodatku, oświadcza narazie przez usta ministra skarbu, że chodzi mu naprawdę o to, aby nie skorzystać z uprawnień ustawowych, które na wniosek stronnictw włościańskich zostały do ustawy skarbowej wprowadzone, to znaczy nie korzystać z upoważnienia do skreślenia 15% dodatku. „Nie wiem — mówi ówczesny minister skarbu, p. Matuszewski — czy to się uda. Zagadnienie w mojem przekonaniu wygląda tak, że jeśli przyszedł rok gospodarczy po nowych zbiorach wykaże, że ceny rolnicze osiągną mniej więcej poziom opłacalności, to równowaga gospodarcza w kraju zostanie osiągnięta w ten sposób, że złapiemy na nowo możliwość obrotu, wymiany produktów między wsią a miastem. Jeżeli zaś trzeci rok jeszcze z powodów, które są związane siecią skomplikowanych nici z Europą i ze światem, wykaże, że ceny rolne nie dźwigną się u nas do poziomu opłacalności, to prawdopodobnie nie unikniemy niżki 15% dodatku, będziemy wszyscy wyrównywali front z konieczności na niskie ceny produktów rolnych. W tej chwili nie wiemy, czy to nastąpi, czy nie. Im bliżej będziemy zbiorów, tem łatwiej będzie powziąć decyzję z całą świadomością tego, co czynimy”. Takie oto stanowisko zajął rząd, ale tylko teoretycznie, bo w niespełna dwa miesiące po tem oświadczeniu ministra skarbu (luty 1931 r.) rząd skorzystał z upoważnienia i już 10 kwietnia 1931 r. postanowił z dniem 1 maja tego roku, nie czekając na wynik zbiorów, cofnąć 15%-owy dodatek. W niedługim zaś czasie rząd idzie jeszcze dalej: cofa dodatek stołeczny, obniża dodatki kresowe i wreszcie wstrzymuje wszystkim pracownikom państwowym, a więc i nauczycielom awanse w szczeblach z dniem 1 lipca 1931 r.

Jeszcze nigdy społeczeństwo polskie nie reagoowało na obniżki płac pracowniczych w tak stanowczy sposób, jak wówczas. Szereg artykułów w prasie codziennej, szereg uchwał kupiectwa wskazywało na to, że obniżka płac pracowniczych pociągnie za sobą z konieczności zmniejszenie popytu na artykuły pierwszej potrzeby, a zwłaszcza na artykuły fabryczne, a co za tem idzie — spowoduje zastój w przemyśle i handlu i obniży wpływy z podatków.

Jeszcze przed wydaniem zarządzenia o obniżce uposażenia udała się do wicepremiera, p. Pierackiego, delegacja Związku w osobach kol. Smulikowskiego i kol. Jaworskiej. Otrzymała delegacja wówczas zapewnienie uspokajające, że obniżki nie będzie. Niestety, przedstawiciel rządu widocznie

nie orjentował się w sytuacji, bo Ministerstwo Skarbu zapewne miało już w zanadru projekt obniżenia uposażenia, o ile wpływy skarbowe będą w dalszym ciągu mały. W dniu 29 kwietnia 1931 r. kol. **Smulikowski**, jako wiceprezes Związku, będąc w delegacji w Prezydium Rady Ministrów, przedstawił ówczesnemu premierowi rządu położenie nauczycielstwa tem groźniejsze z powodu obniżki 15% dodatku, że dodatek mieszkaniowy w przeważającej mierze nie został nauczycielstwu wypłacony, a okólnik ministra W. R. i O. P. w sprawie celowego przystosowania organizacji szkolnictwa powszechnego do potrzeb wzmoczonego napływu dzieci szkolnych — i konsekwencje wzmoczonego przyrostu młodzieży — uczyniły warunki pracy nauczyciela niezmiernie ciężkimi. P. Sławek, który był wówczas premierem, oświadczył delegacji, że rząd, zgodnie ze swą zapowiedzią, powziął decyzję co do cofnięcia dodatku dopiero po wyczerpaniu innych środków, jakimi rozporządza dla zabezpieczenia równowagi budżetu. Decyzja ta powzięta została w chwili, gdy okazała się koniecznością ze względu na sytuację finansową i na dobro państwa. Następnie p. Sławek oświadczył, że rząd zastanowi się nad udzieleniem pomocy pracownikom państwowym przy spłacie obciążających ich zaliczek i pożyczek przez rozłożenie im tych spłat na dłuższe raty i że wyda polecenie przygotowania odpowiednich zarządzeń. Ta zapowiedź istotnie sprawdziła się, spłata zaliczek została rozłożona na większą ilość rat.

Niezależnie od delegacji do Prezydium Rady Ministrów, w której wziął udział kol. **J. Smulikowski**, w tymże dniu odbyła się konferencja prezydentów związków zawodowych pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych celem zaprotestowania przeciwko obniżeniu płac. W konferencji tej z ramienia naszej organizacji wzięli udział kol. kol. **Z. Nowicki**, **Klementyna Stattle** — równa i **M. Kopeć**. Po dyskusji przyjęto jednomyślnie następującą uchwałę:

„Rada Ministrów zniżyła, począwszy od 1 maja 1931 r., o 15% uposażenie pracowników państwowych oraz zaopatrzenie emerytalne. Zarządzenie to zostało poprzedzone redukcją płac w bankach i przedsiębiorstwach państwowych oraz uzupełnione poleceniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych obniżenia płac o 15% pracownikom samorządowym. Jako bezpośredni skutek tych zarządzeń następuje obniżka płac pracowniczych szeregu przedsiębiorstw prywatnych. Rozumiemy, iż trudna sytuacja budżetowa państwa skłoniła rząd do szukania dalszych oszczędności, doceniamy całkowicie konieczność utrzymania zdrowych podstaw gospodarki narodowej, ale nie możemy uznać, aby obrana przez rząd droga obniżenia płac urzędniczych była jedynym właściwym środkiem dla zrównoważenia budżetu, tem mniej, że do świadczeń

na rzecz Skarbu Państwa nie zostali pociągnięci równomiernie wszyscy obywatele.

Stąd przeświadczenie, że 15%-owa obniżka płac urzędników pracowników państwowych i samorządowych jest zarządzeniem jednostronnem. Równoległe zaś przeprowadzona obniżka w przedsiębiorstwach prywatnych nie może wpłynąć bezpośrednio na polepszenie sytuacji Skarbu i leży wyłącznie w interesie sfer gospodarczych, które usiłują zdyskontować posunięcia rządu dla swych celów.

Motyw konieczności przystosowania płac funkcjonariuszów państwowych do pogorszonych warunków gospodarczych, jak głosi komunikat rządowy — „iż w ciągu ostatnich 2-ch lat wynikający ze spadku cen spadek opłacalności warsztatów wytwórczych stawał w porównaniu z innemi w położeniu względnie korzystnym pracowników, posiadających stałe zatrudnienie i stałą wysokość płac” — trudno uznać, jako istotny dla uzasadnienia obniżki uposażeń.

Uposażenia bowiem pracowników państwowych i samorządowych nigdy nie osiągnęły normy, mogącej uzasadnić twierdzenie o wyjątkowo korzystnym położeniu tej kategorii ludzi pracy, nigdy nie były one wystarczającymi dla należytego utrzymania rodzin pracowniczych. Wydatnej poprawy płac pracowników państwowych nie zdoła też skutecznie przejściowa niżka kosztów utrzymania, pozostająca w związku ze spadkiem cen płodów rolnych, gdyż spadek cen został obecnie zahamowany, i obecnie już ceny płodów rolnych kształtują się zwyklowo.

Znanym jest również fakt wybitnie niższego poziomu uposażeń pracowników w Polsce w porównaniu z takimi uposażeniami zagranicą. Aczkolwiek prawdą jest, że niektóre kraje zagraniczne dokonały obniżki płac pracowników państwowych, ale żadne z państw nie obniżyło uposażeń aż o 15%. Wiele też z tych krajów, obniżając płacę, oszczędziło pracowników o uposażeniu najniższem, stojącym poniżej minimum egzystencji.

Pracownicy, a w szczególności funkcjonariusze państwowi i samorządowi, od szeregu lat ponoszą ofiary na rzecz państwa. Już ustawa o uposażeniu ustalała płace w skali, niewystarczającej dla potrzeb pracownika umysłowego. W okresie spadku złotego największe straty, okupione kosztem najwyższych sfer swych potrzeb, poniósł świat pracowniczy. A ponadto do dnia dzisiejszego pracownicy państwowi nie otrzymali reszty różnicy w dodatku mieszkaniowym za rok 1923, wynoszącej łącznie 65 milj. zł.

Pracownicy tem dotkliwiej odczuli obniżkę płac, że przeprowadzona ona została z pominięciem ustawowego 3-miesięcznego wypowiedzenia w stosunku do kontraktowych pracowników pań-

stwowych oraz bez należytych podstaw prawnych w stosunku do pracowników samorządowych.

Niemniej dotkliwie jest przerzucenie obowiązku wypłacania dodatku mieszkaniowego nauczycielom na samorządy, o których powszechnie wiadomo, że nie będą w stanie w terminach należności regulować.

Pracownicy nie mogą uznać obniżki płac za słuszną i sprawiedliwą. Zarówno względem konsekwencji tej obniżki na dłuższą metę dla Skarbu Państwa, jak i dla położenia gospodarczego kraju, stanowią dostateczną podstawę, uzasadniającą konieczność wycofania się w porę z drogi, w naszym rozumieniu niebezpiecznej dla życia gospodarczego i społecznego państwa.

Według bowiem głębokiego przekonania organizacji pracowniczych istnieją inne środki ratowania budżetu państwowego.

Podpisane organizacje deklarują gotowość przedstawienia wniosków, które mogłyby skutecznie doprowadzić do zachowania równowagi budżetowej".

Oświadczenie to podpisał Związek Nauczycielstwa Polskiego i 25 innych organizacji pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych.

Wobec pojawienia się w końcu ubiegłego roku kalendarzowego pogłosek o nowej obniżce płac kol. **Juljan Smulikowski** dwukrotnie udawał się w delegacji do Prezydium Rady Ministrów, a mianowicie w miesiącu listopadzie i grudniu, przedstawiając nad wyraz ciężką sytuację nauczycielstwa. Przedstawiciel rządu oświadczył, że pogłoski te są nieprawdziwe, że zamierzenia rządu nie idą w kierunku obniżenia uposażenia pracowników państwowych, i że rząd będzie szukał oszczędności w innych pozycjach budżetowych.

Piętnastoprocentowa obniżka pborów najbardziej dotknęła nauczycielstwo, pracujące w większych ośrodkach miejskich i przemysłowych, albowiem tutaj ceny artykułów pierwszej potrzeby nie spadły w stosunku do obniżki. Nadomiar złego w Warszawie cofnięto dodatek stołeczny. Nauczycielstwo m. Warszawy znalazło się wprost w katastrofalnej sytuacji, gdyż w stolicy z natury rzeczy ceny żywności i ceny mieszkań są daleko wyższe, niż na prowincji, ale i nauczyciele na wsi i w miasteczkach odczuli dotkliwie obniżkę, gdyż tam znowu wypłata dodatku na mieszkanie albo została całkowicie zahamowana, albo też odbywa się nieregularnie.

Na ten stan rzeczy Zarząd Główny Związku niejednokrotnie ustnie przez delegatów i w memoriałach pisemnych zwracał uwagę ministra W. R. i O. P., jednakże akcja Zarządu Głównego nie mogła odnieść pożądanego skutku, ponieważ minister W. R. i O. P. motywował stanowisko rządu koniecznością czynienia oszczędności z powodu ostrego kryzysu gospodarczego. Z tem stanowi-

skiem przedstawiciele Zarządu Głównego zgodzić się nie mogli i nie mogą, i Zarząd Główny będzie dalej w miarę możliwości dążył do polepszenia doli nauczycielstwa.

Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego w obszernym memoriale, złożonym ministrowi W. R. i O. P. w miesiącu wrześniu r. ub., przytoczył fakty, obrazujące niedolę nauczycielstwa i domagał się, aby rząd przedsięwziął środki w kierunku: polepszenia doli nauczycielstwa, zwiększenia etatów nauczycielskich, nieobniżania poziomu szkoły powszechnej, rozwiązania zagadnienia budowy szkół i mieszkań nauczycielskich oraz regularnej wypłaty dodatku mieszkaniowego.

Gdy w jesieni 1931 r. pojawiły się pogłoski o możliwości obniżenia uposażenia pracowników państwowych, Zarząd Główny wspólnie z organizacjami pracowników państwowych, wchodzącymi w skład **Międzyzwiązkowego Komitetu Pracowników Państwowych**, odbył kilka posiedzeń w tej sprawie. Wyłoniono delegację do rządu z przedstawieniem, iż dalsza obniżka głodowych pensyj pracowniczych byłaby formalną katastrofą. Gdy jednak uporczywie pogłoski te powtarzały się, postanowiono na dzień 17 stycznia b. r. zwołać do Warszawy t. zw. **Mały Kongres Pracowników Państwowych**, który istotnie w tym dniu się odbył. Wygłoszono na nim, oprócz referatu w sprawach pragmatycznych i emerytalnych, referat na temat uposażenia pracowników państwowych, obrazując liczbami ich niedolę, i przyjęto rezolucję, która została przedstawiona rządowi, a która brzmi, jak następuje:

„Pracownicy państwowi w Polsce od początku istnienia państwa niejednokrotnie wykazywali i wykazują całkowite zrozumienie potrzeby ofiar materialnych na rzecz państwa, jakkolwiek warunki egzystencji warstwy pracowniczej były bardzo ciężkie. Jednakże pracownicy państwowi z całym naciskiem podnoszą, że zastosowane względem nich środki oszczędnościowe nie są współmierne do rzeczywistych sił materialnych rzeszy pracowniczej i nie odpowiadają w należytej mierze zasadzie równomiernego rozkładu ciężarów i świadczeń na rzecz państwa na poszczególne grupy społeczne. W szczególności obniżki płac nie oszczędziły nawet budżetów minimalnych, w wielu wypadkach zmniejszając pobory pracownicze poniżej najskromniejszego minimum egzystencji. W związku z powyższem zgromadzeni zwracają się do władz naczelnych państwa o jak najszybsze przeprowadzenie odciążenia rzeszy pracowników państwowych od zbyt wielkich świadczeń materialnych i przewrócenia płac do poziomu, zabezpieczającego normalną egzystencję”.

Jednocześnie zwłazki pracowników państwowych domagają się: a) przywrócenia automatycznego awansu w szczeblach, b) przywrócenia dodatku stołecznego oraz kresowego, c) przywrócenia dla wszystkich pracowników państwowych 10% dodatku do uposażeń, który otrzymują wojskowi zawodowi i policja, d) przywrócenia gajowym lasów państwowych XIV, XV i XVI grup uposażenia w miejsce obecnie obowiązującej XVII, XVIII i XIX, e) przywrócenia gajowym lasów państwowych dodatku ekonomicznego w wysokości, otrzymywanej przez ogół pracowników państwowych, zamiast obecnie przyznawanego w wysokości 14 punktów na członka rodziny".

Zdawało się, że rząd pod naciskiem ogólnej opinii pracowników państwowych o niemożliwości dalszej obniżki nie pójdzie tą łatwą drogą, jaką szedł do tego czasu w ratowaniu równowagi budżetowej. Zapewnienia przedstawicieli rządu w tej mierze dawały nam rękojmię, że istotnie jest to już ostatnia granica, której przekroczyć nie wolno.

Niestety, stało się inaczej, Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 20 maja b. r., na którym były rozpatrywane sprawy, związane z zagadnieniem oszczędności budżetowych, postanowiła cofnąć dodatek 10% z dniem 1 czerwca b. r. czynnym funkcjonariuszom państwowym oraz z dniem 1 lipca emerytom, wdowom i sierotom. Rada Ministrów zarządzenie swoje motywuje zmniejszeniem się dochodów Skarbu Państwa, a co za tem idzie koniecznością zastosowania dalszych redukcji wydatków zarówno w dziale wydatków personalnych, jak i wydatków rzeczowych.

Pogłoska o obniżeniu uposażenia pojawiła się w prasie na kilka dni przed posiedzeniem Rady Ministrów. Natychmiast po ukazaniu się tej pogłoski Międzyzwiązkowy Komitet Pracowników Państwowych, w skład którego wchodzi Związek Nauczycielstwa Polskiego, po odbyciu dwóch posiedzeń złożył w dniu 20 maja b. r. przed rozpoczęciem posiedzenia Rady Ministrów do p. Prezesa Rady Ministrów następujący memoriał:

Do

Pana Prezesa Rady Ministrów
w Warszawie.

Równowaga budżetu państwowego, w szczególności od chwili pogłębienia się kryzysu gospodarczego, utrzymywana jest niemal wyłącznie kosztem cywilnych pracowników państwowych.

Gospodarczy efekt przeciwstawiania się kryzysowi tą metodą okazał się zgodnie z naszymi przewidywaniami całkowicie ujemny.

Taka polityka Rządu, pociągająca za sobą, jako przykład zgóry, fałg obniżek płac na terenie instytucji i przedsiębiorstw samorządowych, społecznych i prywatnych tak w dziedzinie pracy umysłowej, jak i fizycznej, kurczy spożycie rynku wewnętrznej, na którym musi opierać się wytwórczość krajowa, pogłębia kryzys gospodarczy i w konsekwencji zmniejsza dochody Skarbu Państwa.

Wytworzyło się błędne koło, doprowadzające do dalszego wyniszczenia społeczeństwa, zarówno sfer pracujących, jak i gospodarczych.

Pomimo to i pomimo wielokrotnego zwracania się sfer pracowniczych o zaniechanie tej polityki, Rząd stosuje ją nadal, wyrazem czego jest zapowiedziana obecnie niższa płac.

Środki zapobiegawcze, podejmowane przez Rząd w celu opanowania kryzysu, zamiast poprawy sytuacji, prowadzą Państwo do nieuniknionej katastrofy gospodarczej.

Z powyższych względów niżej podpisane organizacje — w imię interesów nietylko sfer, przez nie reprezentowanych, ale przede wszystkim dla dobra całego Państwa, kategorycznie przeciwstawiają się nowym obniżkom uposażeń.

Mając głębokie przeświadczenie, że dalsze obniżanie uposażeń pracowniczych nietylko nie jest celowe, lecz wręcz dla Państwa szkodliwe, jednocześnie w głębszej trasce o dobro i losy Państwa, uważamy za swój obowiązek wskazać szereg możliwości w kierunku złagodzenia trudnej sytuacji skarbu i kraju, możliwości, nie godzących w sfery, już doprowadzone do skrajnej nędzy a mianowicie:

1) wydatne podwyższenie podatku dochodowego od nadmiernie wysokich uposażeń (płace, tantiemy, gratyfikacje i t. p.).

2) poddanie zasadniczej rewizji wszystkich wysokich uposażeń w urzędach i przedsiębiorstwach zarówno państwowych, jak i prywatnych pod kątem widzenia redukcji uposażeń szczególnie wysokich;

3) zmnożenie przez Państwo ingerencji w prywatne życie gospodarcze, szczególnie w politykę karteli i politykę cen;

4) obciążenie wszystkich warstw społecznych progresywnie do stanu ich posiadania przymusową pożyczką na rzecz Skarbu Państwa.

Uznając konieczność zachowania równowagi budżetu, pracownicy gotowi są również wziąć udział w przymusowej pożyczce — z tem jednak, by obciążenie nią uwzględniło kategorie miejscowości i wysokość uposażeń.

Pracownicy bowiem nigdy nie uchylali się od ofiar na rzecz Państwa i gotowi są je ponieść pod warunkiem sprawiedliwego rozłożenia ciężaru na wszystkich obywateli Państwa, a przede wszystkim pod warunkiem ich planowości i celowości.

Jednocześnie, zważywszy, że stan materjalny

świata pracowniczego znajduje się już dzisiaj ogólnie poniżej minimum egzystencji, że dla zachowania równowagi społecznej zachodzi bezwzględna konieczność złagodzenia tej sytuacji, podpisane organizacje zwracają się do Rządu o:

1) nieprzeprowadzanie redukcji na terenie administracji państwowej tak ze względu na dobro administracji publicznej, jak i losy zredukowanych; kateryoryczne przeciwstawienie się redukcjom na terenie instytucji i przedsiębiorstw samorządowych, społecznych i prywatnych.

2) ingerencję w kierunku zmniejszenia kosztów utrzymania przez:

a) obniżenie zbyt wysokich w stosunku do obecnych płac i zarobków czynszów mieszkaniowych.

b) przeciwdziałanie w drodze restrykcji podnoszeniu cen na artykuły pierwszej potrzeby, przeciwnie, dążenie do ich obniżenia,

3) wprowadzenie moratorium rat z tytułu spłacania zaciągniętych pożyczek budowlanych przez pracowników".

Składając ten memoriał, sądziliśmy, że w ostatniej chwili uratuje się jeszcze 10% dodatek. Niestety, nadzieje zawiodły. W Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr. 33 z dnia 23 maja b. r. ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej zawieszające wypłatę dodatku 10% z tem, że termin, od którego zawieszenie wypłaty tego dodatku będzie uchylone, ustali Rada Ministrów na wniosek ministra skarbu w zależności od wpływów skarbowych.

Akcja Związków Pracowniczych na złożeniu memoriału powyższego nie kończy się. Związki szukają dróg do przywrócenia uposażeń do takiej wysokości, któraby dała możność pracownikom państwowym znośnego życia.

Niezależnie od akcji, prowadzonej wspólnie ze Związkami pracowników państwowych, Zarząd

Główny w tej sprawie będzie prowadził akcję na terenie Ministerstwa W. R. i O. P. Kwestji uposażenia nauczycielstwa było poświęcone posiedzenie pełnego Zarządu Głównego Związku, które odbyło się dnia 26 maja b. r. O akcji dalszej Zarządu Głównego poinformujemy w Nr. „Głosu Nauczycielskiego", który się ukaże po rozesłaniu sprawozdania.

Niezależnie od akcji ogólnej w kierunku poprawy bytu nauczycielstwa Zarząd Główny w okresie, za który dajemy niniejsze sprawozdanie, wystąpił z memoriałem do Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 3 marca 1930 r. o przyznanie uposażenia wyższego tym nauczycielom, którzy ukończyli Wolną Wszechnicę Polską i uzyskali dyplomy. Niestety. Ministerstwo W. R. i O. P., jak twierdzono, z braku podstaw prawnych memoriału naszego nie uwzględniło.

Dnia 28 kwietnia 1930 r. Zarząd Główny poparł starania nauczycielstwa i innych pracowników państwowych w Chojnicach o przyznanie dodatku kresowego, dnia zaś 14-go czerwca tegoż roku zwrócił się z memoriałem o przyznanie dodatku podstawowego dla nauczycielstwa, pracującego w pobliskich okolicach Warszawy. I tutaj spotkał się z odmową ze strony naczelnych władz.

W dniu 5 maja 1931 r. Zarząd Główny wystąpił do Ministerstwa W. R. i O. P. o uznanie studiów czteroletnich na Wolnej Wszechnicy za równorzędne ze studjami, ukończonemi na Państwowym Instytucie Nauczycielskim, i w konsekwencji tego przyznanie im uposażenia przynajmniej o jedną kategorię wyżej.

Dnia 13 maja 1931 r. Zarząd Główny wniósł do Ministerstwa memoriał o unormowanie uposażenia tych nauczycieli szkół powszechnych, którzy posiadają dyplomy do nauczania w szkołach średnich.

6. MIESZKANIA NAUCZYCIELSKIE I DODATEK MIESZKANIOWY.

Tak ważna kwestja, jaką jest sprawa mieszkań dla kierowników i nauczycieli publicznych szkół powszechnych, w ustawodawstwie polskiem (po 1918 r.) przedstawiała się różnie. Ustawa z dnia 27 maja 1919 o ustalaniu i wynagradzaniu nauczycieli publicznych szkół powszechnych przewidywała dla kierowników szkół mieszkanie w naturze, dostarczone przez gminę, względnie przez fundusz szkolny miejscowy. W razie niedostarczenia kierownikowi mieszkania gmina, względnie fundusz szkolny miejscowy obowiązany był wypłacać mu równoważnik pieniężny. Nauczyciele zaś według tej ustawy mieli otrzymywać mieszkanie od państwa lub równoważnik pieniężny ze Skarbu Państwa, a więc obowiązek dostarczania

mieszkań nauczycielstwu szkół powszechnych był podzielony pomiędzy gminę i państwo.

Następna ustawa uposażeniowa z dnia 13 lipca 1920 r. pogorszyła sytuację nauczycielstwa pod tym względem, gdyż w art. 7 przewiduje ona potrącanie wartości mieszkania z uposażenia nauczyciela, o ile ten otrzymuje mieszkanie w naturze. Trzecia kolei ustawa uposażeniowa, która obecnie obowiązuje, a mianowicie ustawa z dnia 9 października 1923 r., nie już nie wspomina o mieszkaniach dla nauczycielstwa szkół powszechnych, dopiero nowela do niej z dnia 12 czerwca 1924 r. upoważnia Radę Ministrów do przyznania dodatku na mieszkanie funkcjonariuszom państwowym ze Skarbu Państwa. Nowelą tą objęto również i nauczycielstwo szkół po-

wszechnych, jako że otrzymuje ono uposażenie według ustawy z dnia 9 października 1923 r.

Sprawa dodatku na mieszkanie ze Skarbu Państwa dla nauczycielstwa szkół powszechnych nie była wówczas unormowana należycie wskutek mylnego interpretowania przepisów przez Ministerstwo W. R. i O. P., i wytworzył się taki stan rzeczy, że w jednych miejscowościach gmina dostarczała nauczycielom mieszkania, nie żądając od nich komornego, w innych zaś gminy nakładały na nauczycieli obowiązek płacenia czynszu, a Ministerstwo tak jednym, jak i drugim nie chciało wypłacać dodatku na mieszkanie, bo twierdziło, że gmina obowiązana jest dostarczyć nauczycielom i kierownikom szkół powszechnych mieszkań bezpłatnie. Z tem stanowiskiem Ministerstwa nie zgodziły się przedewszystkiem niektóre gminy, wychodząc z założenia, że kwestję udziału państwa i gminy w pokrywaniu świadczeń osobowych nauczycieli szkół powszechnych normuje ustęp drugi art. 11 ustawy z dnia 17 lutego 1922 o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych, według którego udział państwa i gminy w pokrywaniu świadczeń osobowych określają inne ustawy, które nie nie wspominają o obowiązku gminy dostarczania bezpłatnie mieszkań, i zażądały zmiany stanowiska Ministerstwa W. R. i O. P., a gdy to nie poskutkowało, wniosły do Najwyższego Trybunału Administracyjnego skargi. Trybunał orzekł, że gmina wprawdzie ma obowiązek dostarczania mieszkań nauczycielowi, ale nie znaczy to, by nie miała prawa pobierać od nauczyciela komornego. Z tego wynikało, że kierownik lub nauczyciel, zajmując nawet bezpłatnie mieszkanie, dostarczone mu przez gminę, ma prawo otrzymywać ze Skarbu Państwa dodatek na mieszkanie. I istotnie, wskutek naszych informacji, umieszczanych w „Głosie Nauczycielskim”, niektóre Kuratoria na podania zainteresowanych nauczycieli zaczęły wypłacać dodatek mieszkaniowy za czas ubiegły, ale Ministerstwo W. R. i O. P., które zwróciło się do Ministerstwa Skarbu o przyznanie kredytów na ten cel, zorientowało się, że na wypłatę zaległego dodatku trzeba mieć kilkadziesiąt milionów zł., i, mimo że przepis prawa jest po stronie nauczycieli, do dnia dzisiejszego uparcie zajmuje stanowisko tego rodzaju, że nie chce przyznawać dodatku na mieszkanie tym nauczycielom i nauczycielkom, które czy to całkowicie, czy częściowo zajmowały mieszkania, dostarczone przez gminę bezpłatnie.

Zarząd Główny wielokrotnie wskazywał członkom środki prawne w celu uzyskania zaległego dodatku, a w dniu 7 maja 1930 r. przedstawiciele Związku w osobach kol. prezesa Nowaka, wiceprezesa Smulikowskiego i skarbnika kol. Maku-cha udali się do ówczesnego ministra W. R. i O. P.

z żądaniem możliwie rychłego zrealizowania przepisów w sprawie wypłaty zaległego dodatku. Minister wówczas zakomunikował delegacji, że zarządzenia, wstrzymujące wypłatę, mają charakter tymczasowy i że zostaną odwołane po uzgodnieniu stanowiska z Ministerstwem Skarbu, gdyż w granicach ówczesnego budżetu nie było pozycji na wypłatę tej zaległości.

Niezależnie od tego kol. Smulikowski wespół z delegatami Zarządu Okręgowego w Warszawie, kol. Fryszem, Szewczykiem i Worobczukiem — przedstawił tę sprawę wiceministrowi skarbu, p. Grodyńskiemu, w dniu 9 maja 1930 r. Wiceminister zajął analogiczne stanowisko do stanowiska ministra W. R. i O. P.

Interwencja u ministra oświaty została powtórzona w tym samym miesiącu, a mianowicie 31 maja. Gdy interwencje te nie odnosiły skutku, delegacja Zarządu Głównego udała się w dniu 4 czerwca 1930 r. do ówczesnego premiera rządu, p. Sławka. Interwencje te odniosły po pewnym czasie o tyle skutek, że z dniem 1 lipca 1930 r. przywrócono wypłatę dodatku mieszkaniowego tym wszystkim, którzy go przedtem otrzymywali bez względu na to, czy zajmowali mieszkania służbowe bezpłatne, czy nie.

W miesiącu grudniu 1930 r. przychodzi rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, które zmienia dotychczasowy stan rzeczy, postanawiając, iż gmina ma w zasadzie obowiązek dostarczyć każdemu nauczycielowi mieszkania, a jeśli tego nie uczyni, ma bezwzględny obowiązek wypłacania nauczycielowi dodatku mieszkaniowego. Rozporządzenie to opatrzone jeszcze tym rygorem, że jeśli gmina nie wypłaca nauczycielowi dodatku, władze szkolne mają prawo zarządzić jego wypłatę z kasy państwowej, zajmując na ten cel należności gminy, znajdujące się w danej kasie państwowej. Logicznie rozumując, rozporządzenie to miało uporządkować dotychczasowy stan rzeczy z korzyścią dla nauczycielstwa. Niestety, nie osiągnęło ono zamierzonego celu, przeciwnie, stało się powodem licznych zatargów między nauczycielstwem a gminą na tle wypłaty dodatku mieszkaniowego. Gminy otwarcie ustosunkowały się nieprzychylnie do rozporządzenia, wychodząc z założenia, że jedynie państwo powinno ponosić ciężary na wydatki osobowe nauczycielstwa. To stanowisko gmin miejskich i wiejskich podyktowane jest przedewszystkiem brakiem gotówki w kasach gminnych, a powtórę gminy od początku istnienia państwa przyzwyczaiły się do tego, że wydatki, które powinny być pokrywane z dochodów, otrzymywanych przez gminy, regulował za nie Skarb Państwa.

Już w kilka tygodni po wydaniu rozporządzenia Zarząd Główny Związku otrzymał szereg nie-

pokojących wiadomości, według których gminy nie myślały nawet o wypłacie dodatku na mieszkanie w dniu 1 kwietnia 1931 r. To też dążeniem Zarządu Głównego było utrzymać dotychczasowy sposób wypłaty dodatku mieszkaniowego, t. j. łącznie z uposażeniem ze Skarbu Państwa, aby potem rozrachunek z tego tytułu nastąpił między gminą a Skarbem Państwa. Wyrazem tych dążeń było szereg konferencji przedstawicieli Zarządu Głównego i pełnego Zarządu Głównego u Ministra W. R. i O. P. i innych czynników rządowych, a mianowicie w dniu 22 grudnia 1930 r. delegacja Zarządu Głównego w osobie kol. Z. Nowickiego, jako wiceprezesa Związku i St. Machowskiego, sekretarza, udała się do ówczesnego dyrektora Departamentu Ministerstwa W. R. i O. P., p. Złobickiego, i przedstawiła mu postulaty Związku celem unormowania wypłaty dodatku mieszkaniowego dla nauczycieli. Delegacja stwierdziła wówczas, że rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej do pewnego stopnia uzależnienia się nauczycielstwo w poborze dodatku za mieszkanie od czynników administracji gminnej podważa dotychczasową pozycję społeczną i materialną nauczycielstwa, i wysunęła postulat, by tym kierownikom i nauczycielom, którzy nie korzystają z mieszkań, dostarczonych przez gminę, dodatek mieszkaniowy był nadal w dotychczasowy sposób wypłacany przez Skarb Państwa, który następnie ściągać będzie od gmin swe należności z tytułu wypłaconego nauczycielom dodatku mieszkaniowego z dodatków gminnych do bezpośrednich podatków państwowych.

W odpowiedzi na to p. dyrektor Złobicki wyjaśnił, iż Ministerstwo zdaje sobie dokładnie sprawę z trudności, jakie napotka realizacja rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, oraz z sytuacji, w jakiej znajdzie się nauczycielstwo, zwłaszcza w gminach wiejskich. W czasie debat nad tekstem rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej wysuwała, analogiczną do związkowej koncepcję co do sposobu wypłaty dodatku mieszkaniowego, jednak wobec sprzeciwu innych zainteresowanych Ministerstw koncepcji tej nie udało się utrzymać, i że wobec tego Ministerstwo W. R. i O. P. przystępuje do opracowania przepisów wykonawczych, w których będzie dążyło do zabezpieczenia interesów nauczycielstwa między innymi przez usprawnienie sposobu asygnowania dodatków mieszkaniowych tym nauczycielom, którym gminy zalegać będą z wypłatą.

W dwa miesiące później zgłosiła się w dniu 23-im lutego 1931 r. do ówczesnego ministra W. R. i O. P., p. Czerwińskiego, delegacja, składająca się ze wszystkich członków Zarządu Głównego z prezesem kol. Nowakiem i wiceprezesami kol. J. Smulikowskim, Nowickim, Statlerówną na czele. Przez usta kol. prezesa Nowaka i wiceprezesa kol.

Smulikowskiego, Zarząd Główny stwierdził wobec ministra oświaty, że Związek dążył do tego, ażeby nauczycielstwu zapewnić bezpłatne mieszkania w budynkach szkolnych, i dążyć będzie, aby przy budowaniu szkół równocześnie budowano mieszkania dla nauczycieli. Natomiast w całej swej działalności Związek stara się uniezależnić nauczyciela od gminy, względnie nawet od kasy gminnej, bo takie uzależnienie wychodzi na niekorzyść zarówno szkoły, pracy szkolnej, jak i nauczyciela, a właśnie dekret Prez. Rz. uzależnił nauczycielstwo od administracji.

Na wywody członków Zarządu Głównego p. minister odpowiedział dłuższem przemówieniem, które w całości podaliśmy w dodatku do Nr. 25 „Głosu” z r. 1930/31, a z którego wynika, iż ś. p. minister Czerwiński zdawał sobie dokładnie sprawę z trudności, jakie wynikną z takiego rodzaju uregulowania sprawy wypłacania dodatku mieszkaniowego, zwłaszcza w ciągu pierwszych lat nowego stanu prawnego. Jednak p. minister wszedł na tę drogę nie z punktu widzenia chwilowych trudności skarbu, lecz ze względów zasadniczych. P. minister wierzył, iż w dobie tak ciężkiej dla szkolnictwa jedynie takie rozwiązanie sprawy t. j. bezpośrednie zainteresowanie gmin budową mieszkań nauczycielskich dać może w rezultacie to, czego w interesie szkoły i nauczyciela należałoby się domagać: bezpłatne mieszkanie przy szkole. Postawione w ten sposób zagadnienie mieszkań nauczycielskich wymagało od organizacji naszej zajęcia stanowiska pozytywnego wobec próby stworzenia zgodnego z interesem szkoły i nauczyciela nowego stanu rzeczy.

To też niezależnie od akcji, prowadzonej na terenie Ministerstwa Oświaty, Zarząd Główny starał się nakłonić przedstawicieli sejmiku, a zwłaszcza przedstawicieli większości sejmowej do znowelizowania dekretu w tym duchu, by, utrzymując obojętność gmin w dostarczaniu mieszkań w naturze — zastępczo ekwiwalent pieniężny za mieszkanie wypłacić jednak ze skarbu państwa. W tym celu odbyto konferencję z ówczesnym przewodniczącym B.B.W.R., p. Jędrzejewiczem, w dniu 21 stycznia 1931 r., następnie z posłami samorządowcami z Klubu B.B.W.R. i przewodniczącym Koła Samorządowców, dr. Duchem, na której uzgodniono, plan działania w tej kwestji. Naogół posłowie samorządowcy ustosunkowali się do postulatów Związku przychylnie. W dniu 29 stycznia tegoż roku projekt nowelizacji dekretu przedstawiono Prezydium Klubu B.B.W.R., a w dniu 4 lutego 1931 r. na życzenie przedstawicieli Związku odbyła się konferencja Prezydium B.B.W.R. pod przewodnictwem ówczesnego wiceprezesa klubu, p. Hołównki, z udziałem przedstawicieli rządu, a w szczególności ministra W. R. i O. P., wiceministra spraw wewnętrznych,

Korsaka, wiceministra skarbu, dr Grodyńskiego. Przedstawiciele rządu, zwłaszcza przedstawiciele Ministerstw W. R. i O. P. i Skarbu sprzeciwili się jednak postulatom naszym, mimo silnych i popartych argumentami przemówień kol. kol. posłów i posłów samorządowców.

W dniu 6-ym lutego tegoż roku udała się delegacja Prezydium Związku do ówczesnego wicepremiera, p. Pierackiego, któremu przedstawiono postulaty Związku. Delegacja żądała — jeśli nie uda się przeprowadzić zmiany dekretu, to przynajmniej, aby rząd wydał takie rozporządzenie wykonawcze, które uchyliłoby wszelką niezależność nauczyciela od kasy gminnej i opóźnienie w wypłacie dodatku. P. wicepremier oświadczył wówczas, że co do zmiany dekretu, to jest sprawa nie do przeprowadzenia, natomiast co do rozporządzenia wykonawczego w myśl postulatów Związku, sprawa będzie załatwiona — zdaniem jego — pomyślnie. Niestety, przewidywania jego, które Związek przyjął jako obietnicę, niezupełnie sprawdziły się. Rozporządzenie wykonawcze wprowadziło wprawdzie zarządę, iż z chwilą niewypłacenia należnego dodatku przez gminę — wypłaty dokonują władze ezkolne z sum. znajdujących się w kasach skarbowych na rachunkach gmin — jednak w praktyce często napotykać zaczynało tego rodzaju rzeczy, iż należne sumy okazały się nieściągalne. Mijały miesiące za miesiącami, a niektóre gminy nie dokonywały ani jednej wypłaty dodatku mieszkaniowego.

Przeciw temu stanowi rzeczy mocno zaprotestował prezes Związku, kol. St. Nowak w przemówieniu swoim, wygłoszonym w senacie w miesiącu marcu 1931 r. w dyskusji nad budżetem Ministerstwa W. R. i O. P. (patrz „Głos Naucz.” Nr: 26/27 z dnia 15 marca 1931 r.). domagając się równocześnie, aby rząd w sprawie wypłaty dodatku mieszkaniowego zajął zdecydowane stanowisko, by nauczycielstwo nie ponosiło strat przez nieregularne wypłacanie dodatku, względnie wstrzymanie jego wypłaty.

Także kol. Smulikowski, jako wiceprezes Związku, będąc w dniu 5 maja 1931 r. w delegacji u ówczesnego ministra skarbu, p. Matuszewskiego, przedstawił mu sprawę zalegania przez gminy z wypłatą dodatku mieszkaniowego. Minister skarbu zapewnił z całą stanowczością, iż dodatki te zostaną przez władze wyegzekwowane, i nauczycielstwo je otrzyma.

Okólnikiem z dnia 25 marca 1931 r. Nr. 3/6 Zarząd Główny Związku wezwał wszystkie komórki organizacyjne, ażeby na swych zebraniach domagały się nowelizacji dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej w tym kierunku, by dodatki mieszkaniowe wypłacał Skarb Państwa, a rozliczenia z tego tytułu dokonywał bezpośrednio z gminą. Uchwały

te Zarząd Główny polecał przysyłać od Ministerstwa W. R. i O. P., tudzież przewodniczącej Komisji Oświatowej sejmowej, kol. Marji Jaworskiej.

W dniu 30 czerwca 1931 na konferencji poselskiej, zwołanej przez posła Jedrzejewicza, po referacie p. premiera Prystora i ministra spraw wewnętrznych p. Br. Pierackiego, w obecności min. Skarbu p. Jana Piłsudskiego i ministra W. R. i O. P. ś. p. Śl. Czerwińskiego — kol. Smulikowski zwrócił uwagę na wadliwość systemu wypłaty dodatku mieszkaniowego, wykazując ujemne wpływy tego systemu na rolę nauczyciela.

Ponadto dla zdobycia konkretnego materiału Zarząd Główny rozesłał ankietę do Ognisk, celem otrzymania w ciągu trzech miesięcy, t. j. przez kwiecień, maj i czerwiec danych o stanie wypłaty dodatku mieszkaniowego. Ankieta dała rozpaczliwy obraz, to też Zarząd Główny, aby ten groźny stan rzeczy koniecznie zmienić na lepsze, postanowił przedstawić sprawę jeszcze raz ministrowi W. R. i O. P., p. Jędrzejewiczowi, w obszernym memorjale w dniu 2 września 1931 r. W memorjale tym, który w części, dotyczącej dodatku mieszkaniowego, podany został w „Głosie Naucz.” Nr. 1 — 2 z dnia 13.IX.1931 r., sformułowaliśmy swe żądania w sposób następujący:

„Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1930 r., nowelizującym art. 11 ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych, został nałożony na gminy i obszary dworskie obowiązek dostarczania bezpłatnych mieszkań nauczycielom publicznych szkół powszechnych, względnie wypłacania im dodatku na mieszkanie. W razie niewypełniania przez gminy i obszary dworskie tego ostatniego obowiązku rozporządzenie powyższe upoważniało Skarb Państwa do wypłacania nauczycielom tego dodatku przez potrącanie sum pieniężnych z dodatków do podatków komunalnych i z udziału samorządów w podatkach państwowych, pobieranych przez kasy skarbowe.

W praktyce jednak wykonanie tego rozporządzenia napotyka na niepokonane trudności z tej racji, iż zalegające z wypłatą dodatku mieszkaniowego gminy przeważnie nie posiadają na rachunkach w kasach skarbowych odpowiedniej wysokości sum, z których dokonywałyby można potrącenia i wypłaty dodatku mieszkaniowego dla nauczycielstwa publicznych szkół powszechnych. Zaistniał więc obecnie ten stan rzeczy, iż bardzo poważny odsetek nauczycielstwa nie otrzymuje dodatku mieszkaniowego, przez co faktycznie pobiera zmniejszone pobory w stosunku do urzędników państwowych, pobierających dodatek mieszkaniowy ze Skarbu Państwa.

W celu zorientowania się w wytworzonej tym stanem rzeczy sytuacji Zarząd Główny Związku

Nauczycielstwa Polskiego rozpiisał ankietę, na którą otrzymał 664 odpowiedzi, obejmujących stan wypłacalności dodatku mieszkaniowego w miesiącach kwietniu, maju i czerwcu br. wobec blisko 20.000 nauczycieli. Na 57.708 wypłat dodatku mieszkaniowego, jaki powinien wypaść w objętym ankietą czasie, uskutecznilo wogóle 27.878, z czego same gminy dokonaly 18.638 wypłat, a kasy skarbowe 9.240. Okazalo się więc, iż nie dokonano przeszło 32.000 wypłat, czyli na 20.000 objętych ankietą nauczycieli nie otrzymało dodatku mieszkaniowego przeszło 10.000 nauczycieli. Charakterystyczne przytem jest, iż prawie wszystkie wypadki niewypłacenia dodatku mieszkaniowego powtarzaly się podczas wszystkich trzech obserwowanych miesięcy, co wskazuje w tych wypadkach na niemożność dokonania wypłat ani wprost przez gminy, ani też w drodze zastępczej przez kasy skarbowe.

Ze względu na to, iż ustalony obecnie sposób postępowania przy wypłacie dodatku mieszkaniowego da nauczycieli publicznych szkół powszechnych nie zabezpiecza nauczycielom otrzymywania tego dodatku, Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego domaga się skutecznego uregulowania sprawy wypłacania dodatku mieszkaniowego w sposób, odpowiadający rzeczywistości stanowi gospodarczemu obciążonych wypłatą gmin i obszarów dworskich. Jako jedyne wyjście z sytuacji, Zarząd Główny Z. N. P. wskazuje na ścisłe zastosowanie art. 16 ustawy o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych do wypłat dodatku mieszkaniowego, a to z tego tytułu, iż wobec nowelizacji rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1930 r. art. 11 ustawy o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych wypłacanie dodatku mieszkaniowego dla nauczycieli publicznych szkół powszechnych stało się obecnie obowiązkiem gminy, wynikającym z samej ustawy o zakładaniu i utrzymywaniu szkół, a jako taki podlegający narówni z innymi obowiązkami rygiorem, przewidzianym w art. 15 i 16 wymienionej ustawy. Dokonywanie wypłaty dodatku mieszkaniowego przez Kuratoria Okręgów Szkolnych dotyczyłoby tych wypadków, gdy gmina lub obszar dworski nie przystąpi do wypłaty dodatku mieszkaniowego, a inspektor szkolny nie będzie mógł wobec braku pokrycia dokonać zajęcia odpowiednich sum w Kasie Skarbowej na dokonanie wypłaty w zastępstwie gminy lub obszaru dworskiego.

Przedstawiając ten postulat, uważamy, iż proponowany przez nas tok postępowania przy wypłacie dodatku mieszkaniowego położyłby kres szkodliwym zatargom nauczycieli z reprezentantami samorządu i zabezpieczyłby nauczycielom, jeśli już nie punktualny, to faktyczny odbiór należności".

Jednak pogarszający się stale stan dochodów skarbowych reformę tę, jako wymagającą pewnych rezerw ze strony Skarbu Państwa, odsunął na plan dalszy.

W tym stanie rzeczy należało, oczekując poprawy stanu gospodarczego państwa — śledzić dokładnie rozwój samego zagadnienia.

Aby się zorientować, o ile sprawa wypłaty dodatku mieszkaniowego z biegiem czasu uległa poprawie, Zarząd Główny rozpiisał ponowną ankietę w sprawie wypłaty dodatku mieszkaniowego za czas od kwietnia do września 1931 r. Nadchodzące bowiem informacje od Ognisk i Oddziałów wskazywały na istnienie dużej ilości zatargów między nauczycielstwem a samorządem. Niechęć do regulowania należności z tytułu dodatku mieszkaniowego obserwowaliśmy przeważnie w gminach wiejskich i zadłużonych miasteczkach. W środowiskach miejskich wypłata dodatku mieszkaniowego odbywała się bez większych przeszkód, choć zdarzały się i tutaj wypadki zalegania z wypłatą.

Nadesłane materiały wykazały, iż województwa lubelskie i stanisławowskie od samego początku zalegały z wypłacaniem dodatków mieszkaniowych. Pod względem zaś punktualności wypłat przodował Śląsk, gdzie nie istnieje kwestia zaległości z tego tytułu, jak również i Warszawa, która, choć niepunktualnie, dodatek wypłacała w każdym miesiącu.

W wielu miejscowościach wypłacanie dodatku na mieszkanie odbywało się na raty, oczywiście, w różnych i dowolnych terminach, w zależności od najrozmaitszych przyczyn, jak: indywidualnego ustosunkowania się wójta do nauczyciela, ingerencji władz lub przedstawicieli organizacji i t. p. W dodatku zarówno ze strony inspektorów szkolnych, jak i władz administracji ogólnej I i II instancji spotykać zaczęły nauczycielstwo niespodzianki z powodu niewłaściwej interpretacji rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, mianowicie władze te rozporządzenie owe interpretują w tym sensie, że nauczycielce zamężnej, która mieszka w lokalu, dostarczonym przez gminę dla jej męża, nie przyznają prawa do dodatku mieszkaniowego. Na fakt ten zwróciliśmy uwagę, podając w „Głosie Nauczycielskim" informacje i właściwą naszą interpretację. Przytem Ministerstwo W. R. i O. P. w pewnym konkretnym wypadku wyjaśniło tę rzecz, zajmując identyczne z naszym stanowisko. (zob. „Głos Naucz." Nr. 8 z dnia 25 października 1931 r. i Nr 15 z dnia 12 grudnia 1931 r.).

Sądzimy, że wypłaty dodatku mieszkaniowego byłyby regularniejsze, gdyby inspektorowie szkolni i starostowie zechcieli skorzystać z przyśługujących im praw, a mianowicie inspektorowie w kierunku wypłat z kasy państwowej na rachun-

nek gminy, a starostowie — wywierając bezpośredni nacisk na podległe im urzędy gminne.

Prezes Związku, kol. Stanisław Nowak, wykorzystał cyfry drugiej ankiety do poruszenia

sprawy wypłaty dodatku mieszkaniowego w dyskusji senatu nad budżetem Ministerstwa W. R. i O. P. na rok budżetowy 1932/33, ilustrując obecny stan rzeczy następującymi danymi:

**Stan wypłat dodatku mieszkaniowego dla nauczycieli szkół powszechnych od 1. IV. 31 do 30. IX. 31
na podstawie ankiety Zarządu Głównego Z. N. P.**

Okręg związku Naucz. Polsk.	Razem		krakowski		lwowski			warszawski		lu- bel- ski	wileński		łódz- ki	wo- łyń- ski	poz- nań- ski	po- mor- ski	po- le- ski	ślą- ski	War- sza- wa
Województwo	kra- kow- skie	kie- lec- kie	łwo- wskie	sta- nisła- wow.	tarno- pol- skie	war- szaw- skie	biało- stoc- kie	lu- bel- skie	wi- leń- skie	nowo- gródz- kie	łódz- kie	wo- łyń- skie	poz- nań- skie	po- mor- skie	po- le- skie	ślą- skie	miasto War- szawa		
Ilość wypłat do- datku mieszkani- owego, przy- padających na- uczycielom, ob- jętym ankietą	69555	8759	5965	14661	3194	2261	10631	2490	5787	2170	2419	4512	3059	1172	1345	1130	cyfr nie po- dano	cyfr nie po- dano	
Ilość wypłat niedokonanych	18838	2603	1514	4415	1345	526	2290	726	2303	742	468	903	580	39	18	386	„	„	
Procent wypłat dokonanych	73,9	70	75	69,9	58	77	79	75	60	66	81	80	81	97	98,5	66	100	100	

Ponieważ sytuacja w ostatnich miesiącach 1931 r. i na początku bieżącego roku kalendarzowego nie uległa większej zmianie na lepsze, a Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego, stojąc na stanowisku, że prawnie winno stać się zadość w interesie materialnego bytu nauczycielstwa — ponowił swoje interwencje w Ministerstwie W. R. i O. P., a w dniu 12 marca 1932 r. — na specjalnej audjencji u ministra złożył memoriał, w którym, stwierdzając, iż w całym szeregu powiatów wypłata dodatku mieszkaniowego dla nauczycielstwa szkół powszechnych albo wcale nie jest dokonywana, albo odbywa się bardzo nieregularnie, domagał się wydania odpowiednich zarządzeń inspektorom szkolnym, aby ci ze swej strony wykonywali w całej pełni przysługujące im uprawnienia na mocy rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 11 marca 1931 r., zmierzające w kierunku zabezpieczenia wypłaty dodatku mieszkaniowego wszystkim uprawnionym do tego nauczycielom i ustabilizowania na swych terenach sposobów i terminów wypłat.

Równocześnie została przez delegację podniesiona sprawa wypłacania dodatku mieszkaniowego dla mężatek - nauczycielek, którym niektóre gminy odmawiają wypłaty dodatku, twierdząc, iż przez zamieszkiwanie wspólne z mężem - nauczycielem w dostarczonem przez gminę mieszkaniu, nauczycielka - mężatka nie ma prawa żądać osobno wypłaty dodatku mieszkaniowego.

Pan minister oznajmił, iż w najbliższym czasie wyda odpowiednie zarządzenia w myśl przedstawień Związku.

Niezależnie od ustnego przedstawienia sprawy, Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego w miesiącu maju b. r. wystosował w sprawie dodatku mieszkaniowego dla nauczycielek zamężnych memoriały do trzech Ministerstw, a mianowicie: Ministerstwa W. R. i O. P., Spraw Wewnętrznych i Skarbu.

Należy więc żywić nadzieję, że te uporczywe i długie wysiłki Zarządu Głównego doprowadzą wreszcie do rozwiązania, zadowalającego ogół nauczycielstwa szkół powszechnych.

Zasadnicza zmiana systemu wypłacania wiąże się jednak według opinii sfer skarbowych państwa — z ogólnym położeniem gospodarczym.

Niezależnie od akcji natury ogólnej, Zarząd Główny w wielu wypadkach interwenjował w sprawach dodatku dla poszczególnych osób, a celem wyjaśnienia i ostatecznego załatwienia kwestji zaległego dodatku mieszkaniowego ze Skarbu Państwa za czas od 1 czerwca 1924 r. do 31 marca 1931 r. skierował do Najwyższego Trybunału Administracyjnego sześć skarg w tej nadziei, że Trybunał wyda wyroki na korzyść nauczycielstwa. Ponieważ w niektórych gminach miejskich powstał spór pomiędzy nauczycielstwem a gminą na tle stosowania dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej względem tych nauczycieli, którzy przed ukazaniem się tego dekretu otrzymali mieszkania w domach

nieprzeznaczonych na cele szkolne, np. w t. zw. domach czynszowych, Zarząd Główny — stojąc na stanowisku, że gmina bezwzględnie obowiązana jest dostarczyć mieszkania nauczycielowi w naturze, zwłaszcza w tych wypadkach, gdy jest to możliwe, udzielił nauczycielom zainteresowanym obrony w sądach powszechnych. Sprawy te jeszcze nie zostały zakończone, więc pójdziemy z nimi aż do Sądu Najwyższego celem uzyskania właściwej interpretacji wspomnianego rozporządzenia, o ile sądy

II instancji, gdzie obecnie sprawy te znajdują się, nie wydadzą korzystnych dla nauczycielstwa wyroków.

Zarząd Główny stoi niezmiennie na tem stanowisku, iż w imię utrzymania dobrych stosunków z ludnością i w interesie materjalnym nauczycielstwa, należy dokonywać wypłaty dodatku mieszkaniowego równocześnie z wypłatą poborów miesięcznych bezpośrednio z kasy państwowej, jeśli nauczyciel nie otrzymuje mieszkania w naturze.

7. PAŃSTWOWA POMOC LEKARSKA.

Kwestja państwowej pomocy lekarskiej od chwili odzyskania niepodległego bytu państwowe — była u nas aktualna z tego względu, że nauczycielstwo, jak i wielu innych pracowników umysłowych, nie jest w stanie pokrywać z własnej kieszeni wydatków na leczenie swoje i członków swoich rodzin. Jeśli chodzi o nauczycieli, to ani w ustawie uposażeniowej z roku 1918, ani w następnej z roku 1919, ani też w trzeciej z roku 1920 — sprawa ta nie była unormowana. Wprawdzie Rada Ministrów i poszczególni ministrowie, poczynawszy od 1920 r., zaczęli tę kwestję regulować, lecz w stopniu niedostatecznym, tem bardziej że ustawowego nakazu rząd tutaj nie miał.

Dopiero ustawa uposażeniowa z dnia 9 października 1923 r. przyznała wszystkim funkcjonariuszom państwowym, a więc i nauczycielom państwową pomoc lekarską. Ustalenie zasad tej pomocy ustawa pozostawiła Radzie Ministrów. Rada Ministrów w kilku poszczególnych następujących po sobie rozporządzeniach określała te zasady, jednakże pomoc lekarska w zakresie, ustalonym rozporządzeniem Rady Ministrów, była i jest niedostateczna z wielu przyczyn. Najważniejszą z nich jest brak odpowiedniej wysokości kredytów na ten cel.

Zarząd Główny Związku, wychodząc z założenia, że państwowa pomoc lekarska należy do kategorii świadczeń o charakterze społecznym, do świadczeń, które muszą być stosowane w szerokim zakresie w tym celu, by pracownicy państwowi, a szczególnie nauczyciel był zabezpieczony na wypadek choroby, na wypadek konieczności przeprowadzenia kuracji w szpitalu lub Sanatorium — domagał się i domaga wydatniejszej pomocy ze skarbu Państwa. Przedstawiciele Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (Departament Służby Zdrowia) zapewniają, że rząd sprawą tą szczególnie interesuje się, ale — niestety — budżet państwowy nie przewiduje znaczniejszych kwot wskutek ogólnego kryzysu ekonomicznego kraju, a co za tem idzie — niedoborów skarbowych, wobec czego

rząd nie tylko nie może rozszerzyć państwowej pomocy lekarskiej, lecz zmuszony jest ograniczać ją do rzeczy koniecznych, do rzeczy zasadniczych, i dlatego w roku bieżącym Rada Ministrów, zmieniając rozporządzenie w sprawie państwowej pomocy lekarskiej, wyłączyła świadczenia w zakresie zwrotu kosztów nabywania lekarstw.

Widzimy więc że pomoc ta, a właściwie jej rozmiary zależne są od czynników natury ekonomicznej, że w tym momencie, gdy tworzą się pustki w Skarbie Państwa, rząd czyni oszczędności i w tym dziale, to też trzeba się zastanowić, czy w obecnym charakterze państwowa pomoc lekarska odpowiada wymaganiom życia, i czy nie należałoby szukać innych form tej pomocy. Wiele głosów jest za ubezpieczeniem pracowników państwowych, a zatem i nauczycieli w Kasach Chorych. Na poprzednim Zjeździe Delegatów kilka Ognisk zgłosiło w tym kierunku swoje wnioski. Jednak decyzję podjąć trudno, gdyż nie ulega najmniejszej wątpliwości, że ubezpieczenie w Kasach Chorych pociągnęłoby za sobą wydatki z kieszeni nauczycielstwa. Poza tem i Kasy Chorych nie dają tych świadczeń i w takim zakresie, jakby sobie tego życzył ogół pracowników. Uregulowanie tej kwestji w ten sposób zależne jest nie tylko od samych pracowników państwowych (nauczycieli), ale i od rządu, który musiałby wpłacać za swoich pracowników część składki ubezpieczeniowej do Kas Chorych. Jak się orientujemy składki te przewyższyłyby kwotę, którą obecnie rząd daje na pomoc lekarską funkcjonariuszy państwowych.

W tym stanie rzeczy zażądanie pomocy lekarskiej nie może być rozstrzygnięte w sposób dodatni dla pracowników państwowych. Stale dokonywane kompresje budżetowe mszczą się na wydajności i sprawności udzielanej przez państwo pomocy lekarskiej.

Wszelkie domagania się poprawy obecnego stanu rzeczy napotykaają na nieprzewidywane trudności ze strony Skarbu Państwa.

8. SPRAWY EMERYTALNE.

Zagadnienie emerytalne jest niemniej ważne, niż kwestja uposażenia pracowników czynnych. Zagadnienie to jest nader trudne do rozwiązania, wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że bez stworzenia właściwego funduszu emerytalnego los emerytur jest niepewny, bo zależny jest od wpływów skarbowych, od zasobności Skarbu Państwa. Kwestja stworzenia funduszu emerytalnego jest doceniana tak ze strony rządu, jak i samych pracowników państwowych. Jednakże doba obecna, doba ostrągo kryzysu gospodarczego najmniej jest odpowiednia do rozwiązania tego zagadnienia, niemniej jednak kwestja jest nader paląca i musi się znaleźć jakieś wyjście z błędnego koła, w jakim obecnie się znajdujemy. Postanowienia obecnej ustawy emerytalnej z jednej strony nie zadowalały pracowników państwowych, z drugiej zaś rząd broni się przeciwko nadmiernym wydatkom na emerytury ze Skarbu Państwa, czego najlepszym dowodem są dwie ostatnie nowele do ustawy emerytalnej z marca 1931 r. i z marca 1932 r., uchwalone przez parlament pod kątem widzenia interesów Skarbu Państwa. Akcja naszej organizacji i innych związków w sprawach emerytalnych znana jest członkom Związku z „Głosu Nauczycielskiego”. Jednakże chcielibyśmy tutaj podkreślić niektóre momenty tej akcji. Akcja związków pracowniczych podczas debat nad ostatnią nowelą do ustawy emerytalnej była stanowcza i w formie b. ostra.

Kiedy w końcu 1930 r. rozeszła się pogłoska o zamierzeniach rządu w kierunku znowelizowania ustawy emerytalnej, nasza organizacja łącznie ze związkami pracowniczymi, zrzeszonymi w Centralnej Komisji Porozumiewawczej Pracowników Państwowych wysunęła kontrprojekt noweli do ustawy emerytalnej. Referentem był delegat Zarządu Głównego Związku Naucz. Polskiego. Kontrprojekt zasadniczo różnił się od projektu rządowego i dążył do zachowania wysokości ówczesnej składki emerytalnej, rozwiązania zagadnienia ciągłości praw emerytalnych, wypadków wyjątkowego nabywania praw emerytalnych, rozwiązania sprawy świadczeń ubocznych emerytów, zaliczenia lat pracy zawodowej i służby samorządowej do wysługi emerytalnej. Sprawy wysokości opłat emerytalnych związku pracowników państwowych pragnęły traktować łącznie z powołaniem do życia funduszu emerytalnego i oparciem praw emerytalnych na zasadach zamorządu ubezpieczeniowego, a ponieważ moment, wybrany do nowelizacji ustaw emerytalnych w tym kierunku, nie był odpowiedni, ograniczyły się w swoim kontrprojekcie do zachowania ówczesnego stanu rzeczy i niektórych zmian przepisów na korzyść pracowników państwowych.

Niestety, kontrprojekt, opracowany przez związki pracownicze i zgłoszony do sejmu w formie poprawek do rządowego projektu, nie utrzymał się, wobec czego związki dążyły do poczynienia zmian w projekcie rządowym. Drobne zmiany udało się przeprowadzić, natomiast zasadnicze w projekcie rządowym zostały przyjęte przez parlament.

Wnioski kol. Smulikowskiego, jako posła na sejm, częściowo projekt rządowy poprawiły. Jeden z tych wniosków — to wyłączenie z podziałania art. 25 ustawy emerytalnej, tych emerytów, których uposażenie nie przekracza 300 zł. miesięcznie; drugi zaś — to zgłoszony w formie rezolucji, wzywającej rząd, ażeby w szerokiej mierze stosował ustęp drugi art. 97 ustawy emerytalnej, który zezwala rządowi na zaliczenie pracy rządowej do wysługi emerytalnej, lata pracy, zaliczone przez Komisję Weryfikacyjną w wymiarze wyższym, niż to liczy się z mocy samego prawa.

Gdy w końcu roku 1931 ukazały się wiadomości o zamierzeniach rządu w kierunku nowelizacji ustawy emerytalnej, dnia 4 grudnia kol. J. Smulikowski udał się w delegacji do Ministerstwa Skarbu, przedstawiając wiceministrowi, który przyjął delegację, zaniepokojenie pracowników państwowych, a zwłaszcza nauczycielstwa, pogłoskami, uparczywie powtarzającymi się w prasie, o rzekomo zamierzonej nowelizacji ustawy emerytalnej w kierunku ograniczenia nabytych praw emerytalnych, podniesienia ilości lat, niezbędnych do nabycia praw emerytalnych do 15, tudzież innego traktowania służby zaborczej pracowników, którzy przechodzą na emeryturę ze służby polskiej i t. p. Wiceminister Skarbu oznajmił wówczas, iż ze względu na ciężką sytuację Skarbu Państwa i ogromne obciążenie budżetu państwowego wydatkami na emeryturę oraz stały progresywny wzrost tych wydatków w stopniu, zagrażającym równowadze budżetowej Skarbu Państwa — sprawa ta jest i przez wiele lat będzie zawsze aktualna.

Z tych względów Ministerstwo Skarbu opracowuje różnorodne projekty, z tą sprawą związane, ale że ostatecznie nie zapadła jeszcze żadna decyzja, a więc niema możliwości mówienia o takim czy innym projekcie. To oświadczenie rządu potwierdziło krążące pogłoski o zamierzeniach jego w kierunku nowelizacji ustawy emerytalnej. To też akcja naszej organizacji i innych związków zawodowych, zrzeszonych w Międzyzwiązkowym Komitecie Pracowników Państwowych, poszła w kierunku obrony dotychczasowego stanu rzeczy, gdyż na przeciwstawienie kontrprojektu noweli do ustawy emerytalnej moment był nieodpowiedni. Związki zawodowe pracowników w szeregu memoriałów, złożonych rządowi, wykazywały, że

przyjęcie projektu rządowego nie da tego efektu finansowego, o którym myśli rząd, a natomiast da inny ujemny skutek, gdyż wniesie rozgoryczenie w szeregi pracowników państwowych, zachwieje ich wiarę w trwałość przepisów, gwarantujących im zabezpieczenie na wypadek choroby i starości, i że obecny moment najzupełniej nie nadaje się do zmian w ustawie emerytalnej. Mimo zdecydowanego stanowiska związków zawodowych pracowników państwowych rząd wniósł do sejmu projekt ustawy, nowelizującej przepisy emerytalne.

Jeszcze przed wniesieniem tego projektu do sejmu zwłany został do Warszawy t. zw. **Mały Kongres Pracowników Państwowych**, na którym nasza organizacja była reprezentowana przez pełny Zarząd Główny, i w imieniu której w Prezydium kongresu zasiadał członek Zarządu Głównego, kol. **Chróścicki**, a referat na temat nowelizacji ustawy emerytalnej był opracowany i wygłoszony przez jednego z kolegów z ramienia naszej organizacji, mianowicie przez kol. **M. Nowaka**. W referacie tym podkreślono, iż uprawnienia emerytalne pracowników państwowych nie są aktem łaski ze strony państwa, lecz dobrze nabytym prawem, uzyskanem na podstawie przepisów prawa i w drodze ubezpieczenia, co szczególnie uwypukla się po ostatnich podwyżkach składek emerytalnych do 5%, że projektowane przedłużenie lat służby, uprawniających do zaopatrzenia emerytalnego, z 10 na 15 lat, projektowane zmniejszenie policzalności lat do wysługi emerytalnej lat służby zaborczej o $\frac{1}{4}$ część i dokonanie rewizji wymierzonych uposażeń emerytalnych nie są uzasadnione ani z punktu widzenia przepisów prawa, ani z punktu widzenia prawa moralnego. Dalej w referacie tym podkreślono, że wzrost wydatków na uposażenie emerytalne, wysuwa y stałe jako argument za obniżeniem tych zaopatrzeń, wywołany jest nieogłędnem często przenoszeniem na emeryturę ludzi młodych i zdrowych, którzy z pożytkiem dla państwa mogliby jeszcze szereg lat pracować. Powstrzymanie wzrostu wydatków na emeryturę zależy więc i od władz państwowych. Wszystkich argumentów, wysuniętych w referacie przeciwko projektowi rządowemu, nie będziemy tutaj powtarzać, przytoczyliśmy je w „Głosie Naucz.” nr. 20 z dnia 24 stycznia 1932 r.

W Komitecie Międzyzwiązkowym Pracowników Państwowych przedstawiciele naszej organizacji biorą wybitny udział z kol. kol. **Z. Nowickim** i **B. Chróścickim**, jako członkami Zarządu Głównego — na czele. Kol. **Chróścicki** i kol. **Zygmunt Nowicki** przewodniczą na posiedzeniach tego komitetu, biorą udział w delegacjach do Prezydium Rady Ministrów i do parlamentu.

Odbyto szereg konferencji z przedstawicielami ugrupowań sejmowych, a przede wszystkim z przedstawicielami najliczniejszego klubu posłów

z **B. B. W. R.** W toku obrad nad projektem noweli do ustawy emerytalnej kol. pos. **Juljan Smulikowski** zgłosił kilka poprawek, w znacznym stopniu łagodzących postanowienia rządowego projektu noweli. Pierwsza z poprawek dotyczyła zmiany postanowień art. 9 ustęp drugi punkt pierwszy i poszła w tym kierunku, że prawa do uposażenia emerytalnego nabywa funkcjonariusz państwowy już po 5 latach, o ile zostaje zwalniany ze służby z powodu kalectwa lub choroby, nabytej bez własnej winy po wstąpieniu do służby. Poprawka ta ma olbrzymie znaczenie szczególnie dla nauczycielstwa, wśród którego znaczny procent już w pierwszych latach swej pracy odchodzi na emeryturę. Gdyby ta poprawka nie była przyjęta przez sejm, mieliśmyby takie zjawisko, że pokaźna liczba nauczycieli, która zawdzięcza nabycie choroby nieodpowiednim warunkom pracy w szkole, odeszłaby od warsztatu pracy bez żadnego zaopatrzenia, gdyż w zasadzie prawo do uposażenia emerytalnego według nowych przepisów przysługuje dopiero od 15 lat. Druga poprawka kol. **Smulikowskiego** przyznaje prawo do emerytury wdowom i sierotom po funkcjonariuszach czynnych w dniu 1 kwietnia 1932 r., mających co najmniej 10 lat służby (względnie 5 przy przejściu na emeryturę z powodu utraty zdrowia). Trzecia poprawka upoważnia rząd do przyznawania uposażenia emerytalnego i tym funkcjonariuszom, którzy nie mają jeszcze 15 lat służby, a którzy ukończyli co najmniej 10 lat służby państwowej, w razie rozwiązania z nimi stosunku służbowego nie z powodu choroby, lecz z innych przyczyn.

Wskutek nieprzejednanego stanowiska rządu w sprawie zmiany przepisów emerytalnych **Międzyzwiązkowy Komitet Pracowników Państwowych** wezwał wszystkich pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych do zrzeszenia się celem obrony dotychczasowego stanu rzeczy. Naskutek tej odezwy wszystkie związki pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych zgłosiły swój akces do **Komitetu Obrony Emerytur i Ubezpieczeń Społecznych**. W komitecie tym bierze również wybitny udział przedstawiciel Zarządu Głównego, kol. **Chróścicki**. Komitet, poza akcją na terenie rządu i parlamentu, a szczególnie poza wydaniem otwartego listu do wszystkich posłów i senatorów, wysłał delegację do **Prezydenta Rzeczypospolitej**, w której wziął udział z ramienia Zarządu Głównego kol. **B. Chróścicki**. Delegacja wręczyła Prezydentowi petycję w sprawie noweli do ustawy emerytalnej i na dłuższej audjencji przedstawiła obecną sytuację pracowników państwowych. P. Prezydent zaznaczył, że sprawy te nie są mu obce, wskazał, że zarządzenia oszczędnościowe rządu, z których szereg dotyczy pracowników państwowych, wywołane zostały koniecznością utrzymania równowagi budżetu, oraz

dał wyraz swemu przekonaniu, że położenie materialne pracowników polepszy się, gdy się tylko poprawi sytuacja Skarbu Państwa, i miną obecne trudności gospodarcze.

Dalsza akcja na terenie senatu odniosła ten skutek, że senat wprowadził poprawkę do noweli ustawy emerytalnej tego rodzaju, iż pracownicy państwowi, którzy w dniu wejścia w życie noweli, t. j. w dniu 1 kwietnia, pozostawali w służbie państwowej i posiadali co najmniej 10 lat służby, względnie służby i pracy zawodowej, zaliczalnych z mocy samego prawa do wysługi emerytalnej, a z którymi zostanie rozwiązany stosunek służbowy przed ukończeniem 15 lat, uzyskają prawo do uposażenia emerytalnego od pierwszego dnia miesiąca, następującego po dniu ukończenia 60 roku życia w przypadkach, gdy nie uzyskali z tytułu swej późniejszej służby lub pracy, pełnionej po rozwiązaniu z nimi stosunku służbowego, jakiegokolwiek innego zaopatrzenia, oraz gdy za nich nie przekazano ze Skarbu Państwa składki emerytalnej do Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych lub analogicznej innej instytucji. Poprawka dotyczy tych, którzy zostaną zwolnieni po 1 kwietnia b. r. ze służby nie z powodu choroby lub kalectwa, lecz z innych przyczyn.

Akcja związków pracowniczych, a wśród nich i naszej organizacji nie jest zakończona. Będą one za pośrednictwem wspomnianego wyżej Pracowniczego Komitetu Obrony Emerytur i Ubezpieczeń Społecznych w dalszym ciągu domagały się zmian w przepisach emerytalnych na korzyść pracowników państwowych.

Niezależnie od akcji prowadzonej wspólnie z innymi organizacjami, Zarząd Główny Związku prowadzi akcję na terenie rządu i parlamentu w kierunku:

1) zaliczenia pracy nauczycielskiej w prywatnych szkołach fabrycznych i kopalnianych, szczególnie w szkołach, położonych na terenie Zagłębia Dąbrowskiego tym nauczycielom, którzy zostali mianowani do szkół publicznych lub państwowych po 1 października 1923 r. W sprawie tej Zarząd Główny uzyskał zapewnienie wiceministra skarbu, że wobec zamierzeń rządu w kierunku opracowania nowej ustawy emerytalnej i wniesienia jej na jesiennej sesję parlamentu, sprawa ta przez rząd będzie rozpatrzona.

2) Zaliczenia czasu urlopu bezpłatnego, udzielonego nauczycielom na studia zawodowe.

3) Przyznania nauczycielom do wymiaru uposażenia emerytalnego dodatku za egzamin specjalny, który otrzymują oni w służbie czynnej.

Niezależnie od tej akcji o charakterze ogólnym Zarząd Główny w jesieni roku ubiegłego wystąpił do Ministerstwa W. R. i O. P. w sprawie niewłaściwego przenoszenia nauczycieli w stan spoczynku, mianowicie posyłania na emeryturę nauczycieli względnie młodych przy pomocy orzeczeń Komisji Lekarskich. Wystąpienie to miało ten skutek, że minister wydał odpowiednie zarządzenie, zmierzające do kierowania na Komisję Lekarską celem przeniesienia na emeryturę tylko tych, którzy istotnie w czasie swej służby wykazali, że nie są zdolni do pełnienia nadal swych obowiązków. W bardzo wielu wypadkach interweniował u władz naczelnych w sprawach poszczególnych osób, którym — jego zdaniem — działa się krzywda, a gdy interwencja na terenie Ministerstwa nie odnosiła skutku, kierował sprawy do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, gdzie w większości wypadków zapadały wyroki na korzyść zainteresowanych nauczycieli.

III. ZARZĄD GŁÓWNY ZWIĄZKU I JEGO ORGANA.

1. ZARZĄD GŁÓWNY ZWIĄZKU.

Zarząd Główny Z. N. P. składa się z prezesa Związku, wybranego przez Zjazd Delegatów na dwa lata, z 40 członków, wybieranych przez Zjazd Delegatów Związku na 4 lata, z 15 zastępców, wybieranych na 2 lata, oraz przewodniczących Okręgów Związku, wybieranych corocznie przez Zgromadzenia Okręgowe. Na końcu niniejszego sprawozdania podajemy skład osobowy Zarządu Głównego i nazwiska przewodniczących Zarządów Okręgowych Związku.

O zakresie działania, prawach i obowiązkach Zarządu Głównego traktuje szczegółowo statut Związku §§ 101 — 113.

W okresie sprawozdawczym Zarząd Główny odbył sześć plenarnych posiedzeń, (w tem dwa z nich dwudniowe). Na posiedzeniach tych załatwił cały szereg spraw, tak przekazanych przez Zjazd Delegatów, jak i bieżących, a dotyczących: zmiany statutu Związku ze względu na połączenie ze Związkiem Zawodowym Naucz. Pol. Szkół Średn. i inne potrzeby organizacji, ataków kleru na nauczycielstwo, budownictwa szkolnego, nowego programu nauczania i wychowania, powołania do życia Wydziału Prasowego, spraw finansowych, regulaminu Sekcji Naucz. Szkół Średnich, wydawnictw związkowych, budowy Domu Związkowego, likwidacji Związku Kierowników Szkół, Związkowego Funduszu Wzajemnej Pomocy, taktyki Związku, regulaminów Wydziałów i Sekcji, dodatku mieszkaniowego, obniżki uposażeń, ustawy emerytalnej, Kongresu Pedagogicznego, sytuacji szkolnictwa, ustroju szkolnictwa; zezwoleń i przeniesień nauczycieli, nadużywania art. 53 pragmatyki, planu finansowego Związku i wiele innych, dotyczących codziennego życia organizacji i spraw zawodowo-nauczycielskich. Całością tych spraw w skromnych ramach omawia niniejsze sprawozdanie.

Z najważniejszych spraw, przekazanych przez Zjazd Delegatów w roku 1930 Zarządowi Głównemu, zostały wykonane następujące:

Wnioski, podane w Nr. 2 „Głosu Nauczycielskiego” str. 27, 33, 34, 35, 36 zostały wykonane, i do uchwał, tam zamieszczonych, Zarząd Główny w ścisłości się zastosował, przestrzegając dokładnego ich wykonania. W szczególności były to wnioski: 1) Komisji Statutowej, 2) Komisji Wnioskowej, 3)

Komisji Budowy Szkół, 4) Komisji Programowo-Pedagogicznej i 5) Społeczno-Oświatowej.

Pierwsze zostały zrealizowane w statucie, zatwierdzonym przez komisarza rządu m. st. Warszawy (Nr. B. P. III — 208/30). Drugie, a w szczególności w sprawie supremacji kleru, znalazły wyraz w opublikowanej odezwie prezesa Związku i szeregu zarządzeń, o czym wielokrotnie donosił „Głos Nauczycielski” i prowincjonalne wydawnictwa związkowe. Wniosku o wyjednanie dla nauczycielstwa 4-ch biletów rocznie na przejazd kolejami państwowymi ze zniżką 80% nie udało się przeprowadzić ze względu na krytyczną sytuację finansową państwa. Także wniosku w sprawie nabycia placu budowlanego w Gdyni i Zaleszczykach, przekazanego Zarządowi Głównemu do rozpatrzenia, nie zrealizowano ze względu na brak funduszy. Wszystkie inne wnioski tej Komisji zostały wykonane. Wnioski Komisji Budowlanej znalazły miejsce w szczegółowym memorjale, złożonym Ministerstwu W. R. i O. P. Wnioski Komisji Programowo-Pedagogicznej wykorzystał Wydział Pedagogiczny na Kongresie Pedagogicznym. Wyniki tego Kongresu zostały złożone Ministerstwu W. R. i O. P., o czym mowa w sprawozdaniu Wydziału Pedagogicznego. Wnioski Komisji Społeczno-Oświatowej realizował Wydział Społeczno-Oświatowy. Wszystkie też wnioski Komisji Prasowej zostały wykonane. Wszystkie więc wnioski Ognisk i Oddziałów Powiatowych, przyjęte przez Zjazd Delegatów i przekazane Zarządowi Głównemu (zob. „Głos Naucz.” Nr. 2 z 1930 roku), zostały rozpatrzone tak przez Zarząd Główny, jak i jego Wydział Wykonawczy i załatwione w drodze interwencji u władz szkolnych, o czym w osobnych działach niniejszego sprawozdania piszemy. Niektóre z tych wniosków czekają na załatwienie na drodze ustawodawczej.

Ze względu na szczupłość miejsca, jak również ze względu na to, że „Głos Naucz.” prawie w każdym numerze informował czytelników o wszelkich pracach Zarządu Głównego i jego organów, idących po linii obrony szkoły i nauczyciela, nie rozwijamy tu szczegółowego ich obrazu, jedynie dodajemy, że Ministerstwo W. R. i O. P. na szereg postulatów, zawartych w memorjalach Zarz. Głównego, udzielało odpowiedzi bądź ustnej, bądź pisemnej.

WYDZIAŁ WYKONAWCZY ZARZĄDU GŁÓWNEGO.

Ścisłszym organem wykonawczym Zarządu Głównego jest jego Wydział Wykonawczy, złożony z prezesa Związku, wiceprezesów, sekretarza, skarbnika, jego zastępcy i 6 członków. Wydział Wykonawczy załatwia na swych posiedzeniach sprawy, przekazane mu przez Zarząd Główny. Niezależnie od tego przygotowuje wnioski i opinie w sprawach, należących do zakresu działania Zarządu Głównego. Drogą przeprowadzania studjów nad poszczególnymi ważniejszymi zagadnieniami przyczyniał się do wszechstronnego ich oświeclania i ułatwiał właściwą decyzję Zarządu Głównego. W ostatnim okresie sprawozdawczym posiedzenia Wydziału Wykonawczego odbywały się prawie co miesiąc. Wśród najważniejszych spraw Wydział Wykonawczy zajmował się wielokrotnie dekretem Prezydenta Rzplitej, przerzucającym wypłacanie dodatku mieszkaniowego z państwa na gminy, zagadnieniami ustrojowymi, akcją połączeniową ze Związkiem Zaw. Naucz. Szkół Średnich, akcją w Centralnej Komisji Porozumiewawczej Związków Prac. Państwowych, Kongresem Pedagogicznym w Wilnie, okólnikiem Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 19.III. 1931 r., akcją przeciw obniżce płac, udziałem w Naczelnej Radzie Zawodowej Pracowników Państwowych, Zjazdem Nauczycieli Słowian, regulaminem i Funduszem Samopomocy, organizacją bursy związkowej dla dzieci kolegów w Domu Związkowym, kursami społ.-rolniczymi w Brodach, kredytem w Banku Gosp. Krajowego, projektami drukarni związkowej, organizacją i stanem burs w Krakowie i Tarnopolu, przedłużeniem terminu egzaminacyjnego dla tych kolegów, których egzamin obowiązywał w 1931 r., pomocą dla zredukowanych nauczycieli, funduszem budowy szkół, międzynarodowym Kongresem Związków Nauczycielskich w Stockholmie, sprawami „Głosu Nauczycielskiego” i wydawnictwami związkowymi, zastępstwami za chorych kolegów, akcją zjednoczenia Związków i Stowarzyszeń Pracowników Państwowych, Uniwersytetem Ludowym w Szybach, budową Domu Związkowego, likwidacją Związku Kierowników, regulaminami Komisji Kontrolującej, Wydziału Wykonawczego, Zarządu Głównego i innych Wydziałów i Sekcyj, sprawami sanatoryjnymi, pracami poszczególnych Wydziałów i Sekcyj, organizacją wakacyjnych kursów uniwersyteckich, hotelem związkowym i zmianą statutu. Niezależnie od tych spraw Wydział Wykonawczy czuwał nad całością prac, spełnianych przez biuro Zarządu Głównego i referentów poszczególnych działów i agend związkowych. Działy te prowadzone są w myśl wskazań

plenarnych posiedzeń Zarządu Głównego i do nich dostosowuje Wydział Wykonawczy sposoby i możliwości realizacyjne powziętych przez Zjazdy i Zgromadzenia uchwał.

Ponadto Wydział Wykonawczy normował całość kształt działalności związkowej w zgodzie z powziętymi uchwałami i rezolucjami. Niektóre z nich musiały otrzymać decyzję lub aprobatę plenarnych posiedzeń Zarządu Głównego.

Trudno w tem miejscu wyliczyć wszystkic te sprawy, które codziennie życie organizacyjne i z dnia na dzień zwiększający się rozrost agend Związku przynosiły, a które składają się na całość naszego sprawozdania.

Zakres działalności Wydziału Wykonawczego można sprecyzować w ten sposób, że jest on najczulszą sprężyną i motorem całej olbrzymiej maszyny związkowej, liczącej dziś kilkadziesiąt Sekcyj, Wydziałów i Komisyj.

PREZYDJUM ZARZĄDU GŁÓWNEGO.

Skład Prezydjum Zarządu Głównego stanowią: prezes Związku, wiceprezesi, sekretarze prezydjalni, skarbnik i zastępca oraz sekretarz generalny. W razie potrzeby w posiedzeniach Prezydjum biorą udział poszczególni przewodniczący Wydziałów, Sekcyj i referenci. Posiedzenia Prezydjum odbywają się z reguły co czwartek, a w razie potrzeby i częściej. Bieg jednak spraw związkowych, ich ilość i konieczność szybkiego ich załatwiania wywołuje potrzebę bezustannego obradowania Prezydjum w pełnym lub częściowym komplecie nad wieloma sprawami organizacyjnymi. W okresie sprawozdawczym odbyło się 80 posiedzeń Prezydjum, które przygotowywały sprawy, należące do kompetencji Wydziału Wykonawczego, i ombyślały sposoby realizacji uchwał Wydziału Wykonawczego i Zarządu Głównego. Prezydjum również odpowiada na pytania Zarządów wszelkich placówek i komórek organizacyjnych oraz załatwia sprawy, niecierpiące zwłoki, ponadto dokonuje wielu czynności lustracyjnych, interwencyjnych, odbywa szeregi konferencyj z czynnikami pozazwiązkowymi.

Poniższe zestawienie wyjazdów organizacyjnych, interwencyj oraz odbytych konferencyj Prezydjum Związku, Wydziału Wykonawczego, Zarządu Głównego i jego przedstawicieli z władzami centralnymi, oświatowymi, administracyjnymi, politycznymi i międzyzwiązkowymi uzupełnia częściowo rozmiar i zasięg wykonanych prac.

Zestawienie to obejmuje tylko sprawy ważniejsze. Setki spraw innych drobniejszej natury, oczywiście, ze względów zrozumiałych musiały być pominięte.

BIURA ZARZĄDU GŁÓWNEGO.

Praca administracyjna w biurach Zarządu Głównego, jak zresztą w każdym innym biurze, nie jest tak zupełnie prosta, nie wymagająca pewnych zdolności pracowników i ich wykształcenia w określonym kierunku, jakby to na pozór się zdawało. Jest to praca, mniej lub więcej skomplikowana, składająca się z całego szeregu czynności, które są powierzane odpowiednio wykształconym osobom, spełniającym ściśle określone funkcje. Różnorodny charakter pracy naszego biura wymaga pewnej specjalizacji poszczególnych czynności, gdyż jedne wymagają nie tylko wykształcenia, wiedzy, sumienności, taktu, ale i inicjatywy, dokładnej znajomości życia organizacyjnego, stosunków i warunków pracy, a inne opierać się muszą na pamięci, dokładności, staranności i uwadze. Właściwe zaliczenie danej czynności do jednej z tych grup niezawsze jest możliwe, gdyż praktycznie trudno rozdzielić ją na składniki; zazwyczaj praca jako całość musi nosić znamiona obu tych grup.

Dwuletni okres nie wniósł w życie biura i w warunki pracy żadnych takich zmian, któreby poprawiły dotychczasowy, nad wyraz ciężki stan, uniemożliwiający normalne spełnianie czynności biurowych. Ilość pracowników nie powiększyła się zupełnie, a praca natomiast rozrosła się poważnie; przybyły nowe działy, agendy, które czekały na spracowane i pracą przeciążone ręce tych samych pracowników biura. Choćby wspomnieć budowę Domu Związkowego, przy wyłączeniu naturalnie całego personelu techniczno-budowlanego, to praca administracyjno-buchalteryjna skupiła się w naszym biurze i była prowadzona przez tych samych pracowników. A gdy do małej stosunkowo do rozmiarów prac ilości pracowników dodamy niekorniecznie sprzyjające warunki lokalowe, straszną ciasnotę w biurach, brak higienicznych urządzeń, to musimy przyznać, że sprawność całego aparatu biurowego nad podziw była i jest wielka, a wykonywana praca, choć nieraz z pewnymi małymi niedociągnięciami, była sumienna, solidna i dokładna.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że w okresie sprawozdawczym ewidencja korespondencyjna wykazuje 94.135 pism (listów), które do biura wpłynęły, względnie zostały wysłane, że w tym okresie wyekspedjowano około 926.200 różnej korespon-

dencji, jak: upomnienia buchalteryjne, okólniki, odezwy, ankiety, zaproszenia, akty pamiątkowe, zawiadomienia, oraz wydawnictwa, jak: kalendarze, ustawy, różne broszury organizacyjne, propagandowe, druki administracyjne, materiały organizacyjne dla Ognisk i t. d. i t. d., a nawet rzeczy dla osobistego użytku członków, nie licząc systematycznej, regularnej ekspedycji „Głosu Nauczycielskiego” (tygodniowo 43.000 egz.), „Pracy Szkolnej” (mies. 43.000 egz.), „Polskiego Archiwum Psychologii”, „Róbót Ręcznych i Rysunków”, „Muzyki w Szkole”, „Wiedzy i Życia”, „Polskiej Oświaty Pozaszkolnej”, „Szkoły Specjalnej”, ekspedycji milionów egzemplarzy w okresie dwuletnim i to naprawdę w złych warunkach, w jakich odbywa się codzienna mrówcza praca od wczesnego poranku do późnego wieczora, przyznać należy, że biuro funkcjonuje nadzwyczaj sprawnie i sumiennie.

Biura Zarządu Głównego dzielą się na następujące działy:

1. Sekretariat, 2. Naczelną kancelarię, 3. Wydział Społeczno-Oświatowy, 4. Wydział Pedagogiczny, 5. Wydział Prasowy, 6. Redakcja wydawnictw, 7. Buchalterja, 8. Administracja wszystkich wydawnictw, z wyjątkiem „Piomyka”, „Piomyczka” i „Ilustracji Szkolnej”, które posiadają biuro pod osobnym kierownictwem, 9. Administracja bursy i hotelu, 10. Administracja Domu Związkowego.

Naczelnym szefem wszystkich biur Zarządu Głównego jest sekretarz generalny, kol. Ludwik Suda. Kierownikiem sekretariatu i naczelną kancelarii jest kol. Antoni Mayer.

W biurach i agendach Zarządu Głównego pracuje: oprócz elementu fachowo-zawodowego, czynnych nauczycieli — 15, b. nauczycieli — 12, emerytów — 6, wdów po nauczycielach — 3, członków rodzin nauczycielskich — 8.

Biura mieszczą się przy ul. Marszałkowskiej 123. Telefony: Sekretariat 205-88, Kancelaria — 269-08, Adm. Wydaw. — 269-49, Adm. bursy i hotelu — 738-86, Admin. Budowy Domu — 324-01.

Godziny pracy we wszystkich biurach trwają normalnie od 8-ej rano do 3-ciej po południu, jednakże codziennie z powodu istotnego nadmiaru pracy i konieczności załatwiania interesantów obecni są w biurze po godzinach urzędowych nieraz do późna w nocy członkowie Prezydium, sekretarz generalny i kierownik biura.

2. DZIAŁALNOŚĆ ORGANIZACYJNA.

ZGROMADZENIA OKRĘGOWE Z UDZIAŁEM PRZEDSTAWICIELI ZARZĄDU GŁÓWNEGO.

Rok 1930.

Zgromadzenie Okręgowe woj. warszawskiego i białostockiego w Warszawie w dniach 5 i 6 stycz-

nia. Kol. Smulikowski, Nowicki, Stattlerówna, Suda.

Zgromadzenie Okręgowe w Poznaniu 5 i 6 stycznia. Kol. kol. Kopeć i Ochędalski.

Zgromadzenie Okręgowe w Kielcach 5 i 6 stycznia. Kol. Machowski i Wycech.

Zgromadzenie Okręgowe w Brześciu n/B., dnia 2 lutego. Kol. **Stadnicki**, Wawrzynowski, Maj.

Zgromadzenie Okręgowe w Tarnopolu dnia 6 i 7 kwietnia. Kol. **J. Smulikowski**.

Zgromadzenie Okręgowe w Stanisławowie dnia 6 i 7 kwietnia. Kol. kol. **Deszberg i Kolanko**.

Zgromadzenie Okręgu Pomorskiego w Grudziądzu dnia 10 czerwca. Kol. **Z. Nowicki**.

Zgromadzenie Okręgowe w Wilnie w dniu 10 czerwca. Kol. kol. **Makuch, Nowicki i Machowski**.

Zgromadzenie Okręgowe w Katowicach w dniu 21 czerwca. Kol. **Z. Nowicki**.

Zjazd jubileuszowy Okręgu Poznańskiego i Pomorskiego dnia 7 i 8 grudnia. Kol. **Smulikowski**.

Zgromadzenie Okręgowe we Lwowie dnia 28 i 29 grudnia. Kol. **Smulikowski**.

Ponadto:

Zjazd przewodniczących Oddziałów Powiatowych i Ognisk Okręgu Lubelskiego dnia 21 września. Kol. **Z. Nowicki**.

Plenarne posiedzenie Zarządu Okręgu Lwowskiego dnia 27 września. Kol. **Smulikowski**.

Posiedzenie Wydziału Wykonawczego Okręgu Łódzkiego dnia 13 grudnia. Kol. kol. **Smulikowski i Suda**.

Rok 1931.

Zgromadzenie Okręgowe w Lublinie dnia 4 i 5 stycznia. Kol. **Z. Nowicki**.

Zgromadzenie Okręgowe w Krakowie dnia 9 kwietnia. Kol. **Z. Nowicki**.

Zgromadzenie Okręgowe we Lwowie dnia 11 i 12 kwietnia. Kol. **prezes Nowak**.

Zgromadzenie Okręgowe w Warszawie dnia 26 kwietnia. Kol. **L. Suda**.

Zgromadzenie Okręgowe w Stanisławowie dnia 26 kwietnia. Kol. **J. Smulikowski**.

Zgromadzenie Okręgowe w Katowicach dnia 9 maja. Kol. kol. **Smulikowski i Suda**.

Zgromadzenie Okręgowe w Toruniu dnia 11 maja. Kol. kol. **Z. Nowicki i Semil**.

Zgromadzenie Okręgowe w Łodzi dnia 15, 16, 17 i 18 maja. Kol. kol. **Smulikowski i Suda**.

Zgromadzenie Okręgowe w Brześciu n/B. dnia 17 i 18 maja. Kol. kol. **Machowski i Kubiński**.

Zgromadzenie Okręgowe w Równem dnia 24 i 25 maja. Kol. **Smulikowski**.

Zgromadzenie Okręgu Kieleckiego w Sosnowcu dnia 7 i 8 czerwca. Kol. **Z. Nowicki**.

Zgromadzenie Okręgowe w Wilnie dnia 3 lipca. Kol. kol. **Smulikowski i Machowski**.

Ponadto:

Posiedzenie Zarządu Okręgu Kraków dnia 6 czerwca. Kol. **Smulikowski**.

Konferencja Prezydów Zarządów Oddziałów Po-

wiatowych w Lublinie dnia 21 czerwca. Kol. kol. **Smulikowski, Drzewiecki, Machowski**.

Konferencja z Zarządem Okręgu i Ogniska we Lwowie dnia 27 czerwca. Kol. **Smulikowski**.

Zjazd Prezydów Oddziałów Pow. Okręgu Lubelskiego dnia 3 października. Kol. kol. **Suda i Drzewiecki**.

Konferencja Prezydów Zarządu Okręgu we Lwowie dnia 14 listopada. Kol. **Smulikowski**.

Konferencja Prezydów Zarządu Okręgu w Krakowie dnia 15 listopada. Kol. **Smulikowski**.

Konferencja Prezydów Zarządu Okręgu w Krakowie dnia 21 grudnia. Kol. kol. **Smulikowski i Suda**.

ZGROMADZENIA ODDZIAŁÓW POWIATOWYCH I OGNISK Z UDZIAŁEM PRZEDSTAWICIELI ZARZĄDU GŁÓWNEGO.

Rok 1930.

Zgromadzenie Oddziału Powiatowego we Włocławku dnia 19 stycznia. Kol. **Machowski**.

Zgromadzenie Oddziału Pow. w Kowlu dnia 19 stycznia. Kol. **Mayer**.

Zgromadzenie Oddziału Pow. w Nieświeżu dnia 3 lutego. Kol. **Z. Nowicki**.

Zgromadzenie Oddziału Pow. w Wołkowysku dnia 22 lutego. Kol. **Machowski**.

Zgromadzenie Oddziału Powiatowego w Szczuczynie dnia 30 marca. Kol. kol. **Machowski i Frysz**.

Zgromadzenie Oddziału Pow. w Ostrowie Wkp. dnia 6 kwietnia. Kol. kol. **Z. Nowicki i Kopec**.

Zgromadzenie Oddziału Pow. w świętochłowicach dnia 18 kwietnia. Kol. **Patyna**.

Zgromadzenie Oddziału Pow. w Radzyminie dnia 11 maja. Kol. **Z. Nowicki**.

Zgromadzenie Oddziału Pow. w Koźminie dnia 18 maja. Kol. **Kopec**.

Zgromadzenie Oddziału Pow. w Brzozowie dnia 24 maja. Kol. **Maj**.

Zgromadzenie Oddziału Pow. w Inowrocławiu dnia 22 czerwca. Kol. **S. Machowski**.

Zebranie Ogniska we Lwowie dnia 21 września. Kol. **Smulikowski**.

Zgromadzenie Oddziału Pow. w Ciechanowie dnia 21 września. Kol. **St. Machowski**.

Zgromadzenie Oddziałów Powiatowych w Odolanowie i Ostrowie. Kol. **Kopec**.

Zgromadzenie Oddziału Pow. w Grodnie dnia 13 października. Kol. **Smulikowski**.

Zgromadzenie Oddziału Pow. w Chrzanowie dnia 15 października. Kol. **prezes St. Nowak**.

Zgromadzenie Oddziału Pow. w Mińsku Mazowieckim dnia 19 października. Kol. **Z. Nowicki**.

Zgromadzenie Oddziału Pow. w Siedlcach dnia 19 października. Kol. **Machowski**.

Zgromadzenie Oddziału Pow. w Siedlcach dnia 7 grudnia. Kol. **Machowski**.

Zebranie Ogniska w Łodzi dnia 13 grudnia. Kol. Smulikowski i Suda.

Rok 1931.

Rok 1931.

Walne Zebranie Ognisk w Katowicach i Cieszy-
nie dnia 10 stycznia. Kol. Smulikowski.

Zgromadzenie Oddziału Pow. w Mińsku Mazo-
wieckim dnia 8 marca. Kol. Machowski.

Zgromadzenie Oddziału Pow. w Nowym Sączu
dnia 8 marca. Kol. Smulikowski.

Zebranie Ogniska we Lwowie dnia 28 i 29 mar-
ca. Kol. Smulikowski.

Zebranie Ogniska w Bydgoszczy dnia 25 kwiet-
nia. Kol. Machowski.

Zebranie Ogniska w Nowym Sączu dnia 11 ma-
ja. Kol. Smulikowski.

Zgromadzenie Oddziału Pow. w Siedlcach dnia
31 maja. Kol. Z. Nowicki.

Zgromadzenie Oddziału Pow. w Pułtusku dnia
14 czerwca. Kol. Smulikowski.

Zgromadzenie Oddziału Powiatowego dnia 14
czerwca. Kol. Z. Nowicki.

Zgromadzenie Oddziału Pow. w Łukowie dnia
29 czerwca. Kol. kol. Smulikowski i Machowski.

Zgromadzenie Oddziału Pow. w Grodnie dnia
1 listopada. Kol. Machowski.

Ponadto:

Konferencja Prezydentów Zarządów Ognisk w
Siedlcach dnia 5 grudnia. Kol. kol. Smulikowski i
Suda.

LUSTRACJE AGEND ZWIĄZKU.

Rok 1930.

Kolonja Letnia w Hallerowie dnia 27 sierpnia.
Kol. kol. Smulikowski i Suda.

Ferma w Brodach, Kolonja Letnia w Zakopa-
nem, Schronisko Turystyczne w Czorsztynie i Ko-
lonja w Krynicy w dniach od 2—6 września. Kol.
Suda.

„Szkolnica” w Krakowie dnia 7 września. Kol.
Suda.

Uniwersytet Ludowy w Szycach dnia 28 wrze-
śnia. Kol. kol. Suda i Maj.

Sanatorium w Zakopanem dnia 19 października.
Kol. kol. Smulikowski i Suda.

Kolonja w Krynicy dnia 20 października. Kol.
kol. Smulikowski i Suda.

Sanatorium w Zakopanem dnia 22 listopada.
Kol. kol. Smulikowski i Suda.

Kurs Społeczno-Rolniczy i Ferma w Brodach
dnia 21 grudnia. Kol. kol. Smulikowski i Suda.

„Szkolnica” w Krakowie dnia 21 grudnia. Kol.
kol. Smulikowski i Suda.

Kolonja w Krynicy dnia 30 grudnia. Kol. kol.
Smulikowski i Suda.

Uniwersytet Ludowy w Szycach dnia 29 stycz-
nia. Kol. Machowski.

Ferma w Brodach dnia 29 stycznia. Kol. kol.
Grodzicka i Z. Nowicki.

Instytucje Związku w Zakopanem dnia 29 stycz-
nia. Kol. Suda.

Uniwersytet Ludowy w Szycach dnia 9 i 10
kwietnia. Kol. Z. Nowicki.

Ferma w Brodach dnia 10 maja. Kol. kol. Smu-
likowski i Suda.

„Szkolnica” w Krakowie dnia 10 maja. Kol. kol.
Suda i Smulikowski.

Kolonja w Krynicy dnia 11 maja. Kol. kol. Smu-
likowski i Suda.

Sanatorium w Zakopanem i Schronisko Tury-
styczne w Czorsztynie dnia 12 maja. Kol. kol. Smu-
likowski i Suda.

Sanatorium w Zakopanem dnia 26 czerwca. Kol.
kol. Smulikowski i Suda.

Kolonja w Krynicy dnia 12 lipca. Kol. kol. Smu-
likowski i Suda.

„Szkolnica” w Krakowie dnia 15 listopada. Kol.
kol. Suda i Smulikowski.

Ferma w Brodach dnia 16 listopada. Kol. kol.
Smulikowski i Suda.

Sanatorium w Zakopanem dnia 17 listopada.
Kol. kol. Smulikowski i Suda.

LUSTRACJA OGNISK.

Rok 1931.

Ogniska: Łuków, Aleksandrów, Celiny i Piszczac
dnia 28 listopada. Kol. Mayer.

Ogniska: Długosiodło, Ostrów Mazowiecki, Rze-
kuń i Ostrołęka dnia 29 listopada. Kol. Frysz.

INTERWENCJE.

Rok 1930.

U p. Ministra Czerwińskiego w sprawach listu
Episkopatu i personalnych. Kol. Smulikowski.

W Generalnej Dyrekcji Służby Zdrowia o zwrot
taksy sanatoryjnej dnia 2 września. Kol. kol. Smu-
likowski i Suda.

W Kuratorium O. S. Krakowskiego w dniach
od 2—7 września. Kol. Suda.

U p. Ministra W. R. i O. P. w sprawach praw-
no-służbowych, stosunku Episkopatu do nauczy-
cielstwa, radja dla użytku Związku, wizytacji szkół
polskich we Francji, — dnia 11 września. Kol. kol.
Smulikowski i Nowicki.

W Ministerstwie W. R. i O. P. w sprawie kursu
Społeczno-rolniczego w Brodach, sprawach perso-

nalnych i budowy szkoły w Sadownej — dnia 24 września. Kol. Suda.

W Min. W. R. i O. P. w sprawie zażeń kole-
gów z dwumiesięcznego kursu oświaty pozaszkol-
nej — dnia 25 września. Kol. Nowicki.

W Kuratorjum O. S. Krakowskiego — dnia 28
września. Kol. Suda.

W Min. W. R. i O. P. w sprawie etatów i prze-
niesień z przyczyn politycznych — dnia 3 paździer-
nika. Kol. kol. prezes St. Nowak i Smulikowski.

W Kuratorjum O. S. Lubelskiego — dnia 7 paź-
dziernika. Kol. kol. Smulikowski i Suda.

U p. Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawie
zwrotu kosztów leczenia w Sanatorjum — dnia 8
października. Kol. kol. prezes St. Nowak i Suda.

W Min. W. R. i O. P. w sprawie kursu społecz-
no-roln. dla kobiet w Warszawie i Brodach — dnia
10 października. Kol. kol. Grodzicka i prezes No-
wak.

W Min. W. R. i O. P. w sprawach zatargów du-
chowiestwa z nauczycielstwem, wymuszania od
seminarzystów deklaracji antyzwiązkowych oraz
w sprawach personalnych — dnia 15 października.
Kol. Smulikowski.

W Kuratorjum O. S. Krakowskiego w sprawie
Szczy i usunięcia groźby przeniesień — dnia 15 paź-
dziernika. Kol. kol. Smulikowski, Suda i Nowicki.

U p. Wiceministra Skarbu w sprawie zwrotu
kosztów leczenia w Sanatorjum — dnia 25 paź-
dziernika. Prezydium Zarządu Głównego.

W Kuratorjum O. S. Krakowskiego — dnia 29
października. Kol. kol. prezes St. Nowak i Smuli-
kowski.

W Min. W. R. i O. P. w sprawie zwrotu ko-
szków leczenia w Sanatorjum — dnia 30 paździer-
nika. Kol. Suda.

W Min. W. R. i O. P. w sprawach zaległości na
rzecz Sanatorjum, pożyczki na budowę domu
związkowego i personalnych — dnia 11 listopada.
Kol. Smulikowski.

W Kuratorjum O. S. Krakowskiego — dnia 21
listopada. Kol. Smulikowski.

W Min. W. R. i O. P. w sprawie cofania misyj
kanonicznych nauczycielstwu — dnia 25 listopada.
Kol. Smulikowski.

W tej samej sprawie — dnia 27 listopada. Kol.
kol. Jaworska, Smulikowski i Dobosz.

W Min. W. R. i O. P. w sprawie kursów żeń-
skich w Brodach — dnia 28 listopada. Kol. Maj.

W Min. W. R. i O. P. w sprawach personalnych
— dnia 4 grudnia. Kol. kol. Smulikowski i Suda.

W Kuratorjum O. S. w Lubelskiego — dnia 5
grudnia. Kol. kol. Smulikowski i Nowicki.

W Min. W. R. i O. P. w sprawach personal-
nych — dnia 9 grudnia. Kol. Smulikowski.

W Min. Spraw Wewnętrznych w sprawie zwro-
tu kosztów leczenia w Sanatorjum — dnia 9 grud-
nia. Kol. Strullkowski.

W Min. Skarbu w sprawie pożyczki na budowę
domu — dnia 18 grudnia. Kol. kol. prezes Nowak,
Smulikowski i Sieńko.

W Min. W. R. i O. P. w sprawach powiatowej
administracji szkolnej — dnia 19 grudnia. Kol. Smu-
likowski.

W Min. Rolnictwa w sprawie kursu w Brodach,
dnia 19 grudnia. Kol. Nowicki.

W Min. W. R. i O. P. w sprawie obciążeń nau-
czycielstwa 30 godzinami i dodatku mieszkaniowe-
go — dnia 22 grudnia. Kol. kol. Nowicki i Machow-
ski.

W Kuratorjum O. S. Warszawskiego w różnych
sprawach — dnia 23 grudnia. Kol. kol. Jaworska
i Smulikowski.

W Kuratorjum O. S. Lwowskiego — dnia 23
grudnia. Kol. kol. Jaworska i Smulikowski.

Rok 1931.

W Min. W. R. i O. P. Memorjał w sprawie do-
datku mieszkaniowego — dnia 26 stycznia. Prezy-
dium Zarządu Głównego.

W Min. W. R. i O. P. w sprawach szkolnictwa
dnia 23 lutego. Pełny Zarząd Główny.

W Min. W. R. i O. P. w sprawach szkolnictwa
śląskiego — dnia 24 lutego. Kol. kol. Smulikowski
i Syska.

U wojewody śląskiego w sprawach szkolnic-
twa śląskiego — dnia 6 marca. Kol. kol. Smu-
likowski i Syska.

W Min. W. R. i O. P. w sprawach Zjazdu Nau-
czycieli Słowian i Ligi Nowego Wychowania —
dnia 7 maja. Kol. Nowicki i Komitet Organ. Zjazdu.

W Min. W. R. i O. P. z memorjałem w ważnych
sprawach szkolnych i naucz. i projektu ustroju
szkolnictwa — dnia 2 września. Kol. kol. Jaworska,
Smulikowski, Nowicki i Machowski.

W Min. W. R. i O. P. — z memorjałem w spr-
awie nadużywania art. 58 pragmatyki — dnia 22
października. Prezydium Zarządu Głównego.

W Min. W. R. i O. P. w sprawie projektu usta-
wy o ustroju szkolnictwa. Wydział Wykonawczy
w komplecie.

W Kuratorjum O. S. Krakowskiego — dnia 17
stycznia. Kol. kol. Smulikowski i Z. Nowicki.

W Kuratorjum O. S. Lwowskiego — dnia 27
kwietnia. Kol. Smulikowski.

W Kuratorjum O. S. Krakowskiego — dnia 27
czerwca. Kol. kol. Smulikowski i Sieńko.

W Kuratorjum O. S. Lwowskiego — dnia 14 li-
stopada. Kol. Smulikowski.

W Kuratorjum O. S. Krakowskiego — dnia 16 listopada, kol. kol. Smulikowski i Suda.

U p. wicemin. oświaty — w dniu 7 stycznia. W Min. Skarbu i G. Dyr. Służby Zdrowia w dniu 8 stycznia — w sprawach należności za leczenie w Sanatorium. Kol. kol. Smulikowski i Dobosz.

W Banku Gosp. Kraj. w sprawie pożyczki na budowę Domu Związkowego — w dniu 12 stycznia. Kol. kol. Smulikowski i Sieńko.

W Kuratorjum O. S. Krakowskiego — w dniu 17 stycznia. Kol. kol. Smulikowski i Nowicki.

W Min. Ośw. w sprawie dodatku mieszkaniowego — w dniu 19 stycznia. Kol. Smulikowski.

W Ministerstwie Oświaty w sprawie dodatku mieszkaniowego — w dniu 28 stycznia dwukrotnie. Kol. kol. Smulikowski, Sieńko i Machowski.

U p. wicepremiera, w sprawach uposażeniowych i mieszkań nauczycielskich — w dniu 6 lutego. Kol. Jaworska i Smulikowski.

U p. Premjera, Ministra i wiceministrów Oświaty, u Ministra Skarbu, Ministra Spraw Wewnętrznych — w dniu 13 lutego w różnych sprawach szkolnych i nauczycielskich. Kol. Smulikowski.

U p. Kuratora Okręgu Szk. Warsz. w sprawie komasacji szkół i stosunku władz szkolnych do organizacji — w dniu 17 lutego. Kol. kol. Smulikowski, Nowicki i Machowski.

U p. Ministra Oświaty w sprawach personalnych — dnia 19.II. Kol. kol. Smulikowski i Suda.

W Prezydjum Rady Ministrów w dniach 25 i 27.II o spłatę długów sanatoryjnych — Prezydjum Zarz. Gł.

W Min. Spr. Wewn. — w dniu 9.III w sprawie spłaty należności za leczenie w Sanatorium. Prezydjum Zarz. Gł.

W Min. Spraw Wewnętrznych — w dniu 17.III w tej samej sprawie. Kol. Smulikowski.

W Min. Oświaty w sprawie dodatku mieszkaniowego i należności sanatoryjnych — w dniu 18.III. Kol. Smulikowski. To ostatnie zagadnienie poruszono w Min. Oświaty znów 20.III.

U p. Wiceministra Oświaty — w dniu 24.III w sprawie ustroju szkolnictwa, wstrzymania automatycznego awansu, ilości godzin nadobowiązkowych. Kol. kol. Jaworska, Smulikowski i Suda.

U p. Marszałka Sejmu — dniu 25.III w sprawach szkolnictwa i nauczycielstwa. Kol. J. Smulikowski.

W Min. Spraw Wewnętrznych — w dniu 27.III w sprawach należności dla Sanatorium. Kol. Smulikowski.

W Kuratorjum O. S. Warsz. — w dniu 27.III w sprawach personalnych. Kol. Smulikowski.

W Min. Ośw. — dn. 13.IV w sprawie stosunków w Opatowskiem, i w sprawie Szczy. Kol. kol. Nowicki i Łazarczyk.

W Kuratorjum O. S. Warsz. — dn. 14.IV w

sprawach personalnych. Kol. kol. Suda i Smulikowski.

W Min. W. R. i O. P. — w dniu 23.IV w sprawie okólnika o celowym przystosowaniu org. szkoln. do wzmożonego przystępu do życia. Kol. kol. Smulikowski, Nowicki i Machowski.

U p. Premjera — w dniu 29 kwietnia — protest przeciw obniżce uposażeń i w sprawie uregulowania sprawy dodatku mieszkaniowego. Kol. Smulikowski łącznie z przedstawicielami pracowników państwowych.

W Banku Gosp. Kraj. — w dniu 2.V w sprawie pożyczki na budowę Domu Związkowego. Kol. kol. Suda i Smulikowski.

W Ministerstwie Skarbu — w dniu 5.V w sprawach budowy szkół, nie obejmowania kompresją kwot prelimitowanych na szkolnictwo, wypłaty dodatku mieszkaniowego, etatów nauczycielskich. Kol. Smulikowski z delegacją grupy poselskiej.

W Kuratorjum O. S. Warsz. — w dniu 6.V w sprawach aktualnych i dodatku mieszkaniowego. Kol. Smulikowski.

U p. Wiceministra Oświaty — w dniu 7.V w sprawach personalnych, ubocznych zajęć nauczycieli, dodatku mieszkaniowego. Kol. Smulikowski.

W Kuratorjum O. S. Warsz. — w dniu 24 czerwca w sprawach personalnych. Prezydjum Zarz. Gł.

W Ministerstwie Oświaty — w dniu 24.VI w sprawach personalnych. Kol. Smulikowski.

U p. Premjera — w dniu 30.VI w sprawach redukcji uposażeń. Kol. kol. Smulikowski i Chrościński.

Tegoż dnia kol. Smulikowski domaga się w obecności Premjera, Ministra Oświaty, Min. Spraw Wewnętrznych i Min. Skarbu ostatecznego uregulowania dodatku mieszkaniowego.

W Ministerstwie Oświaty — w dniu 1.VII protest przeciw kompresji budżetu, wstrzymaniu automatycznego awansu oraz szczeblowania, zamierzonym redukcjom wśród nauczycielstwa; żądanie regularnego wypłacania dodatku mieszkaniowego i traktowania spraw szkolnych na równi ze sprawami obrony państwa oraz moratorium obciążeń pracowniczych. Kol. kol. Jaworska, Sieńko, Wójtowicz i Smulikowski.

W Min. Oświaty — w dniu 15 lipca w sprawach personalnych. Prezydjum.

Wywiad „Prasie Polskiej” o niedoli nauczycielstwa — w dniu 18 lipca. Kol. Machowski.

U p. Ministra Spr. Wewn. — w dniu 20 lipca w sprawie zaległości sanatoryjnych, egzekwowania dodatku mieszkaniowego. Kol. Smulikowski.

W Min. Oświaty — w dniu 19.IX w sprawach szkolnych i organizacji W. K. N. Okręgu Warszawskiego. Kol. Nowicki wraz z Prezydjum Okr. Warsz.

W Gener. Dyr. Służby Zdrowia — w dniu 8.X w sprawie niedomagań w lecznictwie nauczycielskim. Kol. kol. Smulikowski i Suda.

W Kurat. O. S. Warsz. — w dniu 12.X w sprawie zastępstw za chorych nauczycieli. Kol. Nowicki.

U p. Wiceministra Oświaty — w dniu 13.X w sprawach: przeciwdziałania zamierzonym redukcjom, uregulowania sprawy dodatku mieszkaniowego, nadużywania art. 58 pragmatyki i personalnych. Kol. Smulikowski.

U p. Ministra Oświaty — w dniu 17.X w sprawie utrzymania szkół wysoko zorganizowanych, preliminarza budżetu szkolnego na rok 1932/33, nadużywania art. 58 pragmatyki, interpretacji dekretu o dodatku mieszkaniowym, etatów nauczycielskich, etatów dla higienistów i lekarzy szkolnych, urlopów kuracyjnych dla nauczycielstwa. Kol. Smulikowski.

W Ministerstwie W. R. i O. P. — w dniu 20.X w sprawie stosowania art. 68 pragmatyki. Kol. Smulikowski.

W Gen. Dyr. Służby Zdrowia — w dniu 20.X w sprawie spłat należności sanatoryjnych. Kol. kol. Suda i Smulikowski.

W Kurat. O. S. Warsz. — dniu 24.X w sprawach personalnych. Kol. Smulikowski.

U p. Wiceministra Oświaty — w dniu 26.X w sprawach zastępstw za chorych nauczycieli, skrócenia procedury wysyłania na wysłużoną emeryturę, organizacji grup śpiewaczych na W. K. Nach. Kol. kol. Nowicki, Smulikowski, Paliński.

W Ministerstwie Oświaty — w dniu 3.XI w sprawie organizacji W. K. N. Okręgu Warsz. Kol. Smulikowski, Wiącek i Gawski.

W Kuratorjum O. S. Warsz. — w dniu 20.X w sprawach personalnych. Kol. Smulikowski.

W Prezydjum Rady Ministrów — w dniu 10.X w sprawie pogłosek o zamierzonej nowelizacji pragmatyki, ustawy emerytalnej, podporządkowania szkolnictwa władzom administracyjnym, obniżki uposażeń. Kol. Smulikowski.

W Kuratorjum O. S. Warsz. — w dniu 20.X w sprawach materialnych niektórych związkowców. Kol. Smulikowski.

W Kuratorjum O. S. Lubelskiego — w dniu 23.XI w sprawie potrzeb nauczycielstwa tego okręgu. Kol. Smulikowski.

W Ministerstwie Oświaty — w dniu 19.X w sprawach personalnych kolegów i stosunków panujących na terenie Kuratorjum poznańskiego. Kol. Smulikowski.

DELEGACJE I KONFERENCJE.

Rok 1930.

Uroczystość 25-ciolecia Walki o Szkołę Polską w Łowiczu i Pilaszkuwie — dnia 4 października. Kol. kol. Smulikowski, Suda, Nowicki, Najmoła, Paliński, Ziemkiewicz i Machowski.

Akademja ku czci 25-ciolecia Walki o Szkołę

Polską w Pruszkowie — dnia 12 października. Kol. Nowicki.

Konferencja Wydziału Społeczno - Oświatowego ze Związkiem Młodzieży Ludowej — dnia 11 października. Kol. kol. Smulikowski, Suda, Patkowski i Kopeć.

Zgromadzenie akcjonariuszy „Naszej Księgarni” — dnia 18 października. Kol. Nowicki.

Posiedzenie Komitetu pomocy powodzianom z udziałem p. Mościckiej — dnia 23 października. Kol. Nowicki.

Posiedzenie Komisji Likwidacyjnej Związku Kierowników — dnia 25 października. Kol. Nowicki.

Konferencja z przedstawicielami Ukraińskiej Wzajemnej Pomocy Nauczycielskiej — dnia 31 października. Kol. kol. Suda i Nowicki.

Odczyt przez radio o Związku — dnia 6 grudnia. Kol. Smulikowski.

Rok 1931.

Akademja poświęcona strajkowi szkolnemu w r. 1905 w Siennicy — dnia 17 stycznia. Kol. kol. Nowicki i Najmoła.

Pożegnanie kuratora Pytlakowskiego we Lwowie — dnia 30 stycznia. Kol. Smulikowski.

Zwiedzenie szkoły kol. Jędrusika w Gnaszynie — dnia 17 czerwca. Kol. Smulikowski.

Akademja ku czci ś. p. Ministra Czerwińskiego i Hołówki w Rzeszowie — dnia 4 października. Kol. kol. Smulikowski i Machowski.

Konferencja ze słuchaczami Kursu Społeczno-Rolniczego w Brodach — dnia 16 listopada. Kol. kol. Suda i Smulikowski.

Konferencja nad planem organizacji Kursu dla absolwentów seminarjów w Brodach — dnia 29 grudnia. Kol. kol. Smulikowski, Suda i Maj.

Konferencja z czynnikami politycznymi na temat budżetu Mi. W. R. i O. P. — dnia 11 stycznia. Kol. Smulikowski.

Konferencja z posłami samorządowcami w sprawie dodatku mieszkaniowego — dnia 27 stycznia. Kol. kol. Stattlerówna, Nowicki i Smulikowski.

Konferencja z przedstawicielami kół rządowych i sejmowych w sprawie dodatku mieszkaniowego — dnia 4 lutego. Prezydjum Zarządu Głównego.

Audjencja u Premjera — dnia 18 lutego. Kol. Smulikowski.

Konferencja w P. K. O. na temat lokat Związkowych kas pożyczkowo - oszczędnościowych — dnia 28 lutego. Kol. kol. Machowski i Paliński.

Konferencja z senatorem Kopcińskim w sprawie postulatów szkolnych — dnia 5 marca. Kol. Machowski.

Konferencja w Z. U. P. U. w sprawie uzyskania pożyczki na budowę domu — dnia 21 marca. Prezydjum Zarządu Głównego.

W tej samej sprawie — dnia 23 marca. Kol. Smulikowski.

Konferencja w Z. U. P. U. w sprawie pożyczki na budowę domu — dnia 23 marca. Kol. kol. Smulikowski i Suda.

Posiedzenie Międzyzwiązkowego Komitetu Pracowników Państwowych w sprawach uposażeniowych — dnia 14 kwietnia. Kol. Nowicki.

Posiedzenie poselskiej grupy oświatowej B.B. W.R. w sprawach ustroju i budownictwa szkolnego — dnia 25 marca.

Mały Kongres Związków Pracowników państwowych, samorządowych i prywatnych — dnia 29 kwietnia. Kol. kol. Stattlerówna, Nowicki i Kopeć.

Konferencja z czynnikami rządowymi w sprawach uposażeniowych — dnia 1 maja. Kol. kol. Smulikowski i Dobosz.

Konferencja z czynnikami rządowymi w sprawie pragmatyki — dnia 20 maja. Kol. Smulikowski.

Konferencja poselskiej grupy pracowniczej i przedstawicieli Związków w sprawie obniżki uposażenia — dnia 24 czerwca. Kol. Machowski.

Przemówienie prezesa kol. Nowaka na pogrzebie ś. p. Ministra Czerwińskiego — dnia 8 sierpnia.

Akademja Związkowa ku czci ś. p. Czerwińskiego — dnia 11 października. Kol. kol. prezes Nowak, v.-p. Stattlerówna, Smulikowski, Nowicki.

Zebranie nauczycielskiej grupy poselskiej w sprawach organizacyjnych — dnia 27 października.

Posiedzenie Międzyzwiązkowego Komitetu Pracowników Państwowych z udziałem przedstawicieli Związku — w dniu 12.XI.

Kamisia Zjazdów Rad Szkolnych — dnia 24.XI. Kol. Frysz.

Posiedzenie Komitetu Międzyzwiązkowego w sprawie zwołania Małego Kongresu pracowników państwowych — dnia 10.XII. Kol. Machowski.

KURSY ORGANIZACYJNE.

W r. 1930 w Zakopanem.

W czasie od dnia 10 do 30 lipca 1930 r. odbyły się w Zakopanem dwa kursy: organizacyjno-lustratorski i prasowy, zorganizowany przez Zarząd Główny Związku N. P.

Jakkolwiek w założeniu swem miały one odmienne cele, a mianowicie: kurs lustratorski miał przygotować słuchaczy do pracy organizacyjnej, a prasowy do pracy publicystycznej na rzecz naszej organizacji i ideologii — miały one wspólne podłoże i założenia i dlatego zostały zorganizowane w ten sposób, że zasadnicze zagadnienia omawiano wspólnie, inne oddzielnie, w zależności od specjalnego nastawienia kursu.

Jako metodę pracy zastosowano wykłady, konferencje, seminarja i zajęcia świetlne. Ponadto czas pobytu urozmaicano wycieczkami w Tatry.

Program kursów był następujący:

A. Wspólne wykłady dla obu kursów:

1) Socjologia wychowania, 2) Psychologia grupy, 3) Technika życia stowarzyszeniowego, 4) Polstawy ideowe Związku N. P. 5) Prawo nauczycielskie i szkolne w Polsce (rola Związku w jego powstaniu), 6) Program, organizacja i metody pracy w Ogniskach, Oddziałach i Okręgach oraz Wydziału Prasowego: Referat Prasowy, Sekcja Prasowa, Komisja Prasowa, Centrala.

Razem 46 godzin.

B. Wykłady dla kursu organizacyjno-lustratorskiego:

1) Próba przedstawienia psychologii i socjologii Związku N. P., 2) Program, kierunki i organizacja pracy Związku, 3) Ustrój Związku, 4) Związek a bieżące sprawy szkolne, nauczycielskie i oświatowe w Polsce, 5) Metodyka pracy lustratorskiej, 6) Finanse Związku, 7) Samopomoc lecznicza, 8) Praca oświatowo-wychowawcza wśród nauczycielstwa w Polsce.

Razem godzin 29.

C. Wykłady dla kursu prasowego:

1) Reklama w prasie, 2) Organizacja Agencji Prasowej, 3) Prawo prasowe, 4) Metoda pracy dziennikarskiej (polemika, artykuły czołowe, przegląd prasy, kronika i t. p.), 5) Seminarjum prasowe (technika pracy), 6) Składanie dziennika i 7) Statystyka w prasie.... godzin 46.

Wszystkich godzin wkładowych na obydwu kursach łącznie było 121.

Prelegentami na kursach byli: p.p. prof. Bystron, Jarkowski i Szczurkiewicz, oraz kol. kol. Smulikowski, Stattlerówna, Nowicki, Makuch, Patyna, Machowski, Kuliga, Maj, Błasiński, Wysocki, Gawski, Frysz, Hejnar i Walenta.

W kursie wzięło udział 94 członków Związku ze wszystkich województw. Uczestnictwo w kursach i kwatery były bezpłatne, na koszty wyżywienia i przejazdu uczestnicy otrzymali od Zarządu Głównego stypendja w wysokości 100 złotych każdy.

W r. 1931 w Brodach.

W czasie od 9 do 26 sierpnia 1931 r. odbył się kurs organizacyjno-lustratorski w Brodach.

Kurs ten przeniesiono z Zakopanego do Fermy związkowej w Brodach, zarówno ze względów oszczędnościowych, jak i ze względu na to, aby przodowników organizacji zapoznać z Ferma, jej gospodarką i stworzyć na kursie atmosferę rodzinną, przez fakt pobytu we własnym domu i majątku Związku.

Cen ten osiągnięto w zupełności, czego dowodem, że uczestnicy kursu rozjeżdżając się wyrazili życzenie, aby odtąd wszystkie kursy organizacyjne odbywały się w Brodach.

Program kursu obejmował:

1) Psychologię grupy zawodowej, 2) Podstawy ideowe Związku N. P., 3) Program, kierunek i organizację pracy Związku, 4) Ustrój Związku, 5) Związek a bieżące sprawy nauczycielskie i oświatowe w Polsce, 6) Taktykę Związku, 7) Metodykę pracy lustratorskiej, 8) Finanse Związku i 9) Technikę dziennikarską dla niedziennikarzy.

Prelegentami na kursie byli: p. prof. Zakrzewski, oraz kol. kol. Smulikowski, Nowicki, Suda,

Kubski, Maj, Machowski, Gołębiowski, Kuliga, Chudy i Socha.

Wykłady i dyskusje zajęły 75 godzin, poza zajęciami świetlicowymi. W międzyczasie zorganizowano dwudniową wycieczkę do Zakopanego.

Koszty utrzymania i przejazdów pokrywały Ogólna i Oddziały Pow., z których uczestnicy pochodzili.

Słuchaczy na kursie było 39, a reprezentowali oni wszystkie Okręgi Związku N. P.

3. DZIAŁALNOŚĆ PEDAGOGICZNA.

Związek Nauczycielstwa Polskiego stanowi jako całość jedną wielką instytucję wychowawczą. Wychowuje jako zawód, wychowuje jako organizacja, wychowuje jako największa grupa społeczna inteligencji pracującej.

Przedmiotem naszych wychowawczych wpływów są zatem:

1) szkoła, gdzie działamy z powołania nauczyciela na działalność szkolną i środowiska rodzicielskie;

2) szeregi członków Związku, uczestników i działaczy pracy organizacyjnej;

3) całe społeczeństwo, uważnie i krytycznie obserwujące rolę wszelkich organizacji, a przede wszystkim organizacji inteligienckich, będących jego własnym mózgiem i sumieniem w stosunku do najistotniejszych dziedzin życia publicznego.

Wydział Pedagogiczny jest jednym z odcinków tego potrójnego zadania, lecz charakter jego pracy jest specjalnie ważny, powiedzmy, przenika on i nadaje im wartość rzeczywistego dobra.

Kształcąc nauczyciela zawodowca, dopomagając mu spełniać jak można najlepiej pracę szkolną, w dzisiejszych nawet, kryzysowych warunkach, Zw. Naucz. polskiego umacnia sytuację społeczną nau-

czyciela, każe się liczyć z trudem i wynikiem jego pracy, podnosi jego własne samopoczucie do wyżyn twórczego udziału w budowie i przebudowie świata.

Zły, słaby zawodołwiec nie ma dziś miejsca w świecie pracy, nie osiągnie swego celu w wyścigu pracy. Ziarna wychowawcze czysto organizacyjne, hasła solidarności, współpracy, współodpowiedzialności i karności nie przyjmą się na jałowym i chwiejnym gruncie źle przygotowanego nauczyciela.

Wreszcie wielkiej miary zagadnienia roli naszej organizacji nie tylko wobec swych członków i ich zawodowych potrzeb, ale jako twórczego czynnika, jako motoru współczesnego życia wymagają sprawnej myśli, mocnej woli, ukochania i znajomości zawodu i jego dostojnego znaczenia.

Wydział Pedagogiczny, dając nauczycielowi coraz głębszą, coraz trudniejszą książkę, otwierając mu oczy na tajemnice i możliwości pracy wychowawczej w szkole, organizując i różniczkując zarazem jego samodzielną myśl, wyzwala te moce, kuje ten hart ducha, z którym, umacniając z roku na rok swój wysiłek, Związek Nauczycielstwa Polskiego idzie w życie.

WYDZIAŁ PEDAGOGICZNY.

Jeżeli za punkt wyjścia sprawozdania z dwuletniego okresu działalności Wydziału Pedagogicznego wziąć protokół Komisji Programowo-Pedagogicznej XI Zjazdu Delegatów 1930 r. w Krakowie, wówczas sprawozdanie to zarysuje się, jako szereg odpowiedzi realnej pracy Wydziału na przyjęte przez Komisję uchwały i zgłoszone dezyderaty.

Uchwały Komisji Progr.-Pedag. i plenum Zjazdu szły w kierunku zbadania i reformy spraw: 1) egzaminu praktycznego, 2) organizacji pracy W.K.Nów, 3) konferencji rejonowych, 4) wszelkich innych form kształcenia i samokształcenia nauczycieli, 5) pracy w zakresie bibliotek nauczycielskich, 6) pracy nad programami szkół powszechnych, 7) pracy organizacyjno - pedagogicznej na terenach, 8) zorganizowania II-go Kongresu pedagogicznego.

W myśl powyższych wskazań Wydział Pedagogiczny pracował w ciągu lat 1930 i 1931 w plenarnym zespole i w następujących Sekcjach:

- 1) Sekcja Kształcenia Nauczycieli.
- 2) Sekcja Samokształcenia Naucz. i jej podsekcje.
- 3) Sekcja Zagraniczna.
- 4) Sekcja Biblioteczna.
- 5) Biblioteka Samokształcenia.

Autonomicznie, jakkolwiek w bliskim kontakcie z Wydziałem Ped., czynne były: **Sekcja Robót Ręcznych i Rysunków oraz Sekcja Muzyczna**, których sprawozdania umieszczone są oddzielnie.

Nadto w okresie przygotowawczym do II Kongresu Pedagogicznego utworzyły się liczne komisje i podkomisje o charakterze dydaktycznym i wychowawczym, których działalność rozwijać się

będzie w dalszym ciągu po linii uchwał kongresowych.

W praktyce pracy Wydziału Pedagogicznego sprawy egzaminu praktycznego znalazły się w kompetencji Sekcji Samokształcenia i przygotowanie II Kongresu Pedagogicznego wypełniło cały rok intensywnych studiów na tematy dydaktyczne i wychowawcze, czyniące zadość tem samem zadaniom programowym w najszerszym zakresie; Sekcja Kształcenia Nauczycieli zorganizowała dwa zjazdy nauczycieli seminarjów i nauczycieli

W.K.N-ów; zagadnienia biblioteczne potraktowane zostały zarówno w Sekcji Samokształceniowej, jak i w specjalnych zespołach Wydziału Pedagogicznego; wreszcie praca na terenach, powierzona Okręgowym Komisjom Pedagogicznym, wsparta przez referentów Wydziału Pedagogicznego i liczne instrukcje i korespondencję bieżącą, wykonywana jest w różnych akresach przez Okręgi, Oddziały i Ogniska Z.N.P.

Sprawozdanie Wydziału Pedagogicznego budujemy według powyższego układu.

PRACE PLENARNEGO WYDZIAŁU PEDAGOGICZNEGO.

W plenum Wydziału Pedagogicznego brał udział następujący zespół: Arnold, Bańkowska, Bużycka, Chrościcki, Dutkiewiczówna, Drzewiecki, Gabrjel, Gąsiorowska, Glut, Hanowa, Jaworska, Jumborski, Kaczyńska, Kauffman, Kubski, Lepecki, Librachowa, Lopatto, Makuch, Machowski, Mayzner, Mudryk, Nowicki, Odrzywolski, Oderfeldówna, Paliński, Petrykowski, Pohoska, Prochera, Pokrzywa, Paczowska, Radlińska, Roguska, Radwański, H. Stattlerówna, K. Stattlerówna, Świderkówna, Somorowski, Staszewski, Semil, Smulikowska, Smulikowski, Szeragowski, Usarkowa, Walska, Wojeńska, Wuttkowa, Zawadzki, Zaleski, B. Zawadzki, Zaremba, Żebrowska.

Współpraca przedstawicieli szkolnictwa powszechnego i średniego była niezmiernie ścisła. Również podkreślić należy żywy i koleżeński udział tych kolegów, którzy przeszli do administracji szkolnej, i pracują jako wizytatorzy i inspektorzy.

Ilość korespondencji, przyjętej i załatwionej przez Wydział Pedagogiczny, wynosiła w r. 1930 — 1000, w r. 1931 — 640. Niezależnie od powyższych, były wysłane pisma zbiorowe, jak: okólniki, ankiet, tezy i t. p. w ilości przeszło 5000 egz.

Zebrań pełnego Wydziału Pedagogicznego odbyło: w roku 1930 — 21, w roku 1931 — 18. W tem 6 posiedzeń Komitetu Redakcyjnego i Sekcji Redakcyjnych „Biblioteki Samokształcenia”.

Podkomisje II Kongresu Pedagogicznego odbyły w okresie przedkongresowym około 30 posiedzeń.

Ankiety:

a) Biblioteczne.

b) Ankieta w sprawie prowadzenia „Nauki o Polsce” w zakładach kształcenia nauczycieli.

c) W sprawie organizacji pracy na W.K.N.-ach.

I półrocze 1930 roku wypełniło opracowanie ocen projektów programów M.W.R. i O.P. W sprawozdaniu na XI Zjazd delegatów w lipcu 1930 r.

sprawie tej poświęciliśmy już obszerną wzmiankę. Warto podkreślić, że utworzone dla tego zadania komisje specjalne, grupując w częstej pracy nauczycieli szkół powszechnych i średnich, dopomogły dziełu zbliżenia jeszcze przed oficjalnem jego dokonaniem na IX Zjeździe Delegatów: pozwoliły doceniać wzajemnie zakres swej wiedzy. Grupy utworzone dla oceny projektów programów, stały się ośrodkami równoległych komisji poszczególnych przedmiotów przed II Kongresem Pedagogicznym. Z dokonanej oceny zarówno Wydział Pedagogiczny, jak i władze szkolne osiągnęły dużo wskazań i doświadczenia.

Czas pewien Wydział Pedagogiczny poświęcił kontynuowaniu trudnego zadania opracowania pełnej bibliografii pedagogicznej, rozumowanej. Praca powierzona została p. Skarżyńskiej, pod kierunkiem p. Librachowej. Bibliografia, przygotowana już i stale uzupełniana przez specjalistów, wydana zostanie częściowo, jako rzecz kosztowna i będzie udostępniona rzeszom nauczycielskim.

Z chwilą, gdy Sekcje Kształcenia i Samokształcenia Nauczycieli, po złożeniu programu swych zamierzeń, odciażyły plenum Wydziału Pedagogicznego od całego szeregu zagadnień, plenum Wydziału Pedagogicznego oddać się mogło niepodzielnie w ciągu roku 1930/1931 przygotowaniu II Kongresu Ped., którego koncepcja ujęta już była w założeniu w materiałach I Kongresu Pedagogicznego.

Rok 1931/32 wypełniła praca sprawozdawcza pokongresowa, zagadnienie drugoroczności, zagadnienie ustroju szkolnego (Komisja Ustrojowa), wreszcie sprawa organizacji kursów wakacyjnych.

Zaznaczyć należy, że pewne zwolnienie tempa działalności Wydziału Ped. przypisać można wielkiemu przepracowaniu wszystkich prawie członków Wydziału Ped., powołanych do programowych komisji i podkomisji M.O.P. Wpłynęło to bezwątpienia na treść programów w myśl wskazań kongresowych.

Prezes Związku Naucz. Polskiego, senator St. Nowak, otwierając obrady, rzucił pod pedagogiczną pracę Kongresu snop myśli o charakterze ogólniejszym, oświecił groźny stan szkolnictwa powszechnego i stosunek organizacji do płynących z tego nakazów zawodowych i obywatelskich.

W mocnej i wyczerpującej deklaracji prezes Nowak przeszedł kolejno wszystkie potrzeby i braki szkolnictwa, redukcję uposażeń, sprawę dodatku mieszkaniowego, kompresję budżetu szkolnego w zakresie etatów i budowy szkół.

„Na szczęście — mówił prezes — nie dopuszczono już do dalszej redukcji oświaty i obrony państwa, wiążąc przez to dwa problemy działalności państwowej w jedną nierozzerwalną całość. Stało się to na skutek zdecydowanej woli Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

„Z temi wszystkimi ciosami, które spadły tak niespodziewanie na nasze szkolnictwo, dusza nauczyciela pogodzić się nigdy nie może. Mamy to głębokie przeświadczenie, iż w wyjątkowej sytuacji, w jakiej znalazło się dzisiaj szkolnictwo powszechne z powodu wzmózonego przyrostu dzieci, potrzeby tego szkolnictwa powinny doznać wyjątkowego traktowania, tak jak słusznie wyjątkowy kryzys pracy, wywołujący bezrobocie, znajduje uwzględnienie w nadzwyczajnych daninach ze strony samorządu i państwa.

„Tymczasem stwierdzić musimy, iż operacje na budżecie oświaty przeprowadza się w ten sposób, jakby szkolnictwo nasze znajdowało się w normalnych i dogodnych warunkach. Stwierdzić musimy, iż oszczędności te poszły w niewłaściwym kierunku i stanowczo posunęły się za daleko.

„Jako wychowawczy, zdajemy sobie dokładnie sprawę z tego, iż obowiązani jesteśmy współ z przeżyciami, jakie nasze państwo przechodzi, znosić wraz z niem dołą i niedolę. Nauczycielstwo polskie nie potrzebuje dziś legitymować się swojemi uczuciami patriotycznymi, ponieważ niejednokrotnie złożyło dowody jak najdalej idącej ofiarności na ołtarzu dobra publicznego. Nie można jednak przemilczeć, iż w duszach nauczycielskich panuje obecnie rozgoryczenie.

„Niestety, tak wypadło, iż w ciężkim kryzysie szkolnictwo i nauczycielstwo zostało najmocniej uderzone, co musi napawać troską o skutki, jakie wywołuje taki stan psychiczny wychowawców, mogący się fatalnie odbić na duszach wychowanków. Z tym stanem psychicznym organizacja nasza walczy w sposób zdecydowany, mimo wielu głosów krytyki, pochodzących niekiedy od tych, którzy, powodując się ubocznymi względami, nie widzą, iż załamanie duchowe wychowawców może spowodować załamanie duszy narodu.

„Kongres Pedagogiczny staje się żywym dokumentem, że dusza nauczycielska mimo wszystko borykać się będzie mężnie ze wszelkimi przeciwnościami i dążyć do wyszukiwania najlepszych dróg dla rozwoju szkoły polskiej. Kongres Pedagogiczny pozytywną, twórczą pracą nad realizacją ideałów wychowawczych skierować musi uwagę wszystkich na nie podlegający krytyce fakt, iż źródło odrodzenia naszej siły państwowej leży w sprawie wychowania publicznego. Kongres wreszcie swoją pracą wskaże, że podniesienie pozycji nauczyciela w społeczeństwie równa się podniesieniu kultury szerokich warstw narodu, a kultura ta stworzy pancierz, który uchronić potrafi państwo w jego najcięższych chwilach, w chwilach przełomu wewnętrznego lub niebezpieczeństwa zewnętrznego.

„W tem zrozumieniu roli szkolnictwa powszechnego w odrodzonej ojczyźnie nauczycielstwo szkół powszechnych i średnich, zorganizowane w Związku Nauczycielstwa Polskiego, walcząc o byt, rozwój i przyszłość szkoły polskiej, o należną nauczycielowi pozycję społeczną, uważa, iż czyni to w interesie najwyższego dobra Rzeczypospolitej.

„Mając zaszczyt otwierać dziś ten Kongres, jako prezes organizacji i w jej imieniu, składam w tym momencie uroczystą deklarację:

„My, związkowcy, ideałów naszych, wypisanych na związkowym sztandarze, nigdy nie zaprzepaścimy, z raz zajętego stanowiska nigdy nie zejdziemy i w całej swej czterdziestotrzyletniej masie rozpoczniemy stanowczą i zdecydowaną walkę o realizację, byt i rozwój siedmioklasowej szkoły powszechnej, jako podstawy jednolitego ustroju szkolnego, będziemy walczyć o należną pozycję społeczną i socjalną nauczyciela — i walkę tę prowadzić będziemy wszystkimi siłami — aż do zwycięstwa”.

II Kongres Pedagogiczny jest najistotniejszym dowodem, jak poważną rolę zakresił sobie Wydział Ped., i jak konsekwentnie ją realizuje. Rola ta polega na wywieraniu konkretnego wpływu na całokształt oświaty w Polsce; na skupieniu i kształtowaniu opinii społecznej około zagadnień wychowania publicznego i na budowaniu według pewnej ciągłej i logicznej linii projektu nowoczesnej szkoły polskiej na tle współczesnego społeczno - państwowego życia polskiego.

Jako wielka organizacja nauczycielska Związek Nauczycielstwa Polskiego czuje się nietylko uprawnionym, lecz powołanym i zobowiązanym do zabierania głosu w sprawie oświaty powszechnej, rozporządza bowiem olbrzymim zawodowym terytorium doświadczalnym, poważną tradycją wieloletnich studjów w zakresie potrzeb szkolnictwa; rozległą skalą zainteresowań i wiedzy fachowej swych członków; a przede wszystkim mocną wolą

tworzenia w Polsce dzieł dobrych, wartościowych dla ducha polskiego, skierowanych ku przyszłości i mocy ogólnopństwowej.

II Kongres Pedagogiczny podjął myślowe stanowisko I Kongresu Pedagogicznego i poprowadził je dalej po linii tych samych założeń i płynących z nich postulatów. Przeprowadzmy zestawienie tych dwóch etapów. Kongres Poznański wzmocnił zdecydowane zreby pod zagadnienia ustrojowe, poddał wyczerpującej krytyce stan dzisiejszy szkolnictwa wszelkiego typu aż do wyższych uczelni włącznie, wskazał na drogi reformy, których kierunek uzależnił od nakreślenia ideału wychowawczego.

Na tych zasadniczych podstawach Kongres Wileński wniósł koncepcje reformy szkolnej już z punktu widzenia wyboru i słuszności celów, wzajemnej roli przedmiotów nauczania i środków wychowania oraz naukowego uzasadnienia punktów wyjścia przebudowy szkoły ogólnokształcącej.

Nie wdając się w szczegóły programowe, II Kongres Pedagogiczny dał zupełnie skończony i mocno skonstruowany zarys programu i organizacji wychowania i nauczania, zdolny swą jasną myślą przeciwstawić się i ratować szkolnictwo od wewnętrznego chaosu wobec ciężkich warunków kryzysowych.

Przygotowanie treści II-go Kongresu trwało rok cały; brał w nim udział pełny zespół Wydziału Pedagogicznego. Materiał podzielono na część plenarną, traktującą zagadnienia ogólnopedagogiczne, oraz część komisyjną, poświęconą poszczególnym przedmiotom.

Wobec konieczności rzeczowego pogłębienia materiału Wydział Pedagogiczny postanowił ścieśnić zakres w części komisyjnej do programu szkoły powszechnej, jako podstawy szkoły ogólnokształcącej, nie kusząc się o przeprowadzenie olbrzymiej i w wyższym jeszcze stopniu wołającej o reformę dziedziny szkolnictwa średniego i wyższego.

To samo stosuje się do szkół powszechnych niższego stopnia organizacyjnego oraz szkół zawodowych. Niemniej, dla ciągłości zagadnień dydaktycznych i wychowawczych programy szkoły średniej ogólnokształcącej zostały nakreślone w myśl postulatów, płynących z części plenarnej Kongresu.

Zasadniczy postulat II Kongresu Pedagogicznego, postulat szkoły ogólnokształcącej, jako instytucji wychowującej, znalazł głębokie uzasadnienie w naczelnym referacie „Cele i zadania szkoły ogólnokształcącej”, nawiązującym do referatu min. Czerwińskiego „O ideał wychowawczy”. W myśl wskazań tego referatu szły wszystkie referaty plenarne i prace komisyjne.

W trakcie studiów przedkongresowych wyłożyły się całe dziedziny nowe, dotąd przez myśl pe-

dagogiczną, prawie niebadane i ze szkolnictwem niedość jeszcze zespolone. Były to zagadnienia opieki społecznej nad młodzieżą w szkole i poza szkołą, czytelnictwa młodzieży, wychowania fizycznego.

Dla przygotowania Kongresu niezależnie od plenum Wydziału Pedagogicznego pracowały następujące komisje:

1) **Humanistyczna**, podzielona na historyczną i polonistyczną — przewodniczący kol. **Wojeński**.

2) **Przyrodniczo - geograficzna**, z siedzibą w Łodzi — przewodniczący kol. **Somorowski**.

3) **Matematyczna** — przewodnicząca kol. **H. Stattlerówna**.

4) **4-ech pierwszych lat nauczania** — przewodnicząca kol. **Usarkowa**.

5) **Czytelnictwa młodzieży** — przewodnicząca kol. **Radlińska**.

6) **Wychowania fizycznego** z siedzibą w Wilnie — przewodnicząca kol. **Karpowa**.

7) **Organizacji wychowania** — przewodniczący kol. **Makuch**.

8) **Artystyczno - techniczna** — przewodniczący kol. **Gabriel**.

9) **Języków obcych** — przewodniczący kol. **Semil**.

10) **Psychologiczna** — przewodnicząca kol. **Kaczyńska**.

Wszyscy przewodniczący podjęli się przewodnictwa, względnie referatów komisyjnych w odpowiednich komisjach kongresowych w Wilnie. Nadto podczas Kongresu ukształtowały się komisje:

11) **Nauki o Polsce Współczesnej** — przewodnicząca kol. **Pohoska**.

12) **Organizacji nauczania** — przewodniczący kol. **Makuch**.

W związku z referatem na temat ustroju szkolnego obradowała Komisja Kongresu, prawie plenum Kongresu, ze względu na zasadnicze znaczenie zagadnienia i przyjętych uchwał.

REFERATY PLENARNE.

Program Kongresu był następujący:

K. Makuch: Cele i zadania wychowania i nauczania w związku z postulatami Kongresu Poznańskiego.

H. Pohoska: Rozwój polskiej myśli pedagogicznej w ciągu dziejów.

M. Librachowa: Stan i wyniki nowoczesnych nauk psychologicznych w zastosowaniu do potrzeb wychowania i nauczania szkolnego.

St. Somorowski: Zagadnienia ustrojowe szkolnictwa.

R. Petrykowski i H. Kauffman: Naczelne zasady dydaktyczne i organizacja nauczania w szkole ogólnokształcącej.

St. Somorowski: Rola poszczególnych przedmio-

tów nauczania, jako środków, umożliwiających osiągnięcie celów wychowawczych.

H. Pohoska: Społeczno - państwowe zadania wychowawcze nauki o Polsce współczesnej.

H. Radlińska: Stan rzeczy i potrzeby w dziedzinie czytelnictwa.

REFERATY KOMISYJNE.

I. KOMISJA ORGANIZACJI WYCHOWANIA.

- 1) **J. Ostrowski:** Rola wychowawcza organizacji młodzieży na terenie szkolnym.
- 2) **St. Łopatto:** Organizacja opieki społecznej nad młodzieżą szkolną w szkole i poza szkołą

II. KOMISJA PSYCHOLOGICZNA.

- 1) **M. Kaczyńska:** Opieka psychologiczna nad młodzieżą w szkole.
- 2) **J. Bużycka:** Opieka nad młodzieżą, opuszczającą szkołę.
- 3) **N. Hanowa:** Zagadnienie dziecka trudnego w szkole.

III. KOMISJA 4-CH PIERWSZYCH LAT NAUCZANIA.

- 1) **St. Usarkowa:** Realizacja wychowania w szkole powszechnej.
Cz. I — praktyczna. Sprawozdanie z pracy w 4-ch najniższych klasach w powszechnej szkole doświadczalnej im. Józefy Joteyko w Warszawie.
Cz. II — teoretyczna. Najważniejsze zagadnienia z organizacji wychowania.

IV. KOMISJA HUMANISTYCZNA.

A. PODKOMISJA POLONISTYCZNA.

- 1) **K. Staszewski:** Projekt programu i wytyczne metod nauczania języka polskiego w szkole powszechnej.
- 2) **F. Wojeński i W. Schipper:** Projekt programu i wytyczne metod nauczania języka polskiego w szkole średniej.

B. PODKOMISJA HISTORYCZNA.

- 1) **F. Zawadzki:** Cele nauczania historii.
- 2) **N. Grabowska - Gąsiorowska:** Projekt programu i wytyczne metod nauczania historii w szkole średniej.
- 3) **M. Wyszacka:** Projekt programu i wytyczne metod nauczania historii w szkole powszechnej.

C. PODKOMISJA JĘZYKÓW OBCYCH.

- 1) **E. Semil.** Języki obce w szkole powszechnej i średniej w związku z życiowymi potrzebami w tej dziedzinie.

V. KOMISJA MATEMATYCZNA.

- 1) **H. Stattlerówna:** Projekt programu i wytyczne metod nauczania matematyki w szkole powszechnej.
- 2) **M. Hornowski:** Projekt programu i wytyczne metod nauczania matematyki w szkole średniej.

VI. KOMISJA GEOGRAFICZNO-PRZYRODNICZA

- 1) **St. Niemcówna:** Projekt programu i wytyczne metod nauczania geografii w szkole powszechnej i w szkole średniej.
- 2) **St. Somorowski:** Projekt programu i wytyczne metod nauczania przyrody w szkole powszechnej.
- 3) **J. Kaczanowski:** Projekt programu i wytyczne metod nauczania przyrody w szkole średniej.
- 4) **L. Kojrański:** Projekt programu fizyki i chemii w szkole średniej.

VII. KOMISJA NAUKI O POLSCE WSPÓŁCZESNEJ.

Dyskusja i rozwinięcie tez referatu plenarnego p. H. Pohoskiej.

VIII. KOMISJA PRZEDMIOTÓW ARTYSTYCZNO - TECHNICZNYCH.

- 1) **Cz. Karp:** Projekt programu i wytyczne metod nauczania robót ręcznych w szkole powszechnej i średniej.
- 2) **H. Policht:** Projekt programu i wytyczne metod nauczania rysunków w szkole powszechnej i średniej.
- 3) **T. Mayzner:** Wytyczne programu i metod nauczania śpiewu w szkole powszechnej i średniej.

IX. KOMISJA CZYTELNICTWA MŁODZIEŻY.

- 1) **M. Gutrówna:** Biblioteki dla dzieci.
- 2) **B. Groszlickowa:** Zainteresowanie młodzieży.
Odsyłając czytelników do obszernej broszury, obejmującej kompletny materiał II Kongresu Pedagogicznego — na tem miejscu krótko nakreślić główne wytyczne programowe, wyznaczone przez Kongres dla przyszłej reformy szkolnej:
 - 1) Zasadę jednolitej szkoły ogólnokształcącej, opartej na 7-klasowej szkole powszechnej.
 - 2) Zasadę wychowania państwowego, którego narzędziem jest szkoła i nauczyciel.
 - 3) Zasadę reformy organizacji wychowania i nauczania, opartej na znajomości dziecka i jego środowiska.
 - 4) Zasadę harmonijnego układu materiału nauczania poszczególnych przedmiotów.

5) Zasadę koncentracji nauczania w 4 pierwszych latach nauczania.

6) Zasadę organizacji społecznego życia młodzieży w szkole.

7) Zasadę organizacji opieki społecznej nad dzieckiem.

8) Zasadę szerokiego i racjonalnego uwzględnienia wychowania fizycznego.

9) Zasadę organizacji czytelnictwa młodzieży przez instytucje fachowe.

Nastój prac kongresowych i przeplatających je wycieczek i zebrań towarzyskich na historycznym i uroczym tle Wilna, był pełen intelektualnego i serdecznego ożywienia. Dla Kresów wschodnich, oddalonych bardziej, niż inne, od źródeł wiedzy, II Kongres stanowił głębokie przeżycie, tem bardziej, że odbywający się w przeddzień Zjazdu Delegatów Okręgu Wileńskiego zgromadził zastępy młodego i pełnego zapału nauczycielstwa.

Przedstawiciele władz szkolnych i administracyjnych centralnych i lokalnych, przedstawiciele społeczeństwa z niesłabnącem zainteresowaniem śledzili przebieg obrad. Sala Śniadeckich stała się niemy, lecz jakże wymownym świadkiem tego

nowego, wzmożonego przypływu myśli polskiej do murów Wileńskiej Macierzy Uniwersyteckiej.

II Kongres, według słów prezesa St. Nowaka, zamykających obrady, stwierdził żywotność sił Związku Nauczycielstwa Polskiego, zdolnego w okresie ogólnego przygnębienia tworzyć dzieła wielkie i wartościowe.

Dzisiaj stoimy przed zadaniem dalszego kontynuowania pracy przebudowy szkolnictwa, nadając mu kształty coraz bardziej wyraziste, coraz bardziej precyzyjne, zdolne przenikać życie, przekształcić trud codzienny, wcielać się w realne formy pracy pedagogicznej. Kształty te, jeśli mają być mocno zrośnięte z rzeczywistością polską, tak jeszcze mało zbadaną i znaną pracownikowi na niwie szkolnej, powstać muszą przez poznanie, zrozumienie i ukochanie przeszłych, teraźniejszych i przyszłych przejawów życia polskiego, jego dziejów, przyrody, potrzeb gospodarczych, dążeń społecznych i ducha dziecka polskiego.

Duch dziecka polskiego jest bezwątpienia tą iskrą, od której zapali się i rozjaśni przyszłość Polski. Czuwać nad nią, ochraniać, badać i pomóc rosnąć wzwyż — to zadanie nauczyciela związkowego i naszych kongresów.

KOMISJA USTROJOWA.

Komisja Ustrojowa stanowiła dalszy ciąg pracy, która pod różnymi nazwami jak: Komisja szkolna lub Komisja Szkolna Pedagogiczna, przeżywała się przez całą działalność Zw. N. P. w zakresie zagadnień ustrojowych. Praca na tem polu miała charakter krytyczny w stosunku do każdorazowego stanu szkolnictwa ogólnokształcącego, a zwłaszcza powszechnego, badawczy w stosunku do zjawiających się kolejno projektów ustroju szkolnego, wreszcie twórczy, gdy należało przeciwstawić myśl własną, konstruktywną i konsekwentną. Czasem stanowisko Związku wobec ustrojowych zagadnień, skrytykowane w głównych zarysach już od początku istnienia związku, bo od Sejmu Naucz. w 1919 r., zadokumentowane zostało działalnością propagandową, wydawniczą, wreszcie parlamentarną.

W okresie obydwóch kongresów sprawy ustrojowe poddane zostały raz jeszcze głębszej rewizji, by móc na nich budować projekty reformy organizacji nauczania i wychowania.

Na II Kongresie Pedagogicznym, ze względu na szerzący się kryzys szkolny i związane z nim zarządzenia władz szkolnych, godzące w poziom szkolnictwa powszechnego, sprawie ustroju szkolnego poświęcony został osobny referat na plenum i plenarne posiedzenie dyskusyjne.

Na początku roku szkolnego 1931/32 bezpośred-

nio po II Kongresie Pedagogicznym sprawa ustroju szkolnego stała się znów otwartą i aktualną. Podjęte przez Min. W. R. i O. P. dzieło reformy ustroju szkolnego wywołało ożywioną wymianę myśli na łamach pism ogólnych i organizacyjnych. Wydział Pedagogiczny, mając uchwałę II Kongresu w zakresie ustroju szkolnego, uważał za wskazane pod kątem widzenia tej uchwały zająć się bliżej zagadnieniem reformy w obliczu projektowanej przez M. O. P. ustawy o ustroju szkolnictwa.

Tak powstała Komisja Ustrojowa. Ze względu jednak, że zagadnienie ustrojowe miało stałe charakter postulatowy, związany integralnie z całą polityką szkolną Zw. Naucz. Polskiego, że zajęte stanowiska przekraczały kompetencje poszczególnego Wydziału, a miały być wyrazem reprezentacji całego Związku, a zatem Zarządu Głównego, Komisja Ustrojowa oddana została łącznie w ręce Zarządu Głównego i Wydziału Pedagogicznego.

Komisja Ustrojowa pracowała stosunkowo krótko, lecz bardzo intensywnie. Odbyła ona pod przewodnictwem *kol. Staszewskiego* szereg posiedzeń w II półroczu 1932 r. i przeorała duży zakres zasadniczych postulatów ustrojowych. Zadaniem Komisji było: *zająć stanowisko wobec przygotowującej się ustawy*, poddać pewne zagadnienia naukowej motywacji, ustosunkować się wobec potrzeb aktualnych, wreszcie przygotować poważny materiał dyskusyjny dla prasy i referentów związkowych.

Wyłoniły się następujące zagadnienia i konieczność ich uzasadnienia:

- 1) Wiek szkolny, granica górna i dolna na tle środowiska, wsi i miasta.
- 2) Lata obowiązków szkolnego. Stosunek granicy górnej do wieku pracy zarobkowej.
- 3) Stopnie organizacji szkolnej. Przejście ze szkoły niżej zorganizowanej do wyżej zorganizowanej.

- 4) Przejście ze szkoły powszechnej do szkoły średniej i zawodowej.

W zakresie tych zagadnień Komisja miała dojść do postulatów, samodzielnie przemyślanych i argumentowanych wobec szeroko rozwiniętej w prasie polemiki, pełnej głosów tendencyjnie skrajnych, a z drugiej strony — wobec niedosć sprecyzowanych jeszcze i ogólnie jedynie naszkicowanych projektów rządowych.

Wygłoszono kilka obszernych referatów, nad którymi toczyła się wyczerpująca dyskusja. Przyjęto następujące postulaty, umotywowane naukowo i przez porównanie ze szkolnictwem wszystkich państw świata:

- I. W sprawie wieku szkolnego i lat obowiązku szkolnego:

- 1) Granica dolna lat siedem. Motywy: a) psychologiczny, — lat 7 — wiek przełomowy w naszym kraju;

- b) brak konieczności ekonomicznej przesunięcia wieku szkolnego w dół lub w górę;

- c) nie wytrzymujące krytyki zarzuty ze strony zwolenników 6-tego lub 8-ego roku życia, jako granicy dolnej;

- 2) 7 lat obowiązku szkolnego (od 7 do 14 r. życia).

Motywy:

- a) już osiągnięte życie się społeczeństwa z 7-letnią szkołą powszechną;

- b) trudność wypełnienia większej luki między granicą górną szkoły powszechnej a wiekiem pracy zarobkowej;

- c) możliwość osiągnięcia powszechności bez obniżenia obowiązku szkolnego na drodze środków dydaktycznych (walka z drugoczością).

- II. W sprawie stopnia organizacyjnego szkół i stosunku szkoły powsz. do szkoły średniej i zawodowej:

- 1) Konieczność stałego dążenia do możliwie wysokiego stopnia organizacji szkolnej.

Motywy:

- a) Spoistość kultury społecznej i uświadomienia obywatelskiego. Konieczność dostępu elementu wiejskiego do źródeł wiedzy.

- b) Dzisiejszy fatalny stan nauczania w jednoklasówkach, realizujących 7-letni program szkolny. Konieczność reformy programu dla nieuniknionych jeszcze szkół niżej zorganizowanych w duchu racjonalnej koncepcji pracy cichej, jako istotnie samodzielnej.

- c) już dość widoczna zbędność stopni pośrednich organizacji szkolnej (2 i 3 klasowe), a korzyść płynąca z wyższego stopnia organizacyjnego.

- 2) Konieczność stworzenia planu przechodzenia ze szkół jednego stopnia organizacyjnego na inny stopień i do szkół średnich i zawodowych.

Motywy:

- a) Dzisiejsza niemożliwość przechodzenia bez straty roku lub więcej do szkół wyżej zorganizowanych.

- b) Zły stan organizacji pracy w szkołach niżej zorganizowanych. Nagromadzenie materiału nauczania i wielka rozpiętość wieku roczników dzieci szkolnych.

- c) Istniejące, a niewyżytkowane możliwości w kierunku nowej sieci szkolnej na innych podstawach.

Komisja stanęła przed zadaniem stworzenia pewnego własnego projektu na tle powyższych zagadnień ustrojowych. Zadanie to wobec stanowczo już rozpoczętej pracy ustrojowej na terenie M. W. R. i O. P., musiało być zawieszono do chwili uchwalenia ustawy, która dała grunt pod projekty, dotyczące poszczególnych dziedzin bytu szkoły.

Dziś przed Związkiem Nauczycielstwa Polskiego względnie jego Komisji Ustrojowej, widnieje obowiązek dalszej pracy w kierunku rozwiązywania już w ramach ustawy (to jest 3 koncentrów nauczania i 3 stopni organizacyjnych) istniejących nadal trudności z zakresu powszechności nauczania, przechodzenia z poziomu na poziom, sposobu przechodzenia do szkoły średniej i zawodowej.

Obowiązek ten stanowi jeden z odcinków łącznej linii pracy związkowej, zarysowującej się konsekwentnie na tle całej naszej dotychczasowej pozytywnej polityki szkolnej.

SEKCJA KSZTAŁCENIA NAUCZYCIELI.

Sekcja Kształcenia Nauczycieli pod przewodnictwem wiceprzewodniczącego Wydziału Ped., profesora Fr. Zawadzkiego, zajęła się zakładami kształcenia nauczycieli. Na pierwszy plan wysunięta została sprawa nauczania w seminarjach nauczycielskich przedmiotu tak ważnego, jak „Nauka o Polsce współczesnej”.

Stwierdzono, że przedmiot ten, decydujący o przyszłym nastawieniu młodego nauczyciela do pracy zawodowej i obywatelskiej, jest dotąd w seminarjach nieprawidłowo traktowany, powierzany bywa często 2 nauczycielom: przyrodnikowi-geografowi i humaniście - historykowi, nie dając przez to koniecznej jednolitości, pełni i synte-

zy, którą odznaczać się powinna wiedza o Polsce, rozważana pod kątem praw i obowiązków obywatela.

Sekcja Kształcenia Nauczycieli zwołując na dzień 29-ty grudnia 1930 r.

Pierwszą konferencję nauczycieli wykładających w seminarjach nauczycielskich naukę o Polsce współczesnej,

miała na celu uświadomić sobie braki, nakreślić zdecydowaną linię dydaktyczną i ideową, oraz dostarczyć materiału do dalszych rozważań i posunięć programowych. Po raz pierwszy podjęta inicjatywa ta miała poważne znaczenie dla całego ogółu nauczycielskiego.

Ankieta, wzywająca do udziału w Zjeździe, rozdana została do wszystkich seminarjów nauczycielskich państwowych i prywatnych w Polsce, dotarła zatem do 252 Rad Pedagogicznych. Odpowiedzi otrzymaliśmy 80, w tem przeszło 40 zgłosiło obietnicę przybycia. Liczba ta gwarantowała dyskusję ożywioną i rzeczową i miarodajne wnioski. Fakt udziału m. in. przedstawicieli seminarjów kresowych świadczy o głębokiem zainteresowaniu tematem konferencji.

Zagadnieniem centralnem referatów i dyskusji były 1) cel, zakres, program i metody „Nauki o Polsce”, osoba wykładającego, środki nauczania. 2) Czynniki wychowania obywatelskiego w nauce o Polsce współczesnej.

Zagadnienia te były ujęte w referatach:

1) Program i metody nauczania nauki o Polsce. Referent p. K. Płaczek, dyrektor Państw. Sem. Naucz. w Starym Sączu.

2) Pierwiastki wychowania obywatelskiego w nauczaniu nauki obywatelskiej. Referent p. F. Zawadzki, prof. Wyższego Kursu Naucz. w Warszawie.

3) Nauka o Polsce współczesnej w seminarjach nauczycielskich. Referent p. H. Bolcewicz, nauczyciel historii w Sem. Naucz. m. in. Konarskiego w Warszawie.

4) Nauczanie nauki o Polsce w seminarjach nauczycielskich, jako synteza wychowania państwowego. Referentka p. Z. Zbyszewska, nauczycielka historii w Seminarjum Naucz. p. Z. Wołowskiej w Warszawie.

W dyskusji i we wnioskach referatów wysunięto następujące momenty:

a) Ważność zagadnień gospodarczo - kulturalnych, które grają we współczesnem życiu tak

wielką rolę. Są one dziś sprawą najbardziej aktualną, właściwą i najgłębszą dynamiką życia. Poznanie praw i zjawisk tej dziedziny oprócz należy możliwie na samodzielnej pracy ucznia, na badaniu warunków regionalnych. Wobec tego, że każda szkoła, a zatem i seminarjum na każdym stopniu musi obywatelsko wychowywać — istotny cel tej specjalnej nauki, jaką jest nauka o Polsce, powinno stanowić zrozumienie zagadnień gospodarczych, ich spłotu i wpływu na całość kształt życia. Sprzyjają temu niezmiernie krajoznawcze wycieczki szkolne, które uważać należy za niezbędny czynnik poznania ośrodków współczesnego bytu Polski, jej przyrody i wniesionej na tle tej przyrody pracy i kultury.

b) Konieczność wprowadzenia zagadnień prawnokonstytucyjnych w granicach dostępnych dla młodocianego umysłu, oraz w zakresie najistotniejszych kwestyj, obchodzących obywatela, to jest praw i obowiązków obywatelskich. Wiąże się z tem sprawa ideału wychowawczego, państwowego, społecznego czy narodowego. Syntezę znajdujemy w kierunku wychowania jednostki państwowo - twórczej, zdolnej zrozumieć całość kształt potrzeb i wymagań polityczno - społecznych swego narodu. Tu trzeba również wyjść od konkretnego, od bezpośredniego znajomości ośrodków społecznych, by stworzyć człowieka nowego, świadomie i twórczo ustosunkowanego do swego społeczeństwa. Intensywna praca samodzielna, dokonywana w ramach szkoły, skupiona koło pewnych, konkretnych zadań, koło każdorazowo przystępnego, realnego warsztatu pracy społecznej, powinna przygotować przyszłego nauczyciela do orjentowania się w chaosie zjawisk życiowych, do umiętnego badania i zajęcia w każdym wypadku samodzielnego stanowiska. Nierozstrzygnięte jeszcze definitywnie pytania, czy przedmiot omawiany nazwać należy nauką o Polsce, czy nauką obywatelską jest odbiciem równie nierozstrzygniętego jeszcze ogólnego stosunku społeczeństwa do zjawisk do życia. Nauka obywatelska ujmując, zdaje się, zagadnienie szerzej i głębiej, dając miejsce zagadnieniom społeczno - gospodarczym, prawnopaństwowym, wręcz obywatelskim w znaczeniu wzajemnego stosunku współobywateli.

c) Miejsce nauki o Polsce wśród innych nauk i w związku z tem osobowość nauczyciela. Nauka o Polsce to w pewnym stopniu korona wychowania obywatelskiego, powinna być uzgodniona z innymi przedmiotami; program nauczania innych przedmiotów należałoby zatem skorygować w tym kierunku, by przesunąć na nie część nauki o Polsce, dla której przeznaczona jest rola raczej przedmiotu bez sztywnego programu, lecz opartego na żywym ustosunkowaniu się do czynnego życia. Dlatego względnie obojętnem jest,

czy nauczycielem nauki o Polsce jest specjalista historyczny, czy geograf, lecz ważnym jest, żeby to był człowiek uspołeczniony, człowiek żywy, sam obywatelsko uświadomiony i zdolny zarówno do rozumowego, jak i uczuciowego ustosunkowania się i przewodniczenia młodzieży wśród konkretnych zjawisk życia w zakresie państwowym, narodowym i społecznym. Nauczyciel taki może uczyć bez podręcznika, za czym przemawiałoby również chroniczne przeciążenie wyższych kursów seminarjów, zwłaszcza piątego. Wystarczy, gdy nauczyciel stworzy sobie mocną i logiczną koncepcję kursu i przeprowadzi ją metodą dyskusyjną, samodzielnych badań i prac uczniów, wycieczek, tworzenia muzeów regionalnych i t. p.

Zasadniczo wykluczona została przez to możliwość dzielenia przedmiotu między specjalistów: historyka i geografę.

d) Konieczność umiejętności i bezstronności traktowania przedmiotów w szkołach o mniejszościach narodowych.

e) dezyderat ułatwiania młodzieży wycieczek krajoznawczych.

Referaty zostały w pełnym brzmieniu wydrukowane w osobnej broszurze i rozesłane do seminarjów nauczycielskich oraz innych zakładów kształcenia nauczycieli, do związkowych placówek nauczycielskich, jako materiał do dyskusji, i do wiadomości władz szkolnych, jako ewentualny przyczynek do instrukcji szkolnych dla szkół wszelkiego typu. Prócz tego zasadniczy referat prof. Zawadzkiego ogłoszony został w „Głosie Nauczycielskim”.

ZJAZD NAUCZYCIELI W. K. N-ów.

Inicjatywa S. K. N. zwołania pierwszego ogólnego Zjazdu nauczycieli W.K.N-ów wynikała ze zrozumienia faktu zupełnego braku porozumienia poszczególnych W.K.N-ów przy jednoczesnym poczuciu słabych stron organizacyjnych i dydaktycznych pracy tych uczelni, które, działając w stanie zupełnej izolacji, choć w zbliżonych warunkach, nie mogły dojść do wspólnego doświadczenia i środków naprawy.

S. K. N. zwróciła się do poszczególnych W. K. N-ów państwowych, zatrudniających w swych gronach około 200 nauczycieli, i podała im w szeregu kwestionariuszy tematy zagadnień na zebrania plenarne i komisyjne. Zebrania plenarne przewidywały między innymi następujące sprawy z zakresu organizacji pracy i statutu W. K. N.: 1) Cele W. K. N., 2) Sposób przyjmowania kandydatów, 3) Egzamin końcowy, 4) Właściwe użycie w szkołach powszechnych sił nauczycielskich z ukończonym W. K. N., 5) Istotne podstawy podziału na grupy, 6) Metody pracy na kursie, 7) Sprawa pracy słuchaczy, 8) Egzaminy eksternów.

Na Zjazd przybyli przedstawiciele władz szkolnych z p. ministrem Pierackim na czele oraz reprezentanci W. K. N. (Kraków, Lwów, Lublin, Myśłowice, Poznań, Toruń, Wilno, Warszawa).

Program Zjazdu był następujący: ref. plenarne: prof. Zawadzkiego — Warszawa i prof. Strzeleckiego — Kraków na tematy statutowe i organizacyjne:

Zebrania komisyjne, poświęcone kwestjom programowym i metodycznym poszczególnych grup i przedmiotów. Ukształtowały się komisje:

1) K o m i s j a p r z e d m i o t o w g r u p y „A”: psychologia z referatem prof. Korniszewskiego z Wilna.

2) K o m i s j a p r z e d m i o t o w g r u p y „B”:

a) K o m i s j a h u m a n i s t y c z n a: referaty prof. prof. Laskowskiego — Lwów, Strzeleckiego — Kraków, Zawadzkiego — Warszawa.

b) K o m i s j a f i z y k o - m a t e m a t y c z n a: referaty: prof. prof. Paczuskiego — Warszawa, Rudawskiego — Poznań.

W zagajeniu i referatach plenarnych prof. prof. Zawadzkiego i Strzeleckiego i w dyskusji ogólnej poruszano następujące sprawy ogólne:

1) P o d w z g l ę d e m n e g a t y w n y m:

a) Nieustalony charakter samej uczelni (szkoła średnia, wyższa czy zawodowa), wynikający z niedostatecznie głęboko przemyślanej koncepcji całej akcji kształcenia nauczycieli i z wszelkiego braku rewizji podstaw i wyników dotychczasowej pracy W. K. N-u;

b) wadliwe podstawy selekcji kandydatów, nierówny poziom przygotowania, konieczność przyjmowania słabiej przygotowanych jednostek z poszczególnych Kuratorów;

c) brak ustalonych programów i metod, stąd chaos wymagań i niedostosowanie ich do potrzeb nauczyciela szkoły powszechnej;

d) przepracowanie słuchaczy, wynikające z nadmiaru materiału, a zwłaszcza ze zbyt rozległych wymagań w zakresie pracy referatowej;

e) braki rzeczowe, jak brak ćwiczeńówek, pracowni, bibliotek i innych warunków samodzielnej pracy słuchacza;

f) krótki stosunkowo czas pracy, odbywanej w warunkach trudnych i obcych słuchaczom;

g) brak kontaktu między słuchaczami a zespołami nauczycielskimi, brak ścisłej organizacji pracy na W. K. N.;

h) przeważnie złe kierowanie sił z ukończonym W. K. N. w szkołach powszechnych.

2) P o d w z g l ę d e m p o z y t y w n y m:

a) Celem W. K. N. jest podniesienie wartości naukowej i pedagogicznej nauczyciela, jako pracownika zawodowego, pod kątem potrzeb i przyszłości szkoły powszechnej oraz podniesienie jego walorów kulturalnych jako pioniera kultury w śro-

dowiskach jego pracy. Należy utrzymać równowagę tych dwóch zadań, tworzyć nietyle naukowców, ile raczej ludzi uspołecznionych, ogólnie rozwiniętych, zdolnych organizować pracę w 7-klasowej szkole powszechnej, a poziom życia społecznego podnosić i kształcić;

b) należy dążyć do stworzenia stałych gron etatowych nauczycieli W. K. N., ściśle związanych z uczelnią i zdolnych wytworzyć atmosferę konsekwentnej ciągłej pracy, życia towarzyskiego i umysłowego;

c) należy rozszerzyć czas trwania kursu o pewien okres pracy samodzielnej słuchacza, na który przerzucić monaby łatwiejsze działy materiału kursu oraz powtórzenie i pogłębienie pewnych partii materiału dotychczasowej wiedzy. Ociążenie takie pozwoliłoby słuchaczom korzystać z kultury wielkiego miasta, w którym odbywają studia, a którego dziś nie mogą prawie poznać;

d) wskazaniem byłoby rozróżniać przedmiot główny i przedmioty poboczne w studiach słuchaczy i w stosunku do tego organizować jego pracę oraz przydział godzin na poszczególne przedmioty;

e) należy ograniczać, lecz zato pogłębiać materiał naukowy, unikając przeciążenia referatami, lecz przerzucając treść nauczania na seminarja;

f) nieodzownym warunkiem pracy są ćwiczeniówki jako teren metodyki przedmiotów oraz badań psychologicznych nad dziećmi;

g) stworzyć warunki pomyślniejsze dla odpowiedniej selekcji przez ułatwienie kandydatom przygotowania się na kurs. Za najbardziej celowe uważać należałoby w tym zakresie zorganizowanie informacyjnych konferencji, poprzedzających

egzamin wstępny, oraz przyspieszenie egzaminów wstępnych.

Materiały zjazdowe zostały przekazane w memorjale Min. W. R. i O. P., i jakiegokolwiek formy przyjmie w przyszłości organizacja W. K. N-ów, krytyka i dezyderaty, wyłonione na Zjeździe, są dotąd aktualne dla wielkiej dziedziny dalszego kształcenia nauczycieli. Zarówno W. K. N-y roczne, państwowe czy prywatne, jak WKN-y grupowe wakacyjne, państwowe czy prywatne, jak WKN-y korespondencyjne o charakterze raczej samokształceniowym, coraz liczniej prowadzone przez same organizacje nauczycielskie, jak wreszcie mające dopiero powstać zakłady dalszego kształcenia nauczycieli — wszystkie te uczelnie mogą w różnym stopniu skorzystać z zarejestrowanego i przemyslanego na Zjeździe doświadczenia.

Podkreślić też należy, że zainicjowana przez Z. N. P. ściślejsza współpraca grup nauczycielskich z Wydziałem Kształcenia Nauczycieli Min. W. R. i O. P. wszechstronnie i bezstronnie oświetliła zagadnienie i stanowi bezwzględnie najlepszą drogę do osiągnięcia podjętego celu.

Z pracami Sekcji Kształcenia Nauczycieli związane były ściśle zagadnienia programowe kursów uniwersyteckich, organizowanych w każde wakacje letnie nad polskim morzem i w Zakopanem. Sprawozdanie z całości kursów podajemy w dalszym ciągu. Wogóle współpraca wszystkich Sekcji Wydziału Pedagogicznego była w praktyce bardzo żywa, jednocząc koło pewnych zagadnień tych samych pracowników. Podział kompetencji był dokonany przedewszystkiem ze względów metody pracy

SEKCJA SAMOKSZTAŁCENIOWA.

Sekcja Samokształceniowa Wydziału Pedagogicznego powołana została do życia pod przewodnictwem kol. B. Kubińskiego w wyniku dyskusji nad programem Sekcji Kształcenia Nauczycieli. Zagadnienia, związane z kształceniem nauczycieli, zdecydowano rozbić na dwa działy w ten sposób, że jeden z nich (Sekcja Kształcenia Nauczycieli) zajmuje się badaniem programów nauki, metod wychowawczych etc. w zakładach kształcenia nauczycieli; drugi — obejmuje program, metodę pracy etc. instytucji i kursów, kształcących nauczycieli czynnych, jak np. W. K. N., Instytut Nauczycielski, kursy wakacyjne, korporacje rejonowe, egzamin praktyczny, organizacja bibliotek i t. p. Opracowywaniem tych właśnie zagadnień zajmuje się Sekcja Samokształceniowa.

W pierwszym roku istnienia S. S. głównie badała sprawę konferencji rejonowych, egzaminu praktycznego i bibliotek. Owocem tych prac były artykuły, drukowane w „Kalendarzu Nauczycielskim” z r. 1931 i 1932 oraz „Poradniku samokształ-

ceniowym”, specjalnie w tym celu otwartym w „Głosie Nauczycielskim”.

Jeśli chodzi o konferencje rejonowe, to stanęliśmy na stanowisku, że mają one mieć wybitnie charakter samokształceniowy. Z tej ogólnej zasady wynikały dalsze:

1) Zespół uczestników konferencji nie może być liczny.

2) Każdy uczestnik musi brać czynny udział w pracy.

3) Program poszczegółnej konferencji nie może być przeładowany. Lekcja praktyczna o tyle powinna mieć miejsce w programie, o ile ilustruje istotnie jakąś nową zasadę, nieznaną w danym środowisku. Stąd musi istnieć daleko posunięte różnicowanie tych programów w zależności od potrzeb środowiska. Bezwzględnie w każdym programie powinny być przewidziane dwa punkty: a) Z praktyki wychowawczej i b) Sprawozdanie z przeczytanych artykułów i książek pedagogicznych.

Co do egzaminu praktycznego, to stanęliśmy na stanowisku, że egzamin ten ma być sprawdzianem, czy kandydat nadaje się do zawodu nauczycielskiego. I z tej zasady ogólnej wynikały dalsze:

By odpowiedzieć na to podstawowe pytanie, egzamin — po pierwsze: musi się odbywać w tej szkole, w której zdający egzamin pracuje i po drugie — egzamin ten musi mieć charakter praktyczny w tym sensie, że pytania powinny dotyczyć życia klasy, a nie dociekań abstrakcyjnych. Poza to i charakter „przygotowywania się” do egzaminu powinien mieć charakter normalnej pracy szkolnej. Wychodząc z tego założenia, wyrażaliśmy w licznych artykułach obiektywnie co do wartości „kursów, przygotowujących do egzaminu praktycznego”. Wynikiem rozważań na ten temat był memoriał, złożony przez Zarząd Główny Związku do Ministerstwa W. R. i O. P. Fakt, że dziś do wyjątków już należy „egzamin w cudzej szkole”, niewątpliwie jest skutkiem tego memoriału.

W drugim roku pracy Sekcja Samokształt. zajęła się głównie sprawą kursów wakacyjnych i konferencji rejonowych.

Gdy idzie o kursy wakacyjne, to rozróżniamy tu kilka ich typów:

1. Kurs o charakterze praktycznym: zasadniczą wadą dotychczas organizowanych kursów „przygotowujących do egzaminów” był nadmiar przedmiotów, skutkiem czego żaden z nich nie mógł być opanowany w dostatecznym stopniu. Zażęliśmy stanowisko, że kursy te wtedy staną się czynnikami samokształceniowymi, o ile nastąpi ich specjalizacja, np. kurs, poświęcony metodyce

pierwszych lat nauczania, w oddziałach łączonych, humaniście i t. p. Tak pomyślane kursy dałyby możliwość gruntowniejszego opanowania materiału. Zwrócono też uwagę na wielką wartość świetlic, organizowanych przez słuchaczy przy współudziale prelegentów, na wszelkiego rodzaju kursach.

2. Kurs krajoznawczo-wędrowniczy: pracy samokształceniowej nie można ograniczać do sfery książek. Zwiedzanie różnych zakątków kraju w połączeniu z badaniem przez zwiedzających zwyczajów, obyczajów, roli danego zakątka w życiu gospodarczym Państwa i t. p. — oto program takiego kursu.

3. Praca samokształceniowa obejmuje nie tylko zagadnienie kształcenia się, ale i sprawę racjonalnej organizacji wypoczynku — to hasło dało asumpt do opracowania programu kursu sportowo-wypoczynkowego.

4. Specjalną uwagę poświęcono opracowaniu programów dla uniwersyteckich kursów wakacyjnych. Chodziło o dostosowanie tych programów do potrzeb chwili. Pomysłem nowym jest program kursu o poziomie Instytutu Nauczycielskiego.

Programy i zasady wszystkich tych kursów drukowane były w „Głosie Nauczycielskim”.

Drugą sprawą, którą zajmowała się S. S. w b. roku szkolnym (1931/32), było zagadnienie organizacji konferencji rejonowych w środowiskach wielkomiejskich.

Poza tem S. S. udzielała informacji i wskazówek wielu osobom w różnych sprawach, np. oceny przeprowadzonej lekcji, sposobu i źródeł opracowywania referatów i t. p.

SEKCJA ZAGRANICZNA.

Sekcja Zagraniczna czynna była pod kierownictwem kol. Kaczyńskiej, a następnie kol. Walawskiej. Cel polegał na utrzymywaniu stałego obustronnego kontaktu z bliskim nam ideowo szkolnictwem zagranicą. Sekcja utrzymuje porozumienie i współdziałanie z następującymi instytucjami i związkami zawodowymi czy pedagogicznymi:

1. Międzynarodowa Federacja Związków Nauczycielskich z siedzibą w Paryżu. (Federation Internationale des Associations d'Instituteurs).

2. Międzynarodowe Biuro Wychowania z siedzibą w Genewie. (Bureau International d'Education).

3. Liga Nowego Wychowania z siedzibą w Londynie (New Education Followship).

Kontakt polega na braniu udziału w zjazdach i konferencjach i wygłaszaniu referatów (Zjazd F. I. A. S. w Sztokholmie w roku ubiegłym, w Luksemburgu w roku bieżącym. Zjazd Ligi Now. Wychowania w roku bieżącym w Nicei) tudzież na obsyłaniu organów tych instytucji artykułami z Pol-

ski, dotyczącymi spraw organizacyjno-zawodowych i pedagogicznych.

Główny wysiłek Sekcji Zagranicznej w roku bież. skierowany jest ku zorganizowaniu systematycznej propagandy zagranicą dla stałego informowania zagranicą o działalności w Polsce w zakresie organizacyjno-zawodowym i pedagogicznym, pedagogiczno-społecznym i organizacyjno-szkolnym.

W tym celu Sekcja Zagraniczna zyskała do współpracy i nawiązała kontakt z Komitetem Obyw. Pomocy Społecznej, Instytutem Kultury i Oświaty, Wolną Wszechnicą, Instytutem Pedagog. Uniwersytetu Warsz. i całym szeregiem osób. Projektowane lub zapoczątkowane jest nawiązanie kontaktu w wyżej wymienionym celu, z Rob. Tow. Przyjaciół dzieci, Prof. Szumanem w Krakowie, z Komisją Opiek Szkolnych, Ligą Przeciwnożylniczą i z osobami z prowincji.

Zagadnienia o charakterze ogólnym, których oświetlenie ma na oku Sekcja są:

1) Opieka społ. nad dzieckiem (działalność świetlic, organizacja kolonij letnich i dożywiania i półkolonij, praca higieniczno-lekarska).

2) Szkolnictwo powsz. — stosunek szkoły do domu.

3) Biblioteki dziecięce, czytelnictwo i literatura dziecięca.

4) Sprawy przedszkoli i wychow. małego dziecka.

5) Poradnictwo zawodowe.

6) Działalność w zakresie psychotechniki i prac psychologów szkolnych.

7) Eksperyment szkolny w Polsce.

8) Reforma szkolna w Polsce.

9) Samorząd w szkołach.

10) Koedukacja w szkołach polskich.

Na żądanie Zarządu Głównego, Międzynarodowe Biuro Wychowania przysyłało informacje o szkolnictwie zagranicznem. Biuro wysyłało również wiele informacji pedagogicznych członkom Związku, którzy zwracali się piśmiennie, jak również ułatwiało związkowcom porozumienie się z instytucjami pedagogicznymi zagranicznymi.

Za pośrednictwem M. B. W. szerzono propagandę o szkolnictwie polskiem i organizacji Związku; umieszczano mianowicie w biuletynie Biura, który wychodzi w trzech językach (francuskim, angielskim i hiszpańskim), liczne sprawozdania o działalności Związku (między innymi np. o Kongresie Pedagogicznym w Wilnie, o zjednoczeniu Z. P. N. S. P. z Z. Z. N. S. S., o czasopismach pedagogicznych Związku, o kształceniu nauczycieli na kursach związkowych, o działalności spółdzielczej Związku, o oświacie pozaszkolnej, prowadzonej przez Związek, o Instytucie Nauczycielskim, o szkole jednolitej w Polsce, o ustawie ustrojowej, i t. d.). Sprawozdania te przedrukowywały pisma pedagogiczne w innych krajach; wysyłało też za pośrednictwem M. B. W. sprawozdanie do czasopism pedagogicznych w krajach Europy, Ameryki Północnej i Południowej, Afryki i Australji. Urządzono dwa odczyty w Institut d'Etudes Slaves o Związku i o ustroju jednolitym oraz w Uniwersyteckim Instytucie Nauk Pedagogicznych im. Rousseau'a w Genewie o ustroju jednolitym.

Czyniono sprawozdania z czasopism pedagogicznych i psychologicznych, wydawanych przez Związek; sprawozdania te, pisane w języku francuskim, umieszczano w ruchomym katalogu dokumentacyjnym w Międzynarodowym Biurze Wychowania. Z tych sprawozdań katalogowych korzystają urzędnicy M. B. W., Ligi Narodów, Międzynarodowego Biura Pracy, profesorowie i uczniowie uniwersytetu i Instytutu Pedagogicznego, oraz licznie przybywający pedagogowie z krajów cywilizowanych wszystkich części świata. Tym ostatnim udzielano

za pośrednictwem Biura, szerszych informacji o szkolnictwie w Polsce.

Z ramienia też Związku prowadzono pracę kulturalno - oświatową na terenie szwajcarskim. Łącznikiem między Związkiem a M. B. W. był kol. **Albin Jakiel**.

Sekcja Zagraniczna w tej sprawie natrafia na wiele trudności, wynikające stąd, że dla prowadzenia tej pracy propagandowej potrzebuje bardzo znacznej ilości artykułów poważnych, a jest zmuszona zwracać się o nie do ludzi, bardzo przeciążonych pracą, stąd nadsyłanie artykułów na pewien zgóry określony termin jest trudne. Artykuły nie są honorowane.

S. Z. zyskała cały szereg pism zagranicznych pedagogicznych codziennych dla umieszczania komunikatów i artykułów.

Prenumerata pism zagranicznych.

Pisma zagraniczne, prenumerowane przez Wydział Pedagogiczny, są obecnie spożytkowywane wyłącznie do sprawozdań w pismach związkowych, a to ze względu na niemożność innego ich wyzyskania z powodu braku lokalu.

Działalność informacyjna obejmuje komunikowanie w prasie związkowej głównych wydarzeń z życia związkowego i zakresu działalności szkolnej zagranicą.

Projektowane jest organizowanie stałych odczytów o szkolnictwie zagr. i sprawach pokrewnych dla nauczycieli.

Sekcja pozostaje w porozumieniu z Instytutem współpracy z zagranicą, który wysuwa cele propagandowe.

Przedstawicielką Z. N. P. na porozumiewawczych konferencjach w Paryżu na temat pokoju powszechnego była dr. **M. Grzegorzewska**.

KONGRES MIĘDZYNARODOWY FEDERACJI ZWIĄZKÓW NAUCZYCIELSKICH W STOKHOLMIE.

Kilka słów należy się specjalnie **Kongresowi w Sztokholmie** w r. 1931. Udział w kongresie stanowi jeden z ważniejszych i pełnych samopoczucia interesów państwowych Polski, momentów wypowiedzenia się Zw. N. Polskiego wobec świata pedagogicznego zagranicą. Delegatami Z. N. P. byli: kol. **Makuch**, kol. **Semil** i kol. **S. Somorowski**.

Wydział Pedagogiczny, zgodnie z kwestionariuszami F.Z.A.I., opracował na kongres:

1) Wyczerpujący obraz państwowej i społecznej organizacji oświaty pozaszkolnej. (Zob. materiały Wydz. Oświat.-Społ.).

2) Wykres ustroju szkolnego.

3) Deklarację na temat przeszkolenia wojskowego młodzieży. Część ogólną deklaracji, do dziś miarodajną w stosunkach Polski względem zagranicy, podajemy poniżej:

„Niebezpieczeństwa przeszkolenia wojskowego młodzieży w wieku szkolnym”.

(Odpowiedź na ankietę).

W związku z powyższem zagadnieniem należy rozróżnić dwie jego strony, t. j. dwa pojmowania wojska i „przeszkolenia wojskowego”. Militarizm, oparty o armję bezduszną, technicznie doskonałą, ale złożoną z tępych manekinów, przywykłych do rozlewu krwi, bezmyślnie oddanych rzemiosłu wojennemu, jest najodleglejszy ideom Polski dzisiejszej i jej dawnym tradycjom. Polska jest jednym z niewielu krajów, które takiej armji nigdy nie posiadały. W XVIII wieku, gdy powstawały olbrzymie armje nowoczesne, Polska była prawie zupełnie rozbrojona i opierała się o wojsko wyłącznie ochotnicze. W ciągu 123 lat niewoli jedynym przejawem ducha wojennego w Polsce były jej krwawe walki o wolność, do których stawali dobrowolnie patrioci. Rekrutacja do armij regularnych to była rekrutacja dla armij zaborczych i stąd była nienawidzona. Współczesna armja polska wytworzyła się z ochotniczych oddziałów powstańczych lat 1914 — 1918, została zorganizowana przez Marszałka Józefa Piłsudskiego w duchu obywatelskim i demokratycznym. Istnieje ona zaledwie lat 18 i spełniła ogromne zadanie, nie tylko wojenne — odzyskanie i utrwalenie niepodległości po 123 latach niewoli, ale i kulturalne, gdyż dawała i daje rekrutom wykształcenie ogólne. Przy dużym procencie analfabetów z okresu niewoli ma to doniosłe znaczenie. Członkowie armji polskiej biorą nadzwyczaj żywy udział w życiu politycznem, społecznem i kulturalnem Polski, i stąd stosunek do wojska musi być inny w Polsce, niż gdzie indziej. Nauczycielstwo polskie uczestniczyło w walkach o wolność Polski i w budowaniu państwa dzisiejszego. Nauczyciel i oficer są towarzyszami pracy, kolegami, których rozdzielać trudno.

Sprawa kształcenia wojskowego młodzieży szkolnej była postawiona w sposób pozytywny już w Polsce XVIII-go wieku przed jej upadkiem. Wprowadzono mustę do szkół, nie dla militaryzowania ich, a dla wpojenia cnót rycerskich w młodzież. Obecnie w Polsce odrodzonej organizowane są hufce szkolne na tych samych zasadach. Młodzież ma zrozumieć istotne walory karności, punktualności, wytrwałości, wyszkolenia fizycznego etc. Sfery kierownicze barażo usilnie zwracają uwagę na to, by żaden negatywny stosunek do obcych nie był podstawą kształcenia wojskowego. Utrwała się w młodzieży przekonanie, że hufce szkolne i armja polska są przede wszystkim szkołą charakterów, że „morale” żołnierska znaczy dla kraju najwięcej.

Poza temi względami wychowawczemi przysposobienie wojskowe w szkołach polskich musi być utrzymane i z innych względów. Dzieje państwa polskiego i jego niewoli nauczyły Polaków tego, że nie można być rozbrojonym w obliczu uzbrojonego świata i niebezpieczeństwa, które Polsce od wieków ze wschodu i zachodu groziły. Gorzkie doświadczenie niewoli i moze krwi przelanej swojej i obcej nakłaniają dzisiejszych Polaków do tego, by utrwać dzieło pokoju po przez utrzymanie własnego państwa. Pokój wersalski zatwierdził niepodległość Polski; wszelkie jego naruszenie jest dla Polski niebezpieczne; młodzież polska wychowana jest w tem przeświadczeniu, i jej hufce szkolne przeniknięte są tą ideą. Nauczycielstwo polskie nie upatruje więc niebezpieczeństwa wychowawczego w przeszkoleniu wojskowem młodzieży. Usilnie dba o to, by praca w hufcach była zharmonizowana z całością pracy wychowawczej w szkole, z ideologją nauczycielstwa, — patriotyczną, ale humanitarną i pokojową.

PIERWSZY KONGRES PEDAGOGICZNY SŁOWIAŃSKI W. WARSZAWIE.

Staraniem Słowiańskiej Federacji Związków Nauczycielskich i Polskiej Sekcji Międzynarodowej Ligi Nowego Wychowania odbył się w dniu 1 — 5 lipca 1931 r. — I Kongres Pedagogiczny Słowiański.

Miejscem Kongresu była Warszawa, siedziba Sekretariatu Federacji, a w zakresie pedagogiki poważna już placówka międzynarodowej pracy kulturalnej. Stolica Polski słusznie stanęła w roli gospodarza zjednoczonego ruchu pedagogicznego słowiańskiego, którego inicjatorami byli polscy pedagodzy, i którego kolebką był słowiański zjazd w Poznaniu.

I Kongres Pedagogiczny Słowiański leżał na linii tworzenia w ramach ogólnych międzynarodowych ruchów kulturalnych ściślejszego związku między krajami o pokrewnych językach i kulturze.

Celem Kongresu było:

- 1) zobrazowanie obecnego stanu szkolnictwa oraz realizacji zasad nowego wychowania w ogólnie ważnych dla krajów słowiańskich;
- 2) omówienie zagadnień pedagogicznych, szczególnie ważnych dla krajów słowiańskich;
- 3) rozpatrzenie projektu utworzenia stałej słowiańskiej centrali dla spraw nowego wychowania;
- 4) porozumiewanie się w sprawie udziału pedagogów krajów słowiańskich w międzynarodowym ruchu na polu nowego wychowania.

Protektorat nad Kongresem zechcieli objąć Ioh Ekscełencje posłowie nadzwyczajni i ministrowie pełnomocni Czechosłowacji, Bułgarji i Jugosławji. Z ramienia rządu polskiego p. Minister W.R. i O.P., dr. Sławomir Czerwiński,

W Komitecie Honorowym widnieje szereg nazwisk przedstawicieli słowiańskich Sekcji Międzynarodowej Ligi Nowego Wychowania oraz słowiańskich organizacji nauczycielskich (ze strony polskiej — przedstawiciele parlamentu, władz miejskich, władz szkolnych, rektorów wyższych uczelni oraz prezesów Towarzystw: Polsko-Czechosłowackiego, Polsko - Bułgarskiego i Polsko - Jugosłowiańskiego).

Komitet Organizacyjny, jako istotny zespół wykonawczy, składał się z niewielkiego grona członków Zarządu Polskiej Sekcji Międzynarodowej Ligi Nowego Wychowania i Sekretariatu Stow. Federacji Związków Nauczycielskich.

Program Kongresu obejmował:

Dzień pierwszy — 1.VII. Otwarcie Kongresu. Wybór Prezydium. Powitanie. Wieczorem zebranie towarzyskie.

Dzień drugi — 2.VII. Zebrania plenarne:

P. dyr. Stefan Drzewiecki — „Obecny stan szkolnictwa w krajach słowiańskich”.

P. prof. Katzaroff — „Dążenia reformatorskie w krajach słowiańskich”.

P. prof. Velensky — „Szkoły nowego typu na terenie Republiki Czechosłowackiej”.

P. dyr. Yowanovitch — „Szkoła twórcza a życie”.

Obrady w Sekcjach:

Sekcja I-sza — Współdziałanie krajów słowiańskich na polu nowego wychowania.

Sekcja II-ga — Zagadnienia oświaty pozaszkolnej.

Sekcja III-cia — Praca oświatowa na wsi. Bankiet.

Dzień trzeci — 3.VII. Obrady w Sekcjach (ciąg dalszy).

II-gie zebranie plenarne:

P. poseł Wawrzynowski — Współdziałanie Słowian: Istota, cel i środki współpracy pedagogicznej.

Zreasumowanie prac Kongresu. Przemówienia przedstawicieli poszczególnych krajów słowiańskich.

Dzień czwarty — 4.VII i piąty 5.VII poświęcone zostały zwiedzaniu instytucji oświatowych w Warszawie i wspólnej wycieczce do Łowicza. Wobec wyczerpania właściwej treści obrad w trzecim dniu Kongresu możliwym i pożądanym był udział zarówno członków Kongresu Słowiańskiego w Kongresie Pedagogicznym wileńskim, jak obecność uczestników, kierujących się do Wilna, na Kongresie Słowiańskim.

Podczas Kongresu zorganizowana została wystawa, ilustrująca w ogólnych zarysach rozwój i stan oświaty w krajach słowiańskich. Wystawa składała się z wykresów, tablic statystycznych, map, fotografii, prac monograficznych i najbardziej charakterystycznych prac dzieci szkolnych.

SEKCJA BIBLIJOTECZNA.

Pracę na odcinku bibliotecznym niełatwo było zorganizować, groziły jej bowiem dwa niebezpieczeństwa: po pierwsze — ukształtowanie się pracy pod kątem czysto ewidencyjnym, t. j. jedynie statystyki księgozbiorów nauczycielskich w różnych przekrojach; po drugie — oddanie pracy w ręce fachowców, którzy przeważnie czynni są w instytucjach specjalnie bibliecznych, bliskich nam ideowo, lecz organizacyjnie odrębnych. Stąd praca biblioteczna Zw. N. P. miałaby charakter albo nie dość rzeczowy, a raczej propagandowy, albo uzależniłaby się od bardzo już dziś naukowych i nie wszystkim dostępnych studiów teoretycznych.

Sekcja Biblioteczna starała się uniknąć obydwu niebezpieczeństw. Poszła drogą ankiet i korespondencji z Ogniskami, korzystając z pomocy przygotowanych fachowo nauczycieli - bibliotekarzy.

Wydano dwie ankiety, których celem było zobrazowanie nie tylko stanu bibliotek, ale i nastrojów, istniejących na terenach wobec trudnego i stosunkowo kosztownego zadania stworzenia biblioteki nauczycielskiej.

Odpowiedzi na ankiety w liczbie przeszło 600 przyniosły materiał urozmaicony, orientujący w

bardzo różnych możliwościach pracy bibliotecznej w Ogniskach i Oddziałach.

Podobnie, jak wiele innych działań z dziedziny oświatowej, praca biblioteczna przekracza ściśle ramy organizacyjne, wiążąc się z pracą wszystkich instytucji społeczno - kulturalnych na terenie i z potrzebami całego środowiska. Nawet dział specjalnie pedagogiczny, interesujący przede wszystkim nauczycieli, ma często — zwłaszcza na głębszej prowincji — szanse rozwoju dopiero wtedy, gdy stanie się częścią ogólnej miejscowej akcji w zakresie bibliotekarstwa społecznego czy zawodowego.

Materiały obydwóch ankiet, stopniowo rejestrowane do użytku kol. lustratorów i referentów, są cennym nabytkiem w ocenie stosunków bibliotecznych w organizacji. Wynikiem tej oceny były następujące publikacje:

1) Obszerny artykuł w „Kalendarzu Nauczycielskim” na rok 1931 p. t. „Organizacja i prowadzenie bibliotek przy Ognisku”.

2) Szereg artykułów w „Głosie Nauczycielskim” na temat pracy bibliotecznej.

3) Stałe prowadzona przez kol. Włodarskiego i „*Naszą Księgarnię*” bibliografia pedagogiczna w

„Gł. Naucz.”, obliczona na szczupłe fundusze, uwzględniająca wszelkie ulgi dla bibliotek Sekcji i Referatów Pedagogicznych Zw. N. P.

Nadto Sekcja Biblioteczna **chętnie pośredniczy-
ła** między nauczycielstwem związkowym a instytu-
cjami badania i poradnictwa bibliotecznego. Sekcja
dążyć będzie przy udziale tych instytucji facho-
wych do stworzenia pewnych stałych, lecz żywot-
nych form, najkorzystniejszych dla rozwoju biblio-
tek pedagogicznych nauczycielstwa związkowego,
do wykształcenia zastępu nauczycieli biblioteka-
rzy, do propagandy książki i dobrego czytania drogą
konkursów, odczytów, zjazdów i kursów pra-
cowników bibliotecznych. Niezależnie od tego
Sekcja Czytelnictwa Młodzieży, czynna przed II
Kongresem pod kierownictwem p. **prof. Radliń-
skiej**, po Kongresie weszła w kontakt z pracą
Związku Bibliotekarzy Polskich, tworząc łączną
Sekcję. W Zarządzie tej Sekcji zarezerwowane są
miejsca dla przedstawicieli Zw. N. P.

BIBLIOTEKA SAMOKSZTAŁCENIA.

Pod tą nazwą utworzyła się przy Wydziale Pe-
dagogicznym Sekcja Wydawnictwa „**Biblioteki Sa-
moksztalcenia**”, to jest monografii lub zarysów po-
szczególnych zagadnień naukowych, będących pod-
stawą wykształcenia dzisiejszego.

Wydawnictwo będzie wychodziło periodycznie
poszczególnymi serjami z zakresu następujących
nauk: 1) humanistycznych, 2) filozoficznych i peda-
gogicznych, 3) społeczno-ekonomicznych, 4) przy-
rodniczych, 5) matematycznych.

Wydawnictwo kierowane jest przez Komitet
Redakcyjny, złożony z przedstawicieli różnych
nauk i delegatów. Zw. N. P. Instytucją wydawniczą
jest „**Nasza Księgarnia**”. Wydawnictwo musi być
samowystarczalne, a celem jego jest zaspokoić
pragnienie wiedzy rzesz nauczycielskich, oddalo-
nych od ośrodków uniwersyteckich i pozbawio-
nych możliwości korzystania ze źródeł rzetelnej, po-
ważnej nauki.

Pierwszy tom „Biblioteki Samokształcenia” p. t.
Maunier: „Wprowadzenie do socjologii” ze wstę-
pem i uzupełnieniami prof. S. Z. Czarnowskiego
ukazał się już w „**Naszej Księgarni**”.

Inicjatywa powyższa, zawdzięczająca zrealizowa-
nie swoje energii prof. **Zawadzkiego**, prof. **Czar-
nockiego**, a przede wszystkim prof. **Arnolda**, zgromadziła koło siebie blisko 20 nazwisk najwybit-
niejszych naukowców polskich, jak: prof. **Arnold**,
prof. **Baley**, prof. **Czarnowski**, prof. **Daszyńska-Go-
lińska**, prof. **Dembowski**, prof. **Fleszarowa**, prof.
Gayówna, prof. **Gąsiorowska**, prof. **Handelsman**,
prof. **Krzeczkowski**, prof. **Krzywicki**, prof. **Musz-
kowski**, prof. **Mydlarski**, prof. **Ossowska**, prof.
Pieńkowski, prof. **Pohoska**, prof. **Sachs**, prof. **Zie-
liński**. Przewodnictwo Komitetu Redakcyjnego

przyjął prof. dr **T. Zieliński**, zastępstwo przewod-
niczącego prof. **S. Arnold** i prof. **Dembowski**, se-
kretariatu o **Z. Mantzuffell**.

DZIAŁALNOŚĆ BIBLIOTEKI PEDAGOGICZNEJ.

Biblioteka Pedagogiczna liczy 1091 dzieł z za-
kresu pedagogiki, psychologii i filozofii w języ-
kach: polskim, francuskim, angielskim i niemie-
ckim. W okresie sprawozdawczym 1929/30 —
1930/31 księgozbiór powiększył się o 224 dzieła w
językach polskim i obcych.

Z biblioteki korzystali wszyscy nauczyciele za
okazaniem legitymacji związkowej. Wypożyczono
1543 książki.

Nadto Wydział Pedagogiczny abonuje i otrzy-
muje następujące czasopisma zagranicze:

Francuskie:

„L'Scole Liberatrice”, „Pour L'Ere Nouvelle”,
„L'Internationale de L'Enseignement”, „L'Educa-
tion”, „L'Enseignement Public”.

Niemieckie:

„Neue Bahnen”, „Die Quelle”, „Schulreform”,
„Zeitschrift für Pädagogische Psychologie”, „Ham-
burger Lehrerzeitung”, „Berner Schulblatt”, „Lei-
pziger Lehrerzeitung”, „Allgemeine Deutsche Leh-
rerzeitung”, „Sächsische Schulzeitung”, „Schweize-
rische Lehrerzeitung”, „Das Werden Zeitalter”,
„Die Erziehung”.

Amerykańskie:

„Progressive Education”.

Angielskie:

„The New Era”, „The Schoolmaster”.

Włoskie:

„I Diritti Della Scuola”.

Czeskie, bułgarskie, jugosłowiańskie:

„Czesky ucitel”, „Uczitielskie Slovo”, „Uczitel-
ska Miśl”, „Uczitel — Uczitelj”, „Narodna
Skola Slowenska”, „Szkoła mieszczańska”, „Vest-
nik ucitel pensitu”, „Vestnik istr. spolka”, „Vest-
nik Pedagogiczeskago Biuro”, „List Risskcho Sva-
zu”, „Czasopis czeskoslowenske obce ucitelskie”,
„Pedagogickie Rozhledy”, „Droga wychowania
i nauczania”, „Narodna Prosweta”, „Soznanje”,
„Osvetowy Vestnik”, „Napredak”.

Do przyszłej czytelnicy pedagogicznej zostały
przygotowane w trwałej oprawie roczniki (1930
i 1931) następujących czasopism: „Neue Bahnen”,
„Die Menschenschule”, „Die Quelle”, „Schulre-
form”, „Schulpraxis”, „Zeitschrift für Pädagogische
Psychologie”.

WAKACYJNE KURSY UNIWERSYTECKIE.

Instytucja Wakacyjnych Kursów Uniwersyteckich, powołanych do życia przez Zarząd Główny, po raz pierwszy w 1913 r., zdobyła sobie uznanie i opinię tak wśród nauczycielstwa, jak w sferach naukowych.

Pierwszy Wakacyjny Kurs Uniwersytecki został zorganizowany przed wojną w 1913 r. w *Zakopanem*, w najpiękniejszym zakątku podhalańskiej ziemi, która goszcząc rok rocznie zastępy nauczycielstwa związkowego, umożliwiała mu naukowe poznanie krainy pięknych, niebosiężnych Tatr, tych skalistych strażniczek naszej Polski i pozwalała mu wypocząć po całorocznej żmudnej, wyczerpującej jego siły pracy zawodowej.

Rozszerzając organizację Wakacyjnego Kursu Uniwersyteckiego z terenu podhalańskiego — Zarząd Główny powołuje do życia w 1921 r. drugą placówkę naukową na przeciwległym krańcu Rzeczypospolitej, nad brzegiem Bałtyku, w *Wejherowie* na *Pomorzu*, którą następnie przenosi do *Gdyni*.

Obie te placówki związkowe spełniają ważne i doniosłe znaczenie w kulturalnym życiu, bo zaspokajają ten żywy, budzący się pęd nauczycielstwa do wiedzy, przyczyniają się do ożywienia tętna jego życia umysłowego i zapoznają go z współczesnymi prądami pedagogicznymi i z szerokimi horyzontami dzisiejszej myśli i czynu.

W okresie sprawozdawczym odbyły się dwa *Wakacyjne Kursy Uniwersyteckie w Zakopanem*, i dwa na *Pomorzu* — w *Wejherowie* i w *Gdyni*. Kursy te zgromadziły z całej Polski kolegów i koleżanki, którzy śpieszyli na nie, by zdobyć pewne wskazania dla pogłębienia swego zawodowego wykształcenia, a w odpoczynku nabrać siły i zdrowia do dalszej ciężkiej i wyczerpującej pracy zawodowej.

A) X WAKACYJNY KURS UNIWERSYTECKI W WEJHEROWIE W 1930 ROKU.

rozpoczął się 10 lipca i programem swoim objął następujące tematy wykładów:

1. „Morze w przyrodzie i dziejach ludzkości”. Adam Uziębło — Warszawa.

a) Dzieje polskiego morza, b) Ruch wody, c) Głębiny morskie, d) Siły twórcze i niszczyielskie morza, e) Morze w dziejach ludzkości, f) Morze w dziejach Polski, g) Ekonomiczne znaczenie morza, h) Życie nadmorskie, i) Państwowo-twórcze znaczenie morza.

2. „Aktywizacja w wychowaniu i nauczaniu”. Wiz. Romuald Petrykowski — Łódź.

3. „Biologia Bałtyku i jej znaczenie ekonomiczne”. Prof. Un. A. Jakubski — Poznań.

W kursie wzięło udział 37 uczestników, w tem 10 nauczycieli, 27 nauczycielek.

XI WAKACYJNY KURS UNIWERSYTECKI W GDYNI W 1931 R.

rozpoczął się 6 lipca o następującym programie wykładów:

1. „Pomorze w literaturze polskiej”. Prof. J. Waśniewski — Warszawa.

a) Oddziaływanie żywiołu morskiego na psychikę ludzką, b) Literatura morza, c) Literatura polska o morzu, d) Tragizm ziemi pomorskiej, e) Powieść historyczna o Pomorzu, f) Pomorze w powieści współczesnej, g) Poezja o morzu i Pomorzu, h) Literatura regionalna kaszubska, i) Literatura naukowa i publicystyka o Pomorzu.

2. „Z zagadnień socjologii wychowania”. Prof. Un. J. St. Bystron — Kraków.

a) Pojęcie i zakres socjologii ogólnej, b) Pojęcie i zakres socjologii wychowania, c) Zagadnienia doboru społecznego i rola szkoły, d) Lokalizacja szkół i zagadnienie sieci szkolnej, e) Ideologia wychowania, jej powstanie i oddziaływanie, f) Psychologia społeczna wychowania, g) Rozwój organizacji szkolnictwa.

3. „Z zagadnień samokształceniowych” — B. Kubski.

a) Problem samokształcenia a nauczycielstwo, b) Kierunki i zasady pracy samokształceniowej: obcowanie z przyrodą i ludźmi, praca w zespołach, czytanie pism i książek i t. p., c) Zakres pracy samokształceniowej, d) Egzamin praktyczny i W.K.N. a praca „dla siebie”, e) Praca samokształceniowa w terenie.

4. „Z dziedziny techniki i wynalazków”. Dr. Fr. Burdecki — Warszawa.

a) Technika kina dźwiękowego b) Nasze zdobycze i usiłowania w lotnictwie, c) Najnowsze wynalazki, d) Technika jako podstawa współczesnej kultury i cywilizacji, e) Odkrycia astro-nomiczne, f) Wyspy kosmiczne, g) Układy dróg mlecznych, h) Rozmiary wszechświata, i) Wszechświat w świetle teorii względności.

5. Działalność Związku Nauczycielstwa Polskiego”. Kol. Mayer — Warszawa.

W kursie powyższym brało udział 34 uczestników, w tem 10 nauczycieli i 24 nauczycielek.

Oba kursy, dostosowane do programu do środowiska, cieszyły się frekwencją słuchaczy, którzy z zainteresowaniem przysłuchiwali się wykładom, dotyczącym zagadnień morskich, które dały im możność poznania dziejów i znaczenia polskie-



Wycieczka statkiem po morzu uczestników X Wakacyjnego Kursu Uniwersyteckiego w Wejherowie w r. 1930.



Wycieczka w Tatry uczestników XIV Wakacyjnego Kursu Uniwersyteckiego w Zakopanem w r. 1931.

go morza pod względem państwowo-twórczym. Cały szereg miłych i przyjemnych wycieczek naukowych i rozrywkowych umożliwił słuchaczom kursów poznanie w całej pełni piękna wybrzeża morskiego, w szczególności Szwajcarii Kaszubskiej.

B) XIII. WAKACYJNY KURS UNIWERSYTECKI W ZAKOPANEM, W 1930 R.

rozpoczął się 4 sierpnia przy udziale 34 słuchaczy, w tym 9 nauczycieli i 25 nauczycielek i programem swoim objął następujące wykłady:

1. „Współczesna literatura polska”. Wiz. Baliński. — Lwów.

2. „Kultura ludowa w Polsce”. Prof. Un. Bystróż — Kraków.

3. „Podłoże geograficzne życia gospodarczego dzisiejszej Polski” Prof. Arnold — Warszawa.

4. O zagadnieniach konstytucji w Polsce—pos. Krzyżanowski — Warszawa.

XIV WAKACYJNY KURS UNIWERSYTECKI W ZAKOPANEM, W 1931 R.

zgromadził 33 słuchaczy, w tym 8 nauczycieli i 25 nauczycielek na wykłady, których program był następujący:

1. „Podhale w literaturze polskiej”. Prof. R. Brandstaetter — Kraków.

a) Istota literatur regionalnych ze specjalnem uwzględnieniem polskich literatur regionalnych, b) Ruch regionalno-literacki w Polsce współczesnej, c) Pierwsi odkrywcy Tatr, d) Kolumb Tatr i Podhala — Seweryn Goszczyński, e) Podhale w twórczości Wincentego Pola f) Poezje tatrzańskie Asnyka z uwzględnieniem epoki, na tle której powstały, g) Sonety tatrzańskie Nowickiego, h) Tatry i Podhale w twórczości Tetmajera, i) „Na przełęczy”, „Na umarcie”, „Wojtek Gandara” — Witkiewicza, j) Legendy i motywy tatrzańskie w dramacie i poezjach Kasprówicza, k) Twórczość Władysława Orkana z uwzględnieniem jego działalności regionalno-społecznej, l) Pomniejsi poeci i prozaicy

podhalańscy, m) Znaczenie regionalnej literatury podhalańskiej dla rozwoju polskiej literatury narodowej.

2. „Z zagadnień socjologii wychowania”. Prof. Un. J. St. Bystróż — Kraków.

a) Pojęcie i zakres socjologii ogólnej, b) Pojęcie i zakres socjologii wychowania, c) Zagadnienia doboru społecznego i rola szkoły, d) Lokalizacja szkół i zagadnienie sieci szkolnej, e) Ideologia wychowania, jej powstanie i oddziaływanie, f) Psychologia społeczna wychowania, g) Rozwój organizacji szkolnictwa.

3. „Z zagadnień samokształceniowych”. Kol. B. Kubski — Warszawa.

a) Problem samokształcenia a nauczycielstwo, b) Kierunki i zasady pracy samokształceniowej: obcowanie z przyrodą i ludźmi, praca w zespołach, czytanie pism i książek i t. p., c) zakres pracy samokształceniowej, d) Egzamin praktyczny i W.K.N. a praca „dla siebie”, e) Praca samokształceniowa w terenie.

4. „Z dziedziny techniki i wynalazków”. Dr. Fr. Burdecki — Warszawa.

a) Technika kina dźwiękowego, b) Nasze zdobycze i usiłowania w lotnictwie, c) Najnowsze wynalazki, d) Technika jako podstawa współczesnej kultury i cywilizacji, e) Odkrycia astronomiczne, f) Wyspy kosmiczne, g) Układy dróg mlecznych, h) Rozmiary wszechświata, i) Wszechświat w świetle teorii względności.

5. „Sztuka plastyczna w życiu i szkole”. Prof. H. Cieśla — Lwów.

a) Malarstwo dekoracyjne, architektura (o stylach historycznych w Polsce), rzeźba i jej cechy, sztuka ludowa i charakterystyka jej działów, b) Wartości społeczne i wychowawcze sztuk plastycznych, środki wychowania estetycznego w szkołach, c) Sztuka dziecka i nauczania, d) Estetyka życia codziennego w domu i w szkole. Wykłady były ilustrowane reprodukcjami i obrazkami sztuki ludowej ze specjalnem uwzględnieniem właściwości regionalnych.

6. „Z życia górali”. Kol. Malicki — Zakopane.

7. „Historja . działalność Związku Nauczycielstwa Polskiego”. Kol. Mayer — Warszawa.

PRACA ORGANIZACYJNO-PEDAGOGICZNA NA TERENACH.

Regulamin Wydziału Pedagogicznego przewiduje Komisje Pedagogiczne w Okręgach, Sekcje Pedagogiczne w Oddziałach i Referaty Ped. w Ogniskach. Sprawozdania Komisji Okręgowych, uwzględniające działalność pedagogiczną Sekcji i Referatów, są podane na innym miejscu przy sprawozdaniach okręgowych Z.N.P. Jest to jednak

ewidencja bardzo niepełna. Praca pedagogiczna na terenach stanowi bezwątpienia lwią część wszelkiej pracy związkowej. Do niej zaliczyć należy setki kursów wszelkiego typu, konferencji parodniowych, hospitacji szkół doświadczalnych i t. p. Wydział Pedagogiczny, o ile tylko był w porę zawiadomiony, pośredniczył w porozumieniu się z referentami,

różnych specjalności, czasem delegował członka Wydziału z referatem pedagogicznym. Dział ten prowadzą w pierwszym rzędzie kol. *Kubski* i kol. *Drzewiecki*, którzy sami chętnie w miarę możliwości wyjeżdżają na konferencje pedagogiczne do Oddziałów i Okręgów.

Trudno również prowadzić ewidencję, czy i w jakim stopniu Sekcje i Referaty korzystają z artykułów, umieszczanych w „Głosie Naucz.” w dziale „Poradnika Samokształcenia” oraz w „Kalendarzu Nauczycielskim” każdego roku. Artykuły te albo wyjaśniają pewne teoretyczne zagadnienia, albo dają techniczne wskazówki, albo wreszcie stanowią punkt wyjścia do dyskusji. Nadto korespondencja Wydziału Pedagogicznego wykazać się może licznymi odpowiedziami na temat źródeł bibliograficznych do pewnych tematów; powtarzające się zagadnienia Wydział Pedagogiczny umieścił w „Głosie Naucz.” do wiadomości ogółu związkowego.

Bibliografię pedagogiczną, drukowaną i dopełnianą już kilkakrotnie, również uważać należy za czynnik, ożywiający działalność pedagogiczną na terenach.

Jeśli Wydział Pedagogiczny instruuje, co czytać, jak czytać (zob. „Kalendarz Naucz.” 1932 r.) i jak tworzyć biblioteki (zob. „Kalendarz Naucz.” 1931), reszta zdać się już być z całą słusznością pozostawiona samodzielnej myśli nauczyciela. Książka jest i powinna być najlepszym doradcą, nauczycielem i referentem, jeśli kto umie z niej korzystać. To też Wydział Pedagogiczny stale odmownie załatwia prośby o napisanie planu lekcji lub odczytu, który ktoś podjął się wygłosić na konferencji nauczycielskiej, oraz bardzo krytycznie zapatruje się na tematy, obierane przez nauczycieli, względnie narzucane im bezkrytycznie bez względu na to, w jakim stopniu dane ujęcie jest istotne z punktu widzenia dydaktycznego i pedagogicznego. Zreferowanie dobrej książki i dyskusja daje czasem więcej, niż wolny temat, w którym często poza grą słów trudno o treść rzeczową. Materiały I Kongresu Pedagogicznego konferencji o nauce o Polsce współczesnej, ogłoszone już materiały II Kongresu Ped., okólniki o sposobie korzystania z nich, oto obok książek pedagogicznych — źródła, z których czerpać należy żywotne tematy i treść do odczytów i dyskusyj. Zagadnienia, dotyczące stosunku nauczyciela do pewnych prac pedagogicznych, jak: egzamin praktyczny, organizacja konferencji rejonowych, przepracowywane w Wydziale Pedagogicznym przez liczne grona doświadczonych praktyków, na podstawie ogłaszanej w „Głosie Nauczycielskim” otwartej dla wszystkich dyskusji, dawały gwarancję słusznego ujęcia sprawy. Motywacje i wnioski drukowane były zawsze in

extenso w „Głosie Naucz.” do wiadomości ogółu związkowego.

Zdawałoby się zatem, że kontakt myślowy był żywy i wszechstronny. Stworzenie warunków dla „żywego słowa” jest dziś specjalnie trudne ze względów finansowych i intensywnej pracy szkolnej, nieprzewidującej zastępstwa.

Działalność Komisji Okręgowych poza treścią ogólną uwzględniać musi również i sprawy regionalne. Już samo zainteresowanie, wzbudzone konkursem „Pracy Szkolnej” na temat charakterystyki dziecka szkolnego różnych ziem polskich, było tego dowodem. Nowe programy szkolne będą też wymagały pracy pedagogicznej nauczyciela pod kątem warunków regionalnych. Studja w tym zakresie muszą zatem mieć charakter decentralizacji i samodzielnosci. Doświadczenie szkolne zróżniczkuje się niewątpliwie, wymagając od nauczyciela indywidualnego udziału w badaniu i wnioskowaniu. W tym też kierunku idą poczynania Wydziału Pedagogicznego na temat tak żywotny, jak sprawa zwalczania drugoroczności. Zagadnienie, poruszone jednocześnie w kilku ośrodkach pedagogicznych, przedyskutowane na plenum Wydziału Pedagogicznego, znalazło odbicie w „Pracy Szkolnej”, w artykułach oraz w ogłoszonej ankiecie, do której Wydział Pedagogiczny w porozumieniu z inicjatorami ankiety zaprasza całe nauczycielstwo.

Ankieta dostarcza tematu do pracy badawczej i twórczej na polu nauczania i wychowania, jeśli zostanie potraktowana na terenach jako stała treść przeżyć i przemyśleń szkolnych w ciągu dłuższego czasu.

Tyle w dużym skrócie można powiedzieć o sieci pracy pedagogicznej, opłatającej tereny, a której główne nici leżą w kompetencji Wydziału Pedagogicznego. Wracamy do punktu wyjścia: sieć jest gęsta, nauczyciele chcą i powinni się uczyć. Praca to nieuchwytna, często zamknięta w ramach grona szkolnego, z trudem poddaje się ewidencji. Nie wątpimy, że XII Zjazd Delegatów przyniesie znaczny dorobek inicjatywy i dyrektyw, zwłaszcza w zakresie realizacji nowych programów szkolnych na tle nowego ustroju szkolnego. Każda z placówek związkowej pracy pedagogicznej postara się je spełnić w swoim zakresie.

Wydział Pedagogiczny pozostanie na straży słuszych wymagań, dających się spełnić potrzeb, każdej nowej ciekawej inicjatywy i eksperymentu szkolnego, wreszcie wielkich, a koniecznych zamierzeń, jak zjazdów i kongresów pedagogicznych, które dostępne dla najszerszego ogółu zarówno w trakcie organizacji, jak podczas swego przebiegu, stanowią żywe ognisko ducha pedagogiki polskiej, rozjaśniające szare i kamieniste ugory równie koniecznej pracy dnia powszedniego.

2. SEKCJA SZKOLNICTWA SPECJALNEGO.

Sekcja Szkolnictwa Specjalnego w okresie sprawozdawczym ogniskowała swą działalność w akcji wydawniczej. Obok wydawania organu Sekcji „Szkół Specjalnej”, Sekcja dla spopularyzowania idei szkolnictwa specjalnego zajmuje się wydawaniem *Biblioteki Pedagogiki Leczniczej*. Dotychczas ukazały się następujące prace:

1. *M. Grzegorzewska*. Iloraz inteligencji w skali *Binet'a* i jego znaczenie diagnostyczne.

2. *O szkołę specjalną*. Sprawozdanie z I Polskiego Zjazdu Nauczycieli Szkół Specjalnych.

3. *Szkolny zeszyt biograficzny*, (dla dzieci upośledzonych umysłowo).

4. *M. Grzegorzewska*. Struktura psychiczna czytania wzrokowego i dotykowego.

5. *M. Wawrzynowski*. Program i metody nauczania w szkole dla upośl. umysłowo (polecone przez Ministerstwo W. R. i O. P. pismem z dnia 10.III.1928. Nr. I-3351/28).

6. *M. Grzegorzewska*. Wyobrażenia surogatowe u niewidomych.

7. *T. Benni*. Czytanie z ust u ogłuchłych w wieku późniejszym w świetle psychologii i fizjologii mowy.

8. *Leonard*. Notatki wychowawca „Naszego Domu” w Pruszkowie.

9. *Wł. Sterling*. Dziecko histeryczne.

10. *Wł. Sterling*. Dziecko psychopatyczne.

11. *M. Grzegorzewska*. Głuchociemni.

12. *Wł. Sterling*. Dziecko moralnie upośledzone.

13. *Wł. Sterling*. Dziecko upośledzone umysłowo.

14. Program Państw. Instytutu Pedagogiki Specjalnej.

15. *W. Szuman*. Testy inteligencji Ch. Bühler dla niemowląt.

16. *Wł. Sterling*. Dziecko epileptyczne.

17. *J. Hellmann*. Z dziejów organizacji wychowania głuchoniemych.

W okresie sprawozdawczym zorganizowano w lokalu Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej (Aleje Ujazdowskie 20) *czytelnię Sekcji Szkolnictwa Specjalnego Związku Nauczycielstwa Polskiego*. W czytelni jest kilka stolików, kilkanaście foteli, na półkach zaś znajdują się wszystkie ostatnie numery pism wymienionych w „Szkole Specjalnej”. Z czytelni mogą korzystać nie tylko członkowie Sekcji Szkolnictwa Specjalnego, lecz wszyscy członkowie Związku Nauczycielstwa Polskiego. Książki i pisma można czytać na miejscu, względnie wypożyczać do domu (pisma tylko roczniki, ze względu na łatwość zagubienia pojedynczego numeru).

Czytelnia i biblioteka Sekcji otwarta jest we wtorki (17 — 20), środy, piątki (10 — 13) i soboty (17 — 20) i liczy w chwili obecnej około 500 tomów książek naukowych i 383 czasopisma.

W okresie sprawozdawczym Sekcja Szkolnictwa Specjalnego urządziła wycieczkę naukową do *Wiednia i Pragi Czeskiej*, w której wzięło udział 130 nauczycieli szkół specjalnych i powszechnych z terenu całej Rzeczypospolitej.

3. SEKCJA NAUCZYCIELI ROBÓT RĘCZNYCH I RYSUNKOW.

Troska szerokich rzesz nauczycielstwa polskiego o rozwój naszego szkolnictwa i wychowanie młodego pokolenia przez samodzielną i twórczą pracę zrodziła potrzebę stworzenia takiej organizacji, która czuwałaby nad rozwojem przede wszystkim robót ręcznych, jako przedmiotu młodego, zdobywającego w szkole prawo obywatelstwa, a zawierającego pierwszorzędne wartości wychowawczo-kształcące. Zadośćuczyniliśmy tej potrzebie na ogólnopolskim Zjeździe Nauczycieli Robót Ręcznych w Warszawie w r. 1926, powołując do życia Sekcję Nauczycieli Robót Ręcznych i wykreślając następujące cele:

a) systematyczny rozwój nauki robót ręcznych w szkołach ogólnokształcących i zakładach kształcenia nauczycieli i doskonalenie metod nauczania tego przedmiotu;

b) kształcenie, doskonalenie nauczycieli robót ręcznych oraz dokształcanie szerokich rzesz nau-

czycieli szkół powszechnych, nieposiadających należytego przygotowania do nauczania tego przedmiotu w szkołach powszechnych;

c) współpraca z władzami szkolnymi przy opracowywaniu programów robót ręcznych i udzielanie wskazówek odnośnie do realizacji tychże w szkołach, w zależności od stopnia organizacyjnego;

d) wydawanie czasopism i książek, poświęconych nauczaniu robót ręcznych, oraz ocena ukazujących się na rynku księgarskim;

e) popieranie interesów zawodowych i służbowych członków Sekcji i nauczycieli robót ręcznych;

f) współpraca z nauczycielami innych przedmiotów.

Sekcja N. R. R. w początkach swego istnienia liczyła około 150 członków. W roku 1929 na Zjeździe Nauczycieli Robót Ręcznych i Rysunków w Lesznie przyłączyła się Centralna Komisja Rysunkowa do Sekcji N. R. R., stwarzając podstawy do

utworzenia Sekcji Nauczycieli R. R. i Rysunków, co równocześnie zostało zrealizowane.

Życie domagało się współpracy nauczycieli robót ręcznych i rysunków nad zagadnieniem wychowania artystyczno-technicznego w szkole. Stworzyliśmy więc jedną organizację nauczycieli robót ręcznych i rysunków, włączając do jej programu prac naukę rysunku.

Prace Zarządu Sekcji rozdzieliliśmy na następujące referaty:

1. Refe.at programowy: a) roboty ręczne, b) rysunki, c) roboty kobiece. 2. Referat porad prawnych, informacji i redakcja czasopisma. 3. Referat kształcenia nauczycieli. 4. Referat organizacyjny. 5. Referat wystawowy. 6. Referat propagandowo-prasowy. 7. Referat gospodarczy.

Organem sekcji był początkowo kwartalnik p. t. „Roboty Ręczne”.

W miarę rozwoju organizacji i zjawiających się potrzeb pracy szkolnej zdecydowaliśmy się na wydawanie dwumiesięcznika, który po utworzeniu Sekcji N. R. R. i R. otrzymał tytuł: „Roboty Ręczne i Rysunki”.

W pięcioletnim okresie rozwoju organizacji odbyły się 3 walne zebrania członków i sympatyków Sekcji, a mianowicie: w Warszawie — w 1927 r., w Lesznie — w 1929, we Lwowie — w 1930 r.

Zjazdy członków Sekcji były poświęcone omówieniu najważniejszych zagadnień nauczania robót ręcznych i rysunków w szkołach ogólnokształcących i zakładach kształcenia nauczycieli, dokształcania nauczycieli i rozwojowi Sekcji.

Program pracy ostatniego zjazdu, który odbył się w r. 1930 we Lwowie, obejmował następujące zagadnienia:

1. Stosunek nauki robót ręcznych do rysunków i odwrotnie. 2. Roboty kobiece w szkołach żeńskich zagranicą. 3. Nauczanie robót ręcznych i rysunków w niższych oddziałach szkoły powszechnej. 4. Nauka rysunków w szkole średniej wczoraj, dziś i jutro. 5. Rewizja programów nauki robót ręcznych i rysunków w zakładach kształcenia nauczycieli. 6. Życie Sekcji.

Praca Sekcji w terenie opiera się na kołach okręgowych i miejscowych, których przy końcu roku 1929 mieliśmy 13, natomiast z końcem roku 1931 istniało 7 kół okręgowych (Katowice, Kraków, Kielce, Lublin, Lwów, Łódź, Stanisławów), 14 kół miejscowych (Katowice I, Katowice II, Katowice III, Mysłowice, Świętochłowice, Pszczyna, Orzesze, Tarnowskie Góry, Pinczów, Zawiercie, Nowy Sącz, Pułtusk, Siedlce).

Obecnie organizujemy koła w Wilnie, Tarnopolu, Brześciu n/Bugiem, Poznaniu, Kaliszu, Białej-Bielsku, Cieszynie.

W dniu 31/12 1931 r. liczyła Sekcja 789 członków i 926 prenumeratorów naszego czasopisma.

W zakresie dalszego kształcenia nauczycieli zorganizowaliśmy w roku 1930 kurs wakacyjny robót ręcznych i rysunków i czteromiesięczny kurs robót ręcznych i rysunków dla nauczycieli Warszawy i najbliższych okolic.

Koło Okręgowe w Katowicach zorganizowało dwa kursy robót ręcznych i rysunków dla nauczycieli województwa śląskiego, Koło Okręgowe we Lwowie przygotowało teren III-go Walnego Zjazdu, zreorganizowawszy pracę w dawniej Komisji Centralnej Rysunkowej, i ustaliło plan pracy na najbliższą przyszłość.

Koło Okręgowe w Lublinie również bardzo wydawnie pracowało nad dokształcaniem nauczycieli, organizując krótkotrwałe kursy obróbki papieru, kartonu i tektury, introligatorstwa, koszykarstwa i obróbki drzewa.

Zarząd Sekcji odbył w 1930 roku 18 posiedzeń, załatwiając szereg spraw organizacyjnych i administracyjnych, przygotowując równocześnie walny zjazd we Lwowie.

Realizując uchwałę III-go walnego zjazdu, opracowaliśmy memoriał na podstawie uchwalonych wniosków, który delegacja, złożona z wiceprezesa Związku N. P., kol. Nowickiego, przewodniczącego Sekcji, kol. Gabriela i kol. Snopka przedstawiła ministrowi W. R. i O. P.

W drugiej połowie 1930 r. opracowaliśmy komisyjne uwagi do projektów programów robót ręcznych i rysunków dla szkół powszechnych i niższego gimnazjum, nadto przystąpiliśmy do przygotowywania materiałów programowych w zakresie robót ręcznych i rysunków dla II-go Kongresu Pedagogicznego.

Sekretariat Zarządu Sekcji załatwił 795 spraw bieżących, udzielając wyjaśnień i odpowiedzi na listy.

W roku 1931 przygotowaliśmy materiał programowy w Komisji Przedmiotów Artystyczno-technicznych pod przewodnictwem kol. Gabriela, a przy współpracy kol. W. Snopka, T. Mayznera, Cz. Karpa, J. Tora, St. Prochery, J. Mazurka i p. H. Polichta, i wzięliśmy czynny udział w II Kongresie Pedagogicznym Zw. N. P. w Wilnie, gdzie kol. Snopek, jako przewodniczący, w zastępstwie kol. Gabriela prowadził obrady Komisji Przedmiotów Artystyczno-technicznych, natomiast kol. T. Mayzner referował program i wytyczne metody nauczania śpiewu, kol. Cz. Karp — program i wytyczne metody nauczania robót ręcznych oraz wspólnie z kol. Snopkiem w zastępstwie nieobecnego p. Polichta referowali program i wytyczne metody nauczania rysunków.

W zakresie dokształcania nauczycieli zorganizowaliśmy 6-miesięczny kurs robót ręcznych i rysunków w Warszawie, liczący 44 słuchaczy.

W bieżącym okresie zimowym przystąpiliśmy również do zorganizowania podobnych kursów.

Na 10 posiedzeniach Zarządu Sekcji omawiano i decydowano najważniejsze sprawy organizacyjne (ścieżki, instrukcje) wydawnicze i kasowe, przygotowując się równocześnie do V-go Walnego Zjazdu. Sekretariat Zarządu Sekcji załatwił około 847 spraw bieżących.

Z końcem 1931 roku przystąpiliśmy w charakterze członka rzeczywistego do Międzynarodowej Federacji Wychowania Artystyczno-Technicznego; nadto nawiązaliśmy kontakt z pokrewnymi nam organizacjami w Czechosłowacji i Austrii. Obecnie przygotowujemy ankietę w celu zebrania materiału informacyjnego o stanie nauki rysunków w szkołach powszechnych w Polsce i organizujemy bibliotekę fachową.

Praca w kołach była bardzo ożywiona i owocna. Koło Okręgowe we Lwowie zorganizowało 2-miesięczny kurs dokształcający dla nauczycieli szkół powszechnych m. Lwowa. Koła Okręgowe w Lublinie i Katowicach zorganizowały również podobne kursy robót ręcznych i rysunków. Zarząd Koła w Lublinie zwołał Walne Zebranie Nauczycieli Robót Ręcznych i Rysunków Okręgu Szkolnego Lubelskiego, na którym podczas dwudniowych obrad omówiono sprawy metodyczne w zakresie nauki robót ręcznych i rysunków na terenie okręgu lubelskiego.

Podobne zebrania odbyły się w Katowicach i Łodzi. Zarząd Koła Miejscowego w Pińszowie wszczął akcję organizacyjną na terenie województwa kieleckiego.

Poza sekretariatem i redagowaniem czasopisma, wszystkie inne funkcje pełnią członkowie Zarządu Sekcji honorowo, poświęcając wiele czasu i sił dla dobra Sekcji.

Obecny skład Zarządu Sekcji jest następujący:

Prezes Sekcji — kol. St. Gabriel, wiceprezesi: — kol. Smulikowska i kol. Prochera, sekretarz — kol. Pożaryska, skarbnik — kol. Mazurek, zastępca — kol. Lisicka, redakcja „Robót R. i R.” i porady prawne — kol. Sнопек, referat progra-

mowy — p. Policht, kol. Karp, kol. Rudzińska, kol. Perkowska, referat organizacyjny — kol. Prochera, referat propagandowo-prasowy — kol. Gonet, referat kształcenia nauczycieli — kol. Tomczak, referat wystawowy — kol. Tor, referat gospodarczy — kol. Paczkowski.

W roku 1932 powstało Koło Okręgowe Sekcji w Wilnie, Koło Miejscowe w Hrubieszowie, Koło Miejscowe w Kaliszu. W kwietniu zorganizowano zebranie członków Koła Okręgowego w Poznaniu i przeprowadzono wybory do Zarządu Koła. Zarząd Sekcji odbył 6 posiedzeń, na których załatwiono szereg spraw bieżących i przygotowano V Walny Zjazd Członków Sekcji, wydano dwa numery czasopisma „Roboty Ręczne i Rysunki”, odtisknę p. t. „Zasady ćwiczeń rysunkowych w szkole ogólnokształcącej” z arikułu K. Homolacza.

Złożono w Min. W. R. i O. P. memoriał w sprawie stanowiska i wymiaru godzin nauki robót ręcznych i rysunków w szkołach ogólnokształcących w związku z reformą ustroju szkolnego.

Sekretariat Sekcji załatwił 404 pism.

W dnach 4 i 5 maja b. r. odbył się w Warszawie V Walny Zjazd Delegatów i Członków Sekcji przy udziale przeszło 300 osób, na którym omówiono charakter nauki robót ręcznych i rysunków oraz wytyczne metod nauczania w nowej szkole.

Skład obecnego Zarządu Sekcji jest następujący: Przewodniczący Sekcji — kol. St. Gabriel, wiceprzewodniczący — kol. Smulikowska, p. Policht, kol. Prochera, sekretarz — kol. Pożaryska, skarbnik — kol. Mazurek, ref. nauki robót i ref. prasowy — kol. Karp, ref. nauki rysunków — kol. Policht, ref. robót kobiecych — kol. Rudzińska, ref. organizacyjny i kształcenia naucz. — kol. Buczkowski, ref. wystawowy — kol. Tor, ref. gospodarczy — kol. Tomczak, redakcja czasopisma — kol. Sнопек, ref. porad prawnych — kol. Huber, nadio kol. i kol. Bereśniewiczowa, Głuszyc, Chetchowski, Lisienko, Sowiński, Sulczyński, Włczorek, Wójtów.

4. SEKCJA MUZYCZNA.

Prace Sekcji Muzycznej w okresie sprawozdawczym szły w trzech kierunkach: 1) pedagogicznym, 2) organizacyjnym, 3) popierania istniejących organizacji muzycznych Z. N. P.

Ś. Muz. Z. N. P. wzięła czynny udział w ustaleniu wytycznych dla tworzonego obecnie przez M-stwo W. R. i O. P. nowego programu nauczania muzyki i śpiewu w szkołach. Działalność ta wyraziła się przez zgłoszenie krytyki programu śpiewu z 1920 r. oraz ministerjalnego projektu programu z 1930 r. Stanowisko, zajęte w tym względzie, uzgodnione było z Sekcją Pedagogiczną Z. N. P., a wy-

łożone przez delegata Sekcji na szeregu konferencyj w M-stwie W. R. i O. P.

Delegat Sekcji Muz. brał w następstwie powyższego udział w komisjach ministerjalnych programowych, jako przewodniczący Ministerjalnej Komisji Wychowania Estetycznego i wiceprzewodniczący Komisji Dydaktyczno - Muzycznej, ostatnio zaś delegat Sekcji występuje jako koreferent programu muzyki i śpiewu w szkołach ogólnokształcących w M. W. R. i O. P., gdzie referentem z urzędu jest ministerjalny instruktor śpiewu.

Nadto Sekcja Muzyczna zgłosiła t — i referat

na temat programu nauczania śpiewu na II Kongresie Pedagogicznym Z. N. P. oraz na tymże Kongresie wniosek w sprawie „Świąt Pieśni“.

W lutym r. b. Sekcja Muz. przejęła miesięcznik „Muzyka w Szkole“, przenosząc administrację pisma z Katowic do Warszawy i ustanawiając Komitet Redakcyjny w Warszawie.

W ostatnich czasach Sekcja Muzyczna obesłała kursy nauczycielskie w Brodach i Uniw. Wiejsk. w Szybach swymi prelegentami, wykładającymi organizację chórów ludowych i kulturę polskiej muzyki ludowej. Dalsze zamierzenia w dziedzinie pedagogiki dotyczą szeroko ujętego poradnictwa przy pomocy miesięcznika „Muzyka w Szkole“ wraz z dodatkami nutowymi, oraz organizacji współ z Kuratoriami O. S. szeregu kursów dokształcających dla nauczycieli szkół powszechnych, przede wszystkim z dziedziny chórów ludowych i muzyki ludowej w świetlicach dla dorosłych. Najbliższy kurs tego rodzaju odbyć się ma w Wieluniu, a następny w Kazimierzu n/W. w lipcu r. b.

W najbliższym czasie Sekcja Muzyczna zamierza przystąpić do organizacji taniego wydawnictwa pieśni ludowych, ujętych w cykle pieśni regionalnych z zachowaniem stopni trudności, a opatrzonych krótkimi i dostępnymi wskazówkami metodycznymi. Wydawnictwo to oparte jest na zasadach samowystarczalności. Udział w pracach wydawnictwa przybiegali pp.: J. Maklakiewicz, K. Sikorski, Wł. Raczkowski i inni.

Sekcja Muzyczna zorganizowała w Warszawie chór nauczycielski, w skład którego wchodzi czterdzieści parę osób. Chór ten biał udział m. in. w uroczystym odsłonięciu pomnika ś. p. Joteyko na Powązkach, w uroczystości połączenia Związku Zawodowego Naucz. Szkół Średnich ze Zw. P. N. S. P., w akademii ku czci ś. p. ministra Śl. Czerwińskiego, w akad. ku czci ś. p. J. Jahołkowskiej,

w poranku szkolnym w Filharmonji Warszawskiej, transmitowanym przez radio i w innych pomniejszych koncertach.

Chór warszawski Z. N. P. wydatnie jest podtrzymywany przez kolegów, przebywających w Warszawie w czasie studiów w Państw. Inst. Naucz. i P. Inst. Ped. Specj., czem pokrywany jest brak głosów męskich w chorze. Brak ten mogłaby usunąć żywsza propaganda chóru wśród kolegów-warszawian, jak również wciągnięcie kolegów - nauczycieli szkół średnich, którzy, jak dotąd, w chorze nie uczestniczą.

Z pośród chórów, dobrze działających, na czoło wysuwają się lwowski i krakowski. Nowsze chóry mamy w Lublinie i Wilnie. Pomyślnie rozwijają się chóry naucz. na Śląsku.

Sekcja Muzyczna, w miarę posiadanych środków, przychodziła poszczególnym chóróm z pomocą, przysyłając materiał nutowy. Poradnia, działająca przy Sekcji Muzycznej, udzielała porad i wskazówek, a niekiedy przysyłała posiadane na składzie podręczniki (np. podręczniki dla zespołów instrumentalnych). W tych wypadkach, kiedy żądana od poszczególnych komórek organizacyjnych pomoc przechodziła możność Sekcji, uzyskiwana była pomoc Wydz. Sztuki M-stwa W. R. i O. P., dzięki czemu niektóre chóry otrzymały subwencję w łącznej kwocie zł. 700.

Pomoc materialna S. Muz. dla chórów związkowych musiała być bardzo ograniczona wobec braku odpowiedniej pozycji na subwencje dla chórów w preliminarzu budżetu związkowego. Brak subwencji na wydawnictwa muzyczne przyczynia się oczywiście do powolnego działania Sekcji i w tym kierunku, niemniej stwierdzić należy coraz żywsze zainteresowanie komórek organizacyjnych fachową pomocą w pracy nauczyciela w szkole i poza szkołą — w dziedzinie muzyki.

4. DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNO-OŚWIATOWA

Działalność społeczno - oświatową członków Z. N. P. można uważać za barometr tężyzny ideowej organizacji. Praca ta właściwie prawie całkowicie bezinteresowna, inicjowana i prowadzona z wewnętrznego poczucia obowiązku obywatelskiego służby społecznej jest dobrowolnem obciążeniem dodatkowem normalnych obowiązków zawodowych. Kiedy te ostatnie rosną i resnąć będą, członkowie Z. N. P. nie tylko nie słabną w pracy, ale wzmacniają sprawność organizacyjną, podnoszą ilościowo i jakościowo wydajność swej służby obywatelskiej.

Sprawozdania za rok 1930/1 wykazują systematyczny, stały postęp i rozwój pracy bez załamania wewnętrznych i mówią aż nadto wyraźnie o tem,

jak, mimo kryzysu ekonomicznego i narastania obowiązków zawodowych, nauczyciel związkowy nieugięcie pełni swą misję społeczną.

Praca ta rosła także jakościowo w okresie sprawozdawczym. Coraz więcej przybywa piszących kolegów (nek)solidnie pogłębiających i zastanawiających się nad treścią i metodą pracy społecznej.

Ostatni wreszcie okres sprawozdawczy wysuwa na czoło kwestję szeroko potraktowanego uwzględnienia oświaty gospodarczej, która właściwie postawiona ma budzić dar inicjatywy i zaradności, a zarazem zgodnego z rzeczywistością budowania programu dźwignia wytrwale naprzód powszechnej kultury społecznej.

WYDZIAŁ SPOŁECZNO-OŚWIATOWY.

Związek Nauczycielstwa Polskiego nie zamknął swej działalności w ciasne ramy interesów zawodowych, ale zakresił sobie w trosce o rozwój państwa i oświaty szeroki plan działania w zakresie potrzeb kulturalno-oświatowych i społecznych i konsekwentnie wypełnia ramy nakreślonego planu. Całokształt poczynił społeczno-oświatowych rozwija Wydział Społeczno-Oświatowy Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Wobec różnorodnych przejawów życia społecznego i związanej z tem potrzeby odpowiedniego przygotowania pracowników społeczno-oświatowych wprowadził Wydział Społeczno-Oświatowy w okresie sprawozdawczym specjalizację w pracy. Specjalizacja ta dotyczy obecnie zagadnień ogólnooświatowych (zwłaszcza pracy oświatowej na wsi) spraw regionalnych, samorządowych, spółdzielczych i krajoznawczo-turystycznych. Przewidywane jest rozszerzenie specjalizacji na zagadnienia pracy świetlicowej i z młodzieżą pozaszkolną.

Skład osobowy Zarządu Wydziału nie uległ zmianom. Przewodniczącym Wydziału jest kol. **Al. Patkowski**, sekretarzem kol. **M. Kopeć**, członkami Zarządu kol. kol.: **K. Maj**, **Kl. Frelek**, **Fr. Dąbrowski**. W ubiegłym roku dokooptowano do Zarządu kol. **Chudego** i kol. **Wienciocha**.

Posiedzenia Zarządu Wydziału odbywają się raz w miesiącu. W okresie sprawozdawczym odbyły się dwa plenarne posiedzenia Wydziału. Spraw bieżących załatwiono zgórą 200G.

W programie działalności Wydziału rozróżnić należy sposoby działania normatywne, polegające na układaniu regulaminu, wydawaniu instrukcji i prowadzeniu rejestracji dokonanej pracy, oraz ściśle programowe, mające na celu przestrzeganie zasady, aby praca społeczna nauczycielstwa związkowego szła po linii ścisłej współzależności z kierunkiem ideowym całej organizacji.

To nastawienie normatywno-programowe zmierzło do pogłębienia metod pracy w oparciu o ideje współczesnej pedagogiki społecznej w drodze:

a) organizacji wakacyjnych kursów instruktorских, których w okresie sprawozdawczym odbyło się dwa pod przewodnictwem kol. **K. Maja**;

b) udziału delegatów Wydziału S. O. w konferencjach, zjazdach i kursach, organizowanych na terenie;

c) w drodze przeprowadzenia rejestracji członków, pracujących specjalnie w pewnych dziedzinach życia społecznego (np. w samorządach gmin wiejskich, miejskich, sejmikach i wydziałach powiatowych, w spółdzielniach nauczycielskich i szkolnych, w organizacjach b. wychowanków szkół powszechnych, w organizacjach krajoznawczo-turystycznych), w związku zaś z tą rejestracją

w drodze organizacji zjazdów, poświęconych programowi danej dziedziny pracy;

d) w postaci ankiet, poświęconych zagadnieniom specjalnym (np. przystosowania nauczania do warunków środowiska pracy);

e) przez wydawanie specjalnych instrukcji (np. programów pracy dla W. S. O. Zarządu Głównego Z. N. P., Okręgowych Komisji Społeczno-Oświatowych, Powiatowych Komisji Sp.-Ośw., Ogniskowych Referatów Sp.-Ośw., instrukcji w sprawie poznawania wiejskiego środowiska pracy, w „Przewodniku pracy społeczno-oświatowej”);

f) przez wydawanie dwóch bibliotek t. zw. **Biblioteki Polskiej Oświaty Pozaszkolnej** p. t. „Zagadnienia oświatowe” (5 broszur) oraz „**Biblioteki Regionalnej**” (3 numery) i „**Pamiętnika Świętokrzyskiego**”. Wreszcie w drodze prowadzenia stałego organu: dwuniesięcznika „**Polska Oświata Pozaszkolna**”, który jest naczelnym organem Wydziału Społeczno-Oświatowego.

W zakresie spraw programowych wyłaniały się postulaty następujące:

1) ustalenie podstawy ideowej związkowej pracy społeczno-oświatowej,

2) skierowanie pracy instrukcyjnej w kierunku pogłębienia działania i myślenia ekonomicznego,

3) uwydatnienie roli miasta w życiu dzisiejszym i właściwego współdziałania na terenie wzajemnej współzależności miasta ze wsią,

4) wzmożenie w związku z tem opracowań materiałów instrukcyjnych oraz ankietowych.

W zakresie spraw organizacyjnych wyłoniły się kwestje następujące: rozszerzenie współdziałania z organizacjami gospodarczymi, rewizja stosunku do organizacji społecznych, uwzględnienie sprawozdawczości rocznej pracy społeczno-oświatowej, udział w społecznym życiu gospodarczym nauczycielstwa związkowego oraz wzmocnienie organizacyjnej kontroli nad rolą b. słuchaczy kursów społeczno-rolniczych w Brodach na terenie ich pracy.

Nad zagadnieniami temi obradowała w Warszawie w dniu 1 listopada 1931 r. konferencja przewodniczących Okręgowych Komisji Społeczno-Oświatowych Z. N. P.

Była to pierwsza tego rodzaju konferencja. Przyczyniła się ona znacznie do pobudzenia aktywności pracy społeczno-oświatowej w Okręgach Związku N. P. Przygotowana była również z inicjatywy Wydziału Społeczno-Oświatowego konferencja na temat przebudowy ideologii pracy społeczno-oświatowej. Konferencja ta miała się odbyć z końcem 1931 r., lecz z przyczyn, od Związku niezależnych, została odłożona na czas późniejszy.

Poniżej podajemy przegląd prac poszczególnych Sekcyj Wydziału S. O.

SEKCJA REGIONALISTYCZNA.

Najżywotniejszą Sekcją Wydziału Społeczno-Oświatowego Związku N. P. jest Sekcja Regionalistyczna.

Zorganizowana w 1924 r., rozwija swą działalność, budząc coraz większe zainteresowanie dla ruchu regionalistycznego nie tylko wśród nauczycielstwa, ale także wśród całego społeczeństwa.

Przewodniczącym Rady Naukowej Sekcji, w skład której wchodzi wybitni znawcy poszczególnych dziedzin nauki, jest nadal prof. Uniwersytetu Warsz., dr. **Tadeusz Brzeski**. Przewodniczącym Zarządu jest kol. **Al. Patkowski**.

W okresie sprawozdawczym odbyło 4 posiedzenia Zarządu i Rady Naukowej Sekcji.

Z Sekcją współdziałała na terenie:

1) Powszechny Uniwersytet Regionalny im. St. Konarskiego w Sandomierzu.

2) Wołyńska Pracownia Regionalna.

3) Zrzeszenie Regionalne Kaszubów.

4) Związek Podhalań.

5) Redakcje czasopism regionalnych.

6) Organizacje koleżeńskie: Koło Kielczan, Koło Sandomierzan.

7) Akademickie Koło Prowincjonalne.

Organami Sekcji są:

a) Komitet Witkiewiczowski.

b) Komitet Ochrony Puszczy Jodłowej.

c) Kuratorium Fundacji Nałęczowskiej.

Działalność Sekcji ma na celu przygotowanie nauczycielstwa do pracy nad podnoszeniem i rozwojem życia poszczególnych ziem polskich, wyodrębniających się pod względem społecznym, kulturalnym i gospodarczym.

Wielką pomocą w tej pracy są wydawnictwa Sekcji. Staraniem i nakładem Sekcji dotychczas wyszły z druku trzy tomiki „Biblioteki Regionalnej”. Są nimi: 1) „**Muzea regionalne, ich cele i zadania**”, 2) Prof. Eugenjusza Frankowskiego „**Kalendarz obrzędowy ludu polskiego**”, 3) „**Wskazania**” **Władysława Orkana**, jednego z twórców regionalizmu podhalańskiego.

W okresie sprawozdawczym staraniem Sekcji wyszedł z druku przy finansowej pomocy Wydziału Wojewódzkiego w Kielcach i Funduszu Kultury Narodowej obszerny, bo zawierający 440 stron druku dużego formatu, 219 ilustracji i 3 tablice „**Pamiętnik Świętokrzyski**”. Pomnikowe to wydawnictwo, zainicjowane na kursach regionalnych w Sandomierzu w 1922 r., poświęcone stronom rodzinnym Stefana Żeromskiego, wydane nadzwyczaj staraniem, przyjęte zostało przez krytykę literacką z ogromnym uznaniem dla jego twórcy, kol. **Aleksandra Patkowskiego**, który z podziwu godną i bezinteresowną pracą doprowadził do zrealizowania powziętej inicjatywy.

Zestawienie głosów prasy podaje „**Głos Nau-**

czyielski” Nr. 9 z 31.X i Nr. 10 z 13.XI.31. Wykaz ten uzupełnić należy: (31) Janusz Staszewski: „**Piękna książka o stronach rodzinnych St. Żeromskiego**”, (32) Tadeusz Sinko: „**Wśród nowych książek**” w Dodatku do Nr. 32 „**Ilustrowanego Kurjera Codziennego**” z 1.II.32, (33) „**Z wydawnictw**” w Nr. 8 z 15.III.32 „**Luoelskiego Dziennika Wojewódzkiego**”, (34) Dr. Januarej Kołodziejczyk: „**Wśród książek**” w zesz. 4 „**Wiedzy i Życia**”.

Do druku przygotowany jest następny tom „**Biblioteki Regionalnej**” opracowany również przez kol. **Al. Patkowskiego** p. t. „**Ruch regionalistyczny w Europie**”. W tomie tym, który w najbliższym czasie ukaże się w druku, znajdują się artykuły wybitnych pionierów ruchu regionalistycznego zagranicą i w Polsce.

Wzorem „**Biblioteki Regionalnej**” Sekcji powstają wydawnictwa, poświęcone poszczególnym ziemiom. Wśród nich najpoważniejszym i wzorowym wydawnictwem jest „**Rocznik Wołyński**”, którego wyszły już dwa tomy pod redakcją kol. **Jakóba Hoffmana** nakładem Zarządu Okręgowego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Równem.

Obok działalności wydawniczej Sekcja Regionalistyczna organizuje corocznie wycieczki i zjazdy regionalne. Wycieczki te i zjazdy są znakomitym środkiem nie tylko propagandy ruchu regionalistycznego wśród nauczycielstwa, ale spełniają także doniosłą rolę dokształcania nauczycielstwa w dziedzinie geografii i przyrody kraju rodzinnego.

W czasie wakacji w 1930 r. odbyły się dwie wycieczki: pierwsza geobotaniczna pod przewodnictwem d-ra **Br. Halickiego** po **Puszczy Białowieskiej, Grodzieńszczyźnie, Suwalszczyźnie i Pojezierzu Augustowskim** i druga antropogeograficzna pod przewodnictwem p. dr. **F. Uhorcza** po **Podolu**. W miesiącach wakacyjnych 1931 r. odbyła się wycieczka geobotaniczna w **Beskid Zachodni i Pieniny** oraz wycieczka artystyczna, poświęcona poznaniu zabytków sztuki po **Krakowie i na terenie Jury Krakowsko-Częstochowskiej**. Pierwszą prowadził p. dr. **Br. Halicki**, drugą gen. konserwator prof. **Jerzy Remer**.

W dniu 11 kwietnia 1931 r. odbył się w Warszawie zjazd członków Sekcji Regionalistycznej. Omawiano na nim sprawy organizowania Związków Regionalnych, ruchu krajoznawczego i wydawnictwa pamiątkowego, poświęconego wszystkim dotychczasowym wędrówkom regionalnym. Nadto wysłuchano wykładów prof. **Remera** o Wilnie i prof. **M. Limanowskiego** o kolumnie **Zygmunta** w Warszawie.

Zjazdy regionalne mają na celu także podtrzymanie stałego kontaktu wśród członków zorganizowanej na wycieczkach t. zw. „**Rodzinny Regionalnej**”.



Geobotaniczna wycieczka regionalna pod kierunkiem d-ra Bron. Halickiego przed Parkiem Narodowym w Białowieży.



Regionalna wycieczka historyczno - zabytkowa pod kierunkiem prof. J. Remera przed kościołem warownym w Mstowie.

KOMITET OCHRONY PUSZCZY JODŁOWEJ.

W październiku 1930 r. przychylił się do prośby Komitetu Ochrony Puszczy Jodłowej i objął wysoki protektorat nad jego działalnością **Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. I. Mościcki**. (Pismo Kancelarii Cywilnej z 21.X.1931 Nr. 15908/30. P. R.). Przewodnictwo Komitetu po ustąpieniu d-ra Januarego Kołodziejczyka objął prof. **Bol. Hryniewiecki**. W ostatnim czasie Komitet rozwinął swą działalność. Przedewszystkiem rozpatrzył i przyjął regulamin działania, który jest następujący:

Nazwa i skład Komitetu.

§ 1. Sekcja Regionalistyczna Wydziału Społeczno-Oświatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego w celu realizacji idei Parku Narodowego im. St. Żeromskiego w górach Świętokrzyskich powołuje z pośród znawców i miłośników gór Świętokrzyskich grono, które organizuje się pod mianem „Komitetu Ochrony Puszczy Jodłowej”.

§ 2. W skład Komitetu wchodzi: 1) zaproszony przez Radę Naukową Sekcji Regionalistycznej Związku N. P. przewodniczący Komitetu, 2) osoby z Warszawy, Kielc, Radomia, Sandomierza oraz terenu bezpośredniego Puszczy Jodłowej, zaproszone przez Radę Naukową Sekcji w porozumieniu z przewodniczącym Komitetu, 3) przedstawiciel Sekcji Regionalistycznej Związku N. P.

Podział czynności.

§ 3. Prezydium Komitetu stanowią: desygnowany przez Radę Naukową Sekcji Regionalistycznej Z. N. P. przewodniczący oraz wybrani przez członków: zastępca przewodniczącego i sekretarz.

Zadania Komitetu.

§ 4. Komitet ma za zadanie zorganizować stałą opiekę społeczną na terenie Puszczy Jodłowej. Opieka społeczna polegać będzie na dokładnem i ścisłem obserwowaniu wszystkiego, co się w Puszczy dzieje, informowaniu o tem Komitetu, a za jego pośrednictwem władz rządowych i społeczeństwa.

KOMITET WITKIEWICZOWSKI.

Zorganizowany przy Sekcji Regionalistycznej Związku N. P., a pozostający pod przewodnictwem p. **plk. T. Kornilowicza** „Komitet Witkiewiczowski” wykazał w okresie sprawozdawczym ożywioną działalność.

Przedewszystkiem przygotował i złożył do druku Zeszyt III „Stylu Zakopiańskiego” p. t. „**Sztuka liścielna**”, poświęcony twórczości St. Witkiewicza w tej dziedzinie. Niestety, z powodu braku odpowiednich funduszy „Zeszyt” ten nie został do-

§ 5. Komitet podejmuje planową akcję, zmierzającą do usunięcia więzienia z murów dawnego klasztoru O. O. Benedyktynów na Św. Krzyżu.

§ 6. Komitet planuje i organizuje badania naukowe gór Świętokrzyskich.

§ 7. Komitet popularyzuje wśród nauczycielstwa wyniki badań fachowych w górach Świętokrzyskich i szerzy ich miłośnictwo przez wycieczki, wydawnictwa, odczyty, zjazdy i t. p.

§ 8. Komitet w drodze, przewidzianej w § 7, i za pośrednictwem akcji prasowej, memoriałów oraz interwencji prowadzi stałą propagandę za realizowaniem projektu rezerwatów, ogłoszonego w „Pamiętniku Świętokrzyskim”.

§ 9. Komitet przygotowuje wszelkie środki, mające na celu pozyskanie w związku z Parkiem Narodowym im. St. Żeromskiego własnego budynku dla wzorowo zorganizowanego Muzeum Świętokrzyskiego w Kielcach.

Sposoby i środki działania.

§ 10. Komitet zbiera się w zasadzie raz na miesiąc i ustala zakres spraw i postanowień, które w określonym czasie mają być wykonane, oraz dla wysłuchania sprawozdań z rzeczy wykonanych.

§ 11. Komitet opiera swą działalność na funduszach budżetowych Sekcji Regionalistycznej Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Przejsiowie.

§ 12. Regulamin niniejszy ulega zatwierdzeniu przez Radę Naukową Sekcji Regionalistycznej Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Realizując nakreślone zadania, zbadano materiały, dotyczące gospodarki w Puszczy Jodłowej, i postanowiono opracować monografię i przewodnik po głównym pasmie gór Świętokrzyskich, zorganizować wycieczkę naukową i cykl odczytów o górach Świętokrzyskich oraz plan akcji w zakresie ochrony Puszczy Jodłowej. Ostatnio Komitet wystąpił do władz z odpowiedniami memoriałami. Memoriały te zostały życzliwie przyjęte.

tychczas wydrukowany. Ukazała się tylko odbitka wstępu do „Zeszytu” Jana Gwalberta Pawlikowskiego „O stylu zakopiańskim”. Komitet czyni jednak w dalszym ciągu starania o wydanie „Zeszytu kościelnego” i ma nadzieję zrealizowania tego pięknego wydawnictwa.

Poza tem Komitet zaopiekował się skazaniami na zagładę zabytkami twórczości artystycznej St. Witkiewicza w kościele parafialnym w Zakopanem.

Delegacja Komitetu interwenjowała u ks. dzie-

kana i obciaka w Zakopanem w sprawie opieki nad temi zabytkami, w szczególności w sprawie zachowania witrażów, zagrożonych usunięciem wobec zamierzonej nowoczesnej polichromji kościoła.

Komitet wystąpił również do Związku Podhalań z inicjatywą akcji, mającej na celu opiekę nad budownictwem podhalańskim w ogólności, w szczególności nad zabytkami twórczości St. Witkiewicza. Rezultatem wspólnej akcji były:

1. Memorjał Związku Podhalań do wojewody krakowskiego.

2. Petycja Związku Podhalań do ks. metropolity krakowskiego.

Oba akty zostały doręczone powyższym władzom przez prezydja Związku Podhalań i Komitetu Witkiewiczowskiego. Dnia 9.IV 1931 r. odpisy tych aktów zostały doręczone w Ministerstwach: W. R. i O. P., Robót Publicznych i Spraw Wew-

nętrzych oraz zostały rozestane do innych kompetentnych władz i instancyj.

Poza tem Komitet usilnie zabiegał u rozmaitych wydawców w sprawie wydania wyczerpanych pism St. Witkiewicza i pozostałych niedrukowanych dotąd rękopisów w formie „Dzieł zbiorowych”, St. Witkiewicza, niestety, jak dotąd — bezowocnie. Obecnie toczą się pertraktacje w tej sprawie z Instytutem Popierania Twórczości Literackiej.

Szczegółowe sprawozdanie z działalności Komitetu Witkiewiczowskiego podaje „Polska Oświata Pozaszkolna”, 1931, Nr. 3, str. 155 — 162. Zainicjowana przez Komitet Witkiewiczowski akcja znalazła swój wyraz w ankiecie, przeprowadzonej przez prof. Jana Gwalberta Pawlikowskiego i ogłoszonej w t. IX „Wierchów” (Kraków, 1931), p. t. „O styl zakopiański” w budownictwie Zakopanego i Podhala.

„CHATA” ŻEROMSKIEGO.

Kuratorjum Fundacji Nałęczowskiej odbyło kilka posiedzeń, na których omówiony został plan prac w zakresie urządzenia wnętrza Chaty St. Żeromskiego w Nałęczowie. Członek Kuratorjum, **dr. Wacław Borowy**, zajął się sporządzeniem odpisów całej korespondencji Stefana Żeromskiego, znajdującej się w Chacie i pozostałej po ś. p. Oktawii Żeromskiej. Oryginały korespondencji oddane zostały w depozyt Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie. Drugi z członków Kuratorjum, **dr. Stanisław Adamczewski**, sporządził inwentarz wszystkich rzeczy zabytkowych, znajdujących się w Chacie, który będzie podstawą do wydania katalogu-przewodnika po Chacie. Konserwacją rysunków, obrazów i t. d. zajął się **p. Bonawentura Lenart**. Ponieważ postanowiono także dokonać kilku drobniejszych inwestycji z końcem sierpnia 1930 r., Chata została zamknięta do czasu uporządkowania jej wnętrza. Nadmienić, niestety, tutaj trzeba, że do zamknięcia Chaty przyczynił się także brak uszanowania ze strony zwiedzających dla pamiątkowego miejsca oraz bezprzykładny nieraz wandalizm zwiedzających, niszczących nie tylko otoczenie Chaty, ale nawet i jej wnętrze. Po dokonaniu niezbędnych inwestycji Chata prawdopodobnie w 1932 r. zostanie otwartą. Zwiedzanie Chaty jest uzależnione od stosowania się do specjalnie opracowanego regulaminu dla zwiedzających.

Dalsze inwestycje uzależnione są od załatwienia spraw spadkowych i ustalenia tytułu własności w związku z testamentem ś. p. O. Żeromskiej, co, niestety, nie zostało ostatecznie załatwione z przyczyn, od Związku niezależnych.

Roboty, wykonane w „Chacie” Żeromskiego w Nałęczowie w r. 1931.

1. Pokryto cały dach nowym gontem i drobiono brakujące pazdury, zniszczone wiatrowki i części szczytów.

2. W ganku wymieniono zgniłe części balustrady na nowe.

3. Dano całą nową podwalinę pod budynkiem, bo stara zupełnie spróchniała. Czynność ta była połączona z wielkimi trudnościami, jak: podniesienie budynku, dejmowanie wszystkiego ze ścian wewnątrz, przenoszenia sprzętów z miejsca na miejsce, by ich nie uszkodzić i t. p.

4. Dobudowano poczekalnię, kancelaryjkę dla kustosa od strony północnej, zgodnie z uchwałą Kuratorjum Fundacji. Plan tej dobudówki został zatwierdzony w b. Departamencie Sztuki Ministerstwa W. R. i O. P.

5. Wymieniono zgniłe słupy, bramki i inne części zmurzałe na nowe oraz pokryto dach nowym gontem.

6. Są w robocie okiennice wewnętrzne do „Chaty”.

7. Wykonano podmurówkę pod dobudówkę, pozostawiając reperację podmurówki pod całym budynkiem do wiosny 1932 r.

8. Pomalowano ¼ część płotu żelaznego.

9. Posadzono 18 róż wzdłuż ścieżki do Mauzoleum oraz posadzono inne kwiaty, częściowo trwałe.

10. Część jabłek oddano ochronie im. Adama Żeromskiego w ilości, którą mogli tam przyjąć.

SEKCJA SAMORZĄDOWA.

Praca Sekcji Samorządowej idzie przedewszystkiem w kierunku organizacyjnym. Na konferencjach i zjazdach wojewódzkich i powiatowych przedstawia się potrzebę organizowania Sekcji Samorządowych w okręgach i Oddziałach oraz zachęca się nauczycielstwo do brania udziału w życiu i pracy samorządów terytorjalnych. W okresie sprawozdawczym zamieszczono w prasie kilka artykułów, mających na celu zainteresowanie nau-

czycielstwa sprawami samorządowymi. W „Polskiej Oświacie Pozaszkolnej” prowadzony był stałe przegląd prasy samorządowej. Przedstawiciele Sekcji brali udział w konferencjach, organizowanych w sprawie samorządu szkolnego. Wskutek projektowanej reformy samorządów terytorjalnych nie mogła Sekcja rozwinąć żywszej działalności. Przewodniczącym Sekcji jest obecnie kol. Wacław Wierciach.

SEKCJA SPÓŁDZIELCZA.

Ważnym momentem w pracy Sekcji Spółdzielczej w okresie sprawozdawczym był zjazd nauczycieli spółdzielców, który się odbył w kwietniu 1930 r. w Warszawie. Na dwudniowym tym Zejeździe przedyskutowano najważniejsze zagadnienia, dotyczące ruchu spółdzielczego w Polsce, udziału w nim nauczycielstwa i wychowywania młodzieży w duchu spółdzielczości. Zjazd ten przyczynił się do ożywienia ruchu spółdzielczego wśród nauczycielstwa i zainteresował tem zagadnieniem wielu, którym ta sprawa była obca. Praca Sekcji ma na celu nie tylko wzbudzanie zainteresowania nauczycielstwa dla ruchu spółdzielczego, ale również dąży do pogłębiania tego ruchu w terenie. Cele te

realizuje Sekcja przez zamieszczanie w prasie nauczycielskiej odpowiednich artykułów, a przede wszystkim przez organizowanie kursów instruktorskich z zakresu spółdzielczości. Kursów takich zorganizowała Sekcja w okresie sprawozdawczym kilkanaście, w tem jeden dłuższy, wakacyjny, w Brodach pod Kalwarią. Nadto udzielono pisemnie kilkadziesiąt porad, dotyczących organizacji i prowadzenia spółdzielni uczniowskich. Oprócz tych prac, Sekcja zajmowała się na kilku posiedzeniach sprawą zorganizowania centrali spółdzielni nauczycielskich.

Przewodniczącym Sekcji od początku jej istnienia jest kol. **Fr. Dąbrowski.**

SEKCJA KRAJOZNAWCZO-TURYSTYCZNA.

Najmłodszą Sekcją Wydziału Społeczno-Oświatowego Związku N. P. jest Sekcja Krajoznawczo-Turystyczna. Celem jej jest propagowanie idei krajoznawczej i turystyki wśród nauczycielstwa, a przez nauczycielstwo wśród społeczeństwa, a zwłaszcza wśród młodzieży szkolnej, dążenia do poznania kraju ojczystego i krajów obcych, ułatwienie zwiedzania Polski nauczycielstwu z zagranicy i t. p.

Dążąc do realizacji tych celów, Sekcja zainicjowała w prasie nauczycielskiej szereg artykułów, mających za zadanie rozbudzić zainteresowanie nauczycielstwa do tej nowej dziedziny pracy społecznej. Z inicjatywy Sekcji wprowadzony został na łamach „Głosu Nauczycielskiego” specjalny dział p. t. „**Ruch turystyczny**”, który obrazował wszelkie w tej dziedzinie usiłowania nauczycielstwa.

W kwietniu 1931 r. Sekcja Krajoznawczo-Turystyczna współdziałała w realizowaniu zorganizowanego przez Polskie Towarzystwo Krajoznawcze kursu instruktorskiego dla przewodników wycieczek krajoznawczych. W kursie tym wzięło udział z ramienia Sekcji 30 nauczycieli i nauczycielek.

W okresie wakacyjnym 1931 r. Sekcja projektowała kilka wycieczek po kraju, a jedną do Łotwy. Niestety, wskutek niespodziewanego obniżenia pensyj wycieczki te nie doszły do skutku, albowiem wobec małej ilości członków zostały odwołane. Siłą rzeczy działalność Sekcji ograniczoną została do pracy organizacyjnej w terenie. Skutek ten, że w ostatnim czasie powstaje coraz więcej Sekcyj Turystycznych w poszczególnych ogniwach organizacyjnych Związku N. P.

Przewodniczącym Sekcji jest kol. **M. Kopeć.**

KURSY SPOŁECZNO-ROLNICZE W BRODACH.

W okresie sprawozdawczym odbyły się w Brodach cztery (trzeci, czwarty, piąty i szósty, licząc od początku istnienia kursów) pięciomiesięczne kursy społeczno-rolnicze dla nauczycieli szkół powszechnych. Kursy te ukończyło 97 nauczycieli. Pochodzili oni z województw: krakowskiego (7),

kieleckiego (8), łódzkiego (6), warszawskiego (10), lubelskiego (11), białostockiego (8), poleskiego (4), nowogrodzkiego (4), wileńskiego (8), wołyńskiego (4), lwowskiego (9), stanisławowskiego (4), tarnopolskiego (1), śląskiego (7), poznańskiego (2), pomorskiego (4).

Program kursów obejmował: 1) podstawowe wiadomości z socjologii ogólnej i socjologii wsi, 2) dzieje wsi w Polsce z uwzględnieniem pracy oświatowej i kulturalnej, 3) pracę oświatową i kul-

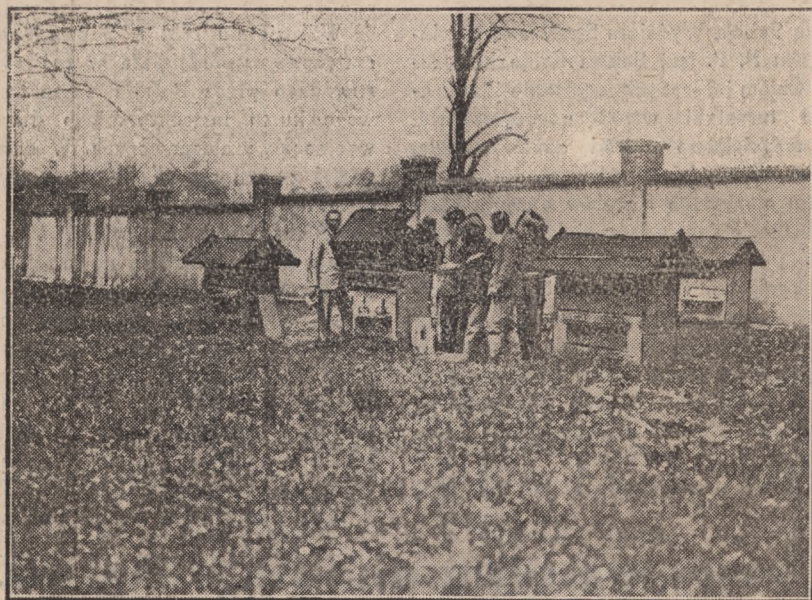
7) ogrodnictwo, 8) pszczelnictwo, 9) ekonomikę drobnych gospodarstw.



Grupa słuchaczy III Kursu Społeczno-Rolniczego w Brodach, która odegrała „Wesele Krakowskie“.

2) dzieje wsi w Polsce z uwzględnieniem pracy oświatowej i kulturalnej, 3) pracę oświatową i kul-

Jako formy pracy stosowane były na kursie wykłady, seminaria, konferencje, gawędy, zajęcia



W pasiece.

turałną w środowisku wiejskim, 4) pracę społeczno-gospodarczą na wsi, 5) samorząd ziemski i szkolny, 6) wiadomości z rolnictwa i hodowli,

praktyczne, pokazy, wycieczki. Dla ilustracji przygotowaliśmy ważniejsze prace seminaryjne, które przygotowali słuchacze kursów, a mianowicie: 1) Wiesz

w rozwoju historycznym, 2) Kultura ludowa, jej źródła, treść i wartość, 3) Wartość wsi w życiu

w powieści „Chłopi” Reymonta, 10) Charakterystyka Ślimaka z powieści „Placówka” B. Prusa,



Budowa uli.

narodu i państwa, 4) Wieś i miasto, 5) Charakterystyka psychologiczna chłopca i społeczeństwa

11) Życie gospodarcze wsi, 12) Ideał nauczyciela szkoły parafialnej według ustaw Komisji Edukacji



Wycieczka do Danii.

Słuchacze kursów Społ.-Roln. zwiedzają gospodarstwo duńskiego rolnika.

wiejskiego, 6) Charakterystyka psychologiczna dziecka wiejskiego, 7) Wieś, jako środowisko wychowawcze, 8) Rodzina wiejska, 9) Typy chłopów

Narodowej, 13) Stanisław Staszic, jako reformator społeczny, 14) Podstawy psychologiczne i socjologiczne pracy oświatowej, 15) Cele i zadania pracy

oświatowej na wsi, 16) Szkoła powszechna i nauczyciel, jako czynnik rozwoju wsi, 17) Wychowanie obywatelsko-państwowe, 18) Jak prowadzić w szkole powszechnej na wsi wychowanie obywatelsko-państwowe, 19) Jak prowadzić wychowanie społeczno-obywatelskie w organizacjach społecznych na wsi, 20) Regionalizm, 21) Jak należy zacząć pracę społeczną na wsi, 22) Jak prowadzić pracę w Kołku Rolniczym, 23) Jak prowadzić pracę w Kole Młodzieży, 24) Jak prowadzić pracę w Oddziale Związku Strzeleckiego, 25) Dodatnie i ujemne strony samorządu terytorjalnego w Polsce, 26) Budżet mojej gminy, 27) Budżet powiatowy Związku Komunalnego, 28) Zadania i formy pracy związków komunalnych (gminy, powiatu), 29) Samorząd szkolny na wsi, 30) Jak prowadzić pracę w świetlicy na wsi, 31) Jak prowadzić pracę w Domu Ludowym, 32) Znaczenie kulturalne i gospodarcze ruchu spółdzielczego na wsi, 33) Wzajemny stosunek spółdzielni rolniczych i spóżywców, 34) Wychowanie gospodarcze społeczeństwa wiejskiego, 35) Organizacje rolnicze w Polsce, 36) Metody oświaty rolniczej, 37) Akcja Powiatowego Banku Rolnego, 38) Ogród szkolny i jego znaczenie jako środka szerzenia postępu rolniczego, 39) Zadania związków komunalnych w dziedzinie podnoszenia kultury rolnej, 40) Metody poznania wsi, 41) Wieś i chłopci w literaturze pięknej, 42) Jak nauczać w szkole powszechnej na wsi w oparciu o jej charakter i potrzeby.

Na zajęcia praktyczne składa się praca w organizacjach społecznych w Brodach, praca w paśmie, ogrodzie owocowym i warzywnym. Do zajęć praktycznych zaliczyć też trzeba ćwiczenia w wygłaszaniu wykładów popularnych, które były prowadzone na kursach w związku z wykładami metodyki odczytów i pogadanek. Z wykładami o teatrze na wsi były połączone widowiska, które kursy urządzały w Brodach i Kalwarji pod kierunkiem p. wizytatora Cierniaka. Wykłady o metodach pracy świetlicowej na wsi łączyły się znów z zajęciami świetlicowymi na kursach.

Każdy kurs odbywał planowe wycieczki po okolicach Brodów (Lanckorona, Kalwarja, Góra Włodkowiec, Izdebnia, Zebrzydowice). Wszystkie

kursy były w Krakowie. Trzeci, czwarty i piąty kurs odbył wycieczki do Szyca, Ojcowa, Wieliczki, Zakopanego, w Tatry i po powiecie limanowskim (wiejskie instytucje gospodarcze i kulturalne oraz wzorowe gospodarstwa chłopskie). Nadto trzeci kurs odbył dwunastodniową wycieczkę do Danji, która zapoznała słuchaczy z kulturą wsi duńskiej. Przed wyjazdem do Danji wycieczka zwiedziła Gdynię i Gdańsk. Czwarty kurs odbył wycieczkę tygodniową po Wielkopolsce i Pomorzu oraz dwudniową do Mościc i Tarnowa. Piąty zwiedził Górny Śląsk oraz odbył wycieczkę dwudniową na Babią Górę. W stosunku dziennym było na każdym kursie przeciętnie 7 godzin zajęć obowiązkowych. Życie na kursie było oparte o samorząd słuchaczy.

Ukazując strony ideową i wychowawczą życia i pracy na kursach, podkreślić trzeba, że praca ta ożywiona była ideą pogłębienia w słuchaczach stosunku do wsi nie tylko przez poznanie wsi, lecz i jej umiłowanie. Mowa, oczywiście, o takiej miłości, która każe być szczerym i rozumnym rzecznikiem rozwoju wsi w dziedzinie jej kultury duchowej, społecznej i materialnej.

Wartość i słuszność takiego kierunku ideowo-wychowawczego potwierdzają byli słuchacze w odpowiedziach na ankietę, którą Zarząd Główny Związku N. P. do nich wysłał.

Prace na kursach prowadzili: p. Stanisław Janowski (gospodarstwo wiejskie) i kol. Kazimierz Maj (znawstwo wsi, teoria i metodyka pracy oświatowej i kulturalnej w środowisku wiejskim). Nadto systematycznie przyjeżdżali na poszczególne kursy z wykładami pp. prof. St. Bystroń, prof. dr. Heydel, wizyt. J. Cierniak, wiz. G. Pomianowski, wiz. Z. Kobyliński, dr. Kłapkowski, dr. K. Libicki, dr. Dies, kol. kol. Nowicki, St. Rokita, Fr. Dąbrowski.

Kursy wizytował z ramienia Ministerstwa W. R. i O. P. — p. wiz. J. Cierniak, z ramienia Ministerstwa Rolnictwa — p. wiz. Szymański. Z ramienia Prezydium Zarządu Głównego Z. N. P. każdy kurs odwiedzili kol. kol.: prezes — St. Nowak, wiceprezesa: Z. Nowicki, J. Smulikowski i sekretarz generalny, p. L. Suda.

ORKANOWY UNIwersYTET wiejski Z. N. P. w SZYCACH.

Ostatni Zjazd Delegatów Związku Naucz. Polskiego powziął uchwałę nazwania Uniwersytetu Wiejskiego w Szycach imieniem **Władysława Orkana** i oddał placówkę ta nosi miano „Orkanowy Uniwersytet Wiejski Z. N. P.” w Szycach.

W okresie sprawozdawczym odbyło się w O. U. W. 3 kursy. Wzięła w nich udział młodzież z całego terenu Rzeczyposp. nadto 2 osoby z Czechosłowacji i 1 z Brazylii. Wykłady na kursach były

•• same, co w latach poprzednich, z małemi zmia-

namy co do ilości godzin. Zół wychowanków poza wspólnem życiem rodzinnem organizował pracę wewnętrzną w ramach własnego samorządu. Wychowankowie organizowali przy pomocy wychowawców różne uroczystości narodowe i społeczne oraz wznawiali w odpowiednim czasie kalendarzowym stare wiejskie obyczaje. Oddziaływali również na okoliczną młodzież, organizując ją w Kola Młodzieży.

Słuchacze jednego z kursów zreorganizowali bi-

bljotekę zakładu, liczącą 1410 dzieł, zaprowadzili kartoteki i t. p. Do biblioteki nabyto w ostatnim czasie komplety wydawnictw dzieł **Zeromskiego, Kasprowicza i Struga**.

Każdy kurs odbywał wycieczki w bliższe i dalsze okolice. Również i do O. U. W. przybywały liczne wycieczki, o czym świadczy imponująca liczba 700 osób, które odwiedziły Szyce w okresie sprawozdawczym.

W jesieni 1931 r. na mocy uchwały Zarządu Głównego Zw. N. P. praca w Orkanowskim Uni-

wersytecie Wiejskim została czasowo zawieszona. Motywy czasowego zawieszenia działalności zakładu były podane w Nr-ze 6 „Polskiej Oświaty Poza-szkolnej” z 1931 r.

W dniu 4-ym kwietnia 1932 r. działalność Orkanowskiego Uniwersytetu Wiejskiego w Szycach została wznowiona. Kurs letni jest żeński. Na kursie tym znajduje się 22 słuchaczki z różnych okolic Polski. Kierownictwo zakładu powierzono kol. **Józefowi Chudemu**.

5. WYDZIAŁ PRASOWY.

Działalność Wydziału Prasowego w okresie sprawozdawczym nastawiona była przede wszystkim na skonsolidowanie prac zarówno w centrali, jak i w terenie oraz wyszukanie najwłaściwszych form akcji prasowej naszej organizacji. Poza tem obejmowała ona wszystkie aktualne zagadnienia bieżące, dotyczące szkoły, nauczyciela i organizacji.

1) Najważniejszą troską Wydziału Prasowego była **dążność do zorganizowania ogniw prasowych w terenie**, a więc Komisji Prasowych przy Okręgach, Sekcji przy Oddziałach i Referatów przy Ogniskach. Wyniki tej akcji są naogół zadawalające. Powstały Komisje przy Okręgach. Komisje wyłoniły Biura Prasowe i podjęły organizację Sekcji i Referatów na swoich terenach. Akcja ta jest jeszcze w toku organizowania się i, jak każda praca, obliczona na wyniki efektywne, wymaga dłuższego czasu i dużego nakładu sił.

Jesteśmy jednak na właściwej drodze. Akcja

prasowa rozwija się. Zainteresowanie w terenie duże. Nauczycielstwo związkowe wykazuje pod tym względem coraz większą żywotność, co ujawnia się we wzrastającej liczbie ogniw prasowych i w zwiększającej się stale liczbie artykułów, nadsyłanych do nas, jak i drukowanych w prasie codziennej, a pochodzących z pod pióra nauczycielstwa.

2) Drugą z kolei troską Wydziału Prasowego było **pozyskanie współpracowników piszących**. W tym celu rozesłaliśmy do wszystkich członków Związku **ankietę prasową**, aby z jednej strony wyłowić zainteresowania członków sprawami prasowymi, z drugiej pozyskać piszących, jak i tych, którzy dotychczas stali poza nawiasem tej pracy, jednakowoż wykazują do niej chęć.

Pod względem liczbowym ankieta dała wyniki nieszczególne. Odpowiedzi wpłynęło 300, z tego 2 z Francji. Wyniki szczegółowe przedstawia poniższa tabela.

L. p.	Województwa	Liczba powiatów z których nadeszły odpow.	Liczba odpowiedzi na ankietę	Liczba nauczycieli						Zgłaszujących przy- stąpienie do akcji pras.
				piszących do pisma		biorących udział w akcji prasowej		Zajmujących stanowisko w akcji prasowej		
				tak	nie	tak	nie	kierown.	pomocn.	
	Ogółem .	150	330	175	155	90	240	36	47	252
1	Środkowe . . .	69	183	100	83	49	134	15	30	143
2	Wschodnie . . .	21	42	23	19	14	28	8	5	37
3	Zachodnie . . .	32	42	27	15	13	29	9	7	34
4	Południowe . .	28	63	25	38	14	49	4	5	38

Mimo tak małej liczby odpowiedzi ankieta pozwoliła Wydziałowi Prasowemu zorientować się w wielu zagadnieniach, dotyczących akcji prasowej, oraz wysnuć pewne horoskopy na przyszłość, które bynajmniej nie są pesymistyczne.

Zyskaliśmy listę współpracowników, zawierającą 252 nazwiska. Jest to liczba bezspornie pożądana. Z 252 współpracownikami można już rozpocząć poważną akcję prasową.

Ankieta również zorientowała nas co do pożytności pism codziennych wśród nauczycielstwa.

Jest to zagadnienie ważne, gdy chodzi o nawiązanie współpracy z prasą codzienną.

3) Wiele uwagi poświęcił Wydział Prasowy **przygotowaniu członków do akcji prasowej**. Od przygotowania bowiem zależy wydajność pracy. W tym celu Wydział Prasowy zorganizował w czasie wakacji 1930 r. kurs prasowy w Zakopanem. W czasie ferij 1931 r. przy kursie lustratorskim w Brodach zorganizowano cykl wykładów na temat „Technika dziennikarska dla niedziennikarzy”, i ta ostatnia forma szkolenia, jako najbardziej odpowia-

dać naszym potrzebom będzie na przyszłość stosowana każdego roku.

Poza tem Wydział Prasowy dąży do systematycznego organizowania konferencji, na których omawiane byłyby najważniejsze aktualne zagadnienia prasowe organizacji.

Aby zdobyć własnego dziennikarza - nauczyciela z ramienia Wydziału Prasowego kształci się jeden z kolegów na Wyższej Szkole Dziennikarskiej w Warszawie.

4) Aby pobudzić członków do czynnej akcji prasowej w momentach, wymagających specjalnego jej ożywienia, Wydział Prasowy informował członków zapomocą biuletynów i prasy związkowej o aktualnych zagadnieniach i formie ich propagowania w prasie codziennej.

W okresie wyborów do ciał ustawodawczych w r. 1931 rozesłał W. P. do wszystkich Oddziałów i Ognisk biuletyn prasowy, wzywający do podjęcia wzmoczonej akcji prasowej zapomocą artykułów i ulotek na rzecz najaktualniejszych potrzeb szkolnych, a przede wszystkim budownictwa szkolnego. Biuletyn zawierał wskazówki i dane liczbowe, dotyczące sytuacji szkolnictwa na terenie poszczególnych regionów.

W odpowiedzi na biuletyn ukazał się szereg artykułów i ulotek w prasie wszystkich odcieni politycznych i wszystkich narodowości.

5) W związku ze zmianą ustroju szkolnego Wydział Prasowy rozwinął żywą działalność, aby zmiana dokonała się w myśl naszej ideologii.

Gdy w roku 1931 ukazały się w „Prasie Polskiej” artykuły niejakiego p. Syruczka, atakujące siedmioletni obowiązek szkolny i siedmioklasową szkołę powszechną oraz przygotowanie nauczycielstwa do zawodu, Wydział Prasowy dał w prasie codziennej temu przeciwnikowi jednolitości należytą odprawę, w rezultacie której ataki umilkły.

Gdy w „Gazecie Polskiej” z dnia 12 września ub. roku ukazała się t. zw. „ankieta szkolna”, zwróciliśmy się do kilkudziesięciu najwybitniejszych znawców szkoły powszechnej z pośród członków Związku, jak i ludzi, poza Związkiem stojących, z prośbą o odpowiedzi na ankietę w duchu naszych postulatów idzowych. Odpowiedzi te nie były co prawda drukowane, choć napłynęły w bardzo pokażnej ilości, ale opracowane przez Redakcję „Gazety Polskiej” w formie referatu, przesłane zostały, jak nas informowano, Ministerstwu W. R. i O. P. do wiadomości.

Miedzy innymi otrzymaliśmy odpowiedź Międzynarodowego Biura Wychowania w Genewie, która zawierała nader cenne materiały i statystyki, dotyczące szkolnictwa średniego wszystkich krajów świata.

6) Gdy w bieżącym roku pojawił się projekt p. Hausnera o scaleniu administracji państwowej, zagrożający w swej koncepcji prawnej niezależności

szkolnictwa, Wydział Prasowy wyteżył całą swą energję w kierunku zwalczania wszelkich dążeń, zmierzających do podporządkowania szkolnictwa władzom administracyjnym. Wystąpiliśmy do Oddziałów i Ognisk o zorganizowanie energicznej akcji protestacyjnej oraz dostarczenie materiału dowodowego, któryby ilustrował szkodliwość podporządkowania, oraz postanowiliśmy wydać broszurę propagandową przeciw podporządkowaniu.

7) Zasadniczym celem Wydziału Prasowego jest przenikanie do społeczeństwa z naszymi postulatami i ideologią za pośrednictwem prasy codziennej i periodycznej. Dlatego W. P. od pierwszej chwili swego istnienia starał się wejść z prasą w bliski kontakt i nawiązać z nią współpracę.

Wysiłki te zostały uwieńczone powodzeniem o tyle, że otrzymujemy w drodze zamiany na „Głos Nauczycielski” kilkadziesiąt pism z całej Polski i wysyłamy do nich komunikaty. Ponieważ jednak tego rodzaju luźny i do pewnego stopnia przypadkowy kontakt ulega ciągłym wahaniom z różnych przyczyn, od nas niezależnych, Wydział Prasowy dąży do tego, aby możliwie w każdym miesiącu wojewódzkim pozyskać pismo codzienne, któreby oddało nam część swych szpalt w formie stałego dodatku nauczycielskiego. Będzie to stała forma współpracy i oddziaływania na społeczeństwo w duchu naszej ideologii i potrzeb szkoły.

Dotąd zdobyliśmy 2 dodatki: przy „Słowie Polskiem” we Lwowie, w którym ukazuje się już drugi rok dodatek pod tyt.: „Sprawy Szkolne”, w ostatnich dniach uzyskaliśmy dodatek pod tym samym tytułem na łamach „Dziennika Białostockiego”. Są one redagowane przez nauczycielskie Komitety Redakcyjne.

Co do dalszych dodatków prowadzone są pertraktacje z kilkoma Redakcjami w różnych miastach Polski.

8) Wydział Prasowy starał się również o nawiązanie kontaktu z zagranicą celem wylawiania głosów prasy obcej o szkole i nauczycielu polskim rok dodatek pod tyt.: „Sprawy Szkolne”, w ostatnich w Polsce. W tej chwili kontakt ten istnieje za pośrednictwem Międzynarodowego Biura Wychowania w Genewie.

9) W okresie sprawozdawczym Wydział Prasowy przeprowadził i opracował 2 ankiety na temat braków w szkolnictwie powszechnem. Głównie chodziło o liczbę dzieci, nie przyjętych do szkoły w latach 1930/31 i 1931/32 oraz o stan budownictwa szkolnego.

Wyniki ankiety ogłaszaliśmy w formie komunikatów w prasie codziennej o liczbie dzieci nie przyjętych do szkoły w poszczególnych województwach, z wyszczególnieniem miejscowości i powiatów, szczególnie zaniedbanych. Komunikaty były drukowane przez wszystkie niemal pisma zarówno pol-

skie jak i mniejszościowe, i wywołały ogólne zainteresowanie władz i społeczeństwa.

10) Wydział Prasowy, chcąc pozyskać dla propagandy naszej ideologii jak najtęższe umysły i pióra, zwracał się o współpracę do szeregu osób z poza Związku, a przychylnie się ustosunkowujących do naszych postulatów — zawsze niemal z wynikiem, dla nas pozytywnym. Zaznaczyć musimy, że między innymi pozyskaliśmy najwybitniejszego współczesnego pisarza polskiego, p. **Juljusza Kaden-Bandrowskiego**, który bardzo żywo interesuje się pracą Związku. Książka tego wybitnego pisarza zatytułowana „**Aciaki**“, a poświęcona w pewnej swej części nauczycielstwu związkowemu i poczynaniom naszej organizacji jak Sanatorium w Zakopanem, odbiła się bardzo żywym echem nie tylko wśród starszego społeczeństwa, ale i wśród młodzieży szkolnej, która nadsyła do naszego pisarza listy w związku z aktualnymi potrzebami szkół powszechnych, prosząc go o rady i wskazówki. Odpowiedzi p. t. „**Listy do Aciaków**“ drukuje **Kaden-Bandrowski** od kilku miesięcy w „**Gazecie Polskiej**“. Są one wspaniałą formą propagandy szkoły i postulatów nauczycielstwa, a zatem tych obiektów, które są treścią pracy Wydziału Prasowego.

11) Biuro Prasowe Wydziału Prasowego wydaje

stałe „**Komunikat Prasowy Związku N. P.**“ dla obsługi prasy codziennej i jest w kontakcie z dwoma agencjami prasowymi.

12) Biuro Prasowe Wydziału Prasowego gromadzi archiwum Związku, w którym poza wycinkami z prasy, dotyczącymi szkoły, nauczycielstwa i Związku, znajduje się 165 roczników pism pedagogicznych oraz 55 wydawnictw Związku N. P.

13) W okresie sprawozdawczym Biuro Prasowe wysłało do pism codziennych 31 artykułów, 52 komunikatów, nie licząc komunikatów, nadawanych ze względu na aktualność drogą telefoniczną, i załatwiło 389 pism.

14) Obecny skład Wydziału Prasowego tworzą kol. kol.: **Smulikowski Julian** — przewodniczący, **Socha Michał** — sekretarz, oraz **K. Stattlerówna**, **Z. Roguska**, **St. Machowski**, **M. Kopeć**, **P. Wysocki**, **A. Walenta**, **J. Jastrzębski**, **K. Morawski**, **Pytlak** i **J. Włodarski**.

Na przyszłość Wydział Prasowy w pracy swej pójdzie po tej samej linii wytycznej, jaką kierował się dotąd. Możliwym jest tylko, że zdobyte zostaną jeszcze nowe formy oddziaływania na opinię publiczną i wciągania jej w orbitę naszych zainteresowań i ideologii.

6. SEKCJA KIEROWNIKÓW SZKÓŁ POWSZECHNYCH.

Sekcja Kierowników powstała w listopadzie 1930 r. po rozwiązaniu Związku Kierowników. Sekcja funkcjonuje na podstawie opracowanego przez nią a zatwierdzonego przez Zarząd Główny regulaminu. Do Sekcji należy 121 kierowników. W okresie sprawozdawczym Sekcja odbyła 6 Walnych Zebrań członków; posiedzeń Zarządu Sekcji odbyło się 27.

Pierwszym przewodniczącym Sekcji był kol. **Czesław Drabarek**.

Skład obecnego Zarządu Sekcji jest następujący: **Paliński Stanisław** — przewodniczący, **Lisowski Walerjan** — zastępca przewodniczącego, **Brzozowski Edward** — sekretarz, **Ostafińska Stanisława** — skarbniczka. Członkowie: **Ciesielski Piotr**, **Derlikowski Józef**, **Fligelmanowa Anna**, **Pomianowski Władysław**, **Sawicki Stanisław**, **Thillowa Elżbieta**, **Wyszacka Marja**, **Wójcicki Ignacy**.

Zastępcy: **Piątkowski Wincenty**, **Radziszewska Wanda**, **Zaorski Józef**.

Praca Sekcji potoczyła się głównie w dwóch kierunkach: w kierunku omawiania zagadnień organizacji szkoły zarówno pod względem wychowawczym, jak i dydaktycznym, oraz w kierunku obrony materialnych praw członków.

Na posiedzeniach Zarządu i Walnych Zgromadzeniach członków poruszano i omawiano nastę-

pujące sprawy: komasację szkół rannych i popołudniowych, zapisy dzieci do szkół powszechnych, sprawę zakładania świetlic przy szkołach, regulamin dla służby szkolnej, sprawę dodatku mieszkaniowego i wynagrodzenia za administrację lokalami szkolnymi.

Z inicjatywy Sekcji i w porozumieniu z władzami szkolnymi były zwołane dwie konferencje kierowników, na których wygłoszono referaty: „**Wizytacja klas przez kierownika**“, „**Drugoroczność i sposoby jej zwalczania**“. Po każdej konferencji odbyła się ożywiona dyskusja zakończona praktycznymi wskazaniem.

Prezydium Sekcji kilkakrotnie interwenjowało u władz szkolnych w sprawie zastępstw za chorych nauczycieli, przepełnienia klas, obciążenia nauczycieli nadmierną liczbą godzin i t. p. Poza tem delegacja Sekcji odbyła kilka konferencji z władzami komunalnymi, którym złożono dwa obszernie, należycie umotywowane memorjały: 1) w sprawie dodatku mieszkaniowego, 2) w sprawie wynagrodzenia za administrację lokalami szkolnymi.

Ze względu jednak na kryzys ekonomiczny i trudne warunki gospodarcze kraju, starania Sekcji natrafiały na poważne trudności. Nie mamy jednak sobie nic do wyrzucenia, gdyż Zarząd Sekcji zrobił wszystko to, co w danych warunkach można było uczynić.

7. SĄD HONOROWY.

Wobec potrzeby ustalenia i ujednolinitenia procedury postępowania sądowego we wszystkich instancjach sądowych postanowiono:

- 1) założyć bibliotekę Sądu i zaopatrzyć ją w odpowiednie książki,
- 2) opracować jednolity kodeks związkowy.

Opracowany przez kol. **Walentę** projekt kodeksu przedyskutowano na kilku posiedzeniach Sądu Honorowego i złożono w Zarządzie Głównym do zatwierdzenia.

W 1931 r. Sąd Honorowy Związku odbył 18 posiedzeń, z których znaczną ilość poświęcono na dyskusję nad projektem kodeksu.

Ogółem rozpatrzono 5 spraw, z których 2 osądzono, 2 odesłano do sądów powiatowych dla powtórnego rozpatrzenia i 1 umorzono.

Skład Sądu stanowili: **Stanisław Sawicki** — przewodniczący, **Aleksandra Dargielowa** — sekretarka, **Marja Golejewska**, **Antoni Walenta**, **Stanisław Raczko**, **Stanisław Łopatto**, **Józef Jaworski**, **Antoni Jędraszko** — członkowie Sądu.

8. KOMISJA INTERPRETACYJNA.

Życie organizacyjne, które impulsywnie rozwija się z roku na rok we wszystkich komórkach związkowych, musi być normowane pewnymi zasadami, by nie uległo jakimkolwiek wstrząsom i nie odchyliło się od wytkniętej linii ideologii Związku. Zasady te ujęte są w ustawie związkowej, czyli statucie, którego przebieg w ich istotnym brzmieniu i znaczeniu niezawsze są należycie wcielane w życie organizacyjne. Niejednokrotnie złe rozumienie lub tłumaczenie przepisów statutowych odchyła życie organizacyjne od nakreślonej drogi i powoduje liczne nieporozumienia, a nawet stwarza niekorzystne ustosunkowanie się do zagadnień i pracy związkowej.

Celem usunięcia powstałych nieraz wątpliwości na tle interpretacji przepisów statutu i realizowania ich w życiu organizacyjnym — XI Zjazd Delegatów powołał w 1930 roku specjalną Komisję Interpretacyjną, której zadaniem jest rozpatrywać spory, wynikłe na tle różnego tłumaczenia przepisów statutu, i wydawać opinię, na podstawie któ-

rej Zarząd Główny rozstrzyga wątpliwe i sporne kwestje w tej materji.

Do Komisji Interpretacyjnej wybrani zostali kol.: **Klimek**, jako przewodniczący, **Jędrusik** — zastępca przewodniczącego, **Najmoła** — sekretarz. **Frysz** i **Robak**. Komisja ukonstytuowała się w dniu 2 lutego 1931 i rozpoczęła pracę. Przedmiotem rozważań Komisji była sprawa, przedłożona przez Zarząd Główny: czy członkowie Zarządu Głównego, wchodzący do niego, jako przewodniczący Okręgów, mogą piastować funkcje członków Prezydium i Wydziału Wykonawczego na podstawie brzmienia i ducha statutu. Opinia Komisji znalazła swój wyraz w rozstrzygnięciu, że przewodniczący Okręgów, wchodzący w skład Zarządu Głównego, nie mogą piastować funkcji członków Prezydium i Wydziału Wykonawczego. Komisja wyraziła również opinię, że przy zasadniczej zmianie statutu należy uniknąć pewnych różnic, naskutek których postanowienia niektórych artykułów wzajemnie kolidują.

IV. SEKCJA SZKOLNICTWA ŚREDNIEGO.

Gdyśmy na Kongresie Krakowskim i na XII Zjeździe Delegatów Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich w grudniu 1930 roku dokonali historycznego aktu pierwszego w Polsce Niepodległej połączenia organizacji nauczycieli szkół powszechnych i średnich, daliśmy dowód wyrobienia społecznego, dowód prawdziwego demokratyzmu, ale także i rozumnej praktyczności. W postanowieniu naszym znać było wyczucie tej sytuacji, która w niedługim czasie stała się aż zbyt jasną. W rok bowiem po naszym połączeniu stanęliśmy wobec reformy ustroju szkolnictwa. Moment ten, tak ważny dla naszego państwa, zastał już jednolity front nauczycielstwa — szkół powszechnych i średnich, którego stosunek do szkoły jednolitej był atutem ważkim w tej grze sił, jaka się na tle zagadnienia jednolitego ustroju na forum życia publicznego rozegrała. W tym momencie połączenie się nauczycielstwa szkół średnich i powszechnych w jedną organizację — wykazało po raz pierwszy swój sens i swą rację bytu.

Grupa, jaką reprezentował wówczas Zw. Zaw. N. P. S. Ś. nie mogłaby skutecznie wpływać na urzeczywistnienie ideałów tego Związku, nie mogłaby znaleźć właściwego wyrazu w dążności do realizacji szkoły jednolitej, obrony niezależności szkolnictwa i swobody sumienia nauczyciela. Dziś, złączeni w jedną armię nauczycielstwa polskiego, niesiemy ideały związkowe do najdalszych zakątków Rzeczypospolitej, do najszerszych mas nauczycielskich, które węzłem organizacyjnym wzmocnione, tworząc karną grupę inteligentką, mocne są oddziaływać na kształtowanie się dążeń społecznych w duchu szczerze demokratycznym.

Demokratyczny świat pracy musi przygotować się do roli wielkiego współpracownika państwa w organizowaniu życia ekonomicznego i społecznego i musi w swoich organizacjach wytworzyć formy, odpowiadające temu zadaniu. Związek Nauczycielstwa Polskiego, skupiający ponad 42.000 nauczycieli, rozsianych na całym terytorium państwa, jest organizacją, która sprawnością swej administracji, gotowością do poświęceń swoich członków, inwencją nowych form współpracy i współdziałania oraz przemożnym wpływem, wywieranym na masy ludowe, może najbardziej przyczynić się do konsolidacji elementów demokratycznych dla współpracy z państwem dla dobra ogółu. Związek Nauczycielstwa Polskiego jest też jedyną organizacją, która zdolna jest świadomośc społeczną wyrobić, a tem samem stać na straży prawdziwej demokracji.

Sekcja Szkolnictwa Średniego, stojąc na gruncie dawnej demokratycznej i postępczej ideologii, broniącej niezależności szkolnictwa i swobody sumienia nauczycielskiego, może w Związku N. P. odegrać ważną rolę.

W tem przekonaniu przedkładamy po raz pierwszy sprawozdanie z działalności naszej, wniesionej w okresie sprawozdawczym do ogólnego dorobku całej organizacji.

AKCJA POŁĄCZENIOWA.

Pod względem organizacyjnym w okresie sprawozdawczym Sekcja Szkolnictwa Średniego Z. N. P. przechodziła fazę najtrudniejszą: przekształcenia organizacyjnego Związku Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich na nowe formy organizacyjne autonomicznie zespolone w Związku Nauczycielstwa Polskiego. Był to więc okres płynny pod względem organizacyjnym. W styczniu 1930 roku mieliśmy 1473 członków w 51 oddziałach. Od

stycznia do marca, w ciągu trzech miesięcy przed połączeniem, nastąpił spadek ilości członków, mieliśmy bowiem w tym miesiącu już tylko 1411 członków. Mieliśmy więc tendencję zniżkową.

W maju 1931 po przeprowadzonym połączeniu komórek organizacyjnych ilość członków gwałtownie spadła. W miesiącu tym liczyliśmy bowiem już tylko 450 członków, jednakowoż od tej chwili Sekcja nasza zaczyna coraz szybciej rosnąć. W lipcu mamy już 700 członków, w styczniu 1932 — 871 członków, a z końcem ubiegłego miesiąca 1100

członków. Tendencja wzrostu liczbowego członków i Oddziałów jest więc widoczna. Fakt ten jest tem bardziej godny podkreślenia, że dzieje się to w chwili ciężkiego kryzysu, gdy organizacje inne, jak T. N. S. W., które jeszcze w 1931 roku liczyło 8000 członków — dziś liczy jeszcze 6000, w chwili, gdy koledzy nasi muszą płacić podwyższone składki, i gdy praktykanci oraz niepłacący składek bezrobotni nie mogą się liczyć jako członkowie Sekcji. Widać więc wśród mas nauczycielskich dążność do konsolidacji elementów demokratycznych, co potwierdza naszą ideologję i co nam dodaje otuchy, iż w najbliższym czasie liczba członków mimo trudnych warunków wzrośnie jeszcze bardziej i niezawodnie przekroczy tę liczbę, jaką reprezentowaliśmy przed połączeniem. Wzrost liczbowy naszej Sekcji byłby jednak jeszcze wyższy i jeszcze szybszy, gdyby sprawność kolegów z Zarządu niektórych Oddziałów była nieco większa, gdyby się koledzy zatroszczyli, aby składki członkowskie na czas wpływały. Jeden z Oddziałów, który liczył w marcu 170 członków zarejestrowanych, musiał przed Zjazdem wykreślić przeszło jedną trzecią członków, którzy składek nie zapłacili.

Przyczyny spadku ilościowego członków w okresie od marca do maja zeszłego roku tłumaczy się tem, że: a) składka była bardzo wysoka, b) duża ilość bezrobotnych odpadła od Związku, jako niepłacąca składki, a liczymy tylko członków, płacących składki, c) ten sam wzgląd nie pozwolił nam zaliczyć kontraktowych i praktykantów, którzy w dawnej organizacji czynili duży odsetek, a płacili tylko 1 zł. miesięcznie albo wcale składek członkowskich nie uiszczali, d) istotne wystąpienie szeregu członków i to dawnych, wypróbowanych związkowców, którzy do organizacji wspólnej nie chcieli należeć, wzgl. nie podpisali deklaracji, e) niejednoczesne połączenie na terenie prowincji i wreszcie, f) brak dokładnych danych o szeregu Oddziałów, które dopiero w ciągu roku wiadomości o sobie Wydziałowi Sekcji przesyłały.

Dawny Związek Zawodowy Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich miał przeważnie członków, pracujących w szkołach prywatnych. Dość dokładne zestawienie stanu w marcu b. r. wykazało nam, że w łonie naszej organizacji nastąpiło nieznaczne przegrupowanie. Obecnie przewaga nauczycieli szkół państwowych jest wprawdzie b. mała — ale istnieje. Mamy 57% nauczycieli szkół państwowych i 43% nauczycieli szkół prywatnych. Odpyływ nauczycielstwa szkół prywatnych tłumaczy się pogorszonemi warunkami istnienia w obecnym kryzysie, który te szkoły w znacznym stopniu dotknął, a również i małem uświadczeniu tego nauczycielstwa, że w organizacji więcej uczynić mogą, większe mieć będą znaczenie i lepiej sobie dadzą radę z trudnościami, wysuwane-

mi przez życie, aniżeli gdy pójda w rozsypkę. Ponieważ i T. N. S. W. ma też przewagę — i to bardzo znaczną nauczycielstwa szkół państwowych, to też zważywszy, iż w Polsce jest więcej nauczycieli szkół prywatnych, aniżeli nauczycieli szkół państwowych, brak uświadczenia społecznego wśród nauczycielstwa prywatnych szkół średnich zarysowuje się tem wydatniej.

Z tak skonstatowanego faktu wynika jasno, że Sekcja nasza ma bardzo ważny problemat do rozwiązania i zrealizowania. Istniejąca dotychczas Podsekcja Szkolnictwa Prywatnego nie działała dość sprężysto, nie zdołała się bowiem — z powodów technicznych zorientować w tem przegrupowaniu, które w Sekcji nastąpiło. Musi ona skierować swą działalność na szkoły prywatne i na życie nauczycieli szkół prywatnych, tworzących w państwie naszym większość nauczycielstwa szkół średnich. Podsekcja musi zastanowić się nad sposobami wciągnięcia w ramy organizacyjne tej dużej masy nauczycielskiej, tak, niestety, mało poinformowanej o tem wszystkim, co Związek dać może nauczycielstwu.

STAN ORGANIZACYJNY.

Ilość Oddziałów i Referatów wzrosła w ciągu obecnego roku sprawozdawczego, chociaż liczba członków nieznacznie zmalała. Obecnie posiadamy 43 Oddziały, liczące ponad 10 członków i 28 Referatów, nie obejmujących tej liczby. Tłumaczy się to tem, że: a) zwinęta została grupa prowincjonalna, notująca poszczególnych członków w miejscowościach, w których nie mieliśmy Oddziałów, b) istotnym przyrostem członków dzięki usprawnionej administracji wspólnej organizacji, c) wstąpieniem szeregu nowych członków, a przedewszystkiem stworzeniem nowego Okręgu Lubelskiego, który rozwinął bardzo aktywną i umiejętną działalność, podając przykładem swej pracy wzory dla dalszej pracy organizacyjnej. Zarząd Sekcji zastosował dotychczas: lustracje, objazdy i konferencje regionalne nauczycielstwa dla tworzenia nowych Oddziałów i usprawnienia pracy w istniejących.

Oddziały i Referaty Sekcji Szkolnictwa Średniego.

Dawne.

Brody, Buczac, Borszczów, Chełm lubelski, Częstochowa, Czortków, Dolina, Dobromil, Grodno, Grodzisk Maz., Głębokie, Hrubieszów (Ref.), Jarosław, Kalisz, Kielce, Kraśnik, Końskie, Kołomyja, Krosno, Lwów, Łódź, Międzyrzec podl., Mysłowice, Puławy, Piotrków, Przemyślany, Rawicz, Radom, Rohatyn, Rudnik n. Sanem (Ref.), Rzeszów, Sam-

bor, Sanok, Stanisławów, Sosnowiec, Starogard (Ref.), Stryj (Ref.), Siedlce (Ref.), Tarnów, Tarnopol, Turek, Turka n. Stryjem, Toruń, Tomaszów, Warszawa, Wilno, Złoczów (Ref.).

Nowopowstałe.

Dąbrowa Górnicza (Ref.), Dąblin, Gorlice (Ref.), Grajewo (Ref.), Jędrzejów (Ref.), Janów (Ref.), Kozienice (Ref.), Kraków (Ref.) Krotoszyn (Ref.), Leśna podl. (Ref.) Lipno (Ref.) Lublin (Sekcja), Łask (Ref.) Łomża (Sekcja), Łuck (Ref.), Łuków (Ref.), Nieśwież (Ref.), Przemyśl (Ref.), Rawa Rumska (Ref.), Staszów (Ref.), Śwłęciany (Sekcja), Szczebrzeszyn (Ref.), Tczew (Ref.), Zamość (Ref.).

WŁADZE ORGANIZACYJNE SEKCJI SZK. ŚR. Z. N. P.

WYDZIAŁ SEKCJI.

Prezydjum:

1. Prezes — kol. Marja Jaworska.
2. Wiceprezes — kol. Stefan Drzewiecki.
3. Sekretarz — kol. Edmund Semil.
4. Skarbnik — kol. Wanda Dutkiewiczówna.
5. Sekretarz gen. — kol. Feliks Świszcz.
6. Kol. Marjan Jumborski.

Wydział Wykonawczy:

Wymienione Prezydjum i:

7. Tadeusz Filipowicz.
8. Dr. Artur Kopacz.
9. Józef Mężyk.
10. Marjan Odrzywolski.
11. Ludwik Pawłowski.
12. Dr. Adam Próchnik.
13. Cecylja Trzcinska-Bankowska.
14. Dr. Anzelma Żebrowska.

Członkowie:

15. Jan Baran.
16. Adam Heilpern.
17. Dr. Dymitr Niwiński.
18. Mikołaj Orłow.
19. Marjan Placzek.
20. Walerja Sabatowska.
21. Wojciech Słowik.
22. Zdzisław Stronński.
23. Mirosław Toporowski.
24. Władysław Wyspiański.
25. Aleksander Zaleski.
26. Władysław Żebrowski.

Komisja Rozjemczo-Dyscyplinarna:

- 1) Stefan Łaganowski.

2) Stanisław Łopatto.

3) Leon Różycki.

Komisja Rewizyjna:

1) Kartasiński.

2) Grochowski.

3) Zdzisław Żmigryder.

Naczelna Komisja Szkół Związkowych:

Prezes: Tadeusz Filipowicz;

Członkowie: Czesław Jędraszko, dr. Józef Mężyk i dyr. Odrzywolski.

DZIAŁALNOŚĆ WYDZIAŁU SEKCJI.

Na posiedzeniach Wydziału Wykonawczego i pełnego Wydziału Sekcji, które odbyły się: 17. XII. 1930, 8. II. 1931, 23. II. 1931, 22. IV. 1931, 23. IV. 1931, 14. III. 1931, 4. VI. 1931, 20. IX. 1931, 6. I. 1932 i 3. IV. 1932, omawiano następujące sprawy: organizację prac biura Sekcji, sprawę redakcji „Ogniwa”, wystąpienia z Centr. Kom. Poroz. Prac. Państw., poprawek do statutu ramowego szkół związkowych, akcesu do Związku Lokatorów, sprawy Z. U. P. U., wykonania wniosków, przyjętych przez XII Zjazd, sprawę Zjazdu Nauczycieli Szkół Związkowych, działalność Naczelnej Komisji Szkół Związkowych, zarządzeń organizacyjnych w sprawie legalizacji statutu Z. N. P., sprawę b. I. Gimnazjum Związkowego, nowelizacji ustawy o kwalifikacjach, nowelizacji ustawy o zaliczeniu lat pracy w szkole prywatnej, w sprawie kwalifikacji nauczycieli wychowania fizycznego, sprawy Funduszu Pośmiertnego, „Ogniwa”, Zjazdu Nauczycieli Geografii, interwencji, nowych szkół, obciążenia dodatku 15%, należenia niektórych członków Sekcji do TNSW, sprawy Oddziału Warszawskiego, utworzenia biura pośrednictwa pracy w Lublinie, reprezentacji członków, sprawy działalności Oddziałów, w sprawie wystąpień prasy klerikalnej wobec ś. p. min. Czerwińskiego, samopomocy koleżeńskiej, pomocy dla bezrobotnych, sprawy finansowej, ustawy o ustroju szkolnym i o szkolnictwie niepaństwowem i wiele innych spraw, odnoszących się do życia organizacji na terenie Zarządu Głównego, Wydziału Sekcji, Wydziału Pedagogicznego i poszczególnych Oddziałów.

O posiedzeniach Wydziału informowaliśmy kolegów w prasie związkowej w „Ogniwie” z 1931 r. oraz w „Głosie Nauczycielskim”.

Na posiedzeniu Wydziału w dniu 14. III. 1931 dokonano podziału pracy:

a) Reprezentacja nazewnątrz — kol. kol. Marja Jaworska, Drzewiecki i Dąbrowski.

b) Sekretariat i biuro Sekcji — kol. Semil.

c) Skarb i ewidencja członków — kol. kol. **W. Dutkiewiczówna i Świszcz.**

d) Redakcja „Ogniwa” — wiceprezes kol. **St. Drzewiecki.**

e) Kontakt z zagranicą — kol. kol. **Drzewiecki i Semil.**

f) Szkolnictwo państwowe powierzono Okręgowi Lwowskiemu.

g) Szkolnictwo prywatne — kol. **Lepecki.**

Wydział Sekcji dał wyraz swoim dążeniom w realizowaniu demokratycznych postulatów w stosunkach szkolnych oraz rozbudowy prawodawstwa szkolnictwa jednolitego, szczególnie w następujących wystąpieniach i na terenie następujących organizacji:

1) Referaty członków **Wydziału Pedagogicznego** ZNP na II Kongresie Pedagogicznym w Wilnie w lipcu 1931 r. Na kongresie tym wygłosili referaty lub brali żywy udział w dyskusji kol. kol. prezeska, posłanka Jaworska, wiceprezes Drzewiecki, kol. Wojeński, Radlińska, Odrzywolski, Krasuska-Bużycka, Kaczyńska, Trzcńska-Bańkowska, Szyper, Kaufman, Somorowski, Zaleski, Semil i inni.

Przed kongresem odbyto szereg posiedzeń w Wydziale Pedagogicznym, gdzie ustalono wytyczne dla wszystkich referatów, odnoszące się zarówno do ustroju szkoły, programów, metod pracy w szkole oraz do zagadnień wychowawczych. Z referatami temi mogą się koledzy zapoznać z książki pamiątkowej II Kongresu Pedagogicznego w Wilnie. Przez prace w Wydziale Pedagogicznym i na Kongresie w Wilnie zrobiła nasza Sekcja duży krok naprzód, precyzując jeszcze bardziej swą ideologię i stawiając jej postulaty na szerokiej płaszczyźnie ZNP.

2) Nowa ustawa o ustroju szkolnictwa przysporzyła wiele pracy członkom Sekcji. Zarówno na terenie samego Związku, jak i na zebraniach publicznych oraz w sejmie i w prasie codziennej i pedagogicznej omawiali nasi członkowie zagadnienia, odnoszące się do nowej ustawy, wskazując na jej cenne strony, jej znaczenie dla demokratyzacji społeczeństwa i nadzwyczajną wagę, jako pierwszej próby realizacji jednolitości szkolnictwa w Polsce. Wskazywano równocześnie na ujemne strony tej ustawy, walczono przede wszystkim w obronie 7-klasowej szkoły powszechnej oraz w obronie kolegów, których ustawa ta może skrzywdzić, pozabawiając ich posad. Cała ta dyskusja, długa, wyczerpująca, wszechstronna, przyczyniła się w znacznym stopniu do nadania wielkiej wagi tej ustawie w życiu społecznym naszego państwa oraz do kryształizacji poglądów demokratycznych nauczycielstwa. Ta duża, moralna wartość dyskusji nad ustawą o ustroju szkolnictwa przyczyni się do scementowania Związku, tak jak ustawa sama przyczyni się do scementowania szkolnictwa. W dyskusji tej, której echo odbiło się również i w pra-

sie zagranicznej, zabierali głos kol. kol.: posł. prezes Marja Jaworska i wiceprezes St. Drzewiecki.

3) Dalsze prace Komitetu Dwudziestolecia Walki o Szkołę Polską były w znacznej mierze dziełem kol. St. Dobrowolskiego, jako prezesa, i kol. Drzewieckiego jako wiceprezesa. Również i na tym terenie udało się naszej organizacji wnieść ideologię związkową, a przez to wyrzucić znaczny wpływ na losy zebranych funduszy.

4) Wpływ ideologii związkowej na prace Międzynarodowej Ligi Nowego Wychowania wyraził się w referatach kol. kol. Radlińskiej i St. Drzewieckiego, wygłoszonych na pierwszym Kongresie Pedagogów Słowiańskich, odbytym w lipcu 1931 r. Referaty te, odnoszące się do zagadnień kultury wsi oraz do realizacji ideałów nowego wychowania w krajach słowiańskich przedrukowano następnie w prasie bułgarskiej i jugosłowiańskiej. Sprawozdanie o tym kongresie znajdują czytelnicy w „Ruchu Pedagogicznym”, „Zrębnie”, „Pracy Szkolnej”.

5) Na Kongresie Międzynarodowej Federacji Związków Nauczycielskich, który się odbył w sierpniu b. r. w Sztokholmie wypowiedzieliśmy nasze zdanie w sprawie organizacji oświaty pozaszkolnej i w sprawie przysposobienia wojskowego. Sekcję naszą reprezentował na kongresie kol. Semil. Sprawozdanie o kongresie znajdują czytelnicy w „Głosie Nauczycielskim” i „Pracy Szkolnej”.

6) Zajęliśmy się zdecydowane stanowisko i poczyniliśmy odpowiednie kroki celem wyrażenia masowego protestu przeciw podporządkowaniu szkoły władzom administracyjnym.

7) Zainicjowaliśmy dyskusję w sprawie ustawy o szkolnictwie niepaństw. i zebraliśmy materiał, mogący posłużyć za dowód, że Oddziały nasze ustosunkowują się pozytywnie do ustawy, wskazując równocześnie na niektóre ujemne jej skutki.

8) Broniliśmy interesów nauczycielstwa i niezależności szkolnictwa w poszczególnych wypadkach, gdy chodziło o obronę niektórych szkół i kolegów, i to przeważnie ze skutkiem dodatnim.

INTERWENCJE U WŁADZ.

Jedną z bardzo ważnych pozycji działalności Sekcji Szkolnictwa Średniego w obecnym roku sprawozdawczym były interwencje u władz. Interwencje te dotyczyły: a) całokształtu spraw szkolnych; b) spraw szkolnictwa średniego; c) spraw nauczycielskich ogólnej natury; d) spraw, dotyczących szkolnictwa związkowego; e) spraw, dotyczących poszczególnych kolegów.

W sprawach, dotyczących całokształtu szkolnictwa, interwenjowano u p. ministra Jędrzejewicza wraz z Wydziałem Wykonawczym Z. N. P. W delegacji brali udział kol. posłanka Jaworska i kol. Edmund Semil. Sprawozdanie umieszczono

w „Głosie Nauczycielskim”. W sprawach, dotyczących szkolnictwa średniego w nowym ustroju szkolnym, interwenjowali u p. ministra Jędrzejewicza i p. wiceministra Pierackiego kol. kol.: post. Marja Jaworska i wiceprezes St. Drzewiecki.

W sprawach, dotyczących ogółu nauczycielstwa, interwenjowano:

1) celem uzyskania przedłużenia prawa nauczania w szkołach średnich tym nauczycielom, którzy, ucząc na podst. § 12, mieli w 1931 r. zdać egzamin i egzaminu nie zdali, a na skutek tego musieliby przestać uczyć w szkołach średnich. Odpisy memoriału i sprawozdanie z interwencji drukowaliśmi w „Ogniwie” str. 59 i str. 108. W ostatecznym rezultacie udało się uzyskać znaną nowelę ustawy, przedłużającą prawo nauczania do końca r. 1932/33. Interwenjowali kol. M. Jaworska i St. Drzewiecki.

2) W sprawie nowelizacji ustawy, dotyczącej zaliczenia lat służby nauczycielom, przechodzącym ze służby prywatnej do służby państwowej (str. 60 i 108). Interwencja nasza dotychczas nie odniosła rezultatu.

3) W sprawie udostępnienia nauczycielstwu szkół prywatnych zniżek kolejowych przynajmniej trzy razy do roku interwenjowali kol. M. Jaworska i kol. Drzewiecki w M. W. R. i O. P. oraz w Ministerstwie Komunikacji.

4) W sprawie udostępnienia nauczycielstwu szkół średnich lokali szkolnych w miejscowościach klimatycznych na pobyt wakacyjny interwenjowali kol. kol. Drzewiecki, Semil i J. Dąbrowski u p. wiceministra Pierackiego, od którego uzyskali przyrzeczenie, iż zostaną wydane odnośne zarządzenia.

Interwencje inne dotyczyły stosunków, wytworzonych w Kuratorjum Pomorskiem i w Wydziale Oświaty na Śląsku.

W sprawach szkół związkowych interwenjowano parokrotnie u p. wiceministra Pierackiego. Interwencje dotyczyły: uzyskania subsydjum na kurs metodyczno-praktyczny, dla nauczycieli szkół związkowych, III gimnazjum związkowego, gimnazjum związkowego w Grodzisku i gimnazjum związkowego w Częstochowie, 3-klasowej szkoły handlowej związkowej w Piotrkowie Trybunalskim. Dla tej ostatniej uzyskano 3000 zł. subsydjum Ministerstwa W. R. i O. P.

W sprawach, dotyczących poszczególnych kolegów, interwenjowano szczególnie w wypadkach:

- 1) gdy chodziło o uzyskanie kwalifikacyj wzgl. dyplomu,
- 2) w sprawie przeniesień,
- 3) w sprawie redukcji, wzgl. redukcji godzin,
- 4) w sprawie uzyskania posady w szkolnictwie państwowem,

5) w sprawie zaliczenia lat pracy,

6) w sprawach emerytalnych.

Interwenjowano w sprawie 97 kolegów — i to z rezultatem przeważnie dodatnim. Nazwisk kolegów ze zrozumiałych względów nie podajemy.

Ponadto interwenjowano w szeregu wypadków w Kuratorjum Okręgu Szkolnego Warszawskiego.

DELEGACJE I KONFERENCJE.

Członkowie Sekcji, a między nimi niektórzy z Wydziału Sekcji i Prezydium brali udział w Komisjach Doradczych Ministerstwa W. R. i O. P., w **Komisji Wychowawczej, Polonistycznej, Języków nowożytnych i innych**. Praca tych kolegów szła zawsze w kierunku, wytkniętym przez postulaty związkowe. Dzięki swoim wpływom mogli ci koledzy przeprowadzać na tych Komisjach uchwały i rezolucje, odpowiadające ideologii związkowej.

Kol. Młodożeniec reprezentował naszą organizację w pracach Towarzystwa Przyjaciół Teatru „Ateneum”.

Kol. Drzewiecki reprezentował nas w stosunkach z „Secretariat Professionnel international de l'enseignement”.

Kol. Świszcz w Związku Absolwentów Państw. Instytut Wychowania Fizycznego i na konferencji ministerjalnej w sprawie szkół zawodowych.

Kol. Dutkiewiczówna niestrudzenie reprezentowała naszą organizację na **Kongresie Nauczycieli Geografii**, w **Komisji Okręgowej Kół Młodzieży Czerwonego Krzyża**, na **Zjeździe Opiekunów Kół Krajoznawczych**, w **Komitecie Złotki na Okręt „Dar Szkoły Polskiej”**.

Kol. Trzcńska-Bańkowska na **Zjeździe Związku Zawodowego Wychowawców Polskich Zakładów Wychowawczych R. P.**

Kol. Drzewiecki na **Kongresie Pedagogicznym Słowiańskim**.

Kol. S. Łaganowski na **XIX Zjeździe Spółdzielni Spożywców R. P.**

Kol. S. Cholewa — w **Związku Lokatorów i w Spółdzielni Mieszkaniowej**.

Kol. Jaworska, kol. Drzewiecki i kol. Semil — na **Międzynarodowym Małym Kongresie Pracowników Państwowych**.

Kol. kol. Drzewiecki i Semil na wieczorze dyskusyjnym „Nowy ustrój szkolnictwa”, urządzonym przez **Sekcję Polską Ligi Nowego Wychowania**.

Kol. Drzewiecki — w **Sekcji Badania Czytelnictwa Warszawskiego Koła Związku Bibliotekarzy Polskich**.

Kol. dyr. M. Odrzywolski na **Zjeździe Delegatów Ognisk Zawodowych Zrzeszenia Nauczycielstwa Szkół Powierzchnych**.

Kol. kol. Edm. Semil i Marjan Jumborski — w Radzie Organizacyjnej Polaków z Zagranicy, na Zjeździe Okręgowym Z. N. P. w Toruniu.

Kol. Świszcz — na Międzynarodowej Konferencji Stowarzyszeń Urzędniczych.

Ponadto reprezentował naszą Sekcję kol. Drzewiecki — w Sekretarjacie Ligi Nowego Wychowania, a kol. Semil — w Zarządzie Głównym Polskiego Towarzystwa Neofilologicznego i w Zarządzie Głównym Federacji Francusko-Polskich Towarzystw i Stowarzyszeń w Polsce.

AKCJA PRASOWA SEKCJI.

W prasie codziennej, a przede wszystkim w Kurjerze Porannym, Kurjerze Warszawskim, Expressie porannym, Gazecie Polskiej, Robotniku i w Walce zamieściliśmy szereg komunikatów. Między

innymi 7/II 1932 w sprawie nowelizacji ustawy o kwalifikacjach, w sprawie zaliczenia lat służby prywatnej przy przejściu do służby państwowej, w sprawie 15% dodatku, w sprawie regulaminów maturalnych. 9/III w sprawie nowelizacji ustawy o kwalifikacjach. 24 września w sprawie samopomocy koleżeńskiej. 21 września w sprawie walki z analfabetyzmem, akcji samopomocowej oraz przeciwko uchwałom Komisji Norm, oddających nauczycielstwo na pastwę przedsiębiorców szkolnych.

SPOŁECZNE BIURO POŚREDNICTWA PRACY.

Spółeczne Biuro Pośrednictwa Pracy przy Wydziale Sekcji czynne było cały rok, nawet i w czasie wakacji. Podajemy wykaz jego działalności za czas od 10.XII.1930 do 15.III.1932 r.

Wykaz zgłoszeń nauczycieli i szkół w-g działów specjalności od stycznia do 15 października 1930 r.			Rozsegregowanie nauczycieli, korzystających z Biura Pośred. Pracy	Normy płac	Wykaz udzielonych przez Biuro zawiadomień	Stan informacji w dn. 15 X. o nauczycielach, poszukujących pracy i zaangażowanych za pośrednictwem Związku, oraz o wolnych posadach
DZIAŁY	Ilość zgłoszeń nauczycieli	Ilość zgłoszonych posad				
I. Matematyka, Przyroda	87	48	Nauczycieli z dyplomem Min. W.R. i O.P. 199	Normy państwowe + proc. (5—40 proc.)	Przesłano listownie zawiadomień 3120	Zawiadomień, otrzymanych dotychczas, o objęciu posady za pośrednictwem Związku 74
II. Polonistyka, Historia	112	35	Nauczycieli, zapisanych na podstawie praktyki, rozpoczętej przed 1.I. 1932 11	Normy związkowe (ew.niepełne)	Udzielono zawiadomień w Biurze osobiście 890	Bezrobotnych 14
III. Języki obce, Łacina	72	54		Normy Komisji T.N.S.W. (ew.niepełne)		
IV. Rysunek, Muzyka, Gimnastyka, Praca ręczna, Przedmioty pedagog. Przedmioty handlowe	35	34	Kandydatów, rozpoczynających praktykę nauczycielską lub z praktyką, już rozpoczętą, przyjętych na podstawie egzaminu naukowego nauczycielskiego magisterjum, doktoratu—zezwożenia na nauczanie 96	Normy państwowe		Poszukujących lekcyj dodatkowych lub pragnących zmienić posadę 17
	306	177			4010	Posad wolnych 2

Uwaga: Brak wiadomości o obsadz. 52 posad.

FUNDUSZ POŚMIERTNY.

Sprawę Funduszu Pośmiertnego omawiano szerzej raz na Wydziale Sekcji, wreszcie mocą uchwały Pełnego Wydziału Sekcji z dnia 23 II.31 postanowiono przedstawić wniosek XIII Zjazdowi Przedstawicieli Sekcji Szkolnictwa Średniego Z. N. P. w sprawie przymusowego należenia do Funduszu Pośmiertnego, stworzonego przez Okrąg Lwowski-Wołyński.

Narazie zbierano nazwiska tych kolegów, którzy z poza Okręgu Lwowski-Wołyńskiego pragnęli należeć do tego Funduszu. Nazwiska te zbierał Wydział Sekcji i przekazywał Okręgowi Lwowski-Wołyńskiemu do załatwienia.

SEKRETARJAT I BIURO WYDZIAŁU SZKOLN. ŚREDNIEGO.

Sekretariat spoczywał w okresie sprawozdawczym w rękach kol. **Scmila**. Ewidencję członków i administrację Ogniska prowadził kol. **Feliks Świszcz**. Biuro Pośrednictwa Pracy było w rękach p. **Romana Gumprechta**. Maszynistką sekretariatu była pani **Czesława Modzelewska**. W ciągu okresu sprawozdawczego biuro nasze załatwiło 3130 pism: otrzymano pism 1670, wysłano 1460. Dyżur pełnili kol. kol.: **W. Dutkiewiczówna**, **St. Drzewiecki**, **J. Dąbrowski**, **Z. Lepecki**, **M. Jumborski**, **mec. L. Różycki**, **F. Świszcz** i **Edm. Scmil**.

Założono księgę protokołów, ulepszono kartotekę członków, założono szereg ksiąg ewidencyjnych.

Dla utrzymania kontaktu z opinią publiczną prenumerowano wycinki z gazet „Informacji Prasowej” oraz szereg miesięczników i tygodników zarówno krajowych jak i zagranicznych, które otrzymywano drogą wymiany za „Ogniwo”.

Pomocy prawnej kolegom udzielał **mec. L. Różycki**, który ponadto interwenjował kilkakrotnie w **Z. U. P. U.** Pomoc prawna dotyczyła zatargów między kolegami a właścicielami szkół oraz interwencji, dotyczących zaliczenia lat pracy i emerytury.

OKÓLNIKI WYDZIAŁU SEKCJI.

W okresie sprawozdawczym wydaliśmy następujące okólniki: (16 okólników).

Okólnik Nr. 22 z r. 1930 w sprawie regulaminu Sekcji Szkolnictwa Średniego Związku Naucz. Polskiego z dnia 12.XII.1930.

Okólnik Nr. 1 z d. 9 stycznia 1931 w sprawie wykładów, zorganizowanych przez Wydział Sekcji w poszczególnych Oddziałach.

Okólnik Nr. 2 z dnia 20 marca 1931 r. w sprawie zorganizowania dyskusyj na temat egzaminów maturalnych.

Okólnik Nr. 3 z 15.IV.1931 w sprawach egzaminacyjnych, składkowych, należenia do innych organizacji nauczycielskich i t. p.

Okólnik Nr. 4 z dnia 11 maja 1931 w sprawie połączenia.

Okólnik Nr. 5 z dnia 8 czerwca w sprawie rejestracji nauczycieli, uczących wedle § 12, którzy dostali wypowiedzenie.

Okólnik Nr. 6 z dnia 15 czerwca w sprawie Kongresu Słowiańskiego.

Okólnik Nr. 7 w sprawie utworzenia Sekcji Okręgowej w Lublinie.

Okólnik Nr. 8 z dnia 6 września 1931 w sprawie niesienia pomocy bezrobotnym.

Okólnik Nr. 9 z dnia 10 września w sprawach organizacyjnych.

Okólnik Nr. 10 z dnia 15 września w sprawie „Ogniwa” i „Głosu Nauczycielskiego”.

Okólnik Nr. 11 z 5 października 1931 w sprawach organizacyjnych.

Okólniki Nr. 11 i 12 z października 1931 r. w sprawie Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych i w sprawach „Ogniwa” i „Głosu Nauczycielskiego”.

Okólnik Nr. 1 z dnia 25 stycznia 1932 r. w sprawie ustawy o szkolnictwie niepaństwowem.

Okólnik Nr. 2 z dnia 23 lutego w sprawach organizacyjnych.

Okólnik Nr. 2a z dnia 1 marca 1932 w sprawach obecnego Zjazdu.

Okólnik Nr. 3 w sprawie projektu Haussnera o organizacji władz administracyjnych z dnia 9 marca 1932 r.

KOMISJA SZKÓŁ ZWIĄZKOWYCH.

Ze względu na rozluźniony stosunek szkół do Związku — działalność Naczelnej Komisji Szkół Związkowych ograniczała się do kontrolowania poziomu naukowego i wychowawczego szkół i stosowania się ich do założeń ideowych Związku oraz do pracy nad doskonaleniem dydaktycznym gron nauczycielskich.

W związku z pierwszym celem prac Naczelna Komisja Szkół Związkowych przeprowadzała pod koniec 1931 r. wizytacje wszystkich szkół związkowych za pośrednictwem członków Komisji lub uproszonych członków Wydziału Sekcji. I tak: 10/III kol. kol. **Hollender** i **T. Filipowicz** odwiedzili gimnazjum w Częstochowie, 20/III kol. **Bańkowska-Trzcńska** odwiedziła Szkołę Handlową w Piotrkowie, 15/III kol. kol. **Jaworska** i **Drzewiecki** gimn. w Grodzisku, kol. kol. **Hollender** i **Niwiński** w dn. 18/III odwiedzili III gimn. a 20/III — II gimn. w Warszawie. Sprawozdania z wizytacji odczytane zostały na posiedzeniach Naczelnej Komisji i przedstawione Wydziałowi Sekcji. Na podstawie tych sprawozdań i dyskusyj Naczelna Komisja opraco-

wała memorjał, który specjalna delegacja Wydziału Sekcji i Naczelnej Komisji przedłożyła w kwietniu 1931 r. p. wiceministrowi Pierackiemu w następującym brzmieniu:

„Wydział Sekcji Szkolnictwa Średniego Związku Nauczycielstwa Polskiego niniejszem ma zaszczyt przedstawić Ministerstwu stan szkół, prowadzonych przez Związek, z prośbą o życzliwe ustosunkowanie się do tych szkół.

Szkoły związkowe powstawały w różnym czasie, przeważnie z inicjatywy gron nauczycielskich, należących do Związku, które liczyły na poparcie moralne organizacji i otrzymywały w imieniu Związku koncesje na prowadzenie szkół. Wskutek takiego układu rzeczy Związek nie przyjmował na siebie właściwie formalnej odpowiedzialności za poziom naukowy i stan finansowy szkół związkowych, usiłując, oczywiście, w miarę możliwości wpływać na ciągłe podnoszenie i doskonalenie tych szkół. Jednakże sprzyjające lub niesprzyjające warunki normalnego rozwoju szkół i wysiłek poszczególnych gron nauczycielskich odegrały rolę najważniejszą w osiągnięciu obecnego stanu naukowego, wychowawczego i finansowego. Zdajemy więc sobie sprawę z tego, że, oceniając stan obecny szkół związkowych, należy obiektywnie rozpatrywać pracę każdej szkoły oddzielnie.

Szkoły związkowe pod względem organizacyjnym pracują na podstawie „statutu ramowego szkół związkowych”, który zapewnia im: 1) samodzielność finansową, 2) autonomję Rady Pedagogicznej i stabilizację nauczycieli, 3) wybieralność kierownika. Prawie wszystkie szkoły w rozwoju swym spotykały się z ciągłymi atakami sfer klerykalno-zachowawczych, a nawet — szczególnie w latach ubiegłych — z pewną nieżyczliwością ze strony państwowych władz szkolnych. Mimo względnie niejednolitego poziomu szkolnictwa związkowe jest organizacją, kształcąca przeszło tysiąc młodzieży w duchu postępu pedagogicznego, stosującą w miarę możliwości najbardziej nowoczesne metody nauczania i wychowania. Na szczególną uwagę zasługują szeroko stosowane ulgi wpisowe dla niezamożnej młodzieży, a praktykowane nawet w tych szkołach, których budżety są deficytowe i płace nauczycielskie bardzo niskie. Spełniają więc pod tym względem szkoły związkowe doniosłą misję społeczną, umożliwiając kształcenie się setkom młodzieży niezamożnej.

Z końcem ubiegłego roku szkolnego szkoły związkowe liczyły: 55 oddziałów, 1.628 uczniów i 135 nauczycieli; globalna cyfra budżetów w przychodzie wynosiła 1.054.601 zł. 54 gr., w rozchodzie — 1.069.829 zł. 90 gr., przeciętny % ulg wpisowych — 25%.

Załączając przy niniejszem statut ramowy szkół związkowych i odpisy sprawozdań z wizytacji, dokonanych przez delegowanych członków

Wydziału, ośmielamy się w imieniu Związku zauważyć:

1) Gimnazjum Koedukacyjne Związku Nauczycielstwa Polskiego w Grodzisku ze względu na poziom naukowy, a szczególnie wychowawczy zasługuje na poparcie, lokal zostanie rozbudowany już z początkiem przyszłego roku szkolnego, szkoła ma widoki rozwoju na przyszłość.

2) Gimnazjum Związku Nauczycielstwa Polskiego w Częstochowie jest placówką zorganizowaną i prowadzoną dobrze; szkoła była ciągle atakowana przez żywioty, niechętnie idei związkowej, co ogromnie utrudniało jej pracę wychowawczą; w ostatnim roku nie zaszedł żaden wypadek, mogący zaszkodzić jej opinii.

3) III Gimnazjum Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie wyróżnia się swym wysokim poziomem naukowym, wychowawczym i sprawnością organizacyjną; szkoła zasługuje na pełne prawa szkół państwowych.

4) II Gimnazjum Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie pracuje w dość ciężkich warunkach materialnych, jednakże poziom naukowy i wychowawczy szkoły, według naszych obserwacji, jest zupełnie zadowalający.

5) Szkoła Handlowa Związku Nauczycielstwa Polskiego w Piotrkowie i Seminarjum Nauczycielskie Żeńskie Związku Nauczycielstwa Polskiego w Kaliszu rozwijają się zupełnie normalnie.

Wkońcu pragniemy zapewnić Ministerstwo, że Związek dołoży wszelkich starań, aby braki szkół, zauważone przez władze szkolne lub sprawdzone drogą organizacyjną, zostały usunięte.

Pan wiceminister Pieracki zapewnił delegację, że Ministerstwo patrzy życzliwie na pracę szkolnictwa związkowego, jednakże formalny swój stosunek do szkół uzależnia od opinii Kuratorów.

Pod koniec roku szkolnego 1931 naskutek wicherzeń miejscowego prefekta w gimnazjum grodziskiem Komisja Ministerjalna przeprowadziła na miejscu dochodzenie i wizytację szkoły, po której cofnięto szkole prawa. Głównym motywem odebrania praw był nieodpowiedni lokal dla gimnazjum, chociaż Kuratorjum mogło się już przekonać, że szkoła rozpoczęła budowę nowego lokalu, który jest na ukończeniu. W związku z tem N. K. rozpoczęła starania, aby gimnazjum w Grodzisku uzyskało prawa, gdyż od tego uzależniony jest dalszy byt i rozwój tej pożytecznej w Grodzisku instytucji.

W zakresie pracy nad udoskonaleniem dydaktycznym gron nauczycielskich Kom. Szkół Związkowych ma w okresie sprawozdawczym za sobą poważny wysiłek, a mianowicie zorganizowanie w dniach od 10 do 13 kwietnia r. ub. (podczas feryj Wielkanocnych) kursu metodyczno-praktycznego dla nauczycielstwa szkół związkowych. Niezmiernie żywe referaty kol. kol. dr. Librachowej i dr. Po-

hońskiej, dr. Odrzywolskiego, dyr. Jędraszk, T. Filipowicza oraz rzeczowe lekcje próbne kol. kol. Jędraszk, Merlego i Filipowicza złożyły się na program pierwszego naukowego zjazdu nauczycielstwa szkół związkowych, (szczegółowe sprawozdanie z kursu umieszczone było w Nr. 4 „Ogniwa” z 1931 r.).

W bieżącym roku szkolnym stan szkół związkowych według sprawozdań przedstawia się następująco:

S z k o ł a	Ilość klas	Ilość młodzieży	Zawód rodziców:			
			rob.	prac. umysłow.	ku-plec	wol. zaw.
II Gimnazj. w Warszawie	5	171	77	62	14	18
III „ „	8	297	41	115	92	60
Gimnazjum w Grodzisku	5	71	17	34	18	2
„ w Częstochowie	9	156	75	46	17	18
Semin. Naucz. w Kaliszu	3	95	32	23	13	27
Szk. Handl. w Piotrkowie	6	180	90	48	21	21
	36	970	332	328	175	146

Korzystających z ulgi w opłacie czesnego w wysokości było w:

	25%	50%	75%	100%	Inaczej	Razem
II Gimnazj. w Warszawie	17	22	6	4	—	49
III „ „	106	68	8	10	—	190
Gimnazjum w Grodzisku	4	29	4	7	12	66
„ w Częstochowie	18	10	1	1	51	80
Semin. Naucz. w Kaliszu	19	18	—	1	—	38
Szk. Handl. w Piotrkowie	4	35	65	30	—	134
	168	182	83	53	63	547

Charakterystyczną jest liczba młodzieży (547), korzystającej z różnych ulg w opłacie czesnego w szkołach związkowych; liczba ta wynosi aż 56,3% ogólnej liczby młodzieży. Szkoły związkowe w normalnych warunkach stosowały szerokie ulgi, licząc się z interesem społecznym — w obecnym czasie kryzysu gospodarczego dając już świadectwo najwyższego samozaparcia się i ofiarności.

KOMISJA ROZJEMCZO-DYSCYPLINARNA.

Komisja Rozjemczo-Dyscyplinarna przy Wydziale Sekcji Szkolnictwa Średniego Zw. N. P. pracowała w składzie następującym: przewodniczący — Stefan Łaganowski, członkowie — kol. sędzia Stanisław Łopatko i Ludomir Różycki oraz zastępczyni p. Helena Nowacka.

Komisja rozpatrzyła dwie sprawy, z których jedna jest jeszcze w toku. Obydwie sprawy o zwolnienie nauczyciela w ciągu roku szkolnego bez odškodowania.

Komisja uważa za rzecz konieczną aby procz 3 członków Komisji, wybierani byli 2 członkowie zastępcy, przez co uniknęłoby się zwłoki w przeprowadzaniu spraw.

ŻYCIE ODDZIAŁÓW I REFERATÓW.

W ciągu okresu sprawozdawczego staraliśmy się informować naszych kolegów o działalności poszczególnych Oddziałów i Referatów za pośrednictwem „Ogniwa”, a następnie „Głosu Nauczycielskiego”. Działalność ta była skierowana:

1) w pierwszym rzędzie na sprawy organizacyjne, z których najważniejszą było połączenie;
2) na samopomoc koleńską. Potrzeba samopomocy wywołana została redukcjami nauczycieli;
3) na zagadnienia, związane z życiem szkoły na terenie państwa. Ze spraw szkolnych najważniejszymi były: a) kwestja matury, b) kwestja ustroju szkolnego, c) kwestja ustawy o szkolnictwie niepaństwowem, d) projekt ustawy o usprawnieniu administracji.

4) Poza tem szły sprawy, dotyczące zagadnień nowego wychowania, i wreszcie

5) zagadnienia, związane z życiem lokalnem Oddziałów i Referatów. Wyszły się więc zagadnienia takie, jak: a) lokalne wykłady, odczyty, referaty o zagadnieniach, dotyczących programów, metod lub problemów naukowych, b) lekcje pokazowe, c) konferencje pedagogiczne, d) samopomoc

6) Ponadto jeden z Oddziałów zorganizował kolonje letnie dla dzieci, a inny Okręg Fundusz Pośmiertny, a Oddział chełmski zjazd nauczycieli, uczących nowymi metodami.

7) Fundusz Pośmiertny.

Najsprawniej przedstawia się w tym okresie sprawozdawczym działalność Okręgu lubelskiego, którego sprawozdanie można uważać za wzorowe. Powstał zaledwie przed rokiem, gdyż dawna Sekcja oddziału Z. Zaw. N. P. S. S. przestała w Lublinie istnieć. Jest więc organizacją nową, a jej działalność w okresie kryzysu wskazuje nam, że dzięki inicjatywie dzielnych jednostek organizacja ma wielkie szanse rozwoju. Jako organizacja liczy Okręg 18 członków w 15 ośrodkach na 29 w 41 szkołach na 61 ogółem istniejących. Najlepiej przedstawiają się zakłady kształcenia nauczycieli. Jedynie Wirów (seminarium zakonowe) nie ma nauczycielstwa związkowego. Na 37 gimnazjów pracują związkowcy w 26 gimnazjach, na 14 szkół zawodowych tylko w 6. 30% stanowią członkowie Z. N. P., 33% T. N. S. W., 27% nieorganizowani. Okręg postawił sobie za zadanie zorganizować t. zw. „dzikich”. Przewodniczącym Sekcji Okręgo-

wej jest kol. Helman Wiktor, sekretarzem Antoni Krzyżanowski. Sekcja Okręgowa odbyła 12 posiedzeń. Wyjazdów na teren było 12. Dzięki wyjazdom udało się nawiązać bliższy kontakt z kolegami, nie należącymi do Związku, oraz powiększyć liczbę członków.

Założono Biuro Pośrednictwa Pracy, interwenjowano 5 razy w Kuratorjum O. S. L.

Okręg domaga się uwzględnienia artykułów w ważnych kwestiach organizacyjnych w prasie związkowej.

Okręgi Warszawski, Lwowski, Pomorski i inne nie przysłały sprawozdań.

Sprawozdań rocznych z Oddziałów otrzymano ponad 35. W ciągu roku sprawozdawczego otrzymano jednak sprawozdanie z życia wszystkich Oddziałów i Referatów. Sprawozdania te drukowaliśmy na łamach „Ogniwa” i „Głosu Nauczycielskiego”: Łomża (str. 107), Kołomyja (107), Łódź (158), Tarnopol (159), Turek (159), Mysłowice (159), Kalisz (159), Głębokie (159), Zagł. Dąbrowskie (202), Puławy (202), Grodno (203), Końskie (203), Radzyń Podlaski (203), Lublin (204), Pińsk (205), Puławy (236), Sokal, Stanisławów (236), Chełm (238), Tczew, Łask, Kraśnik, Toruń, Stanisławów, Kołomyja, Łomża, Kalisz, Kielce, Lublin, Chełm, drukowały sprawozdania w „Głosie Nauczycielskim”.

Działalność Oddziałów szła w okresie sprawozdawczym w następujących kierunkach:

a) dokonanie całkowitej fuzji z b. Z. P. N. S. P. Dokonano połączenia we wszystkich ośrodkach od marca do maja 1931 r. Na cześć połączenia urządzono we wszystkich niemal ośrodkach uroczyste akademie, na których byli obecni reprezentanci organizacji społecznych i władz. Stosunki między miejscowymi Ogniskami i Sekcjami, wzgl. Referatami ułożyły się zupełnie poprawnie i normalnie we wszystkich Oddziałach. Niektóre Sekcje oddziałowe i Referaty starają się w pracy swojej zupełnie nie odgraniczać się od miejscowego Ogniska. Tak się dzieje szczególnie na terenie Okręgu Lwowskiego w Dolinie, Złoczowie, Rawie Ruskiej, Tarnopolu, a także i w Krakowie. W innych Oddziałach Sekcje istnieją, pracują przy Ogniskach, zachowując jednak zupełną swą niezależność autonomiczną. Tak przedstawia się sprawa w większości Oddziałów. Należałoby sobie życzyć, by na tych terenach współpraca była znacznie ściślejsza. Urządza się coprawda wspólne referaty, jak np. w Stanisławowie, Tarnowie, Grodnie, Chełmie, Łomży, Hrubieszowie i t. d., oraz wspólne lekcje pokazowe, jak np. w Końskich, Sanoku, Dobromilu i t. d., nawiązano wszędzie kontakt towarzyski z nauczycielstwem związkowym szkół powszechnych, jednakże współpraca jeszcze nie jest tak wydajna, jakby się tego można spodziewać.

Fuzję więc obu organizacji możemy nazwać za dokonaną, współpracę za istotnie korzystną, udział

naszych kolegów w urządzaniu odczytów za wartościowy.

Nasi koledzy weszli do wszystkich władz związkowych, wszędzie są reprezentowani w Zarządach organizacyjnych.

b) Drugim ważnym zagadnieniem życia Oddziałów w obecnym roku sprawozdawczym były kwestie, połączone z kryzysem i obcięciem poborów nauczycielskich. W wielu Oddziałach odbyło szereg posiedzeń, poświęconych tej sprawie, i uchwalono szereg rezolucyj, wypowiadających się przeciw obniżaniu poborów. Rezolucje te znalazły oddźwięk także i w działalności Wydziału Sekcji, która wystąpiła w swoim czasie z protestem przeciw tym obniżkom. W obecnym stadium zarówno Wydział Sekcji, jak i liczne Oddziały są zdania, że: uznając trudną sytuację Skarbu Państwa i oceniając wysiłki naszego rządu, zmierzające do ocalenia naszego najdroższego, a tak krwawo okupionego skarbu niepodległości, nauczycielstwo związkowe winno dążyć do tego, by do ponoszenia skutków obecnego kryzysu pociągnięto przede wszystkim najsilniejsze ekonomicznie warstwy społeczeństwa.

c) Trzecim zagadnieniem, które mocno zainteresowało niektóre Oddziały, było zagadnienie reformy egzaminów maturalnych, wzgl. zniesienie matury, które Wydział Sekcji zainicjował, dając do rozporządzenia kolegom zarówno specjalną broszurę p. Ambroziewicza, jak i cały numer „Ogniwa”, poświęcony tej sprawie. Niektóre Oddziały, jak Lubelski, Chełmski, Toruński, Łomżyński i inne wypowiedziały się w sprawie matury dość obszernie, przeprowadziwszy uprzednio dyskusję w łonie Oddziału. Inne Oddziały zadowolili się dyskusją na terenie lokalnym, dając Wydziałowi Sekcji suche sprawozdanie o odbytem zebraniu. Niektóre Oddziały, niestety, bardzo liczne, nie zawiadomiły zupełnie Wydziału o wnioskach, przyjętych na tem zebraniu dyskusyjnym.

d) Czwartym rzędu zagadnieniem był projekt ustawy o ustroju szkolnictwa. Wszystkie prawie Sekcje oddziałowe odbyły zebrania, specjalnie poświęcone nowej ustawie o ustroju szkolnym. Niektóre Oddziały odbyły po kilka posiedzeń, poświęconych tej sprawie, wszystkie Oddziały wypowiedziały się za nowym ustrojem. Zastrzeżenia co do liceów otrzymaliśmy z Tarnowa. Inne Oddziały przysłały mniej lub więcej umotywowane wnioski w sprawie ewentualnych rozporządzeń wykonawczych, odnoszących się do ustroju szkolnictwa. Wnioski te mają przeważnie na względzie dołę nauczyciela szkoły średniej, który przy wejściu w życie ustawy straci możliwość pracy w szkolnictwie średnim, nie uzyskawszy poprzednio uprawnień do nauczania w szkole powszechnej. Otrzymaliśmy zapewnienia ze strony władz szkolnych, że nauczyciele szkół średnich będą mogli

pracować w tych szkołach powszechnych, do których będą przydzieleni. Wnioski w sprawie ustroju przysłało 15 Oddziałów, wymienionych w spisie.

e) Piątym zrzędu zagadnieniem była ustawa o szkolnictwie niepaństwowem. Ustosunkowanie się naszych Oddziałów do tej ustawy było pozytywne, aczkolwiek niejednolite. Wszystkie Oddziały, które przysłały sprawozdania, w liczbie około 40 odbyły zebrania, poświęcone szkolnictwu prywatnemu.

Jedne z nich, jak np. Stanisławów, wypowiadają się za tą ustawą zupełnie bez zastrzeżeń, inne witają ją z entuzjazmem, inne znowu, jak Warszawa, Zagłębie Dąbrowskie, Łódź mają szereg zastrzeżeń. Łódź np. projektuje przesunięcie wejścia w życie tej ustawy do dnia 1 lipca 1933. Wszystkie Oddziały zamieściły w sprawozdaniach relację o odbytych zebraniach, dotyczących tej ustawy.

f) Następnym zagadnieniem wielkiej wagi, które zostało przedyskutowane na zebraniach Oddziałów Sekcji, był projekt ustawy o usprawnieniu administracji (t. zw. projekt Haussnera). Wszystkie Sekcje są zgodne, co do artykułów tego projektu i kategorycznie protestują przeciw próbom podporządkowania nauczycielstwa władzom administracyjnym i uzależnienia szkoły od czynników pozaszkolnych. Protesty nadesłały dotychczas Oddziały w Końskich, Dolinie, Przemyślanach, Piotrkowie, Lublinie, Brodach, Hrubieszowie, Lipnie, Kraśniku.

Na zebraniach Oddziałów w Borszczowie i Kraśniku przedyskutowano ponadto kwestje ubezpieczeń społecznych, w Borszczowie zagadnienia, dotyczące umowy pracowników umysłowych o pracę, w Borszczowie, Lublinie, Końskich, Kraśniku, Dolinie zagadnienia, dotyczące § 58 Pragmatyki oraz ustawy o uposażeniu i zaliczeniu lat pracy nauczycielom przy przechodzeniu ze szkół prywatnych do państwowych. Kwestję Funduszu Pośmiertnego dyskutowano w Tczewie, Rzeszowie i Piotrkowie, sprawy organizacyjne, a w szczególności sprawę składek, konferencyj rejonowych, rozmaitych funduszy związkowych przedyskutowano w Rzeszowie, Toruniu, Chełmie, Radomiu, Lublinie, Mysłowicach, Dobromilu. Jako postulat wysunięto obniżenie składek członkowskich. Zagadnieniem tem zajmie się atoli dopiero czerwcowy Zjazd Delegatów Z. N. P. Poza tem omawiano w Oddziałach szereg spraw, dotyczących życia nauczycielskiego.

Oddzielne Sekcje i Referaty nie zaniedbały również i pracy w dwu kierunkach: a) samokształcenia, b) doskonalenia pracy nauczycielskiej.

Czynniejszemi i energiczniejszymi w tej dziedzinie okazały się Oddziały z małych ośrodków, które intensywnie zajęły się organizacją odczytów i lekcji pokazowych. Natomiast ośrodki większe, jak Warszawa, odbyły tylko dwa zebrania w ciągu roku sprawozdawczego. Odczyty te z wszystkich

dziedzin wiedzy świadczą o żywotności zainteresowań. Podkreślić należy szczególnie działalność Oddziałów w Łomży, Grodnie, Tarnowie, Tarnopolu, Końskich, Chełmie, Radomiu, Sanoku.

Interesowano się ponadto zagadnieniem wychowania państwowego i to we wszystkich prawie Oddziałach. Szczególnie Lublin, Radom, Oddziały Okręgu Lwowskiego przysłały dane o tem zagadnieniu.

Oddział w Chełmie ukonstytuował tymczasowy Komitet Organizacyjny Zjazdu Krajowego Nauczycieli, uczących nowymi metodami.

Oddział w Toruniu zorganizował kolonję letnią w Halerowie.

Niektóre Oddziały, jak Mysłowice, Sanok, Grodno i t. d. zorganizowały bądź kursy, uświadamiające dla abiturjentów, bądź kursy dokształcające i inne organizacje, pracujące dla dobra społecznego.

Biblioteki pedagogiczne ukonstytuowano w Łasku, Grodnie.

Nie można pominąć również i imprez, urządzonych przez poszczególne Oddziały celem zadziernięcia stosunków towarzyskich z nauczycielstwem szkół powszechnych.

Kasa Pożyczkowa istniała tylko w Tarnopolu.

Jak widać z zestawienia prac Oddziałów — życie Oddziałów w epoce ciężkiego kryzysu wzmogło się raczej, a nie upadło. Przyczyniły się do tego nowe ustawy i nowe zagadnienia życiowe, wysunięte przez wypadki bieżące, oraz sam fakt fuzji. Widać pewien wysiłek w pracy, widać pewną myśl przewodnią tej pracy, efekty jej są jednak dotychczas dość nikłe. Należy życie oddziałowe uczynić centrem kultury na prowincji. Do tego winny Oddziały dążyć, myśl ta winna im przyswiecać. Wielkie ośrodki, jak Warszawa, nie mówiąc już o Krakowie i Poznaniu, nie przejawiały w tym okresie swojej działalności. Należy to przypisać pewnej śpiączce wewnętrznej, chociaż i nie brak i powodów poważnych, jak: przepracowanie, życie, rozszarpane zbytnią ilością pracy, wyczerpujące fizycznie nauczycielstwo wielkich ośrodków.

Na przyszłość życie Oddziałów pójdzie w kierunku coraz to ściślejszej współpracy z Ogniskami, gdzie istotnie koledzy nasi będą mogli wiele zdziałać, szczególnie na polu naukowym i popularyzatorskim.

Nie należy się też usuwać już od tego roku od spraw, dotyczących administracji Ognisk i Okręgów, ale i tam też należycie współdziałać.

Podkreślaliśmy na jednym z posiedzeń Wydziału Sekcji, że idea konsolidacji nauczycielstwa szkół średnich i powszechnych nie dotarła jeszcze do wszystkich Oddziałów. W niektórych — bardzo nielicznych zresztą — a podkreślamy to dla porządku — praca nie została jeszcze zorganizowana na właściwych podstawach.

Niektórzy — i to nieliczni członkowie naszej Sekcji — wyłamują się z dyscypliny organizacyjnej, nie rozumiejąc, że rozbijanie ruchu nauczycielskiego może przynieść olbrzymie szkody całemu nauczycielstwu.

Przedstawiliśmy Kolegom sprawozdanie z działalności naszej Sekcji za 15 miesięcy, działalności, o tyle odrębnej od poprzednich okresów, że stanowiliśmy obecnie tylko Sekcję ogólnego Z. N. P., i że na okres ten przypadł straszliwy kryzys gospodarczy, który hamował w pewnej mierze nasze poczynania. Pomni uchwał pierwszego posiedzenia pełnego Wydziału Sekcji, staraliśmy się wyeliminować wszelkie zagadnienia polityczne z obrad Sekcji i z jej działalności. Staraliśmy się być bezstronni, szanować przekonania kolegów, nie razić ich żadnym aktem, któryby wskazywał, iż Wydział Sekcji, wzgl. Prezydium hołduje tej czy innej partji, ale też nie pozwoliliśmy sobie narzucić żadnych wystąpień, któreby naszą ideologję demokratyczną

i postępową mogły wypaczyć albo zaangażować nas w zbyteczne, jałowe demonstracje.

Życie wykazało, żeśmy mieli rację.

Zarówno przez prace naszych członków na terenie sejmku, jak i w komisjach ministerjalnych, jak również i przez naszą prasę związkową potrafiliśmy zainteresować społeczeństwo i zmusiliśmy wszystkich, którzy z nauczycielstwem szkół średnich mają do czynienia, do liczenia się z naszą Sekcją, która, aczkolwiek słabsza jest liczbowo od T. N. S. W., jednakowoż ma tę przewagę, że tendencja przyrostu Oddziałów i członków jest wybitną i to w chwili kryzysu, gdy składki nasze są znacznie wyższe od składek T. N. S. W., gdy są wyższe od składek, płaconych w poprzednim okresie, gdy inne organizacje tracą $\frac{1}{4}$ część swoich członków.

Możemy po połączeniu spoglądać śmiało w przyszłość i kusić się myślą zorganizowania całego nauczycielstwa od przedszkoli do szkół akademickich w jednej, demokratycznej i postępowej organizacji, świadomej swoich celów i świadomej roli, jaką w niedługim czasie sądzonem będzie odegrać związkom zawodowym.

V. OKRĘGI ZWIĄZKU N. P.

W okresie sprawozdawczym mimo ciężkich warunków w Okręgach Związku wzmocnione zostało tempo prac i rozszerzył się znacznie ich zakres. Z pośród statutu przewidzianych celów Okręgi Związku podjęły przedewszystkiem te, których realizacji domagało się samo życie. W związku z Kongresem Wileńskim i reformą ustroju szkolnictwa wzrosło znacznie zainteresowanie się sprawami pedagogicznymi. Rozwinęły się też licznie i pogłębiły w swej działalności komórki pracy samokształceniowej. Równolegle daje się zauważyć wzmocnienie się działalności społeczno-oświatowej. Objawia się to zarówno w coraz liczniejszym udziale związkowców w tego rodzaju pracach, jak w liczbnym wzroście placówek społeczno-oświatowych. Ciężkie warunki bytu, w jakich się znalazło nauczycielstwo, wywołało czynną reakcję — powstanie całego szeregu nowych organizacji samopomocowych.

Przegląd prac Okręgów Związku wykazuje charakterystyczne dla poszczególnych terenów różnice zarówno w doborze podejmowanych prac, jak i w natężeniu działalności. Dobór prac wynika jednak z bezpośrednio odczuwanych potrzeb środowisk i wskutek tego w całości tworzy bogatą mozaikę — od współżycia towarzyskiego, sportu, prac społeczno-oświatowych, pedagogicznych, pomocy prawnej — samopomocy materialnej dokształcania i t. p., aż do działalności ściśle akademickiej, jak wydawanie prac w rodzaju „Rocznika Wołyńskiego“. Zakres prac i rozmach wykonania działa imponująco, świadcząc o tężyźnie związkowego nauczycielstwa.

W ślad za rozwojem działalności podniósł się poziom życia organizacyjnego, wzrosła znacznie sprawność działania. W roku bieżącym po raz pierwszy szereg Okręgów ogłosiło drukiem sprawozdania ze swej działalności. Z tej to przyczyny sprawozdania z niektórych Okręgów podane są w skróceniu.

1. OKRĘG KIELECKI.

STAN ORGANIZACYJNY.

Na terenie wojew. kieleckiego znajduje się 17 Oddziałów Pow. i 206 Ognisk, które liczą około 4500 członków. Całokształt pracy komórek organizacyjnych jest niezmiernie trudny do ujęcia, gdyż

zarówno Ogniska, jak i Oddziały Powiatowe nie nadesłały dotychczas sprawozdań. Z wyżej wymienionej ilości 206 Ognisk i 17 Oddziałów Pow. — sprawozdania nadesłano: z 6 Oddział. Pow. i 88 Ognisk.

Stan organizacyjny i wykaz prac Ognisk i Oddziałów.

L. porząd.	P O W I A T	Ilość		Ilość Ogn. które nadesł. spraw.	Sekcje i Referaty							Samokształcenie					Samopomoc	
		Ognisk	członków		Pedagog.	Spół.-ośw.	Szkol.średn.	Prasowa	Teatr-amat.	Muz.-wok.	Inne	W. K. N. prywatny	Kurs przyg. do II egzam.	Bibliot.	Poradnie met. pedagog.	Ilość prenum. czas. pedagog. i in.	Kasy	Inne
1	Będzin	14	513	5	4	1	—	1	1	1	5	64	24	4	—	25	3	1 Fund. pośmiert.
2	Częstochowa. . . .	20	379	7	2	2	1	—	1	—	1	—	2	2	1	22	3	—
3	Iłża	14	221	1	—	1	—	—	—	—	—	3	—	2	—	1	—	—
4	Jędrzejów	12	207	3	3	3	—	1	—	—	1	3	—	3	—	2	1	—
5	Kielce	14	274	7	3	2	1	—	—	—	3	2	—	6	—	18	3	—

L. porząd.	P O W I A T	Ilość		Ilość Ogn. które nadesł. spraw.	Sekcje i referaty							Samokształceniowe				Ilość prenum. czas. pedag. i in.	Samopomoc	
		Ognisk	członków		Pedagog.	Spół.-ośw.	Szkol.średn.	Prasowa	Teatr.-amat.	Muz.-wok.	Inne	W. K. N. prywatny	Kurs przyg. do II egzam.	Bibliot.	Poradnie met. pedag.		Kasy	Inne
6	Kozienice	13	180	5	2	2	—	1	—	—	2	—	2	5	—	7	—	—
7	Końskie	11	229	11	4	2	1	1	—	—	8	12	22	4	—	26	2	1 Fund. pośmiert.
8	Miechów	12	253	3	—	1	—	1	—	—	1	1	—	2	—	8	—	—
9	Olkusz	10	209	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
10	Opatów	9	346	8	8	3	—	1	1	—	10	—	20	8	—	21	2	1 Fund. zapomog.
11	Opoczno	13	196	5	2	1	—	—	1	—	6	—	—	2	—	10	1	—
12	Pińczów	13	260	7	2	1	—	1	—	—	1	1	2	6	—	23	2	—
13	Radom	20	383	10	5	5	1	1	—	—	3	3	11	6	—	18	—	Kasa zap. pośmiert.
14	Sandomierz	8	211	6	1	1	—	—	—	—	1	1	—	7	—	16	—	—
15	Stopnica	6	223	4	2	1	—	—	1	—	3	2	—	2	—	10	1	—
16	Włoszczowa	12	230	3	2	1	—	—	1	—	3	—	—	3	—	4	—	—
17	Zawiercie	5	185	3	—	—	—	—	1	—	—	3	17	3	—	8	1	—

KOMISJA PEDAGOGICZNA.

Komisja Pedagogiczna przy Zarządzie Okr. Z. N. P. w Kielcach powołana została do życia na plenarnem zebraniu Zarządu Okr. w dniu 12. VIII. 1931 r. w następującym składzie: Kol. kol. **Chyży Stanisław** — przewodniczący, **Zrosłowski Jan** — sekretarz, **Zelga Bolesław** — czł., **Kwiatkowski Stanisław** — czł., **Wieliński Antoni** — czł..

W dniu 29. X. 31 r. Komisja Pedagogiczna rozesała komunikat do Ogn. i Oddz. Pow., w którym wzywano Zarządy do:

1) zorganizowania Sekcji Pedagogicznych Powiatowych tam, gdzie ich dotąd nie ma, 2) nadesłanie Zarz. Kom. Ped. przy Okręgu nazwisk przewodniczących Sekcji Ped. Powiatowych, 3) przysłanie na oznaczony czas (6. III. 1932 r.) do Kielc przewodniczących Sekc. Ped. Pow. na koszt Zarządów Oddz.

Zebranie to odbyło się w dniu 6. III. 1932 r. z następującym porządkiem dziennym:

Referat: „Jak organizować pracę konferencji rejonowych na terenie” — wygł. kol. **Wieliński**, referat: „Sposoby samokształcenia” — wygł. kol. **Kwiatkowski** z Końskich, dyskusja nad referatami, sprawozdanie z działalności Sekcji Ped. Pow., odczytanie okólnika Wydz. Ped. przy Zarządzie Gł., plan pracy na przyszłość.

Kol. kol. referenci wysnuli ze swoich rozważań wnioski, że dalsze istnienie dotychczasowych form konferencji rejonowych doprowadziłoby je do bankructwa, i dlatego Z. N. P. musi wobec tego zagadnienia zająć odpowiednie stanowisko. Uważając, że jedną z przyczyn, ujemnie oddziałujących na jakość wyników konferencji rejonowych

dotychczas, jest poddanie ich pod wyłączne wpływy inspektorów szkolnych, którzy ze względu na nawał pracy biurowej nie mogą się należycie wywiązać ze swych obowiązków, wyrażono zdanie, aby konferencje rejonowe przeszły pod kierunek Z. N. P.

W dyskusji nad referatem poruszano sprawę wielkości rejonów, mianowicie: 1) były poglądy, by rejon powiększać, 2) aby je pokrywać z terenami Ognisk, przez co utrzymana byłaby jednolitość związku. Co do współpracy z inspektorami szkolnymi, to uważano ją za konieczną. W odniesieniu do programu pracy na konfer. rejonowych — jedn: byli za opracowywaniem w ciągu określonego czasu wybranych zagadnień sobie pokrewnych, inni wypowiadali się przeciwko temu. Kol. **Wieliński** uzasadniał konieczność czynnej postawy nauczycieli na konf. rejon przez przygotowanie się wszystkich nauczycieli do lekcji, mającej być prowadzoną na konferencji.

Referent po dyskusji zgłosił następujące wnioski:

1) Należy dążyć wszędzie do opanowania konf. rejon. przez Z. N. P. w ten sposób, aby Zarządowi Sekcji Ped. Związku nie tylko przysługiwała inicjatywa i istota pracy, ale aby Związek występował jako oficjalny czynnik w pracach konf. rejonowych. Współpraca w tej dziedzinie z władzami szkolnymi winna wyrażać się w ten sposób, że do Zarządu Sekc. Ped. wejdzie inspektor w charakterze równorzędnym, a nie nadrzędnym.

2) Należy dążyć, aby kierownictwo konf. rejon. było w rękach przewodniczących Referatów Pedagog.

przy Ogniskach. Tam, gdzie takich Referatów jeszcze niema, należy je zorganizować.

3) W związku z nowym ustrojem szkolnym Sekcje i Referaty winny uwzględniać w swoim programie pracy omówienie projektów nowych programów szkolnych i sam ustrój. W odniesieniu do samego programu prac Sekcyj Ped. zgłoszono następujące wnioski:

1) Zorganizować kurs informacyjny o drugim egzaminie.

2) Utworzyć Referaty Pedagog. przy Ogniskach, jako potrzebę skoordynowania prac samokształceniowych nauczycielstwa.

3) Prace Referatu związać z rejonem konf., który powinien być poddany pod kierownictwo Referatu.

4) Organizować biblioteki pedagog. i czytelnictwo pism pedagog.

5) Organizować posiedzenia z referatami z zakresu psychologii pedagog., zależnie od ułożonego planu.

6) Nawiązywać kontakt w zakresie samokształcenia z Sekcją Szkolnictwa Średniego.

7) Tworzyć komplety kol. kol., przygotowujących się do egzaminu z zakresu W. K. N. drogą korespondencyjną.

Wszystkie wnioski zostały przyjęte.

Po sprawozdaniach delegatów powiatowych Sekcyj Ped. z ich działalności i stanu zwrócono uwagę na działalność Macierzy Szkolnej, zarządzającej odczyty, z których nie wszystkie są zgodne z ideologią Związku. Kol. Augustyn zaproponował, aby po otrzymaniu z Inspektoratu Szkolnego tematu odczytu prelegenta M. Szkolnej przejrzeć, czy temat ten odpowiada ideologii Z. N. P.

W związku z tem kol. kol. Trojanowski i Bełżecki zgłosili następujący wniosek, przyjęty przez Zgromadzenie:

„Ponieważ fundusze, zbierane corocznie przez

Macierz Szk. w czasie kwesty 3-majowej na cele oświatowe, są zmonopolizowane przez ludzi partyjnych i zasilają akcję oświatowo-wychowawczą o kierunku, niezgodnym ze związkową ideologią wychowania państwowego, — Okręgowa Komisja Pedagog. wyraża opinię, że członkowie Z. N. P. winni wstrzymać się od zasilania tego funduszu. Ewentualne zbiórki szkolne przeznaczać na instytucje oświatowe o zbliżonym do Związku kierunku ideowym, na obronę państwa lub cele humanitarne”.

Poza tem kol. Bełżecki zgłosił poniższy, również przyjęty wniosek:

„W związku z programem prac Kom. Pedagog. uchwała dla celów propagandowych:

a) ogłaszać w prasie komunikaty i biuletyny z działalności Sekcji Pedagogicznej;

b) wdrażać do pracy pedagog. w ramach organizacji nauczycielskiej uczniów najwyższych kursów seminarjów;

c) zespalać w łonie Sekcyj Pedagog. prace nauczycieli różnych typów szkół;

d) gruntować na terenie szkół ideę wychowania państwowego i przeciwdziałać szkodliwym wpływom niektórych jednostek z kleru”.

Kol. Trojanowski wyraził pogląd, aby przyjęty przez zebranych program prac (wniosek kol. Kwiatkowskiego) wysłać do Oddziałów z żądaniem nadesłania opinii co do możliwości wprowadzenia go w czyn, jak również nadesłania swoich projektów, mogących służyć Kom. Okr. Ped. do rozszerzenia, względnie zróżniczkowania programu prac zależnie od terenów. Postanowiono zażądać pisemnych sprawozdań z działalności Sekcyj Pedagog. od tych powiatów, które na zjazd nie przysłały swoich delegatów.

Działalność Sekcyj Pedagog. Powiat. na terenie Okręgu ilustruje podany poniżej wykaz.

Działalność Sekcyj Pedagog. Powiat. na terenie Okręgu Kieleckiego.

Powiat	Czy istnieje Sekcja Pedagog.	Nazwisko i imię przewodniczącego Sekcji	Adres przewodniczącego	Czy Sekcja P. kieruje konferencjami rejonowymi	Czy prowadzi kursy i jakie	Inne postacie pracy samokształceniowej	Biblioteka	Wycieczki
Będzin	tak	Augustyn Mich.	Pekin, pocz. Kazimierz k/Strzemieszyc	tak	Społ. i W.K.N-gr. A.	—	tak	—
Częstochowa	tak	Feliśiak Wojc.	Częstochowa	B r	a k	d a n	y	c h
Ilża	tak	W stad	jum orga	nizacji	isnt. W.K.N.	—	tak	—
Jędrzejów	tak	Wielński Ant.	Jędrzejów 11 Lisopad. Nr. 76	ofic. nie — fakt. tak	—	—	tak	Zamierza zwiedzić szk. kol. Jędruska w Gnaszynie

Powiat	Czy istnieje Sekcja Pedag.	Nazwisko i imię przewodniczą- cego Sekcji	Adres prze- wodniczą- cego	Czy Sekcja P. kieruje konferen- cjami rejo- nowemi	Czy prowa- dzi kursy i jakie	Inne posta- cie pracy samokształ- ceniowej	Biblioteka	Wycieczki
Kielce Końskie	tak tak	Kuśmierski Ap. Chrzan Bolesł.	Suchedniów Końskie	całkowicie ofic. nie — fakt. tak	— Inf. dla zdając. II egzamin	Ref. przy Ogn. Ref. przy Ogn.	rej. tak	— Krajoznawcz.
Kozienice Miechów	tak	B r Kwaśniewski A.	a k Wysocice pocz. Gołcza	d tak	a n y c	— tak	h —	
Olkusz Opatów Opoczno Pińczów	tak tak tak tak	B r Chodurski Hen. B r Zarów Henryk	a k Iwaniska a k Skalbmierz	d nieofic. całkowicie	a n Przyg. do II eg. a n nie	y c — y c Por. med. ped.	tak tak proj. tak	h — h Krajoznawcz.
Radom	tak	Trojanowski W.	Radom, Plac Jagielloński 18	—	W. K. N.	Odczyty	—	—
Stopnica	tak	Grodzicka Hel.	Busko—Zdrój Sanatorium „Górka“	nieofic.	—	Por. med. ped.	rej.	—
Sandomierz Włoszczowa	tak tak	B r Cieślak Bolesł.	a k Kurzelów. poczta Włoszczowa	d nie	a n —	y c Zebrania międzyogn.	h tak	h Krajoznawcz.
Zawiercie	tak	Jaklewiczowa H.	Dyrekt. Sem. w Zawierciu	nie	Dla II egz. społ.-ośw., śpiewu	—	tak	„

2. OKRĘG KRAKOWSKI.

SPRAWY ORGANIZACYJNE.

w roku 1930 1931

Ogólne.

Pracę organizacyjną Okręgu Krakowskiego prowadził Zarząd, wybrany na II Zgromadzeniu Okręgowym w dniu 9 kwietnia 1931 r., na czele którego stali: kol. Ścisławski Walerjan — przewodniczący, Lubojemski Franciszek — zastępca przewodniczącego, Inglot Franciszek — sekretarz, Szlenker Henryk — skarbnik.

Wytyczne pracy organizacyjnej omawiane były na zebraniach organizacyjnych, których w okresie sprawozdawczym było:

a) posiedzeń Zarządu Ogniska w 1930 r. — 324, w 1931 r. — 330, b) Walnych Zgromadzeń Ognisk w 1930 — 183, w 1931 — 211, c) posiedzeń Zarządów Oddziałów Powiatowych w 1930 — 55, w 1931 — 64, d) Walnych Zgromadzeń Powiatowych w 1930 — 20, w 1931 — 26.

Sekretariat biura Okręgu urządza stale w godzinach od 15 do 20 wieczorem i załatwia wszystkie sprawy, wpływające do Zarządu Okręgu, zarówno przez osobiste zetknięcie się członków z sekretarzem Zarządu Okręgu, jak też w drodze korespondencji.

Do biura Zarządu Okręgu wpłynęło w okresie sprawozdawczym:

Spraw, zgłoszonych ustnie	1080	1288
Pisemnych wedle dziennika podawczego	1940	2194
W tem było informacji pisemnych	694	880
Z zakresu porady prawnej	353	444
Spraw organizacyjnych	883	870

Stan organizacyjny.

Stan naszej organizacji pod względem liczebnym na terenie naszego Okręgu wyraża się ilością 4.348 członków, czynnych w 1931 roku.

Wyżej wymienieni członkowie zgrupowani są w 78 Ogniskach i 18 Oddziałach powiatowych Związku Nauczycielstwa Polskiego. 5 Ognisk z powyżej wymienionych spełnia funkcje Oddziałów Powiatowych, jako Ogniska Powiatowe, zaś 73 podporządkowane są Oddziałom Powiatowym.

Lustracje i zjazdy.

Prawie na wszystkich zebraniach powiatowych był obecny delegat Zarządu Okręgu, i, o ile sam nie wygłaszał referatu, będącego na porządku dziennym, to zabierał głos w dyskusji nad sprawozdaniem i informował członków Związku o pracy i zabiegach Zarządu Głównego oraz Zarządu

Okregu, odpowiadał także na liczne zapytania i interpelacje. Przedmiotem obrad na zebraniach Ognisk i zebraniach powiatowych były wszystkie sprawy bieżące, a mianowicie: a) odpieranie ataków na Związek, b) sprawy obniżenia uposażeń, c) redukcja etatów, d) stosunek do władz szkolnych, e) zaległości w wypłacie dodatku mieszkaniowego, f) sprawy emerytalne, g) praca społeczno-oświatowa, h) sprawy konferencji rejonowych, i) obniżenie składek członkowskich, j) sprawa funduszu pośmiertnego i pomocy doraźnej, k) pomoc i porada prawna.

Ze względu na to, że płatność organizacyjna musi być stale kontrolowana, odbywały się częste lustracje zarówno gospodarki finansowej, jak i pracy organizacyjnej. W roku 1930 było takich lustracji 17 z ramienia Oddziałów Powiatowych i 9 z ramienia Zarządu Okręgu. W roku 1931 Oddziały Powiatowe odbyły 23 lustracje Ognisk, z ramienia Zarządu Okręgu odbyło się 15 lustracji. Oprócz tego, ile razy delegat Zarządu Okręgu wyjeżdżał na zebrania Ognisk czy Oddziałów Powiatowych, przy każdej sposobności wglądał zarówno w działalność Ogniska czy Oddziału Powiatowego, jak też w jego gospodarkę finansową. To też płatność organizacyjna Ognisk naszego Okręgu jest dobra, a powstające chwilowe zaległości na rzecz Zarządu Głównego czy też Oddziałów Powiatowych bywają bez większych przeszkód wyrównywane.

OBRONA PRAWNA I INTERWENCJE.

Najwięcej zabiegów, a zarazem i kosztów ze strony Zarządu Okręgu i Zarządu Głównego, który te sprawy finansował, pociągały sprawy dyscyplinarne, których było w roku 1930 — 18, zaś w roku 1931 — 22. Niektóre z nich były bardzo ciężkie; w trzech bowiem wypadkach wnioszek rzecznika dyscyplinarnego powodował wydalenie z wszelkiej służby państwowej. Mimo to potrafiliśmy sprawie dyscyplinarnej tych kolegów nadać taki obrót, że kończyło się na przeniesieniu z kosztami przesiedlenia. Nie znaczy to, iżby Zarząd Główny czy Zarząd Okręgu tolerował czy nawet popierał występki służbowe. Nje podobnego. Doświadczenie nauczyło nas, że często w sprawach dyscyplinarnych odgrywają rolę oszczerstwa, plotki i intrygi, które przy zręcznej dopiero obronie kolegi przez adwokata związkowego bywają zamaskowane przez świadków i unicestwione.

Dalszemi sprawami, które Zarząd Okręgu zajmował się w zakresie porady prawnej, były: przeniesienia w drodze art. 58, przeniesienia w stan spoczynku, zwolnienia, koszty przesiedlenia, dodatki ekonomiczny na dzieci, dodatek mieszkaniowy, ocena pracy, nieobecność w służbie, urlopy, koszty leczenia, pośmiertne i pensje wdowie, za-

liczki, bezzwrotne zapomogi, mylnie obliczane pensje, interwencje o posady dla dzieci nauczycieli i cały szereg innych, których w ogólnem sprawozdaniu niesposób wyliczać i przedstawiać. Pragniemy tylko podkreślić, że nigdy nikomu z członków porady ani pomocy prawnej nie odmówiono. Zarząd Główny wszelkie koszty, połączone z prowadzeniem porady adwokackiej, pokrywał odwrotną pocztą. A były to sprawy, wymagające wielkiego nakładu funduszy. Dość powiedzieć, że honorarium adwokata na rozprawie dyscyplinarnej, które pokrywa Zarząd Główny wynosi 60 do 100 zł. Tak samo w sprawach sądowych, których w roku 1930 było 3, a w roku 1931 — 8, oprócz wykazanych spraw dyscyplinarnych. Bardzo kosztowne są skargi do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, których tak często domagają się koledzy i koleżanki i to bez względu na to, czy sprawa ma, czy też nie ma widoków powodzenia. Wraz z obrońcą taką jedną sprawą przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym kosztuje około 350 zł., a było ich w 1930 r. — 5, zaś w roku 1931 — 10. W 4 wypadkach w roku 1930 i w 4 wypadkach w roku 1931 prowadziliśmy sprawy kolegów i koleżanek w kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej. Chodziło przeważnie o takie przypadki, gdzie kolega czy koleżanka nie mieli możliwości uzyskania uposażenia emerytalnego w drodze istniejącej ustawy emerytalnej, lecz tylko w myśl art. 8. tejże ustawy, t. j. w drodze łaski Prezydenta Rzeczypospolitej.

Cały szereg spraw załatwił Zarząd Okręgu kolegom i koleżankom z innych Okręgów, a więc z województwa śląskiego, poznańskiego, wileńskiego, lwowskiego, łódzkiego, stanisławowskiego, białostockiego. Takich spraw załatwiliśmy w roku 1930 — 20, zaś w roku 1931 — 35.

Niemal każdego dnia bywa sekretarz Zarządu Okręgu w Kuratorjum Okręgu Szkolnego i interwenjuje w najrozmaitszych sprawach członków. W ważniejszych sprawach odnosi się Zarząd Okręgu do Kuratorjum Okręgu Szkolnego w drodze pisemnej. Zwyczaj ten wprowadziliśmy w roku 1931 i wydaje on dobre wyniki. Cały szereg interwencji pisemnych był u inspektorów szkolnych naszego Okręgu, o ile sprawy leżały w ich kompetencji. Kilkakrotnie zarówno ustnie, jako Prezydent Zarządu Okręgu, jak też i w formie memorjału zwracaliśmy się do województwa krakowskiego i do starostw powiatowych. Miało to miejsce wówczas, gdy chodziło o wypłatę dodatków mieszkaniowych, o budżety szkolne i ich realizację oraz o wypłatę kosztów leczenia.

Kończąc to krótkie sprawozdanie z działalności porady prawnej, podkreślamy, że ze względu na to, iż Okręg Krakowski i Okręg Kielecki Związku Nauczycielstwa Polskiego należą do wspólnego

Okręgu Szkolnego Krakowskiego, porada prawna musiała obejmować kolegów i koleżanki obu Okręgów Związku Nauczycielstwa Polskiego.

DZIAŁALNOŚĆ KOMISYJ I SEKCYJ.

Zainteresowania kolegów i koleżanek — członków Związku, idące w specjalnym jakimś kierunku, znajdowały możliwość pracy w Referatach i poszczególnych Sekcjach, z których najważniejsze były podporządkowane odpowiednim Okręgowym Komisjom przy Zarządzie Okręgu. Działalność tych Komisyj, Sekcyj i Referatów była pod względem intensywności pracy rozmaita. W okresie sprawozdawczym rozwinęła się w szczególniejszy sposób działalność Okręgowej Komisji Społeczno-Oświatowej oraz Pedagogicznej, co jest zrozumiałe ze względu na aktualność zagadnień, jakimi te instytucje się interesują. Żywe zainteresowanie także budziła Okręgowa Komisja Samorządowa ze względu na związane z tą działalnością interesy materialne szkolnictwa i nauczycielstwa, przez to że w samorządach koncentruje się część uposażeń nauczycielstwa w formie dodatku mieszkaniowego oraz budżety na rzeczowe potrzeby szkół, które najwyższą troską otacza szereg kolegów i koleżanek, pracujących w samorządach. Okręgowa Komisja Prasowa i jej Referaty nie ujawniła wybitniejszej działalności, gdyż stworzeniu własnego organu Zarządu Okręgu stoi ciągle na przeszkodzie brak funduszy na zabezpieczenie ciągłości wydawnictwa. Próby nawiązania kontaktu z prasą miejscową krakowską lub też prowincjonalną są w stadium zapoczątkowania, i istnieją pewne widoki nawiązania z nią stałego kontaktu.

Ostatnia wreszcie Sekcja przy Zarządzie Okręgu, t. j. *Sekcja „Pomocy Doraźnej”* przechodziła w okresie sprawozdawczym pewne przesilenie z tego powodu, że wprowadzony w życie „Fundusz Wzajemnej Pomocy” (pośmiertny) przy Zarządzie Głównym, nadzwyczaj sprawnie działający, odciągnął chwilowo szereg członków „Pomocy Doraźnej”. Zarząd Okręgu nie mógł jednak dopuścić do zupełnego zlikwidowania tej Sekcji ze względu na zobowiązania, zaciągnięte względem licznych kolegów i koleżanek przez tę instytucję, zwłaszcza że nie mieli oni ochoty z niej występować. Dokonała się zatem w tym względzie pewna reorganizacja, i liczba członków na nowo wzrasta.

Stale pracującą Sekcją przy Zarządzie Okręgu jest *Sekcja Wdów i Sierot im. Stanisława Nowaka*, która bada prośby, składane przez wdowy i sieroty, oraz wnioski poszczególnych Ognisk i przedkłada je Zarządowi Głównemu. Takich wdów, pobierających stały zasiłek, na terenie Okręgu Krakowskiego jest 63.

A. Okręgowa Komisja Społeczno-Oświatowa.

Działalność Okręgowej Komisji Społeczno-Oświatowej w poprzednich okresach różni się znacznie od działalności w okresie sprawozdawczym. I dawniej działalność ta była zewszeczniej różnorodna i mogła się pochlubić wcale pokaźnym dorobkiem co do prowadzenia kursów dla dorosłych, odczytów, propagandy czytelnictwa, przedstawień, chórów i t. d., lecz obecnie nastąpiła zmiana zasadnicza, bo uzgodnienie programu pracy we wszystkich Sekcjach i Referatach, przede wszystkim zaś wyszkolenie znacznego rezerwoaru pracowników społeczno-oświatowych na zorganizowanych w ostatnim czasie kursach społeczno-oświatowych i konferencjach społeczno-oświatowych. To też dorobek w Okręgowej Komisji Społeczno-Oświatowej jest duży, a wyniki te zawdzięczać możemy nie tylko własnej inicjatywie, ale przede wszystkim: a) ściślejszej współpracy w tym kierunku z nami kuratora okręgu szkolnego, p. d-ra E. Nowickiego, który jako znakomity oświatowiec służył nam nie tylko radą i inicjatywą, ale także ze strony Kuratorium popierał kursy społeczno-oświatowe materialnie; b) materialnemu poparciu ze strony Oddziałów Powiatowych i Ognisk, tudzież ofiarności kolegów i koleżanek — uczestników kursów, którzy ponosili znaczny uszczerbek materialny dla przeszkolenia się w pracy społeczno-oświatowej; c) poparciu samorządów powiatowych i miejskich, które udzielały subwencji na powyższe kursy lub też ułatwiały pomieszczenie uczestników; d) Szefostwu Intendentury D.O.K. V. w Krakowie, które na okres kursów, trwających od 10 — 14 dni, wypożyczało łóżka, sienniki, a częściowo i pościel.

Kursy społeczno-oświatowe odbyły się w następującym czasie i miejscowościach: a) w Krakowie w czasie od 1 — 15 grudnia dla 60 uczestników, pochodzących z powiatów: chrzanowskiego, oświęcimskiego, Krakowa miasta, powiatu krakowskiego i powiatu wielickiego; b) w Białej od 17 — 24 stycznia dla 40 uczestników, pochodzących z powiatów: bialskiego i żywieckiego; c) w Nowym Sączu od 7 — 21 lutego dla 44 uczestników, pochodzących z powiatów: nowosądeckiego, gorlickiego, grybowskiego i jasielskiego; d) w Tarnowie d. 10 — 19 kwietnia dla 40 uczestników, pochodzących z powiatów: tarnowskiego i dąbrowskiego; e) w Dębicy od 4 — 14 maja dla 40 uczestników, pochodzących z powiatów: ropczyckiego, mieleckiego i pilzneńskiego. Gdy się doda do tego, że jesienią, t. j. w listopadzie zorganizowany został kurs w Łososinie Dolnej powiatu limanowskiego, a obecnie przygotowuje się drugi kurs w tejże samej miejscowości, to zobaczymy, żeśmy wykształcili poważny zastęp oświatowców, bo 250 osób.

Poza tem większe konferencje społeczno-oświa-

owe odbyły się w Krakowie w listopadzie, w Dąbrowie pod Tarnowem w lutym, w Żywcu w marcu oraz 10 mniejszych konferencji oświatowych.

Program wymienionych kursów dla nauczycielstwa związkowego stał na bardzo wysokim poziomie, starannie był przygotowany i miał charakter przeważnie świeclicowy. Wykładane były takie przedmioty, jak: 1) zadania i drogi oświaty pozaszkolnej, 2) metodyka pracy świeclicowej, 3) psychologia i socjologia, 4) czytelnictwo i teatr świeclicowy, 5) próby planu pracy świeclicowej, 6) wycieczki, 7) referaty uczestników, 8) własne pomysły podchodzenia do pracy społeczno-oświatowej, oto zagadnienia, jakie były przedmiotem pracy kolegów i koleżanek na kursie. To też Zarząd Okręgu spodziewa się wiele w społeczno-oświatowej robocie Z.N.P. na tutejszym terenie.

O ile zaś chodzi o czas ubiegły, to mieliśmy na naszym terenie 23 Sekcje i 73 Referaty Społeczno-Oświatowe, podległe Okręgowej Komisji Społeczno-Oświatowej w Krakowie, której przewodniczącym był kol. *Ścisławski Walerjan*, sekretarzem zaś i referentem kol. *Inglot Franciszek*.

Szczegółowe zestawienie pracy Sekcyj i Referatów będzie podane na innym miejscu w „Oświacie Pozaszkolnej”.

Nasze Sekcje i Referaty współpracowały ze Związkiem Strzeleckim, z Kołami Młodzieży, Towarzystwem Szkoły Ludowej, — słowem, ze wszystkimi Związkami społeczno-oświatowymi o ideologii, zbliżonej do naszej. Jeżeli chodzi o udział pracy nauczycielstwa związkowego w Związku Strzeleckim, to był on i nadzwyczaj liczny, i nadzwyczaj pożyteczny, mimo przykrości, tu i ówdzie w tej robocie doznawanej. Dość powiedzieć, że na 480 referatów oświatowych w tutejszym Okręgu Związku Strzeleckiego 440 znajdowało się w ręku nauczycieli — członków Związku Nauczycielstwa Polskiego.

B. Okręgowa Komisja Pedagogiczna.

pracowała pod przewodnictwem dra *Henryka Rowi*da ze współudziałem dr. *Wandy Bobkowskiej*, jako zastępczyni przewodniczącego. W skład Okręgowej Komisji Pedagogicznej wchodził: dr. *Marjan Gluth*, *Antoni Kłosiński*, *Franciszek Inglot*, *Henryk Jakliczowa*, *Henryk Schlenker*, *Tadeusz Zygmunt*, *Anna Czaderska*.

Sekcje i Referaty zajmowały się aktualnymi zagadnieniami, jakie chwila obecna ze sobą przynosi, a zatem: a) organizowały kursy, przygotowujące do egzaminów, zarówno praktycznego, jak też i z programu, objętego W.K.N.; b) organizowały lub współdziałały przy organizowaniu licznych konferencji rejonowych, na których były omawiane aktualne i najnowsze zagadnienia metodyczno-peda-

gogiczne. Dr. *Henryk Rowid* i dr. *Marjan Gluth* bywali częstymi referentami na tych konferencjach; c) starały się o pogłębienie wykształcenia pedagogicznego i metodycznego członków przez organizowanie i uzupełnianie bibliotek Ognisk i Oddziałów Powiatowych najnowszymi dziełami pedagogicznymi. Wreszcie urządzały dla nauczycielstwa związkowego krótsze lub dłuższe cykle wykładów z zakresu pedagogiki, socjologii, higieny, wychowania fizycznego i t. p.

Szczególnym dorobkiem pod tym względem poszczycić się może *Sekcja Pedagogiczna Ogniska Krakowskiego* pod przewodnictwem dr. *Wandy Bobkowskiej*, wiceprezesa Ogniska Krakowskiego. Sekcja ta prawie co tydzień urządzała wykłady i odczyty najwybitniejszych specjalistów ze świata pedagogicznego i naukowego, a w ostatnich czasach zorganizowała kwartalny cykl wykładów, odbywających się w każdy piątek i sobotę między 6 a 8 godziną wieczorem. Wykłady powyższe gromadziły do 200 osób i dały dowód, że dobór zagadnień był ogromnie celowy, a z drugiej strony, — że nauczycielstwo związkowe garnie się chętnie do samokształcenia i poszukuje łączności z najnowszymi prądami pedagogicznymi.

Współpraca z *Sekcją Szkolnictwa Średniego* na terenie pracy pedagogicznej zaczęła się dopiero w naszym Okręgu w stadium zapoczątkowania ze względu na to, że Kraków jest, a przynajmniej był dotychczas najsilniejszą twierdzą T.N.S.W.

Na terenie naszego Okręgu zorganizowało się 11 Sekcyj Pedagogicznych i 21 Referatów Pedagogicznych, jako wynik zjazdu reprezentantów Oddziałów Powiatowych, który odbył się dnia 21 stycznia 1930 roku pod przewodnictwem dra *Rowi*da dla zaznajomienia uczestników z regulaminem Wydziału Pedagogicznego, ukonstytuowania się i nakreślenia programu pracy.

Głównym punktem programu pracy było zorganizowanie bibliotekarstwa, jako najważniejszej podstawy samokształcenia pedagogicznego, oraz apel do Ognisk, aby w każdym budżecie swoim nie żałowały środków materialnych na rozwój bibliotek pedagogicznych. To też stan bibliotek na terenie naszego Okręgu przedstawia się wcale pokaznie, bo ilość ich wynosi 48 w przeciwieństwie do poprzedniego okresu sprawozdawczego, w którym ilość bibliotek wynosiła 42. O ile wzrost bibliotek nie jest tak intensywny, to zato ilość dzieł jest pokaźna, wynoszą bowiem 10.934. — Najbogatszą pod tym względem jest biblioteka Ogniska Krakowskiego i liczy około 2.000 dzieł. Jest to zasługa długoletniej bibliotekarki, kol. *Müllerowej*.

Stale organizowanymi kursami są kursy, przygotowujące do egzaminu praktycznego przy Ognisku Krakowskim. W okresie sprawozdawczym organizowały także kursy Ogniska: *Dębica*, *Mielec*,

Tarnów, Nowy Sącz, a nadto Zarząd Okręgu Krakowskiego kursy z programem W.K.N.

Przy Ognisku Krakowskim i Zakopiańskim istnieją bardzo żywo pracujące Sekcje Wycieczkowe, których działalność cieszy się znacznym powodzeniem nie tylko nauczycielstwa związkowego, ale w wycieczkach, przez te Sekcje organizowanych, biorą udział osoby z poza sfer nauczycielskich.

C. Okręgowa Komisja Samorządowa.

W grudniu 1930 r. zwołaliśmy zebranie kolegów, pracujących w samorządach. Stało się to następstwem rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, przeznaczonego wypłatę dodatku mieszkaniowego na samorządy z dniem 1 kwietnia 1931 r. Wówczas zaapelowaliśmy do kolegów, aby wobec faktu, że obok rzeczowych potrzeb szkół pokrywać będą samorządy także należności z tytułu dodatku mieszkaniowego, jak najliczniej garnęli się do udziału w pracy samorządowej. I rzeczywiście, apel tego zebrania nie pozostał bez skutku, albowiem około 400 kolegów i koleżanek jest członkami samorządów gminnych, a około 20 kolegów — członkami samorządów powiatowych. Mamy możność stwierdzić, że gdzie udział kolegów w samorządzie czy to gminnym, czy powiatowym jest żywy, gdzie kolega potrafił wśród reszty członków samorządu zdobyć należyty wpływ, tam i potrzeby szkolne są należycie zaspokajane, i wypłata dodatku mieszkaniowego odbywa się jak najlepiej.

3. OKRĘG LUBELSKI.

SPRAWY ORGANIZACYJNE.

Ogólne.

Sprawozdanie obecne obejmuje teren 19 powiatów i trzech miast, wydzielonych z województwa lubelskiego. We wszystkich powiatach są czynne Oddziały Powiatowe Związku.

Ognisk w dniu 31 grudnia 1931 roku było 223, gdy w poprzednim okresie sprawozdawczym mieliśmy 218. W ciągu roku 1930 i 1931 powstało 5 Ognisk, a mianowicie w Hucie Krzeszowskiej, Maciejowicach, Krzywośnitach, Łopienniku i Ciechominie.

Do Związku należy obecnie 4422 nauczycieli szkół powszechnych na 5996 zatrudnionych na terenie okr. szk. lubelskiego (72,2%), gdy 1.I.1930 r. do Związku należało 4268 nauczycieli.

W ciągu roku przybyło 154 czł., z tego 83 już w r. 1932.

Zebrania Prezydium Zarządu Okręgowego, w skład którego wchodziło w r. 1931: kol. **Wycech Czesław** — przewodn., **Pawłowski Ludwik** — zast. przew., **Kosior Józef** — sekretarz, **Missol Wilhelm** — skarbnik, odbywają się co tydzień w każdą środę. Ogółem odbyło się 43 zebrania protokołowane, nie licząc zebrań doraźnych. Na zebraniach kolejno załatwiono ważniejsze sprawy Okręgu.

D. „Pomoc Doraźna”.

Przewodniczącym Sekcji „Pomocy Doraźnej” jest kol. **Antoni Kłosiński**, sekretarzem **Stefan Szeli**. Jak już wyżej wspomniano, po pewnym przesileniu ożywiła się ona na nowo i liczy obecnie 542 członków.

W okresie sprawozdawczym wypłaciła zasiłki po 320 zł., 300 zł. i 200 zł. po następujących zmarłych kolegach i koleżankach: 17.I.1931 — Smółchowej Tekli, 21.I.1931 — Oniskiewicz Janie, 28.II.1931 — Kuczyńskim Kazimierz, 12.V.1931 — Gołabiu Janie, 29.V.1931 — Gacku Edwardzie, 1.VI.1931 — Heilmanie Władysławie, 3 sierpnia 1931 — Chmielowskim Wojciechu, 15.X.1931 — Dąbrowskiej Marji, 23.XI.1931 — Januszewskiej Marji.

E. Sprawozdanie kasowe.

Celem uruchomienia działalności organizacyjnej, porady prawnej, utrzymania biura Zarządu Okręgu, podtrzymania działalności Sekcji potrzebne są fundusze. Zarząd Okręgu nie rozporządza własnymi funduszami i nie pobiera żadnych wkładek, tak jak na przykład Oddziały Powiatowe. Otrzymuje on tylko subwencję z przewidzianego na ten cel budżetu Zarządu Głównego. Skarbnikiem tych funduszy był w okresie sprawozdawczym kol. **Schlenker**.

Zebrania (pełnego) Zarządu Okręgu odbyło się trzy. Omawiano na nich sprawy ideowe, społeczno-oświatowe, konferencyj organizacyjnych, ustroju szkolnego, kas nauczycielskich, Zjazdu Okręgowego.

Zebrania Prezydów Oddziałów Powiatowych odbyło się 3 w dniach 20 i 21.IX 1930 r., 21 czerwca oraz 3 i 4 października 1931 roku. Na nich wygłoszono referaty: „O obecnej sytuacji w szkolnictwie” (kol. **Wycech**), na drugim omówiono zagadnienia: „Zadanie związkowca w obecnych czasach” (kol. **Pawłowski**), „Drogi i środki działalności wraz z planem pracy na rok bieżący” (kol. **Wycech**), „Wychowanie związkowca” (kol. **Popławski**) i „Taktyka Związku” (kol. **Nowicki**).

Konferencje organizacyjne miały na celu pogłębienie zagadnień ideowych i wypracowanie metod pracy organizacyjnej. Duży nacisk położono na wychowanie związkowca. Zarząd Okręgowy organizował konferencje dwóch rodzajów: dłuższe wakacyjne i parodniowe w powiatach.

Konferencje wakacyjne obejmowały trzy rodzaje zagadnień: historii i ideologii Związku, przegląd prac Związku i metody pracy organizacji.

W okresie od 4 do 14. III. 1930 r. odbyła się w

Nałęczowie konferencja organizacyjna Z. N. P. Wzięło w niej udział 38 kolegów ze wszystkich powiatów Lubelszczyzny.

W okresie wakacyjnym od 3 do 16 lipca 1931 r. odbyła się w Kazimierzem konferencja organizacyjna. Wzięło w niej udział 37 kolegów ze wszystkich powiatów Lubelszczyzny z wyjątkiem Biłgoraja i Janowa Lub. Konferencja była organizowana łącznie z Okręgiem w Brześciu.

Konferencje wakacyjne z powodu małej ilości uczestników nie mogą obsłużyć danego terenu, który wymaga znacznej ilości przygotowanych do pracy ludzi. Niedomagania te pragnął Zarząd Okręgowy usunąć przez organizowanie dwudniowych lub trzydniowych konferencji powiatowych dla przewodniczących, sekretarzy i skarbników Ognisk. Konferencji tego rodzaju odbyło się cztery: w Łukowie w dniach 7 i 8 listopada, w Siedlcach 5 i 6 grudnia, w Puławach 6, 7, i 8 grudnia i w Lublinie 12 i 13 grudnia 1931 r.

Zjazdy powiatowe i udział w nich przedstawicieli Zarządu Okręgu były jedną z pospolitszych form oddziaływania na życie członków, Ognisk i Oddziałów. Wyjazdy na teren były najczęściej połączone z wygłaszaniem referatów. W okresie sprawozdawczym zarejestrowano w Okręgu 51 zjazdów, z których tylko na 3 nie wysłano przedstawicieli. Wyjeżdżali na zjazdy kol. kol.: *Prokopiuk* (1 raz), *Łomott* (1), *Wasyluk* (1), *Popławski* (1), *Gaździcki* (1), *Pawłowski* (5), *Rusin* (4), *Kosior* (7), *Wycech* (15) i inni.

SEKCJA SZKOLNICTWA ŚREDNIEGO.

Sekcja Okręgowa powstała przed rokiem, mianowicie dnia 29 marca 1931 roku. Do tego czasu uchwały Walnego Zjazdu Delegatów w Krakowie z r. 1930 w sprawie połączenia Z. P. N. S. P. ze Z. Z. P. N. S. Śr. prawie nie były realizowane

Z pośród członków dawnego Zw. Zaw. do Z. N. P. przystąpiła znikoma liczba członków — około 30 (35) w całym Okręgu. Reszta bądź przeszła do innych organizacji, bądź pozostała niezrzeszona. Z Oddziałów dawnego Związku Zaw. jedynie Puławy i Chełm do końca zachowały łączność organizacyjną: do końca płaciły składki i otrzymywały „Ogniwo”.

Dnia 29 marca 1931 r. odbyło się Walne Zebranie nauczycielstwa szkół średnich zrzeszonego i niezrzeszonego. Na tem zebraniu po zapoznaniu się na podstawie referatu i dyskusji z ideowymi podstawami i dorobkiem Z. N. P. postanowiono utworzyć Sekcję Szkolnictwa Średniego w Lublinie i zainicjować ruch w tym kierunku na terenie całego województwa.

Okres od marca 1931 roku do dnia dzisiejszego możnaby nazwać okresem jednoczenia się osób i grup nauczycielstwa szkół średnich w szeregach

Z. N. P. Jednocześnie to przyniosło poważne rezultaty.

Na ogólną liczbę 61 szkół średnich państwowych i prywatnych różnego typu w Okręgu w 41 pracują koledzy-związkowcy. Najlepiej pod tym względem przedstawiają się zakłady kształcenia nauczycieli: na 10 bowiem zakładów tego typu jedynie Wirów nie zatrudnia ani jednego członka naszej organizacji (seminarium prowadzone przez zakon).

Na drugim miejscu stoją gimnazja: reprezentowani jesteśmy w 26 zakładach na ogólną liczbę 37.

Na trzecim miejscu wypada postawić szkoły zawodowe średnie: tu mamy reprezentację w 6 szkołach na ogólną liczbę 14.

O ile chodzi o przynależność organizacyjną nauczycielstwa szkół średnich w Okręgu, to na ogólną liczbę nauczycielstwa 30 proc. stanowią członkowie Z. N. P., 33 proc. członkowie T. N. S. W., 37 proc. niezorganizowani.

Na czele Okręgowej Sekcji Szkolnictwa Średniego stoi Zarząd, składający się z 9 członków, mianowicie 5 członków z Lublina i 4 z prowincji. Przewodniczący: *Wiktor Helman*, sekretarz: *A. Krzyżanowski*. Zarząd ten został powołany na Walnym Zjeździe przedstawicieli Sekcji Szkolnictwa Średniego z Okręgu Lubelskiego w dniu 4 października 1931 roku.

Do tego czasu funkcje Zarządu Okręgowego Sekcji pełnił Zarząd Ogniskowej Sekcji w Lublinie, wybrany na Walnem Zebraniu w dniu 29 marca 1931 r. Przewodniczący: *Ludwik Pawłowski*, sekr.: *Piotr Krechowicz*.

W okresie sprawozdawczym Zarząd Okręgowy Sekcji odbył 12 posiedzeń, poświęconych omawianiu zagadnień ideologicznych, planu pracy oraz bieżących spraw organizacyjnych.

Wyjazdów w teren było 12 (Radzyń 3, Łuków 3, Siedlce 2, Tomaszów, Puławy, Kraśnik i Chełm po 1). Wyjeżdżający lustratorzy na miejscu wygłaszali referaty ideologiczne, omawiali sprawy bieżące, nawiązywali kontakt z kolegami, pracującymi w danym ośrodku.

Dzięki wyjazdom tym udało się w stosunkowo krótkim czasie reaktywować Sekcje dawnego Zw. Zaw. i powołać do życia Sekcje tam, gdzie ich dotąd nie było.

Na wiosnę ub. roku utworzono przy Zarządzie Okręgowym Sekcji Referat Pośrednictwa Pracy. Ze względu na ciasnotę na rynku pracy udało się skutecznie pośredniczyć zaledwie w paru wypadkach.

Zarząd Okręgowy interwenjował w 5 sprawach na terenie Kuratorium, za każdym razem z wynikiem dodatnim.

Dnia 4 października 1931 r. odbył się Walny Zjazd Przedstawicieli Sekcyj i Referatów, przedyskutowano aktualne sprawy zawodowe i organizacyjne, dokonano wyborów władz na b. rok.

Przewodnicząca komisji — kol. *Gajdzińska Jadwiga*, zastępca przew. — kol. *Kołodziej Adam*, sekretarz — kol. *Sadrzak Tadeusz*.

Celem, któremu służyć miała Komisja Pedagogiczna przy Zarządzie Okręgu Z. N. P. w Lublinie, było podniesienie poziomu pracy pedagogicznej, prowadzonej przez członków Związku na terenie szkoły, jak również poziomu pracy samokształceniowej.

Do celu tego zmierzaliśmy przez:

- a) organizowanie zjazdów, poświęconych poszczególnym zagadnieniom;
- b) dostarczanie prelegentów na zjazdy;
- c) prowadzenie biblioteki.

Szereg osób zgłosiło współpracę w poszczególnych dziedzinach: konferencje rejonowe, egzamin praktyczny, wychowanie obywatelskie, wychowanie fizyczne i t. p.

O ile chodzi o pozytywną pracę Komisji, wyrażała się ona w następujących poczynaniach:

Dnia 21 listopada 1931 roku zwołaliśmy *Zjazd Prezesów Komisji Egzaminu Praktycznego* z udziałem panów inspektorów szkolnych, poświęcony dyskusji nad zagadnieniem egzaminu. Zjazd udał się w całość — przybyło 32 osoby. Referat zobrazował stan obecny i wykazał źródła niedomagań.

Obecność na zjeździe pana kuratora O. S. oraz dwu innych przedstawicieli władz szkolnych w osobach pani wizytatorki Komornickiej i pana wizytatora dr. Araszkiewicza, stosunek ich do wysuniętych zagadnień świadczy o tem, że reforma egzaminu praktycznego jest sprawą aktualną, i że na jej realizację czekać długo nie wypadnie.

Wyjazdy na konferencje rejonowe z referatami i lekcjami miały miejsce w 13 wypadkach.

W okresie sprawozdawczym dokonano połączenia i uporządkowania istniejących w Lublinie związkowych księgozbiorów. Połączono w jedną całość 4 dotąd odrębne biblioteki, sporządzono inwentarz, katalogi i uruchomiono wypożyczalnię z początkiem roku 1931.

Ruch, jak dotąd, jest słaby. Ogólna liczba wypożyczeń wynosi 83, osób korzystających 37, w tem 2 zamiejscowe.

Biblioteka liczy 2094 pozycyji katalogu.

Czytelnia, uruchomiona przy Zarządzie Okr., nie jest jeszcze ostatecznie zorganizowana. Złożyły się na to dwie zasadnicze przyczyny: brak pieniędzy na zaprenumerowanie większej ilości czasopism i brak odpowiedniego lokalu.

Akcja odczytowa na terenie Lublina ograniczyła się do jednego odczytu Władysława Radwana n. t.: „Ustrój szkolnictwa w świetle postulatów demokracji”

Praca w tej dziedzinie rozpada się na trzy działy: niesienie obrony prawnej przed Komisjami Dyscyplinarnymi, sądami i interwencje u władz szkolnych, administracyjnych i t. d.

Obronę w Komisjach Dyscyplinarnych przeprowadzał do 1 grudnia 1931 r. *mec. Żbikowski*, po tym terminie *mec. W. Mazurkiewicz*. Ogółem od 1. I. 1931 do 1 kwietnia 1932 r. udzielono obrony w Komisjach Dyscyplinarnych 30 *kolegom*, w Sądach Grodzkich, Okręgowych i Apelacyjnych 7 *kolegom*, razem udzielono pomocy przed sądami i komisjami 37 *kolegom*.

Porad prawnych piśmiennych udzielono w 70 wypadkach. Porad prawnych udzielało biuro, bądź też obrońca.

Najwięcej jednakże wysiłków wymagają *interwencje* u władz szkolnych w sprawach poszczególnych członków. Ogółem od 1 stycznia 1931 r. do 1 kwietnia 1932 roku interwenjowano w 400 wypadkach, z tego pozytywnie załatwiono 340 spraw, negatywnie 60

Interwencje dotyczyły przeniesień nadania posad, zwolnień, dodatków mieszkaniowych, emerytur, wymiaru uposażeń, odroczeń egzaminu praktycznego, urlopów, zapomóg, zwrotów kosztów za leczenie i t. d.

KOŁO SEKCJI NAUCZ. ROB. RĘCZ. I RYS.

Z inicjatywy Koła Lubelskiego zwołano w kwietniu ub. r. dwudniowy zjazd nauczycieli robót i rysunków z całego Okręgu, na którym wygłoszono i przedyskutowano 4 referaty i powołano do życia prowizoryczny Zarząd Koła Okręgowego Sekcji. W skład Zarządu weszli przedstawiciele poszczególnych powiatów, którzy obecnie organizują Koła Powiatowe, względnie Miejskowe.

Prezydjum Zarządu na dwóch posiedzeniach ustaliło plan pracy dla powstających Kół w Okręgu. Ponieważ władze szkolne zmieniły uzgodnione uprzednio z Prezydjum stanowisko w sprawie urządzania kursów przez poszczególne Koła, przeto *kurs robót i rysunków* mogło urządzić tylko Koło w Lublinie. Na kurs uczęszcza 38 osób. Wobec zmienionych warunków Prezydjum opracowuje nowy plan akcji samokształceniowej.

W roku sprawozdawczym Zarząd Okr. Koła wydał pod swoją redakcją 1 numer „Ogniska Nauczycielskiego”, poświęcony specjalnie sprawie nauczania robót i rysunków.

CHÓR ZWIĄZKOWY.

Dawny Chór Nauczycielski Ziemi Lubelskiej wznowił swą działalność w listopadzie 1931 r., i od

tego czasu pozostaje jako Sekcja przy Zarządzie Okręgu Z. N. P. w Lublinie.

Chór liczy ogółem 56 członków, z czego z Lublina 25, z powiatu lubelskiego — 14, lubartowskiego — 9, puławskiego — 3, kęstąntynowskiego — 1, radzyńskiego — 1 i sokołowskiego — 1.

W lutym b. r. Chór wystąpił z porankiem i wieczorem kolend.

Z ŻYCIA OGNISK.

A. Życie organizacyjne.

Wykonanie postulatów Związku w znacznej mierze zależy od odpowiedniej organizacji pracy Ogniska. W Ogniskach naszych jest pod tym względem jeszcze dużo do życzenia. Mimo starań ze strony Oddziałów Powiatowych, prawie połowa naszych Ognisk nie okazuje większego zainteresowania się organizacją. Przykładem służyć tu mogą sprawozdania, nadesłane do Zarządu Okręgu. Na ogólną liczbę 223 Ognisk nadesłało sprawozdania zaledwie 179 Ognisk.

Zebrania Ognisk są świadectwem pracy i życia. *Zebrania Walnych Ognisk* w 121 Ogniskach odbyło się 468, *zebrania Zarządów Ognisk* 461, na *jedno Ognisko* wypada rocznie 4 *Zebrania Walne* i 4 *zebrania Zarządu*.

Poza zebraniem członkowie utrzymują między sobą łączność przez organizowanie zabaw, *zespółów chóralnych, orkiestr, wycieczek*. Pospolita forma w naszych Ogniskach są herbatki i zabawy, których zorganizowano 144, średnio wypada jedna zabawa na rok w Ognisku.

Chórów nauczycielskich istnieje zaledwie 6, z tego 2 w pow. lubartowskim; orkiestra jedna również w pow. lubartowskim, w Ognisku Łęczna.

B. Samokształcenie.

Dążenie do pogłębienia przygotowania do pracy szkolnej i pozaszkolnej jest stałą troską organizacji. Zagadnienia pedagogiczne i metodyczne są omawiane na zebraniach Ognisk, bądź też na zebraniach Sekcyj Pedagogicznych, których istnieje 23. Wymienić należy większe zainteresowanie się konferencjami rejonowymi.

Ważną rolę w dziedzinie samokształcenia odgrywają *biblioteki i czytelnie*. *Bibliotek ogniskowych* w sprawozdaniu wykazano 78 z 13 tysiącami tomów. Biblioteki ogniskowe są zbyt małe, bo średnio na jedną wypada 170 tomów, aby mogły spełnić swe zadanie. Dlatego też w ostatnich latach likwidują się biblioteki ogniskowe na rzecz bibliotek powiatowych. Z bibliotek *korzystało* 1077 członków, co stanowi 50 proc. członków, objętych sprawozdaniem.

Zarządy Ognisk prenumerują dla członków 148

pism; średnio wypada jedno pismo na Ognisko. Najwięcej prenumerują Ogniska „*Ruch Pedagogiczny*”, „*Wiedzę i Życie*” i „*Polską Oświatę Pozaszkolną*”.

O pracy umysłowej świadczą następujące liczby: przygotowują się do *Państw. W. K. N.* 64 członków, uczęszcza na *prywatne W. K. N.* 43 osoby, pracuje w *Powsz. Uniwersytecie Korespondencyjnym* 18 osób, uczęszczało na *kursy*, przygotowujące do egzaminu praktycznego 106 osób i w inny sposób dokształca się 48 osób.

C. Pomoc i obrona prawna.

Zarządy Ognisk udzieliły *porad prawnych* ogółem 57 członkom, *interewnowano* u czynników lokalnych w sprawach 68 kolegów.

D. Udział w pracy społeczno-oświatowej.

Działalność społeczno-oświatowa wysunęła się na pierwszy plan w życiu Ognisk. Na 4422 członków, objętych sprawozdaniem, pracuje w oświacie pozaszkolnej i pracy społecznej 1287 osób. Członkowie nasi pracują w różnych organizacjach; jedna osoba udziela się w pracy w paru grupach, i dlatego liczba osób, pracujących społecznie, kilkakrotnie przewyższa liczbę osób „fizycznych”.

Najwięcej nauczycieli pracuje na *kursach dla dorosłych*; 448 *kursów* (stopni) istniało w 212 miejscowościach z 5963 *sluchaczami*. Na kursach pracowało 448 *nauczycieli*, w tem tylko 101 *pobierało drobne wynagrodzenia*, a 347 *pracowało bezpłatnie*. *Odczytów* ogłoszono 2379; *sluchaczy* na tych odczytach było 58219; *przedstawień teatralnych* zorganizowano 1200; pracowało tu 932 *nauczycieli*.

Na drugi plan wysuwają się *Kółka Młodzieży*. Do Kół należy 425 członków, czynnie pracuje 278 nauczycieli na 382 istniejących Kół Młodzieży.

W Związku Strzeleckim pracuje 176 członków, w *Strażach Ogniowych* 340, w *Kółkach Rolniczych* 170. W 278 *bibliotekach publicznych* pracuje 258 *nauczycieli*. W 115 *Stowarzyszeniach Spożywczych* pracuje 106 *nauczycieli*, w 83 *Spółdzielniach Mleczarskich* 34 *naucz.*, w 80 *Spółdzielniach Kredytowych* 56 *naucz.*, w 17 *spółdzielniach innego typu* 13 *naucz.*; razem w *ruchu spółdzielczym* pracuje 210 *nauczycieli*.

Udział nauczycieli w życiu samorządowym jest stosunkowo niewielki, bo na 278 gmin do *Rad Gminnych* należy zaledwie 36 *nauczycieli*, do *Komisji Rad Gminnych* należy 41 *nauczycieli*; do *Sejmików Powiatowych* należy 6 *nauczycieli*, do *Rady Wojewódzkiej* 3 *nauczycieli*.

Ponadto nauczycielstwo pracuje w samorządzie szkolnym: najczęściej sekretarzami, a więc duszą *Dozorów Szkolnych* są nauczyciele.

4. OKRĘG LWOWSKI.

SPRAWY ORGANIZACYJNE.

Ogólne.

Zarząd Okręgu Lwowskiego obejmuje teren województwa lwowskiego, a nadto Ogniska: Mikołajów n/Dn., Skole i Stryj z terenu województwa stanisławowskiego.

W skład Zarządu Okręgu, na czele którego stoi jako przewodniczący kol. *Deszberg*, wchodziło 28 członków: kol. *Bereś*, *Fent B.*, *Balicki J.*, *Malik B.*, *Kostrzębski J.*, *Złotnicki E.*, *Chudy A.*, *Kuziara S.*, *Kolanko J.*, *Łopatynski J.*, *Sobiło W.*, *Wójtowicz J.*, *Wehrnowa M.*, *Głodkiewicz J.*, *Gromadzki W.*, *Fyda S.*, *Hollender H.*, *Eckert E.*, *Majerska A.*, *Sabatowska W.*, *Siudy F.*, *Strojny T.* i *Wysoczyńska S.* W tej liczbie było 7 członków Sekcji Szkolnictwa Średniego.

Wydział Wykonawczy stanowiło: Prezydium oraz dwu członków Zarządu z wyboru.

Sprawozdanie niniejsze oparte jest na spostrzeżeniach własnych i danych statystycznych, jakie Zarząd Okręgu posiada, oraz na relacjach członków Zarządu Okręgu, złożonych z wyjazdów w teren. W znacznie mniejszej części sprawozdanie opiera się na materiale sprawozdawczym, jaki miał być dostarczony przez Zarządy Ognisk i Oddziałów Powiatowych w Okręgu. Na 69 Ognisk w Okręgu nie nadeszło wcale sprawozdań 23 Ogniska.

Działalność Zarządu Okręgu skupia się w pracach: Prezydium, Wydziału Wykonawczego i Okręgowych Komisji, których było 3, a mianowicie: 1. *Społeczno-Oświatowa* pod przewodnictwem kol. *Stebnickiego Alfreda*, 2. *Pedagogiczna* pod przewodnictwem kol. *Beresia Antoniego*, 3. *Prasowa* pod przewodnictwem kol. *Balickiego Jana*.

Posiedzenia Wydziału Wykonawczego i Zarządu Okręgowego były żywym echem wydarzeń z życia nauczycielskiego i szkoły. Członkowie Zarządu, zdając sprawę z sytuacji w terenie, który znany jest im bezpośrednio z objazdów, poruszali zagadnienia, dotyczące spraw ogólnych, częściej jednak omawiali sytuacje, w jakich poszczególne Ogniska funkcje swe spełniają. Działalność Ognisk najczęściej uzależniona jest od mniej lub więcej ruchliwego zespołu związkowców, pracujących na danym terenie. Niezawsze jednak tak się sytuacja układała na zewnątrz organizacji, w jej otoczeniu, iżby tu i ówdzie, mimo bardzo widocznych wysiłków, cele i program pracy zostały urzeczywistnione. Działacze nasi spotykają się jeszcze z różnorodnymi trudnościami, które jednak nie są niemożliwe do pokonania. Wiele niezmiernie ciekawych momentów wnosi w dyskusję zagadnienie współpracy nauczycielstwa związkowego z towarzy-

stwami, pracującymi społecznie i oświatowo. Dziedzina ta obfituje w lokalne konflikty, one też są przedmiotem dyskusyj na posiedzeniach Ognisk i na posiedzeniach Zarządu Okręgowego.

List Episkopatu, był przedmiotem dyskusji nie tylko na Wydziale Wykonawczym i Zarządzie Okręgowym, ale Ogniska w całym Okręgu, nawet na nadzwyczajnych Walnych Zgromadzeniach, w tym celu zwołanych, zajmowały odpowiednie stanowisko, przeciwstawiające się kampanji, prowadzonej z ambony przeciwko Związkowi.

Dodatek mieszkaniowy stał się stałym tematem dyskusyj związkowych, podsyłanym, niestety, coraz to nowszą interpretacją dekrety przez czynniki samorządowe oraz władze państwowe, szkolne i polityczne. W chwili obecnej np. czekamy na rozstrzygnięcie wielce interesującego problemu (załatwionego pozytywnie przez ustawę, a niewłaściwie interpretowanego przez władze państwowe): czy żonie kierownika szkoły dodatek mieszkaniowy należy się, czy też nie należy...

Redukcja etatów i t. zw. organizacyjna działalność władz szkolnych dała okazję do licznych interpretacji na zjazdach związkowych i wytworzyła konieczność interwencji w Kuratorium. Redukcje dotknęły w pierwszym rzędzie sił kontraktowych, w mniejszym stopniu etatowych. Starania Zarządu Okręgowego zmierzały zawsze do przywrócenia stanu rzeczy z czasów przed redukcjami, t. j. do zajęcia wszystkich zredukowanych sił, co się też w przeważnej liczbie wypadków udawało. Tylko znikoma ilość zredukowanych nie wróciła zpowrotem do służby

Lustracje i Zjazdy.

Zamiarom zlustrowania wszystkich Ognisk stoi na przeszkodzie przede wszystkim niedostateczna ilość kolegów lustratorów, przeszkolonych na organizacyjnych kursach związkowych w Zakopanem. Niemniej, członkowie Zarządu Okręgu wyjeżdżali do rozmaitych Ognisk, lustrując je, bądź też referując rozliczne zagadnienia, dotyczące organizacji, spraw szkolnych i nauczycielskich. Lustracje i wyjazdy, dokonane w Okręgu, przekonywują nas o dużej sprawności w ściąganiu wkładek. Niezadowolającym jest jeszcze ciągle poziom życia wewnątrz poszczególnych komórek. Oczywiście, znaczna ilość Ognisk stoi na wysokości zadania, ale dość liczna wymaga bardzo silnego bodźca, pobudzającego do pracy. Życie w kilku Ogniskach ograniczało się do zbierania wkładek, a są takie, które nie odbyły ani jednego zebrania, ale obok tych mamy znaczną przewagę Ognisk, w których życie związkowe jest bardzo silnie rozbudowane, co wy-

raza się w liczbie 5 do 10 posiedzeń Zarządu i do 6 Walnych Zgromadzeń w okresie sprawozdawczym. Nadto dowodem żywotności wielu Ognisk jest ich działalność społeczno-oświatowa, o czym niżej. Tematami obrad Walnych Zgromadzeń i Zjazdów w terenie były następujące kwestje: organizacja prac Ogniska, składki członkowskie, ich wysokość, sposób ściągania, przeznaczenie, propaganda Związku N.P., list Episkopatu, dodatek mieszkaniowy, Kasa Samopomocy Koleżeńskej, organizacja Referatów Pedagogicznych i wpływ ich na konferencje rejonowe, organizacja pracy społeczno-oświatowej i współpraca z towarzyszami oświatowemi połączenie z dawnym Zw. Zaw. N.P.S.Śr., Dom Rodzinny w Zakopanem, zagadnienia prasowe (w związku z kampanją przeciw jednolitemu ustrojowi), prasa ogólna, związkowa, w szczególności „Głos Nauczycielski”, który interesuje nauczycielstwo ze względu na konieczność utrzymania go na wysokim poziomie, kwestja współpracy ze „Strzelcem”, T.S.L., zagadnienie bezrobocia i kryzysu, problem budownictwa szkolnego, pomoc dla zredukowanych nauczycieli, opieka nad sierotami, ustawa emerytalna, podporządkowanie szkolnictwa, konferencje rejonowe, samokształcenie, biblioteki, czytelnictwo, kursy wakacyjne, Wyższy Kurs Nauczycielski, stosunek do władz komunalnych, budżety szkolne i rzeczowe potrzeby szkoły, sprawozdania ze zjazdów organizacyjnych. Wymieniliśmy najważniejsze zagadnienia, najczęściej powtarzające się na zebraniach.

Dużą przeszkodą w wyzyskaniu szeregu możliwości, leżących na linii naszych poczynąń organizacyjnych, jest brak lokali. W wyjazdach na teren brali wielokrotnie udział kol. *Kolanko Jan*, *Łopatyński Józef*, *Januszewski Wacław*, *Horak Roman*, *Kmytówna Helena*, *Sandecki Adam*, *Jurasz Kasper*, *Deszberg Romuald*, *Malik Bronisław*, *Bereś Antoni*, *Balicki Jan*. Nadto członkowie zarządu Okręgu Lwowskiego wyjeżdżali na teren Okręgu sąsiedniego i tak: kol. *Sedlaczek Franciszek* wyjeżdżał do Kamionki Strumiłowej celem użyczenia pomocy w organizowaniu Wieczornej Szkoły dla Dorosłych, kol. *Balicki Jan* wziął udział w powiatowej konferencji nauczycielskiej w Kamionce Strumiłowej, jako delegat Zarządu Okręgowego. Członkowie Zarządu Głównego odbyli szereg wyjazdów w terenie, referując sprawy najaktualniejsze. Wyjeżdżali: kol. *Smulikowski Julian* i *Machowski Stanisław*. Żywo współpracuje na tut. terenie kol. *Jaworska Marja*.

KURS ORGANIZACYJNY.

Kurs Organizacyjny we Lwowie był zupełną nowością w życiu tut. Okręgu. Kurs ten jest następstwem wyrażonych niejednokrotnie życzeń działa-

ców związkowych, którzy tą drogą usiłują podnieść na wyższy poziom życie organizacji. W jakim stopniu kurs ten wpłynie na podniesienie tego poziomu, pokaże przyszłość. Program tego kursu został tak opracowany, żeby słuchacze znaleźli w nim możliwie największą ilość materiału myślowego, nadającego się do zastosowania praktycznego w działalności obywatelskiej nauczyciela. Stąd też podstawowe referaty i prelekcje, wygłoszone na kursie, treścią swoją odpowiadały zainteresowaniom najaktywniejszych jednostek, pracujących społecznie i oświatowo. Prelegenci kursu w liczbie 12 wygłosili następujące wykłady: Prof. dr. *Kazimierz Zakrzewski*: „Zadania państwa i społeczeństwa w dobie kryzysu gospodarczego”. Prof. dr. *Hanna Póhaska*: „Realizacja wychowania obywatelskiego”. kol. *Kazimierz Maj*: „Nauczyciel-związkowiec, a praca społeczno-oświatowa w chwili obecnej”. kol. *Jaworska Marja*: „Oświata pozaszkolna w praktycznym działaniu na terenie województw południowo-wschodnich”. kol. *Wieroński Tadeusz*: „Metody i formy pracy społeczno-oświatowej”. kol. *Pałyna Leon*: „Zagadnienia prasowe”. kol. *Malicki Tadeusz*: „Wybrane zagadnienia regionalistyczne”. kol. *Zygmunt Nowicki*: „Ideologia Związku N. P.”. kol. *Suda Ludwik*: „Sprawy gospodarcze Związku”. kol. *Smulikowski Julian*: „Taktyka związkowa”. kol. *Kolanko Jan*: „Zagadnienia ustroju szkolnego”. kol. *Machowski Stanisław*: „Sytuacja szkolnictwa na tle dzisiejszych stosunków gospodarczych”. W kursie tym brało udział ogółem 123 uczestników, w tem z terenu Okręgu lwowskiego 93 uczestników, z tarnopolskiego 25, ze stanisławowskiego 5. Jakkolwiek kurs ten odbył się w dniach od 5 do 9 stycznia 1932, jednakże wzmiankę o nim umieszczamy w sprawozdaniu za ubiegły okres sprawozdawczy z tego względu, że doprowadzenie kursu do pomyślnego wyniku zapisać należy na dobro prac, podjętych w minionym okresie.

Kurs odbył się we Lwowie.

OBRONA PRAWNA.

Dział ten prowadzony jest przez Prezydium, które zgłaszającym się ustnie czy pisemnie codziennie udziela pomocy, dając wyczerpujące informacje. Sprawy, wymagające porady prawnika, kierujemy do naszego adwokata. W okresie sprawozdawczym Zarząd Okręgowy ponosił z funduszu obrony prawnej koszt obrony kolegów przed urzędem dyscyplinarnym, bądź też przed sądami — w kwocie 1,645 zł. 91 gr. Koledzy, korzystający z funduszu obrony prawnej, wychodzili dzięki niej z różnych kolizyj życiowych ze skutkiem, dla siebie dodatnim.

FUNDUSZ WDÓW I SIEROT IM. ST. NOWAKA.

przyszedł z pomocą 37 wdowom i sierotom po nauczycielach. Niezależnie od tego niektóre Ogniska łożą na utrzymanie sierot z własnych funduszków dość pokaźne kwoty, niektóre wręcz wykonują opiekę, zastępując sierotom nie żyjących rodziców. Do Ognisk, wydatnie wspierających sieroty, należy Ognisko w *Rawie Ruskiej*.

DOM NOCLEGOWY WE LWOWIE.

W dawnym lokalu Ogniska lwowskiego zorganizowany został „Dom Noclegowy”. Urządzono lokal 2-pokojowy, dla kolegów 11 łóżek, dla koleżanek 7 łóżek. Organizując hotel, kierowano się tu wyłącznie potrzebą koleżanek i kolegów, przybywających do Lwowa i opłacających drogie hotele. Zgromadzenie Okręgowe uchwaliło podtrzymać istnienie hotelu opłatą po 10 gr. od członka. Niektóre ogniska nie opłacają 10-groszowej należności, większość płaci regularnie. Opłata za jedną dobę wynosi 1,50 zł. dla opłacających miesięczną wkładkę, a 2,50 zł. dla tych członków Związku, którzy nie podtrzymują osobną składką istnienia Domu Noclegowego. Dom Noclegowy pozostaje pod zarządem Ogniska lwowskiego.

KOMISJA PRASOWA.

Komisja ta ożywiła swą działalność od chwili, gdy zaistniała możność stałego publikowania artykułów, dotyczących życia szkolnego, zagadnień pedagogicznych, spraw nauczycielskich i t. p. W marcu 1931 r. pojawił się pierwszy numer tygodniowego dodatku p. t. „*Sprawy Szkolne*”, wydawany na łamach „*Słowa Polskiego*”. Dodatek ten, redagowany przez Komitet Redakcyjny, ukazuje się w rozmiarze jednej kolumny druku, t. j. około 400 wierszy, raz na tydzień, w sobotę. Mając już zapewnione miejsce na łamach poczytnego dziennika, Okręgowa Komisja Prasowa przeprowadziła (i czyni to w dalszym ciągu) propagandę na terenie Okręgu Lwowskiego usiłując wciągnąć do akcji dostateczną ilość współpracowników. Słży więc okólniki i wezwania do organizowania Referatów i Sekcyj Prasowych przy Ogniskach i Oddziałach Powiatowych. Wysłana też została seria listów, werbujących wystosowanych imiennie do szeregu związkowców. Listy te miały na celu skłonięcie do podjęcia się wdzięcznej pracy publicystycznej na łamach własnych. Wyrazem należytego i pełnego zrozumienia stosunku nauczycielstwa związkowego do zagadnień prasowych jest uchwała Okręgowego Zgromadzenia Delegatów w r. 1931, zobowiązująca Ogniska do uiszczenia po 50 gr. od członka za rok na rzecz „Funduszu Prasowego Okręgu Lwow-

skiego”. Fundusz ten jest najpoważniejsze n źródłem, skąd czerpiemy potrzebną gotówkę na opłacenie honorarium autorskiego. Wynagrodzenie to wynosi za samodzielną pracę po 12 gr. od wiersza, Artykuły o charakterze sprawczdawczym nie są honorowane.

Po jednorocznych wysiłkach udało się Komisji znaleźć na własnym terenie sporą stosunkowo garstkę kolegów, którzy swą pracą podtrzymują działalność Komisji. Są to koledzy: *Letniowski Paweł* (Jarosław), *Sandecki Adam* (Sanok), *Kolanko Jan* (Rzeszów), *Pusiarski Stanisław* (Drohobycz), *Załużski Jan* (Dynców), *Balicki Stefan*, *Sedlaczek Franciszek*, *Skoczylas Antoni*, *Wieroński Tadeusz* i *Balicki Jan* (Lwów). Nadto pozyskaliśmy współpracę kolegów i z innych Okręgów, co jest dla nas szczególnie miłe. Na nasz apel, ogłoszony w „*Głosie*”, bądź też na pisma nasze skierowane imiennie do niektórych kolegów z innych Okręgów, odpowiedzieli — kol. kol. *Gryń Zygmunt* (Śląsk), *Polkowski Wacław* (Polesie), *Nowaczyk Stanisław* (Pomorze), *Walicki Stanisław* (Sieradz).

Opublikowaliśmy też szereg artykułów — kol. *Benedykta Kubskiego* z Warszawy, kol. *Klementyny Stattlerówny*, kol. *Juljana Smulikowskiego* i kol. *Kazimierza Maja*.

Poza artykułami, omawiającymi zagadnienie jednolitego ustroju szkolnego, 7-mioletniej szkoły powszechnej, wiele problemów pedagogicznych, zagadnienie pracy społeczno-oświatowej — pióra wymienionych wyżej autorów, dużo miejsca poświęcamy sprawozdaniom, komunikatom i t. p. nadsyłanym z różnych stron Okręgu.

Zdajemy sobie w zupełności sprawę, że całość, jeśli chodzi o wyniki pracy, uskutecznionej przez kolegów z tut. Okręgu, przedstawia się skromnie. Tych dziesięciu współpracowników, mogących jać się w każdej chwili pióra, by tą drogą wesprzeć postulat Związku, jest już poważną zdobyczą, jeśli zważymy, że udaje się zapełniać szpalty 400-wierszowego tygodnika i podtrzymać jego istnienie na wymaganym poziomie.

Strona materialna tej dziedziny przedstawia się nie najlepiej, gdyż nie wszystkie Ogniska pośpieszyły z pomocą finansową dla Komisji Prasowej. Na 69 Ognisk nie przysłało uchwalonej należności 38 Ognisk. Są jednak Ogniska, np. w Turce n/Str., które hojnie wsparły akcję prasową, przysyłając kwotę, kilkakrotnie przewyższającą wspomnianą uchwałę.

Z Ognisk, obsługujących prasę lokalną, wymienić należy: *Rzeszów*, gdzie publikuje się artykuły z życia nauczycielskiego, *Drohobycz*, stale informujący o życiu nauczycielstwa i potrzebach szkolnictwa w „*Echu Zagłębia Naftowego*”. *Jarosław* ogłasza artykuły na temat listu Episkopatu, jednolitości szkolnictwa, rozbudowy szkolnictwa pow-

szechnego, oraz wzmianki kronikarskie, dotyczące życia nauczycielskiego.

Okręgowa Komisja kładzie silny nacisk na konieczność wyzyskania prowincjonalnej prasy dla propagandy potrzeb szkolnictwa i nauczycielstwa.

Okręg Lwowski nie posiada własnego pisma wydawanego na koszt i ryzyko organizacji. „Sprawy Szkolne” nie mogą zastąpić czasopisma, nb. miesięcznika, któryby pozwolił na nadanie mu kierunku, zgodnego z własną linią wytyczną. Nie są więc „Sprawy Szkolne” w tej formie szkołą pracy publicystycznej dla najszerszych warstw nauczycielskich.

KOMISJA SPOŁECZNO-OŚWIATOWA.

W minionym okresie przysłano 4 sprawozdania z Oddziałów Powiatowych, 45 sprawozdań z Ognisk (na 69 w Okręgu). Na terenie Lwowskiej Komisji Okręgowej Społeczno-Oświatowej jest (według nadesłanych sprawozdań) 18 Referatów przy Ogniskach oraz 2 Powiatowe Komisje Społeczno-Oświatowe przy Oddziałach Powiatowych.

Nie znaczy to, by inne Ogniska lub Oddziały Powiatowe nie prowadziły pracy. Nauczycielstwo związkowe zwróciło większą uwagę na pracę poza Ogniskami i, pracując nieraz bardzo intensywnie, nie złożyło relacji ze swej pracy władzom związkowym. Obecnie Okręgowa Komisja nosi się ze stanowczym zamiarem uruchomienia we wszystkich komórkach organizacyjnych Związku placówek społeczno-oświatowych.

W okresie sprawozdawczym (na 2,497 ogółem) 48% nauczycielstwa związkowego pracuje społecznie. Różne kursy oświatowe ukończyło 362 kol., w tem 49 kol. kursy dłuższe (Warszawa, Lwów, Brody).

Biblioteki ogniskowe mają na 6,354 książek 448 książek z zakresu pracy społecznej, co stanowi około 7% księgozbiorów.

„Polską Oświatę Pozaszkolną” prenumeruje się w 59 egz. — w 33 Ogniskach.

5. OKRĘG ŁÓDZKI.

SPRAWY ORGANIZACYJNE.

Ogólne.

Zarząd Okręgowy Z. N. P. w zakresie swych kompetencji starał się zrobić wszystko, co leżało w jego mocy, aby przeciwdziałać przykrym skutkom kryzysu gospodarczego. Nasza brać związkowa nie upadła na duchu. Stara się ofiarą swą pracą utrzymać poziom szkolnictwa na należytej wysokości i nie opuszczać pola pracy społecznej, na którem bez przerwy uprawia zdrowe idee wielkiej i mocarnej Rzeczypospolitej.

Wysoki poziom ideowy nauczycielstwa związkowego ułatwiał Zarządowi Okręgowemu Z. N. P. pracę, ponieważ w Zarządzie miarodajne czynniki widziały przedstawicieli ofiarnej i wyrębionej rzeszy nauczycieli-społeczników.

Na pierwszym posiedzeniu Zarząd Okręgowy celem usprawnienia swej działalności wyłonił Wydział Wykonawczy, do którego weszło 11 osób w następującym składzie:

1) K. Staszewski — przewodniczący, 2) A. Załeski — wiceprzewodniczący, 3) Somorowski — wiceprzewodniczący, 4) St. Macińska — sekretarz zarządu, 5) J. Braun — zast. sekretarza, 6) Edw. Skowroński — skarbnik, 7) Edw. Dodkiewicz — zast. skarbnika, 8) Tom. Wasilewski — referent obrony prawnej, 9) J. Sajda — referent ośw. pozaszkolnej, 10) P. Różalski — członek, 11) Z. Lorentz — członek.

Ważniejszymi sprawami poza organizacyjnymi

były: 1) Dodatek mieszkaniowy: rozpisano 2 ankiet i wysłano do odpowiednich czynników 2 memorjały. 2) Przeniesienia. W okręgu łódzkim było ich około 200. 3) Emerytury. 4) Pomoc prawna. 5) Ustrój szkolnictwa. 6) Podporządkowanie szkolnictwa władzom administracyjnym. 7) Pomoc lekarska i t. p.

W związku z powyższymi Wydział Wykonawczy wysyłał memorjały, których opracowano przeszło 20. Wysyłało delegacje do władz szkolnych i administracyjnych. Delegacji tych w okresie sprawozdawczym było przeszło 15.

Biurow Okręgu prowadzi kol. J. Jagodziński. Ze względu na ciągłe rozszerzanie się działalności Okręgu przez powoływanie przy Zarządzie Okręgowym stałych komisji, co przysporzyło pracy, zaangażowano siłę pomocniczą w osobie p. Zofii Świątógórowej.

W okresie sprawozdawczym **dziennik podawczy** zamknęto Nr. 979 w 1931 r., Nr. 596 — 1930 r. Razem: 1575.

Wydział Wykonawczy ustalił i wykonywał w Biurze Okręgu następujące dyżury:

1) Kaz. Staszewski — przewodniczący — piątki w godz. 17—19; 2) St. Macińska — sekretarz Zarz. Okr. — wtorki w godz. 17—18; 3) J. Jagodziński — kierownik biura — wtorki i piątki — w godz. 16—19, oraz poniedziałki, środy, czwartki i soboty w godz. 13.15 — 14.30. Prezes Okręgu odbywał również dyżury w czasie ferij letnich raz w tygodniu w piątki w czasie od 17 do 19.20.

Stan organizacyjny.

Okręg łódzki Z. N. P., jako jednostka organizacyjna, posiada 13 Oddziałów Powiatowych Z. N. P. i 1 Oddział Związku N. P. (grodzki).

Oddziały Powiatowe Z. N. P. mają swe siedziby w miastach powiatowych i obejmują tereny ośnośnych powiatów. Jeden Oddział Związku N. P. obejmuje tylko teren miasta Łodzi i jest samodzielnią jednostką organizacyjną. Oddziały Powiatowe dzielą się na Ogniska, których w powiecie jest od 4 do 20, w zależności od różnych czynników, jak to: komunikacji, wspólnych zainteresowań i t. p. Na terenie powiatów Okręgu Łódzkiego w ciągu okresu sprawozdawczego ubyłło 10 Ognisk (niektóre Ogniska połączyły się), przybyło 3. Obecnie Okręg Łódzki liczy 186 Ognisk. Stan liczebny członków Związku Naucz. Polskiego na terenie Okręgu Łódzkiego wynosi 3808.

Lustracje i Zjazdy.

Lustracje Oddziałów Powiatowych rozdzielono między członków Zarządu Okręgowego. W każdym roku zlustrowano każdy Oddział Powiatowy. Przyjęto również opracowany przez Wydział Wykonawczy projekt podziału powiatów na rejony lustracyjne, a to celem usprawnienia działalności Ognisk.

Członkowie Wydziału Wykonawczego udawali się na miejsce zebrań w większości wypadków z referatami o treści organizacyjnej bądź metodyczno-pedagogicznej. Należy tu również podkreślić, iż członkowie Wydziału Wykonawczego wyjeżdżali 72 razy (115 osób). Celem wydawniejszej pracy w Okręgu Wydział Wykonawczy powołał do życia Okręgowe Komisje: 1) Społeczno-Oświatową, 2) Pedagogiczną, 3) Nauczycieli Rob. R. i Rys. oraz 4) Okręgowe Biuro Prasowe. Oprócz tych istnieje Okręgowa Sekcja Nauczycieli Szkół Średnich.

OKRĘGOWA SEKCJA SZKOLNICTWA ŚREDNIEGO.

Skład osobowy Zarządu: 1) A. Zaleski — przewodniczący, 2) Z. Lorentz — wiceprzewodniczący, 3) J. Marczyński — sekretarz, 4) Byczyński — członek, 5) K. Tarasinowa — członek.

Liczba członków w Okręgu Łódzkim wynosi 110 osób. Na terenie Okręgu istnieją Sekcje w Łodzi, Kaliszu i Piotrkowie, oraz 1 referat w Łasku.

Główną troską Zarządu Okręgowego Sekcji była obrona interesów zawodowych nauczycielstwa, pracującego w prywatnych szkołach, zwłaszcza w momencie, kiedy uchwalone przez ciała ustawodawcze ustawy o ustroju szkolnictwa i o szkołach

prywatnych dały powód właścicielom szkół do masowego rozwiązywania umów z nauczycielstwem.

W pierwszym rządzie Zarząd Okręgu zwrócił się z pismem do właścicieli prywatnych szkół średnich, w którym wytknął zbędność takiego postępowania wobec braku rozporządzeń wykonawczych do ustaw oraz szkodliwość jego dla normalnego biegu pracy w szkołach; równocześnie Zarząd Okręgowy Sekcji starał się zwrócić uwagę władz szkolnych na te sprawy.

Pozatem Zarząd Sekcji interwenjował w Kuratorium O. S. Ł. w 5 wypadkach.

KOMISJA PEDAGOGICZNA.

Główne prace na terenie Okręgu nad zagadnieniami pedagogicznymi koncentrowały się w łódzkiej Podsekcji Wydziału Pedagogicznego, w skład której wchodziłi członkowie zarówno Z. N. P. jak i szkół średnich, a mianowicie: kol. Hugo Kaufman, Zygmunt Lorentz, Romuald Petrykowski, Stanisław Somorowski, Kazimierz Staszewski, Cecylja Świderkówna, Aleksander Zaleski.

Podsekcja odbyła 20 posiedzeń, na których przygotowywała materiał na zebrania Wydziału Pedagogicznego w Warszawie. W szczególności dyskusja ujmowała tematy, opracowywane przez członków Podsekcji: kol. Kaufmana, Petrykowskiego i Somorowskiego, t. j. „Naczelne zasady dydaktyczne i organizacja nauczania w szkole ogólnokształcącej”, „Rola poszczególnych przedmiotów nauczania” i „Organizacja szkolnictwa”. Ostatni temat wypłynął z rozważań Podsekcji o całokształcie życia szkolnego i został przez nią zgłoszony na Kongres Pedagogiczny w Wilnie.

W miarę potrzeby były zapraszane na posiedzenia i inne osoby z pośród wybitnych fachowców. Celem doprowadzenia Sekcji do wysokiego stanu organizacyjnego, z inicjatywy Zarządu Okręgowego Z. N. P. w Łodzi, w dniu 30 marca odbyło się zebranie organizacyjne Okręgowej Komisji Pedagogicznej Zarządu Okręgowego Z. N. P. w Łodzi. Na posiedzenie to przybyli delegaci wszystkich Oddziałów Powiatowych, którzy utworzyli plenum Komisji. Do Prezydium Komisji powołano kol. kol.: H. Ochędalskiego jako przewodniczącego, C. Świderkównę, J. Józefiaka jako sekretarza, W. Waclawskiego, A. Babińskiego.

Zadaniem Komisji będzie instruowanie Zarządów Oddziałów Powiatowych w podejmowaniu spraw pedagogicznych przez referentów Oddz. Pow. i Ognisk.

Komisja na podstawie sprawozdań opracowała poniższe zestawienie, wykazujące statystycznie prace pedagogiczne, prowadzone na terenie Oddziałów Powiatowych:

L. p.	Nazwa Oddziału Powiatowego Z. N. P.	Lekcje	Referaty	Prenume- rata pism	Stan bibl.	
					Ile bibl.	Ilość tomów
1	Brzeziny	17	30	20	6	396
2	Kalisz	10	10	22	9	256
3	Koło	5	—	16	8	338
4	Konin	38	37	11	7	416
5	Łask	26	15	31	15	1575
6	Łódź p.	6	12	14	8	430
7	Łęczyca	5	4	29	7	761
8	Piotrków	5	11	27	5	463
9	Radomsko	17	5	33	10	416
10	Sieradz	20	22	18	7	292
11	Słupca	59	57	20	6	122
12	Turek	21	21	8	4	1793
13	Wieluń	12	14	25	9	449
14	Łódź m.	—	15	11	1	1885
Razem .		241	250	285	100	9592

POMOC PRAWNA I INTERWENCJE.

Wszelkie pisma w sprawie udzielenia pomocy prawnej były załatwiane przez Wydział Wykonawczy na posiedzeniach, gdyż należało powziąć uchwałę, do jakiej wysokości można przyznać stawkę dla adwokata, szczególnie w tych wypadkach, gdy sprawa toczyła się poza terenem m. Łodzi.

Pomoc prawna dzieliła się na dwie części:

a) sprawy dyscyplinarne,

b) sprawy w sądach cywilnych (grodzkich, okr.).

W pierwszych sprawach Wydział Wykonawczy udzielał zawsze pomocy i przyznawał stawki, jakie otrzymuje radca prawny Zarządu Okręgu Z. N. P. w Łodzi, p. dr. B. Fichna.

Dla orientacji podajemy wykaz spraw, w których udzielono pomocy prawnej:

	1931	1932
Sprawy dyscyplinarne	4	4
Sądy cywilne i karne	9	5
Porady prawne	18	23

Ponadto przeprowadzono szereg interwencji u władz szkolnych w obronie poszczególnych kolegów. Dla zobrazowania ilości tych interwencji i charakteru podajemy poniższe zestawienie:

W sprawie przeniesienia do Kuratorium O. S. Ł. konferowano 14 razy, przeniesien w obrębie Kuratorium 19 razy, przeniesienia z Kuratorium — 21, emerytury — 27, zapomogi — 13, sprawy finansowe — 24, zwolnienie z posad — 23, zaliczenia lat pracy — 19, urlopy — 22, praca w Wieczor. Szkole Doksztalcającej Zawodowo — 16, przesunięcia terminu składania egz. prakt. i zwolnienie od niego — 15, sprawy personalne — 28, sprawy mieszkaniowe — 45, inne — 69. Razem 349.

Państwowa pomoc lekarska, która jest bolączką Okręgu i całego nauczycielstwa, — wielu miejscowościach b. szwankuje, a w innych wcale jej nie ma. Na skutek różnych interwencji władz związkowych stan ten uległ w znaczniejszym stopniu poprawie. Oprócz powyższych Zarząd Okręgowy rozpatrywał jeszcze różnych spraw przeszło 60.

PRACE SPOŁECZNO-OŚWIATOWE.

Komisja Społeczno - Oświatowa została zorganizowana dnia 6—XII 1931 r.

Skład Komisji jest następujący: **Józef Sajda** — przewodniczący, **Stefan Sałowski** — wiceprzewodniczący, **Jan Zaczek** — sekretarz i członkowie: **Adam Babiński**, **Edw. Dudkiewicz**, **Zygm. Lorentz**, **Henr. Ochędalski**, **K. Staszewski**.

Odbyło się 7 posiedzeń. Zorganizowano 3-dniowy kurs świetlicowy w Sieradzu.

Pomimo trudnej sytuacji finansowej w 1931 r. nauczycielstwo związkowe prowadziło pracę oświatową, chociaż w daleko mniejszym zakresie, niż w latach ubiegłych.

Dla ilustracji podajemy zestawienie z terenu całego województwa:

Powiat	Ile Ognisk nadesłało sprawoz- dania	Ilość refe- ratów	Ilość kur- sów dla dorosłych	Ilość słu- chaczy	Ilość od- czytów	Ilość bibliotek	Ilość czytelń	Ilość urząd. przedsta- wień	Prenume- rowano egzemp. „Oświaty Po- zaszkolnej”
Brzeziny	6	2	8	230	119	12	3	27	7
Koło	10	7	7	232	39	10	8	13	1
Konin	9	5	3	118	353	8	6	38	5
Kalisz	14	10	10	280	80	19	11	60	10
Łask	19	9	8	224	231	21	7	89	18
Łódź powiat . .	7	3	6	160	18	9	3	10	—
Łęczyca	7	2	2	50	37	7	1	11	4
Piotrków	12	3	5	64	136	17	4	91	3
Radomsko	14	5	4	101	231	19	15	90	6
Sieradz	6	2	8	256	97	13	1	68	3
Słupca	13	13	13	410	139	14	—	72	9
Turek	3	2	11	399	104	17	4	33	3
Wieluń	10	2	6	155	55	8	—	35	4
Ogółem .	130	65	91	2679	1639	134	63	637	73

KOMISJA ROBÓT RĘCZ. I RYS.

Skład osobowy Zarządu Sekcji: **Sobociński Jan** — prezes, **Lisienko Sergjusz** — wiceprezes, **Wojtczakówna Helena** — sekretarz.

Na terenie Okręgu istnieją Koła: w **Łodzi, Kaliszu, Piotrkowie i Pabjanicach**.

BIURO PRASOWE.

Zorganizowano dopiero w dniu 2 lutego 1932 r. Do prezydium powołano: **J. Jagodzińskiego** — jako kierownika Biura, oraz **Edw. Dudkiewicza i St. Świetliczkę** jako członków. Pieczę nad całością prac Okręgowego Biura Prasowego sprawuje **K. Staszewski**, przewodniczący Okręgu. Biuro Prasowe przystąpiło do organizowania Sekcyj Powiatowych.

wych. Obecnie istnieje już 8 sekcji, które powołują do życia referaty prasowe Ognisk.

DZIAŁALNOŚĆ ODDZIAŁÓW I OGNISK.

Pod względem organizacyjnym Oddziały Powiatowe przedstawiają się rozmaicie. Do najlepiej zorganizowanych należą bezsprzecznie Oddziały Powiatowe w 1) Łasku, 2) Słupcy, 3) Kaliszu, 4) Turku, 5) Oddział Związku w Łodzi oraz 6) Piotrkowie.

Na dalszem miejscu znajdują się Oddziały Powiatowe w: 1) Brzezinach, 2) Kole, 3) Koninie, 4) Łodzi (pow.), 5) Radomsku i 6) Sieradzu.

Oto kilka cyfr, ilustrujących pewne działy stanu i życia Oddziałów Powiatowych Z. N. P. w okręgu łódzkim.

L. p.	Siedziba Zarządu Oddz. Pow. Z. N. P.	Ilość Sekcyj	Majątek	Kasa Pożyczko- wo-Oszczędn. Oddz. Pow.		Biblijo- teka	Delegaci do R. Szk. Pow. i M. Sejmiku Rad. Miejsk.
				Żł.	gr.		
1	Brzeziny	1	—	—	—	—	2
2	Kalisz	3	250	—	—	—	7
3	Koło	1	2.000	2.600	—	—	2
4	Konin	—	—	2.370	—	650	4
5	Łask	4	800	—	—	—	2
6	Łódź m.	9	—	—	—	1885	1
7	" pow.	2	840	—	—	—	3
8	Łęczycza	1	—	1.200	—	—	3
9	Piotrków	3	1.500	35.438	—	—	6
10	Radomsko	1	1.000	—	—	—	1
11	Sieradz	3	400	3.378	—	—	2
12	Słupca	4	1.922	3.631	—	154	4
13	Turek	2	—	46.000	—	—	2
14	Wieluń	—	180	14.000	—	—	7
Ogółem		34	8.892	108.617	—	2.689	46

L. p.	Nazwa Oddziału Powiat. Z. N. P.	Ilość Ognisk w 1931 r.	Stan liczebny w 1931 r.	Posiedzeń w Ogniskach	Sekcyj	Prenumerata pism	Stan Bibljot. Związkow.		Dokonano lustracji Ognisk	Pracownicy na te- renie samorządu	Dane z ilu Ognisk	Kasy Ognisk		
							Ilość bibljot.	Ilość tomów				Ile Kas	Obrót	
													Żł.	gr.
1	Brzeziny	12	330	61	9	20	6	396	2	26	8	3	3.000	40
2	Kalisz	14	271	104	20	22	9	256	10	29	14	—	—	—
3	Koło	11	116	70	5	16	8	338	5	22	10	—	—	—
4	Konin	12	200	81	10	11	7	416	2	34	11	4	2.091	72
5	Łask	20	353	150	27	31	15	1.575	11	50	19	4	19.307	97
6	Łódź pow.	14	221	87	4	14	8	430	3	25	12	5	14.147	—
7	Łódź m.		532											
8	Łęczycza	14	207	79	13	29	7	761	2	22	9	2	2.200	—
9	Piotrków	17	295	103	3	27	5	463	17	46	17	1	8.000	—
10	Radomsko	18	276	94	10	33	10	416	1	36	15	1	400	—
11	Sieradz	15	269	67	6	18	7	292	10	23	9	—	—	—
12	Słupca	13	192	109	18	20	6	122	13	51	13	—	—	—
13	Turek	4	224	23	7	8	4	1.793	3	48	4	1	1.007	—
14	Wieluń	20	323	95	6	25	9	449	5	49	15	2	4.125	—
	Ogółem	186	3.808	1.118	142	285	97	7.691	84	461	156	23	64.981	36

6. OKRĘG POLESKI.

SPRAWY ORGANIZACYJNE.

Ogólne.

Sprawozdanie niniejsze obejmuje działalność Zarządu Okręgu jedynie za czas od 18.V.1931 do 14.V.32 r. Przewodniczącym Zarządu Okręgu jest kol. *Ferdynand Peszek*, sekretarzem — kol. *Łąsisz Władysław*, skarbnikiem — kol. *Brydakówna Władysława*.

Prezydium Zarządu odbyło 27 posiedzeń: Tematem obrad były sprawy organizacyjne Okręgu, pomoc i obrona prawna. Oprócz tego prawie codziennie odbywały się narady doraźne nad bieżącymi sprawami. Członkowie Prezydium brali również udział we wszystkich posiedzeniach Komisyj.

Wydział Wykonawczy odbył 2 posiedzenia, na których obradował nad wydawaniem „Głosu Polesja”, nad sprawami organizacyjnymi, społeczno-oświatowymi i samorządowymi.

Posiedzeń Zarządu Okręgowego (pełnego) odbyło się 4, na których omawiano: działalność Prezydium, projekt konferencji Prezydów Ognisk i Oddziałów Powiatowych, zjazdy powiatowe, sprawy ustroju szkolnictwa, lustracje Ognisk, sprawy Komisyj: Pedagogicznej, Samorządowej, Społeczno-Oświatowej i Prasowej, sprawę pomocy dla bezrobotnych, projekt o podporządkowaniu szkolnictwa, organizację Zgromadzenia Okręgowego i wiele innych.

W biurze Okręgu zatrudniony jest 1 pracownik płatny, w charakterze kancelisty. Przy takim jednak nawale pracy, jak w tym roku, wiele czasu musieli poświęcić również członkowie Prezydium, nawet dla spraw czysto technicznych. Prezes Okręgu, *Peszek Ferdynand*, sekretarz Okręgu, *Łąsisz Władysław*, urzędowali w biurze codziennie.

W okresie sprawozdawczym dziennik podawczy zamknęto Nr. 878 w r. 1931 i 310 w r. 1932.

	1931 r.	1932 r.
Z tego wpłynęło pism	348	228
Z tego wysłano pism	312	177

Stan organizacyjny.

Okręg Poleski obejmuje 9 Oddziałów Powiatowych: *Brześć n/B.*, *Drohiczyn*, *Kamień-Koszyrski*, *Kobryń*, *Kosów Pol.*, *Łuniniec*, *Pińsk*, *Stolin*, *Prużany*.

Ognisk — 65. Członków Związku — 351.

Lustracje.

Przy Zarządzie Okręgu utworzono zespół lustratorów. Celem utworzenia tego zespołu była chęć gorliwego zajęcia się Okręgu działalnością

Oddziałów Powiatowych i Ognisk przez bezpośrednie komunikowanie się z poszczególnymi komórkami organizacyjnymi na terenie. Pomimo jednak najszczerzych chęci, by dokonać przynajmniej jednorazowej lustracji każdego Ogniska, — ze względów, od nas niezależnych, całkowicie zakreślonego programu wyczerpać nie zdołano. Zamierzeń tych dokonano zaledwie w 60%. Przyczyną tego między innymi była skromna pozycja w budżecie, na ten cel przeznaczona.

Ogółem dokonano 37 lustracji, wybierając w pierwszym rzędzie Ogniska, w których życie organizacyjne było najsłabsze. Praca lustratorów nie ograniczała się jedynie do kontrolowania działalności kancelaryjnej i kasowej, lecz miała daleko szerszy zakres. W pierwszym rzędzie chodziło tutaj o ożywienie wewnętrznej działalności Ognisk, o dodanie sił i otuchy nowopowstającym komórkom organizacyjnym, o wskazanie dróg wytycznych w pracy Zarządów.

Rezultaty lustracji były naogół niezłe, jakkolwiek okazała się konieczność wglądnięcia organów zwierzchnich, co pobudziło życie mniej intensywnych Ognisk i wyjaśniło szereg zawiłych kwestyj, których Ogniska same załatwić nie mogły. Tak samo dzięki takiemu postawieniu sprawy powstało szereg nowych Ognisk oraz pomnożył się w wielu wypadkach liczbowy stan członków w Ogniskach, już działających.

Lustracji dokonywali kol. kol. *Wsolak*, *Mruk*, *Stopa*, *Gołacki*, *Karaś*, *Łąsisz*, *Peszek*.

Liczbowo przedstawia się następująco: kol. *Wsolak* — 5, kol. *Mruk* — 4, kol. *Stopa* — 11, kol. *Gołacki* — 4, kol. *Karaś* — 5, kol. *Łąsisz* — 4, kol. *Peszek* — 2.

Zlustrowano częściowo powiaty: *Brzeski*, *Kobryński*, *Drohicki*, *Kossowski*, *Łuniniecki*, *Stoliński*, *Prużański* i *Koszyrski*.

Ze względów na trudności terenowe największa liczba lustracji przypada na okres zimowy.

OBRONA PRAWNA I INTERWENCJE.

Częste potrzeby członków zmuszają Zarząd Okręgowy do utrzymywania biura porad prawnych. W większości wypadków udziela porad prezes Okręgu, kol. *Peszek*.

W okresie sprawozdawczym udzielono ogółem 34 porady ustne i 8 pisemnych, nie licząc około 80 drobnych porad prawnych. Porady dotyczyły spraw: emerytalnych, uposażeniowych, zaliczenia lat służby, odwołań od orzeczeń Komisyj Lekarskich i t. p. Ponadto w 60 wypadkach skierowano zainteresowanych po bezpłatną poradę do adwokata. Adwokat występował w sprawach karnych 4 razy i w sprawie dyscyplinarnej jeden raz.

Jedna sprawa skierowane została przez adwokata do Sądu Najwyższego, 1 zaś do Trybunału Administracyjnego. Adwokatem stałym jest mec. *Stanisław Idzik*.

Na rozprawie dyscyplinarnej w charakterze obrońców stawali również kol. *J. Kocel* i *F. Pešek*.

Interwencyj u władz, w tym roku było więcej niż zwykle, a to ze względu na redukcje nauczycieli i na wielki ruch przeniesieniowy. Załatwiono 75% interwencyj — pomyślnie. Dla uwypuklenia podzieliliśmy sprawy na działy, aby zilustrować, jakie sprawy i ile razy wymagały interwencyj.

Przeniesienia — 26, urlopy — 3, posady — 15, dodatek mieszkaniowy — 8, bezrobocie — 1, zapomogi i zaliczki — 4, emerytury — 4, zaliczenia lat służby — 2, wyrównanie poborów — 2, o przywrócenie kierownictw i posad — 28, odroczenie term. egzam. — 3, zwolnienie od taksy admin. dzieci nauczycieli — 2, zmiany — 1, różne — 18. Razem — 117.

KOMISJA PEDAGOGICZNA.

We wrześniu 1931 r. odbyło się pierwsze posiedzenie Okręgowej Komisji Pedagogicznej.

Na posiedzeniu tem ustalono program pracy na cały rok. Przedstawia się on następująco:

1) Nawiązanie kontaktu z istniejącymi Sekcjami przy Ogniskach i Oddziałach Powiatowych.

2) Zorganizowanie poradni samokształceniowej, której celem było służenie radą i pomocą w sprawie egzaminu praktycznego i wogóle w sprawach metodyczno-pedagogicznych.

3) Zorganizowanie Wyższego Kursu Nauczycielskiego.

Pierwszy punkt planu został tylko częściowo zrealizowany, ponieważ nie wszystkie Ogniska i Oddziały Powiatowe na nasze zapytania odpowiedziały.

Natomiast Poradnia Samokształceniowa rozwinęła należycie swoją działalność. Ustnych konferencyj odbyło z 20 osobami. Osoby te zwracały się w sprawie przeprowadzania lekcyj, opracowania referatów lub opracowania materiału naukowego z różnych przedmiotów nauczania.

Korespondencyj przeprowadzono 10. Była to korespondencja z wyjątkiem jednej z Polesia, wyłącznie z osobami z innych okręgów szkolnych (krakowski, warszawski).

Punkt trzeci pracy zamierzonej nie został zrealizowany, ponieważ zgłosiło się tylko 5 osób.

Nadto Sekcja rozesała do 9 szkół utrakwistycznych na Polesiu ankietę w sprawie napotykaných trudności metodyczno-wychowawczych.

Na ostatniem posiedzeniu postanowiono ułożyć plan do zbierania materiału na wypisy regionalne

dla szkół powszechnych na Polesiu. Przewodniczącą Okręgowej Komisji Pedagogicznej jest kol. *Jadwiga Osiecka*.

KOMISJA SPOŁECZNO-OŚWIATOWA.

Organizacyjne zebranie Poleskiej Okręgowej Komisji Społeczno-Oświatowej odbyło się dnia 7 listopada 1931 roku pod przewodnictwem kol. *Peszka Ferdynanda* — prezesa Okręgu. Na przewodniczącego Komisji powołano kol. *Sieniawskiego Ignacego*, na zastępcę przewodniczącego kol. *Daabową Marję*. Kol. *Sieniawski Ignacy* w dniu 1 listopada 1931 r. wziął udział w konferencji przewodniczących Okręgowych Komisji Społeczno-Oświatowych Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie, gdzie przedstawił specyficzne warunki pracy społeczno-oświatowej na Polesiu i zwrócił uwagę na konieczność koordynacji i zespolenia akcji urzędowej i społecznej, albowiem wielotorowość w pracy osłabia nasze wysiłki.

Dnia 14.II.1932 r. odbyło się plenarne posiedzenie Komisji pod przewodnictwem kol. *Sieniawskiego Ignacego*. W posiedzeniu wzięli udział: kol. *Peszek Ferdynand*, *Daabowa Marja*, *Witek Tadeusz*, *Stopa Ryszard*, *Dobrodziejowa Jadwiga*, *Śliwiński Józef*, dr. *Marczak Michał* z ramienia Kuratorium Okręgu Szkolnego Poleskiego, p. *Zawadzki Stanisław*, prezes Poleskiego Związku Młodzieży Wiejskiej, p. *Daab Zygmunt* z ramienia Poleskiego Związku Teatrów i Chórów Ludowych. Żywo była omawiana sprawa polityki oświatowej na Polesiu, którą referował kol. *Peszek Ferdynand*. Podkreślono wielotorowość polityki oświatowej i pewne rozbieżności w tej dziedzinie władz szkolnych i administracyjnych.

W tym celu przedstawiciele Komisji w osobach kol. *Peszka* i *Witka* odbyli konferencję z p. kuratorem okręgu szkolnego poleskiego.

Komisja wydała okólnik do Oddziałów Powiatowych i Ognisk w sprawie zorganizowania Powiatowych Komisji Społeczno-Oświatowych, Referatów przy Ogniskach i prenumerowania „Polskiej Oświaty Pozaszkolnej”, która jest niezastąpionym informatorem i doradcą w pracy społeczno-oświatowej. Wysiłek Komisji, dążący do rejestracji pracy społeczno-oświatowej członków Związku, napotyka na wielkie trudności, gdyż nauczycielstwo niechętnie rejestruje swoją pracę.

W dniu 13 maja b. r. Prezydium Okręgu na zaproszenie pana wojewody odbyło z panem wojewodą i panem kuratorem okręgu szkolnego wspólną konferencję w sprawie polityki oświatowej na terenie Polesia. W miesiącu czerwcu Komisja zamierza zorganizować konferencję społeczno-oświatową przedstawicieli Ognisk Z.N.P. na Polesiu celem omówienia organizacji pracy i polityki społeczno-oświatowej na Polesiu.

Dnia 14.VI.1931 r. została w czasie specjalnego zjazdu zorganizowana Komisja Samorządowa, skupiająca w swym łonie kolegów, biorących udział czynny w życiu samorządowym Polesia, względnie interesujących się tem zagadnieniem.

Dnia 28.VI.1931 r. na swem zebraniu Komisja dokonała wyboru swego tymczasowego Zarządu, w skład którego weszli: kol. *Młyński*, jako przewodniczący, kol. *Buniakowski* — zastępca przewodniczącego i kol. *Czernek*, jako sekretarz; zaś kol. kol. *Karaś*, *Kurpiewski*, *Peszek* i *Sieniawski* — jako członkowie Komisji.

Jako zadanie na najbliższą przyszłość postawiła sobie Komisja:

1) zorganizować wszystkich kolegów-samorządowców;

2) poprosić do współpracy fachowców spraw samorządowych;

3) udzielać wszelkich wyjaśnień, odnoszących się do zagadnień samorządowych drogą ustną lub pisemną kolegom, którzy w pracy swej na tem polu napotykać będą na jakiekolwiek trudności czy wątpliwości.

Komisja poczyniła starania około utrzymania pozycji w budżecie m. Brześcia na r. 1932/33 na cele szkolnictwa; nadto członkowie Komisji udzielali informacji w wypadkach sporadycznych i indywidualnych w kwestjach samorządowych.

KOMISJA PRASOWA.

Komisja została zorganizowana w październiku 1931 r. i rozpoczęła swą działalność od nawiązania bliższego kontaktu z poszczególnymi kolegami o zainteresowaniach publicystycznych na terenie Polesia. Dość luźny ten narazie kontakt jest przygotowaniem do zorganizowania na całym terenie Powiatowych Sekcyj Prasowych. Dla ułatwienia swych zadań Komisja gromadzi z różnych czasopism wycinki, dotyczące szkoły i nauczyciela, jak również spraw społeczno-oświatowych.

W okresie sprawozdawczym Komisja wysłała 7 artykułów z dziedziny ustroju szkolnictwa, 12 artykułów z dziedziny pracy społecznej i 8 o treści ekonomicznej, spółdzielczej i t. p. do różnych czasopism w kraju; trzeba bowiem zaznaczyć, że teren Polesia jest bardzo ubogi w czasopisma. Przewodniczącym Komisji był na początku kol. *K. Urbański*, obecnie jest kol. *Osiecki*.

DZIAŁALNOŚĆ OGNISK.

Materiał, na jakim opiera się niniejsze sprawozdanie, nadesłany został z 58 Ognisk na terenie Okręgu, co stanowi 90% ogólnej liczby Ognisk.

Praca Ognisk znalazła swoje odbicie przede wszystkim w zebraniach Zarządów Ognisk i Walnych. W 58 Ogniskach, objętych sprawozdaniem, odbyło się 328 posiedzeń Zarządu i 162 Zebrania Walne. Na wspomnianych zebraniach były podnószone następujące sprawy:

Społeczne	10
Samopomocy	35
Ustroju szkolnictwa	15
Organizacyjne	105
Pedagogiczne	40
Samoksztalcenia	40
Funduszu pośmiertnego	5
Funduszu bezrobocia	6
Podporządkowania szkolnictwa	15
Pomocy lekarskiej	4

Praca w Referatach Ogniskowych.

Ogniska wykazują dość ożywioną pracę w działle Referatów.

Typy Referatów są różne.

Pedagogiczne	30
Społeczno-Oświatowe	10
Odczytowe	2
Pomocy naukowej	2
Prasowe	4
Regionalne	4
Zabawowe	1
Samopomocowe	3
Samorządowe	2
Teatralne	7

Największa ilość Ognisk odczuwa potrzebę prowadzenia Referatów Pedagogicznych i wykazuje największe nimi zainteresowanie.

Oto wyszczególnienie ważniejszych zagadnień, jakie były omawiane na posiedzeniach Referatów Pedagogicznych.

Podniesienia szkoln. na Polesiu	13
Konferencji rejonowych	29
Metodyczne	45
Wychowania państwowego	25
Psychologiczne	34
Pedagogiczne	24
Egzaminów praktycznych	10
Prasowe	4

Biblioteki Ogniskowe.

Majątek poszczególnych Ognisk opiera się na posiadaniu bibliotek, które służą ciągłemu samo-

kształceniu się członków. Sprawozdania wykazują, że w liczbie 58 Ognisk, objętych sprawozdaniem, 43 posiada biblioteki, z których korzysta zgórą 700 czytelników. Biblioteki Ogniskowe liczą 3511 tomów. W tej liczbie znajdują się książki o treści beletrystycznej i pedagogicznej. W kilku Ogniskach istnieją specjalnie biblioteki pedagogiczne w liczbie 3.

Pisma.

Ogniska prenumerują dla swych członków pisma, z których około 35% przypada na prasę ogólną, a pozostałe 65% stanowią pisma pedagogiczne. Ogółem notowane Ogniska prenumerują 127 pism.

Przyjaciel Szkoły	15
Język Polski	3
Szkoła Specjalna	8
Życie Szkolne	12
Ruch Pedagogiczny	29
Polonista	7
Parametr	3
Polska Oświata Pozaszkolna	12
Roboty Ręczne i Rysunki	2

Dokształcanie się członków.

Państwowy W. K. N.	14
Uniwersytet Korespondencyjny	49
Wolna Wszechnica	1
Prywatny W. K. N.	10
Kursy wakacyjne	87
Instytut Nauczycielski	1
Instytut Robót Ręcznych	2
Ogółem dokształca się	164

Życie towarzyskie.

Życie towarzyskie Ognisk pozostawia wiele do życzenia, choć obserwuje się pewne ożywienie w tym dziale życia organizacyjnego. Przyczynia się do tego wiele istnienie w kilku Ogniskach zespołów chóralnych (11), orkiestrowych (6) i teatralnych (25). Te ostatnie utrzymują kontakt ze Związkiem Teatrów i Chórów Ludowych i korzystają z jego pomocy.

Samopomoc.

Istniejące przy Ogniskach Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowe udzieliły w okresie sprawozdawczym pożyczek na sumę 46.160 zł.

Porady prawne i interwencje.

W dziale porad prawnych i interwencji Ogniska wykazały żywą działalność. Ogółem Zarządy Ognisk udzieliły porad prawnych 280 kolegom i in-

terwenjowały u różnych władz w sprawach kolegów w 230 wypadkach.

Zwolnienia	18
Zwrot kosztów za leczenie	12
Emerytury	15
Dodatki mieszkaniowe	55
Stosunek gminy do nauczyciela	14
Przeniesienia	17
Urlopy	15
Pomoc lekarska	9
Budżety szkolne	12
Inne	53

Prace społeczne.

Pracę społeczną, prowadzoną na terenie naszego Okręgu, można podzielić na następujące działy:

1) Przygotowanie do pracy społecznej nauczyciela, 2) prace nad dorosłymi, 3) prace społeczno-gospodarcze, 4) udział w pracy samorządowej, 5) prace z zakresu regionalizmu i krajoznawstwa.

Przygotowanie do pracy społecznej.

Prawie wszyscy członkowie biorą udział w pracach społecznych. 92 nauczycieli przygotowywało się do niej zapomocą kursów. Kursy te były albo trzydniowe, albo też kilkumiesięczne lub nawet półroczne w Brodach (6). Dalsze prace nad sobą w tym kierunku prowadzono czy to na specjalnych zebraniach (10), czy też na konferencjach rejonowych.

Kształcenie dorosłych.

Najwięcej uwagi nauczycielstwo poświęca kursom wieczorowym dla dorastającej młodzieży. Na terenie Okręgu w roku obecnym uruchomiono 295 kursów, gdzie pracuje 485 nauczycieli związkowców. Liczba słuchaczy na tych kursach osiąga wysokiej cyfry 6000 osób. Charakterystycznym jest to, że przeważa liczba mężczyzn. Pracę na tych kursach prowadzi nauczycielstwo bezpłatnie, częstokroć z własnych funduszy pokrywając wydatki rzeczowe.

Oprócz kursów, na terenie miast powiatowych znajdują się szkoły dla dorosłych, w których pracuje 37 nauczycieli związkowców.

Poza kursami, pracę oświatową tak wśród dorosłych jako też i młodzieży prowadzi nauczycielstwo przy pomocy odczytów i pogadanek przeważnie z zakresu rolnictwa, hodowli i warzywnictwa. W bibliotekach pracuje 118 nauczycieli w charakterze bibliotekarzy, a 72 jako członkowie. Biblioteki należą częściowo do władz szkolnych, częściowo do samorządów. Te ostatnie przybrały charakter bibliotek ruchomych.

Udział związkowców w organizacjach społecznych.

Nazwa organizacji:

Koła Młodzieży Wiejskiej	78
Związek Strzelecki	69
Straż Ogniowa	60
Harcerstwo	10
Przysposobienie Wojskowe	18
Wychowanie Fizyczne	27
Domy Ludowe	11
Koło Gospodyń Wiejskich	9
Czerwony Krzyż	12

Udział związkowców w organizacjach rolniczych.

Współpracują:

Kółka rolnicze	57
Koła Gospodarstwa Wiejskiego	23
Kasy Stefczyka	54
Spółdzielnie Mleczarskie	12
" Spożywców	10

Udziałowcy:

Kasy Stefczyka	146
Spółdzielnie	8
Spożywców	15

Prace w samorządzie.

Udział związkowców w organizacjach młodzieży.

W charakterze kierowników:

Zespoły teatralne	186
" chóralne	65
" orkiestrowe	32
Towarzystwa oświatowe	58

W charakterze członków:

Zespoły teatralne	111
" chóralne	32
" orkiestrowe	12
Towarzystwa oświatowe	18

W obecnej chwili członkami samorządów jest 42 związkowców. Obecność nauczyciela w samorządzie na naszym terenie ma specjalne znaczenie, zwłaszcza w obecnym ciężkim czasie, umożliwia bowiem nauczycielstwu czuwanie nad sprawami gospodarczymi szkół.

Prace regionalne i krajoznawcze.

20 nauczycieli pracuje nad zbieraniem pieśni ludowych i badaniem miejscowego zdobnictwa. Dwa (2) Ogniska zorganizowały wycieczki na większą skalę i z licznym udziałem członków.

7. OKRĘG POZNAŃSKI.

SPRAWY ORGANIZACYJNE.

Ogólne.

Zarząd Okręgu posiada w obecnym okresie sprawozdawczym własny duży lokal na biura przy ul. Piekary 17/I, w którym oprócz Sekretariatu Zarządu Okręgu mieszczą się Redakcja i Administracja „Naszego Głosu”. W lokalu tym miejscowe Ognisko urządza zebrania Zarządu, a różne Sekcje codziennie prawie odbywają swe zebrania. Do biura śpieszą koleżanki i koledzy z całego Okręgu o poradę w sprawach zawodowych czy też osobistych. Inni czytają pisma związkowe lub zajmują się grami towarzyskimi. Każdego miesiąca koleżanki i koledzy miejscowego Ogniska zbierają się na t. zw. „żywy dziennik” i przy wspólnej herbatce wygłaszają referaty i urozmaicają sobie czas humorystycznymi monologami.

Praca Zarządu Okręgu na terenie Wielkopolski jest bardzo trudna z powodu ciągłych ataków prasy opozycyjnej, jak i ludności. Mimo przepracowania nauczycielstwa mamy zespoły tak koleżanek, jak i kolegów, oddających się z zapałem pracy związkowej.

Z przyjemnością nadmienić musimy, że znaczna ilość członków naszej organizacji składa się z poznaczyków, oddanych całą duszą Związkowi, któ-

rzy w bezustannej walce hartują się i stają się bojowcami idei związkowej.

Zarząd Okręgu, na którego czele stoi nasz długoletni prezes, kol. **Zych**, dążył do inicjowania, pobudzania i ożywiania pracy na terenie oraz udzielał wskazówek, jak należy organizować pracę. Troską Zarządu Okręgu były w okresie sprawozdawczym zagadnienia natury organizacyjnej, pomoc i obrona prawna oraz oświata pozaszkolna.

Zarząd Okręgu odbył w tym czasie 23 posiedzeń, w tem 10 pełnych. Na posiedzeniach tych omawiano: 1) sprawy listu Episkopatu, 2) redukcji personalnych, 3) zniżki poborów, 4) zwiększenia liczby godzin i uczniów w klasie, 5) ustrój szkolnictwa, 6) sprawę podporządkowania władz szkolnych administracyjnemu, 7) sprawę lokalu, 8) zmianę ustawy emerytalnej. Wiele pracy włożył Zarząd Okręgu w urządzenie obchodu 10-lecia istnienia Związku na terenie poznańskim. Zarząd Okręgu wziął udział w odsłonięciu pomnika Wilsona w Poznaniu i ufundowaniu grobowca Przybyszewskiemu w Górze pod Inowrocławiem oraz bierze udział w organizowaniu Uniwersytetu Ludowego im. Żeromskiego w Poznaniu.

Lustracje i zjazdy.

W okresie sprawozdawczym odbyły się dwa zjazdy delegatów Okręgu w dn. 7 i 8 grudnia 1930

i 6 marca 1932. Na pierwszym omawiano sprawę realizacji szkoły jednolitej, na drugim rolę nauczyciela w dobie kryzysu i nowy ustrój szkolny oraz wytyczne w pracy oświaty pozaszkolnej.

Zarząd Okręgu zwołał zjazd przewodniczących Sekcji Pedagogicznych przy Ogniskach celem podniesienia poziomu kursów nauczycielskich, zakładanych przez poszczególne Oddziały Z. N. P. Na tem samym zebraniu omówiono dalszy program działalności, a mianowicie dalsze organizowanie Sekcji przy Oddziałach Powiatowych oraz Referatów Pedagogicznych przy Ogniskach.

Równocześnie Zarząd Okręgu dążył do zaprowadzenia należytego porządku w biurowości Ognisk oraz zmniejszenia ich zaległości. Cele swe osiągnął przez częste lustracje Ognisk i wyjazdy w teren.

Oto przegląd lustracji w ostatnim roku sprawozdawczym: 1) Kol. **Zych** — Szamotuły, Ostrów, Krotoszyn, Pleszew, Inowrocław, Skalmierzyce-Nowe, Międzychód, Bydgoszcz. 2) Kol. **Krawczyk** — Jarocin, Ostrzeszów, Kcynia, Koźmin, Leszno. 3) Kol. **Łacki** — Bnin, Pobiedziska, Nakło. Mogilno. 4) Kol. **Grabowski** — Gniezno, Września. 5) Kol. **Sztefek** — Czarnylas, Odolanów. 6) Kol. **Bieda** — Inowrocław. 7) Kol. **Bartkowiak** — Międzychód, Grodzisk, Bojanowo. 8) Kol. **Galant** — Gostyń, Poniec, Czarnków. 9) Kol. **Wojnarowski** — Inowrocław, Rogoźno. 10) Kol. **Łanoszka** — Jarocin. 11) Kol. **Figura** — Nowy-Tomyśl. 12) Kol. **Mróz** — Buk. 13) Kol. **Benisz** — Ostrów. 14) Kol. **Werc** — Srem. 15) Kol. **Kopeć** — Bydgoszcz. 16) Kol. **Hoeffner** — Srem.

Członkowie Zarządu Okręgu, wyjeżdżając w teren, wygłaszali referaty organizacyjne o ustroju szkolnym, wychowaniu państwowem i t. d.

DZIAŁALNOŚĆ SEKCYJ.

Na terenie Zarządu Okręgu działały następujące Sekcje:

1. Sekcja Pedagogiczna. 2. Sekcja Oświaty Pozaszkolnej. 3. Sekcja Prasowa. 4. Sekcja Wdów i Sierot. 5. Sekcja Samorządowa. 6. Sekcja Wycieczkowa.

1. Sekcja Pedagogiczna.

Przewodniczącym Sekcji Pedagogicznej jest kol. **Benisz**. W ciągu okresu sprawozdawczego odbywały się staraniem Sekcji zjazdy dyskusyjne z referatami i lekcjami z poszczególnych przedmiotów. Celem przygotowania nauczycieli do egzaminu praktycznego organizowano kurs w Zakopanem i Poznaniu. Wykłady odbywały się przed południem. Po południu urządzano wycieczki krajoznawcze.

2. Sekcja Oświaty Pozaszkolnej.

postawiła sobie za cel skupienie całej oświaty pozaszkolnej, prowadzonej przez poszczególnych nauczycieli, przy Zarządzie Okręgu. W tym celu przeprowadzono rejestrację Ognisk, prowadzących oświatę. Doceniając znaczenie oświaty pozaszkolnej, Sekcja Oświaty Pozaszkolnej zwołała w dniu 6 marca b. r. zjazd referentów oświatowych i wykreśliła wytyczne pracy oświatowej: 1. przy Ogniskach winny powstać referaty oświatowe, które oddziaływałyby na członków w sprawie udziału ich w pracy oświatowej, 2. przy pełnych 7-klasowych szkołach powszechnych winny powstać koła absolwentów szkół powsz. Przewodniczącym Sekcji jest kol. **Bieda**.

3. Sekcja Prasowa.

odbyła 3 posiedzenia. Bacznie śledząc głosy prasy, jako też opinii publicznej, stosownymi artykułami oświećlała w prasie miejscowej przejawy życia organizacyjnego i zagadnień szkolnych.

Odbiciem życia związkowego na naszym terenie jest miesięcznik „**Nas z G łoś**”, redagowany przez kol. **Groelego**. Pismo ma zapewnione podstawy dalszego rozwoju przez uporządkowanie zaległości i dobrą administrację.

4. Sekcja Wdów i Sierót.

rejestruje wdowy i sieroty po kolegach-nauczycielach i sporządza wykazy tychże, które przesyła do zatwierdzenia Zarządowi Głównemu w Warszawie. Po zatwierdzeniu Zarząd Główny przesyła wdowom zapomogi. Wysokość zapomóg stałych wynosi 10 — 15 zł. miesięcznie, jednorazowa 30 — 50 zł.

Ze Związkowego Funduszu Wzajemnej Pomocy korzystano u nas w 3 wypadkach. Zarząd Główny przestał 300 zł. rodzinie po zmarłym członku.

5. Sekcja Samorządowa.

świeżo założona, wydała okólniki do Ognisk i Oddziałów Powiatowych celem rejestracji kolegów, pracujących w samorządach i celem zachęcenia związkowców do wzięcia udziału w wyborach do Rad Gminnych i Rad Szkolnych Powiatowych. Na czele Sekcji stoi kol. **Gonerko**.

6. Sekcja Wycieczkowa.

Przewodniczącym Sekcji jest kol. **Czernik**. Corocznie Sekcja urządza wycieczki krajoznawcze, najczęściej w okolice **Karpat** lub **Tatr**, **Wielkopolski** i miasta **Poznania**. Sekcja udziela chętnie informacji organizatorom wycieczek.

6. Obrona prawna.

Pod tym względem Zarząd Okręgu wykazał się może poważnymi rezultatami. Interwenjowano w 636 sprawach, w 6 wypadkach Zarząd Główny udzielił obrony prawnej. Interwenjowano u władz szkolnych I i II instancji i u władz administracyjnych. Na 37 zredukowanych zgłoszonych ogniskowców uratowano 11. Porad prawnych udzielał kol. prezes, który też najczęściej, bo zgorą w 350 wypadkach interwenjował i to z wynikiem przeważnie dodatnim. W sprawie członków interwenjowali także kol. kol. Krawczyk, Mróz i Minor.

Pomoc zredukowanym.

Aby przyjść z pomocą zredukowanym kolegom-zankom, stworzono przy Zarządzie Okręgu fundusz zapomogowy i rozesłano listy składkowe do Ognisk. Poszczególne Ogniska przesłały zebrane pieniądze Zarządowi Okręgu lub udzieliły zapomogi kolegom i koleżankom ze swych Ognisk.

DZIAŁALNOŚĆ OGNISK I ODDZIAŁÓW POWIATOWYCH.

Stan organizacyjny.

Wykonanie różnostronnych zadań Związku zależy w bardzo dużej mierze od należytego zorganizowania Ognisk. Zarząd Okręgu nawiązał bezpośredni kontakt ze wszystkimi prawie Ogniskami, z innymi Ogniskami pośredni za pośrednictwem Oddziałów Powiatowych.

Na terenie woj. poznańskiego jest czynnych 7 Oddziałów powiatowych i 51 Ognisk.

Dawniej zorganizowane: Borek, Bydgoszcz, Czarńków, Czarny Las, Dolsk, Dąbrowa-Biskupia, Gniezno, Gościń, Grodzisk, Inowrocław, Jarocin, Jutrosin, Książ, Kcynia, Kościan, Koźmin, Kępno, Krotoszyn, Leszno, Mąkoszyce, Nowy-Tomyśl, Odolanów, Ołobok, Ostrów, Ostrzeszów, Pobiećziska, Pleszew, Połajewo, Poniec, Powidz, Poznań, Raszka, Rawicz, Rogoźno, Rydzyna, Skalmierzyce-Nowe, Srem, Sroda, Strzelno, Śmigiel, Wolsztyn, Wągrowiec, Września.

Zorganizowane w ostatnim roku: Bnin, Bojanowo, Buk, Gniewkowo, Grabów n/Prosną, Międzychód, Mogiła, Nakło.

Przybyło więc 8 Ognisk. Liczba członków wyniosła w r. 1930 1055 członków, w 1931 1391 członków, obecnie 1405 czł.

Najliczniejsze Ognisko ma Poznań, potem idą Bydgoszcz, Kościan, Rawicz, Inowrocław, Wolsztyn, Jarocin, Krotoszyn.

Działalność pedagogiczna.

Referaty Pedagogiczne przy Ogniskach prowadziły lekcje próbne z poszczególnych przedmiotów i wygłaszały referaty n. p.: Ustrój szkolny, O szkołach nowego typu, O szkole aktywnej, Metoda

projektów, System daltoński, 25-lecie szkoły polskiej, Obraz jako pomoc naukowa w szkole, Stosunek szkoły do domu, Organizacja kursów oświaty pozaszkolnej, Życie świetlicowe. Na konferencjach rejonowych wygłaszano z ramienia Referatu Pedagogicznego odpowiednie odczyty, a w Kościanie urządzono 4-dniowy kurs metodyczny języka polskiego

Biblioteki.

17 Ognisk posiada własne biblioteki od 6 do 700 tomów (Ogn. Kościan). Na ogólną liczbę 700 tomów posiada Ognisko w Kościanie 100 książek z zakresu pracy społecznej.

Ogniska i niektórzy członkowie prenumerują następujące pisma: „Biblioteka Dziej Pedagogicznych”, „Wiedza i Życie”, „Życie Szkolne”, „Polska Oświata Pozaszkolna”, „Oświata i Wychowanie”, „Ruch Pedagogiczny”, „Roboty Ręczne”, „Przyroda i Technika”.

Obrona prawna.

Ogniska udzielały porad, wyjaśnień i pomocy prawnej w 1200 wypadkach. Interwenjowano w Inspektoratach Szkolnych: w sprawie gruntów szkolnych, wypłaty dodatku mieszkaniowego, redukcji członków Z. N. P., w Starostwach: w sprawie mieszkań służbowych, budżetów szkolnych. Interwencje miały prawie wszystkie wynik dodatni, z wyjątkiem interwencji w sprawach redukcji, gdzie odniosły one tylko częściowy skutek. Udział nauczycieli w samorządzie jest naogół niewielki. Rady gminne jednakże coraz więcej doceniają rolę nauczyciela w pracy samorządowej i coraz częściej zasiadają koledzy w poszczególnych komisjach.

„Samopomoc”.

Siedem Ognisk ma kasę „Samopomocy”. Najlepiej rozwija się kasa „Samopomocy” w Kościanie. Kasa jest oparta na statucie sądowo rejestrowanym. Obrót jej wynosił w okresie sprawozdawczym 83.750,50 zł. Udzielono w tej jednej kasie pożyczek w ostatnim roku na sumę 52.680 zł. Korzysta z pożyczek 64 członków.

Prace społeczno-oświatowe.

Jeżeli chodzi o pracę kulturalno-oświatową, to na pierwszy plan wysuwa się praca na kursach dorosłych i kołach młodzieży.

Coraz częściej Wydziały Powiatowe subsydują poszczególne kursa. Koledzy, zasiadający w Sejmikach Powiatowych, poruszają sprawę kursów, i, pomimo kryzysu, Sejmiki wstawiają w budżet co rok to większe sumy na kursy dla dorosłych, np. Środa. To też liczba kursów zwiększa się, a ilość słuchaczy dochodzi tysięcy. Związkowcy

pracują w organizacjach: T. C. L., Z. O. K. Z., Związek Pracy Kobiet, Związek Strzelecki, Związek Młodzieży Ludowej, S. M. P., Związek Rezerwistów, Harcerstwo, Orleń, P. W. Związek Inwalidów, Teatr Ludowy i orkiestry. Przeważnie koledzy (żanki) są prezesami, bibliotekarzami, referentami i opiekunami poszczególnych organizacji.

Należy zwrócić uwagę na udział nauczycieli w pracy społeczno-gospodarczej, jak: Banki ludowe (4), Kółka Rolnicze (40), Koła Gospodyń (10), Spółdzielnie Spożywców (8), Straże pożarne (85), Spółdzielnie Kredytowe (13)...

Poszczególne Ogniska biorą udział w pracach regionalnych. Przy 14 Ogniskach istnieją referaty prasowe, które poruszają zagadnienia szkolne i nauczycielskie na łamach prasy miejscowej (Wągrowiec, Gniezno, Inowrocław, Poznań...).

8. OKRĘG POMORSKI.

SPRAWY ORGANIZACYJNE.

Ogólne.

Pierwsze Ognisko Zw. N. P. powstało na Pomorzu w grudniu 1920 r. Od tego czasu, mimo pogłębiającego się kryzysu szkolnego i gospodarczego, życie naszej organizacji rozrasta się i wzmacnia coraz bardziej. Wielu z pośród jeszcze niezorganizowanych nauczycieli zaczyna doceniać i rozumieć, że w obecnej ciężkiej dobie trzeba koniecznie należeć do własnej organizacji zawodowej i wspólnymi siłami bronić swego stanu posiadania, wspomagając się wzajemnie i wywalczać swoje postulaty. Dlatego to coraz więcej nauczycieli i nauczycielek garnie się pod sztandar Zw. N. P., tworząc nowe ognia organizacyjne.

Prezesem Okręgu jest kol. Jan Ciomborowski. Biuro Zarządu Okręgowego Pomorskiego Zw. N. P. znajduje się w Toruniu przy ul. Żeglarskiej 6.

Zarząd Okręgowy odbył 3 posiedzenia w pełnym składzie i to: dwa w Toruniu i 1 posiedzenie w Chojnicach. Na posiedzeniach Zarządu omawiano sprawy, dotyczące szkoły, szkolnictwa i nauczycielstwa.

Utworzono Sekcje: a) prasową, b) społeczno-oświatową, c) organizacyjną, d) kolonij letnich i e) kształcenia nauczycieli. Członkowie Zarządu rozebrali pomiędzy siebie poszczególne działy pracy. Wydział wykonawczy odbył w okresie sprawozdawczym 6 posiedzeń. Zarząd Okręgowy posiada własny lokal, i udziela bezpłatnie noclegów dla przyjezdnych koleżanek i kolegów.

Sekretariat Okręgu otrzymał 1027 pism, a wysłał 862 pisma, ogółem pism było 1889. Z tego wiadać, że łączność korespondencyjna Zarządu Okręgowego z Ogniskami, Oddziałami i poszczególnymi członkami, a nawet i sympatykami naszego Związ-

W tym okresie Ognisko w Inowrocławiu zakupiło Drukarnię Mieszczańską. Urządza też kolonje letnie dla nauczycielstwa.

Z załączonego sprawozdania wynika, że udział nauczycieli w pracy społeczno-oświatowej jest poważny, że organizacja nasza na terenie poznańskim przywiązuje do tej sprawy bardzo wielką wagę. Zaznaczyć jednak musimy, że w pracy w różnych instytucjach biorą udział te same prawie osoby, a wskutek tego są one przeciążone pracą. Niema bowiem Ogniska, którego członkowie nie pracowaliby społecznie. Krzewimy ideę państwo-oświatową, a wśród nauczycielstwa idea nasza zyskuje coraz większe zrozumienie, i szeregi nasze rosną. Wskutek aktywności członków Ognisk bezwzględnie przewyższamy pod względem pracy społecznej Chrz.-Narod. Stow. Naucz.

ku z jednej strony, a Zarządem Głównym z drugiej strony była b. ożywiona. Zarząd Okręgowy życzy sobie jednakże, by Ogniska i Oddziały więcej uwagi poświęcały okólnikom i zarządzeniom Okręgu i ściśle do nich się stosowały, a wtedy praca nasza wyda jeszcze pomyślniejsze rezultaty.

Stan organizacyjny.

Na terenie Okręgu Pomorskiego posiadamy obecnie 42 Ogniska z 780 członkami, 1 Sekcję Naucz. Szkół Średnich z 16 członkami i 4 Referaty. Oddziałów Powiatowych jest w chwili obecnej 4. Jak widać z powyższego, nie potrafiliśmy dotąd zorganizować jeszcze połowy nauczycielstwa pomorskiego. Uderzmy się w piersi i powiedzmy szczerze, że to w części nasza wina. Więcej odwagi, wymowy, sztuki przekonywania musimy z siebie wykręcać, więcej zadać sobie trudu, by na drugi rok co najmniej połowa nauczycielstwa była w naszych szeregach. Wtedy moglibyśmy pomyśleć i własnym organie prasowym, któryby spełniał rolę łącznika pomiędzy Okręgiem a resztą braci związkowej i społeczeństwem.

Lustracje i zjazdy.

Zlustrowano 28 Ognisk. Do innych lustratorów nie dotarli i to często z winy samych Ognisk, które na wystosowane do nich pisma i przyjeździe lustratora nie odpowiadały lub odpowiadały odmownie. Tego stanu rzeczy w przyszłości tolerować nie można. Skoro lustrator zawiadomi o przyjeździe, musi być na miejscu obecny przynajmniej Zarząd Ogniska, lub jego Prezydium. W okresie sprawozdawczym odbyły się w Ogniskach przeciętnie po 2 Walne Zebrania, po 5 zebrań Zarządu.

SEKCJA SZKOLNICTWA ŚREDNIEGO.

Sekcja Szkół Średnich Zw. N. P. w Toruniu liczy w chwili obecnej 16 członków. W skład Zarządu Sekcji wchodzi koledzy: **Lotz, Kandyba, Orłow, Raciborski i Niedojadło**. Zarząd Sekcji rozwinął w okresie sprawozdawczym szeroką działalność, która jednakże napotykała na duże trudności z powodu braku odpowiednich środków materialnych. Pomimo tego, udało się Zarządowi zorganizować kolonję wakacyjną dla młodzieży szkół średnich, w której uczestniczyło 20 uczniów, z tej liczby połowa korzystała z kolonji bezpłatnie. Na zjazdach powiatowych Związku Sekcja była zawsze reprezentowana. Na zebraniach Sekcji toczyła się żywa dyskusja na tematy wychowania państwowego, nowych metod pracy, ideałów Zw. N. P. i wreszcie nad sprawami pozyskania nowych członków.

OBRONA PRAWNA.

Działalność Komisji Prawnej obejmowała udzielanie porad prawnych oraz interwencję u władz szkolnych administracyjnych w sprawach poszczególnych członków. Ogółem interwenjowano u władz w sprawach 56 osób. Sprawy dotyczyły próśb o nadanie posady, o przeniesienia, o sprostowanie uposażeń, zwolnień, zapomóg bezrobotnych, dodatku mieszkaniowego, odciażania pracą nauczycielstwa i t. p. W wielu wypadkach interwenjowano ponadto w Urzędzie Wojewódzkim o zwrot kosztów leczenia. Interwencje te naogół znajdowały zrozumienie u władz. W większości wypadków sprawy załatwione zostały pozytywnie. Nie brak jednakże i spraw, co do których decyzja nie zapadła jeszcze, względnie, mimo interwencji, załatwiono je negatywnie. Pism o porady prawne wpłynęło 59. Adwokata przydzielono w 2 wypadkach. W biurze Zarządu Okręgu udzielono porad różnej treści 243 osobom.

DZIAŁALNOŚĆ PEDAGOGICZNA.

Istniejąca na naszym terenie Komisja Pedagogiczna z siedzibą w Tczewie nie mogła rozwinąć należycie zakreszonego programu pracy, a to wskutek słabego zainteresowania czy też ogólnego przeciążenia w pracy nauczycielskiej. Komisja Pedagogiczna, mimo wysiłków, nie zdołała wytworzyć sobie ogólnego poglądu na całokształt pracy pedagogicznej na Pomorzu.

Zarząd Okręgu zorganizował w Toruniu przez swoje Sekcje Doksztalcenia Nauczycieli kurs metodyczny do drugiego egzaminu, w którym uczestniczyło 100 osób z różnych dzielnic Polski. Podobny kurs z uwzględnieniem nowych metod nauczania odbył się w Tczewie. W lutym b. r. zorganizowano i uruchomiono w Toruniu dwa W.K.N. z grupy lizyko-matematycznej i geograficzno-przy-

rodniczej a niezależnie od tego prowadzi się kurs maturalny (wyższe klasy gimnazjum) i kurs dla dorosłych w zakresie siedmioklasowej szkoły powszechnej, oba w Toruniu.

KOMISJA PRASOWA.

Komisja Prasowa rozpoczęła swą działalność od opracowania regulaminu. W strukturze organizacyjnej działalność tę oparła na Referatach Prasowych w Ogniskach i Sekcjach Prasowych w Oddziałach Powiatowych, instruując członków drogą wydawania specjalnych okólników. W sprawozdaniu tem nie można uwzględnić udziału w akcji prasowej członków z terenu, gdyż nie wszystkie jeszcze Ogniska dostarczyły danych. Komisja Prasowa nawiązała kontakt z miejscowym dziennikiem „Dzień Pomorski”, w którym zamieszczała szereg artykułów w sprawach budowy szkół, pracy społeczno-oświatowej Związku, nowego nastroju szkolnictwa i t. p. oraz stale zamieszczała sprawozdania z odbytych zebrań Walnych Ognisk i Oddziałów.

Komisja założyła również archiwum prasowe Związku. Rozwój pracy organizacyjnej stworzył potrzebę wydawania własnego pisma, które byłoby wyrazicielem naszych ideałów i postulatów, oraz informatorem nauczycielstwa z tutejszego terenu. Komisja Prasowa opracowuje obecnie plan realizacji sfinansowania tego pisma. Projektowany jest również jednodniowy kurs prasowy dla referentów prasowych Ognisk.

UDZIAŁ W PRACACH OŚWIATOWYCH.

Praca oświatowa istnieje, mimo ciężkich warunków zawodowych i to na terenie towarzystw oświatowych. Członkowie Związku pracują w czytelniach „T.C.L.”, świetlicach, „Strzelcu”, „Młodzieży Katolickiej”, „Białym Krzyżu”, „Teatrach Ludowych”, na kursach dokształcających i t. p. Niestety, wiele Ognisk nie podało tematów referatów, wygłoszonych czy to na zebraniach Ogniska, czy to w Towarzystwach i z tego powodu nie są podane w sprawozdaniu.

SPRAWY FINANSOWE.

Jeżeli chodzi o dział finansowy, to stwierdzić należy, że naogół składki członkowskie wpływają regularnie z wyjątkiem nielicznych Ognisk, które nie poczuwają się do skrupulatnego wykonywania obowiązków organizacyjnych.

Na wydatki Okręgu Zarząd potrzebował kwartalnie kwotę 1.645.— zł. Gospodarka Zarządu Okręgowego szła w tym kierunku, aby budżetu tego nie przekroczyć. Udawało się to w ciągu trzech kwartałów, a tylko w jednym kwartale z powodu licznych zebrań prezydów Ognisk, Zarząd Okręgu zmuszony był budżet ten przekroczyć o 200.— zł.

DZIAŁALNOŚĆ OGNISK.

L. p.	Praca Społeczno-Oświatowa	Komisja Powiatowa	Referat S. O.	Kursy dla dorosł.			I l o ś ć							Z jakimi organizacjami współpracuje
				Ilość kursów	Stuchaczy	Odczytów	Bibliot.	Czytel.	Przedstawień	Chórów	Orkiestr	Kurs Instruktor.	Prenumerata P. O. N.	
1		Chojnice	Brusy	1	18	3	1	—	1	1	—	—	1	Harcerstwo, L.O.P.P., P. W., Powst. i Wojacy, T. C.L., Hufiec szkolny, Związek Strz.
2		Chełmno	Chełmno	14	280	9	1	—	2	—	—	—	2	Zw. strzel., Harcerstwo, P.W., L.O.P.P., Straż pożarna Hufiec szkolny.
3		Działdowo	Działdowo	7	141	22	18	—	25	—	—	—	1	P.W., Czyt. Lud., L.O.P.P., Biały Krzyż, Straż pożarna. Kółko rolnicze. Kresy Zach.
4		Morski	Gdynia	5	100	—	—	1	—	1	—	—	—	Zw. Strzel. P.W., Harcerstwo i wiele innych.
5		Tuchola	Śliwice	3	85	15	—	—	10	—	—	—	—	Zw. Strzel., Powst. i Wojacy, P.W., Kresy, Zachod., L.O.P.P.
6		Wąbrzeźno	Golub	—	—	15	1	1	11	1	—	—	1	Zw. Strzel., B.B.W.R., Harcerstwo, P.W., Straż pożarna, Kółko Rol. Teatr ludowy.
7		Grudziądz	Grudziądz	11	1000	—	1	1	—	—	—	—	2	Zw. Strzel., B.B.W.R., L. O.P.P., Biały Krzyż, Czyt. Lud., Tow. M. Kat. Harcerstwo.
8	Toruń	Działdowo	Lidzbark	—	—	3	2	—	—	—	2	—	—	P.W., Harcerstwo, Hufiec szk., Kres-Zach., T.M. muzyki, Tow. M. Kat.
9		Świecie	Lubiewo	1	24	5	1	—	6	1	—	—	1	Zw. Strzel., Straż pożar., B.B.W.R., S.M.P., T. Cz., L.O.P.P., Kółko Rol., P. W.
10		Lubawa	Lubawa	2	100	5	1	—	—	—	—	—	1	Zw. Strzel., Sokół, Harcerstwo, St. Mł. Pol., Tow. Powst. i Woj., L. O.P.P.
11		„	Nowe Miasto	—	—	7	3	3	15	—	—	—	—	Zw. Strzel., St. M. Kat., L.O.P.P., Straż pożarna.
12		Wąbrzeźno	Kowalewo	4	90	36	1	1	6	1	—	—	1	Zw. Strzel., B.B.W.R., Powst. i Woj., St. M. Kat., L.O.P.P., Harcerstwo i t. p.
13		Morski	Pobłocie	3	81	7	1	—	—	—	—	—	—	Zw. Strzel., Straż pożarna.
14		Sępólno	Sępólno	10	225	74	13	2	23	—	—	5	—	Zw. Strzel., P.W., St. M. Kat., Tow. śpiewacze.
15		Kartuzy	Sierakowice	4	120	22	1	—	14	—	—	—	—	Zw. Strzel., T.C.L., St. M. Kat.
16		Toruń	Toruń	3	150	24	2	1	3	—	—	—	1	Zw. Strzel., B.B.W.R., P. W., L.O.P.P., Świetlice, Biały i Czer. Krzyż.
17		Tuchola	Tuchola	2	40	120	—	—	7	—	—	—	1	Powst. i Wojacy, T.C.L., St. M. Pol., Harcerstwo Zach. Kres., Czerwony Krzyż.
Razem				68	2444	367	47	10	123	5	2	5	12	

Reszta Ognisk sprawozdań nie nadesłała.

9. OKRĘG STANISŁAWOWSKI.

SPRAWY ORGANIZACYJNE.

Praca organizacyjna w Okręgu stanisławowskim natrafia na trudności wskutek tego, iż w niektórych powiatach, jak w Tłumaczu, Kołomyji, Buczacu, Bolechowcie, Gwoźdzu, Kutach, Śniatynie, znaczny procent nauczycielstwa należy do Stow. Chrz. Nar. albo stoi poza organizacją wogóle. Ilość zebrań w 5-ciu Ogniskach wzrosła (Bursztyn, Boleszowce, Horodenka, Śniatyn, Żydaczów) w 9 zmalała, a są Ogniska, które właściwie nie żyją życiem organizacyjnym, utrzymują tylko łączność finansową.

Ogromnie ważnym czynnikiem w życiu organizacyjnym są lustracje, w czasie których lustrator dużo dobrego zdziałać może dla podniesienia ducha organizacyjnego i dla usunięcia pewnych niedociągnięć i niedopatrzeń ze strony Zarządu Ogniska, co przy dzisiejszem przepracowaniu kolegów i przy braku ludzi, chętnych do pracy, jest rzeczą zupełnie naturalną. W 1930 było 10 lustr., w 1931 było 16 lustr.

Cztery pierwsze lata swojego istnienia obróciłyśmy na scementowanie się wewnętrzne, na doprowadzenie do tego, aby Ogniska ze wszystkiem zwracały się do nas, aby mieć donadną ewidencję ruchu członków, płatności Ogniska, aby wiedzieć o wszystkim, co się na terenie Ogniska dzieje. I ten cel osiągnęliśmy.

Obecnie praca Zarządu Okręgu w następnych latach powinna się już rozbić na poszczególne sekcje, z którychby każda objęła pewien dział pracy.

Praca administracyjna Okręgu obejmowała:

1. Załatwianie pism organizacyjnych.
2. Załatwienie indywidualnych spraw członków.
3. Ewidencję członków.
4. Wydawanie „Przeglądu Nauczycielskiego”.

W roku 1931 wpłynęło pism 663, wysłano — 566, w tem zbiorowych liczb 18, razem liczb w Dzienniku koresp. było w roku 1931 — 1109.

Ewidencję członków prowadzono w ten sposób, że Ogniska zwracały się ze wszelkimi zmianami co miesiąc do Okręgu, a ten zbiorowo co miesiąc wysyłał je do Zarządu Głównego.

W okresie sprawozdawczym odbyło się 1 posiedzenie pełnego Zarządu Okręgu oraz 4 zebrania Wydziału Wykonawczego.

Omawiano następujące sprawy: 1) organizacyjne, 2) kasowe, 3) zawodowe, 4) „Przeglądu Nauczycielskiego”, 5) „Domu Wypoczynkowego”.

Stan organizacyjny.

Okręg obejmuje 1 Oddział Powiatowy w Rohatynie i 23 Ognisk: w Bohorodczanach, Buczacu, Bursztynie, Bukaczowcach, Bolechowcie, Boleszowcach, Dolinie, Gwoźdzu, Horodence, Kołomyji, Kałuszu, Kutach, Nadwórnie, Peczenizynie, Rohatynie, Stanisławowie, Śniatynie, Otynji, Tłumaczu, Tyśmienicy, Wojniłowie, Żurawnie i Żydaczowie. 4 Ogniska woj. stanisławowskiego: Rozdór, Mikołajów, Skole i Strij przydzielono do Okręgu lwowskiego.

Sekcje Naucz. Szkół Średnich są przy Ogniskach: w Buczacu, Dolnie, Rohatynie, Stanisławowie i Tłumaczu — liczą razem członków 57, czyli 4,5%.

Ruch organizacyjny.

O g n i s k a	Ilość członków		Przyrost	Ubytek	Sektja Szkol. Śred.	Z e b r a n i a				Średnia frekw. zebrań
	1930	1931				Zarządu		Walnych		
Bohorodczany	66	71	5	—	—	4	4	1	2	18
Buczacz	78	86	8	—	7	10	9	2	2	45
Bursztyn	23	23	—	—	—	7	7	1	1	17
Bukaczowce	30	31	1	—	—	3	4	2	1	24
Bolechów	36	35	—	1	—	5	3	1	1	20
Boleszowce	31	30	—	1	—	4	6	2	2	16
Dolina	60	70	10	—	10	7	6	3	3	20
Gwoździec	16	11	—	5	—	4	3	2	1	7
Horodenka	113	113	—	—	—	3	8	2	1	52
Kołomyja	49	51	2	—	—	23	7	6	1	30
Kałusz	101	101	—	—	—	16	9	2	1	40
Kuty	41	43	2	—	—	4	4	1	1	23
Nadwórna	83	100	17	—	—	13	7	1	2	36
Peczeniżyn	31	23	—	8	—	—	—	2	1	—
Rohatyn	70	79	9	—	13	8	8	1	1	35
Stanisławów	224	220	—	4	17	19	10	4	3	62

O g n i s k a	Ilość członków		Przy- rost	Uby- tek	Seksja Szkol. Śred.	Z e b r a n i a				Średnia frekw. zebrań
	1930	1931				Zarządu		Walnych		
	1930	1931				1930	1931	1930	1931	
Śniatyn	59	62	3	—	—	10	12	1	2	30
Otyńja	35	32	—	3	—	4	4	5	2	19
Tłumacz	35	42	7	—	10	4	4	2	1	12
Tyśmienica	16	11	—	5	—	1	1	1	1	—
Wojniłów	16	15	—	1	—	5	4	1	2	15
Zurawno	28	30	2	—	—	—	4	2	2	15
Zydaczów	25	24	2	—	—	2	5	—	1	18

Okręg liczył członków w r. 1930 — 1249
w r. 1931 — 1303

Ubytek — w 8 Ogniskach
Bez zmian — pozostały 3 Ogniska.

Przyrost członków był w 12 Ogniskach

SPRAWY FINANSOWE I GOSPODARCZE.

Sprawy finansowe, jeśli chodzi o płacenie składek, przedstawiają się bardzo dobrze, tylko — strona gospodarcza przedstawia się gorzej, gdyż własnych lokali niema zupełnie. — Lokal wynajęty ma Ognisk 6 — (Bohorodczany, Kałusz, Nadwórna, Rohatyn, Stanisławów wspólnie

z Okręgiem Buczaczy), a 17 Ognisk mieści się w szkołach, nie posiadając nawet własnej szafy na akta.

Tam, gdzie kierownictwa szkół są w rękach członków Stow. Chrz., tam wogóle zebrania członków natrafiają na liczne przeszkody.

Jeżeli chodzi o majątek Ognisk, jest on znikomo mały.

a) Zestawienie majątku i płatności Ognisk.

O g n i s k a	Majątek	Wpływ	Wydatki	Saldo	Zaległości	„Samopomoc”		
						Majątek	Obrót	Ilość członków
Bohorodczany	2000	3716.09	3695.03	21.06	—	900	2200	21
Buczacz	230	nie	podano	211.84	895	—	—	—
Bukaczowie	1200	1881.03	1807.70	73.33	—	—	—	—
Bursztyn	—	948.70	910.90	37.80	67.20	2407	4815	6
Bolechów	2600	1886.00	1830.00	56.00	—	—	—	—
Bołszowce	—	833.33	468.85	364.48	—	—	—	—
Dolina	—	2697.85	2600.12	97.73	—	420	—	20
Gwoździec	—	596.40	561.90	34.50	—	—	—	—
Horodenka	—	7683.47	7148.12	535.35	11.60	—	—	—
Kołomyja	—	1897.49	1567.30	330.19	—	1300.79	3760.75	28
Kałusz	910	6419.94	6195.09	224.85	—	21245	23500	91
Kuty	2007.12	2554.78	2241.18	313.60	—	—	—	—
Nadwórna	—	5176.41	4717.35	459.06	—	nie	podano	—
Peczeniżyn	—	1452.64	1406.15	46.49	—	—	266.20	11
Rohatyn	—	4661.35	4229.97	431.38	—	—	3138.25	27
Stanisławów	3453	17641.71	17188.60	453.11	—	1785	2215	34
Śniatyn	1114.95	1841.02	1833.88	7.14	64.55	—	2580	25
Otyńja	200	1933.77	1895.70	38.07	—	—	—	—
Tłumacz	40	1884.41	1847.17	37.24	—	—	—	—
Tyśmienica	—	783.76	736.15	47.61	20.60	—	—	—
Wojniłów	—	772.72	758.05	14.67	—	—	—	—
Zydaczów	—	522.75	489.73	33.02	—	—	—	—
Zurawno	—	231.84	133.45	98.39	—	—	—	—
Razem w roku 1930		64501.94	62498.67	1003.27	1092.10			
„ „ „ 1931		68017.46	64262.39	3755.07	1058.95			

b) Zestawienie finansowe Zarządu Okręgu.

Dochody Okręgu płynęły z 3 źródeł:

Do tego sprawozdania, opartego na zestawieniu stanu finansowego Ognisk, dołączamy sprawozdanie Okręgu.

- 1) kwota z Zarządu Głównego,
- 2) 20 gr. wkładki członków całego Okręgu na wydawanie własnego miesięcznika, jakim jest „Przegląd Nauczycielski”.

3) 6 zł. opodatkowanie się członków Okręgu przez wszystkie Ogniska, prócz Kołomyji i Gwoźdzca, na zrealizowanie wniosku z III Zjazdu Delegatów, a mianowicie **wybudowanie Domu Wypoczynkowego w paśmie Czarnohory.**

Aby ten fundusz powiększyć prowadzimy całą administrację i redakcję miesięcznika bezpłatnie, a nadwyżkę przelewamy na fundusz Domu, z tych oszczędności zakupiliśmy już parcelę w Jaremczu Wodospazie.

Zestawienie to przedstawia się następująco:

Przychód:

1. Saldo z 4-go ćwierćrocza 1930	17.02
2. Wpływy z Zarządu Gł. Z.N.P.	5040.—
3. Dochód z buletu dnia 18.X 1931	2.—
Razem	5059.02

Rozchód:

4. Administracja (światło, opał, po- datek, wyrob. konta czekowe- go, wydatki kanc. i t. d.)	513.12
5. Portorja	197.81
6. Lustracja wraz z wyjazdem do Lwowa w sprawę organizac.	390.20
7. Czynnosc i obsługa lokalu	1150.—
8. Wydatki na Zjazd Wojewódzki	186.15
9. Siła biurowa (maszynistka)	130.—
10. Zwrot kosztów podróży na po- siedzenie pełnego Zarz. Okr. Z.N.P. w Stanisławowie	402.60
11. Na utrzymanie Irenki Meien	60.—
12. Zwrot kosztów podróży na kursa up. w Brodach	150.—
13. Koszta poniesione w związku z budową Domu Wypoc. w Jaremczu	162.65

14. Za kupno inwentarza	173.10
15. Wydatki na obronę prawną	400.—
16. Saldo za 1-sze ćwierćrocze 1932	1143.39

Razem 5059.02

Za zgodą Zarządu Głównego Z.N.P. przelano z salda z roku 1931 kwotę 940 zł. na fundusz budo-
wy Domu Wypoczynkowego w Jaremczu. Pismo
Zarządu Głównego 16.II 1932 — L.2/27 1. Buch. S.

c) Stan Funduszu budowy „Domu Wypoczynkowego“ w Jaremczu na dzień 1 maja 1932 roku.

1. Na koncie czekowym Nr. 412310 w P.K.O. w Kr.	1752.38
2. W Banku Ziemi Stan. Nr. ks. 465	1854.27
3. " " " " 488	1000.—
4. " " " " 382	505.54
5. W Kasie oszcz. miasta Stan. Nr. 23363	492.35
6. " " " " 21867	307.55
7. W Kasie podręcznej (pieniądze dziś otrzymane od Ogn. St.)	90.80
Razem	6002.89

Wszystkie Ogniska płacą prócz Kołomyji.

d) Stan Funduszu prasowego „Przeglądu Nauczycielskiego“ na dzień 1 maja 1932 roku.

1. Na koncie czekowym. Nr. 409566 w P.K.O. w Kr.	573.45
2. W Kasie oszcz. miasta Stan. Nr. ks. 21975	721.37
3. W Banku Ziemi Stan. " " 489	1060.—
4. " " " " 484	150.—
5. W kasie podręcznej	141.99

Razem 2646.81

Wszystkie Ogniska płacą regularnie.

SAMOKSZTAŁCENIE.

Ogniska	Ilość książek w bibliotece	Ruch Pedagog.	Oświata Pozaszk.	Życie Szkolne	Słowo Polskie	Roboty Ręczne	Teatr Ludowy	Kino	Szkola Special.	Wiedza i Życie	Mieś. Pedagog.	Czas. Geograf.	Przegląd Kartogr.
Bohorodczany	250	1	1	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—
Bukaczowce	272	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Bolechów	220	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Boiszwowce	—	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kalusz	45	—	1	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—
Kuty	150	1	1	—	—	—	—	—	1	1	—	—	—
Nadwórna	100	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Rohatyn	120	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Stanisławów	943	—	—	—	1	—	1	—	—	1	1	1	1
Sniatyn	120	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Otyńja	32	1	1	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—
Wojniów	11	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Żurawno	tak	—	1	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—
Buczacz	rejonowa	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem w r. 1930	2190	8	12	—	—	3	—	—	3	5	1	—	1
" w r. 1931	2263	6	9	2	4	3	4	1	2	4	2	1	—

Prawie wszystkie Rsp. zorganizowały przy Kołach Rejonowych biblioteki nauczycielskie, które powstają z funduszy, zebranych drogą opodatkowania się całego nauczycielstwa.

Takie biblioteki istnieją w Bohorodczanach, Bursztynie, Buczaczu, (2625), Bołszowcach i Stanisławowie

Na Wyższym Kursie Naucz. było członków 14
Na Wyższym Kursie Naucz. prywatnym było 5
Do egzaminu praktycznego przygotowyw. się 27
Na Wolnej Wszechnicy studjowało 3
W Instytucie Wychowania Fizycznego 1

W Stanisławowie zorganizowało Ognisko Z.N.P. Kurs metod. pedagog. Uczestniczyło 130 — czysty dochód — 400 zł.

Na terenie Ognisk tworzą się sekcje jak: oświatowe 5, pedagog. 10, zabawowe, teatr., humanit., rysunk., bibl. Rozwijają się one zależnie od tego, w jakim kierunku idzie zainteresowanie jednostki o pełnej inicjatywie, która drugich za sobą pociągnąć potrafi.

POMOC I OBRONA PRAWNA.

Przeprowadzono spraw: Bohorodczany — (kilkanaście), Bukaczowce — 12, Buczacz — 50, Bolechów — 7, Bołszowce — 7, Dolina — 2, Gwoździec — (—), Horodenka — 10, Kołomyja — 50, Kałusz — 24, Kutry — 6, Otyńja — 8, Rohatyn — (kilk), Stanisławów — 2, Sniatyn — 3, Tłumacz —

9, Wojniłów — (—), Żydaczów — 10 Żyrarno — 1 Razem 225.

Ogniska nie prowadzą dokładnej ewidencji dla braku czasu i braku należytej skrupulatności. Sprawy takie załatwia się najczęściej odręcznie.

Ogniska zwracały się za pośrednictwem Okręgu do Zarządu Okręgowego we Lwowie lub też innych okręgów i do Zarządu Głównego.

PRACE SPOŁECZNO-OŚWIATOWE.

Ogniska nieliczne nie tworzą osobno Sekcji Pracy Społecznej. Praca ta spoczywa w rękach Zarządu Ogniska, i tu tkwi powód, że nie mamy dokładnej ewidencji tej pracy, choć pracują wszyscy, we wszystkich niemal towarzystwach, ujmując w swe ręce najczęściej sekretariat lub sprawy finansowe, tak że możemy z czystym sumieniem powiedzieć, iż większą część pracy społecznej opiera się na związkowym nauczycielstwie, które, niestety, nie rozumie, że w Związku ta praca powinna być uwidoczniiona i w Związku prowadzona dokładna ewidencja.

Uderza w oczy w tej pracy nacisk na pracę prowadzoną więcej w duchu dawnym przedwojennym, a mały udział nauczycielstwa związkowego na tutejszym terenie w pracy spółdzielczej.

Na terenie Okręgu pracują związkowcy w następujących Towarzystwach oświatowych: w 17 Kołach T.S.L., w 8 Tow. Sokolich, w 18 Oddziałach Związków Strzeleckich, w 7 Oddziałach Z.O.P.K. i innych.

a) Sprawozdanie z pracy społecznej.

O g n i s k a	Czy istnieje sekcja oświat.	Ilu członków pracuje społecznie	G d z i e p r a c u j ą								
			Kasa Stelcz.	T. S. L.	"Sokół"	Z. O. P. K.	"Strzelec"	Kursa doksz.	Tow. Roln.	Spółdz.	W innych organiz.
Bohorodczany . . .	tak	kilkunastu	1	1	1	1	1	1	—	—	4
Buczacz	"	"	1	1	1	1	1	1	1	1	1
Bursztyn	"	5	1	1	1	1	1	1	—	—	—
Bukaczowce	tak	9	1	1	—	—	1	—	—	1	2
Bolechów	"	24	1	1	—	1	1	—	—	—	2
Bołszowce	"	18	1	1	—	1	1	—	—	—	—
Dolina	"	wszyscy	1	1	1	1	1	—	—	—	1
Horodenka	nie	65	1	1	1	1	1	—	—	—	1
Gwoździec	tak	13	1	1	—	1	1	—	—	—	1
Kołomyja	"	10	1	1	—	—	1	—	—	—	6
Kałusz	"	63	1	1	1	—	1	—	1	—	—
Kuty	"	3	1	1	—	—	1	—	—	—	—
Nadwórna	nie	wszyscy	1	1	nie	pod	ano	—	—	—	—
Peczenizyn	—	—	1	1	nie	pod	ano	—	—	—	—
Rohatyn	tak	44	1	1	1	1	1	—	1	1	3
Stanisławów	—	—	1	1	—	—	1	—	—	—	3
Sniatyn	nie	11	1	1	—	1	1	—	—	—	—
Otyńja	"	13	1	1	1	—	1	—	—	—	7
Tłumacz	"	17	1	1	1	1	1	—	—	—	—
Tyśmienica	"	—	1	1	nie	pod	ano	—	—	—	—
Wojniłów	"	10	1	1	—	—	1	—	1	—	3
Żydaczów	"	20	1	1	—	—	1	—	1	1	3
Żyrarno	"	6	1	1	—	—	—	—	—	—	1

O g n i s k a	W ilu miejscowościach	Ilu członków pracuje	Ilu jest słuchaczy	Kto subsyduje	Ilu bezpłatnych	Ilu płatnych
Bohorodczany	1	2	75	Gmina	—	2
Buczacz	8	15	138	—	15	—
Bursztyn	1	5	80	Kurator Magistratu	—	5
Bukaczowce	3	8	46	—	8	—
Bolechów	1	1	12	—	1	—
Dolina	1	5	Szkoła za wiodowa	—	—	5
Gwoździec	2	2	20	—	—	—
Kołomyja	3	5	120	Biały krzyż	5	—
Kałuż	5	5	74	—	5	—
Kuty	—	5	—	—	—	5
Nadwórna	3	13	nie podano	—	6	—
Rohatyn	14	48	230	—	48	—
Stanisławów	są ale	nie podano	—	—	—	—
Śniatyn	2	5	41	Wydz. R. P. i Magistratu	5	—
Żydaczów	1	2	nie podano	—	2	—
Razem	45	121	836	—	95	17

Kursów w tym roku nie prowadzono w Bołszowcach (była świetlica), Horodence, Peczenizynie, Otynji, Tłumaczu, Tyśmienicy, Wcjniłowie i Żurawnie.

B. Uniwersytety powszechne, na terenie naszego Okręgu nie istnieją.

c) Odczyty, pogadanki, biblioteki.

O g n i s k a	Ilu członków wygłasza	Ilość odczytów i pogad.	Ilość bibliotek	Ilu nauczycieli pracuje
Buczacz	wszyscy	—	2	13
Bursztyn	2	5	1	1
Bukaczowce	—	22	—	2
Bolechów	—	13	—	4
Bołszowce	—	18	—	5
Dolina	—	50	—	5
Horodenska	—	5	—	7
Gwoździec	—	4	—	16
Kołomyja	8	20	3	2
Kałuż	17	179	17	21
Kuty	—	3	—	2
Nadwórna	11	35	8	16
Peczenizyn	—	—	2	2
Rohatyn	72	390	27	35
Stanisławów	tem. hist.	g. przyr.	2	—
Śniatyn	—	112	—	7
Otynja	5	8	5	8
Tłumacz	—	5	—	5
Wojniłów	—	—	—	4
Żydaczów	20	30	—	25
Zurawno	3	5	2	3

Praca wśród młodzieży rozwija się w 14 Ogniskach. Pracę w dziedzinie wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego prowadzi 15 Ognisk.

Przedstawienia teatralne urządza przez zespoły amatorskie urządza 14 Ognisk. Chóry i orkiestry są w 10 Ogniskach.

d) Regionalizm.

Bohorodczany: Zapoczątkowano prace.
 Bukaczowce, Bołszowce i Rohatyn: Gromadzi się zbiory do muzeum region. Urządzono konferencję informacyjną.
 Bolechów: Zbiera się materiał do monografii Bolechowa.
 Otynja: Opracowuje dział ubiorów i obrzędów ludowych.

e) Krajoznawstwo.

Bolechów: urządzono 5 wycieczek, w których wzięło udział 46 osób. — Dwu kol. należy do Tow. Kraj.
 Gwoździec: urządzono 1 wycieczkę, w której wzięło udział 6 członków.
 Kołomyja: urządzono wycieczki do Zaleszczyk i Czerwonogrodu, w których wzięło udział 36 osób.
 Kałuż: urządzono 3 wycieczki.
 Rohatyn: zwiedzono wystawę w Tarnopolu.

O g n i s k a	Kółka rolnicze		Koła gospod.		Spółdzielnie			Straże pożarne	
	Ile kółek	Ilu człon.	Ile kół	Ilu człon.	Ilość udział.	Ilość czynnych		Ile	Ilu członk.
Bohorodczany	—	—	—	—	—	4	— są ruskie	—	—
Buczacz	42	42	—	—	—	39	18	85	15
Bursztyn	1	—	—	—	—	—	2	1	—
Bukaczowce	1	2	18	2	—	16	2 mleczar.	12	1
Bolechów	—	—	—	—	4	—	— uczniow.	—	—
Bołszowce	10	1	—	—	—	2	—	—	—
Horodenka	3	3	—	—	8	2	—	2	—
Gwoździec	2	2	—	—	7	4	—	—	—
Kołomyja	—	—	—	—	—	—	2	—	—
Kaluś	7	13	—	—	—	14	77	20	4
Kuty	—	—	—	—	—	—	—	1	—
Nadwórna	16	16	—	—	br a k	d a n y c h	—	8	1
Rohatyn	24	21	—	—	—	18	46	3	2
Śniatyn	1	—	—	—	—	—	—	20	30
Otyńja	8	14	—	—	—	18	19	4	4
Tłumacz	—	—	—	—	—	3	—	3	1
Wojniów	1	1	—	—	—	—	—	—	—
Zydaczów	2	2	—	—	—	—	—	1	1
Żurawno	—	—	—	—	—	—	—	1	1

g) Udział w samorządach.

O g n i s k a	Ilu członków należy do samorządu terytorj. szkoln.	
Bohorodczany	(wielu)	1
Buczacz	15	—
Bursztyn	1	—
Bukaczowce	2	16
Bolechów	6	10
Bołszowce	4	14
Gwoździec	1	4
Horodenka	12	22
Kaluś	46	—
Kuty	—	2
Nadwórna	2	2
Rohatyn	8	10
Śniatyn	25	2
Otyńja	15	6
Tłumacz	12	—
Żurawno	6	—

Charakterystyka pracy społeczno-oświatowej
w Okręgu.

1) W niektórych ośrodkach zanadto ciąży na pracy społecznej ideologia T.S.L. ograniczająca

się do pracy nad ludnością polską, a brak nam ludzi należycie uświadomionych, którzyby do pracy społecznej podeszli z punktu państwowego a nie wyłącznie narodowego. Zgłaszamy w tej sprawie wnioski.

2) Praca nauczycielstwa związkowego jest rozproszkowana, jeden nauczyciel pracuje w kilku towarzystwach — taka praca bardzo często ma małą wartość, a cierpi na tem wydutność pracy zawodowej.

3) Praca oświatowa w Związku Strzeleckim wywołuje bardzo często zatargi z duchowieństwem i N. D.

4) Brak Domów ludowych a przynajmniej świetlic pracę utrudnia.

5) Brak funduszy, a często rozległy teren utrudniają pracę społeczno-oświatową.

Zestawienia załączone do tego sprawozdania nie dają należytego obrazu ogromu dokonanych wysiłków nauczycielstwa związkowego w obecnych czasach, gdy trzeba wziąć pod uwagę obciążenie nauczycieli nadmierną ilością godzin i nadmierną ilością dziatwy przy braku zastępstw za chorych nauczycieli, których pracę rozdzielają między siebie pozostali, i fatalne warunki higieniczne, panujące obecnie w szkołach.

10. OKRĘG ŚLĄSKI.

SPRAWY ORGANIZACYJNE.

Ogólne.

W okresie sprawozdawczym odbyło się 19 zebrań Wydziału Wykonawczego, 5 zebrań Zarządu

Okręgu, 7 zebrań Zarządu Okręgu razem z przewodniczącymi Oddziałów Powiatowych i Ognisk oraz 17 zebrań Prezydium Zarządu Okręgu. Razem odbyło się 48 zebrań.

Tematem obrad było: ustalenie wytycznych dla

członków Zarządu Okręgu, którym powierzono pieczę nad Ogniskami, podział Ognisk do objazdów, sprawa odezwy Episkopatu, ankieta w sprawie ustroju, przesłana do Redakcji „Gazety Polskiej”, projekt ustawy Związku Gmin Województwa Śląskiego o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych, projekty ustaw śląskich, dotyczących szkolnictwa, sprawa ustroju szkolnego w woj. śląkiem, podporządkowanie szkolnictwa władzom administracji politycznej i równomierne traktowanie obywateli polskich przy nadawaniu posad. Omówienie dziesięciolecia Związku w woj. śląkiem oraz wiele innych spraw natury organizacyjnej.

Kancelaria Okręgu.

Zarząd Okręgu mieści się przy ul. Andrzeja 6 w jednym pokoju, w którym mieści się również Oddział Powiatowy w Katowicach, Związek Nauczycielek Przedszkoli oraz Redakcja i Administracja „Ogniskowca”. Praca była więc bardzo utrudniona i wyczerpująca. Wobec rosnących stale agend Zarządu Okręgu należy w najbliższej przyszłości znaleźć obszerniejszy lokal. Pism do Zarządu Okręgu wpłynęło 2233, wysłano 1592, tak, że przez dziennik podawczy przeszło 3825 pism. Z Zarządu Głównego wpłynęło 126 pism, wysłano do Zarządu Głównego 135. Należy dodać, iż pod jedną liczbą wysyłaliśmy często po kilkadziesiąt pism. Zarząd Okręgu wydał 21 okólników do Ognisk i Oddziałów Powiatowych, na podstawie których regulowano życie organizacyjne. Praca Zarządu, zależnie od jej charakteru, była podzielona między członków i skupiała się w następujących Komisjach i Sekcjach.

Stan organizacyjny.

W roku sprawozdawczym istniało na terenie okręgu śląskiego 49 Ognisk, zorganizowanych w 8 Oddziałach Powiatowych. Na terenie powiatu tarnogórskiego istniało tylko jedno Ognisko, które posiadało wobec tego kompetencje Oddziału Powiatowego, jako Ognisko Powiatowe, Królewska Huta zaś, obejmując teren, wydzielony z powiatu tworzyła Oddział Związku.

W dniu 1 marca zostało rozwiązane Ognisko w Brzeziu Śląskim, które liczyło w dniu rozwiązania 11 członków, członkowie zaś zostali bądź to skreśleni z listy członków, bądź też przekazani do Ogniska w Łowiczu i Wodzisławiu.

W dniu 10 listopada 1931 r. na terenie powiatu katowickiego zostało zorganizowane nowe Ognisko w Chorzowie, które liczyło w dniu założenia 13 członków, bądź to przydzielonych z Oddziału w Król. Hucie, bądź też nowoprzyjętych. Przez ośm

miesięcy, t. j. od 1 marca do 10 listopada istniało na terenie tylko 48 Ognisk.

W dniu 31 grudnia 1930 r. do Związku należało 2020 członków, co w porównaniu z dniem 31 grudnia 1931 r. oznacza ubytek 1 członka, gdyż w tymże dniu liczy Związek na terenie województwa 2019 członków. Dnia 30 kwietnia 1932 r. do Związku należało 2067 członków. Porównawszy stan liczbowy z dnia 30 kwietnia 1932 r. ze stanem z dnia 31 grudnia 1930 r. liczba członków wzrosła o 47 członków, co czyni 2,3%. Szczegółowy obraz członków podaje nam tablica.

Ruch członków w latach 1930—1931.

Nazwa powiatu	Rok	Ilość	Różnica w proc.
Bielsko	1930	127	+ 7,1
	1931	136	
Cieszyn	1930	188	+ 6
	1931	199	
Katowice	1930	530	— 2,5
	1931	517	
Pszczyna	1930	202	+ 13,4
	1931	229	
Rybnik	1930	341	— 7,3
	1931	316	
Świętochłowice	1930	535	+ 1,9
	1931	545	
Tarno-Góry	1930	58	— 3,1
	1931	40	
Lubliniec	1930	39	— 5,1
	1931	37	
Ogółem członków . .	1930	2020	— 0,05%
	1931	2019	
Różnica			— 0,05%

Związkowcy a nauczycielstwo na Śląsku w ogólności.

Obecnie, t. j. z końcem 1932 r., Związek liczy 2067 członków, t. j. 43,4% ogółu nauczycieli. Chrześcijańsko - Narodowe Stow. Naucz. Szkół Powsz. liczy 22%, pozostaje zatem poza ramami obydwu organizacji 34,6%. Uderza olbrzymi procent „dzikich”. Stan ten nie jest objawem zdrowym, wiemy bowiem, jaką wartość przedstawia jednostka w organizmie zbiorowym, a jednostki pozostające poza ramami jakichkolwiek organizacji wogóle. Winę za taki stan ponoszą zarówno zakłady kształcenia nauczycieli, nieprzygotowujące odpowiednio swoich wychowanków do życia zbiorowego, jak też i władze szkolne, które za mało zwracają uwagi na wartość społeczną poszczególnych jednostek. Ten stosunek nauczycielstwa do życia zbiorowego w różnych powiatach wojewódz-

stwa przedstawia się niejednakowo. Największy odsetek, bo aż 60% nauczycielstwa niezorganizowanego wykazuje powiat Tarnowskie Góry, na drugim miejscu znajduje się powiat pszczyński, mający 41% „dzikich”. Trzecie miejsce zajmuje powiat centralny, t. j. katowicki, na którego terenie pracuje 40% nauczycielstwa niezorganizowanego.

Najlepiej pod tym względem przedstawia się powiat cieszyński gdzie prawie całe nauczycielstwo jest zorganizowane, oraz powiat bielski, gdzie odsetek „dzikich” wynosi tylko 24%. Na trzecim miejscu jest powiat lubliniecki, wreszcie świętochłowicki i rybnicki. Największy procent związkowców posiada powiat cieszyński, gdzie do Związku należy 80%, następnie powiat Bielsko z 55%, wreszcie powiat Świętochłowice, mający 51% związkowców. Najślabiej przedstawia się powiat Tarnowskie Góry, gdzie do Związku należy tylko 19%, powiat Lubliniec z 25% i powiat Pszczyna z 39%.

Lustracje i Zjazdy.

Celem rozłoczenia ścisłej opieki nad poszczególnymi Ogniskami, cały teren województwa podzielono na rejony lustratorskie, przydzielając je specjalnym lustratorom, których zadaniem były częste i gruntowne rewizje działalności Ognisk i Oddziałów. W tym też celu w roku 1930 dnia 14 grudnia, zaś w roku 1931 w dniu 4 października odbyły się wspólne konferencje lustratorów celem ustalenia programu pracy i toku postępowania w czasie lustracji.

W roku sprawozdawczym 1930 bez troskliwej opieki był tylko okręg rybnicki, przydzielony kol. Stanuchowi Wład., który z powodu choroby rejonem tym zaopiekować się nie mógł. Ażby jednak umożliwić nawiązanie ścisłego kontaktu z poszczególnymi placówkami, czego lustratorzy rejonowi dokonać nie mogli z powodu małej ich ilości, rozdzielono Ogniska pomiędzy poszczególnych członków Zarz. Okręgowego, którzy w miarę możliwości mieli wyjeżdżać do wyznaczonych im Ognisk.

Przez lustratorów rejonowych zostały zlustrowane następujące Ogniska:

Przewodniczący Sekcji kol. Hejner Józef zlustrował Ogniska: Chropaczów, Orzegów, Łagiewniki i Świętochłowice, z których Łagiewniki zlustrował gruntownie za cały okres działalności. Prócz tego wyjeżdżał na zebrania do Ognisk: w Mikołowie 2 razy i w Czerwionce. Z tych Ognisk najślabiej przedstawiają się Ogniska w Chropaczowie i Mikołowie.

Kol. Kuliga Wojciech przeprowadził lustracje Ogniska w Tarnowskich Górach, gdzie wyjeżdżał 2 razy.

Kol. Lipowczan zlustrował Ognisko w Ustroniu.

Kol. Talaj Piotr zlustrował Ognisko w Wielkich

Piekarach, Szarleju, Kochłowicach, Kamieniu, Łagiewnikach, Nowej Wsi, Siemianowicach.

Kol. Waszek zlustrował Ognisko w Lipinach, Wielkiej Dąbrowie, Świętochłowicach, Królewskiej Hucie.

Kol. Piąty Jan zlustrował Ogniska: w Nikiszowcu, Michałowicach i w Suszcu.

Kol. Skoczek zlustrował Ognisko w Rudzie Śl. i Chropaczowie.

Kol. Drwięga Bronisław zlustrował Ogniska w Mikołowie, Tychach i Wielkim Chelmie.

Ogółem wyjeżdżali lustratorzy 28 razy i przeprowadzili 24 lustracje. Oprócz tego lustratorzy Oddziałów Powiatowych zlustrowali znaczną część Ognisk, leżących na terenach poszczególnych Oddziałów Pow., wyjeżdżali na zebrania Ognisk, leżących na ich terenie.

Z pośród członków Zarządu Okręgu koleżanka Kostecka zlustrowała Ognisko w Bielszowicach i Kochłowicach. Koleżanka Ogiełłowa była na zebraniu w Bielszowicach 2 razy. Kol. Rzeszowski był na zebraniu Ogniska w Chropaczowie, Jastrzębiu-Zdroju, Wielkich Hajdukach, Wodzisławiu, Wielkim Chelmie i Nowym Bytomiu. Kol. Cieślak był na zebraniu Oddziału Powiatowego w Cieszynie i na zebraniach Ognisk w Istebnej dwa razy, Ustroniu i w Skoczowie. Koleżanka Wlasakowa wyjeżdżała do Ogniska w Rudzie Śl., Wielkim Chelmie i Bielszowicach. Kol. Błasiński Stanisław wyjeżdżał do Ogniska w Nowym Bytomiu i Wielkich Hajdukach. Kol. Żebro Jan wyjeżdżał prawie do wszystkich Ognisk, leżących na terenie powiatu cieszyńskiego i bielskiego. Kol. Gonet był na zebraniu Ogniska w Królewskiej Hucie.

W roku 1931 przeprowadzone zostały lustracje następujących Ognisk: Przewodniczący Sekcji kol. Hejnar Józef wyjeżdżał na lustracje i zebrania do Ogniska w Wodzisławiu 26 września, w październiku do Ogniska w Rudzie Śl. 3 razy i do Ogniska Tarnowskie Góry, 5 listopada do Ogniska w Siemianowicach, 4 listopada do Ogniska w Świętochłowicach, 1 listopada do Ogniska Tarnowskie Góry, 10 listopada do Chorzowa na pierwsze zebranie tegoż Ogniska, a 14 grudnia do Ogniska w Nowym Bytomiu. Oprócz tego wyjeżdżał w grudniu do Ogniska w Łagiewnikach i w Pszczynie. Dnia 6 lutego 1932 był na zebraniu Ogniska w Mikołowie, 13 lutego na zebraniu Ogniska Wielkie Hajduki, 28 lutego na zebraniu Ogniska w Chropaczowie, 5 marca na zebraniu Ogniska w Rybniku, a 16 marca na zebraniu Ogniska w Orzegowie. W różnych terminach wyjeżdżał jeszcze kol. Hejnar do Ognisk w Szarleju, Wielkich Hajdukach, Mikołowie i na zebraniu Oddz. Pow. w Świętochłowicach. Razem w czasie od września 1931 r. do maja 1932 wyjeżdżał kol. Hejnar 21 razy.

Lustrator kol. Skoczek zlustrował w listopadzie Ognisko w Nowym Bytomiu, w grudniu Ognisko

sko w Chropaczowie, w Lipinach i w Łagiewnikach — razem 4 lustracje.

Kol. **Tataj** przeprowadzał lustracje Ognisk w W. Hajdukach, Nowych Hajdukach, Orzegowie, Nowej Wsi, w Dąbrówce W., Królewskiej Hucie i Świętochłowicach — razem przeprowadził 7 lustracji.

Kol. **Stanuch** razem z kol. **Skorupą** przeprowadzili gruntowną lustrację Ogniska w Katowicach za rok 1930 i 1931. Oprócz tego kol. **Stanuch** przeprowadził lustrację Ogniska w Wielkim Chelmie i Orzegowie, razem zlustrował 3 Ogniska.

Kol. **Drwięga** lustrował Ognisko w Pszczynie, Mikołowie, Golasowicach i Wielkich Piekarach — razem 4 Ogniska.

Kol. **Piąty Jan** przeprowadził lustrację Ogniska w Mysłowicach, Szopienicach.

Kol. **Kulię Wojciech** wyjeżdżał do Ogniska w Wodzisławiu (2 razy), Czerwionce, Knurowie i był obecny na dwóch zebraniach Ognisk w Rybniku.

Ogółem wyjeżdżali lustratorzy 43 razy do 30 Ognisk. W zupełności został zlustrowany rejon, przydzielony kol. **Tatajowi**, najsłabiej przedstawia się rejon, przydzielony kol. **Lipowczanowi**.

Słabą opieką był otoczony rejon, przydzielony kol. **Skorupie**, gdyż kolega ten, wyjechawszy na studia do Warszawy, nie mógł zaopiekować się temi Ogniskami.

Razem w okresie dwuletnim wyjeżdżali lustratorzy 71 razy do wszystkich prawie Ognisk.

Niezależnie od lustracji, przeprowadzonych przez lustratorów, na zebrania Ognisk wyjeżdżali członkowie Zarządu Okręgowego. W tym też celu w roku 1930 i 1931 cały teren województwa został podzielony na rejony, z których każdy miał swojego opiekuna w osobie członka Zarządu Okr. W roku 1931 najlepszą opieką był otoczony rejon, przydzielony kol. **Kuźniarskiemu** i kol. **Żebroko- wi**, gdyż koledzy ci odwiedzili wszystkie Ogniska, które zostały im przydzielone. Kol. **Żebro- k** wyjeżdżał i wygłaszał referaty na zebraniach następujących Ognisk: cieszyńskiego 3 października, zebrzydowickiego 6 listopada, ustroniańskiego 26 listopada, strumieńskiego 17 lutego, bielskiego 8 lutego. Oprócz tego brał udział w Zjeździe regionalnym kol. **Żebro- k**, jako wiceprzewodniczący Okręgu dnia 21 stycznia w Katowicach, oraz w Walnym Zjeździe Związku Naucz. Polskich w Czechosłowacji w charakterze delegata naszej organizacji. Kol. **Żebro- k** wyjeżdżał ogółem 9 razy.

Kol. **Kuźniarski** wyjeżdżał na zebrania następujących Ognisk: Golasowice, Tychy, Mikołów, Wielki Chelm, Suszec, Bielsko, razem do 6 Ognisk.

Kol. **Rzeszowski Stanisław** na zebraniach Ognisk Nowa Wieś i Mikołów.

Kol. **Gonet Józef** był na zebraniach Ogniska w Królewskiej Hucie i w Katowicach.

Kol. **Furman Tadeusz** wyjeżdżał na zebrania Ogniska w Siemianowicach i Wielkich Piekarach.

Kol. **Szwedler** wyjeżdżał do Ogniska w Łagiewnikach, Chropaczowie i do Rudy Śląskiej 3 razy.

Kol. **Szmyd Franciszek** na zebranie Ogniska w Tychach i Nowym Bytomiu.

Przewodniczący Okręgu, kol. **Mazanek Roman**, był na zebraniu Ogniska w Wodzisławiu, Nowym Bytomiu i Oddziału Powiatowego w Świętochłowicach.

Kol. **Bieńkowski Zygmunt** był na zebraniu Ogniska w Lublińcu.

Kol. **Cieślak Michał** wyjeżdżał do Ogniska w Istebnej, Ustroniu i Cieszyna.

Kol. **Janicka Marja** do Ogniska w Wełnowcu, Wielkim Chelmie i Szopienicach.

Kol. **Janik Antoni** na zebrania Ognisk w Wodzisławiu (2 razy), Jastrzębiu Zdroju, Czerwionce.

Kol. **Pagięła** do Ogniska w Pszowie i Jastrzębiu-Zdroju.

Kol. poseł **Józef Syska** wygłaszał referaty o ustroju szkolnictwa w Ognisku Mikołów, Szarlej, Tarnowskie Góry, Pszczyna, Królewska Huta, Oddział Powiatowy Świętochłowice i Oddział Powiatowy Katowice.

Kol. **Kubiczek Henryk** wyjeżdżał do Ogniska w Czechowicach i Strumieniu.

Kol. **Sierosińska** do Ogniska w Suszcu i Wielkich Hajdukach.

Zestawienie lustracji i wyjazdów za okres 1930 i 1931 r.:

Przeprowadzono lustracji w r. 1930	24
" " " w r. 1931	43
Czł. Zarz. Okr. wyjeżdżali w r. 1930	26
" " " " w r. 1931	55

Razem wyjazdów i lustracji 148

Niezależnie od wyjazdów i lustracji, przeprowadzonych przez lustratorów okręgowych i członków Zarz. Okręgowego, kontakt z poszczególnymi Ogniskami utrzymywały Zarządy Oddz. Powiatowych. Najwięcej w tym kierunku uczynił Oddział Powiatowy w Cieszynie, Pszczynie, Rybniku, Wodzisławiu, słabiej działały Oddziały Powiatowe w Katowicach i Świętochłowicach.

Celem ujednostajnienia i usprawnienia działalności poszczególnych placówek w czasie od 1 stycznia do 18 marca 1931 urządziła Sekcja kurs dla sekretarzy i skarbników.

W kursie tym w charakterze słuchaczy brało udział 25 kolegów (żanek) z różnych Ognisk. Ogółem odbyło się 33 lekcji wykładowych. Prelegentami kursu byli kol. kol. **Kulię, Hejnar Józef, Zajchowski, Niemczewicz, Ogięłowa i Karwan**.

Kierownictwo kursu spoczywało w rękach kol. kol.: **Hejnara Józefa i Kulię Wojciecha**.

Przewodniczącym Sekcji w r. 1930 i 1931 był kol. **Józef Hejnar**.

W dniu 29 września 1930 była delegacja u pana wojewody i naczelnika Wydziału Oświecenia Publicznego w osobach kol. posła **Wawrzynowskiego Michała**, członka Zarządu Głównego, kol. **Mazanaka Romana**, **Rzeszowskiego Stanisława** w sprawie postulatów związkowych.

W dniu 17 stycznia 1931 r. udała się do Wydziału Oświecenia Publicznego delegacja, złożona z kol. kol. **Rzeszowskiego**, **Mazanaka** i **Syski**, która przedłożyła postulaty zjazdowe.

W dniu 6 marca 1931 r. — delegacja do pana wojewody z wnioskami zjazdowymi. W delegacji brali udział koledzy: **Smulikowski Julian**, wiceprezes Zarządu Głównego, **Rzeszowski Stanisław**, **Zebro Jan** i **Mazanek Roman**. Kolega **L. Suda**, generalny sekretarz Zarządu Głównego, w tymże dniu zlustrował kasę Zarządu Okręgowego. Dnia 15 czerwca 1931 r. delegacja do Wydziału Oświecenia Publicznego w osobach kol. **Mazanaka**, kol. **Syski** i kol. **Szmyda** przedstawiła ogólnie wszystkie postulaty zjazdowe.

Dnia 25 czerwca 1931 r. delegacja w osobach kol. **Mazanaka** i kol. **Syski** interwenjowała u pana wojewody w sprawie obcięcia 20% dodatku kresowego.

Dnia 11 września 1931 r. delegacja w osobach kol. kol. **Mazanaka**, **Syski** i **Szmyda** przedłożyła panu naczelnikowi Wydziału Oświecenia Publicznego memoriał, opracowany na podstawie wniosków zjazdowych. Odpis memoriału został wręczony wszystkim pp. wizytatorom. Delegacja ta poruszyła również sprawę szczeblowania.

Dnia 12 października 1931 r. delegacja w osobach kol. kol. **Mazanaka** i **Syski** interwenjowała u pana Naczelnika Wydziału Oświecenia Publicznego w sprawie obniżenia budżetu W. O. P. o 20%, w sprawie okólnika, znoszącego wykazy hospitalcyne, w sprawie mężatek, zależności inspektorów od starostów, mieszkań nauczycielskich oraz projektu Związku Gmin Województwa Śląskiego o zakładaniu i utrzymaniu szkół powszechnych w woj. śląskim.

SEKCJA SZKOLNICTWA ŚREDNIEGO.

Sekcja istnieje przy Ognisku Związku Nauczycielstwa Polskiego w Mysłowicach w następującym składzie: kol. **Skalka Tadeusz** — przewodniczący, kol. dr. **Konstanty Sobolski** — zast. przewodniczącego, kol. **Starobrzański** — sekretarz, kol. **Piotr Jaworski** — zast. sekretarza, kol. **Tor Józef** — członek Zarządu, kol. **Brzostyńska B.** i kol. **Kulik Marjan**, jako zastępcy członków Zarządu.

Sekcja liczy obecnie 11 członków. Do Zarządu Ogniska należą następujący członkowie: kol. **Stopa**, **Kulik**, **Pałczyński**, **Gonet** i **Skalka**. Do Zarządu O-

kręgowego należą koledzy **Skalka** i **Gonet**. Zarząd Sekcji zorganizował w Katowicach w lokalu szkoły żeńskiej wydziałowej kurs, przygotowujący do egzaminu W. K. N. z grupy fizyko-matematycznej. Uczestnicy kursu mają do dyspozycji bogato zaopatrzoną pracownię fizyko-chemiczną. Kurs trwa od października 1931 r.

OBRONA PRAWNA.

Sekcja Prawna interwenjowała w 363 wypadkach przeważnie w Wydziale Oświecenia Publicznego. W sprawach ważnych i zasadniczych interwenjował przewodniczący Okręgu. Sprawy te były następujące: 1) nadanie posad 76, 2) przeniesienia 32, 3) mianowanie 39, 4) uposażenie 31, 5) nominacji kontraktowych na tymczasowych 18, 6) W. K. N. 18, 7) zwolnienia 16, 8) zaliczenia lat służby przed przerwą 10) 9) wypłata odprawy dla naucz. mężatek 8, 10) dodatek ekonomiczny 7, 11) egzamin praktyczny 6, 12) sprawa art. 22 ust. uposażeniowej 3, 13) dodatek za W. K. N. 3, 14) koszty przesiedlenia emerytów 2, 15) kwartał pośmiertny 2, 16) różne 92. Razem 363.

Prócz tego referent prawny udzielił 28 porad ustnych i 17 porad pisemnych.

Sprawy sądowe prowadził z polecenia Zarządu Okręgu adwokat dr. **Zbislowski-Nauman** w Katowicach. Spraw sądowych było 5, z tego 3 przeprowadzono w wyniku dodatnim, jedną z wynikiem ujemnym, jedna w toku. Jakkolwiek w ostatnich miesiącach w sprawach szkolnych ostatnią decyzję zastrzegł sobie pan wojewoda, umniejszając przez to dawną samodzielność W. O. P. gdzie częste bezpośrednie zetknięcie się jest trudne, to jednak 75% spraw zdołaliśmy załatwić z wynikiem pozytywnym.

Przewodniczącym Sekcji Prawnej w roku 1930/31 był kol. **Furman Tadeusz**, zaś w roku 1931/32 kol. **Szmyd Franciszek**.

SEKCJA WDÓW I SIEROT.

Przewodniczącym Sekcji Wdów i Sierot w roku sprawozdawczym był kol. **Reacwicz Karol**, członek Zarządu Okręgu Śląskiego.

Sekcja Wdów i Sierot przy Zarządzie Okręgu Śląskiego została powołana do życia w dniu 9 maja 1931 r.

Przed kilkunastu laty Zarząd Główny Z. N. P. utworzył fundusz zapomogowy im. St. Nowaka, oparty początkowo na dobrowolnych ofiarach członków. Akcja ta została rozszerzona w roku 1924 na mocy uchwały Zjazdu Delegatów, który unormował zapomogi dla wdów i sierot. Zasiłki mają charakter zapomóg jednorazowych, względnie stałych.

Zarząd Główny Związku Naucz. Polsk. dąży do tego, by dzieci naszych kolegów i koleżanek nie

były pozbawione z chwilą śmierci rodziców opieki Związku, który przecież stanowić ma jedną wielką rodzinę, czuła na troski, ból i opuszczenie.

Z uwagi na to, że w roku bieżącym Związek nie chciałby z powodu szczupłych zasobów na ten cel zmniejszyć zapomogi, zwraca się do Zarz. Oddziałów Powiatowych i Ognisk z prośbą, aby zechcieli przy każdej sposobności pamiętać o zasilaniu funduszu zapomogowego przez inicjowanie na swoim terenie różnego rodzaju imprez, z których dochód w całości byłby przeznaczony na powyższy fundusz.

Zarząd Główny Zw. Naucz. Polsk. w Warszawie za pośrednictwem Sekcji Wdów i Sierot przy Zarządzie Okręgu Śląskiego przyznał zapomogę stałą trzem wdowom po zmarłych kolegach, członkach Związku na terenie województwa śląskiego, dwu od 1 stycznia 1932 r., a trzeciej wdowie od 1 kwietnia 1932 r. Oprócz tego Sekcja przesała Zarządowi Głównemu do rozpatrzenia z opinią przychylną prośbę o zapomogę stałą i doraźną. Sekcja Wdów i Sierot przy Zarządzie Okręgu Śląskiego pośredniczy też w sprawie wypłacania zapomogi z Funduszu Pośmiertnego, istniejącego przy Zarządzie Głównym w Warszawie. Dotychczas była jedna interwencja — z wynikiem pomyślnym.

SEKCJA KOBIET.

Przewodniczącą jest kol. **Wlassakowa**.

Zarząd Sekcji Kobiет propaguje wśród nauczycielek ideę pracy społecznej, daje do niej pomoc i wskazówki oraz uwydatnia pracę koleżanek wobec opinii ogółu.

Zarząd Sekcji Kobiет realizował wnioski koleżanek. Wniósł na ręce kol. pośła **Józefa Syski** memoriał o zniesieniu celibatu i o odprawę dla zwolnionych tymczasowych nauczycielek oraz uzyskał zapewnienie Wydziału Oświecenia Publicznego, że kierownictwa szkół żeńskich będą również dawane i koleżankom.

W roku sprawozdawczym odbyły się w Katowicach 2 zebrania członkiń, 1 Zjazd Delegatek oraz 3 Zebrania Zarządu. Załatwiono 70 pism.

Praca członkiń Sekcji Kobiет skupia się w towarzystwach kulturalno-Oświatowych, kobiecych i mieści się w cyfrach sprawozdania Komisji Oświatowej.

Członkinie Sekcji Kobiет pracują w następujących towarzystwach: Tow. Młodych Polek, Tow. Polek, Towarzystwo Czytelń Ludowych, Radach Rodzicielskich, Czerwonym Krzyżu, Kołach Młodzieży, Polskim Czerw. Krzyżu, Harcerstwie — w tem 9 przewodniczących, 8 sekretarek, 4 skarbniczki, 16 referentek oświatowych, 10 bibliotekarek, 2 reżyserki. Referentki oświatowe wygłosiły 75 referatów, urządziły 29 przedstawień, 6 wieczornic, 2 wycieczki, 2 kolonje letnie dla harcererek,

2 zabawy. Jedną z członkiń prowadzi świetlicę wojсковą przy 75 p. p. w Wielkich Hajdukach.

W roku 1931/32 Sekcja Kobiет była nieczynna.

SEKCJA SZKOLNICTWA SPECJALNEGO.

Sekcja Szkolnictwa Specjalnego skupiała kolegów szkół specjalnych w Katowicach, Królewskiej Hucie, Siemianowicach i Rybniku i liczyła w roku 1930/31 — 22 członków, w roku 1931/32 — 23 członków. W okresie sprawozdawczym zajmowano się opracowaniem programów naukowych dla klas II, III i IV. W roku 1931 opracowano program trzydniowej wycieczki nauczycielstwa szkół specjalnych z Warszawy na Śląsk. Sekcja odbywała zebrania kolejno we wszystkich miejscowościach, w których znajdują się szkoły specjalne. W dniu 24 października 1930 urządzono wycieczkę naukową do Rybnika, gdzie członkowie zapoznali się ze szkołą dla dzieci głęboko upośledzonych oraz zwiedzili zakład psychiatryczny. Wszyscy członkowie należą do **Komisji Specjalnej fundacji im. dr. Józefa Joteyko**. W roku 1932 wyłoniono komisję, która opracuje i wyda czytanki dla szkół specjalnych na Śląsku. Przewodniczyli Sekcji w r. 1930/31 kol. **Franciszek Szmyd**, a w r. 1931/32 kol. **Stanisław Rzeszowski**.

SEKCJA NAUCZYCIELEK ROBÓT KOBIECYCH.

Sekcja Nauczycielek Robót Kobiетych utworzyła się w listopadzie 1931 r. Członkiń posiada Sekcja 45. Walne Zebranie odbyło się 8 grudnia 1931 r., na którem wybrano następujący Zarząd:

Katarzyna Santariusowa — przewodnicząca, **J. Śliwiakowa** — zast. przewodniczącej, **A. Konieczna** — sekretarka, **K. Blasbalżanka** — zast. sekret., **M. Kromekówna** — skarbnik, **A. Latkówna** — zast. skarbnika.

Jako cel postawiły sobie członkinie dalsze kształcenie się, podniesienie nauki robót kobiecych na wyższy poziom i unormowanie stosunków prawno-służbowych.

Wszystkich zebrań Sekcji było dotychczas 4, na których członkinie poruszyły sprawę programów ministerjalnych i zabrały się do opracowania tychże. Zabrano się również do ujednolajnienia nazw technicznych, używanych przy nauce robót kobiecych. Omówiono metodę nauki szycia w klasie III. Postanowiono w najbliższym czasie przystąpić do opracowania podręcznika do nauki robót kobiecych, któryby odpowiadał warunkom tutejszego województwa.

Uchwalonych kilka rezolucyj w sprawie ustalenia uposażenia i t. p., złożono w Zarządzie Okręgowym, który zajmie się dalszem przeprowadzeniem tych spraw.

SEKCJA NAUCZYCIELI PRZEDSZKOLI.

W myśl wytkniętych zadań Zarząd Oddziału Powiatowego Związku Naucz. Przedszkoli w Katowicach powiększył liczbę członków z 93 na 129, zgromadzonych w 4 nowo utworzonych Ogniskach w Wodzisławiu, Bielsku, Sosnowcu i Będzinie, reszta zaś członków z powiatów sąsiednich zorganizowana jest w Ognisku Katowickim. Zarząd Oddziału Powiatowego utworzył Sekcję Pedagogiczną, której przewodniczącą jest dyrektorka prywatnej szkoły im. Mickiewicza w Katowicach, p. **Benoni-Dobrowolska**.

Sekcja urządziła kurs dokształcający dla nauczycielek przedszkoli w dwóch terminach w lipcu 1931 r. i w styczniu 1932 r.

Kurs obejmował:

Metodykę śpiewu w przedszkolu — p. **Ryta Gnuś**. Rozwój umysłowy dziecka w przedszkolu, psychoanaliza indywidualna p. **Julja Benoni-Dobrowolska**. Literatura dla małych dzieci — p. **Olga Ręgorowiczowa**. Higiena w przedszkolu, anatomia i fizjologia, system nerwowy dziecka — dr. **Hilewicz St.** Rysunki w przedszkolu — prof. **Józef Tor**. Roboty zabawek — prof. **Józef Gonet**. Gry i zabawy rytmiczne w przedszkolu — p. **Kalina Niebieszczańska-Liwingierowa**.

W kursie wzięło udział ogółem 165 uczestników. Ponadto dnia 5 maja odbył się wykład dr. **Goldscheidera** o psychotechnice w przedszkolu i referat o dziecku anormalnym.

Na posiedzeniach Zarządu, w których kol. przewodnicząca Sekcji brała udział, rozpatrywano sprawy zawodowe, jak: 1) jednostajnienie terminu wakacji letnich (lipiec, sierpień, jak w szkole powszechnej), 2) jednorazowe zajęcia w przedszkolach, 3) sprawy egzaminów, 4) pomoce naukowe dla przedszkoli, 5) uregulowanie spraw związkowych, 6) sprawy tworzenia Ogniska, 7) Zarząd interwenjował w Wydziale Oświecenia Publicznego w sprawach związkowych i zawodowych członkiń i zgłosił wnioski, dotyczące najaktualniejszych spraw naucz. przedszkoli. Prócz tego członkinie Zarządu i koleżanka przewodnicząca Sekcji wyjeżdżały na miesięczne zebrania Ognisk.

Przewodniczącą Sekcji jest kol. **Sierosławska Anna**.

DZIAŁALNOŚĆ PEDAGOGICZNA.

Z powodu istnienia 2 bardzo zbliżonych Sekcji („Wspólnota Pracy”, „Sekcja Klas i Szkół Doświadczalnych”) oraz z braku większej ilości członków, czynnie zaangażowanych w pracę pedagogiczną, a mieszkających w pobliżu Katowic, nie można było ukonstytuować **Komisji Pedagogicznej** w myśl wymagań regulaminu Wydziału Pedagogicznego w Warszawie. To też całą pracę w Ko-

misji Pedagogicznej prowadzi przewodnicząca **Ogiegłowa Stanisława** w Nowej Wsi.

Komisja Pedagogiczna rozwinęła swą działalność w dwu kierunkach: organizacyjnym i pedagogicznym.

Dotychczas zorganizowano 22 referaty przy Ogniskach i 6 sekcji przy Oddziałach Powiatowych. Działalność pedagogiczna Komisji Pedagogicznej obejmowała: a) dyrektywy w celu skoordynowania pracy, b) zjazdy w celu przedyskutowania aktualnych zagadnień, c) referaty do dyskusji, d) memoriały do władz szkolnych, e) artykuły w „Ogniskowcu”.

Komisja Pedagogiczna powołała do życia **Komisję Programową** w celu opracowania programów dla szkół powszechnych na Śląsku, dostosowanych do odmiennych warunków (8-letni obowiązek uczęszczania do szkoły od 6—14 r.). Rozpoczęta praca uległa zwłoce ze względu na wniesiony do Sejmu Śląskiego projekt ustawy o ustroju szkolnictwa. Dotychczas przedyskutowano na zjazdach:

- 1) Przyczyny ujemnych wyników w nauczaniu — (kol. **Ogiegłowa**).
- 2) Zadania szkoły powszechnej na Śląsku (kol. **Syska**).

- 3) Charakterystyka dziecka, opuszczającego szkołę powszechną na Śląsku (kol. **Ogiegłowa**).

- 4) Współżycie i współpraca grona nauczycielskiego w szkole i poza szkołą (kol. **Więckowski**).

Sekcja i referaty pracują najczęściej zależnie od sytuacji i potrzeb własnych. Władze związkowe nie mogą wywrzeć koniecznego wpływu z powodu gorączkowej atmosfery pracy, wywołanej zależnością nauczycielstwa od władz politycznych. Do obniżenia pracy przyczynia się także ustawa **celibatu**.

Mimo powyższych przeszkód Sekcja i Referaty wykazują wyniki pracy. Na przebieg konferencji rejonowych naogół członkowie nie wywierają wpływu. Tylko dwa Ogniska pracowały nad reorganizacją konferencji rejonowych. Prawie we wszystkich Ogniskach odczyty i dyskusje stanowią największy dział pracy. Różnorodne zagadnienia z psychologii ogólnej i pedagogicznej, z metodyki, pedagogiki i praktyki nauczycielskiej były tematami referatów i dyskusyj. Niektóre z nich drukowano w „Ogniskowcu”.

Przy 12 Ogniskach istnieją **biblioteki**, zawierające od 10—298 dzieł. Na podstawie sprawozdań z Ognisk i Oddziałów Powiatowych nie można przedstawić akcji samokształceniowej nauczycielstwa związkowego. Z pism pedagogicznych prenumerują Ogniska: *Ruch Pedagogiczny*, *Miesięcznik Pedagogiczny*, *Przyjaciela Szkoły*, z innych czasopism *Tęczę* i *Oświatę* Pozaszkolną.

Kilkunastu członków dokształca się na W. K.

N., w Instytucie Pedagogicznym w Katowicach, w W. S. H. w Krakowie i na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Sekcja Wspólnoty Pracy.

W maju ub. r. powstała wśród kilku nauczycieli na Śląsku myśl zorganizowania grupy kolegów, którzyby dobrowolnie wzięli się do twórczej pracy na polu zaprowadzania i pogłębiania nowych metod w nauczaniu i wychowywaniu w szkole śląskiej.

Chodziło nam o to, aby skupić wszystkich tych do wspólnej pracy, którzy czują się w swoich próbach i zamierzeniach odosobnieni, nie mają okazji wymiany myśli ani też należytego prowadzenia i wskutek tego wnet ostygają w zapale i wpadają w szablony pracy nauczycielskiej.

Grupa nasza zakroiła sobie dość szeroki program pracy, który się obecnie stopniowo realizuje.

Początkiem działalności był kurs wakacyjny w Zakopanem. Kurs ten miał na celu zaznajomienie członków z najnowszymi prądami psychologii w zastosowaniu w szkole, jako też w metodyce badań i obserwacji psychologicznych. Przeprowadzono również szereg ćwiczeń praktycznych na miejscowych góralskich dzieciach. Kurs ten stworzył pierwszą kadrę członków, którzy natychmiast w jesieni przystąpili do pracy. Pierwszym etapem pracy było poznanie terenu zapomocą ścisłych badań.

W tym celu opracowali członkowie testy wiadomości ściśle według programu ministerjalnego ze wszystkich głównych przedmiotów na wszystkie klasy. Testy te były na licznych zabraniach uzgodniane, przyczem wzięto pod uwagę poprzednie prace na tym terenie (kol. Kaczyńska).

Po uzgodnieniu próbnej serii, jako też po przeprowadzeniu licznych próbnych badań dla ustalenia czasu i t. d. wszyscy członkowie zostali jednolicie wyszkoleni w przeprowadzaniu tych badań. W. O. P. udzielił 23 członkom „Wspólnoty Pracy” trzydniowego urlopu, jako też udzielił pozwolenia dla przeprowadzenia badań w 15 różnych miejscowościach śląskich w okręgu rolniczym i przemysłowym, na Śląsku Cieszyńskim i Górnym. Badania te przeprowadzono w dniach 23—25 stycznia. Ogółem zbadano 3 tysiące dzieci. Obecnie opracowujemy ten materiał w dwóch kierunkach:

1) Staramy się ustalić na podstawie statystycznej analizy każdego pytania definitywną serię testów wiadomości, wolną od usterek, któremi nasze testy, jako próby, musiały być obciążone.

2) Przeprowadzamy normalizację wyników według poszczególnych środowisk.

Obliczenia te będą wnet ukończone. Już dziś można powiedzieć, że wyniki tych badań zapowiadają się bardzo zajmująco, zwłaszcza porównanie

między wiadomościami dzieci w okręgach wiejskich i przemysłowych. Do szczegółowych wyników wrócimy po ukończeniu normalizacji.

Równoległe z tą pracą, która ma tworzyć podstawę do naszych dalszych poczynąń (metodyka poszczególnych przedmiotów), szkoliliśmy się w obserwacji psychologicznej i jej wykorzystaniu w szkole. W tym celu wydaliśmy prowizoryczny arkusz obserwacyjny na podstawie arkusza wiedeńskiego i rozdaliśmy go członkom „Wspólnoty”, którzy go w swoich klasach używają.

W drugim etapie naszej pracy, t. j. w drugim półroczu, przystąpiliśmy do praktycznej pracy dotyczącej metodyki. Obecnie zastanawiamy się nad wykonalnością łącznego nauczania na naszym terenie i demonstrujemy je naszym członkom na lekcjach pokazowych. Dotychczas odbyły się już takie lekcje w klasie pierwszej doświadczalnej przy szkole im. Marszałka Piłsudskiego, którą prowadzimy od początku roku metodą wiedeńską „Gesamtunterricht”.

Po serii lekcji w pierwszej klasie ma nastąpić seria lekcji na wyższym poziomie, jako też szczegółowe omówienie metodyki klas ostatnich z punktu widzenia wychowania obywatelskiego i przysposobienia zawodowego. W ten sposób chcemy się stopniowo nastawić i przysposobić do zmian, które zajądą z chwilą wejścia w życie nowego ustroju szkolnictwa.

W tej samej szkole przeprowadzili członkowie z początkiem roku badania testami, na podstawie których przeprowadzono selekcję na terenie całej szkoły. Badania te zostały powtórzone w półroczu i na podstawie nowych wyników i obserwacji poczyniono przesunięcia uczniów.

Obecnie Sekcja Wspólnoty Pracy liczy około 35 członków.

Przewodniczącym Sekcji jest kol. dr. **Ludwik Goldscheider**

Sekcja Robót Ręcznych i Rysunków.

W roku 1930—31 Sekcja liczyła 110 członków, należących do 8 kół miejscowych. Praca Zarządu Sekcji szła w kierunku dokształcania koleżanek i kolegów tak pod względem metodyczno-teoretycznym, jak i praktycznym, a to przez wygłaszanie referatów i przeprowadzanie dyskusyj na zebraniach poszczególnych Kół Miejsowych oraz organizowanie kursów dokształcających. W tym roku szkolnym został zorganizowany kurs dokształcający z robót ręcznych i rysunków przez Koło Miejsowe w Pszczynie. Przewodniczący Zarządu Koła Miejsowego wyjeżdżał często na zebrania poszczególnych Kół Miejsowych i na miejscu udzielał rad i wskazówek, dotyczących robót ręcznych i rysunków.

W roku 1930—31 było 12 posiedzeń Zarządu

A.

Koła Okręgowego. Zarząd otrzymał pism 47, a wysłał 112. W dniu 18 stycznia 1931 r. odbyło się Walne Zebranie członków, na którym omówiono całokształt pracy na terenie Sekcji oraz dokonano wyboru Zarządu na rok 1931. Szczegóły zebrania ogłoszono w „Ogniskowcu” (Nr. 6, z 31 marca 1931 roku).

W roku 1931—32 powstały nowe Koła Miejskowe w Orzeszu z 11 członkami i w Cieszynie z 5 członkami. Nadto przyłączono do Sekcji Koło Miejskowe w Tarno-Górach. Ogółem Sekcja liczy w tym roku 91 członków, zorganizowanych w 8-miu Kołach Miejskowych. Praca Sekcji postępuje w tym samym kierunku, co i w poprzednich latach. Doszkala swych członków pod względem praktycznym i metodycznym przez lekcje pokazowe, dyskusje na zebraniach Koł Miejskowych, na tematy, dostarczone przez pracę w szkole.

W tymże celu Koło w Pszczynie zorganizowało kurs robót ręcznych. O wyniku pracy na tym kursie świadczyła końcowa wystawa. W Cieszynie powstał podobny kurs, na którym udzielał bezpłatnych lekcji kol. Jarończyk. Przewodniczący Koła Okręgowego utrzymywał kontakt między Zarządem Głównym Sekcji i Kołami Miejskowymi oraz załatwiał sprawy na terenie W. O. P., wniesione przez członków Sekcji.

W roku 1931—32 odbyło się 6 posiedzeń Zarządu Koła Okręgowego. Zarząd otrzymał 19 pism, wysłał 34. Kasa wykazuje 466.17 zł. dochodu i 386 zł. rozchodu.

W dniu 6 marca 1932 r. odbyło się Walne Zebranie członków Sekcji w Katowicach, na którym uchwalono szereg rezolucyj, dotyczących ilości godzin robót ręcznych i rysunków w zreorganizowanym szkolnictwie oraz interesów absolwentów Instytutu Robót Ręcznych w Warszawie. Szczegóły o Walnem Zebraniu umieszczono w 7—8 numerze „Ogniskowca” 1932 r.

Sekcja Kierowników Pracowni Fizyko-Chemicznych.

W okresie sprawozdawczym Sekcja zajmowała się następującymi sprawami:

- a) unormowaniem praw i obowiązków służbowych kierowników pracowni fizyko-chem.,
- b) unormowaniem ogólnych spraw pracowni fizyko-chem. na terenie woj. śląskiego,
- c) unormowaniem fachowej wizytacji w pracowniach fizyko-chem.,
- d) załatwieniem wszelkich spraw bieżących, wynikłych w związku z prowadzeniem pracowni fizyko-chem.

W 1930 i 1931 r. Sekcja wniosła dwa memoriały do Wydziału Oświecenia Publicznego w Katowicach na ręce p. wiz. Pszczółki Pawła. Delegacja, składająca memoriał, omówiła wyczerpująco sprawy, poruszane w memoriale.

- 1) Otoczenie większą opieką istniejących pracowników fizyko-chem. i udzielania im corocznie odpowiednich subwencji na uzupełnianie inwentarza;
- 2) zobowiązanie gmin do pewnych stałych świadczeń na rzecz pracowni fizyko-chem., a mianowicie do:

- a) subwencji na zakup nowych przyrządów,
- b) dotacji miesięcznych na materiał do ćwiczeń, uzupełnianie zużytego szkła chemicznego, reperacje uszkodzonych przyrządów i t. p.;
- c) utrzymywanie osobnego woźnego (chłopca do pomocy i posługi) wyłącznie dla pracowni fizyko-chemicznej;

- 3) ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków kilkudziesięciu uczniów, uczęszczających do pracowni, i kilkunastu nauczycieli, uczących fizyki i chemii, względnie wpłynięcie na gminy, aby to uczyniły.

B.

- 1) anulowanie zarządzenia Wydziału Oświecenia Publicznego z dnia 8.IV.1930 r. L. dz. O.P. II. 4831 w sprawie nadzoru pedagogicznego nad kierownikami pracowni;

- 2) tymczasowe uregulowanie stosunków prawno-służbowych kierowników pracowni w sposób, umożliwiający im spokojną pracę oraz gwarantujący konieczną swobodę decyzji i inicjatywy w sprawach, związanych z odnośną dziedziną, a mianowicie:

- a) Kierownik pracowni fizyko-chemicznej podlega bezpośrednio swojemu inspektorowi szkolnemu tak pod względem pedagogicznym, jak i pod względem administracyjnym i przed nim jest odpowiedzialny.
- b) Kierownik pracowni znajduje się na etacie Powiatowego Urzędu Szkolnego.
- c) Kierownik pracowni jest instruktorem fizyki i chemii, odpowiedzialnym za stan nauki tych przedmiotów, dlatego też ma prawo i obowiązek hospitowania lekcji oraz udzielanie nauczycielom tych przedmiotów fachowych rad i wskazówek.
- d) Kierownik pracowni obowiązany jest poza pracą administracyjną, instruktorską i wogóle zajęciami, związanymi z prowadzeniem pracowni, do nauczania fizyki i chemii, a to:

- 4 godz. tygodn. w pracowni, obsługującej 20 klas (grup. ćwicz.),
- 5 godz. tygodn. w pracowni, obsługującej 18 klas (grup. ćwicz.),
- 6 godz. tygodn. w pracowni, obsługującej 16 klas (grup. ćwicz.),

7 godz. tygodn. w pracowni, obsługującej 14 klas (grup. ćwicz.),

i t. d. na każde dwie klasy mniej — jedna godzina więcej.

Kierownik pracowni, obsługujący ponad 25 klas, zwolniony jest zupełnie od godzin nauki. O ile zaś do pracowni uczęszcza więcej, niż 30 klas, pracownia otrzymuje drugą siłę z odpowiednią niższą godzin.

e) Kierownik pracowni fizyko-chemicznej otrzymuje za pracę instruktorską, administracyjną oraz za pracę specjalną, niedającą się ściśle policzyć w liczbie godzin, dodatek w wysokości 225 mnożnych miesięcznie.

C.

1) Opracowanie planu wzorowego pomieszczenia i urządzenia pracowni fizyko-chemicznej oraz przestrzeganie, aby gminy stosowały się do tego planu przy budowie gmachów szkolnych.

2) Stopniowe organizowanie nowych pracowni fiz.-chem. aż do takiej ilości, aby wszystkie szkoły mogły z pracowni korzystać, przyczem w większych miejscowościach przypadać winno na jedną pracownię 5, maximum zaś 8 szkół powszechnych, najwyżej z 25-ma oddziałami (grupami) kl. IV i VII.

3) Utworzenie w Katowicach Centralnej Pracowni fizyko-chemicznej i zamianowanie jej kierownikiem wybitnego fachowca metody laboratoryjnej oraz powierzenie mu dozoru nad wszystkimi pracowniami w woj. śląskiem.

4) Ustawowe uregulowanie stosunków prawno-służbowych kierowników oraz spraw, związanych z organizacją i utrzymaniem pracowni fiz.-chem.

W związku z odebraniem dodatku kierownikom pracowni za prowadzenie pracowni Zarząd Sekcji interwenjował i porozumiewał się z Wydziałem Oświecenia Publicznego w łącznej ilości 5 razy, gdzie wyczerpująco omówiono stronę uposażeniową, jednak wskutek braku ustawy, normującej wynagrodzenie za kierownictwo, i wskutek obecnego kryzysu sprawa tak ważna uległa poważnej zwłoce.

Zebrań Zarządu Sekcji w okresie sprawozdawczym było 10, Komisji Memorjałowej dziesięć, a zebrań członkowskich sześć.

Na zebraniach miesięcznych zajmowano się następującymi sprawami: a) sprawy uposażeń kierowników prac.; b) sprawy praw i obowiązków służbowych kierowników pracowni; c) sprawy zniżki godzin dla nauczycieli, uczących fizyki i chemii w pracowni i uczęszczających na konferencję instruktorską; d) sprawy propagowania metody laboratoryjnej na terenach, na których istnieją pracownie.

Na zebraniach w związku z wydaniem broszury przez kol. Sikorę Jana z Cieszyna p. t. „Tematy

do samodzielnych ćwiczeń z fiz. i chemii dla kl. VI i VII” dyskutowano nad stroną metodyczną prowadzenia lekcji w pracowni. W związku z referatem na temat „Pracownia szkolne, nauczyciel i podręcznik w naukach doświadczalnych” zebrani dyskutowali nad sposobem używania podręczników przy naukach doświadczalnych.

Obecnie Sekcja liczy 22 członków. Niemal wszyscy kierownicy pracowni z terenu woj. śląskiego należą do tej jedynej na terenie woj. śląskiego Sekcji.

Przewodniczącym Sekcji Pracowni Fiz.-Chem. jest kol. Skoczek Józef.

Sekcja Klas i Szkół Doświadczalnych.

Praca Sekcji Klas i Szkół Doświadczalnych miała za cel propagandę i stosowanie „nauki łącznej” w klasach niższych, prowadzenie nauki w klasach wyższych w szkołach, przeznaczonych dla poszczególnych grup przedmiotowych, przy stosowaniu nauki indywidualnej we właściwej mierze we wszystkich klasach od I—VIII. W lekcjach, w powyższy sposób prowadzonych, wzięło za okres sprawozdawczy udział 300 osób. Ze względu na nową organizację szkoły powszechnej oraz na nowe programy, które mają odpowiadać nowoczesnym wymaganiom pedagogicznym i dydaktycznym, dalsza działalność w tym kierunku jest zbędna.

PRACE SPOŁECZNO-OŚWIATOWE.

W roku sprawozdawczym do Prezydium Komisji Społeczno-Oświatowej wchodził kol. kol. Stanisław Błasiński, jako przewodniczący, Antoni Wojda, jako sekretarz, i Ludwik Maliszak, jako skarbnik.

Działalność Komisji Społeczno - Oświatowej szła w dwu kierunkach: a) ustalenia wytycznych dla pracy społeczno - oświatowej w woj. śląskiem, b) powołanie powiatowych i ogniskowych referentów oświatowych. Celem ustalenia wytycznych i omówienia warunków pracy oświatowej odbyło w okresie sprawozdawczym trzy konferencje oświatowe przy współudziale referentów ogniskowych i powiatowych. Na dwóch konferencjach był obecny kol. Maj Kazimierz, przedstawiciel Wydziału Społeczno - Oświatowego przy Zarządzie Głównym. Na owych konferencjach wygłoszono referaty na następujące tematy:

1) Kryzys gospodarczy w woj. śląskiem na tle kryzysu ogólnopolskiego i światowego (kol. poseł Syska).

2) Działalność kulturalno - oświatowa „Volkebundu” (kol. Urbańczyk).

3) Oświata pozaszkolna w odniesieniu do potrzeb woj. śląskiego a Związek Nauczycielstwa Polskiego (kol. Stanisław Błasiński).

4) Udział członków Związku w pracy oświatowej, towarzystw i instytucji polskich w woj. śląskim (kol. **Wojciech Kuliga**).

Celem poznania i zbadania warunków, w jakich członkowie pracują poza szkołą, Komisja opracowała ankietę, na którą otrzymano 168 odpowiedzi. Cenny materiał, zawarty w ankiecie, był podstawą i punktem wyjścia w opracowaniu referatu na X Okręgowy Zjazd Delegatów oraz do opracowania wniosków, które razem z memorjałem przesłano do rozpatrzenia władzom szkolnym.

Komisja Społeczno - Oświatowa, aby odpowiedzieć istniejącym a tak różnorodnym zainteresowaniom w pracy społeczno - oświatowej członków, powołała specjalną Sekcję, względnie istniejące skupiła w ewych rękach, a mianowicie Sekcje: Rad Rodzicielskich, regionalistyczną, kierowników Ognisk szkół dokształcających, pracowników w towarzystwach i organizacjach polskich w woj. Śląskim.

a) **Sekcja Rad Rodzicielskich**, której przewodniczącym był kol. **Blasiński Stanisław**, ma za zadanie w związku z ożywionym ruchem organizacji związkowych rodzicielskich przyjść z pomocą i poradą członków Związku. Z ramienia Sekcji wygłoszono 4 referaty o Radach Rodzicielskich w Ogniskach: Nowy Bytom, Wielkie Hajduki, Królewska Huta, Mikołów. Nadto zamieszczano artykuły w powyższej dziedzinie na łamach „Ogniskowca”. Sprawozdanie nadesłały Sekcji 26 Rad Rodzicielskich. Z materiału sprawozdawczego, który narazie zebrano w skąpych rozmiarach, wynika, iż Rady Rodzicielskie mimo wielkich trudności rozwijają się.

b) **Sekcja Kierowników Ognisk Szkół Dokształcających**, której przewodniczącym był kol. **Jasiński Józef**, miała na celu wytyczenie programu i ustalenie metod pracy. Zrobiono zestawienie kolegów, pracujących w Ogniskach szkół dokształcających, i odbyto jedną konferencję, na której omówiono program, warunki i metody pracy, podzieleno się wzajemnie poczynionymi spostrzeżeniami i doświadczeniami z tego terenu pracy.

c) **Sekcja Pracowników Towarzystw i Organizacji Polskich na Śląsku** ma za zadanie zgrupować kolegów i koleżanki, pracujące w organizacjach polskich, celem ustalenia metod pracy, a także taktyki postępowania w odniesieniu do poszczególnych organizacji. Szczególnie żywszą działalność Sekcja objawiła w okresie miesiąca propagandy Śląska. Przewodniczącym tej Sekcji był kol. poseł **Syska**.

d) Na czoło Sekcji Komisji Społeczno - Oświatowej wysunęła się **Sekcja Regionalistyczna** z kol. **Fr. Kołpanowiczem** i **Marjanem Wlekińskim** na czele. W czasie od 1—IX 1931 r. aż do dnia 15—V 1932 r. odbyło 8 zebrań. Przy współudziale Redakcji „Ogniskowca” założono kwartalnik „Ziemie Piastowską”, jako dodatek do „Ogniskowca”.

Sekcja Regionalistyczna, która w chwili swego powstania liczyła tylko 4 członków, posiada obecnie na liście 25 członków i członkiń i rozwija się coraz bardziej.

W dniu 31.I i 1.II 1932 r. Sekcja zorganizowała Ogólnopolski Zjazd Regionalistyczny w Katowicach, którego przebieg został zakomunikowany członkom Związku Nauczycielskiego Polskiego za pośrednictwem organów związkowych: „Głosu Nauczycielskiego”, „Ogniskowca” i „Ziemie Piastowskiej”. Sekcja dokonała częściowo w dziedzinie naukowej następujących prac: współdziałanie w zbieraniu materiałów do „Słownika Geograficznego”, zbieranie materiałów, dotyczących zwyczajów, gwary, pieśniarstwa, strojów, obrzędów i sposobu odżywiania się ludu śląskiego, oraz śląskiego budownictwa drewnianego (kościółki drewniane). Praca w tej dziedzinie znajduje się ze zrozumiałych powodów dopiero w stadium początkowym. Po zebraniu i uporządkowaniu materiałów Sekcja w miarę funduszy przystąpi do wydawnictw naukowych. Pod redakcją kol. **Zygmunta Grynia** ukazuje się bardzo sympatyczne piśmko dla młodzieży szkolnej p. t. „Młodzież Śląska”, które rozpowszechnia się coraz bardziej na terenie całego województwa. Niestety, wydawnictwo to walczy z trudnościami pieniężnymi, a dalszy jego byt uzależniony jest od czynnego poparcia ogółu koleżanek i kolegów.

W czasie zjazdu regionalistycznego Sekcja pod przewodnictwem kol. **Grynia** zorganizowała wycieczkę uczestników zjazdu do zakładów „Lignoz” w Krywałdzie oraz zorganizowała zwiedzanie Muzeum Śląskiego.

Referentami oświatowymi na powiatach byli: kol.: **Ludwik Maliczak** (pow. katowicki), **Franciszek Błach** (pow. świętochłowicki), **Kocój Jan** (pow. pszczyński), **Duda Edmund** (powiat tarnogórski), **Rudolf Kukucz** (pow. cieszyński), **Rohrbach Eugeniusz** (pow. wodzisławski) oraz **Hullek Piotr** (pow. rybnicki).

Powiatowych Komisji Społeczno-Oświatowych przy Oddziałach Powiatowych Związku Nauczycielstwa Polskiego nie powołano, ponieważ na terenie powiatów przy starostwach istnieją już Powiatowe Komisje Oświatowe. Ogniskowe Referaty Społeczno-Oświatowe istnieją przy 43 Ogniskach. Jak wynika z przesłanych sprawozdań z pracy społecznej Ognisk w woj. Śląskiem za okres dwuletni rok 1930 i 1931, pracowało poza szkołą 989 członków, z tego na kursach i szkołach wieczornych pracowało 217 w roku 1931, a w roku 1930 112 członków. Odczytów wygłoszono w roku 1930 — 436, zaś w następnym 433. Ogółem w ciągu uwu lat wygłoszono 4121 odczytów i pogadanek.

W bibliotekach i czytelnich w roku 1930 było zatrudnionych 339 członków, a w roku następnym 261 członków. Wśród organizacji młodzieży praco-

wało w 1930 roku 167 czł., zaś w roku następnym 289.

W tymże roku w przysposobieniu wojskowym i wychowaniu fizycznym pracowało 162 członków.

W zespołach teatralnych pracowało w roku 1930 członków Ogniska 225, zaś w roku następnym 299 członków. Zespoły teatralne, w których pracują nasi członkowie, zorganizowały ogółem za okres sprawozdawczy 896 przedstawień.

W chórach pracowało członków Ogniska w 1930 r. 448, w roku następnym 245, zaś w orkiestrach pracowało 49 i 51. Ogółem chóry i orkiestry, które prowadzą członkowie Ogniska, występowały w roku 1931 — 274 razy.

W Kółkach Rolniczych pracowało w roku 1930 — 73 członków, w Strażach Ogniowych 69 członków, w spółdzielniach 49, zaś w roku 1931 pracowało w Kółkach Rolniczych 39. W Strażach Ogniowych 36, w spółdzielniach 19.

Do Rad Gminnych według zestawienia z roku 1930 należy 55 członków, zaś dokooptowanych jest 48. Nadto w obecnej kadencji Sejmu Śląskiego mamy własnego przedstawiciela w osobie kol. p. Józefa Syski.

Patrząc na wynik cyfrowy naszego dorobku w pracy społeczno-oświatowej, zwłaszcza w tak ciężkich czasach, w jakich znaleźliśmy się na naszym terenie, mamy powody do wyrażenia swego zadowolenia z osiągniętych wyników.

Sekcja Samorządowa.

Poza ogólnymi dyrektywami dla członków ciał samorządowych i zachęcaniem kołogów do interesowania się sprawami komunalnymi, samodzielnymi prac Sekcja nie podejmowała. Ze względu na zbliżające się wybory do Rad Gminnych niezbędnem jest zainteresowanie niemi w ciągu następnego roku szkolnego ogółu związkowców, wytyczenie programu pracy, oraz by związkowcy, którzy są radnymi, członkami wydziałów gminnych, deputacy szkolnych lub pełnią funkcję sekretarzy gminnych, brali czynny udział w Sekcji Samorządowej

Sekcja Muzyczna.

W woj. śląskim istnieją tylko 2 chóry nauczycielskie związkowe, a mianowicie przy Oddziale Z. N. P. w Królewskiej Hucie, istniejący od października 1930 r., i przy Oddziale Powiatowym w Świętochłowicach, założony w maju 1931 r. Z powodu mającego się odbyć w roku bieżącym Zjazdu jubileuszowego z okazji 10-lecia istnienia Związku na terenie woj. śląskiego nie organizowano dalszych chórów związkowych, a działalność Zarządu ograniczono do urządzenia imprezy muzykalno-wo-

kalnej w dniu Zjazdu Wojewódzkiego Związku 21 maja b. r.

Działalność ta polegała na 1) ustaleniu programu części muzykalno-wokalnej wieczornicy; 2) przygotowanie odpowiedniej ilości egzemplarzy pieśni, które wykonają na Zjeździe i wieczornicy połączone chóry Związkowe; 3) ustalenie wspólnych prób i wyćwiczenie pieśni. O współpracę poproszono p. Gawlasa, nauczyciela śpiewu w gimn. żeńsk. w Katowicach, znanego dyrygenta i kompozytora. Pieśni połączonych chórów związkowych na otwarcie Zjazdu i wieczornicy w dniu 21—V b. r. wykonane zostały pod dyr. p. Gawlasa.

Chóry Związkowe.

Mieszany Chór Nauczycielski przy Oddziale Z. N. P. w Królewskiej Hucie powstał w październiku 1930 r. Przewodniczącym chóru jest p. Jakób Kardaś, prezes Oddziału Z. N. P. w Królewskiej Hucie, dyrygentem Jerzy Kisiel, kierownik szkoły powszechnej w Królewskiej Hucie. Chór pokonał początkowe trudności, jak zła frekwencja, i ma widoki pomyślnego rozwoju. Ćwiczenia w roku 1931/32 odbywają się dwa razy w tygodniu. Członków jest 54. Przeciętna frekwencja wynosi 75%. Chór występował 5 razy na akademiach narodowych w Królewskiej Hucie, a mianowicie: 1) podczas uroczystości setnej rocznicy powstania listopadowego 1930 r., 2) na Zjeździe woj. Z. N. P. w czerwcu 1931 r., 3) wieczornicy styczniowej w styczniu 1932 r., 4) oplatka Zw. Inwalidów w styczniu 1932 r., 5) imienin Marsz. Piłsudskiego 19—III. i 20—III 1932 r. w Chorzowie i Królewskiej Hucie. Po ostatnim występie zyskał ogólne uznanie, wykonując udanie pod dyr. J. Gawlasa „Dolę żołnierską” i „Pierwszą Brygadę” w opr. p. Gawlasa.

Mieszany Chór Nauczycielski Oddziału Powiatowego Świętochłowice powstał w maju 1931 r. Organizatorem i pierwszym prezesem tego chóru był p. Mangold, wizytator szkół powszechnych. Obecnie prezesem jest p. Eugenjusz Kinsner, kierownik szkoły w Nowych Hajdukach, dyrygentem Jan Kuchejda, kierownik szkoły w Świętochłowicach. Liczba członków wynosi 57. Do chóru tego należy nauczycielstwo z Nowych Hajduk, Wielkich Hajduk, Świętochłowic, Lipin, Zgody i Rudy Śl. Frekwencja wynosi 65%.

Chór występował 4 razy: 11 listopada 1931 r. na akademii w Wielkich Hajdukach, 19 marca 1932 r. w Nowych Hajdukach, 19 kwietnia 1932 r. na Zjeździe Oddziału Powiatowego w Katowicach i na pogrzebie kol. w Królewskiej Hucie.

Oprócz tego chór urządził dwie zabawy towarzyskie z tańcami „Śledzin” i „Świecone”, z czego czysty zysk w kwocie 300 zł. przeznaczył na cele chóru.

KOMISJA PRASOWA.

Komisję Prasową przy Okręgu powołano w dniu 27 listopada 1930 r. Działalność Komisji Prasowej szła w dwu kierunkach:

a) Zagadnienia ogólne były omawiane przez członków Komisji i umieszczane w prasie.

b) Zagadnienia o charakterze zawodowym omawiano w organie związkowym, t. j. w „Ogniskowcu”.

W roku 1930/31 przewodniczącym Komisji Prasowej był kol. **Adam Sztuka**, zaś w roku 1931/32 kol. **Stanisław Błasiński**. W roku 1930/31 odbyło się 8 zebrań, poszczególni członkowie Komisji mieli w ogólnej liczbie 6 artykułów na łamach prasy polskiej prócz tego umieszczane były artykuły w „Ogniskowcu”, traktujące o ważnych zagadnieniach, związanych z pracą szkolną i pozaszkolną.

W roku 1931/32 odbyły się dwa zebrania Komisji Prasowej. Pierwsze w dniu 20 września, drugie w dniu 24 kwietnia. Na pierwszym zebraniu podano ogólne dyrektywy i podkreślono potrzebę pracy publicystycznej. Kol. **Patyna**, przedstawiciel Zarządu Głównego, wygłosił referat na temat „Po-

trzeba pracy publicystycznej Związku”, zaś redaktor p. **Edward Rumun** na temat „Jak opracowywać artykuły do prasy codziennej”. Na drugim zebraniu omawiano „Potrzebę akcji prasowej w związku z projektem Ch. D. N. P. R. o ustroju szkolnictwa”.

Powołano przy Komisji Biuro Prasowe, którego pracownikami byli: kol. **Syska Józef**, dr. **Gołdscheider Ludwik**, **Antoni Pałczyński**, **Stanisław Błasiński**, **Edmund Duda**, **Irena Rozmarynowiczówna**, **Dudziński Eustachy**, **Kocój Józef** i **Renowicz Karol**.

Biuro Prasowe prenumerowało następujące dzienniki: *Polskę Zachodnią*, *Polonję*, *Kurjer Śląski*, *Kattowitzer Zeitung*. Jak wynika z przedłożonych sprawozdań poszczególnych członków Komisji Prasowej, w drugim roku za okres sprawozdawczy napisano 95 artykułów i komunikatów, w tem liczbę rekordową osiągnął kol. **Duda Edmund** (53 art. i komunikaty), który, jako członek Komitetu Redakcyjnego „*Gazety Radzionkowskiej*” i jego współzałożyciel, pozostaje w bliskim kontakcie z tem pismem.

Ogółem za okres dwuletni odbyło się 10 posiedzeń Komisji Prasowej oraz zamieszczono w prasie 101 artykułów i komunikatów.

11. OKRĘG TARNOPOLSKI.

SPRAWY ORGANIZACYJNE.

Ogólne.

W czasie powszechnej niemal apatii, życie związkowe, a z niem razem i praca społeczna nauczycielstwa związkowego na terenie woj. tarnopolskiego nie zmalęły, lecz owszem, mimo ciężkich warunków normalnie się rozwijały, co stwierdza zresztą powstanie dwóch nowych Ognisk: w **Mielnicy** i **Założcach**, oraz stały przyrost nowych członków na tutejszym odcinku.

Linja działalności Zarządu Okręgu, celowo wytknięta, została utrzymana, a stało się to dzięki odpowiedniemu nastawieniu wielu Zarz. Ognisk na terenie. Prócz tego stwierdzić musimy, że ilość związkowców zwiększyła się w porównaniu ze stanem z r. 1929 i wynosi dziś prócz Ogniska buczackiego — przyłączonego do Okręgu w Stanisławowie, — 1542 członków na ogólną ilość około 2.300 naucz. polaków, pracujących na terenie tuż. województwa. Coprawda, liczba ta związkowców powinna być bez porównania większa, ponieważ znikoma tylko ilość nauczycielstwa należy na terenie tuż. wojew. do Stow. Chrześc.-Narod., a wobec tego znaczna liczba nauczycieli polaków chodzi jeszcze luzem, ale wina tego stanu rzeczy leży już, niestety, w niektórych zarządach Ognisk, które tę sprawę widocznie zbagatelizowały, gdy tylu kol.

i kol. pozostawiono poza terenem działania życia związkowego.

Podkreślić natomiast musimy z uznaniem, że w całym szeregu komórek związkowych na terenie tuż. województwa prowadzono pracę twórczą — organizacyjną, dobrze przemyślaną, i promieniowano przez swych członków na inne komórki życia kultur.-społecznego, w których wpływ i znaczenie związkowców wzrastały z dniem każdym.

Stan organizacyjny.

Na terenie Okręgu istnieją obecnie następujące Ogniska: 1) w Borszczowie, 2) Brzeżanach, 3) Brodach, 4) Budzanowie, 5) Czortkowie, 6) Grzymałowie, 7) Jeziernej, 8) Kopyczyńcach, 9) Kamionce, Str., 10) Mielnicy, 11) Podkamieniu, 12) Podhajcach, 13) Przemyślanach, 14) Podwoleńskich, 15) Radziechowach, 16) Tłustem, 17) Skalfacie, 18) Tarnopolu, 19) Trembowli, 20) Zbarażu, 21) Zaleszczykach, 22) Zborowie, 23) Złoczowie.

Oddziały Powiatowe: w Zborowie i Zaleszczykach.

Ognisko Buczacz przydzielono, ze względu na bliskość i korzystne połączenie kolejowe ze Stanisławowem, do tamt. Zarz. Okręgu.

Lustracje i zjazdy.

Dla podtrzymania życia organizacyjnego pozostawał też Zarząd Okręgu w ścisłym kontakcie z

Zarządami Ognisk, a zarazem, o ile czas i warunki pozwalały, przewodniczący Okręgu wyjeżdżał na Walne Zgromadzenia Ognisk, by na miejscu cały szereg aktualnych zagadnień związkowych omówić i załatwić.

W okresie sprawozdawczym wyjeżdżał:

Kol. prezes J. Czabanowski w rok 1930: do Brzeżan 18.I, do Zborowa 25. i 23.X, do Zbaraża 9.II, 20.X i 8.XII, do Kopyczyniec 1.III, do Lwowa 5.III, 6.V, 26.VI i 28.VI do Czortkowa 1.V, do Skarata 1.VI, do Borszczowa z kol. Jochem 23.VI, do Brodów 19.II,

a w roku 1931 do Lwowa 30.I, 13.IV i 20.XII, do Brodów 1.III, do Złoczowa 8.III, do Czortkowa 15.III, do Zborowa 21.V, do Podkamienia 21.V, do Brzeżan 6.VI, do Skalata 7.VI, do Brzeżan 21.XI, i do Zbaraża 19.XII.

Zarząd Okręgu dość często zwoływał zjazdy prezesów Ognisk i pełnego Zarządu ze swego terenu. Zjazdów takich było w r. 1930 — pięć, a w r. 1931 również pięć. Omawiano na nich szczegółowo rozwój życia każdego Ogniska i przeszkody, z jakimi musi ono walczyć na terenie danego środowiska; wytyczano zarazem program pracy na czas najbliższy i ustalano kolejność zwoływania Waln. Zgrom., by dać możliwość wzięcia w nich udziału prezesowi Zarządu Okręgu. Na posiedzeniach tych omawiano też środki, które nadać mogą życiu organizacji nie tylko kierunek ideowy, ale praktyczny.

INTERWENCJE.

Liczne interwencje załatwiał Zarząd Okr. przede wszystkim pisemnie i to najczęściej za pośrednictwem chętnego i czynnego zawsze **Zarz. Okr. we Lwowie**, a w kilku wypadkach i **Z rz. Głównego w Warszawie**. Interweniowano też dość licznie na miejscu w województwie, w Urzędzie Zdrowia i innych instytucjach. Interwencje te, wywołujące z licznych próśb zainteresowanego nauczycielstwa, dawały przynajmniej w 70% wyniki pozytywne.

Jak się zaś sprawa tej korespondencji przedstawia, może wykazać ilość pism, która wpłynęła i wyszła z Zarządu Okr. w okresie 2 lat, a która dochodzi do liczby 1470. Świadczy to najwymowniej o tem, że styczność Okręgu z Zarządami Ognisk i pojedynczymi członkami była żywa i ciągła.

DZIAŁALNOŚĆ PEDAGOGICZNA.

Okręgowa Komisja Pedagogiczna ukonstytuowała się dnia 12 marca 1930 r. Skład jej jest następujący:

Przewodniczący: kol. **Kruczkowski Aleksander**.

Zast. przewod.: kol. **Sahaluk Paweł**.

Sekretarz: kol. **Kamiński Bronisław**.

Działalność Komisji w b. r. sprawozdawczym przedstawia się następująco: Komisja dążyła do

zorganizowania sekcji pedagogicznych we wszystkich większych Ogniskach. Sekcje takie powstały w **Tarnopolu, Złoczowie, Brzeżanach, Czortkowie, Brodach i Trembowli**.

Zarząd Okr. służył informacjami wszystkim poszczególnym Ogniskom, które do niego w tej sprawie się zwracały, i wysyłał swoich delegatów czy to w celach organizacyjnych, czy też z wykładami.

Zarząd Okręgowy urządził w r. 1930 w czasie wakacyjnym „Metodyczny kurs, przygotowujący do egzaminu praktycznego“, w którym wzięło udział 46 uczestników, a w r. 1931 — 35 uczestników. Kursy trwały po 30 dni.

Obecnie współpracuje w przygotowaniach materiału na Walny Zjazd Okręg i bierze czynny udział w redagowaniu „Echa Nauczycielskiego“, organu tut. Zarządu Okr.

Komisja nie posiada osobnej biblioteki, natomiast korzysta z bogato zaopatrzonej biblioteki Ogniska tarnopolskiego.

Największą działalność okazuje Sekcja na terenie samego Ogniska tarnopolskiego, gdzie w sezonie jesienno - zimowym urządza szereg pogadek, których aktualne tematy gromadziły zazwyczaj po kilkudziesięciu miejscowych, a nawet zamiejscowych członków Ogniska.

Wielką frekwencją cieszyły się tematy, dotyczące zagadnień nowych systemów i metod nauczania, psychologii eksperymentalnej, programów naukowych, nowej organizacji szkolnictwa, lub też tematy, poświęcone zagadnieniom metodyki języka polskiego.

Przy tutejszej Sekcji powstała Sekcja pedagogiczna nauczycielstwa szkół średnich, która, aczkolwiek istnieje od niedawna, zorganizowała już wspólnie kilka wykładów, na terenie Ogniska.

INNE PRACE ZARZĄDU OKRĘGU.

Zarząd Okręgu propagował wśród Ognisk sprawę zakładania Kas Pomocy Koleżeńskej, Funduszu Doraźnej Pomocy na wypadek śmierci, potrzebę wynajmowania lokali na pomieszczenie Ognisk i bibliotek naucz., a wynikiem tych zabiegów są już dziś własne świetlice Ognisk w **Tarnopolu, Złoczowie, Brodach i Trembowli**, a zarazem wzrastające z roku na rok Kasy Pożyczkowe i Fundusze Pomocy Doraźnej, które rodzinom zmarłych członków wypłacają obecnie np. w Złoczowie, Brzeżanach i Trembowli po 500 zł., a w Tarnopolu po 1000 zł., tytułem nie zapomogi, ale asekuracji z osobnych funduszy, na ten cel wpłacanych.

Zarząd Okręgowy brał czynny udział w Regionalno - Rolniczej Wystawie w Tarnopolu przez urządzenie stoiska z eksponatami, nadesłanymi z Ognisk, z pośród których odznaczało się Ognisko Tarnopolskie wykresami pracy społecznej i samokształceniowej. Ognisko Tarnopolskie otrzymało

też za wydatny udział w Wystawie list pochwalny ze strony Komiteu Wystawy.

Zarząd Okr. zwracał też baczłą uwagę na regularne wpłacanie wkładek członkowskich do Zarz. Główn. W tym celu rozesłał do Ognisk kartki ewidencyjne, które co miesiąc informowały Zarz. Okr., czy i w jakiej wysokości wkładki te wpływały do kasy Zarz. Głównego.

Do zakresu swej działalności zalicza też Zarz. Okr. tworzenie podczas feryj kursów przygotowawczych do drugiego egz. prakt., na których naucz. związkowe i niezwiązkowe mogło stosunkowo za niską opłatą korzystać z wykładów i zdobywać potrzebne wiadomości z zakresu metodyki przedmiotów. Czysty dochód ze wspomnianego kursu przeznaczył Zarząd na fundusz redakcyjny „Echa”.

Z przyjemnością też podkreślić może Zarz. Okr. i ten fakt, że cały szereg Ognisk prowadził pracę samokształceniową na swoich zebraniach w formie odczytów i pogadanek, prenumerując w tym celu pisma pedagogiczne i zwiększając ilość dzieł bibliotek ogniskowych.

W sprawozdaniu tem musi też Zarząd Okręgu podkreślić ten fakt, że rok ubiegły to także rok próby zespolenia dwóch Związków naucz. Próba się udała i można się spodziewać, że obecnie zjednoczeni nie tylko ideologią, ale i nowym ustrojem szkolnym, pójdziemy razem do walki o lepszą przyszłość Polski i naszego zawodu.

W r. 1931 na podstawie jednomyślnej uchwały Zarz. Okr., a zaakceptowanej później uchwałą Zjazdu Delegatów, powołano do życia organ regionalny Okręgu „Echo Nauczycielskie”, które jako miesięcznik dostaje się do rąk każdego członka tut. Okręgu. W powołaniu do życia tego czasopisma tkwiło przeświadczenie, że taki regionalny informator potrzebny jest nieodzownie do ożywienia życia związkowego na terenie Okręgu i nadania właściwego tempa pracy podstawowym komórkom organiz. Organ ten istnieje dzięki tylko zupełnie bezinteresownej pracy redaktorów i administratorów pisma. Miesięcznik otrzymują narazie członkowie prawie że niżej kosztów druku tego pisma, bo za 25 gr. egzemplarz.

Tak mniej więcej przedstawiałby się ogólny kierunek i rezultaty prac Okręgu w ub. kilku miesiącach czasu sprawozdawczego. Wracając zaś do uzupełnienia tego sprawozdania bliższymi szczegółami, nadmieniamy, że na terenie działalności Zarz. Okr. istnieją obecnie następujące Ogniska i Oddziały Powiatowe:

działalność ognisk i oddziałów.

Ognisko w Brzeżanach, założone w r. 1906, obejmuje swoją działalnością teren pow. brzeżańskiego. Ilość członków wynosiła w dniu 31 grudnia 1931 r. 93 osób.

Skład Zarz.: Helena Nasielska — przew., Franc. Świca — sekr. i Zygmunt Pilikowski — skarbnik.

W roku sprawozdawczym odbyło się 4 posiedzenia Zarz. Ogniska i 2 Walne Zgromadzenia.

Biblioteka Ogniska liczy 494 tomy. Ognisko prenumeruje nast. pisma: „Przyjaciel Szkoły”, „Echo Naucz.”, „Polonista” i „Polska Ośw. Pozaszkolna”.

Od lipca 1930 r. istnieje „Fundusz Pośmiertny”. Członkowie na ten cel wpłacają po 17 zł. mies., a w razie śmierci członka wypłaca się rodzinie 500 zł.

Praca społeczna prowadzona wydatnie. Społecznie pracuje 73 członków, którzy ukończyli: kilkudniowy kurs pracy społ. - ośw., hodowlany, harcerski, świetlicowy, organizowania chórów wiejskich, rolniczy. 54 członków pracuje na kursach dla dorosłych w 37 miejscowościach. **Sluchaczy na tych kursach było 909. Wszystkie były bezpłatne, członkowie pracowali bezinteresownie.** Członkowie wygłaszali pogadanki i odczyty, pracowali w bibliotekach, jako bibliotekarze (33 czł.), w czytelniach pracowało 48 czł., w organizacjach młodzieży 30 czł., jako referenci oświat. lub kierow. organizacji.

Na terenie Ogniska staraniem członków odegrano w r. spraw. 105 przedstawień, uruchomiono 11 chórów i orkiestr, które występowały 49 razy. Członkowie Ogn. pracowali w pokaznej liczbie w T. S. L., Kółkach Roln., spółdzielniach, Strzelcu, Straży Pożarnej, Zw. Pracy Kobiet, Tow. Młodzieży, Białym Krzyżu i Sokole.

Do samorządu teryt. w charakterze radnych wchodziło 2 kolegów.

Teren pracy jest bardzo trudny ze względu na przewagę ludności ruskiej i na niezrozumienie pracy społecznej ze strony różnych czynników.

Ognisko w Brodach, założone w r. 1927, obejmuje swoją działalnością całą półn. część powiatu od linii Suchowola, Huciska Brodzkie i Majdan Pieniacki. Ognisko liczyło w dniu 31 grudnia 1931 r. 81 członków, w tem 19 z Sekcji Szkoln. Średn. W roku sprawozdawczym, liczba członków wzrosła o 36. Skład Zarządu w r. 1931 był następujący: przewodniczący Sołtysik Władysław, sekretarz Łekawa Leon, skarbnik Weber Aleksy. W roku sprawozd. odbyło się 6 posiedzeń Ogniska, 1 Walne Zgromadzenie i 1 Nadz. Walne Zebranie. Przy Ognisku istnieje **Sekcja Szkoln. Średniego**. Przewodniczący Wład. Sołtysik. W sprawach jednolitości szkolnictwa odbyło się staraniem Zarz. Ogniska zebranie rodzicielskie, na którym uchwalono stosowne rezolucje.

Przy Ognisku istnieje **Kasa Pożyczkowa** z obrotem 558,94 zł. Własnego lokalu Ognisko nie posiada, obecnie otrzymała do dyspozycji lokal T. S. L. na urządzenie świetlicy. Praca oświatowa T. S. L. i praca wyrobienia obywatelskiego w Oddziałach Zw. Strzeleckiego rozwija się na terenie działalno-

ści Ogniska tylko dzięki bezinteresownemu współdziałaniu członków Zw. N. P.

Warunki pracy trudne, jednak członkowie się nie zrażają przeciwnościami i twardo stoją na swych placówkach. Wszyscy członkowie pracują społecznie, większość ukończyła 3-dniowy kurs dla kierowników świetlic T. S. L.

Na kursach dla dorosłych pracuje 12 czl. bezpłatnie. Słuchaczy było 300. Prócz tego pracują przy 22 P. Uł. i 13 P. Strz. Naukę na kursach wojskowych sfinansuje Biały Krzyż. Członkowie pracują gorliwie w T. S. L., Zw. Harc. Pol., Zw. Pracy Ob. Kobiet, Kółkach Roln., Zw. Strzeleckim, Kasach Stefczyka, Hufcach Żeńskich P. W., Sokole i Kółku Śpiewaczem T. S. L.

W r. 1931 staraniem członków Ogn. odegrano 47 przedstawień teatr., a 10 chórów występowało publicznie.

Członkowie Ogniska należą do Rady Miejs. w Brodach, jeden asesor i 3 członków przybocznej Rady Miejskiej.

W r. sprawozdawczym odbyło 7 wycieczek krajoznawczych.

Rozwój Ogniska na wszystkich polach, zakreszonych działalnością Ogniska stale postępuje naprzód.

Ognisko w Jeziernej, pow. Zborów, założone w r. 1924 obejmuje swoją działalnością teren gmin: Jezierna, Ostaszowce, Bogdanówka i Nesterowce. Członków w dniu 1.I 1930 r. było 13, a w dniu 31.XII 1931 r. — 12-tu.

Obecny skład Zarządu: Biały Antoni — przewodniczący, Adamczykówna Stefonia — sekret., Aksentowicz Kazimierz — skarbnik.

W r. spraw. odbyło się 2 posiedzenia Zarz. Ogniska i 1 Walne Zebranie. Na zebraniach omawiano sprawy aktualne, związane z tamtejszym terenem i pracą społecz., oraz zastanawiano się nad założeniem Kasy Samopomocy i Funduszu Pośmiertnego.

Stan kasy Ogniska wykazał w dniu 31.XII 1931 r. saldo 36.32 zł. Brak własnej świetlicy, dlatego zebrania odbywają się w szkole. Społecznie i wydawnie pracuje 4 członków. Są oni w ciągłym kontakcie ze wszystkimi organizacjami, istniejącymi na tuł. terenie. Do samorządu teryt. należy 2 członków w charakterze radnych gminnych, nadto jeden z nich jest członkiem Tymczasowego Samorządu Powiat. w Zborowie.

Praca związkowców, głównie praca oświatowa i wychowania obywatelskiego w Oddziałach Zw. Strzeleckich znalazła pełne uznanie władzy szkolnej i politycznej w powiecie.

Członkowie pracują w warunkach bardzo trudnych. Praca rozwija się coraz lepiej i planowo. Ludność uznaje pracę i poświęcenie się dla niej nauczycielstwa.

Ognisko w Kopyczyńcach, założone w r. 1910,

obejmuje swoją działalnością powiat kopyczyński. Ze względu na brak chętnych do pracy miejscowych kolegów, siedziba Ogniska znajduje się nie w mieście powiatowym, a w Jabłonowie. W dniu 31 grudnia 1931 r. Ognisko liczyło 75 członków. Skład Zarządu następujący: przewodn. Witold Steliga z Jabłonowa, sekr. Karol Hołowaty z Oryszkowic, skarbnik Karol Chłamać z Sucholasławu.

W okresie sprawozd. odbyło się 2 posiedzenia Zarz. Ogniska i 2 Waln. Zgromadzenia. Omawiano na nich sprawę oświaty pozaszkolnej, samopomocy koleż. i prenumeraty „Echa Naucz.”.

Przy Ognisku istnieją Sekcje: Oświaty Pozaszkolnej i Prasowa. Przewodniczącym obu Sekcyj jest kol. Witold Steliga.

Nadto członkowie pracują w T. S. L., M. T. R. i Przyp. Wojsk. Na kursach dla dorosłych pracowało 16 członków bezpłatnie, a 6 czl. w szkołach dla młodocianych i dorosłych również bezinteresownie.

Do samorządów gminnych należy 11 kolegów, a do samorządu szkolnego 59 członków.

Członkowie Ogniska zajmują się zbieraniem podań i wierzeń ludowych na tamt. terenie oraz badaniem architektury i zdobnictwa miejscowego.

Ognisko w Podwołoczyskach, pow. skałackiego, założone w r. 1931, obejmuje swoją działalnością 13 gmin. W dniu 31 grudnia 1931 r. ilość członków Ogniska wynosiła 27.

Zarząd Ogniska: przewodn.: Łabucki Marjan, sekr.: Karol Robak, skarbnik: Michał Machnicki. W okr. sprawozd. odbyło się 5 posiedzeń Zarz. Ogniska i 1 Walne Zgromadzenie. Świetlicy własnej Ognisko nie posiada.

Członkowie Ogniska współpracują z T. S. L., Związkiem Strzel., Sokołem i Kółem Młodzieży. 3 członków ukończyło jednomiesięczny kurs społeczny w Zakopanem i tygodniowy kurs organiz. społeczny we Lwowie.

Na kursach dla dorosłych pracuje 4 członków bezpłatnie. Członkowie Ogn. wygłosili 65 pogadek w różnych organizacjach miejscowych, staraniem członków odegrano na terenie działalności Ogniska 43 przedstawienia, a 6 kolegów brało w nich czynny udział, występując 3 — 4 razy.

Z pośród członków 12 osób należy do samorządu terytorjalnego, w charakterze członków Rady.

Członkowie Ogniska pracują w ciężkich warunkach. Mała ilość członków znajduje się w siedzibie Ogniska, inni zaś z powodu złej komunikacji rzadko kiedy mogą przybywać na zebrania i posiedzenia.

Zarząd Ogniska nie może zatem pozostawać w żywym kontakcie ze swoimi członkami, a to nie przyczynia się do ożywienia życia organizacyjnego.

Praca społeczna dzięki członkom rozwija się i wydaje pomyślne wyniki.

Ognisko w Przemyslanach obejmuje swoją działalnością teren całego powiatu. Ilość członków wynosiła w dniu 1.I 1930 r. i w dniu 31.XII 1931 r. 105 osób.

Skład Zarządu: przewodn. kol. **Marja Mazurówna**, sekr. kol. **Kłimaszewska Eugenia**, skarbnik kol. **Burkiewiczowa Marja**.

W roku sprawozdawczym odbyło się 3 posiedzenia Zarządu Ogniska i 2 Walne Zgromadzenia. Omawiano na nich sprawę utworzenia **Kasy Samopomocy Koleżeńskiej**, ułożono program pracy społecznej i zorganizowanie pomocy materialnej dla zredukowanych członków. Ognisko lustrowała w r. sprawozd. Komisja Rewizyjna Oddziału Powiatowego. Przy Ognisku istnieją Sekcje:

Oświaty pozaszk. (przew. kol. **Jezuit**),

Krajoznawczo - turystyczna (przew. kol. **Leopold Zaki**),

Sekcja Przysp. Wojsk. (przew. kol. **Józef Nowicki**),

Sekcja Opieki nad Dzieckiem (przew. kol. **M. Burkiewiczowa**),

Jest też czynny Referat Pedagogiczny.

Pism pedag. Ognisko nie prenumeruje, gdyż posiada wspólną bibliotekę dzieł pedagogicznych przy Radzie Szkolnej Powiatowej.

Referat Pedagogiczny pracował w roku spraw. nad wprowadzeniem nowych metod, nad wychowaniem młodzieży w duchu państwowym, rozbudzeniem uczuć altruistycznych, zastanawiano się nad popieraniem przemysłu krajowego, nad rozbudzeniem i umiłowaniem tradycji narodowych, stroju i pieśni.

Praca oświatowa członków Ognisk obejmuje wszystkie możliwe kierunki, mimo braku środków materialnych, lokali i przeciążenia pracą zawodową i społeczną. Członkowie Ognisk wygłosili 45 pogadanek i odczytów, organizowali biblioteki w Kołach Młodzieży, pracowali w dziedzinie wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego (39 członków).

Staraniem członków Ogniska dano 105 przedstawień.

Członkowie brali czynny udział w Związku Strzeleckim, T. S. L., Strażach Pożarnych, Kołkach Rolniczych, Spółdzielniach i Kasach Siefczyka.

Na kursach dla dorosłych pracowało 8 członków. Wydatki, związane z prowadzeniem kursu dla dorosłych, pokrywają sami członkowie Ogniska. W dziedzinie pracy regionalnej członkowie zajmują się ułożeniem słownika geograficznego, zbieraniem wykopalisk i badaniem miejscowego zdobnictwa i architektury. Sekcja Turyst.-Krajoznawcza zorganizowała w okresie sprawozdawczym 2 wycieczki krajoznawcze.

Ognisko w Radziechowie, założone w r. 1922.

obejmują swoją działalnością cały teren powiatu. Ilość członków w dniu 1 stycznia 1930 r. wynosiła 53 osób, a w grudniu 1931 r. 54 osób.

Obecny Zarząd: kol. **Wacław Wachtel** — przewodniczący, kol. **Fr. Brzezicki** — sekr., kol. **Marja Dąbrowska** — skarbniczka

W r. 1931 odbyło się 5 posiedzeń Zarz. Ogniska i 1 Walne Zgromadzenie. Na zebraniach omawiano akcję propagandy ustroju szkolnego oraz sprawę niezależności szkolnictwa.

Świetlicy związkowej brak. Ognisko prenumeruje pisma: „**Echo Naucz.**”, „**Polską Oświatę Pozaszkolną**” i „**Wiedzę i Życie**”.

Wszyscy członkowie Ogniska pracują czynnie w „**Strzelcu**” i **P. W.**, w **T. S. L.** i **Kołach Młodzieży**. Członkowie opracowują też zagadnienia regionalistyczne i zajmują się poznawaniem i badaniem miejscowego zdobnictwa.

Ognisko w Skołacie, założone w 1930 r. Ognisko to obejmuje tylko część powiatu, ponieważ na jego terenie istnieją jeszcze 2 Ogniska, a to: w Podwołoczyskach i Grzymałowie. Liczba członków w dniu 1 stycznia 1930 r. wynosiła 25 osób, po roku liczba ta wzrosła już do 37 osób.

Obecny skład Zarządu Ogniska: przewodn. kol. **Jan Wisiecki**, sekr. kol. **Jan Węglowski**, skarbnik kol. **Adolf Halpern**. W r. 1931 odbyło Ognisko 4 posiedzenia Zarządu oraz 1 Walne Zgromadzenie. Troską Zarządu Ogniska było zdobywanie członków, gdyż na terenie Ogniska istnieje jeszcze Stow. Chrześc.-Narod. Naucz., które obecnie znajduje się prawie w stadium likwidacji.

Zawdzięczając mrówczej i systemaczej pracy inicjatorów i członków tut. Ogniska, zdobyła sobie organizacja uznanie i poszanowanie u miejscowych władz i urzędów, a liczba członków stale wzrasta. Praca Ogniska idzie w różnych kierunkach, a szczególnie w kierunku samokształcenia się członków. Stworzono zatem Sekcję Samokształceniową, do której należy udzielanie pomocy członkom, pragnącym się kształcić. Sekcja urządziła szereg zebrań, na których wygłaszano referaty i przeprowadzono dyskusje.

Dorobek Ogniska może niewielki, gdyż czas jego istnienia jest jeszcze krótki, ale spodziewać się należy, że w przyszłości osiągnie ono jeszcze większy rozwój i skupi w szeregach swoich resztę nauczycieli polaków, a zwłaszcza tych, którzy jeszcze stoją na uboczu.

Ognisko w Tłuszcem, pow. zaleszczyckiego, założone w r. 1925, obejmuje połowę powiatu zaleszczyckiego. Ilość członków w r. 1930 — 36 osób, w grudniu 1931 r. — 37 osób.

Obecny skład Zarządu Ogniska: przewodn.: **Leszczyński Piotr**, sekr.: **Jan Madyk**, skarbnik: **Eleonora Rupnicka**. W r. 1931 odbyło się 6 posiedzeń Zarządu Ogniska i 3 Walne Zgrom. Omawiano sprawy rozbudowy szkół, rozwinięcia pracy społ.,

jednolitej szkoły i uruchomienia kółek amatorskich. Przy Ogniskach istnieje **Kas. Pożyczkowa** z obrotem 310 zł. Świetlicy własnej Ognisko nie posiada. **Sekcja porad prawnych** była b. czynna i załatwiała w ciągu roku 28 spraw (interwencji) u władz szkolnych i administracyjnych.

Każdy z członków pracuje w swoim środowisku w organizacjach, tam istniejących. Największą opieką otoczyli związkowcy **Związek Sirzelecki**. Niemniejszą opiekę mają zabezpieczone kursy dla dorosłych **Kółka Rolnicze**, czytelnie i świetlice **T. S. L.** Teren pracy niezawsze dogodny, ale samozaparcie się członków Ogniska pokonywa różne przeszkody i powoli, ale systematycznie zdąża do celu.

Ognisko w Zaleszczykach, założone w 1926 r. Działalnością swoją obejmuje 25 gmin pow. zaleszczyckiego. Ilość członków w dniu 31.XII 1931 r. — 41 osób.

Obecny Zarząd Ogniska: przewodn. kol. **Jan Staszkiwicz**, sekr. kol. **Bolesław Ziółkowski**, skarbnik kol. **Lisowska Zofia**.

W r. 1931 odbyło się jedno posiedzenie Zarządu Ogniska i jedno Walne Zgromadzenie.

Przy Ognisku istnieje koleżeńska **Kasa Pożyczkowa** o obrocie 439.90 zł. Świetlicy własnej Ognisko nie posiada. Istnieje **Sekcja Porady Prawnej**, która udzieliła 20 kol. i kol. pomocy i porady prawnej oraz interwenjowała często w Zarz. Okr. w Tarnopolu, Lwowie, Zarz. Gł. w Warszawie, oraz w K. O. S. L. i Starostwie.

Członkowie tut. Ogniska pracują chętnie, bez rozgłosu, a niektórzy poświęcają wszystkie dnie świąteczne i niedziele na pracę społeczną w rozmaitych organizacjach.

Członkowie Ogniska wygłosili 237 odczytów i odbyli 72 wyjazdów po wsiach. Pracowali również jako referenci: w Strzelcu (9 osób), P. W. i W. F. (2), w K. O. P. (6), jako instruktorzy teatrów i chórów lud. (7), Straży Pożar. (1), ogrodnictwa (1), nadto 7 czł. pracowało na kursach dla dorosłych, 3 było w Komend. Pow. Zw. Strzel., kilku pełniło funkcje prezysów Gwiazdy, T. S. L., L. O. P. P.

W samorządzie miejskim 2 osoby było członkami Rady Miejskiej, a 1 Rady Gminnej.

Ognisko w Zaleszczykach wraz z innemi towarzystwami brało udział w ufundowaniu tablicy pamiątkowej „Płowce” oraz w wysłaniu telegramu hołdowniczego do ś. p. biskupa Bandurskiego.

Rezultaty pracy członków Ogniska przypisywały sobie dotychczas inne czynniki. Obecnie Ognisko przy wykazie pracy społecznej będzie figurowało w sprawozdaniach wszystkich tut. towarzystw i organizacji.

Ognisko w Zbarażu, założone w r. 1908, obejmuje swoją działalnością teren powiatu zbaraskiego. Ilość członków w d. 31.XII 1931 r. wynosiła 97 osób, na 134 wszystkich naucz. w powiecie.

Obecny skład Zarządu: przewodn.—ko. **Iwaszkiewicz Józef**, sekr. — kol. **Bercński Kazimierz**, skarbnik — kol. **Wosiek Leon**. W r. 1931 odbyło się posiedzenie Zarz. Ogniska 4 i 1 Walne Zgromadzenie.

Ognisko ma **parcelę budowlaną** pod budowę świetlicy związkowej o wartości 15.000 zł.

Członkowie przeważnie w swoich środowiskach kierują całą pracą oświatową. Pomimo trudnych warunków wyniki pracy są niezłe. Członkowie pracują w Zw. Strzel., Banku Krasowym, Sokole, T. S. L., L. O. P. P., Kółkach Roln. i Spółdzielniach.

Na Kursach dla dorosłych pracuje 11 członków bezpłatnie. W r. 1931 wygłosili członkowie 78 odczytów i pogadanek. W zespołach P. W. i W. F. pracuje 17 członków. Członkowie organizowali chóry i t.etry lud., a staraniem ich odegrano 14 przedstawień.

W samorządach teryt. 14 czł. Ogniska pełni obowiązki członków Rady Miejskiej i Gminnej. Mimo więc pewnych trudności natury gospodarczej i innej praca oświatowa rozwija się i daje realne rezultaty.

Ognisko w Tarnopolu, założone w r. 1906, obejmuje swoją działalnością cały powiat tarnopolski. Ilość członków w d. 1.I 1930 r. wynosiła 213, a d. 31.XII 1931 r. wzrosła ta liczba do 239 osób (w tem 22 członków Sekcji Szkol. Średn.), dziś zaś dosięga już cyfry 245 osób.

Obecny skład Zarządu: przewodn. — kol. **Czabanowski Józef**, sekr. — kol. **Kamiński Bronisław**, skarbnik — kol. **Tannenbaum Józef**.

W r. 1931 odbyło się 6 posiedzeń Zarządu Ogniska i 2 Walne Zgromadzenia. Omawiano na nich sprawy organizacyjne. Powołano do życia 12 Sekcji, które rozwijały bardzo żywą działalność, a przede wszystkim **Sekcja Pedag.**, która dbała o podniesienie intelektualne i fachowe swych członków przez urządzenie dla nich odczytów i zebrań dyskusyjnych w okresie jesienno - zimowym, których w r. 1931 odbyło się 26, a prócz tego 2 łącznie z kol. „średniakami”. Ognisko prenukuje tygodniki i miesięczniki, a przez to powiększa stałe swą bibliotekę, przyczynając się w ten sposób do zaznajamiania się członków z najnowszemi zdobyczami wiedzy i literatury pięknej.

Biblioteka Ogniska liczy 232 tomów treści pedagogicznej, 195 tomów treści naukowej, 682 beletryst, czyli razem 1112 tomów. Liczba ta stale zwrasta. Ognisko posiada również dobrze prosperującą **Kasę Samopomocy** z kapitałem 4.990 zł., a udziałów członków wzrosły już do 8.543 zł. Istnieje również **Fundusz Pomocy Doraźnej**, wynoszący obecnie ponad 7.000 zł., ulokowanych także w Koleż. Kasie Samopomocy. Z funduszu pośmiertnego otrzymuje obecnie rodzina każdego zmarłego członka 1000 zł. na koszt pogrzebu.

Sprawozdanie kasowe samego Ogniska wykazuje po stronie dochodów 13.431 zł., z których ponad 10.000 zł. wysłano w r. 1931 Zarz. Główn. w Warszawie tytułem obowiązujących wkładek członkowskich. Ognisko posiada własny lokal przy ul. Sokoła l. 18, w którym mieści się wzorowo urządzona świetlica związkowa i bursa nauczycielska.

Praca społeczna członków. daje wyniki wprost imponujące. Na Kursach dla dorosłych pracowało bezinteresownie 23 członków po wsiach, prócz tego 8 na Kursach wojskowych w Tarnopolu, 75 czł. wygłosiło po wsiach pokazną cyfrę, bo 786 odczytów i pogadanek, 21 czł. są bibliotekarzami w Zw. Młodz. i Czytelniach T. S. L., 50 czł. pracuje w Czytelniach i świetlicach T. S. L. jako członkowie Zarządu, 33 czł. w Organ. Młodzieży, 13 w sekcjach P. W. i W. F., 47 czł. w zespołach teatral-

nych, 28 czł. w Zw. Strzel., 17 czł. prowadzi chóry 8 czł. orkiestry ludowe, 30 czł. pracuje w Kółkach Roln., 6 czł. w Kółkach Gospodyń Wiejskich, 20 czł. Spółdzielniach, 30 czł., w Strażach Pożarnych, 7 osób są członkami samorządu teryt. miejskiego i wiejskiego, a 27 czł. pracuje w samorządzie szkolnym.

Z powyższych cyfr wynika, że naucz. związkowe godnie pojmuje swą misję i spełnia czynności obywatelskie gorliwie, stojąc silnie na straży kre-sowych placówek.

Dorobek pracy społecznej wielki; nauczyciel związkowy ma wyrobione stanowisko i cieszy się ogólnym poważaniem.

Ogniska: w Borszczowie, Buchanowie, Czortkowie, Grzymałowie, Kamionce Strum., Podkamieniu, Trembowli, Zborowie, Złotnikach i Złoczowie nie nadesłały sprawozdań.

12. OKRĘG WARSZAWSKI.

SPRAWY ORGANIZACYJNE.

Ogólne.

Okręg Warszawski jest tworem czysto statutowym. Od czasu decentralizacji Związku datuje się istnienie Okręgu Warszawskiego. O ile inne Okręgi wyprzedziły statut i mają za sobą około osiem Zjazdów, Okręg Warszawski ma z kolei III-cie Zgromadzenie Delegatów Ognisk i Oddziałów.

Na czele Zarządu Okręgu stał kol. Wacław Cawski jako przewodniczący, kol. Bialik Stefan i Worobczuk Adam — jako zastępcy przewodn., Wysocki Piotr — sekretarz, Wiącek Stanisław — zastępca sekretarza, Juszczak Józef — skarbnik, Konarski Witold — zastępca skarbnika.

Posiedzeń pełnego Zarządu Okręgowego odbyło się w roku 1931 trzy, a mianowicie w dniach 1 lutego, 26 kwietnia i 21 i 22 lipca (ostatnie odbyło się w Augustowie). W roku 1932 posiedzeń odbyło się dwa, w dniu 31 stycznia i 3 kwietnia. Na powyższych posiedzeniach poruszano następujące sprawy: 1) Realizacja uchwał II-go Zgromadzenia Okręgowego. 2) Sytuacja szkolnictwa i nauczyciela. 3) Omówienie głosów z terenu. 4) O czystość i wyższy poziom życia organizacyjnego. 5) Stanowisko Związku wobec projektu p. Hausnera. 6) Postulaty Związku w dziedzinie realizacji nowej ustawy o ustroju szkolnictwa. 7) Kursy wakacyjne. 8) Korespondencyjny Wyższy Kurs Nauczycielski. 9) Sprawy samorządowe i społeczno-oświatowe. 10) Organizacyjne.

Wydział Wykonawczy w 1931 roku odbył 13 posiedzeń w dniach 10 stycznia, 14 lutego, 7 i 28 marca, 9 i 30 maja, 20 czerwca, 20 lipca w Augustowie, 19 września, 3 i 17 października, 21 listopada i 5 grudnia. W 1932 roku odbyło się 6 posie-

czeń w dniach 16 stycznia, 13 lutego, 5 i 22 marca, 16 kwietnia i 7 maja. Na posiedzeniach tych poruszano następujące sprawy: 1) Obronę 7-klasowej szkoły powszechnej. 2) Posiedzenia Zarządu Okręgowego. 3) „Głosu Warszawskiego”. 4) Kursy wakacyjne i ich programy. 5) Delegaci na Zjazdy Powiatowe. 6) Okólniki Zarządu Okręgowego. 7) Społeczno-oświatowe. 8) Kulturalno-artystyczne. 9) Korespondencyjnego W. K. N. 10) Konferencji regionalnych. 11) Organizacyjne. 12) Bieżące.

Biuro Okręgu prowadzi Witold Żmijewski. Ze względu na duży przyrost pracy i zorganizowanie Wyższego Kursu Nauczycielskiego z dniem 1 listopada 1931 roku została zaangażowana siła pomocnicza w osobie p. Hanki Łaskowskiej.

Diennik podawczy zamknięto w 1931 roku Nr. 2492, a w roku 1932 Nr. 1125. Wiele pism było wysłane za jednym numerem.

	1931 r.	1932 r.
Wpłynęło pism	2210	935
Wysłano pism	3975	3658

Stan organizacyjny.

	1 9 3 0			1 9 3 1		
	Powia- tów	Og- nisk	człon- ków	Powia- tów	Og- nisk	człon- ków
Białostockie	13	138	2.160	13	141	2.101
Warszawskie						
z	24	248	5.145	24	246	5.208
Warszawa						

Lustracje i zjazdy.

Celem podniesienia życia organizacyjnego i utrzymania ściślejszego kontaktu z poszczególnymi komórkami organizacyjnymi członkowie Zarządu

brali udział w Zjazdach Powiatowych i Ogniskowych.

Wyjazdów w teren w 1931 roku było 42, a 1932 roku 21, gdzie Zarząd Okręgowy wysyłał swego delegata z odpowiednim referatem i celem dokonania lustracji.

Oprócz wyjazdów w teren członkowie Zarządu brali udział w posiedzeniach innych organizacji, na których omawiane były sprawy szkolne i organizacyjne.

OBRONA PRAWNA I INTERWENCJE.

Porad prawnych udzielono:	1930 r.	1931 r.
pisemnych	8	13
ustnych	74	96
Razem	187	217

W okresie sprawozdawczym członkowie Zarządu interwenjowali u władz szkolnych i administracyjnych w sprawach: emerytury, zapomóg, przeniesień do Kuratorium O.S.W., finansowych, zwolnienia z posad, zaliczenia lat pracy, urlopów, pracy w wieczorowych szkołach dokształcających, przesunięcia terminu składanie egzaminu praktycznego, personalnych, mieszkaniowych i różnych.

Interwencje u władz:	1930 r.	1931 r.
w Kuratorium	187	217
w Inspektoracie Szkolnym	24	31
u władz adm. i I II instancji	18	22
Razem	229	270

W zestawieniu tem brane są tylko pod uwagę te interwencje, o rezultatach których powiadomiono zainteresowanych piśmiennie, nie uwzględniając załatwianych bezpośrednio w biurze.

KOMISJA PEDAGOGICZNA.

Komisja Pedagogiczna Okręgu Zw. N. P. powstała jako nadbudówka Sekcji Pedagogicznej Oddziału stołecznego w składzie następującym: kol. **Br. Chrościcki**, prezes, kol. **dr. Ledóchowska**, wiceprzewodnicząca, kol. **H. Ryll**, sekretarz, kol. **St. Dackiewiczowa** — skarbniczka.

W okresie sprawozdawczym działalność Komisji rozwijała się w 2 kierunkach: 1) w ogniskowaniu prac Sekcji Pedagogicznych, istniejących przy Oddziałach Powiatowych i 2) w dążeniu do zreorganizowania instytucji konferencji rejonowych na terenie Okręgu.

Zjazd Przewodniczących Konferencji Rejonowych.

Zagadnienie samokształcenia, będące istotą prac Komisji Pedagogicznej, zyskuje poważne nasświetlenie na Zjeździe Przewodniczących Konfe-

rencji Rejonowych, zwołanym przez Komisję Pedagogiczną Okręgu Warszawskiego Zw. N. P. w porozumieniu z Kuratorium Okręgu Warszawskiego 24 kwietnia 1932 roku.

Zarząd Komisji, doceniając wartość tej formy samokształcenia, którą jest instytucja konferencji rejonowych, i zdając sobie dokładnie sprawę z braków jej dotychczasowej organizacji, przystąpił do opracowania założeń organizacyjnych i ramowego programu prac konferencji rejonowych. Wszelkie zostały ujęte w formę tez, wysuniętych przez referentów i uzgodnionych na posiedzeniach prezydium Komisji Pedagogicznej.

Zjazd zgromadził 240 uczestników, reprezentujących wszystkie powiaty województwa warszawskiego i białostockiego i m. st. Warszawę.

Przewodniczył obradom prezes Komisji i inicjator Zjazdu kol. **Br. Chrościcki**.

Zostały wygłoszone następujące referaty:

1) „**Cele i zadania samokształcenia ze szczególnem uwzględnieniem konferencji rejonowych**” przez kol. **St. Wiącka**.

2) „**Program i organizacja konferencji rejonowych**” przez kol. **Br. Chrościckiego**.

3) „**Czytelnictwo nauczycieli w związku z konferencjami rejonowymi**” przez kol. prof. **Radlińską**.

Tezy tych referatów stanowiły podstawę do dyskusji.

Przedstawiciele władz szkolnych w osobach pp. wizytatorów i inspektorów szkolnych narówni z innymi członkami Zjazdu brali czynny udział w dyskusji i w głosowaniu.

Wynikiem ożywionych i nacechowanych powagą obrad Kongresu jest kilkadziesiąt wniosków, które budują założenia organizacyjne konferencji rejonowych i nadają kierunek rozwojowy tej formie samokształcenia. Oto te wnioski:

1) Dotychczasowa organizacja i program konferencji rejonowych nie daje należytych przesłanek do nazwania tej pracy pracą samokształceniową w ścisłem tego słowa znaczeniu.

2) Dzisiejsze konferencje rejonowe pod względem programowym zmierzają do zaspokojenia potrzeb zbyt jednostronnie i nie biorą pod uwagę intelektualnych zainteresowań nauczyciela.

3) Nakazem chwili staje się racjonalna organizacja bibliotek nauczycielskich.

4) Praca na konferencjach nie może być przymusowa, a wynikać ma z dążeń nauczycielstwa do samokształcenia. Wśród opieszłych należy propagować ideę samokształcenia.

5) Pracę organizują zespoły nauczycielskie.

6) Powiat stanowi obwód konferencyjny z podziałem na rejony.

7) Zarządy rejonów i Zarząd powiatowy wybierają się na przeciąg 3-ich lat.

8) Zarząd powiatowy opracowuje plan pracy

dla konferencji, obejmujących cały powiat, na których omawia się zagadnienia specjalne przy udziale osób zainteresowanych.

9) W ciągu roku winno odbyć się przynajmniej 5 zebrań rejonowych.

10) Przynajmniej jeden termin zebrania winien być wspólny dla wszystkich rejonów w celu wymiany referentów, zapoznania się z pracą sąsiednich rejonów oraz ułatwienia powiatowych zebrań specjalistów.

11) Duszą rejonu winni być przewodniczący o dużej inicjatywie i zdolnościach organizacyjnych.

12) Zarząd powiatowy wydaje w końcu roku szkolnego biuletyn o rezultatach pracy.

13) Program pracy winien obejmować przynajmniej trzyletni okres.

14) Na podstawie tego programu opracowuje się roczny plan pracy (w szczegółowym ujęciu).

15) W skład programu wchodzi lekcje, które winny mieć jedynie charakter ilustracji.

Wyższy Kurs Nauczycielski, zorganizowany staraniem Zarządu Okręgu Warszawskiego.

Od dnia 1 listopada 1931 r. rozpoczęły się prace na Wyższym Kursie Naucz. Inicjatywa Zarządu Okręgowego spotkała się z niezwykle uznaniem wśród ogółu koleżanek i kolegów z terenu całej Polski. Dowodem tego może być fakt, iż na kurs zapisało się przeszło 500 osób. Kierownikiem kursu z ramienia Zarządu Okręgowego jest kol. **St. Wiacek**. Praca na kursie zorganizowana jest na następujących zasadach.

W każdym miesiącu słuchacze opracowują dwie prace: jedną z psychologii, jedną z pedagogiki, nadto w ciągu całego roku każdy słuchacz opracować ma trzy prace z nauki o Polsce współczesnej. Jest to praca samodzielna, prowadzona systemem korespondencyjnym. Niezależnie od tego w ciągu b. r. szkolnego kierownictwo kursu zorganizowało dwa zjazdy świąteczne: na Boże Narodzenie i na Wielkanoc. Zjazd na Boże Narodzenie trwał 4 dni i zgromadził około 300 osób, zjazd wielkanocny trwał dni 6 i zgromadził osób 200. Zarówno w czasie zjazdu na Boże Narodzenie, jak i zjazdu wielkanocnego, pracę na kursie wizytowali przedstawiciele M. W. R. i O. P. i Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego.

Na kursie wykładają pp.: **dr. Babicki, dr. A. Cygielstreich, dr. Dąbrowski, insp. szkolny W. Gawski, dr. T. Kupczyński, dr. Kuchta, prof. B. Kubski, prof. Raczyńska, dr. Szejnberg, prof. W. Skłodowski, prof. Fr. Zawadzki, dr. B. Zawadzki i dr. A. Zieleńczyk**.

W miesiącu lipcu odbędzie się kurs wakacyjny dla wszystkich uczestników naszego kursu; kurs wakacyjny będzie kursem państwowym.

W ramach niniejszego trudno jest dać szczegó-

łowe sprawozdanie, nadmieniamy więc tylko, że **liczba prac, wykonanych** dotychczas przez słuchaczy, wynosi przeszło **2.500**; kierownictwo kursu pośredniczy również w zakupie książek — podręczników; za pośrednictwem Zarządu kursu zakupiono książki dla 110 osób, ogółem książek zakupiono przeszło 750 za ogólną sumę przeszło 3.000 zł.

Kierownictwo kursu czyni usilne zabiegi na terenie władz szkolnych, by słuchacze naszego W. K. N. mogli składać egzamin przed Komisją Egzaminacyjną, złożoną z wykładających na naszym kursie; mamy nadzieję, iż starania nasze będą uwieńczone powodzeniem.

KOMISJA SPOŁECZNO-OŚWIATOWA.

Na początku okresu sprawdawczego pod kierunkiem kol. **Piotra Wysokiego** dzieliła się na cztery Podkomisje: a) Pracy Społeczno-Oświatowej; b) Kulturalno-Artystycznej; c) Sportowej i d) Pracy Kobiecej. Niezwykły rozwój Podkomisji: Sportowej i Kulturalno - Artystycznej zmusił Zarząd Okręgowy do reorganizacji pracy Komisji Społeczno-Oświatowej. Zostały wyodrębnione Podkomisje: Sportowa i Kulturalno - Artystyczna. Podkomisję Społeczno-Oświatową z Podkomisją Pracy Kobiecej na terenie Okręgu złączono we wspólnej pracy pod przewodnictwem kol. **Stanisława Wiacka**. W pierwszym okresie sprawdawczym Okręgowa Komisja Społeczno-Oświatowa przygotowała materiał do zorganizowania wakacyjnego ośrodka pracy społeczno-oświatowej w miesiącu lipcu 1931 roku w Augustowie. W skład ośrodka weszły kursy: a) pedagogiczny; b) sportowy; c) społeczno-organizacyjny i d) prasowy. Kursy te były połączone organizacyjnie: siedzibą, czasem, wspólnymi wykładami i zajęciami.

Dla uczestników kursów były zorganizowane wspólne wykłady z socjologii, wspólne **seminarium społeczno-oświatowe** pod kierunkiem kol. **Stanisława Wiacka** i **wzorowe wieczory świetlicowe** pod kierunkiem kol. **Henryka Ładosza**.

Na posiedzeniach seminarium społeczno-oświatowego przedyskutowano następujące zagadnienia: 1) Cele i zadania pracy społeczno-oświatowej na wsi. 2) Formy pracy społeczno-oświatowej na wsi. 3) Rola teatru ludowego w życiu wsi. 4) Rola Orkanowego Uniwersytetu Wiejskiego w Szycach w życiu wsi. 5) Uniwersytety ludowe w Danji. 6) Praca społeczno-oświatowa w Niemczech.

W gawędach na wieczorach świetlicowych poruszono tematy, związane z kulturą ludową, współczesną poezją, oraz tematy, związane z treścią kursów, t. j. sport w kraju i zagranicą, poezja sportowa i t. p.

Zarząd Okręgu Warszawskiego na jednym ze swoich posiedzeń polecił Komisji Społeczno-Oświa-

towej opracować ankietę do absolwentów szkół powszechnych, któraby pozwoliła zorientować się, jaki jest stosunek naszych wychowanków do zagadnień społeczno-oświatowych.

Komisja Społeczno-Oświatowa Zarządu Okręgu zamierza zagadnieniu temu w przyszłości poświęcić jeszcze więcej uwagi, to bowiem, w jaki sposób nasi wychowankowie ustosunkowują się do życia, mówi jednocześnie i o tem, w jakim stopniu szkoła powszechna zdała swój egzamin życiowy w niepodległej Polsce.

W początkach grudnia ub. r. Zarząd Okręgu Warszawskiego zwrócił się do wszystkich Zarządów Oddziałów na swoim terenie z wezwaniem, by delegowały swoich przedstawicieli na konferencję społeczno-oświatową, jaką Zarząd zwołał na dzień 2 stycznia b. r. W konferencji wzięło udział 30 kolegów i koleżanek. Po obradach wyłoniono nowy Zarząd Komisji Społeczno-Oświatowej w osobach: wiceprzewodniczący — kol. **Hipolit Kaczyński**, sekretarz — kol. **Tadeusz Kołakowski** i członkowie — kol. kol. **Henryk Ładosz**, **Witold Konarski**, **Antoni Kossakowski**, **Tadeusz Garliński**. W zakończeniu konferencji zgłoszono i przyjęto następujące rezolucje:

1) Konferencja społeczno - oświatowa Okręgu Warszawskiego Z. N. P. staje na stanowisku, że nie drogą narzucania, nie drogą autorytatywnego wpływu, lecz drogą podniesienia poczucia świadomości i samodzielności podnieść się więc obywatelsko i kulturalnie. Inne metody dać mogą jedynie dorywcze sukcesy, które w rezultacie krępują wolność człowieka wsi.

2) Konferencja społeczno - oświatowa Zarządu Okręgu Warszawskiego Zw. N. P. stwierdza konieczność zorganizowania dłuższego kursu społeczno-oświatowego dla nauczycieli-oświatowców z terenu Kuratorium Warszawskiego. Nadto Zjazd przyjął rezolucję w sprawie Orkanowego Uniwersytetu Wiejskiego w Szycach.

Zgodnie z rezolucją drugą konferencji społeczno-oświatowej, w dniu od 11 do 16 kwietnia 1932 roku odbył się w Warszawie tygodniowy kurs spo-

łeczno-oświatowy, zorganizowany staraniem Okręgowej Komisji Społeczno-Oświatowej w ścisłym porozumieniu z Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego. W kursie brali udział przewodniczący Powiatowych Komisji Społeczno-Oświatowych z terenu Kuratorium Warszawskiego. Reprezentowanych było 25 Oddziałów Powiatowych. Niektóre Zarządy Oddziałów Powiatowych delegowały po 2 przedstawicieli, tak że na kursie było razem osób 28.

Zadaniem kursu było: 1) pogłębienie stosunku do różnych zagadnień oświatowych w terenie; 2) nakreślenie ogólnych wytycznych, któreby obowiązywały nauczycielstwo związkowe w pracy społeczno-oświatowej i 3) ustosunkowanie się Związku do różnych organizacji społeczno-oświatowych.

Warto również podkreślić, iż w związku z tą właśnie konferencją społeczno-oświatową w dniu 28 grudnia 1931 roku przewodniczący Komisji Społeczno-Oświatowej, kol. **Stanisław Wiącek**, wygłosił przez radio odczyt na temat: „Praca społeczno-oświatowa na wsi”.

Okręgowa Komisja Społeczno - Oświatowa nawiązała ściśle kontakt z Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego i dzięki temu porozumieniu członkowie Komisji wyjeżdżają na wszystkie kursy społeczno-oświatowe, organizowane w poszczególnych powiatach. Na podstawie tego porozumienia przewodniczący Okręgowej Komisji Społeczno-Oświatowej kol. **Stanisław Wiącek**, referował zagadnienie: „Związek a praca społeczno-oświatowa” na kursach: w Wołominie, Ostrołęce, w Warszawie, w Mińsku-Mazowieckim; kol. **Piotr Wysocki** na kursie w Rawie-Mazowieckiej mówił o pracy w świetlicy i na kursie w Warszawie o technice życia zbiorowego; kol. **Henryk Ładosz** zaś mówił o świetlicy na kursie w Warszawie.

W tej chwili Okręgowa Komisja Społeczno-Oświatowa opracowuje w porozumieniu z Kuratorium program i zasady organizacyjne miesięcznego kursu społeczno - oświatowego, który odbędzie się w Augustowie, w miesiącu sierpniu b. r.

Działalność społeczna członków Związku.

Liczba członków:				L i c z b a:		
pracujących społecznie	z ukończonym kursem pracy społecznej	prenumerujących Polską Oświatę Pozaszkolną	posiadających radjoodbiornik	książek z zakresu pracy społecznej	ogólna książek w bibliotekach ogniskowych	gazet prenum. przez członków Zw. P. N.
3.401	973	93	2.960	na terenie 130 ognisk		3 781
				397	8.339	

Udział związkowców w organizacjach społ.-ośw.

1) W organizacjach młodzieży —	2.121.	5) Na kursach dla dorosłych —	979.
2) W zespołach wychowania fizycznego —	749.	6) Jako bibliotekarze —	510.
3) W zespołach przysposob. wojskowego —	973.	7) W czytelnich —	174.
4) W strażach ogniowych —	902.		

Udział związkowców w organizacjach gospodarczych.

1) Członków pracujących w Kółkach Rolniczych	475	3) Członków, pracujących w Kołach Gospodyń Wiejskich	128
2) Kółek Rolniczych	665	4) Kół Gospodyń Wiejskich	188

W Spółdzielniach:

a) spożywców ogółem	634	b) pieniężnych ogółem	998
pracujących czynnie	183	pracujących czynnie	261

KOMISJA SAMORZĄDOWA.

Na I Zgromadzeniu Okręgowym zajęliśmy stanowisko w sprawie samorządu szkolnego i stale śledziliśmy przebieg dyskusji na łamach prasy związkowej i codziennej. W roku sprawozdawczym projektowaliśmy zwołanie konferencji członków, pracujących w samorządzie terytorjalnym. Konferencja miała się odbyć w Białymstoku. Z powodu niewyjaśnionej sytuacji w tej dziedzinie (projekt ustawy o samorządzie terytorjalnym nie został uchwalony przez sejm) zapowiedzianą konferencję odłożyliśmy do roku przyszłego.

Prace przygotowawcze prowadzi kol. Adam Worobczuk.

Udział związkowców w samorządach.

W samorządzie terytorjalnym —	146 czł.
W samorządzie szkolnym —	1.050 czł.

KOMISJA PRASOWA.

Działalność Komisji Prasowej w okresie sprawozdawczym rozwijała się w następujących kierunkach:

1) Oddziaływanie na Ogniska i Oddz. Powiatowe celem przyspieszenia organizacji Sekcyj i Referatów Prasowych.

2) Pomoc w nawiązywaniu kontaktu z pismami lokalnymi na terenie oddziałów.

3) Wyszukiwanie kol. korespondentów.

Powstało dotychczas 16 Referatów Prasowych przy Ogniskach, 8 Sekcyj Prasowych przy Oddziałach Powiatowych, które, jakkolwiek w dość nierównym stopniu, to jednak rozwinęły działalność prasową na swych terenach, informując społeczeństwo o pracy społeczno-oświatowej nauczycielstwa, potrzebach szkolnictwa, zagadnieniach oświaty powszechnej i t. p.

Kilka (7) Ognisk naszego Okręgu stale współpracuje na swych terenach z takimi pismami jak: „Głos Nieszawski“, „Gazeta Lipnowska“, „Życie Łowickie“, „Kronika Ciechanowska“, „Dziennik Białostocki“ i pisma włocławskie. Szczególnie żywotną działalność prasową rozwijał Białystok, gdzie powstaje Podkomisja Prasowa, koncentrująca pracę prasową na terenie wojew. białostockiego i zasilająca materialem prasowym nasz dodatek w Dzienniku Białostockim p. t. „Sprawy Szkolne“.

Do współpracy w charakterze korespondentów zgłosiło się 33 kolegów, którzy z Komisji Prasowej otrzymali komunikaty prasowe o charakterze instrukcji.

KOMISJA SPORTOWA.

Komisja Sportowa została zorganizowana w roku sprawozdawczym. Zadaniem Komisji Sportowej jest popularyzowanie sportu wśród najszerzych warstw społeczeństwa. W przeciwieństwie do kształtowej akcji sportowej olimpijskiej o charakterze międzynarodowym Komisja Sportowa w swych staraniach chce dotrzeć do wszystkich miast, miasteczek i wsi, gdziekolwiek istnieje szkoła powszechna. W tym celu należy przeszkolić sportowo jak największą masę nauczycieli. Dla ogółu nauczycielskiego muszą być dostępne: kort tenisowy, boisko, przystań wioślarska i żeglarska. Uprawianie drogiego na ogół sportu ułatwi wszystkim własna organizacja. Wywiczony sportowo nauczyciel, z natury społecznik, będzie gorącym inicjatorem akcji sportowej wśród swego środowiska. Pierwszą akcją Komisji Sportowej był zorganizowany na jeziorach augustowskich.

Kurs sportowy.

który trwał od 10 lipca do 10 sierpnia 1931 r. i zgromadził osiemdziesiąt uczestniczek i uczestników. W czasie trwania kursu były zorganizowane wycieczki (5) po jeziorach, regaty wioślarskie i zawody pływackie wspólne z miejscowym Towarzystwem Wioślarskiem. Dla popularyzowania prac Okręgu i jego akcji sportowej P. A. T. sfilmowała życie kursów i wyświetlała je na własnym filmie p. t. „Słońce, powietrze i woda“ na wszystkich ekranach stolicy i prowincji. O poziomie kursu mówią wyniki regat, gdzie w ośmiu biegach uczestnicy wzięli udział w siedmiu, zdobywając pięć pierwszych nagród i sześć drugich. Kurs był subsydjowany przez Państwowy Urząd Wych. Fiz. i P. W. w wysokości 200 zł.

W okresie zimowym Komisja Sportowa zorganizowała:

Kurs pływania

w basenie A. Z. S., w ciągu trzech miesięcy (jedna lekcja tygodniowo) przy przeciętnej liczbie uczestników 18 osób. Dla koleżanek jest prowadzony:

zespół gimnastyczny

dwie razy tygodniowo pod kierunkiem kol. **Früboesa Reinholda**. Przeciętna liczba uczestniczek 20 osób na lekcji. Wreszcie na terenie Warszawy sekcja wioślarska otrzymała staraniem Komisji Sportowej siedzibę w przystani szkolnej Kuratorium Okręgu Szkolnego.

INNE PRACE.

W okresie sprawozdawczym Komisja Sportowa uzgodniła plan swej pracy z Państwowym Urzędem Wych. Fizycz. i P. W. Dla proponowanych obozów swych stałego w Augustowie i wędrownego wzdłuż wybrzeża polskiego morza otrzymała ulgową taryfę wojskową na przejazd uczestników obozów, bezpłatnie instruktora i subsydjum 200 zł.

Zarząd Główny, oceniając inicjatywę Komisji Sportowej, uznał tegoroczne regaty wioślarskie, organizowane w dniu 31 lipca b. r. w Augustowie, za regaty ogólnozwiązkowe wyznaczając 150 zł. na odpowiednie nagrody i żetony.

Największą troską Komisji Sportowej jest zgromadzenie dla użytku członków odpowiedniego sprzętu sportowego i taboru wioślarskiego, i w tym celu Komisja organizuje w Warszawie w miesiącu czerwcu kurs wyrobu kajaków.

Jedyną przeszkodą w całej tej pracy, jaką jest brak odpowiednich funduszy, Zarząd Komisji Sportowej pokonywa powoli, ale skutecznie.

W skład Zarządu Komisji Sportowej wchodzi: kol. **Piotr Wysocki** — przewodniczący, kol. **Reinhold Früboes** — wiceprzewodniczący, kol. **Wacława Jotkowska** — sekretarz, kol. **Klara Jakubowska** i kol. **Gąsowski Henryk**.

KOMISJA KULTURALNO-ARTYSTYCZNA.

Celem Komisji jest rozszerzenie zainteresowań sztuką i kulturą, przez co uzyskuje się pogłębienie stosunku do zagadnień zawodowych.

13. OKRĘG WILEŃSKI.

SPRAWY ORGANIZACYJNE.

Ogólne.

Okręg Wileński, skupiający nauczycielswo z dwóch województw: wileńskiego i nowogródzkiego, zakończył w roku bieżącym dziesięcioletni okres istnienia.

W r. 1931 pracą Okręgu kierował Zarząd, na czele którego stali kol.:

Dobosz Stanisław — przewodniczący; **Dracz Jan** — wiceprzewodniczący; **Kordowicz Wiktor** — sekretarz; **Hodiw Grzegorz** — zastępca sekretarza

Przy współdziałaniu Sekcji Kult.-Artyst. Oddziału Warszawskiego Komisja urządziła 2 wieczornice dla kol. kol. z Warszawy i z poza Warszawy. Wieczornice poświęcone były: 1) kulturze i sztuce ludowej, 2) Chopinowi. Między in. wzięli w nich udział: wizyt. M. W. R. i O. P., p. **Jędrzej Cierniak** i kol. prof. **Tadeusz Mayzner**.

Zorganizowany również został pokaz filmowy, na którym poza eksperymentalnym filmem Eisensteina „Romans sentymentalny” i filmem Sternberga wyświetlony został film z regat na kursach wakacyjnych Okręgu w Augustowie.

Na obydwu feryjnych zjazdach okręgowego korespondencyjnego W. K. N., na zjeździe przewodniczących Sekcji Społeczno-Oświatowych naszego Okręgu oraz na kursie społeczno-oświatowym, zorganizowanym przez Okręg, organizowane były wyieczki do kin i do teatrów (między innymi na sztukę B. Shaw'a: „Pygmaljon” i na Chaplin'owski film „Światła wielkiego miasta”) oraz odczyty z dziedziny współczesnej sztuki (m. in. odczyt prof. **L. Pomirowskiego** na zjeździe W. K. N.-go: „Atmosfera współczesnej twórczości literackiej”).

Poza Warszawą na zjazdach i zebraniach Ogólnisk i Powiatów wygłoszono szereg odczytów, dotyczących zagadnień współczesnej sztuki (m. in. o literaturze dla dzieci i młodzieży).

Łącznie z Sekcją Samokształceniową Zarządu Głównego opracowane zostały zagadnienia, dotyczące świeltlic i życia towarzyskiego na wakacyjnych kursach sportowo-wypoczynkowych dla nauczycieli.

Udział związkowców w pracach kulturalno-artystycznych.

Członków: 1) pracujących w zespołach teatralnych — 1.960, 2) prowadzących pracę w chórach — 305, 3) należących do orkiestry — 59. Urządzono: 1) przedstawień teatralnych — 3.640, 2) występów orkiestr, chórów, prowadzonych przez członków — 622.

Radziwanowski Leon — skarbnik; **Muraszko Stanisław** — zastępca skarbnika.

W okresie sprawozdawczym odbyto 8 zebrań pełnego Zarządu i 22 posiedzeń Wydziału Wykonawczego.

Posiedzenia zostały poświęcone poza drobniejszymi sprawami organizacyjnymi następującym zagadnieniom:

1) Wykonanie uchwał Zgromadzeń Okręgowych Z. N. P. 2) Ustalenie planu pracy na terenie Okręgu. 3) Organizacja Komisji. 4) Organizacja Zjazdów Powiatowych. 5) Organizacja Zjazdu naucz.-samorządowców. 6) Społeczno-oświatowe. 7) Finan-

sowo-gospodarcze. 8) Organizacja II Kongresu Pedagogicznego. 9) Redakcja i Administracja „Spraw Nauczycielskich”. 10) Organizacja kursów wakacyjnych. 11) Organizacja biblioteki przy Okręgu. 12) Wydawnictwa Okręgu. 13) Organizacja Kasy Pożyczkowej przy Okręgu. 14) Organizacja funduszu zapomogowego dla zredukowanych nauczycieli. 15) Odezwa Episkopatu i w związku z tem odebranie misyj kanonicznych w powiecie szczuczyńskim. 16) Sprawa połączenia ze Związkiem Zawodowym Nauczycieli Szkół Średnich. 17) Organizacja kas pożyczkowych i księgarni spółdzielczych w poszczególnych powiatach. 18) Lustracje Oddziałów Powiatowych i Ognisk.

Praca kancelaryjna Okręgu w porównaniu z ubiegłym okresem sprawozdawczym rozrosła się znacznie. Wpłynęło na to wzrost liczby członków, administracja „Spraw Nauczycielskich”, a ścisły kontakt ogółu członków z Zarządem Okręgu.

W okresie sprawozdawczym załatwiono 9896 spraw na piśmie.

Dział pośrednictwa w zakupach towarów zapoczątkowany w 1929 r. został w bieżącym roku zorganizowany i udoskonalony. Okręg posiada umowy z 29 firmami, udzielającymi kredytu na przeciąg od 3 — 5 miesięcy. Korzystało w okresie sprawozdawczym z zakupu towarów na raty 1427 członków Związku, którzy nabyli towarów na ogólną sumę 319.841.88 zł. Szczegółowe sprawozdanie firmowe podajemy w zestawieniu kasowem.

Stan organizacyjny.

Okręg Wilński Związku Nauczycielstwa Polskiego obejmuje dwa województwa: wileńskie i nowogródzkie, w skład których wchodzi 16 powiatów oraz m. Wilno. Nauczycielstwo, należące do Związku, zorganizowane jest w 17 Oddziałach Powiatowych.

W dniu 1 stycznia 1930 r. Okręg liczył 2815 członków, zorganizowanych w 169 Ogniskach, zaś w dniu 31 grudnia 1931 r. — 3056 członków, zjednoczonych w 188 Ogniskach. Zatem w ciągu dwóch lat przybyło 19 Ognisk i 241 członków.

Lustracje i Zjazdy.

Działalność lustratorska w okresie sprawozdawczym doznała znacznego nasilenia. Praca lustratorska spada na kolegów, delegowanych przez Zarząd Okręgu lub przez Oddziały Powiatowe.

Cele pracy lustratorskiej były rozmaite. W pewnych wypadkach chodziło o ożywienie pracy Ogniska, i wówczas lustrator wyjeżdżał na teren, starając się pobyt swój połączyć z licniejszym zebraniem członków i omówić na niem te wytyczne, jakie otrzymał od Zarządu zwierzchniej komórki organizacyjnej.

W innych wypadkach chodziło o dodanie sił i otuchy do pracy nowozałożonym Ogniskom i wskazanie dróg, po których Zarząd powinien iść.

Z reguły przyjęto, że każda lustracja winna mieć na celu nie tylko skontrolowanie działalności kancelaryjnej i kasowej ale i wniknięcie w poczynania, idące w kierunku oświaty pozaszkolnej, pracy samokształceniowej, współpracy z władzami samorządowymi, porad prawno-służbowych i t. p.

Rezultaty lustracji były naogół zadowalające. Zależały one z jednej strony od osoby lustratora, — a z drugiej od stanowiska Zarządu lustrowanej jednostki. W sumie otrzymało się większe ożywienie organizacyjne na terenie i liczbowy wzrost członków.

Gdy w 1930 r. Zarząd Okręgu ograniczył się do lustracji Oddziałów Powiatowych i tylko niektórych Ognisk, w roku 1931 dokonano 18 lustracji Oddz. Pow. i 137 lustracji Ognisk na 189, a zatem nie zlustrowano 52 Ogniska.

W okresie sprawozdawczym odbyły się 2 Zgromadzenia Okręgowe oraz 33 Zjazdy powiatowe.

Zgromadzenie Okręgowe w 1930 roku zaszczylił swą obecnością **Pan Prezydent Rzeczypospolitej**, który przy tej okazji wysłuchał zasadniczego referatu o „Stanie i potrzebach szkolnictwa na ziemiach północno-wschodnich”.

Na porządku dziennym obok spraw ściśle organizacyjnych były umieszczone najżywotniejsze zagadnienia, wiążące się z naszą pracą w szkole. W związku z tem zostały wygłoszone 2 referaty: „Samorząd na terenie szkoły powszechnej” oraz „Myśl przewodnia reformy programów szkolnych”. Ożywiona i b. rzeczowa dyskusja była wymownym dowodem wagi tematów omawianych.

Zjazd odbył się w nastroju b. podniosłym. Brało w nim udział 220 delegatów Ognisk i 198 gości z pośród członków związku.

Zjazd Okręgowy w roku 1931 obradował tylko jeden dzień, a to ze względu na to, iż bezpośrednio po nim odbyły się obrady II Kongresu Pedagogicznego. Tematem obrad Zjazdu było omówienie katastrofalnego stanu szkolnictwa oraz sprawy organizacyjne. Na Zjeździe powzięto cały szereg uchwał i wniosków, dotyczących szkolnictwa. Brało udział w Zjeździe 215 delegatów oraz 137 gości z pośród członków Związku.

Zjazdy Oddziałów Powiatowych odbyły się we wszystkich powiatach w liczbie 33. Zjazdy Powiatowe były przede wszystkim poświęcone omówieniu sytuacji szkolnictwa powszechnego w Polsce, stanu szkolnictwa w poszczególnych powiatach oraz naszego stosunku do odezwy biskupów. Stanowisko członków w tej sprawie było b. poważne, co potwierdzają przyjmowane rezolucje.

Drugą grupą zagadnień na Zjazdach były sprawy organizacyjne. Obrady Zjazdów Powiatowych

ściągnęły prawie wszystkich członków, tak, iż udział w Zjazdach osiągnął niejednokrotnie 95 proc.

We wszystkich Zjazdach brali udział delegaci Okręgu.

II Kongres Pedagogiczny.

II Kongres Pedagogiczny, zwołany przez Zarząd Główny do Wilna, w znacznej mierze przyczynił się do zbliżenia związkowców z innymi dzielnic Rzplitej z Wileńszczyzną, poznania jej stolicy kulturalnej oraz warunków pracy oświatowej, z drugiej zaś strony, udostępniając znacznej części członków Okręgu udział w Kongresie, pozwolił im zapoznać się przez wygłoszone na Kongresie referaty z nowymi prądami pedagogicznymi.

Obowiązek zorganizowania Kongresu w Wilnie powierzony został decyzją Zarządu Głównego Z. N. P. Zarządowi Okręgu Wileńskiego. Był to dość uciążliwy obowiązek ze względu na spodziewany duży napływ gości, którym należało zapewnić najdogodniejsze warunki mieszkaniowe, a także udostępnić zwiedzanie Wilna i jego okolic. Z zadań tych Zarząd Okręgu zdaje się, wywiązał się należyście ku zadowoleniu gości.

Zarząd Okręgu zorganizował specjalną kancelarię, która przed rozpoczęciem Kongresu dostarczyła uczestnikom programu Kongresu, karty wstępu, tezy i regulaminy.

Już w przeddzień Kongresu na dworcu kolejowym przyjeżdżających delegatów witali członkowie Sekcji Dworcowej, którzy udzielali potrzebnych informacji oraz odprowadzali na noclegi.

Zarząd Okręgu uzyskał najbardziej odpowiednią salę na obrady Kongresu t. j. salę Śniadeckich Uniwersytetu Stefana Batorego, w której odbywały się posiedzenia plenarne, natomiast posiedzenia 10 komisji odbywały się w szkołach powszechnych Nr. 15 i 29.

W dniu 5 lipca odbyła się wycieczka statkami do Werek. O liczbie uczestników wycieczki świadczyć może ilość specjalnie wynajętych statków, których było cztery. Wycieczkę prowadził kol. **Maciejewski**.

W poniedziałek, dnia 6 lipca, urządzono wycieczkę autobusami do Trok. Goście zwiedzili Troki, poczem łódkami udali się do ruin zamku.

Nie uczestniczący w wycieczce do Trok zwiedzili miasto Wilno. Gości oprowadzali pierwszorzędni znawcy sztuki z p. prof. **F. Ruszczycem** na czele.

We wtorek, 7 lipca, odbył się raut w salach Kasyna Oficerskiego.

Nadmienić należy, że w czasie uroczystego otwarcia Kongresu śpiewał chór nauczycielski ze Lwowa, który również występował przed mikrofonem radiostacji wileńskiej.

W Kongresie brało udział około 700 osób.

OBRONA PRAWNA I INTERWENCJE.

Obrona prawna polega na zapewnieniu fachowej i bezpłatnej obrony prawnej w sprawach: a) administracyjnych, t. j. wynikających ze stosunku służbowego, b) dyscyplinarnych przed Komisjami Dyscyplinarnymi bez względu na ich tło, c) sądowych, wynikłych w czasie lub z powodu działalności organizacyjnej członków.

Ponadto udzielamy obrony we wszystkich innych sprawach oprócz wyżej wymienionych z tem udogodnieniem, że członkowie płacą adwokatowi, zniżone honorarium.

Porady ustne. Referent prawny udzielił 1243 porad ustnych. Dotyczyły one przeważnie spraw prawno-służbowych jak: uposażenia, emerytury, odwołania, ustalenia i t. d.

Porady pisemne. Różniły się one tem od ustnych, że zawierały wyczerpujące uzasadnienie z powołaniem się na podstawę prawną. Porad takich udzielił referent prawny 450, zaś adwokat umożliwiony 131.

Obrona przed Komisjami Dyscyplinarnymi. W sprawach dyscyplinarnych powierzaliśmy obronę naszym członkom bądź to adwokatowi, bądź też nauczycielowi-prawnikowi (według życzenia zainteresowanego). Spraw dyscyplinarnych przy udziale adwokata przeprowadzono 4, z wynikiem dodatnim 10, z ujemnym 1, nieskończonych 3.

Obrona przed sądami karnymi i cywilnymi oraz przed innemi władzami (nieszekelnymi). Spraw takich przy udziale adwokata przeprowadzono 24 z tego w 6-ciu wypadkach udzieliliśmy bezpłatnej obrony ze względu na związek z pracą organizacyjną, zaś w 18-tu wypadkach udzieliliśmy wprawdzie obrony płatnej, lecz członkowie uiszczali tylko połowę normalnego honorarium. Z wymienionych spraw 20 miało wynik dodatni, 1 ujemny, zaś 3 dotychczas są niezakończone (kasacje).

Interwencje w sprawach służbowych są najważniejszym i najwięcej pochłaniającym czasu działem pracy Okręgu. Wychodząc z założenia, że organizacja powinna przedewszystkiem zapewnić swoim członkom należytą obronę praw zawodowych i służbowych, dążyliśmy do jak najlepszego usprawnienia pracy w tej dziedzinie.

Liczba interwencji w roku sprawozdawczym doszła do 1759.

Redukcja, przeprowadzona w miesiącach wakacyjnych, coraz gorsze warunki pracy nauczycielstwa spowodowały tak dużą ilość interwencji.

FUNDUSZ ZAPOMOGOWY DLA ZREDUKOWANYCH NAUCZYCIELI.

W lipcu 1931 r. władze szkolne ze względów oszczędnościowych zarządziły częściową redukcję

etatów nauczycielskich na terenach poszczególnych okręgów szkolnych.

W związku z powyższem cały szereg nauczycieli od dnia 1-go października 1931 roku musiał znaleźć się bez posady, a większość z nich wprost na bruku, i to niejednokrotnie z rodzinami, bez żadnej nadziei — wobec szalejącego kryzysu gospodarczego — na poprawę swej doli przez ponowne otrzymanie jakiejś pracy.

Okręg Wileński Związku Nauczycielstwa Polskiego nie mógł nad tym stanem rzeczy przejść do porządku dziennego i na posiedzeniu pełnego Zarządu Okręgu w dniu 21-go września 1931 r. jednogłośnie uchwalił stworzyć specjalny fundusz zapomogowy dla zredukowanych kolegów przez dobrowolne opodatkowanie się wszystkich członków Związku po 1 zł. miesięcznie.

Mysł ta spotkała się z zupełnem uznaniem kolegów i koleżanek i została sankcjonowana podczas Walnych Zjazdów Powiatowych Okręgu bez sprzeciwu w rozumieniu, iż wpłacana co miesiąc złotówka w budżecie czynnego nauczyciela uszczerbku nie uczyni, natomiast może uratować od skrajnej nędzy niejednego ze zredukowanych kolegów.

Potrącanie składek rozpoczęło się z dniem 1 listopada 1931 r. i powstał poważny fundusz zapomogowy, który pomimo nieregularnego potrącania składek oraz zaległości niektórych Oddziałów Powiatowych osiąga w dniu 10-go kwietnia 1932 r. sumę **14.842 zł. 72 gr.**, z czego udzielono zapomóg na sumę 7.490,90 zł.

Zapomóg jednorazowych udzielono 28 na sumę 2.340 zł., zapomóg stałych — miesięcznych po 50 zł. — 58, po 60 zł. — 24, po 80 zł. — 10, na sumę — 5.140 zł. Koszta przesyłek pieniędzy wyniosły 10 zł. 90 gr.

Zapomogi jednorazowe są przeważnie zwrotne i zostały wydane emerytom, którzy po przeniesieniu ich w stan spoczynku w przeciągu kilku miesięcy nie otrzymywali ani uposażenia służbowego, ani też zaopatrzenia emerytalnego i znaleźli się bez żadnych środków do życia.

Jednorazowe zapomogi bezzwrotne zostały przez Okręg udzielone tym kolegom, którzy z tego lub innego powodu nie mogli łudzić się nadzieją na ponowne zatrudnienie i nie mieli nawet za co wyjechać do rodziny względnie do swego stałego miejsca zamieszkania.

KOMISJA PEDAGOGICZNA.

Samokształcenie.

Komisja Pedagogiczna, istniejąca przy Okręgu, na której czele stoi kol. **Godecki Stanisław**, Dyrektor Seminarjum Nauczycielskiego, pracowała głównie w okresie sprawozdawczym w kierunku jak najracjonalniejszego niesienia pomocy tym koleżankom i kolegom, których obowiązuje egzamin

praktyczny Pomoc Komisji w tym kierunku znalazła swój wyraz przede wszystkim w organizowaniu kursów wakacyjnych (miesięcznych) oraz kursów kilkudniowych podczas feryj świątecznych. **Kursów, przygotowujących do drugiego egzaminu praktycznego, w roku 1930 odbyło się sześć**, w których wzięło udział około 300 koleżanek i kolegów, w roku zaś 1931 były 3 kursy o blisko 150 słuchaczach. Praca na kursach oparta była na lekcjach praktycznych i ćwiczeniach, gdyż dążyło się do tego, by miała ona jak najściślejszy związek ze szkołą, jak też by nietylko przygotować do egzaminu, le ułatwić samodzielną pracę nad sobą zainteresowanemu, czy zainteresowanej.

Poza kursami Komisja udzielała porad, związanych z samokształceniem członków. Miała ona na celu udzielanie porad w kwestjach wątpliwych, wskazywanie materiału do referatów, informowanie o charakterze egzaminu, podręcznikach, streszczeniach lektur i t. p.

Praca Komisji, związana z rejonowemi nauczycielskimi konferencjami, przejawiała się w postaci rzutowania racjonalnego programu pracy rocznej na tychże, względnie szkicowania wytycznych punktów referatów.

Biblioteka Okręgu.

Ważnym również punktem pracy Komisji Pedagogicznej w okresie sprawozdawczym była organizacja biblioteki, która liczy obecnie 325 dzieł. Biblioteka nosi nazwę: „**Biblioteka Okręgu Wileńskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego**”. W bibliotece założono racjonalnie pomyślany sposób prowadzenia, który służy Oddziałom Pow. i Ogniskom, jako wzór do wykorzystania. Biblioteka zaopatrzona jest w dzieła pedagogiczne, stanowiące 85% ogólnej ilości książek, oraz samorządowe, lekturę dzieciinną, roczniki czasopism pedagogicznych i naukowych.

Z biblioteki korzystają członkowie Związku Naucz. Polsk. tak miejscowi, jak i zamiejscowi. W ciągu roku b. wypożyczono 596 książek, z czego najwięcej czytane były książki pedagogiczne.

Poradnia biblioteczna przy Komisji, mająca na celu udzielanie wskazówek, porad i wytycznych dla organizowania i zakładania bibliotek, mimo aktualności jej istnienia, nie wykazała żywotniejszej działalności, gdyż z terenu nie mieliśmy materiału, aczkolwiek upominaliśmy się o tenże okólnikiem Zarządu Okręgu.

Ostatniem działem Komisji Pedagogicznej jest praca, której celem jest umieszczanie artykułów pedagogicznych we własnym numerze „Spraw Nauczycielskich”.

Wydawnictwa pedagogiczne Okręgu:

W osobnych broszurach wyszły następujące wydania: 1) „50 planów lekcji śpiewu dla I-go od-

działu szkoły powszechnej". 2) „50 planów lekcji śpiewu dla II-go oddziału szkoły powszechnej". 3) „Zastosowanie zasady koncentracji w oddziale IV szkoły powszechnej". 4) Mapa „Pojezierze".

Konferencje rejonowe w powiatach.

Ze sprawozdań poszczególnych Ognisk wynika, że stosunek Referatu Pedagogicznego do prac konferencyj rejonowych w większości wypadków jest więcej, niż dobry. Na konferencjach rejonowych omawiano tematy: „System daltonicki w szkole powszechnej". „Sztuka wychowania". „Psychoanaliza na usługach nauczania". „Wychowanie fizyczne w szkole powszechnej w naszych warunkach". „Jak zrobić samemu pomoce naukowe". „Zajęcie ciche w szkole powszechnej". „Oddziały połączone". „Wychowanie obywatelskie w szkole" i w in.

Sekcje Pedagogiczne w powiatach.

Sekcyj powiatowych istnieje zaledwie 4. Najżywoniejszą działalność przejawia Referat Powiatowy w Wilejce i Nowogródku, organizując poważne biblioteki pedagogiczne, jak też własne czasopisma dla dzieci danych powiatów.

Referaty Pedagogiczne w Ogniskach.

Potrzeba uzupełnienia wykształcenia daje się odczuć w terenie, wynikiem czego jest powoływanie oprócz Powiatowych Sekcji Pedagogicznych — Referatów Pedagogicznych Ognisk. Obecnie istnieje 29 Referatów Ognisk.

Referaty Pedagogiczne w okresie sprawozdawczym przeważnie pracowały nad: humanistyką, sprawami metodyczno - pedagogicznymi, lekcjami regionalnymi z historii i regionalizmem w nauce, językiem polskim, sprawami szkolnictwa jednolitego, kompletowaniem bibliotek pedagogicznych, geografją, rysunkami i nad przygotowaniem do drugiego egzaminu.

Dokształcanie.

Poza tem członkowie Ognisk w liczbie 166 doszkalać się na kursach: państwowych W.K.N. — 19, na prywatnych W.K.N. — 9, Instytucie Nauczycielskim — 4, Instytucie Robót Ręcznych — 3, Instytucie Wych. Fiz. — 4, Powsz. Un. Kor. — 33, kursach przygotow. do egzam. prakt. — 74, i innych osób 20.

Prenumerata pism pedagogicznych.

Sekcje Powiatowe Pedagogiczne oraz Referaty Pedag. Ognisk prenumerują następujące pisma pedagogiczne: „Praca szkolna", „Wiedza i Życie", „Przyjaciel Szkoły", „Ruch Pedagogiczny", „Życie",

Szkolne", „Polska Oświata Pozaszkolna", „Roboty Ręczne", „Muzeum Pedagogiczne", „Oświata i Wychowanie", „Miesięcznik Pedagogiczny", „Ognisko" Nauczycielskie", „Polonista", „Polskie Archiwum Psychologii", „Parametr", „Biblioteka Dział Pedagogicznych", „Wychowanie Fizyczne", „Wiadomości Geograficzne", „Przyroda i Tech.", „Szkoła Specjalna", „Śpiew w Szkole" i t. p.

Biblioteki.

Przy Zarządzie Okręgu istnieje biblioteka, którą scharakteryzowaliśmy powyżej. Dla ułatwienia zaś członkom pracy samokształceniowej 72 Ogniska założyły biblioteki pedagogiczne, które liczą łącznie 6914 tomów o wartości 21.482,50 zł.; ponadto 6 Ognisk prenumeruje „Bibliotekę Dział Pedagogicznych".

Nazwiska referentów prac pedagogicznych.

1) Gawrońska Bronisława, 2) Godecki Stanisław, 3) Łyszczarczyk Leon, 4) Milenkiewicz Józef, 5) Olechowski Kazimierz, 6) Smoterowa Stanisława, 7) Greb Kazimierz, 8) Matuszkiewicz Władysław, 9) Horodniczy Kazimierz, 10) Gąsła Kazimierz, 11) Mamczyc Andrzej, 12) Owczynniki Bronisław, 13) Michalkiewicz Stefan, 14) Płatos J., 15) Łuczniak Teofil, 16) Karawan Mirosław.

DZIAŁALNOŚĆ SPOŁECZNO-OŚWIATOWA.

Okres sprawozdawczy w zakresie pracy społeczno-oświatowej upłynął pod znakiem jakościowego nasilenia pracy. Zarząd Okręgu Wileńskiego Związku Naucz. Polskiego w myśl wskazówek i instrukcji Zarządu Głównego powołał do życia Okręgową Komisję Społeczno-Oświatową.

Komisja Społeczno-Oświatowa ustaliła swoją działalność w następujących kierunkach:

1) Ideowe oddziaływanie na członków Związku w sprawie udziału w pracy.

2) Ustalenie zasad organizacyjnych w zakresie pracy społeczno-oświatowej dla Oddziałów Powiatowych i Ognisk.

3) Kontakt z terenem w formie udziału w posiedzeniach Zarządów Oddziałów Powiatowych, gdy są omawiane prace oświatowe oraz udział w posiedzeniach powiatowych Komisji Społeczno-Oświatowych.

4) Organizowanie placówek oświatowych, prowadzonych przez Związek pod własną firmą.

5) Organizacja Uniwersytetu Powszechnego z siedzibą w Wilnie, któryby drogą korespondencyjną miał nieść pomoc kol. kol. pracującym w terenie, a specjalnie zainteresowanych zagadnieniem nauki o Polsce współczesnej

6) Organizacja akcji prasowej w zakresie prac społeczno-oświatowych.

Dla omówienia tych spraw Okręgowa Komisja Społeczno-Oświatowa odbywała posiedzenia oraz konferencje Prezydium Komisji. Posiedzenia Komisji w r. 1930 były nieprotokółowane, a w roku 1931 protokółowanych posiedzeń odbyło się 6 oraz kilkanaście nieprotokółowanych konferencji Prezydium.

W wyniku zostały wykonane następujące prace: W zakresie ideowego uświadamiania Komisja znalazła za najwłaściwszą drogę udział przedstawicieli Komisji w zjazdach powiatowych, posiedzeniach Zarządów Oddziałów Powiatowych oraz Powiatowych Komisjach Społeczno-Oświatowych. Ponadto uznano za konieczne wykorzystanie prasy związkowej. A więc propaganda „Polskiej Oświaty Pozaszkolnej” oraz umieszczenie odpowiednich artykułów na łamach Okręgowego pisma „Sprawy Nauczycielskie” w dziale pracy społeczno-oświatowej. Uznając zaś za konieczne, by ideowe uświadamienie nie było rzeczą jedynie narzuconą, Komisja w swojej instrukcji z r. 1930 wskazała na konieczność omawiania tych spraw na pełnych zebraniach Ognisk, by dyskusja sama wytworzyła odpowiednie nastawienie ideowe. Inicjatywa ta dała pozytywne rezultaty.

Ponieważ wskazanem było, by przy wszystkich placówkach organizacyjnych zostały powołane do życia specjalne komórki, zajmujące się pracą społeczno-oświatową, Zarząd Okręgu na wniosek Komisji Społeczno-Oświatowej polecił zorganizować przy Oddziałach Powiatowych Komisje oraz przy Ogniskach Referaty. W związku z tem w „Sprawach Nauczycielskich” zostały ogłoszone **regulaminy Powiatowych Komisji i Referatów Społeczno-Oświatowych**. W rezultacie 7 Oddziałów Powiatowych zorganizowało Komisje, a reszta narazie posiada Sekcje. Na wniosek 187 Ognisk 117 stworzyło u siebie Referaty Społeczno-Oświatowe.

Przedstawiciele Okręgowej Komisji Społeczno-Oświatowej z ramienia Zarządu Okręgu w okresie sprawozdawczym brali udział w Walnych Zgromadzeniach Powiatowych (co stanowi w r. 1930 i 1931 — 132 wyjazdy) oraz posiedzeniach powiatowych Komisji Społeczno-Oświatowych.

Wyjazdy te dawały dużą korzyść ze względu na osobisty kontakt z pracownikami oświatowymi w terenie, a praca zyskiwała dzięki temu bardzo dużo.

Aczkolwiek w zasadzie Komisja Społeczno-Oświatowa nie stoi na stanowisku, że rolę komórek organizacyjnych jest powoływanie do życia placówek oświatowych pod własną firmą, to jednakowoż uznaliśmy, że szkoły dla dorosłych winny być organizowane i prowadzone przez Zarządy Oddziałów Powiatowych, że w pewnych wypadkach ze względu na warunki lokalne Ogniska winny pro-

wadzić świetlice, oraz że tam gdzie są możliwości techniczne i finansowe, wskazaniem jest powoływanie do życia bibliotek publicznych.

W związku z tem szereg Oddziałów Powiatowych zorganizowało szkoły dla dorosłych, a Ogniska prowadzą własne świetlice i biblioteki.

W celu właściwego ujęcia sprawy udziału nauczycielstwa — członków Związku w pracy oświatowej Zarząd Okręgu na wniosek komisji wydał okólnik instrukcję, normującą ten stan rzeczy.

Doceniając znaczenie szerzenia wiedzy o Polsce współczesnej został powołany do życia **Uniwersytet Powszechny**. Zasadą organizacyjną jest powołanie na terenie oddziałów tegoż uniwersytetu, które zrzeszając stały zespół mają w drodze samokształceniowej i metodą seminaryjną wiedzę w tym zakresie pogłębiać. W okresie sprawozdawczym placówek takich powstało 18. Przy komisji w Wilnie została powołana Rada Pedagogiczna, która opracowuje obecnie program i metody tej pracy. Sekcja ta znalazła pełne zrozumienie i kontynuowanie jej w dalszym ciągu wyda niewątpliwie owocne rezultaty.

Specjalną troską były otoczone sprawy prasowe, które się rozwijały w dwóch kierunkach. A więc opracowywanie artykułów z tej dziedziny, a przeznaczonych do druku na łamach „Spraw Nauczycielskich”, oraz umieszczanie w prasie codziennej notatek, korespondencji i artykułów, ilustrujących pracę nauczycielstwa. W tym zakresie uzyskano dość duże rezultaty.

W dziedzinie współpracy z organizacjami społeczno-oświatowymi decydował Zarząd Okręgu. Członkowie Związku współpracują z następującymi organizacjami: Związek Młodzieży Wiejskiej — 468 osób, Związek Strzelecki — 397, Związek Młodzieży Polskiej — 42, Polska Macierz Szkolna — 119, Straże Pożarne — 314, Związek Młodzieży Ludowej — 26, Rada Opiekuńcza Kresowa — 19, Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet — 78, Koła Gospodyń Wiejskich — 64, Koła Rolnicze — 192, Spółdzielnie (różnego typu) — 216.

Dla uzupełnienia całości prac należy dodać czynności, zmierzające do rejestracji pracy członków Związku. Praca ta natrafiała jednakowoż na ogromne trudności, gdyż kol. kol. do rejestracji prac odnoszą się niechętnie.

Obecny skład Komisji: kol. kol. **Stubiedo Edward** — przewodniczący, **Chmielewski Aleksander** — sekretarz, **Dracz Jan**, **Aluchna Edward**, **Kordowicz Wiktor** i **Szkop Jan** — członkowie.

Praca społeczno-oświatowa nauczycielstwa w okresie sprawozdawczym rozwijała się w bardzo trudnych warunkach, gdyż skutek trudności w pracy zawodowej nauczycielstwo nie miało tyle sił fizycznych, co w okresach poprzednich, by się poświęcić z taką samą energią pracy oświatowej.

gdyż praca szkolna absorbowała w zupełności czas nauczyciela.

Wyżej wymienione trudności nie spowodowały jednakowoż załamania w świetnie dotychczas rozwijającej się pracy — wpłynęły jedynie na zmwe-

nie zasięgu pracy oraz rozmachu, jakiego świadkami byliśmy w okresie poprzednim.

Poniżej podajemy zestawienie prac społeczno-oświatowych, prowadzonych przez poszczególne Oddziały.

Liczba porządk.	Miejscowość	Ilość kursów dla dorosł. i szkół dla dorosłych	Ilość słuchaczy	Ilość odczytów	Ilość przedsta-wień	Ilość chorów	Ilość świetlic	Ilość członk. *) Zw. pracown. w bibliotekach	Ilość czyteln.	Ilość etatów nauczycielsk.	Ilość członków Związku	Ilość czł. Zw. biorących udział w pracach	% czł. Związku biorących udział w pracy
1	Brasław *)	68 ³⁾	874	Odczytów ogłoszono ponad 3000	Na terenie całego Okręgu zorganizowano 2463 przedst. w 847 zespołach	Na terenie Okręgu pracuje 255 chorów ludowych (dwi-trzy i czterogłosowych) o 3684 członkach	89	15	13	277	200	113	56,5
2	Baranowicze *)	9 ¹⁾	128				30	15	—	287	219	93	42,4
3	Głębokie (Dzisiaj)	14	270				25	12	1	325	235	190	88,5
4	Lida	39 ²⁾	848				28	29	13	346	257	170	66,1
5	Mołodeczno.	13	171				25	7	8	172	127	87	68,5
6	Nieśwież.	9	142				13	12	4	220	188	87	46,2
7	Nowogródek	21	471				32	8	8	275	219	112	51,1
8	Oszmiana	11	108				18	30	2	202	147	91	61,9
9	Postawy	22	447				53	13	6	216	132	108	81,8
10	Stonim	brak danych					15	15	3	182	149	81	54,3
11	Szczuczyn k/Lidy	7	81				17	11	4	187	141	94	66,6
12	Święciany	12	300				49	19	7	261	174	118	67,8
13	Stołpce	13	241				19	11	1	213	148	71	49,3
14	Wilejka	13 ⁴⁾	318				72	7	9	270	172	172	100
15	Wilno-powiat	38 ⁵⁾	888				39	32	2	366	225	211	93,7
16	Wilno miasto	1 ⁶⁾	158				—	—	—	344	160	80	50
17	Wołożyn	13	238				33	6	8	206	163	96	58,8
		304	5723	3000	2463	255	557	242	89	4389	3056	1974	64,69

¹⁾, ²⁾, ³⁾, ⁴⁾, ⁵⁾, ⁶⁾ — uwzględniane w tych punktach szkoły dla dorosłych. *) Cyfry w tej rubryce uwzględniają pracę nauczycielstwa w bibliotekach publicznych i kompletach ruchomych.

Zestawienie % udziału nauczycielstwa w pracy społeczno-oświatowej.

L. p.	P O W I A T	Ilość etatów	Ilość członków Związku	Ilość osób członków, biorących udział w pracy	Stosunek procentowy
1	Brasław	277	200	113	56,5
2	Baranowicze	287	219	93	42,4
3	Głębokie	325	235	190	88,5
4	Lida	346	257	170	66,1
5	Nieśwież	260	188	87	46,2
6	Nowogródek	275	219	112	51,1
7	Mołodeczno	172	127	87	68,5
8	Oszmiana	202	147	91	61,9
9	Postawy	216	132	108	81,8
10	Stonim	182	149	81	54,3
11	Szczuczyn	187	141	94	66,6
12	Święciany	261	174	118	67,8
13	Stołpce	213	148	71	49,3
14	Wilejka	270	172	172	100,0
15	Wilno-powiat	366	225	211	93,7
16	Wilno-miasto	344	160	80	50,0
17	Wołożyn	206	163	96	58,8
	Razem	4389	3056	1974	64,6

Zestawiając powyższe sprawozdanie z pracy społeczno - oświatowej nauczycielstwa związkowego, należy podkreślić, że aczkolwiek jest ono nie-

pełne wskutek trudności rejestracji pracy, to jest ono dowodem wielkiego wysiłku gromady związkowej, działającej na ziemi nowogródzko-wilejskiej.

KOMISJA SAMORZĄDOWA.

W bieżącym roku sprawozdawczym została zorganizowana przy Okręgu Wileńskim Komisja Nauczycieli Samorządowców. Dotychczas Sekcja przeprowadziła ewidencję nauczycieli, którzy pracują czynnie w samorządach gminnych, miejskich i powiatowych, jako ich członkowie, oraz nauczycieli, nie będących członkami samorządów, ale z nimi współpracujących w różnego rodzaju komisjach celem zwołania zjazdu nauczycieli samorządowców dla omówienia programu pracy.

Zostały zwołane trzy zjazdy wojewódzkie nauczycieli, pracujących czynnie w samorządzie terytorjalnym — w Nowogródku w dniu 17 maja i w Wilnie w dniu 10.V 1931 r. i w Słonimie.

Na zjazdach tych oprócz wygłoszonych referatów programowych dokonana została organizacja Komisji Samorządowej.

Oprócz zjazdów wojewódzkich zostały zorganizowane z inicjatywy Komisji Samorządowej zjazdy powiatowe naucz. samorządowców a mianowicie: w Nowogródku, Nieświeżu, Wilejce, Wołożynie, Stołpcach, Szczuczynie i Lidzie. W innych Oddziałach sprawę tę omawiano na Zjazdach Walnych Powiatowych i zebraniach Zarządu.

Również został rozszerzony w bibliotece Okręgu dział książek samorządowych, a także zostały zaprenumerowane dwa pisma: „Samorząd” i „Samorząd Miejski”. Dla omawiania spraw programowych Komisji został otwarty w „Sprawach” „Dział pracy samorządowej”, w którym zamieszczono szereg artykułów z tej dziedziny.

KOMISJA WYCIECZKOWA.

Komisja udzieliła szeregu informacji organizatorom wycieczek nauczycielskich i uczniowskich do Wilna i jego okolic. Udzielono pomocy wycieczkom, które przybywały do Wilna z pobliskich okolic oraz z dalszych dzielnic Polski.

Cheąc ożywić ruch turystyczny, Komisja miała zamiar zorganizować kurs przewodników i organizatorów wycieczek, który do skutku nie doszedł z powodu trudnych warunków finansowych.

Dla uczestników II-go Kongresu Pedagogicznego zorganizowano zwiedzanie Wilna i wycieczki.

W bieżącym roku będą zaprojektowane wycieczki po Wileńszczyźnie i jedna dalsza. Marszrutę podamy po otrzymaniu opinii w tej sprawie od Oddziałów Powiatowych.

KASY POŻYCZKOWE „SAMOPOMOC”.

Zestawienie Kas Pożyczkowo-Oszczędnościowych Oddziałów Powiatowych Z. N. P. za rok 1930

z uwidocznieniem ich funduszków własnych i udziałowych w zł.

Lp.	Oddział Pow.	Fundusz własny kasy	Fundusz udziałowy w zł.	Razem
1	Brasław . .	—	779,00	779,00
2	Głębokie . .	457,00	10,099,00	11,447,00
3	Lida . . .	908,55	1,112,00	2,020,55
4	Mołodeczno .	1216,30	9,523,52	10,739,82
5	Nowogródek .	207,80	6,892,00	7,099,80
6	Postawy . .	194,58	1,665,00	1,849,58
7	Stołpce . .	—	2,245,00	2,245,00
8	Słonim . .	—	2,550,00	2,550,00
9	Wilejka . .	—	13,067,50	13,067,50
10	Wołożyn . .	357,47	438,90	796,37
11	Oszmiana . .	—	7,378,62	7,378,62
	Razem .	3341,70	56,631,54	59,973,24

KOMISJA PRASOWA.

Do zakresu działalności Komisji Prasowej w okresie sprawozdawczym należało zorganizowanie aparatu korespondentów, którzy mają zamiłowanie do publicystyki, zorganizowanie Referatów Prasowych przy Oddziałach Powiatowych i Ogniskach oraz współpraca z Komitetem Redakcyjnym „Spraw Nauczycielskich”.

Apel Zarządu Okręgu na wniosek Komisji Prasowej do ogółu członków, by zadeklarowali swój udział w pracy prasowej w charakterze korespondentów, dał wynik następujący:

Do współpracy zgłosiło się 38 kolegów i koleżanek.

Zadaniem korespondentów, jak to określił Zarząd Okręgu w specjalnej instrukcji, było przysyłanie do Okręgu notatek i korendencji o pracy nauczycielstwa, stanie szkolnictwa i jego potrzebach oraz o wysiłkach organizacji. Kol. kol., którzy się zgłosili do współpracy, przesłali w okresie sprawozdawczym wielką ilość korespondencji, które zostały przesłane do prasy codziennej celem umieszczenia względnie wykorzystane zostały na łamach „Spraw Nauczycielskich”.

Ponieważ rzeczą niezmiernie ważną jest informowanie społeczeństwa o zagadnieniach ustrojowych szkolnictwa, sytuacji szkolnictwa, stanowisku ideowym organizacji, wobec tego Komisja postanowiła przygotować szereg tematów, które należałoby opracować oraz umieścić w prasie. Prace te są już na ukończeniu.

Komisja Prasowa ponadto informowała społeczeństwo o pracach Okręgu, wysyłając notatki do prasy codziennej.

W zakresie prac organizacyjnych powołano do życia przy Oddziałach Powiatowych Referaty Prasowe, które miały przysyłać Zarządowi Okręgu materiały, dotyczące pracy Oddziałów Powiatowych, oraz bezpośrednio do prasy codziennej notatki i korespondencje. W następnym okresie wskazanem jest zaopiekowanie się tą sprawą, by Referaty Prasowe Oddziałów Powiatowych rozwinęły żywszą pracę.

DZIAŁALNOŚĆ OGNISK I ODDZIAŁÓW.

Działalność Oddziałów Powiatowych na terenie Okręgu Wileńskiego została opublikowana w „Sprawach Nauczycielskich” Nr 5 z maja b. r. Wskutek tego podajemy tylko ogólną charakterystykę działalności Ognisk na tym terenie.

Na wstępie musimy się zastrzec, iż sprawozdanie obejmuje całokształt działalności tylko 95 Ognisk na 189, gdyż tylko tyle Ognisk nadesłało sprawozdania.

Sprawy organizacyjne.

Na zebraniach organizacyjnych Ognisk w okresie sprawozdawczym załatwiono cały szereg spraw, z których do ważniejszych zaliczają się: 1) kursy dokształcające w zakresie siedmio-oddziałowej szkoły powszechnej, 2) freblówka, 3) biblioteka, 4) wybory do Zarządów, 5) wybory delegatów na Zjazdy, 6) przyjęcie nowych członków, 7) praca społeczno - oświatowa, 8) sprawozdania z działalności Ognisk, 9) organizacja Referatu Społeczno-Oświatowego, 10) prasowe, 11) konferencje rejonowe, 12) Fundusz Samopomocy, 13) niesienie pomocy bezrobotnym, 14) sposoby reagowania na ataki kleru, kierowane przeciwko Z. N. P., 15) dodatek mieszkaniowy, 16) sprawy samorządowe, 17) wycieczki regionalne, 18) zaległości składek do Zarządu Głównego, 19) zwolnienie nauczycieli, 20) uniwersytety powszechne, 21) uświadomienie organizacyjne, 22) Sekcja Rolniczo-Oświatowa, 23) urządzanie świąt narodowych, obchodów i akademii okolicznościowych, 24) wychowanie fizyczne, sport i t. p.

Wszystkie Ogniska w Okresie sprawozdawczym zostały zlustrowane przez delegatów Oddziałów Powiatowych, którzy udzielali Zarządom poszczególnych Ognisk odpowiednich wskazówek i rad.

Z nadesłanych sprawozdań wynika, iż na terenach poszczególnych Ognisk istnieją Sekcje następujące:

1) Społeczno-oświatowe 39 Ognisk, 2) Prasowe 22 Ognisk, 3) Teatralne 12 Ognisk, 4) Samokształceniowe 23 Ognisk, 5) Porad Prawnych 19 Ognisk, 6) Krajoznawcze 2 Ognisk, 7) Pedagogiczne

29 Ognisk, 8) Odczytowe 2 Ognisk, 9) Prelegentów 2 Ogniska, 10) Pomocy Koleżeńskie 1 Ognisko, 11) Sportowe 2 Ogniska, 12) Rolniczo-Oświatowe 1 Ognisko.

Udział w prasie miejscowej zaznacza się umieszczaniem w pismach regionalnych notatek, informujących społeczeństwo przeważnie o pracy zawodowej nauczycielstwa, o ważniejszych wydawnictwach na terenie Ognisk, o pracy społeczno-oświatowej, jak również omawianiem spraw aktualnych, a związanych z pracą organizacyjną i wreszcie umieszczaniem artykułów okolicznościowych.

W sprawach niesienia pomocy członkom Związku, dotkniętym redukcją, działalność Ognisk sprowadza się przeważnie do samoopodatkowania się w wysokości 1 zł. miesięcznie w celu utworzenia Funduszu Pomocy dla zredukowanych przy Okręgu, który funduszem tym dysponuje — (szczegółowe sprawozdanie umieszczone w sprawozdaniu z działalności Okręgu). Doraźna pomoc w nielicznych wypadkach była okazana przez niektóre Ogniska w formie wypłacenia zredukowanemu pod tym lub innym pretekstem jednorazowej zapomogi.

Sprawy jednolitości szkolnictwa, ustroju szkolnego oraz podporządkowania szkolnictwa władzom administracyjnym, jako sprawę, wielce interesującą i obchodzącą kol. kol., nie mogą pozostać bez oddźwięku, i prawie wszystkie Ogniska poświęcają tym zagadnieniom specjalne posiedzenia i uchwalają szereg odpowiednich rezolucyj i wniosków.

Sprawy finansowo-gospodarcze.

Wobec tego, iż Ogniska nadesłały sprawozdania w tej sprawie tylko za rok 1931-szy, podajemy, iż stan kasy za ten okres przedstawia się, jak następuje: wpływy — 35.935.66 zł., wydatki — 31.077.31 zł., saldo na 31 grudnia 1931 r. — 4.858,35 zł. Zaległość w dniu 31.XII 1931 r. 661 zł.

Sprawa lokali poszczególnych Ognisk pozostawia jeszcze wiele do życzenia, gdyż tylko 3 Ogniska mają swój własny lokal (5 ubikacji). Pozostałe Ogniska korzystają z lokali szkolnych, gminnych oraz z lokali Oddziałów Powiatowych.

Majątek, jak to. meble, biblioteki i drobny inventarz, w oszacowaniu poszczególnych Ognisk osiąga łączną wartość złotych 27.870.43 zł.

Pomoc i obrona prawna.

W sprawach, nie wymagających porad fachowców, wszelkie informacje i porady były udzielane członkom Związku przez Zarządy, względnie sekretarzy Ognisk. Porad takich w okresie sprawozdawczym udzielono było 335.

W sprawach ogólnych, względnie w sprawach poszczególnych członków, jak np. w dotyczących

opieki lekarskiej, ryczałtu na kancelarję, inwentarza, lokali, realizacji budżetów gminnych, komasacji, względnie budowy szkół, oświaty pozaszkolnej i t. p., poszczególne Ogniska interwenjowały u władz administracyjnych i samorządowych 172 razy, — u władz szkolnych 130 razy, u władz wojskowych 2 razy — razem 304 razy.

Inna działalność.

Ujmując w dziale tym opiekę nad wdowami i sierotami po członkach Związku oraz samopomoc

koleżeńską, wyjaśniamy, iż trzy wdowy po kolegach otrzymują dorywczo pewne kwoty pieniężne, pomoc zaś koleżeńską, udzielaną poszczególnym członkom przez niektóre Ogniska, zorganizowana jest w formie Kas Samopomocy, zaznajamiania kolegów ze sprawami społeczno - oświatowemi, noclegów, doraźnej pomocy pieniężnej w wypadkach nieszczęść i w jednym wypadku w formie zbierania składek na kształcenie syna niezamożnego kolegi w Seminarjum i wreszcie w formie udzielania rad i wskazówek w sprawach służbowych.

14. OKRĘG WOŁYŃSKI.

SPRAWY ORGANIZACYJNE.

Ogólne.

Okręg Wołyński Z. N. P. obejmuje 10 powiatów. W szkołach Okręgu pracuje nauczycielstwo różnych narodowości. Związek Naucz. Pol. rozpoczął swoją działalność na ziemi wołyńskiej już w roku 1919, a w roku 1923 utworzył Wołyńską Komisję z prezesem kol. *M. Sochą*, a później *A. Skowrońskim*, która reprezentowała Zarząd Główny. Od 1926 r. pełnił obowiązki prezesa Komisji Wołyńskiej kol. *Józef Krzemień*, od 1928 r. kol. *Jakób Hoffman*. W roku 1929 po zmianie statutu Komisja Wołyńska przemianowana została na Zarząd Okręgowy, którego prezesem jest od r. 1928 kol. *Jakób Hoffman*.

Zarząd Okręgowy odbył 1 plenarne posiedzenie, 6 posiedzeń Wydziału Wykonawczego, na których omawiano następujące sprawy: 1) wykonanie uchwał Zgromadzenia Okręgowego, 2) ustalenie planu pracy na terenie Ogniska, 3) organizacja lustracji Ognisk, 4) sprawy społeczno-oświatowe, 5) finansowo-gospodarcze, 6) organizacja kursu wakacyjnego, 7) wydawnictwo „Rocznik Wołyński”, 8) ufundowanie tablicy pamiątkowej ku czci Marijana Dubieckiego, 9) organizacja pomocy bezrobotnym, 10) wypłacanie dodatku mieszkaniowego, 11) i inne.

Celem utrzymania bliższego kontaktu z poszczególnymi Ogniskami oraz podniesienia życia ogniskowego członkowie Zarządu brali udział w Zjazdach powiatowych, Walnych Zgromadzeniach Ognisk i innych zebraniach, dotyczących szkoły i życia organizacyjnego.

Do najważniejszych działów pracy, wykonanej przez kancelarję, należy zaliczyć: 1) załatwienie pism, 2) ewidencję członków, 3) wydawnictwa i rachunkowość. W okresie sprawozdawczym kancelarja Zarządu Okręgu załatwiła 4770 pism (według dziennika podawczego) nie licząc różnych pism zbiorowych, jak: okólników, ankiet, ponagleń, zaproszeń i t. p., co stanowi znowuż kilka tysięcy liczb. Personel biura składa się z 2 osób.

Stan organizacyjny.

Na terenie Okręgu w dniu 31 XII 1931 roku było 8 Oddziałów Powiatowych i 81 Ognisk.

Liczba członków na terenie Okręgu w roku 1931 (XII) wynosiła 1617 — natomiast w dniu 31 XII 1931 r. — 1658.

Stan liczbowy Ognisk i członków w Oddziałach Powiatowych na dzień 31 XII 1931 r. przedstawia się następująco:

	Ognisk	członków:
1. Dubno	12	236
2. Horochów	5	67
3. Kostopol	6	135
4. Kowel	5	170
5. Krzemieniec	13	235
6. Luboml	1	23
7. Łuck	13	239
8. Równe	10	260
9. Włodzimierz	9	121
10. Zdobuńów	7	172
Razem	81	1658

Lustracje Ognisk.

Zarząd Okręgowy, wychodząc z założenia, że lustracje Ognisk są niezbędne, starał się w miarę możliwości przeprowadzać lustracje zwłaszcza tych Ognisk, w których życie organizacyjne bądź zamierało zupełnie, bądź też miało pewne niedomaganie. Brak odpowiedniej liczby lustratorów nie pozwolił na przeprowadzenie lustracji we wszystkich Ogniskach, które tego bodźca organizacyjnego potrzebowały. Coprawda, niektóre Oddziały Powiatowe okazywały pomoc Zarządowi Okręgowemu, przeprowadzając lustracje Ognisk w powiecie, lecz te lustracje, niestety, nie zawsze dawały pełny obraz działalności Ogniska. Z ramienia Zarządu Okręgowego przeprowadzali lustracje kol. *Hoffman Jakób*, *Romanowski Władysław*, *Pecherek Stanisław*, *Kloss Jan* i *Piechowicz Bolesław*. Najwięk-

sza liczba przeprowadzonych lustracji przypadła kol *Hoffmanowi*.

W roku 1930 przeprowadzono 32 lustracje, Ognisk zaś zlustrowano w 1931 r. tylko 19.

POMOC PRAWNA I INTERWENCJE.

Działalność Zarządu Okręgu polegała na zapewnieniu fachowej i bezpłatnej obrony prawnej w sprawach administracyjnych (wynikających ze stosunku służbowego), dyscyplinarnych bez względu na ich tło i sądowych wynikłych w związku ze służbą lub działalnością organizacyjną. Prócz tego członkowie korzystali z obrony we wszystkich innych sprawach z tem udogodnieniem, że płacili adwokatowi niższe honorarium.

Porad ustnych Zarząd Okręgu udzielił:
w roku 1930 — 186, w 1931 — 212.

Porad pisemnych udzielono:
w roku 1930 — 128, w 1931 — 176.

Obrony przed Komisjami Dyscyplinarnymi przeprowadzonej przez adwokata, udzielono w roku 1930 — 1, w roku 1931 — 10.

Spraw sądowych przeprowadzono w r. 1930 — 1, w 1931 — 1.

Porad prawnych udzielono przez adwokata w 1930 r. — 13, w 1931 r. — 17.

Wychodząc z założenia, że organizacja powinna przede wszystkim zapewnić swoim członkom należytą obronę praw zawodowych i służbowych, Zarząd Okręgu dążył do jak najlepszego usprawnienia pracy w tym dziale. Interwencje są bodaj najważniejszym, najwięcej pochłaniającym czasu, a najmniej przyjemnym działem pracy Okręgu. Liczba interwencji w roku 1930 wynosiła 344, zaś w roku 1931 — 662. Dla orientacji interwencje za rok 1931 podzieliliśmy na działy i zestawiliśmy je liczbowo w niżej wymienionej tabelce:

1. Przeniesienia	209
2. Zwolnienia	13
3. Emerytura	150
4. Wypłata poborów i in. należ.	50
5. Wypłata dodatku mieszkaniow.	32
6. Zaliczkę	40
7. Zapomogi	15
8. Urlopy	9
9. Kwalifikacje	23
10. Zaliczenie lat pracy	26
11. Komisje Lekarskie	13
12. Dyscyplinarki	7
13. Konkursy i różne	73
Razem	662

Komisja Pedagogiczna Wołyń.

Sprawozdanie z działalności Komisji Pedagogicznej nie będzie dawało pełnego obrazu działal-

ności Komisji na terenie Okręgu, gdyż mała ilość Ognisk przysłała sprawozdania z działalności za lata ubiegłe. Wymienimy tylko krótko najważniejsze nasze usiłowania i poczynania na terenie Okręgu.

1) W roku 1930 zorganizowaliśmy kursy informacyjno - przygotowawcze do II-go egzaminu praktycznego w Dubnie i Białokrynicy, a w roku 1931 kurs w Krzemieńcu. Na kursa te zgłaszali się nie tylko kol. kol. z naszego Okręgu, ale również i z innych Okręgów.

2) Konferencje rejonowe w całym Okręgu mają charakter urzędowy, i praca Komisji jest utrudniona. Czynimy starania, by konferencje były organizowane przez Komisję Pedagogiczną.

3) W roku 1930 Komisja zorganizowała na terenie Wołynia 6 konferencji powiatowych i jako prelegenta zaangażowała kol. **dr. Henryka Rowidę**.

4) Komisja poczyniła starania w kierunku zorganizowania szeregu odczytów i jako próbę ostatnio zorganizowała odczyt p. t. „Wielkim szlakiem literatury”.

5) Z nadesłanych przez 41 Ognisk sprawozdań wynika, że na terenie Wołynia 17 Ognisk posiada własne biblioteki, które liczą 2289 tomów dzieł pedagogicznych.

Biblioteka Zarządu Okręgu liczy 554 tomy dzieł naukowych i pedagogicznych.

Na terenie Wołynia kol. kol. korzystają z bibliotek własnych, Ogniskowych, Centralnej Pedagogicznej oraz z biblioteki Liceum Krzemienieckiego.

6) Jak wynika z nadesłanych sprawozdań, Ogniska prenumerują „Ognisko Nauczycielskie” — 104 egz., „Polską Oświatę Pozaszkolną” — 12 egz., „Wiedzę i Życie” — 10, „Ruch Pedagogiczny” — 7, „Parametr” — 2, „Roboty Ręczne” — 1, „Polskie Archiwum Psych.” — 1, „Bibliotekę Dzieł Pedagogicznych” — 3, inne dzieła pedagog. — 4.

„ROCZNIK WOŁYŃSKI”.

Wołyń jest krainą, która swą różnorodnością tak pod względem fizjologicznym jak przyrodniczym i antropologicznym przedstawia się jako niezmiernie ciekawy teren. Wszak widzimy tu obok siebie o niewielką ilość kilometrów oddzielone światy, które nas w podziw wprawiają. Oto granitowe warstwy spotykamy tuż obok piasków lodowcowych na kredzie to całkiem płytko, to znów wysoką warstwą leżą loessy. Oto obok takich trzeciorzędnych zabytków azalii pontyjskiej — z okresu ciepłego klimatu i roślinności stepowej, spotykamy roślinę górską — dziewięciosił popłocholistny. Zaś pod względem demograficznym spotykamy tuż-tuż obok siebie Ukraińców i Polaków, a obok nich kolonistów czeskich i niemieckich, Żydów, no i trochę pozostałych po zaborcach Rosjan. Ten skład

narodowościowy o różnych kulturach wytwarza swoistą cechę Wołynia.

Nic więc dziwnego, że Zarząd Wołyńskiego Okręgu Związku N.P. postanowił wydawać publikacje, zaznajamiające szerszy ogół z tą ziemią. Publikacja ta — to „Rocznik Wołyński”. Wychodziliśmy z założenia, że dla skutecznej pracy w szkole i poza szkołą nauczyciel musi znać teren i środowisko, wśród którego pracuje.

Ukazanie się pierwszego tomu „Rocznika” w 1930 r. stało się nieoczekiwaną rewelacją, i prasa natychmiast fakt ten podkreśliła. Oto profesor Adam Czarłkowski w „Expressie Porannym” z dnia 30 czerwca 1930 r. Nr. 179 w artykule:

„Encyklopedia Wołynia w 8 pracach naukowych — pożyteczne dzieło nauczycieli szkół powszechnych” pisze między innymi: „...tam, gdzie dotychczas jeszcze ani razu w dziejach kultury polskiej nie ukazała się ani jedna książka polska! Czyż słyszał kto np., aby m. Równie na Wołyniu chciało się stać ośrodkiem wydawniczym? Toć przecież jak Wołyń Wołyniem, nikomu do głowy nie przyszło. A tymczasem leży przede mną piękna książka dziesięcioarkuszowa, ozdobiona mapą i 100 przeszło rycinami, zatytułowana „Rocznik Wołyński” (Tom I. Równie 1930) i zawierająca ni mniej ni więcej — 8 rozpraw naukowych, dotyczących Wołynia”. Także inne pisma wyraziły swe zdumienie i podziw, uznając pożyteczność tego wydawnictwa oraz podnosząc zasługi nauczycielstwa związkowego. Do tych pism należały: „Kurjer Pocznański” z dnia 4/X 1930, „Plastyka i zdobnictwo”, z dnia 5/IX 1930 „Wołyń o sobie”. Ś. p. Zdzisław Dębicki w „Kurjerze Warszawskim” z dn. 16/IX Nr. 254 napisał: *Trudno nie przyklasnąć.. stanowisku nauczycieli-Polaków na Wołyniu i trudno nie być im wdzięcznym za to, co zdołali zgromadzić w pierwszym tomie „Rocznika Wołyńskiego”.* Zaś w tymże „Kurjerze Warszawskim” z dnia 26/X 1930 były rektor Uniwersytetu Warszawskiego, profesor Bolesław Hryniewiecki pisze: *„Oto w zapadłym kącie na Wołyniu Związek Nauczycieli Szkół Powszechnych wydał własnym nakładem „Rocznik Wołyński”, książkę krajoznawczą o wysokim poziomie i bardziej zajmującą dla inteligentnego czytelnika od reklamowanych powieści niektórych naszych „daw”;* niebawem jeżeli znajdą poparcie, a to się im słuszenie należy, wydadzą drugi i trzeci tom”. Piękną też recenzję o tym tomie umieściła „Ziemia” organ Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. — Władze szkolne, t. j. Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wołyńskiego, uznając potrzebę takiego wydawnictwa, zaleciło je do bibliotek szkolnych na Wołyniu w swym „Dzienniku Urzędowym”.

Ukazanie się drugiego tomu „Rocznika Wołyńskiego” głównie o treści historycznej wywołało entuzjastyczne odgłosy prasy. Pierwszy odezwał się

Juliusz Kaden-Bandrowski w „Gazecie Polskiej” z 7.V.1931 r. i tak go osądził: *„Z logicznie przeprowadzonego układu dzieła widać, że rozwój historyczny Wołynia potraktowano bardzo gruntownie, że zrozumiałym jednak i celowo położonym naciskiem na wielkie ofiarne walki, jakie stoczył Wołyń w obronie i za przynależność swą do Rzeczypospolitej”.* „Kurjer Pocznański” z 15/VI, „Gazeta Warszawska” z 25/VI, „Ilustrowany Kurjer Codzienny” z 13/IX, „Ziemia Lubelska” z dn. 10/VIII 1931 dały mniejsze lub większe wzmianki o „Roczniku Wołyńskim”. Obszerne zaś recenzje zamieściły: „Kurjer Warszawski” z 30/VI. (— napisał prof. Adam Czarłkowski), „Polska Oświata Pozaszkolna” Nr. 4 — 5 (— napisał A. Patkowski); „Przegląd Współczesny” z lutego 1932 (— napisał Stanisław Srokowski, b. wojewoda wołyński). Ostatni tak pisze o „Rocznikach”: *„W dwóch obszernych tomach 27 rozpraw z najrozmaitszych dziedzin wiedzy! Obok rzeczy historycznych i pamiętnikarskich, studia geograficzne, etnograficzne, socjologiczne i inne, co razem składa się na bardzo interesujący obraz stosunków krajowych, choć — rzecz prosta — narazie wielce fragmentaryczny, gdyż Roczniki Wołyńskie są publikacją jeszcze bardzo młodą. Każda prawie rozprawa przynosi jednak coś nowego i każda daje inicjatywę do dalszej twórczości naukowej. Dlatego zarówno myśl wydawania Rocznika Wołyńskiego, jak i realizację tego pomysłu, bardzo szczęśliwą i umiejętną, powitać należy z wielką radością”.*

Pisma specjalne, jak „Lud Słowiański” (t. II z. 2) stwierdzają, że Rocznik jest b. starannie redagowany.

Władze szkolne wypowiadały się w sprawie „Rocznika Wołyńskiego”. I tak Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego reskryptem z dnia 2 lipca 1931 r. Nr. II-12397/31 i Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wołyńskiego okólnikiem swym z dnia 2 lipca 1931 Nr. O-10330/31 poleciło „Rocznik” do bibliotek szkolnych.

Najciekawszą i najbardziej wnikliwą okazała się recenzja dr. Erdmanna Hanischa, ogłoszona w niemieckim czasopiśmie, wychodzącym we Wrocławiu p. t. „Jahrbücher für Kultur und Geschichte der Slaven” za rok 1931. W recenzji tej, obejmującej 15 stron druku, mamy między innymi takie zdania: *„Jest to fakt, który należy powitać z największym uznaniem, że rzeczywiście Zarząd Okręgu Wołyńskiego Związku Nauczycieli Szkół Powszechnych od 1930 roku wydaje Rocznik, który poświęcono wyłącznie badaniom Wołynia. Pod redakcją J. Hoffmana ukazał się w Równem 1930 tom I. o 162 stronach, obecnie w 1931. tom II. o 584 stronach; oba tomy bogato wyposażono w ilustracje i mapy. Już sam zewnętrzny wzrost objętości stwierdza żywotność tego przedsięwzięcia i potwier-*

dla konieczność jego istnienia i kontynuowania. Także nam na zachodzie, mimo lokalnego charakteru, publikacja ta daje wiele ciekawych wiadomości. Mamy przecież do dyspozycji małą ilość dzieł o wschodnich potaciach Polski, a i te są dalekie od doskonałości. Nie chcę przez to twierdzić, że publikacje i znajomość o reszcie Polski jest dostatecznie jasną, pewną i dostatecznie udokumentowaną. Ale wschód Polski jest dla nas o wiele więcej zaciemniony". Mówiąc o bibliografii, umieszczonej w II tomie, pisze: „...Wielu dzieł nie może nawet najstaranniejszy zbieracz zebrać z powodu dalekiej odległości wschodu. Byłoby jednak bardzo wskazaniem i literaturę obcojęzyczną o Wołyniu tu omówić, jak pisze autor, Wołyń ma bogatą literaturę tak w języku polskim, jak ukraińskim, rosyjskim, niemieckim, czeskim, żydowskim, a nawet hebrajskim; niestety, jest ona mało znana, by mu w tem dopomóc". Następnie omawia literaturę niemiecką o Wołyniu, dając jej krytyczny przegląd. Omówiwszy treść II tomu Rocznika, pisze: „Ten drugi tom, jak widzimy, jest niesłuchanie bogaty i pouczający. Z prawdziwie zasłużoną dumą mogą więc wydawcy, którzy nam w przedmowie czynią wiele obietnic o trzecim tomie, ten Rocznik rozsyłać".

Doprowadzenie Rocznika Wołyńskiego do tej doskonałości jest połączone z wielkim trudem, gdyż redaktor ma 25 godzin zajęć tygodniowych w szkole.

Trzeci tom „Rocznika Wołyńskiego" jest zupełnie przygotowany, ze względów jednak na trudności finansowe nie można go jeszcze oddać do druku.

PRACOWNIA REGIONALNA.

W związku z wydawaniem „Rocznika Wołyńskiego" okazała się potrzeba założenia odpowiedniej biblioteki i pracowni. Pracownia pozostaje pod kierunkiem kol. Hoffmana. Z powodu braku odpowiedniego wyposażenia, nie można zorganizować pracowni w lokalu Związku, tylko kol. kol. wypożyczają książki i materiały do domu i tam opracowują dane zagadnienia. Niemniej jednak bogato przedstawia się plan tej pracowni.

I tak, wydano szereg ankiet i kwestionariuszów do kol. kol.: 1) o pisanekach, 2) o zabytkach przyrody, 3) o łowiectwie ludowym i kłusownictwie, 4) o zbieraniu nazw geograficznych, 5) o zwyczajach świętojańskich, 6) o stępach, 7) o paterstwie.

Z zebranego materiału korzystali niektórzy do swych opracowań, np. kol. Hoffman O pisanekach wołyńskich (I. t. Rocznika Wołyńskiego), prof. Tadeusz Seweryn O łowiectwie ludowym na Wołyniu (praca ukaże się w najbliższej przyszłości w „Ziemi"). Część zebranego materiału przesłano do wykorzystania pracownikom etnograficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego i Jana Kazimierza. Z

pracowni wyszły 2 prace kol. Hoffmana: „Recenzja o „Ilustrowanym przewodniku po Wołyniu" Mieczysława Orłowicza, opublikowana w Dzienniku Urzędowym Kuratorjum O. Woł. Nr. 8/70 z 1930 r. oraz tegoż kol. Hoffmana: „Marjan Dubiecki o sobie". Ostatnio wymienioną pracę (37 stron) wydał Zarząd Okręgu Wołyńskiego Związku N. P. wspólnie z Oddziałem Rówieńskim Związku Legionistów Polskich z okazji wmurowania tablicy pamiątkowej ku czci Marjana Dubieckiego, o czym niżej.

Biblioteka Pracowni Regionalnej składa się z 554 dzieł, 560 tomów. Część dzieł, głównie publikacje periodyczne, otrzymujemy jako egzemplarze wymienne za Rocznik Wołyński. Otrzymujemy nie tylko wydawnictwa polskie, ale i innych wszystkich narządów słowiańskich, a nawet i niesłowiańskich, jak niemieckie, a nawet łotewskie. Pracownia dąży do zebrania wszystkich dzieł, dotyczących Wołynia, jest to jednak utrudnione z powodu bardzo niedostatecznych środków finansowych. Mamy jednak nadzieję, że w ciągu kilku lat zdołamy, jeśli nie całą, to większość Wołynia zdobyć.

Uczczenie Marjana Dubieckiego.

Do imprez, organizowanych przez Zarząd Okręgu Wołyńskiego Związku N. P., należą częstsze zebrania towarzyskie członków i jedna impreza o wielkiem znaczeniu kulturalnem, a nawet politycznem. Imprezą tą to wmurowanie tablicy pamiątkowej ku czci Marjana Dubieckiego. Współ z Oddziałem Rówieńskim Związku Legionistów Polskich postanowiliśmy, jak to w przedmowie pracy „Marjan Dubiecki o sobie" mówimy: „Chcąc przyczynić się do oświecenia tej tak dla nas radosnej chwili" — mowa o dziesięcioleciu istnienia Rzeczypospolitej — „postanowiliśmy na naszym Wołyniu wystawić pomnik wdzięczności jednemu z naszych poprzedników. Jednemu z tych, którzy walczyli „za waszą i naszą wolność". I nie przypadek zrzucił, żeśmy właśnie Marjana Dubieckiego, a nie innego z bohaterów wybrali. Żyjemy tu wspólnie z inną narodowością, z którą w przeszłości przechodziliśmy różne dobre i złe koleje żywota, różne radosne i smutne chwile w życiu państwowem. Żyjemy tu i nadal obok siebie zgodnie żyć będziemy, i ramie przy ramieniu dla chwały Rzeczypospolitej pracować będziemy. Żyliśmy tak długo i żyć będziemy. W tem naszym wspólnem życiu spotykamy na przestrzeni dziejów szereg wybitnych postaci, z których Marjan Dubiecki na jedno z czołowych miejsc się wysuwa. On to w chwilach dla nas ciężkich wchodzi do Związku Trójnickiego, gdzie wspólnie z Włodzimierzem Antonowiczem i innymi nad podniesieniem kulturalnem ludu pracował, — później zaś w dobrej pracy przygotowawczej do walki o wolność wchodzi do Komitetu Rusi — a następnie do Rządu Narodowego — jako reprezentant tych ziem,

W końcu stał się nieodłącznym towarzyszem aż do ostatka — dyktatora Romualda Traugutta".

Z okazji tej imprezy, zorganizowanej przez wyżej wymienione związki, odbył się zjazd byłych wychowanków gimnazjum realnego w Równem (— z czasów zaborczych—), między którymi widzieliśmy ludzi, będących na wybitnych stanowiskach, np. wiceminister Wł. Korsak, dyrektor Funduszu Kultury Narodowej, St. Michalski i t. d.

Tablica została wmurowana w ścianę gmachu gimnazjum, w którym nauczał ongiś Mar'an Dubiecki, obecnie zaś mieści się tam Kuratorium O. S. Woł.

WYDZIAŁ MUZYCZNY.

W roku 1931 zorganizowano Wydział Muzyczny, który postawił sobie za zadanie szerzenie kultury muzycznej na Wołyniu.

Skład Zarządu Wydziału Muzycznego:

Józef Lasocki — przewodniczący, **Józef Piśpizyl** — wiceprzewodniczący, **Joachim Rokicki** — skarbnik, **Stanisław Krukowski** — sekretarz.

Pracę swą Wydział Muzyczny rozpoczął od zorganizowania zespołu muzycznego, który w roku 1931 zorganizował 5 audycji dla młodzieży szkół średnich i powszechnych w Równem oraz 3 wieczory muzyczne dla starszych, przyczem jeden wieczór muzyczny odbył się przy udziale p. **Edwarda Bendera**, artysty-spiewaka (bas). Na program audycji i wieczorów muzycznych składały się utwory kompozytorów tak polskich, jak obcych (kwartety, kwintety, śpiewy solowe), jednak były to programy, które stanowiły jedną całość rozwoju twórczości muzyki. Każdy słuchacz zatem mógł poznać pewne formy muzyczne, poczynając od najstarszych i przechodząc do najnowszych.

Prócz tej pracy Wydział Muzyczny poczynił starania w kierunku stworzenia na terenie Równego chóru międzyszkolnego, jednak w przyczyn od Wydziału niezależnych — w roku 1931 nie udało się go uruchomić.

Na tej działalności Wydział Muzyczny nie poprzestał i dokładał wszelkich starań w kierunku stworzenia orkiestry symfonicznej, co udało się dopiero w roku 1932. Pierwszy występ zespołu symfonicznego odbył się w dniu 15 maja z racji Zgromadzenia Okręgowego w Równem.

SPRAWY FINANSOWE.

Sprawozdanie obejmuje wyłącznie fundusze i majątek Zarządu Wołyńskiego Okręgu Związku N. P., nie uwzględnia ono majątku i funduszy poszczególnych Ognisk i Oddziałów Powiatowych.

Na majątek Zarządu Okręgu składają się a) subdyjda Zarządu Głównego, b) fundusze zdobyte samodzielnie przez Zarząd Okręgu, na utrzymanie bowiem Zarządu Okręgu członkowie nie wpłacają osobnych składek.

Ogromnym dorobkiem Zarządu Okręgu są wydawnictwa a zwłaszcza Roczniki. Majątek ten jednak uwięziony jest, jak wykazują cyfry, w tychże wydawnictwach, znajdujących się bądź na składzie, bądź w rękach dłużników.

Stan ten uniemożliwia narazie Zarządowi wywiązanie się z ciążących na nim zobowiązań, a co najważniejsze pozbawia możliwości przystąpienia do druku przygotowanego już tomu III Rocznika.

Od wszystkich członków zatem zależy możliwość upłynnienia tych sum i przystąpienia do dalszej pracy w dziale rozpoczętych wydawnictw.

ŻYCIE OGNISK I ODDZIAŁÓW.

Ideje Związkowe szybko rozchodziły się do nauczycielstwa, które zrzeszało się w Ogniska, to też kilka Ognisk obchodziło już dziesięciolecie swego istnienia. Z roku na rok ilość Ognisk i członków wzrastała, a w 1932 r. jest już 86 Ognisk z 1823 członkami.

Rok 1931 mimo odpływu znacznej liczby członków z powodu redukcji wykazał wzrost tak Ognisk, jak i członków. Duża liczba nauczycielstwa pozostała jeszcze poza organizacjami. Są to przeważnie ludzie młodzi, nie odczuwający potrzeby organizacji, a także zmaterjalizowani, dla których składka członkowska, wpłacona do organizacji, zdaje się być straconą. Zarząd Okręgu dąży przez swoich członków do uświadamiania ich o potrzebie i korzyściach, jakie otrzymuje się od organizacji.

Ogniska pracują w różnych warunkach, a członkowie, rozsypani i poprzedzielani znacznymi odległościami i drogami, nieraz nie doprzebycia nie mają możliwości częstszego zetknięcia się z sobą, to też i Zarządy Ognisk mają trudności w zbieraniu się na posiedzenia, bo tylko temu przepisać można, że na 86 Ognisk tylko 41 złożyło sprawozdania w terminie, to też sprawozdanie niniejsze nie jest pełne, ale mimo to obejmuje w odpowiednim stosunku życie w Ogniskach.

Każde Ognisko posiada Zarząd, a w 41 Zarządach odbyło się w roku sprawozdawczym 158 posiedzeń i 70 Walnych Zebrań. Jak aktywne są niektóre Ogniska, wskazuje ilość posiedzeń Zarządu, dochodząca, jak w Ogniskach: Luck — 14, Rożyczce, Ochłopów — 12... i Walnych Zebrań, których liczba w Ogniskach Rożyszcze, Poczajów wynosi 7 — 8.

Na 41 Ognisk, które nadesłały sprawdzania, 17 Ognisk posiada biblioteki, przeważnie pedagogiczne, liczące razem 2289 tomów. Wiele Ognisk przyłączyło się do bibliotek rejonowych. 10 bibliotek w Ogniskach zostało przyzdobionych w przepiękne album rysunków piórkowych artysty malarza **Stanisława Bohusza - Siostrzeńcawicza**. Albumy te zaofiarował dla tutejszego Okręgu Fundusz Kultury

Narodowej. Albumy te, jako też inne dzieła, otrzymane z Funduszu Kultury Narodowej, a przydzielone 25 Ogniskom wzbudziły wiarę, że są w Polsce instytucje, które pamiętają o tym szarym nauczycielu i dają mu możność rozkoszować się piękną i bardzo wartościową literaturą. Wszystkie też Ogniska złożyły szczerze podziękowania na ręce Zarządu Okręgu, który na tem miejscu składa Funduszowi Kultury Narodowej, a specjalnie jej dyrektorowi Stanisławowi Michalskiemu za wymienione albumy, jak i inne bardzo cenne wydawnictwa w ilości 165 tomów swoje serdeczne podziękowanie.

Członkowie Ognisk pracują w różnych organizacjach społecznych i oświatowych. Na 41 Ognisk—członkowie:

16 Ognisk pracują w **Kołach Młodzieży Wiejskiej.**

9 Ognisk — w **Kółkach Rolniczych.**

15 Ognisk — w **Związku Strzeleckim.**

17 Ognisk — w **Kasach Stefczyka.**

9 Ognisk — w **Straży Pożarnej.**

3 Ogniska — w **Teatrach i Chórach Ludowych.**

15 Ognisk — w **Pol. Mac. Szkolnej.**

14 Ognisk w innych organizacjach.

Członkowie Ognisk urządzają imprezy, 8 Ognisk urządziło 19 przedstawień, 8 Ognisk — 25 odczytów i 12 Ognisk — 21 zabaw.

W roku sprawozdawczym karność organizacyjna wzrosła, a mimo ciężkich warunków bytu każdy wpłaca reg. larnie składki. Na niektórych Ogniskach ciążyą zaległości lecz przeważnie z lat ubiegłych.

Na 17 Ognisk, które należycie stan finansowy przedstawiły, widzimy, że wpłaty w porównaniu z

rokiem 1930 są większe, a mianowicie: w 1930 roku 17 Ognisk przyjęło wkładek członkowskich na kwotę 14092.52 zł., zaś w roku 1931 o 2340.86 zł. więcej. Na sprawniejsze funkcjonowanie Ognisk wpłynęły w znacznej mierze lustracje, które oprócz Okręgu przeprowadzały i Oddziały Powiatowe.

Przy Ogniskach istnieją **Kasy Samopomocy**, a obrót roczny niektórych, jak w Ostrogu, wynosi 33136.— zł. Poza tem wiele Ognisk wypożycza swoje oszczędności członkom nie tytułując to Kasą Samopomocy.

Żałować tylko należy, że wszystkie Ogniska nie nadesłały szczegółowych sprawozdań, gdyż wówczas mieliśmyby prawdziwy obraz naszej działalności. Żywimy jednak nadzieję, że już w przyszłym roku sprawozdanie oprze się na szczegółowo danych ze wszystkich Ognisk Okręgu.

Zarządy Oddziałów Powiatowych odbywały swe posiedzenia w miarę potrzeb, a niektóre z nich, jak w Lucku i Kostopolu, odbyły po 21 posiedzeń, co wskazuje na dużą ich aktywność. Dochody Oddziałów Powiatowych powstawały ze składek, przewidzianych statutem. Przy każdym Oddziale istnieje **biblioteka pedagogiczna**. Pod względem ilości czasopism wybija się powiat łucki, który prenumeruje 8 różnych czasopism. Przy Oddziale Powiatowym we Włodzimierzu istnieje Kasa Samopomocy z kapitałem 4000 zł. W roku sprawozdawczym Oddziały Powiatowe przeprowadzały lustracje dość intensywnie, co wpłynęło na ożywienie najniższych komórek. Oddz. Pow. przeprowadziły ogółem 26 lustracji. Najwięcej lustracji, bo 13, przeprowadził Oddział Powiatowy w Dubnie. W wielu wypadkach Oddziały Powiatowe interwenjowały u władz I instancji bezpośrednio, zaś sprawy, o których decydowało Kuratorium, przekazywały Okręgowi.

VI. SAMOPOMOC I UBEZPIECZENIA.

Związek nasz od zarania swego istnienia zawsze czynnie ustosunkowywał się do zmieniających się form i potrzeb bieżącego życia. W działalności swej Związek kierował się tą zasadą, iż organizacja zawodowa obok obrony interesów zawodowych, obok twórczego doskonalenia swych członków, winna stać się jedną rodziną społeczną, w której członkowie mogliby w dniach swych nieszczęść i w obliczu ciężkich życiowych doświadczeń znaleźć ostoję i spotkać się z wyciągniętą bratnią dłonią pomocy.

Związani umiłowanym zawodem, wzmocnieni więzią organizacyjną i instynktem przeczucia, budując naszą organizację, wnosiliśmy do niej niemal rok za rokiem nieprzemijające wartości i zasoby, z których korzystać będziemy nie tylko my, ale i idące za nami całe szeregi pokoleń nauczycielstwa polskiego.

Po tej drodze winniśmy kroczyć i nadal, tworząc z naszej rodziny związkowej silną, trwałą i twórczą grupę społeczną. Dla naszej rodziny związkowej nie są i nie mogą być obce ni troska, ni ból jej członków, ani nieszczęścia ich rodzin. W przeciwnościach życiowych, w chorobie i nieszczęściu nad członkiem tej rodziny czuwać musi stale troskliwe ramię Związku. Rozwijając stale tę działalność, wynikającą z dobrze zrozumianej roli organizacji zawodowej, chlubić się możemy dziś, iż wiele istnień uratowaliśmy, wiele nieszczęść zdołaliśmy odwrócić i wiele też otrzeć.

Pragnąc rozwinąć tę działalność i przystosować ją do potrzeb chwili bieżącej w stosunku do tych dziedzin życia, których niedomagania odsłonił nam współcześnie przeżywany ciężki kryzys gospodarczy, występujemy na I (XII) Zjeździe Delegatów Związku z projektami nowych form samopomocy.

I. SAMOPOMOC LECZNICZA.

FUNDUSZ SAMOPOMOCY LECZNICZEJ.

Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego, mając na uwadze niezawsze odpowiednie warunki pracy w zawodzie nauczycielskim i wychodząc z założenia, że pomoc lekarska ze strony państwa, jest niezawsze wystarczająca — stworzył, poza powołaniem do życia nieocenionych placówek leczniczych na terenach ważniejszych uzdrowisk polskich, — „Fundusz Samopomocy Leczniczej”.

Z funduszu tego czerpią ci członkowie Związku, których ustawowo dopuszczalny termin leczenia się wyczerpał, a dla których dalsze leczenie okazuje się niezbędne.

Pomocy w tych wypadkach Zarząd Gł. udziela

w różnej formie, najczęściej przez opłacanie kosztów leczenia i utrzymania w odpowiednich sanatorjach. Nie stosuje się to tylko do członków Związku bezpośrednio, ale pomoc ta rozciąga się na ich rodziny, a w wielu wypadkach Zarząd Główny, nie licząc się ze szczupłością funduszy, udzielał wydatniejszej pomocy w wypadkach gdy zabiegi i środki lekarskie w kraju nie wystarczały.

O tem, jak wydatną była pomoc Związku z funduszu Samopomocy Leczniczej, świadczą cyfry, które, ogólnie ujęte, dają w roku sprawozdawczym 1930 sumę zł. 11.204.30 i w r. 1931 sumę zł. 7.497.50.

SANATORJUM W ZAKOPANEM.

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI SANATORJUM ZA OSTATNI OKRES SPRAWOZDAWCZY.

1) W okresie sprawozdawczym opuścił nas ś. p. dr. Wacław Kreszewski, naczelný lekarz Sana-

torjum, a wyraz naszej żałoby i żalu daliśmy w specjalnie poświęconym Jego pamięci i działalności artykule w „Głosie Nauczycielskim”

Dla utrwalenia Jego pamięci Dyrekcja Sanatorium dała do wykonania miejscowemu artyście rzeźbiarzowi, p. St. Sobczakowi, popiersie ś. p.

dr. Kraszewskiego, które zostało umieszczone w gabinecie Jego pracy na pamiątkę.

2) Z okazji dziesięciolecia powojennej akcji Związku nad zwalczaniem gruźlicy wśród nauczycielstwa, przygotowuje Dyrekcja Sanatorium wraz z lekarzami obszerną broszurę statystyczną i sprawozdawczą, która znajdzie się w pierwszych miesiącach 1933 roku w ręku każdego związkowca. Wobec tego obecnego sprawozdanie ogranicza się do najistotniejszych spraw.

3) W porównaniu z ostatnim sprawozdaniem, w którym na początku biliśmy na alarm, iż nie ulega-

cielstwa. O ile dawniej choroba płuc w stanie początkowym była już powodem dostatecznym do uzyskania urlopu i karty skierowania, a tem samem chory miał możliwość leczenia się jeszcze zawczasu, to obecnie przyjeżdżający chorzy, uzyskujący z trudem warunki, które umożliwiają im leczenie, przyjeżdżają w stanie bardzo lichym, ci zaś, którzy szybko mogliby się wyleczyć w stadjach początkowych, trwają na swych placówkach aż do momentu, kiedy załamują się w zupełności.

Wyrażamy przekonanie, iż polityka ta nie prowadzi do celu, nie zmniejszy liczby chorych, a spowoduje jedynie kruszenie się ilościowe nauczyciel-



Sanatorium Związku N. P. w Zakopanem

ją w zupełności zmianie warunki pracy wśród nauczycielstwa, a pogorszenie warunków materialnych powoduje wzrost zachorzeń, czego wyrazem był nadmierny napływ chorych i niepomierne wielka kolejka czekających, mamy obecnie do zanotowania jeszcze wyraźniejszy i smutniejszy objaw, a mianowicie kurczenie się listy chorych, spowodowane nie poprawą stosunków i zdrowotności, lecz jeszcze większym obostrzeniem w stosunku do chorego nauczycielstwa. Obostrzenie to wyraża się odmawianiem urlopów pod groźbą zwolnienia Komisji Lekarskiej lub zwolnienia, odmawianiem kart skierowania na leczenie przez lekarzy powiatowych. Rzecz prosta, iż obostrzenia te, dyktowane interesem równowagi Skarbu Państwa, odbijają się fatalnie i tragicznie na stanie zdrowotnym naucz-

stwa, najofiarniej pracującego na swych placówkach. Danie im odrobiny wytchnienia podczas choroby, lecz jednak zawczasu — byłoby wyrazem prawdziwej i rzetelnej troski.

Uważamy zatem, że w dotychczasowej gospodarce siłami nauczycielstwa musi zająć radykalna zmiana. Że musi być zaprowadzony taki stan rzeczy, aby chory, szczególnie w stadjum początkowym, mógł bez trwogi i bez utrudnień uzyskać urlop wraz z kartą skierowania i, póki jeszcze czas, rozpocząć kurację, nie mając za plecami widma Komisji czy zwolnienia.

Jeżeli chodzi o Komisję, to zmiana systemu, przenosząca pierwszą instancję do województwa, zmusza nauczycielstwo do odbywania dalekich i kosztownych podróży z Zakopanego przed Komisję,

których orzeczenia prawie w 100% powodują rekurs, co pociąga z sobą ponowną podróż na własny koszt. Odbywa się to naogół w czasie kuracji, kiedy wydatki c'orego i tak są wzmożone, sprowadzają zupełną ruinę finansową i ruinę nerwów. Okólnik ś. p. ministra Czerwińskiego, zabraniający wzywania przed Komisję w czasie trwania kuracji, poszedł zupełnie w zapomnienie.

Cóż można przeciwstawić tym metodom, choćby najzupełniej z punktu widzenia gospodarki finansowej racjonalnym? Chyba te złamane egzystencje, stargane siły, a niejednokrotnie nieme mogiły!

4) Na miejsce ś. p. doktora W. Kraszewskiego Zarząd Główny zamianował **naczelnym lekarzem dr. Z. Dadleza.**

Poza tem w personelu lekarskim nie zaszły żadne zmiany.

5) Nie zaszły również zmiany w administracji. Projekt przeniesienia administracji do innego budynku musiał być zaniechany z powodu pogorszenia się ogólnego warunków finansowych.

6) W okresie sprawozdawczym dokonano poważnych robót konserwacyjnych, a mianowicie pomalowano minia i pokostem dach, jak też poddano cały budynek, to jest ściany, drzwi i okna ponownemu (po 5 latach) przemalowaniu.

Dokupiono również skrawki terenu, dotyczące do Sanatorium, powiększając w ten sposób systematycznie teren.

7) Obniżenie uposażeń nauczycielstwa musiało siłą faktu pociągnąć za sobą gorsze warunki życiowe, wyrażające się mniejszą siłą płatniczą. W 90% niemal nauczycielstwo nie może ponosić kosztów leczenia, tak aby nie zadłużyć się w Sanatorium. Stosujemy tutaj największą pomoc, dając kredyt w zasadzie na 3 miesiące.

Stosujemy również i pomoc bezpośrednią, dając daleko idące ulgi indywidualne iu' też trzymając zawsze pewną ilość osób bezpłatnie. Nie mówiliśmy o tem nigdy głośno, uważając, iż milczenie jest bratem miłosierdzia. Ostatnio jednak, przeżywając zresztą boleśnie pretensje i żale poszczególnych osób, uważamy, że należy powiedzieć głośno, iż w ostatnim pięcioleciu pomoc dla chorego nauczycielstwa ze strony samego Sanatorium wyraża się kwotą 93.449 złotych 74 groszy.

Również i Zarząd Główny stale nadsyła gotówkę na ten cel. A przede wszystkim umożliwił Zarząd Główny egzystencję Sanatorium, dając zaliczki na sumy, które powinny wpływać z Departamentu Służby Zdrowia. Zadłużenie Dep. St. Zdrowia w kasie Zarządu Głównego z tego tytułu sięgało nieraz kwot ponad pół miliona zł. Zarząd Główny zakłada więc już od lat 2 tak poważne kwoty jedynie dlatego, by leczący się koledzy i koleżanki nie byli narażani na uiszczanie całkowitych opłat za leczenie w Sanatorium.

8) Powiększanie biblioteki przeszło w zupełności na Sanatorium. Drobne wkładki pacjentów idą tylko na pokrycie kosztów oprawy. Dzieła i wszystkie nowości nabywa Sanatorium.

9) Obrona prawno-służbowa jest zawsze jedną z większych agend Dyrekcji. Oparca jest na ścisłym współdziałaniu z Zarządem Głównym i z Zarządami Okręgowymi.

10) Dobiega 10 lat naszej pracy na odcinku charytatywnym Związku. Od małego „Domu Zdrowia” do ogromnej pracy nad wzniesieniem Sanatorium i do pracy w temże Sanatorium. 10 lat pracy w napięciu uczuć serca i nerwów, 10 lat pracy uczciwej i zgodnej z sumieniem.

Pozwólcie nam powiedzieć, iż w pracy tej mieliśmy wiele chwil szczęścia, mieliśmy wiele miłości ludzkiej, ale też i wiele ogryczy. Stojąc na czele placówki, byliśmy zawsze widoczni i jakże często sądzeni. Po osobiste życie włącznie. Pragniemy Wam więc powiedzieć, iż to pierwsze dziesięciolecie pracy na tym odcinku zabrało całe nasze serce i wszystkie siły.

Janina i Tadeusz Maliccy.

SPRAWOZDANIE LEKARSKIE ZA R. 1036

Sprawozdanie niniejsze obejmuje okres roczny kalendarzowy, Sanatorium bowiem nie ma sezonów słabszych lub mocniejszych. Z roku na rok, niestety, zwiększa się ilość łóżek, zajętych przez chorych z gruźlicą otwartą, z roku na rok przybywają do Sanatorium ciężiej chorzy, coraz większy procent chorych zostaje skierowanych do Sanatorium w bardzo ciężkim stanie. Sanatorium zasadniczo przyjmuje tylko chorych, którzy dają przynajmniej szanse poprawy ich zdrowia. Warunki, wśród których pracuje nauczycielstwo, mało uległy poprawie. Złe warunki szkolne, a—co gorsza—złe warunki mieszkaniowe najwięcej przyczyniają się do postępu choroby, często bowiem chorzy po odbytej w Sanatorium kuracji i po zdobyciu zdolności do pracy powracają po roku lub kilku znowu do Sanatorium ze zmianami rozleglejszemi, które mimo powtórnej kuracji decydują nieodwołalnie o ich zdolnościach do pracy, a często i o życiu.

Najgroźniej przedstawia się los ciężko chorych, którzy nie mogą być przyjęci do Sanatorium ze względu na daleko posunięty proces gruźlicy. Pozostając w domu, giną powoli, zarażając najbliższe otoczenie. Najracjonalniejszym wyjściem dla takich chorych byłoby umieszczenie ich w domach izolacyjnych, gdzie mieliby zapewnioną opiekę lekarską i pielęgniarską.

Niemniej tragicznie przedstawia się los młodych, niestabilizowanych nauczycieli, którzy po kilkumiesięcznym pobycie w Sanatorium zostają przez komisję zwolnieni i skazani na największą nędzę życiową. Bez zwrotu kosztów leczenia, które

ustają z dniem zwolnienia, chory taki zmuszony jest opuścić Sanatorium i powoli ginąć.

Nieobojętnem dla chorego, leczącego się w Sanatorium, jest przeświadczenie, że leczenie to odbędzie się spokojnie. Tymczasem po przybyciu do Sanatorium po 6—8 tygodniach coraz częściej w ostatnich czasach chorzy zostają wzywani na Komisję do miejsca swego urzędowania lub Komisja wyznaczana jest w Sanatorium. Wszelkie komisje podczas leczenia chorego w Sanatorium utrudniają tylko racjonalne leczenie i wprowadzają chorego w stan ciągłego podniecenia i zwątpienia, które bezpośrednio odbija się fatalnie na jego zdrowiu. Chory, skierowany do Sanatorium, tylko w wypadku przedłużania się jego niezdolności do pracy winien być zbadany przez Komisję, aby ustalić, czy przez dłuższą kurację w Sanatorium zdobędzie trwałą zdolność do pracy lub czy po dłuższej kuracji wogóle będzie mógł do pracy powrócić.

Chorzy, przysyłani do Sanatorium przez lekarzy powiatowych, są przesiewani przez tak cienkie sito, że tylko rzeczywiście potrzebujący uzyskują możliwość leczenia. Należy takich chorych pozostawić w spokoju, dać im możliwość wyzyskania kuracji sanatoryjnej bez obawy, że w każdej chwili kuracja ich może być przerwana, lub że mogą być zwolnieni z posady bez możliwości, jeśli już nie wyleczenia, to przynajmniej podreperowania swego zdrowia.

Dane statystyczne.

Wypisano w roku sprawozdawczym	562 osób
Zmarło	7 "
Pozostało w leczeniu	167 "

Pod względem płci:

Mężczyzn	193
Kobiet	376

Obciążonych dziedzicznie było:	135 osób
Wśród kobiet	87 "
Wśród mężczyzn	48 "

Nieobciążonych było:	434 osób
Wśród kobiet	289 "
Wśród mężczyzn	145 "

Z gruźlicą bezpieczną dla otoczenia:	448 osób
Z gruźlicą niebezpieczną:	121 "

Po raz pierwszy w Sanatorium było:	506 osób
Po raz drugi:	54 "
Po raz trzeci:	9 "

Opuściło Sanatorium:

z poprawą	412 osób	{	77.54%
z wyleczeniem względem	39 "		
bez zmiany	98 "		

z pogorszeniem	22 "	3.85%
zmarło	7 "	1.23%
przeniesiono do Domu Zdrowia	1	

Mieszkania chorych w czasie pracy:

Murowane	273
Drewniane	286
Glinianki	6
Nienotowano	4
Suche	399
Wilgotne	166
Nienotowano	4
Stoneczne	381
Niestoneczne	184
Nienotowano	4

Szkoły:

Murowane	304
Drewniane	232
Lepianki	3
Bez szkoły	30

Laboratorium chemiczno-bakterjologiczne:

W laboratorium wykonano:

Analiz płwocin	1228
" moczu	944
" krwi na O. B.	939
" krwi cytolog.	75
Sond żołądkowych i analiz soku żołądkowego	36
Analiz kału	20
" innych	8
Badań przemiany spoczynkowej aparatem Kroggha	14

Oddział roentgenologiczny:

Wykonano:

Prześwietleń klatki piersiowej	1548
" żołądka	24
" innych	27
Zdjęć klatki piersiowej	681
Zębów	23
Innych	27

Naświetlań wykonano:

Klatki piersiowej	147
Kręgów	9
Innych	3

Zastrzyków zrobiono w roku 1930

Dożyłne:

Wapno	5.891
Glukoza	1.410
Glukalcin	1.180

Krzem	4.007
Brom	647

Mięsniowe:

Lien	662
Hémoplasé	54

Podskórne:

Cinozyl	646
Synergetol	3.128
Tonophosphan	5.667

Ruch chorych w ambulatorjum otolaryngol.

Pierwszorazowych chorych przyjęto	391
Drugorazowych	1.303

Zabiegów dokonano:

W krtani	7
W nosie	25
Na migdałkach	31
W gardzieli	3
W uchu	3

-Naświetlania lampami kwarcowymi, solluxami, elektryzacje i diatermy.

Ilość zabiegów:

Lampy kwarcowe	3723
Solluxy duże	2004
Solluxy małe	287
Elektryzacje	1002
Diatermji	535

Lekarz naczelny: Dr. Wacław Kraszewski.

SPRAWOZDANIE LEKARSKIE ZA R. 1931

W roku 1931 zaznacza się znów przyrost ciężko chorych, czasem nie nadających się do leczenia. Ilość ciężko chorych wynosiła w roku 1930 — 25.8% ogólnej liczby chorych, w r. 1931 podniosła się na 30.5%. Przyczyny tego zjawiska należy szukać w złych warunkach pracy nauczycielskiej: szkoły i mieszkania niehigieniczne, czasem brak szkoły, przeciążenie pracą, z drugiej zaś strony w coraz późniejszym rozpoczynaniu leczenia, zwłaszcza sił młodszych, z powodu trudności, jakie władze stawiają bezpośrednio przez nieudzielanie urlopów w odpowiednim czasie lub pośrednio przez groźbę redukcji i przedwczesnego przenoszenia na emeryturę.

Skutkiem tego pewna część nauczycieli chorych nieraz z gruźlicą otwartą uczy, niszcząc nie tylko swoje zdrowie, lecz i zakażając dzieci. Stanowi temu winno się stanowczo i energicznie przeciwdziałać, gdyż w przeciwnym razie wszelka walka z gruźlicą na tym terenie społecznym staje się najoczywistszą iluzją.

Jak wyżej zaznaczono, jednym z główniejszych czynników, składających się na złe warunki pracy nauczycielskiej, są nieodpowiednie nieraz w wysokim stopniu mieszkania i szkoły.

Statystyka uwidatnia to wyraźnie. Jeśli zwązimy, że **szkół wilgotnych** w miejscowościach, gdzie uczyli nasi chorzy, mamy aż **35.68%**, niesłonecznych 31.15%, z podłogami nieszczelnymi 48.54%, w **lepiankach** było umieszczonych prawie **2% (1.7%)**, jeżeli obok tego zestawimy sobie, że mieszkań, zamieszkałych przez naszych chorych, było 28.69% wilgotnych, 26.57% niesłonecznych, a 2.5% prawie (2.48) lepianek, jeśli do tego jeszcze podkreślimy że w 10.51% nie było wcale budynków szkolnych, to zrozumiemy dokładnie, jak doskonałe warunki ma gruźlica do powstania i swego rozwoju zwłaszcza wśród młodszego pokolenia nauczycielskiego, któremu zazwyczaj te warunki do-
stają się w udziale.

Statystyka ta opiera się na naszym materiale. Byłoby interesującym i ważnem zbadać tę kwestję na całkowitej liczbie nauczycieli, leczonych na gruźlicę w Polsce, co by dało pełny obraz rodzaju szkół i mieszkań nauczycieli szkół powszechnych w całym państwie. Ze względu jednak na to, że znaczna część nauczycielstwa szkół powsz. ze wszystkich województw leczy się na gruźlicę w Sanatorium Naucz., obraz, cyfrowo wyżej przedstawiony, niewiele się może będzie różnił od obrazu, zebranego i na reszcie materiału.

Jeśli weźmiemy pod uwagę wiek chorych, to podkreślić należy, że znaczna część chorych naszych była w wieku 25—30 r. i to wśród mężczyzn — 37.12%, wśród kobiet — 43.28%; następny okres wieku chorych %-wo wypada u mężczyzn w 30—35 r. życia — w 24.54%, u kobiet w 20—25 r. życia w 26.12%, poczem ilość chorych mężczyzn maleje procentowo wśród chorych w 20—25 roku życia — 13.17%, ilość kobiet w 30—35 roku życia — 16.01%, poczem do 35 roku życia u obu płci spada do nielicznego procentu.

Większość zatem naszych chorych, to ludzie młodzi, podatni dla rozwoju gruźlicy, u których łatwość zachorowania wyjaśnić można ponadto złymi warunkami pracy zawodowej. Procentowo przeważają kobiety, prócz wieku 30—35 roku życia, w którym jest przewaga mężczyzn w obecnym materiale statystycznym.

Co się tyczy przebiegu leczenia, to zaznaczyć należy, że warunki sanatoryjne korzystnie wpływają na przebieg choroby, gdyż mimo zwiększenia się ilości ciężkich przypadków uzyskuje się w **85% (84.89%) blisko — poprawę** i to nieraz dość znaczną, wyników tych jednakże często nie można utrwalić, gdyż pacjenci, ograniczani terminami urlopów i kart skierowania, grożą stawiania przed Komisją, dążącą często do ich redukcji, nie mogą pozostawać odpowiednio długo w leczeniu. **Pobyty**

6-cio-miesięczny, przewidywany jako zwykły okres leczenia dla gruźlicy otwartej, okazuje się w praktyce zazwyczaj znacznie za krótki.

Co się tyczy metod leczenia, to na pierwszym planie należy, oczywiście, postawić odmę sztuczną i operacje zastępcze, jak wyrwanie nerwu przeponowego i plastykę klatki piersiowej.

Odmę stosowano przeważnie jednostronną, obustronną, przynajmniej w naszym materiale chorych, miała też zastosowanie, a dalsze obserwacje dopiero wykażą, czy w ogólności znajdzie szersze pole działania. Napęnień i dopełnień odmy dokonano w tym roku statystycznym 1119.

Wyrwań nerwu przeponowego 14.

Przypadków do plastyki w tegorocznym materiale statystycznym nie było wcale.

Co do innych metod leczenia, to podkreślić chciałem, że na podstawie pięcioletnich doświadczeń stosowanie złota znacznie ograniczono, zresztą nie tylko u nas, lecz i w innych zakładach, a też i krajach.

Co do reszty metod leczenia szczegóły wynikają jasno ze statystyki.

Zaznaczyć w końcu wypada, że we wrześniu zwłaszcza i w październiku frekwencja pacjentów spadła prawie do połowy z powodu nacisku władz szkolnych i wynikającej stąd ze strony pacjentów obawy przed redukcją — w najogólniejszym znaczeniu. Od listopada frekwencja wzrastała, by w grudniu dojść do maximum, wyrażającym się przepełnieniem Sanatorium przy zaznaczającym się wybitnie zwiększeniu przypadków ciężkich.

Dane statystyczne.

W ciągu roku 1931 wypisano z Sanatorium chorych 523, zmarło 1, pozostało w leczeniu 144.

Podział według pici:

Leczyło się mężczyźni	167
" wolnych	53
" żonaty	114
kobiet	356
" wolnych	207
" zamężnych	146
wdów	3

Ze względu na stosunek służbowy leczyło się:

Nauczycieli i nauczycielek w czynnej służbie	473
(w tem 1 naucz. z Łotwy)	
Emerytowanych nauczycieli	16
Zredukowanych nauczycieli	1
Z rodziny nauczycielskiej	31

Podział wedle województw.

Leczyło się z województwa: lubelskiego — 66, kieleckiego — 59, warszawskiego — 52, krakow-

skiego — 52, łódzkiego — 44, lwowskiego — 39, białostockiego — 42, śląskiego — 30, wołyńskiego — 27, nowogródzkiego — 24, poznańskiego — 23, wileńskiego — 18, pomorskiego — 15, tarnopolskiego — 12, poleskiego — 10, stanisławowskiego — 9, z obcokrajowców z Łotwy — 1.

Po raz pierwszy korzystało z Sanatorium chorych — 431, po raz drugi — 80, po raz trzeci — 12.

Obciążonych dziedzicznie chorych było	130
Nieobciążonych	393
Zaraźliwych dla otoczenia	119
Niezaraźliwych i względnie niezaraźliwych	404

Opuściło Sanatorium chorych:

z poprawą	444 — 84.89%
z wyleczeniem względem	10 — 1.91%
ze stanem bez zmiany	49 — 9.36%
z pogorszeniem	18 — 3.44%
odesłano jako nie nadających się do leczenia	1 — 0.19%
zmarł (przywieziony w stanie beznadziejnym)	1 — 0.19%

Leczenie chirurgiczne.

Leczyło się

Odmą sztuczną (Pneumothorax artef.)	61
w tem:	
Odmą prawostronną	22
Odmą lewostronną	34
Odmą obustronną	5
Ilość napęnień i dopełnień odmy szt.	1119
Wyrwań nerwu przeponowego (Phrenicoexairesis)	14
z prawej strony	7
z lewej strony	7
Leczyło się złotem chorych	11
insuliną	13

Leczenie pr. Roentgena:

Ilość naświetleń (v. szczegółowy wykaz)	133
Zresztą szczegóły lecznictwa uwidoczniłoby się w wykazach ze sali zastrzyków i sali lamp.	

Zestawienie.

Pracownicy Roentgenologicznej za czas od 1/1 1931 do 31/XII 1931.

Ogólnie	Sanatorium	Dom Zdro-wia	Amb. Czt. Zw.	Suma
Ilość prześwietleń . .	2158	163	163	2484
Zdjęć	594	81	54	729
Naświetlań (terapia). .	127	2	6	135

W szczególności:

Prześwietlań klatki piersiowej	2458
" żołądka i kiszek	23
" innych	3

Zdjęć klatki piersiowej	665
„ kręgosłupa	19
„ zębów	24
„ innych	21
Naświetlań krtani	56
„ klatki piersiowej	20
„ gruczołów limf.	15
„ skóry (wypryski)	12
„ innych	32

Statystyka Laboratorium za rok 1931

Wykonano:	
Analiz płwocin	1197
„ moczu	1024
„ krwi na O. Biernackiego	864
Badań cytolog. krwi	46
Analiz i innych	78

Badań przemiany spoczynkowej aparatem Krogha wykonano:	
w przypadkach z gruźlicą otwartą u mężczyzn	8
u kobiet	43
z gruźlicą zamkn. u kobiet	15
Razem	66

Zestawienie	
z Sali Zastrzyków za czas od 1/I 1931 do 31/XII 1931.	
Zastrzyków podskórnych	6188
(Synergetol, Tonophosphan, Optarson i in.)	
Zastrzyków domięśniowych	1256
Zastrzyków dożylnych	12.694

Naświetlania lampami kwarcowymi, lampami Sollux, lampą infrarouge, diatermia, elektryzacja, masaż wibracyjny za rok 1931: Lampy kwarcowe — 2559 (zabiegów), Solluxy duże — 1171, Solluxy małe — 645, Diatermia — 947, L. infrarouge — 63, Masaż wibracyjny — 12.

Zestawienie z ruchu chorych w Ambulatorjum Otolaryngologicznem.

Pierwszorazowych chorych zbadano	367
Powtórnych wizyt	1116
Razem	1483

Dokonano zabiegów operacyjnych: 1) nosa — 32, 2) gardła — 28, 3) uszu — 2, 4) krtani — 18, 5) zatok czaszkowych — 3. Razem — 83.

Naczelnny Lekarz Dr. Z. Dadlez.

DOM ZDROWIA W ZAKOPANEM.

Historja i dzieje Domu Zdrowia, tej pierwszej placówki samopomocy leczniczej przed wybudowaniem Sanatorium, znane są wszystkim z poprzednich naszych sprawozdań. Poza pomocą leczniczą dla członków Związku życie podyktowało nam konieczność ratowania również zdrowia rodziny członków organizacji. To najważniejsze i najistotniejsze świadczenie Związku, bo leczenie zagrożonego zdrowia na dogodnych warunkach, okazało się wielką pomocą i potrzebą, o czym świadczy fakt, że w Domu Zdrowia wszystkie miejsca są stale zajęte.

„Dom Zdrowia” od 1928 r. jest niejako ekspozyturą Sanatorium i służy w pierwszym rzędzie do użytku rodzin członków. W razie wolnych miejsc przyjmuje się i czynnych nauczycieli.

„Dom Zdrowia” ma stałego ordynującego lekarza i pielęgniarkę, a bezpośredni nadzór administracyjny należy do Dyrekcji Sanatorium.

Posiada również pomoce lecznicze, jak: lampę kwarcową, soluks i inne t. p.

W Domu Zdrowia leczą się tylko na zamkniętą gruźlicę. Jeżeli okaże się po zbadaniu, że ktoś prątkuje, przechodzi do Sanatorium.

ROK 1930.

W ciągu roku 1930, od 1.I do 31.XII, do na kuracji:

Nauczycieli	134
Członków rodzin	66
Razem	200

W tem: 58 mężczyzn i 142 kobiet.

Na kartę skierowania osób	185
Na prawach ulgowych à 8 zł.	14
Ulga wyjątkowa — à 4 zł.	1

3 osoby płaciły o 1 zł. więcej.

Dni leczniczych na kartę skierowania	9829
Ulgowych — po 8 zł. dla członków rodzin	1000
Ulga wyjątkowa — po 4 zł.	101

10930

Udzielono w ciągu roku odwiedzającym swoje rodziny, noclegów oraz posiłków **52 osobom.**

Najwyższa frekwencja przypada na miesiące: styczeń, luty, marzec, lipiec i sierpień.

Dom Zdrowia

Sprawozdanie lekarskie.

Stan zdrowia z poprawą	143 osoby
Wyleczonych względnie	4 "
Nie nadających się do Domu Zdrowia z otwartą gruźlicą, przeszło do Sanatorium	25 "

Analizy.

Moczu	75
Plwocin	50
Biernacki	185

Zastrzyki.

Dożylnych	1452
Podskórnych	3288
Domięśniowych	1452

Naświetlań.

Kwarcowych	2600
Soluksem	1240
Odm.	26

Udzielono zabiegów chorym członkom, mieszkającym na mieście, za opłatą 1 zł. za każdy zabieg:

Naświetlań.

Kwarcowych	227
Soluksów	30

Zastrzyki.

Dożylnych	87
Podskórnych	823

ROK 1931.

W ciągu roku 1931 od 1.I do 31.XII przebywało na kuracji:

Nauczycieli	144
Członków rodzin	38
Prywatnych osób	3

Razem 185

W tem: kobiet 132 i mężczyzn 53.

Na kartę skierowania	172
Na prawach ulgowych po 8zł.	10
Prywatnie	3

Dni leczniczych na kartę skierowania 6656
Ulgowych po 8 zł. 508

7164

Udzielono w ciągu roku odwiedzającym swoje rodziny noclegów oraz posiłków 62 osobom.

Sprawozdanie lekarskie.

Stan zdrowia z poprawą	146
Bez zmian	32
Wyleczonych względnie	7

Analizy:

Plwocin	35
biernacki	173
Moczu	60

Zastrzyki.

Dożylnych	1004
Podskórnych	2966
Domięśniowych	60

Naświetlań.

Kwarcowych	1200
Soluksu	856
Odm.	15

Udzielono zabiegów chorym członkom, mieszkającym na mieście, za opłatą 1 zł. za każdy zabieg:

Naświetlań:

Kwarcowych	42
Soluksów	7

Zastrzyki.

Dożylnych	87
Podskórnych	161

KOLONJA W KRYNICY.

Obniżenie poborów w r. 1931 odbiło się mocno na frekwencji kuracjuszków.

Zarząd Główny zrozumiał ciężką sytuację i obniżył opłaty za mieszkanie i utrzymanie o 10%. Jednak Zarząd Zdrojowy nie obniżył taksy klimatycznej, ani ceny biletów kąpielowych. Pozostawiono takse klimatyczną w wysokości 16 zł., ceny

biletów za kąpiele gazowe od 3.50 zł. do 5.50 zł. — za borowinowe od 7.20 do 8.20 zł., dla urzędników z 50% opustem) — pozostawiono podatek hotelowy w wysokości 13% od wartości pokoju. Ilość zgłoszonych zmalała znacznie. Pensjonat pomieścił wygodnie wszystkich zgłoszonych, nie umieszczał nikogo poza kolonią, nie odmówił nikomu.

A oto tabela wykazująca ruch kuracjuszków:

W miesiącach:	1930 roku	1931 roku
stycznia dni × osób	139	334
lutym " " " " " "	228	177
marcu " " " " " "	221	119
kwietniu " " " " " "	12	—
maju " " " " " "	438	258
czerwcu " " " " " "	851	494
lipcu " " " " " "	1904	1515
sierpniu " " " " " "	1880	1166
wrześniu " " " " " "	183	43
październiku " " " " " "	82	—
listopadzie " " " " " "	—	—
grudniu " " " " " "	327	230
Razem dni—osób .	6265	4336

Widać obniżkę frekwencji w miesiącach zimowych. Poza feriami Świąt Bożego Narodzenia, na które zjeżdża się gromada kolegów nie w celach leczniczych, ale aby spędzić święta w przecudnej w zimie Krynicy, mało jest leczących się w zimie. Nie uzyskują urlopów. A Krynica w zimie nadaje się specjalnie do leczenia płuc czy serca — wogóle do leczenia się — bo i ceny kąpieli niższe i warunki leczenia się — dożywiania i opieki dogodniejsze.

Pobyt w zimie zapewniał doskonale górskie powietrze, czyste i lekkie — bez wiatrów halnych, które dają się we znaki kuracjom w Zakopanem, nadto różne przyjemności: rozrywki, jak saneczki, narty, ślizgawkę, zawody hokeyowe i t. p.

Uczyni ktoś zarzut, czemu Zarząd Główny nie obniżył kosztów utrzymania i mieszkania o 30% lub więcej jeszcze? Wszak dom, wybudowany z opłat członkowskich, wszak artykuły żywności potaniały.

Prawda, że dom, wybudowany z powstałych kwot opłacanych jako 1% na Sanatorium. Ale prawda również, że kwoła ta nie starczyła na zakupno, wykończenie i urządzenie kolonii, że pożyczono na ten cel z innego funduszu. Prawda, że domu nie można pozostawić samemu sobie! Wszak dom wymaga ciągłych inwestycji, uzupełnienia inwentarza, który się zużywa. Musi się dom corocznie dwukrotnie czyszczyć i gruntownie malować, naprawiać uszkodzone dachy, mury, czy instalacje — musi się dom oświetlać, opalać w zimie, żeby instalacje nie pozamarzały, aby murów nie zawilgocić. Musi się opłacać wysokie podatki (sam podatek drogowy z uzyskaną 50% zniżką 375 zł. rocznie), ubezpieczenia od ognia, kradzieży. Musi ktoś domem zarządzać, czuwać nad jego całością — nad inwentarzem, musi ktoś zająć się gospodarstwem, prowadzić korespondencje z kuracjuszami, różnymi władzami, prowadzić księgę meldunkową, prowadzić rachunkowość i kasę, i wiele, wiele innych spraw.

Komisja Sanitarna w Krynicy stawia bardzo wysokie wymagania wobec pensjonatów, odbywa częste rewizje. I bez wymagań Komisji musi się utrzymać budynek w należytym stanie, a gromadzenie zajmowanie budynku tak łatwo powoduje jego zanieczyszczenie lub uszkodzenie. Nie można dopuścić, aby w budynku zagnieździło się robactwo, nie można umieszczać gości w pokojach o zanieczyszczonych podłogach, oknach, ścianach, z uszkodzonymi instalacjami. Starczy obliczyć, ile wymaga czasu i wydatków oczyszczenie 130 okien, wywiórwanie i zawoskowanie 36 podłóg w pokojach, korytarzy, schodów, — gruntowne odczyszczenie poduszek materacowych, firanek i t. p. Dodajmy do tego liczne i dotkliwe uszkodzenia, powodowane przez kuracjuszy, niepomnych na tytułowy apel w regulaminie, że dom, jako własność całej rodziny związkowej, szanować należy; dodajmy uszkodzenia, spowodowane mrozem, śnieżycami, a uznamy, że na utrzymanie budynku opłaty pewne pobierać się musi.

Potanień artykułów spożywczych to sprawa chwiejna, zależna od różnych ubocznych wpływów — od popytu i podaży, wreszcie od miejscowych stosunków. Każdy przyzna, że poza mięsem, nieco mąką i chlebem — inne artykuły nie potaniały wcale. Nie potaniała kawa, herbata, cukier, masło, jarzyny i owoce, — nie potaniało światło, ani opał. Krynica specjalnie jest bardzo droga. Do Krynicy sprowadza się wszystko — nawet ziemniaki i owoce, które w okolicy uprawiają. Każdy towar jest o 3.50 zł. za 100 kg., t. j. o cenę przywozu, droższy, aniżeli w powiatowym mieście Nowem Sączu.

Ceny jarzyn są prawie i sto razy droższe, aniżeli w Warszawie, skąd się je sprowadza. Kiedy np. kalafior notują na rynku warszawskim po 25 groszy, płaci się za niego w Krynicy 2 do 2.50 zł.!

Podraża wybitnie koszty utrzymania sezonowe prowadzenie pensjonatu przy niewiadomej ilości kuracjuszy w miesiącach poza feriami. Nie można zaopatrzyć magazynu na zimę w sposób należyty, obliczony. Robi się to przypadkowo, albo też nabywa się towary w miarę potrzeby po cenach rynkowych, a więc wysokich. Kucharka i służba, wynajmowane na sezon, żądają wysokiej zapłaty — pomijając już fakt, że dobra służba sezonowa to los, wygrany na loterii. Podraża koszty konieczność dostosowania żywienia do zaleceń lekarzy przy różnych chorobach, a więc żywienia dietycznego przy chorobach przewodów pokarmowych, nerek, wątroby, — odwrotnie do obfitego i różnorodnego żywienia tych, którym ma przybyć na wadze. Kolonia nie jest wprawdzie zakładem dietycznym, bo musiałaby trzymać 2 kucharki, 2 podkuhenne i wybudować drugą kuchnię, ale w dużej mierze uwzględnia życzenia kuracjuszków, prowa-

dząc kuchnię li tylko z białem mięsem i wieczerzami jarskimi — drugą z każdym mięsem i wieczerzami mięsnymi. Prawda, że w sezonie głównym przy 60 osobach nie można zadowolić wszystkich. Jednak wiele życzeń uwzględnia się, a dowodem, że kuchnia jest dobra, niech będą fakty, że poważny lekarz szkolny, który ulokował się z rodziną w zakładzie dietetycznym po 18 zł. dziennie, przeniósł się do nas, korzystając z wolnych miejsc w kolonji i wyrażał się z uznaniem o żywieniu; że koleżanki, które z kolonji się wyprowadziły, już

przy tej sposobności opłaty, uzależniając je od jakości pokoju. Jednolite opłaty wywoływały żale i skargi, wprowadzały nieraz przykre sceny między kuracjuszami. Może i słusznie. Bo czemu miał płacić tyle ten, który wynajmował pokój na III-em piętrze bez balkonu, ile płacił ten, który mieszka na I-em piętrze w pięknym słonecznym pokoju frontowym z balkonem. Kto chce mieszkać sam, sam używać światła, wody, urządzenia pokoju, kto chce mieć pokój obszerny z balkonem, a środki mu pozwalają, niech płaci więcej.



Sala jadalna Kolonji w Krynicy.

po jednym dniu wracały z prośbą o ponowne przyjęcie; że chorzy, którym zależało na utyciu, odjeżdżali po 4-tygodniowym pobycie w Kolonji z przybytkiem 6 do 8 kg. — że kolega z wysoką cukrzycą odjechał bez śladu cukru, — że szereg koleżanek, które może narzekały, wracają corocznie do Kolonji od czasu jej uruchomienia! Mimo takie warunki gospodarcze Zarząd Główny obniżył opłaty w Kolonji na rok 1932 przeciętnie o 30% w stosunku do cen z r. 1930 — zostawiając przytem taki sam sposób żywienia. Ceny w sezonie letnim są więc bardzo niskie. Opłata za mieszkanie komfortowe z utrzymaniem, ze światłem i bieżącą ciepłą i zimną wodą w pokojach równają się cenie samego pokoju 1-osobowego w Domu Zdrojowym, równają się cenie 1 kąpieli gazowej, a są niższe od ceny kąpieli borowinowej w I klasie, a wynoszą dziennie obecnie 7 — 7.50 zł. Zrózniczkowano

Zarządzona obniżka opłat może przynieść deficyt. I prawdopodobnie przyniesie go wobec podnoszenia się cen mięsa i zboża. Deficyt pokryć się będzie musiało ze składek członkowskich.

Zarząd Kolonji robi, co może, aby koszty gospodarki obniżyć. Administrację zredukowano do minimum. Aby choć częściowo uniezależnić się od cen jarzyn, zamieniono część parceli, około 16 arów na ogród warzywny. Nie załatwia to jednak dostatecznie sprawy, bo i klimat i ziemia, i koszty robocizny mają duży wpływ na warzywnictwo.

Własny koń pozwala na wywóz śmieci, na dowożenie towarów, opału bez kosztów. Ułatwia komunikację do i z łazienek w okresie, kiedy mniej gości po cenach bardzo przystępnych.

Samo leczenie się w Krynicy nastęrcza wiele trudności i powoduje stan zdenerwowania. Nie wszyscy mają prawo korzystania z kąpieli w blisko

położonych nowych łazienkach, wyłączone są najdogodniejsze godziny w ciągu dnia, bilety kąpielowe sprzedaje się na okresy tygodniowe, 2 dni naprzód przed rozpoczynającym się tygodniem. Aby dostać się do kąpeli, musi się załatwić szereg formalności: a więc zameldować się, otrzymać Kartę porady, dać się zbadać przez lekarza i otrzymać zezwolenie na zniżkowe kąpiele, wydostać na podstawie owego zezwolenia asygnaty na ulgowe kąpiele, które dopiero upoważniają do nabycia biletu kąpielowego! Trzeba mieć na to dobre nerwy i dużo czasu. A ani jednego, ani drugiego nie mają chorzy koledzy po całorocznej pracy szkolnej i wobec ograniczonego czasu na pobyt w Krynicy.

Zarząd ułatwia sprawę w miarę sił i możliwości. Próbował wydostawać bilety kąpielowe masowo dla wszystkich kuracjuszków. Kasa główna poszła Kolonji na rękę. Nie można jednak było otrzymać wszystkich kąpeli na godziny od 7 do 9, boć poza nauczycielstwem są i inni urzędnicy państwowi w Krynicy. Koleżanki odrzucały bilety w niedogodnych dla nich godzinach, a za bilety te musiał zarządca płacić z własnej kieszeni.

Uprzejmnia się w miarę możliwości pobyt w Krynicy. Samo położenie Kolonji, tuż koło parku Husary, a więc w zacisznym miejscu o doskonałym

powietrzu, duży, prawie morgowy park poza domem, nadający się doskonale do leżakowania i spacerów, biblioteka, zapoczątkowana w wyborowe dzieła, radio, patefon czynią z Kolonji jeden z najmielszych i najwygodniejszych pensjonatów w Krynicy. Odległość od łazienek zmniejszyła się skutkiem pojazdu własnego i stale kursującego auta w miesiącach lipcu i sierpniu. Zazdroszczą nam i położenia i pensjonatu. Tylko my sami niezawsze umiemy to ocenić!

Ułatwieniem byłoby zniesienie zarządzenia, że w nowych łazienkach mogą się kąpać tylko urzędnicy od VIII stopnia począwszy, zniesienie zarządzenia, by ulgowe kąpiele były wykluczone w najdogodniejszej porze dnia, by przydzielano więcej lekarzy umówionych, albo przeznaczono więcej godzin w ciągu dnia na badanie urzędników, by ułatwiono urzędnikom nabywanie biletów kąpielowych!

Wszak te zarządzenia wyjdą tylko na korzyść Skarbu Państwa, bo umożliwią urzędnikom leczenie się, uzdolnią do dłuższej i wydawniejszej pracy, uchronią przed przedwczesnem przechodzeniem w stan spoczynku.

Zarząd Główny nie opuścił z oka tych postulatów, będzie dążył do ich zrealizowania dla dobra swych członków i ich rodzin.

KOLONJA LETNIA W HALLEROWIE.

Zarząd Główny Związku N. P., pamiętny na hasło „Frontem ku morzu” i w trosce o zdrowie nauczycielstwa, zakupił w Hallerowie w roku 1929 parcelę wraz z domem za cenę 22000 zł., w którym — po przebudowaniu — urządził od roku 1930 corocznie kolonję wypoczynkową dla nauczycielstwa. Jak potrzebną była ta placówka, świadczą liczne zgłoszenia członków Związku i ich rodzin nawet z najodleglejszych okolic Polski.

Kolonja znajduje się tuż przy stacji kolejowej Wielka-Wieś — Hallerowo, a od morza pełnego oddalona jest o 200 kroków. Dom wypoczynkowy posiada 13 pokoiów 2—3—10-osobowych, z których ostatni podzielony jest na osobne dwuosobowe separátky. Obszerna oszklona weranda służy jako jadalnia i miejsce rekreacji. Pomieścić można na kolonji do 32 osób. Kuchnia pod własnym zarządem, wikt wydaje się cztery razy dziennie zdrowy i smaczny, z którego dotychczasowi kuracjusze byli w zupełności zadowoleni, o czem świadczyły ich podziękowania dla kierownictwa. Uczestnicy kolonji pochodzili z powiatów, a względnie miejscowości: Konstantynów 1 osoba, Grudziądz 3, Lwów 1, Łódź 8, Poznań 2, Rzeszów 1, Sokołów Podlaski 1, Kielce 3, Brześć nad Bugiem 2, Mikołów — Śląsk 2, Radom 1, Katowice 1, Będzin 2, Warszawa 12,

Biłgoraj 2, Kraków 2, Nowogródek 2, Września 1, Kozienice 1, Włocławek 2, Nieśwież 3, Wołkowysk 2, Jasło 2, Rybnik 4, Jarocin 1, Pabjanice 1, Luck 1, Bydgoszcz 2, Wieluń 3, Baranowice 3, Wągrowiec 2, Toruń 1, Woropajewo 1, Wadowice 1, Łańcut 1, Dynów 2, Pleszew 1, Lublin 2, Turka 1.

Utrzymanie z pomieszkaniem, obsługa, ciepłą wodą rano i wieczór kosztowało dziennie 7.50 zł. Są to, jak na stosunki nad morzem, ceny niewygórowane, bo sezon trwa dwa letnie miesiące, podczas których ceny ogromnie wzrastają, nadto gdy się zważy, że środków żywnościowych na miejscu dostać nie można, a sprowadzać je trzeba z Pucka i Wejherowa. Uczestnicy kolonji korzystali z dzienników codziennych, dostarczanych przez Zarząd kolonji.

Kąpiel na pełnem morzu, opalanie się na wydmach piaszczystych, zupełna swoboda nad brzegiem morza, gra w siatkówkę, — oto program dnia. Nadto uczestnicy urządzali wycieczki do Gdyni, Gdańska, Oliwy, Sopot, Oksywji, Jastrzębiej Góry, Rozewia, Tupadeł, Wejherowa, Kartuz, Jeziora Żarnowieckiego koleją lub statkami.

Zarząd kolonji przeprowadził w ubiegłych sezonach pertraktacje z urzędującym w Wielkiej Wsi lekarzem, dr. Puchalskim, który miał leczyć człon-

ków za minimalną opłatą, jednak nie było wypadku zachorowania.

W roku sprawozdawczym zaszczylił kolonję swą obecnością: minister W. R. i O. P., p. Jędrze-

z ciepłych kąpiel morskich w wannach, które znajdowały się prawie w bezpośrednim sąsiedztwie naszego budynku.

Kolonja — to miłe, ciche, wygodnie i kultu-



Kolonja w Hallerowie.

jewicz, marszałek sejmu, p. Świtalski, a z ramienia Kuratorjum O. S. Pomorskiego — dr. Ciosłowski, lekarz i wizytator seminarjów nauczycielskich, p. Wiśniewski. Kierownictwo kolonji spoczywało w rękach kol. Jana Ciomborowskiego z Torunia.

Za osobną opłatą mogli uczestnicy korzystać

ralnie urządzone schronisko dla potrzebujących wypoczynku koleżanek i kolegów po znoonej, ciężkiej, całorocznej pracy nauczycielskiej, niestety — za małe, więc w najbliższej przyszłości trzeba będzie pomyśleć o jego rozszerzeniu przez dokupienie sąsiedniej parceli.

2. SAMOPOMOC SPOŁECZNA.

FUNDUSZ WDOW I SIEROT IM. STAN. NOWAKA.

Opieka ze strony naszej organizacji nie ogranicza się tylko do rzeczywistych członków Związku, lecz dotyczy też wdów i sierot po nich z chwilą, gdy nie posiadają one dostatecznych środków materialnych dla swej egzystencji. Najczęściej skromna pensja wdowia i sieroca, a niekiedy zupełne pozbawienie zaopatrzenia emerytalnego ze Skarbu Państwa, stawia je w nader ciężkiej sytuacji materialnej. To też nawet skromny zasilek z kasy Związku jest niekiedy dla nich ratunkiem.

Zarząd Główny, poczuwając się do obowiązku niesienia pomocy pozostałym po śmierci członków

Związku wdowom i sierotom stwarza w r. 1920 Fundusz Wdów i Sierot im. Stanisława Nowaka. Fundusz ten, początkowo oparty na dobrowolnej ofiarności członków naszej organizacji, a następnie na stałych procentowych dopływach środków materialnych — jest powiększany przez przelewanie nań 2% z ogólnych wkładek członkowskich, przez co w r. 1931 fundusz ten wynosił kwotę 32,573.15 zł. Gospodarka Funduszem Wdów i Sierot im. St. Nowaka jest sprawdzana przez Sekcję Wdów i Sierot przy Zarządzie Głównym Związku.

Jak wykazuje rachunek, zamieszczony w ogól-

nem sprawozdaniu kasowem Związku — fundusz ten w roku 1931 przedstawiał się następująco: t. zw. Fundusz Wieczysty, ulokowany w P. K. O., wynoszący w r. 1929 zł. 52,800.60 — w r. 1931 urosł do kwoty 73,050.89. Oprócz tego ofiary członków wyniosły w r. 1931 zł. 5,180.54 plus odsetki P. K. O., co stanowi razem 37,917.32 zł., z której to kwoty 25% przechodzi na fundusz wieczysty. Pozostała suma z ogólnych wpływów przeznaczona jest na zasiłki jednorazowe w kwocie od 20 do 50 zł. i stałe — miesięczne od 10 do 15 zł., wysyłane wdowom i sierotom.

Na podstawie wypełnionych przez starające się o zasiłek wdowy i sieroty kwestionariuszy, potwierdzonych przez poszczególne Ogniska i Zarządy Okręgowe — Sekcja Wdów i Sierot, w skład której wchodzi kol. kol. Fr. Pokrzywa, F. Perzanowski, A. Ptaszyńska, L. Białek, a od listopada 1931 r. kol. H. Radlicka, jako przewodnicząca w miejsce ustępującego kol. Perzanowskiej i kol. kol. Szymański i Siewierski, — na odbytych w roku sprawozdawczym 3-ch posiedzeniach — czuwała nad sprawiedliwym rozdziałem zasiłków, i tak: w roku 1930 otrzymało 170 osób po 15 zł. miesięcznie i 19 osób jednorazowy zasiłek w kwocie zł. 50; w roku 1931 — 216 osób po 15 zł. miesięcznie i 64 osób jednorazowy zasiłek po zł. 50.

Niezależnie od pomocy materialnej, Sekcja Wdów i Sierot, chcąc roztoczyć opiekę moralną nad sierotami, pozostałymi po zmarłych nauczycielach — rozstała do wszystkich Zarządów Ognisk ankietę w formie odpowiednio zredagowanego kwestionariusza, w którym Ogniska podawały szczegółowe dane, dotyczące sierot, przebywających na odnośnym terenie, co przy tego rodzaju

ewidencji miało posłużyć w miarę możliwości i funduszów Związku — do udzielania sierotom pomocy tak materialnej, jak i moralnej przez umieszczanie w bursach szkolnych, pomoc w nauce i t. p. Sekcja Wdów i Sierot, rozumiejąc swoje zadanie, zdołała za zgodą Zarządu Głównego umieścić dwie sieroty w bursie Związku Nauczycielstwa w Krakowie, dając im pełne utrzymanie, wychowanie i pomoc w nauce. Są to sieroty po ś. p. kol. Zbroińskim, członku Związku. Ponadto do bursy Związku Nauczycielstwa Polskiego w Warszawie przyjęło bezpłatnie sierotę po tragicznie zmarłym członku Związku, ś. p. kol. Marjanie Początce, a Bursa Ogniska Nauczycielskiego również przyjęła jedną sierotę po członku Związku, dając jej bezpłatne utrzymanie i zapewniając nadzór wychowawczy oraz pomoc w pracy naukowej. Dzięki staraniom Ogniska Lwowskiego umieszczono ośm sierot w ochronce im. Marszałka Piłsudskiego we Lwowie, a Sekcja Wdów i Sierot na pokrycie części kosztów utrzymania udzielała stały zasiłek po 120 zł. miesięcznie, Resztę pokrywał Zarząd ochrony z własnych funduszy.

Przy sposobności nie można pominąć milczeniem ofiarności członków Związku, którzy naszkutkiem gorących odezwo i apelów, umieszczanych niejednokrotnie w „Głosie Nauczycielskim” — mimo dotkliwego kryzysu finansowego, przy każdej sposobności mniejszymi lub większymi datkami powiększali fundusz zapomogowy. Jest to niezbitym dowodem, że akcja Sekcji Wdów i Sierot znajduje oddźwięk wśród nauczycielstwa i rozwijając swoją działalność, może w przyszłości osiągnąć pożądane rezultaty.

B U R S Y

BURSA ZWIĄZKOWA W WARSZAWIE.

Bursa związkowa w Warszawie mieści się w wykończonym bloku budującego się Domu Związkowego przy ulicy Wybrzeże Kościuszkowskie 35. Gmach ten stanowi zamkniętą całość i tak w całej architekturze, odpowiadającej wspólnym celom architektonicznym całego domu, jak i rozmieszczeniem jest najściślej dostosowany do swego celu. Czworobok budynku, mający wspólną bramę pod pięknie skonstruowanym łukiem, zamyka dziedziniec i posiada trzy oddzielne wejścia: główne — do Bursy dla dzieci członków Związku, jedno — boczne do Bursy dla członków Związku, przybywających do pokoi gościnnych, i drugie boczne — do kuchni i części mieszkaniowej. Jest to blok trzypiętrowy o dwóch fragmentach czteropiętrowych, posiadających oddzielne klatki schodowe.

W odniesieniu do stosunków publiczno-praw-

nych cała instytucja zachowuje nazwę „Bursa” Związku Nauczycielstwa Polskiego” i w wewnętrznej administracji dzieli się na trzy różne, chociaż wspólnie administrowane działy, a mianowicie:

A. Bursa dla dzieci członków Związku.

B. Bursa dla członków Związku, przebywających w Warszawie na studiach.

C. Pokoje gościnne dla przejezdnych członków Związku i sale wycieczkowe.

W niniejszem sprawozdaniu, obejmującym okres od 1/XI 1931 do 31/III 1932, uwzględnimy oddzielnie powyższe trzy działy.

Instytucja uruchomiona została z dniem 1 listopada 1931 po kilkakrotnem odraczaniu jej otwarcia ze względu na stan robót budowlanych. Oddając ją w powyższym terminie do użytku zainteresowanych, mimo najróżnorodniejszych braków w ówczesnym stanie budowy i urządzenia wewnątrz-

nego, liczonego się z koniecznością uruchomienia Bursy bez względu na te braki, mając na uwadze olbrzymie zapotrzebowanie szczególnie młodzieży studyjnej — dzieci członków Związku. Wprowadzono więc młodzież do Bursy, a koleżanki i kolegów do pokoi noclegowych w okresie wykańczania robót malarskich, instalacyjnych oraz przed wykończeniem jadalni i kuchni. Nic więc dziwnego, że mieszkańcy w pierwszych tygodniach swego pobytu w nowooteartej Bursie cierpieć musieli rozliczne braki, a nadewszystko niedomagania w ogólnej czystości budynku oraz najdotkliwszy może brak kuchni, którą uruchomiono dopiero od stycznia b. r. Niechaj rekompensatą za owe braki i niedomagania będzie dla nich ten komfort i wygodę, które daje im obecnie niemal zupełnie wykończony budynek Bursy.

A. BURSA DLA DZIECI CZŁONKÓW ZWIĄZKU.

Zajmuje większą część budynku i posiada 8 pokoi sypialnych ośmioosobowych, jedną sypialnię wielką dwudziestoosobową dla młodzieży płci żeńskiej, salę jadalną (wspólną dla całej instytucji), salę gimnastyczną, dwie sale do odrabiania lekcji, dwa pokoje, przeznaczone na infirmerję, hole, kancelarię administracji i mieszkanie woźnego.

Trudno w niniejszym sprawozdaniu uwzględnić wszystkie szczegóły i podać dokładnie ich opis, nadmienić jednak należy, że Bursa posiada: umywalnię, natryski, łazienki, pokój kredensowy, kuchnię, zmywalnię naczyń, pomieszczenie na zmywanie jarzyn i przygotowanie środków żywności, spiżarnię i dwa tarasy. Szatnie mieszczą się w korytarzach.

Urządzenie Bursy obok uwzględnienia strony praktycznej harmonizuje ze stylem budynku i sal i zaspokaja wszelkie wymagania higieny i estetyki. Wychowankowie Bursy korzystają z ciepłej i zimnej wody, co stanowi niezwykle ważną potrzebę codziennego życia. Pozostaje jeszcze do urządzenia pralnia oraz sala gimnastyczna, która chwilowo dla braku sprzętu do ćwiczeń gimnastycznych użyta została jako sypialnia dla wychowanków.

Na szczególniejszą uwagę zasługuje kuchnia, będąca wyrazem nowoczesnej techniki. Ogrzewana parą, posiada cztery kotły do gotowania posiłków oraz dwa do gotowania kawy i herbaty o pojemności, wystarczającej do wyżywienia co najmniej 400 osób. Kuchnia posiada nadto kilka ognisk, opalanych węglem i gazem. Posiłki, przygotowane w kuchni, znajdującej się na parterze, wydylane są do sali kredensowej przy użyciu windy elektrycznej.

Korytarze bursy wyłożone są parkietem i po-

kryte chodnikami kokosowymi. Odpowiednia ilość służby zapewnia należyte utrzymanie czystości i sprawną obsługę w jadalni. Ta ostatnia służy jako sala rekreacyjna w godzinach między posiłkami, do czego najzupełniej jest dostosowana ze względu na swą wielkość oraz urządzenie.

Warunki mieszkaniowe wychowanków naszej Bursy stoją na poziomie, nieosiągniętym dotąd przez żadne tego rodzaju instytucje w stolicy.

Bursa pomieścić może 80 wychowanków obojga płci i podzieloną została w ten sposób, że I i II piętro zajmuje młodzież płci męskiej, zaś III piętro młodzież płci żeńskiej. W bieżącym roku szkolnym zajęta została przeważnie przez młodzież starszą, głównie akademicką, a rekrutującą się wyłącznie z rodzin członków Związku. Opłata miesięczna wynosi **75 zł.** miesięcznie i pokrywa wszelkie koszty pobytu w Bursie łącznie z czterokrotnym posiłkiem dziennym.

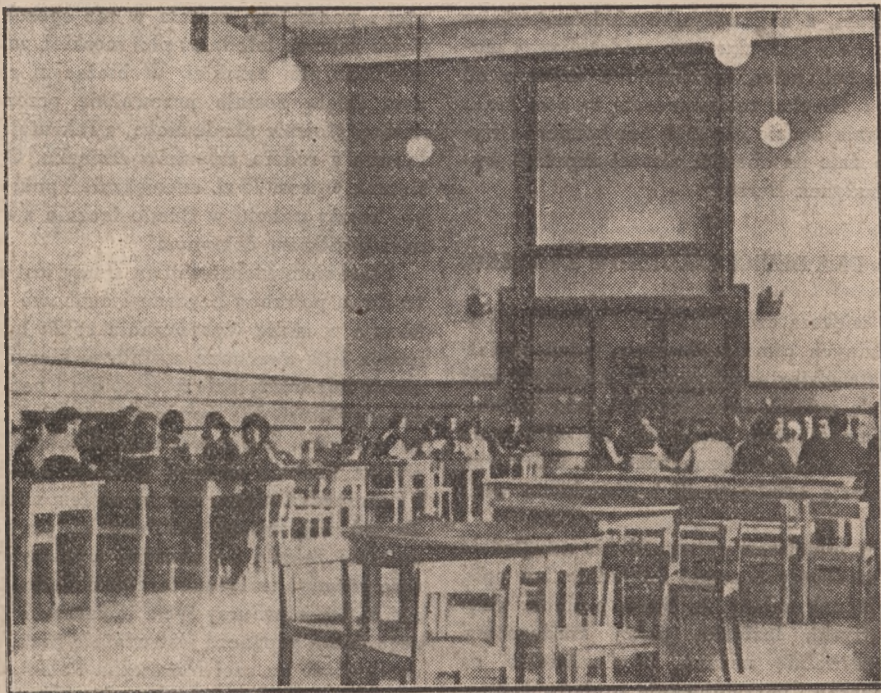
Staraniem kierownictwa Bursy jest nieustanna troska o potrzeby fizyczne i duchowe wychowanków, a w miarę wykańczania robót budowlanych uwaga jego zwrócona została w kierunku zapewnienia młodzieży należytej opieki i pomocy w pracy umysłowej. Nie pominięto również tak ważnego czynnika, jakim jest opieka lekarska, spoczywająca obecnie w ręku lekarzy, pp. d-rów Bira i Pokrzywieńskiego, którym na tem miejscu składa Zarząd najgorętszą podziękę za prawdziwie ojcowskie zajęcie się chorymi wychowankami. Będzie również usilnem staraniem Zarządu stworzenie na terenie Bursy życia towarzyskiego, dla którego dobrą prognozą jest udatnie przeprowadzona uroczystość ku czci Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, w dniu 19 marca b. r. oraz wieczornica, zorganizowana przez młodzież w dniu 23 kwietnia b. r. W tym względzie niezwykle sympatycznie przyjęte być musi współzycie Koleżanek i Kolegów, mieszkających w Bursie, z wychowankami Bursy, co stworzyć może miłą i ciepłą atmosferę rodzinną.

Dotychczasowe doświadczenie pozwoli na ułożenie na rok przyszły dokładnego regulaminu, któryby w sposób wyczerpujący normował wzajemny stosunek wychowanków do instytucji i stanowił podstawę do stworzenia pewnych trwale obowiązujących zasad i prawideł, na których Bursa musi oprzeć swą działalność. Otwarcie i prowadzenie Bursy w warunkach, najmniej temu sprzyjających, wykazały wiele dobrej woli z obu stron. Podkreślić również należy pocieszający fakt, iż młodzież nasza złożyła wiele dowodów, iż Bursę ocenia jako wspólny dom rodzinny i z widocznym szacunkiem odnosi się do zagadnień, związanych z pobytem w tym domu. Kierownictwo Bursy ufa, że w pracy swej spotka się również z wydatną pomocą i najszerszą współpracą istniejącej na terenie Zarządu Głównego Komisji Bursowej, dla

której otwiera się piękne pole pracy, szczególnie w kierunku ustalenia trwałych norm organizacyjnych tak ważnej placówki związkowej.

Wśród wychowanków Bursy znajduje się — jak wyżej wspomniano — największy odsetek (około 60%) młodzieży uniwersyteckiej, resztę stanowi młodzież szkół średnich i zawodowych. Dla najmłodszych przeznaczono specjalne pomieszczenie, wyznaczając równocześnie opiekunów. Dzieląc wychowanków według płci zauważyć należy, że

Młodzież, mieszkająca w Bursie, korzysta ze swobody, która jest potrzebną dla jej pracy umysłowej, poddać się jednak musi tym niezbędnym zarządzeniom, które są nie tylko podstawą porządku domowego, ale i koniecznym warunkiem dobrej opinii naszego Domu. W zrozumieniu tych potrzeb zezwala się np. młodzieży na dowolne korzystanie ze światła w uczelniach, gdy obowiązują pewne godziny gaszenia światła w pozostałych częściach Bursy. Wnikając w indywidualne



Wychowankowie Bursy w jadalni podczas obiadu.

ilość jednych i drugich jest prawie jednakowa, choć zapotrzebowanie miejsc dla młodzieży płci męskiej stale się zwiększa.

Koszty utrzymania młodzieży opłacają rodzice, względnie opiekunowie. Bursa nie otrzymuje żadnych subsydjów ani dotacji instytucji rządowych lub społecznych, nie korzysta też z żadnych ulg i pomocy, na których pokrewne jej instytucje i zakłady opierają swój budżet, natomiast udziela bezpłatnego pomieszczenia dwóm wychowankom, zupełnym sierotom po członkach Związku, oraz utrzymuje jednego za połowę kosztów. Jeden z wychowanków otrzymuje subsydjum z Komisarjatu Rządu w kwocie 60 zł. miesięcznie.

Zarząd dokłada wszelkich starań, by obok znakomych warunków mieszkaniowych wychowankowie otrzymywali najbardziej odpowiadające ich potrzebom zdrowe i obfite posiłki. Typ utrzymania bursowego jest jednolity tak dla wychowanków Bursy, jak i jej mieszkańców.

potrzeby poszczególnych wychowanków, Zarząd nie wysuwa zasady bezwzględnego obowiązku korzystania z mieszkania i utrzymania, lecz pozostawia im pewną swobodę dowolnego korzystania z mieszkania lub utrzymania, a nawet tylko z niektórych posiłków, ustalając za nie odpowiednią opłatę. Jest to w pewnych wypadkach konieczne choćby z tego powodu, że godziny zajęć wychowanków rozpoczynają się, względnie kończą w różnych porach dnia, nadto odległość od miejsc zajęć nie zezwala na przybycie do Bursy w godzinach wydawania posiłków.

W miarę wolnych miejsc Zarząd Główny nie odmawia pomieszczenia w Bursie dalszym krewnym członków Związku, ustalając jednak za mieszkanie wraz z utrzymaniem, opałem, światłem i usługą kwotę 85 zł. miesięcznie.

Uznając radio za niezwykle ważny czynnik kulturalno-wychowawczy, kierownictwo Bursy

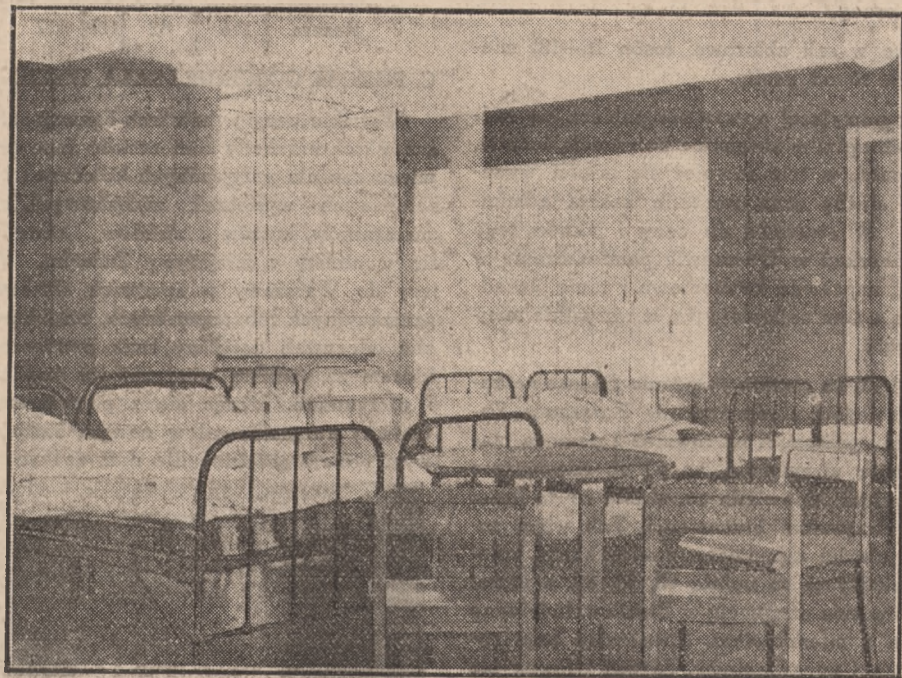
projektuje zainstalowanie odpowiedniego odbior-
nika w sali rekreacyjnej.

Cechą najistotniejszą budynku, którą uznać
musimy za najważniejszą, jest obfitość przestrzeni.
Tak sypialnie, jak jadalnia, sale do odrabiania
lekcyj, kurytarze, hole, tarasy posiadają pojem-
ność, która mogłaby być dostateczną dla podwój-
nej ilości mieszkańców.

Wywiązywanie się wychowanków ze zobowią-
zań finansowych naogół dobre. Kontakt kierow-

B. BURSA DLA CZŁONKÓW ZWIĄZKU STUDJUJĄCYCH W WARSZAWIE.

Już od chwili uzyskania niepodległości zau-
ważyć się dała nieodzowna potrzeba posiadania
stałego pomieszczenia dla tych koleżanek i kole-
gów — członków Związku, którzy, dążąc do osią-
gnięcia wyższego wykształcenia zawodowego, stu-
dują w mieście stołecznem na Wyższym Kursie
Nauczycielskim, Instytucie Pedagogiki Specjalnej.



Sypialnia Bursy.

nictwa Bursy z rodzicami i opiekunami utrzy-
mywany.

Poniżej podajemy zestawienie frekwencji wy-
chowanków Bursy w okresie, objętym niniejszym
sprawozdaniem, t. j. od 1/XI 1931 do 30/III 1932 —
przyczem nadmieniam, że w ciągu miesiąca
kwietnia ilość ich wzrosła do 80 osób.

MIESIĄC	I l o ś ć		Razem	Korzyst- tało z miesz- kania i utrzy- mania	Korzyst- tało tyl- ko z miesz- kania	Razem
	Wycho- wan- ków	Wycho- wanek				
Listopad 1931	30	21	51	51	—	51
Grudzień "	31	27	58	50	8	58
Styczeń 1932	39	31	70	65	5	70
Luty "	38	35	73	69	4	73
Marzec "	34	34	68	62	6	68
Razem	172	148	320	297	23	320

Instytucie Nauczycielskim, Wolnej Wszechnicy,
Konservatorium i t. d. Gdy się zważy, jak trudno
w dzisiejszych warunkach uzyskać płatny urlop
jednoroczny lub dwuletni, koledzy ci ponoszą naj-
cięższe ofiary w związku z pobytem w Warszawie,
a całe ich szeregi cierpią dotkliwy niedostatek,
zajmując niejednokrotnie mieszkania, urągające
najprymitywniejszym wymogom higieny. Aże-
by im ułatwić dłuższy pobyt w Warszawie,
zorganizowano w naszym budynku bursowym Bur-
sę dla członków Związku, studujących w War-
szawie, i na ten cel przeznaczono 22 pokoje dwu-
trzy i czteroosobowe oraz jedną salę zbiorową.
Pokoje te są odpowiednio umeblowane i posiadają
umywalnie oraz łazienki z bieżącą ciepłą i zimną
wodą. Do użytku mieszkańców — podobnie jak w
Bursie — oddaje się łóżka z materacami (studju-
jący posługują się własną pościelą). Wspólnie
z wychowankami Bursy korzystają oni z olbrzy-
miego tarasu, który daje możliwość używania ką-

pieli słonecznych i oddychania czystem nadwiosłańskim powietrzem.

Należytość za mieszkanie pobiera się według następujących norm:

Za łóżko w pokoju 2-osobowym miesięcznie zł. 30 od osoby.

Za łóżko w pokoju 3-osobowym miesięcznie zł. 25 od osoby.

Za łóżko w pokoju 4-osobowym miesięcznie zł. 20 od osoby.

Za łóżko w sali zbiorowej, (osób 16—18) miesięcznie zł. 10 od osoby.

Oprócz powyższej opłaty nie pobiera się żadnych innych opłat w związku z konsumpcją światła, wody i opału, w tem również się mieści wynagrodzenie służby oraz wszelkie koszty administracyjne. W stosunku do ceny i jakości tego rodzaju mieszkań w Warszawie pomieszczenie w Bursie jest naprawdę komfortowe i tanie, świadczy zresztą o tem najlepiej fakt, iż wszystkie miejsca są zajęte.

Ze względu na ciężkie położenie finansowe koleżanek i kolegów, studujących w Warszawie, Zarząd Główny przyszedł im również z pomocą, dając całkowite utrzymanie, za 60 zł. miesięcznie od osoby, choć odpowiada ono ściśle co do ilości i jakości utrzymaniu bursowemu. Tak więc, zależnie od jakości zajmowanego mieszkania, koleżanki i koledzy ci za opłatą 90, 85, 80, a nawet 70 zł. miesięcznie otrzymują w Bursie całodzienne utrzymanie z mieszkaniem. Stwarzając tego rodzaju warunki mieszkaniowe, Zarząd Główny nie może jednak zezwolić na gotowanie posiłków w pokojach, stąd też zmuszony był wydać stanowczy zakaz używania wszelkiego rodzaju „primusów”, maszynek spirytusowych i t. p., jako niszczących budynek i urządzenie i zagrażających bezpieczeństwu.

Urządzenie pokoi obok należycie uwzględnionej strony estetycznej jest wygodne i trwałe. Parkietowe posadzki w pokojach, korytarze pokryte linoleum, są konserwowane i utrzymywane w czystości. Obecnie wykańcza się instalacja windy osobowej. Poszczególne pokoje połączone są z pokojem służbowym siecią dzwonków elektrycznych i sygnałów świetlnych.

Nieskrępowani żadnymi wyjątkowymi przepisami domowymi studujący znajdują tu warunki sprzyjające pracy umysłowej; również korzystanie ze światła nie jest niczem ograniczone.

Podane poniżej zestawienie obejmuje mieszkańców Bursy dla studujących członków Związku w czasie od 1.XI 1931 do 30.III 1932.

MIESIĄC	I l o ś ć		Razem	Korzystało z mieszkania i utrzymania	Korzystało tylko z mieszkania	Razem
	Kolegów	Koleżanek				
Listopad 1931	12	8	20	11	9	20
Grudzień „	18	13	31	16	15	31
Styczeń 1932	27	20	47	27	20	47
Luty „	27	20	47	31	16	47
Marzec „	32	21	53	32	21	53
Razem	116	82	198	117	81	198

C. POKOJE GOŚCINNE I SALA WYCIECZKOWA.

Wysokie ceny w hotelach i pensjonatach warszawskich narzuciły konieczność zapewnienia pomieszczeń dla przyjezdnych koleżanek i kolegów, zbiorowych wycieczek związkowych, szkolnych, uczestników kursów i zjazdów, które odbywają się w stolicy z inicjatywy Związku. Przybywający do Warszawy w sprawach służbowych, organizacyjnych lub prywatnych, członkowie Związku odczuwali dotkliwy brak pomieszczenia, w którym za godziwą cenę znaleźć mogliby noclegi i utrzymanie. Licząc się z powyższem, Zarząd Główny zorganizował w nowym budynku bursowym pokoje gościnne dla przyjezdnych. Do tego



użytku oddano 6 pokoi 2, 3 i 4-osobowych, a nadto trzy obszerniejsze sale dla wycieczek. Kierownictwo Bursy czyni starania, by skompletować większą ilość pościeli, mimo że w chwili obecnej posiadany zapas zaspakaja normalne zapotrzebowanie dla przyjezdnych, natomiast zespoły wycieczkowe i zjazdowe muszą przywozić własną pościel. Na czas trwania większych zjazdów i wycieczek Zarząd posiłkuje się salą gimnastyczną, w której urządza sypialnię, uzyskując w ten sposób, oprócz oddzielnych pokoiów, 180 miejsc (łóżek) w salach ogólnych.

Zgodnie z komunikatem, umieszczonym w Nr. 27 „Głosu Nauczycielskiego” z dnia 27 marca b. r., za korzystanie z noclegów w pokojach gościnnych i salach wycieczkowych obowiązują następujące ceny:

1. W pokoju 2—3 i 4-osobowym z wypożyczoną pościelą opłata za pierwszą dobę wynosi 3 zł., za każdą następną 2 zł. od osoby.

2. W salach wycieczkowych z wypożyczoną pościelą opłata za pierwszą dobę 2 zł., za każdą następną 1 zł. od osoby.

3. Noclegi w salach wycieczkowych bez pościeli 75 groszy za dobę od osoby.

Członkowie Związku i ich rodziny, korzystając z noclegów w pokojach Bursy, mogą otrzymać posiłki w jadalni bursowej za opłatą: 50 gr. za śniadanie, 20 gr. za drugie śniadanie, 1,30 zł. za obiad, 80 gr. za kolację — jednak wyłącznie w godzinach wydawania tych posiłków wychowankom Bursy.

Wycieczki zbiorowe opłacają łączną należność za noclegi (bez pościeli) wraz z pełnym utrzymaniem 3 zł. 25 gr. dziennie. W wyjątkowych wypadkach mogą korzystać z gościny w pokojach noclegowych Bursy osoby, niebędące członkami Związku, jednak przez nich wprowadzone za złożeniem wyższej opłaty.

Po przybyciu do Bursy na noclegi przejezdni zgłaszają się w kancelarii administracji Bursy celem złożenia dowodów przynależności organizacyjnej oraz ewentualnego wypełnienia kart meldunkowych. W związku z korzystaniem z noclegu i posiłków kierownictwo nie udziela żadnych ulg, kredytu i prologat w opłacie.

Przybycie większych zespołów wycieczkowych (od 6 osób) musi być zgłoszone co najmniej na 14 dni przed przyjazdem do Warszawy, a to celem uniknięcia tej przykrej ewentualności, iż dla braku wolnych miejsc wycieczka nie znajdzie pomieszczenia, co siłą faktu wywołać może przykre rozczarowanie i rozgoryczenie.

Jak bardzo potrzebną była tego rodzaju instytucja na terenie Związku, zilustruje najlepiej następujące zestawienie ruchu członków Związku i ich rodzin, obejmujące okres sprawozdawczy od 1/XI 1931 do 30/III 1932.

MIESIĄC	Korzystało z noclegów człon. zwiaz. i ich rodz.			Ogółem udzielono noclegów
	Kobiet	Meż- czyzn	Razem	
Lистопад 1931	15	23	38	75
Grudzień "	148	234	382	1.269
Styczeń 1932	43	195	238	462
Luty "	36	174	210	577
Marzec "	136	212	348	1.461
Razem	378	838	1.216	3.844

Powyższe cyfry ilustrują zapotrzebowanie w miesiącach zimowych i w okresie pracy szkolnej, a więc najmniej sprzyjających urządzaniu wycieczek, kursów i zjazdów, pozwalają jednak na postawienie pewnej prognozy co do ruchu w pokojach noclegowych Bursy w miesiącach letnich, a szczególnie w czasie wakacji. W lipcu i sierpniu cały budynek służyć będzie na pomieszczenie dla uczestników zjazdów i kursów wakacyjnych, które już obecnie są zgłaszane.

Członkowie nasi w liczbie 1,216 osób otrzymali w okresie sprawozdawczym, obejmującym pierwszych pięć miesięcy, objętych sprawozdaniem — 3.844 noclegów i, jak wykazuje odnośna pozycja przychodu, opłacili należność w kwocie 3.519 zł. Gdybyśmy przyjęli — a możemy to śmiało uczynić — jako przeciętną należność według cen warszawskich minimum 6 zł. za nocleg, to powyższa liczba mieszkańców za taką samą ilość noclegów musiałaby zapłacić około 23.000 zł. Podobną, a może jeszcze bardziej rażącą różnicę wykazałoby porównanie cen za wyżywienie.

W okresie sprawozdawczym gościły w naszej Bursie następujące większe wycieczki i zjazdy:

Lp.	Wycieczka (Zjazd)	Czas trwania wycieczki (zjazdu)	Ilość o- sob ko- rzysta- jących z nocle- gów i utrzy- mania
1	Wycieczka nauczycielska z Grudziądza	1-4/XII. 1931	11
2	Świąteczny zjazd uczestników W. K. N. Okręgu Warszawskiego Z. N. P.	28/XII. 1931- -2/I. 1932	220
3	Kurs instruktorski popierania wiedzy regionalistycznej	2-24/I. 1932	60
4	Wycieczka nauczycielska z Kartuz	10-14/II. 1932	78
5	Wycieczka nauczycielska z Torunia	2-4/III. 1932	26
6	Świąteczny zjazd uczestników W. K. K. Okręgu Warszawskiego Z. N. P.	29/III.-5/IV. 1932	140

Oprócz wyżej wymienionych konzystały z pokojów noclegowych Bursy mniejsze grupy wycieczkowe i zjazdowe, jak np.: uczestnicy kursu pracy społeczno-oświatowej, przewodniczący konferencji rejonowych, liczne delegacje, a nadto każdej soboty słuchacze W. K. N., zjeżdżający się na wykłady niedzielne.

Wysiłkiem zbiorowej woli związkowego nauczycielstwa stanął w stolicy Odrodzonej Rzeczypospolitej potężny gmach, będący najlepszym wyrazem naszego niezłomnego dążenia ku lepszemu Jutru polskiej szkoły i jej pracowników, Dom go-

dny armji związkowej. Ma on być źródłem i skupieniem wszystkich naszych najlepszych poczynań i dorobkiem, który z prawdziwą dumą prześlemy przyszłemu pokoleniu. Niech ta myśl o jego posłannictwie nie schodzi z uwagi tych, którzy kiedykolwiek będą w jego murach szukać gościny. Największą pieczołowitością otoczony niech będzie ten wspólny nasz dom, zawsze z tą myślą, by służył on długie lata wielu — wielu pokoleniom, zawsze wspinały, gwarne, radosne i zawsze starannie i pieczołowicie chroniony i utrzymywany.

BURSA ZWIĄZKOWA W KRAKOWIE.

W dniu 1 maja 1931 r. przeszła na własność Związku Nauczycielstwa Polskiego Bursa dla dzieci nauczycielskich, mieszcząca się w Krakowie w domu przy ul. Szujskiego 5. Stało się to dzięki usilnym zabiegom prezesa Związku, senatora Stanisława Nowaka, który, będąc od szeregu lat prezesem i duszą Stowarzyszenia Bursy im. ks. dra Stanisława Spisa, dążył konsekwentnie, aby Bursie tej zabezpieczyć nie tylko podstawę utrzymania, ale także należyty dalszy rozwój, co możliwem się stało dopiero wówczas, gdy Bursę tę przejął Związek Nauczycielstwa Polskiego. Zarząd Główny nadzór nad nią przekazał Zarządowi Okręgu i postarał się o subwencję na najpilniejsze prace.

W tej chwili w Bursie znajduje pomieszczenie 32 wychowanków, uczęszczających do szkół krakowskich, a to do powszechnych 2, do gimnazjum 10, do szkoły przemysłowej 9, do Wyższego Studium Handlowego 4, do Akademii Górniczej 2, na Uniwersytet Jagielloński 5.

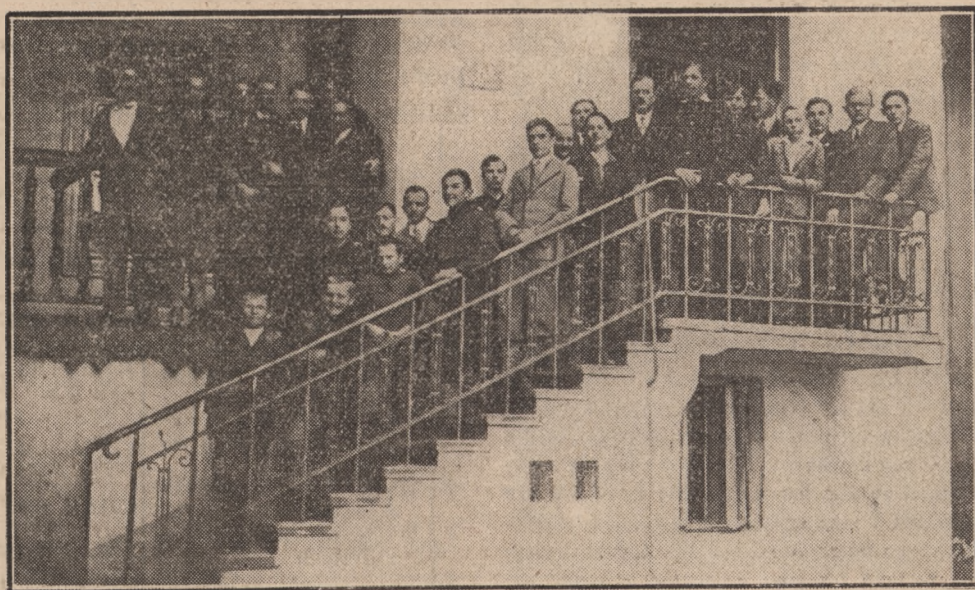
Z tych wszystkich 80% jest dzieci nauczyciel-

skich lub przez nauczycieli utrzymywanych. Dwóch wychowanków utrzymuje stale Zarząd Główny; są to sieroty po nauczycielach. Całkowite utrzymanie miesięczne jednego wychowanka wynosi 60 zł. Wychowankowie, nie mający opiekunów ze sfer nauczycielskich, płacą po 80 zł. Wszyscy obowiązani są do opłaty 60 zł. jednorazowo na opał w okresie zimowym. Bardzo biedni wychowankowie byli od tego dodatku zwolnieni.

Zarząd Bursy dokłada starań, aby warunki wychowawcze, odżywianie i warunki higieniczne były możliwie najlepsze.

Regensem Bursy jest kol. Stanisław Pocię, kierownik szkoły 7-kl. w Prądniku Czerwonym. Nazwa Bursy została zmieniona, i zamiast Bursa im. ks. dra Stanisława Spisa, nazywa się Bursa Związku Nauczycielstwa Polskiego w Krakowie.

Zgłoszenia o przyjęcie do Bursy wnoszone są w połowie sierpnia lub wcześniej do Zarządu Bursy w Krakowie, ul. Szujskiego 5



Wychowankowie na krużganku Bursy.

BURSA ZWIĄzkOWA W TARNOPOLU.

Zarząd Bursy w roku sprawozdawczym, jak zrzeszą i w latach ubiegłych, starał się nie tylko o zaprowadzenie racjonalnej gospodarki w zakładzie, ale przede wszystkim zwracał baczną uwagę na to,

Wychowankowie korzystają 2 razy na miesiąc, począwszy od maja, z ciepłej kąpieli i z natrysków w dowolnej ilości, w lecie z kortu tenisowego, w zimie zaś ze ślizgawki na podwórzu Bursy.



Wychowankowie Bursy w ogrodzie.

by powierzona jego pieczy młodzież znajdowała w bursie, prócz zdrowego i dobrego pożywienia, także należytą opiekę i nadzór pedagogiczny.

Czynami Zarządu Bursy kierowała więc zawsze myśl dostarczenia możliwie najhigieniczniejszego i najprzyjemniejszego pomieszczenia dzieciom kolegów, żeby nie odczuwały boleśnie rozłąki z domem rodzinnym.

Bursa korzysta z subwencji Wydziału Opieki Społecznej przy tutejszem województwie i magistratu miasta Tarnopola oraz z rocznych składek zrzeszonego nauczycielstwa.

Bursą zarządza Zarząd, wybrany z grona nauczycielstwa związkowego.

Kuratorem Bursy jest kol. Czabanowski, prezes Okręgu.

DOMY TURYSTYCZNE

„SCHRONISKO TURYSTYCZNE” W CZORSZTYNIE.

Schronisko turystyczne Związku Nauczycielstwa Polskiego w Czorsztynie zostało otwarte w dniu 15 lipca 1928 roku.

Wynajęto na ten cel w Czorsztynie bardzo miły domek, składający się z 7 izb, wyposażono go w najniezbędniejszy inwentarz, jako to: stoły, ławy, miednice i dzbany, a przede wszystkim w 20 wygodnych łóżek z materacami z kompletną pościelą. Początkowo przeznaczono 4 pokoje dla celów turystycznych, 1 pokój na wspólną jadalnię i 2 pokoje oddzielne dla kolegów i koleżanek do wynajęcia na dłuższy wypoczynek.

Jak widać z zestawienia, ruch turystyczny w tym pięknym, pełnym czaru i uroku zakątku Polski wzrasta ogromnie. Sam Czorsztyń, ruiny zamku, Pieniny, przełom Dunajca przez Pieniny, wreszcie oryginalna jazda łodziami do Szczawnicy nęci turystów, a przede wszystkim zwabia liczne wycieczki szkolne z całej Polski. Od połowy czerwca do końca sierpnia przewija się przez Schronisko parę

Rok	Ilość wycieczek		I l o ś ć			Razem osób	Spoczynek bezpłatny za dnia otrzymało	
			o s ó b		turystów (osób pojed.)		wycieczek	osób
	szkol.	naucz.	szkol.	naucz.				
1928	—	—	—	—	56	56	—	—
1929	6	2	65	28	257	350	1	16
1930	17	2	182	26	362	570	—	12
1931	21	4	215	26	475	716	3	15
Razem	44	8	462	80	1150	1692	4	43

setek osób nie tylko ze sfer nauczycielskich, ale najrozmaitszych zawodów, często osób na wybitnych nieraz stanowiskach, nie brak i turystów z zagranicy, jak z Czechosłowacji, Rumunii, Austrii, Francji i t. p. Schronisko nauczycielskie szczególniejszą opieką otacza młodzież szkolną; znajduje

ona też tu i opiekę pedagogiczną i wygodne pomieszczenie, i tanie opłaty noclegowe, bo często-kość wahające się od 50 groszy do 1 zł. Bywał nieraz i kłopot z rozmieszczeniem większych wycieczek, liczących ponad 30 osób. To też już w roku 1930 „rozszerzono niejako ściany domu” i dodano 10 łóżek z materacami i pościelą i 6 połowych składanych łóżek, które przy większej frekwencji rozstawia się nawet na korytarzu. Jeśli weźmiemy pod uwagę szlak górski, prowadzący z Nowego Targu, a z drugiej strony z Rabki przez

nionego Dunajca, oddalonego od Schroniska za- ledwie o kilkaset kroków. Wymyły, orzeźwiony, po powrocie udaje się do miłej, schludnej jadalni, gdzie spożywa przyniesiony z sobą posiłek.

Przebywając kilka dni w górach, rzuca się chci- wie do pism, jakie dzięki Zarządowi znajdują się w Schronisku.

Także i nazewnątrz Schronisko przedstawia się bardzo korzystnie. Dom niewielki, ale z gustem i smakiem postawiony, tonie wprost w powodzi kwiatów. Choć surowy regulamin nakazuje w Schro-



Schronisko turystyczne w Czorsztynie.

Turbacz szczytami na Lubań do Czorsztyna i Pie- nin przy obecnej frekwencji, to Schronisko nawet o 30 łóżkach okazuje się za małe.

Schronisko wewnątrz przedstawia się niezwy- kłe sympatycznie; cechuje je przede wszystkim nadzwyczajna czystość i schludność. To też nie- jednokrotnie turyści, znający inne górskie schro- niska, dają wyraz zdziwieniu, a równocześnie nie szczędzą uznania dla Związku, który — jak się wyrażają — potrafił stworzyć dla swych członków schronisko godne tak poważnej organizacji nauczy- cielskiej.

Wygodne łóżka z materacami, czysta pościel nęcą do wypoczynku strudzonego drogą turystę. Ale turysta nie rzuca się do wypoczynku. Zabiera wielką miednicę i rusza z nią pod studnię, by się rzetelnie wymyć lub też zostawia pod opieką plec- cak, a zabrawszy mydło i ręcznik, śpieszy do spie-

nisku o 10 wieczorem zupełny spokój, to jednak turyści o tej porze wolą przebywać w ogrodzie i upajać się miłą wonią kwiatów i świeżem gór- skiem powietrzem.

A jakże przedstawia się sprawa finansowa Schroniska? Zarząd Główny Związku, otwierając Schronisko turystyczne w Czorsztynie, nie miał na myśli i nie liczył na żadne zyski materialne, lecz chojał stworzyć placówkę pożytecznej swej dzia- łalności o charakterze społecznym. Bardzo niskie opłaty za noclegi, bo wynoszące: 1.50 zł. dla człon- ków, 2 zł. dla wszystkich innych, a jak już wspom- niano — 50 groszy do 1 zł. dla zbiorowych wy- cieczek szkolnych od osoby za nocleg, wobec cen w hotelach i pensjonatach w Czorsztynie, które biorą za noclegi po 4, a nawet i po 5 zł., wyraźnie świadczy o tem, jaką Schronisko nasze oddaje przysługę członkom Związku. To też obok ustnych

i piśmiennych uznań i podziękowań, jakie Zarząd Schroniska odbiera, przytaczamy poniżej odpisy notatek z książki meldunkowej Schroniska. Są to notatki wizytatora z Krzemienia, p. Dobrowolskiego i prof. gimnazjum z Katowic, inż. Gębika, którzy, jako kierownicy wycieczek, korzystali ze Schroniska.

„Wycieczka kl. VII gimnazjum miejskiego z Katowic. Osób 26.

Z dotychczas poznanych schronisk Dom Wycieczkowy Związku Nauczycielstwa Polskiego w Czorsztynie zrobił na nas najsympatyczniejsze wrażenie. Byliśmy zachwyceni zarówno czystością i estetyczną stroną schro-

niska, jako też uprzejmością i życzliwością samego gospodarza. (—) Inż. Władysław Gębik”.

„Wycieczka maturzystek i maturzystów Seminarjum Nauczycielskiego Liceum Krzemienieckiego gościła w Schronisku dwa dni i wyjeżdża pełna wdzięczności dla Związku Nauczycielskiego i P. Kierownika Sanoka

(—) St. Dobrowolski, kier. ped. L. K.
11.VI.1930.

Schroniskiem opiekuje się i zarządza nim kol. Teofil Sanok.

DOM TURYSTYCZNY W ZAKOPANEM.

W latach 1930 i 1931 Dórn Turystyczny Z. N. P. w Zakopanem mieścił się w wydzierżawionej willi

„Mołodów” przy ul. Piłsudskiego. Dom był otwarty od dnia 15 maja do 15 września.

3. UBEZPIECZENIA.

O B R O N A P R A W N A.

Stanowisko nauczyciela wymaga najzupełniejszej swobody ruchów i to zarówno na terenie zawodowym, jak i na polu pracy społecznej. Odmienny rodzaj służby od pracowników państwowych innych dykasterij, inna rola społeczna nauczyciela, jego zadania wychowawcze nie tylko w stosunku do młodzieży, ale i do swego środowiska wymagają pozostawienia mu pewnej niezależności. Musi on mieć swobodę analizowania i oceny rzeczy, choćby to było niejednokrotnie sprzeczne z opinią przełożonych, gdyż dotyczy to jego bezpośredniej pracy i osobistej wrażliwości w odniesieniu do zjawisk, które niemal każdy dzień przynosi. Tę stanowiska nauczyciel bronić musi. Jednakże obrona jego może być skuteczna, jeśli za nim stoi potężna organizacja i jeśli ta organizacja rozporządza należyte środki obrony. To też jednym z istotnych zadań Związku Nauczycielstwa Polskiego jest niesienie jego członkom pomocy prawnej.

Nauczyciel może popaść niejednokrotnie w konflikt z swą władzą przełożoną lub ze swoim otoczeniem. Konieczność obrony prawnej ze strony organizacji dziś już nie potrzebuje uzasadnienia jej z naszej strony.

Rola Związku na tym odcinku jego działalności nie ogranicza się jedynie do obrony poszczególnych jednostek. Związek jest tutaj czynnikiem pośrednim tworzenia prawa, ustalania ogólnych zasad prawnych, ustalania właściwych interpretacji przepisów prawnych i t. p. Wiadomą bowiem jest rzeczą, że czynnikami w tworzeniu prawa są nie tylko władze ustawodawcze, jak np. u nas parla-

ment, ale i szereg innych czynników, jak np. sądy powszechne i sądy specjalne (Najwyższy Trybunał Administracyjny) i t. p. Otóż Zarząd Główny, podnosząc kwestję prawną przed Najwyższym Trybunałem Administracyjnym lub sądami powszechnymi, właśnie jest jednym z tych czynników, oczywiście pośrednim, w rozwoju zasad prawnych.

Zdawałoby się, że to, cośmy wyżej napisali, nie odpowiada rzeczywistości, boć niejedni powiedzą, że przecież nasze prawa i obowiązki są unormowane odpowiednimi ustawami. Że te rzeczy są unormowane przepisami, to fakt, ale przepisy wymagają interpretacji. Przepisy prawa trzeba umieć czytać, umieć nadać im barwę życia, spleść je z życiem realnym, tak by prawo miało jakiś sens. Otóż tej sztuki nie potrafią wszyscy. Wiemy bardzo dobrze, że ludzie nawet z prawniczym wykształceniem opacznie interpretują przepisy i tak je stosują do poszczególnych zjawisk życia, że ma się wrażenie, iż przepis jest wydany nie w celach unormowania stosunków ludzkich, lecz w celu ich dezorganizacji. W dodatku polskie prawo publiczne tworzy się dopiero, podlega dość częstym zmianom. Do skodyfikowania tego prawa jest jeszcze daleko, a zresztą na to jest za wcześnie. Wydana jest taka mnogość przepisów, że nawet specjalście trudno jest poruszać się tutaj swobodnie. To też rola organizacji, wyposażonej w środki obrony, jest tutaj nieoceniona. Ma ona możność w sprawach ogólnych i w sprawach poszczególnych członków w każdej chwili odwołać się przy pomocy wytrawnego obrońcy — adwokata do władzy

sądowej najwyższej celem uzyskania właściwej interpretacji przepisów prawa, aby przepis spełniał tę rolę, którą ustawodawca mu określił, aby przepis chronił interesy publiczne i dobro poszczególnych jednostek.

Z uwagi na poważne koszty procesów niejednokrotnie jednostka nie mogłaby sobie dać rady, to też obrona prawna ze strony Związku jest niejako akcją ubezpieczeniową swego rodzaju w odniesieniu do członków Związku.

OBRONA W NAJWYŻSZYM TRYBUNALE ADMINISTRACYJNYM.

W akcji obronczej Związek kładzie nacisk na obronę w Najwyższym Trybunale Administracyjnym, gdyż znaczenie orzecznictwa Najwyższego Trybunału Administracyjnego jest olbrzymie, on to bowiem ustala właściwą interpretację przepisów prawa, jest instancją kasacyjną od orzeczeń władz administracyjnych, z którymi najczęściej spotyka się nauczyciel. Najczęściej przed Trybunałem Administracyjnym wymagają obrony sprawy, dotyczące uposażenia, emerytury, przeniesień na mocy art. 58 z urzędu, zwolnienia ze służby, oceny pracy, ustalenia, zajęć ubocznych, zezwolenia na pracę społeczną, którą niejednokrotnie władze szkolne zaliczają do zajęć ubocznych, z których osiąga się zyski materialne, przeniesienia w stan nieczynny, mylnego interpretowania przepisów co do nieobecności nauczyciela w szkole z powodu choroby i t. p. W okresie, za który dajemy niniejsze sprawozdanie, wniosliśmy w powyższych sprawach do Najwyższego Trybunału Administracyjnego 135 skarg, z których większa część została rozstrzygnięta na korzyść nauczycielstwa. Niektóre z nich mają charakter ogólny, jak np. sprawa dodatku ekonomicznego dla dzieci, dla nauczycielek zamężnych, których mężowie nie mogą przyczynić się do utrzymania rodziny. Trybunał tutaj ustalił zasadę, że w myśl art. 4 ustawy uposażeniowej z dnia 9 października i przepisów prawa cywilnego nauczycielka zamężna ma prawo do dodatku ekonomicznego na dzieci nie tylko wtedy, gdy mąż jej nie jest zdolny do pracy zarobkowej, ale i wówczas kiedy dochód jego ze wszystkich źródeł nie przekracza 1.500 zł. rocznie (patrz „Głos Naucz.” Nr. 4 z dnia 27 września 1931 r.).

W związku z ustaleniem tej zasady Zarząd Główny zwrócił się do Ministerstwa W.R. i O.P. z prośbą, aby wydało ono rozporządzenie, wyjaśniające kwestję dodatku dla nauczycielek zamężnych w myśl zasady ustalonej przez Trybunał Administracyjny.

OBRONA W KOMISJACH DISCYPLINARNYCH.

Następnie obrona przed Komisjami Dyscyplinarnymi.

Tutaj akcja skierowana jest nie tylko w obronie ogólnych zasad, ile w obronie poszczególnych jednostek, w obronie ich czci i dobrego imienia. Jak zaznaczyliśmy wyżej, nauczyciel skutkiem swej pracy w szkole i poza szkołą może popaść niejednokrotnie w konflikt ze swą władzą przełożoną lub z otoczeniem. To też dyscyplinarki są wytaczane dość często. Spotykamy się niejednokrotnie z tem, że nawet błahy powód posłużył władzy przełożonej za podstawę do zastosowania represji dyscyplinarnej.

Obrona przed Komisjami Dyscyplinarnymi przy pomocy fachowych sił (adwokatów) odniosła ten skutek, że rok 1931 wykazał nieco mniejszą liczbę spraw, wytaczanych nauczycielstwu, niż w latach poprzednich. Władze doszły nareszcie do wniosku, że z błahego powodu nie należy nauczycielowi wytaczać dyscyplinarki, że wystarczy w wielu wypadkach zwrócenie uwagi nauczyciela na jego postępek dla uniknięcia niepożądanych scysyj.

OBRONA W SĄDACH KARNYCH.

Sprawy karne wszczynane są tak przeciwko nauczycielom przez osoby prywatne, jak i wytaczane przez nauczycieli przeciwko poszczególnym jednostkom z jego otoczenia. Sprawy te powstają przeważnie ze złej woli jednostek z otoczenia nauczyciela, zmierzającej do podważenia zaufania społeczeństwa do nauczyciela. Wielu jednostkom zdaje się, że z tytułu np. posiadania jakiegoś mandatu w samorządzie gminnym lub w instytucji społecznej przysługuje im prawo narzucania swej woli nauczycielowi, a gdy ten nie chce jej się poddać, starają się naruszyć jego cześć i tym sposobem pogubić. Jakkolwiek sprawy te niejednokrotnie wynikają nie z pracy organizacyjno-związkowej nauczyciela, to jednak Zarząd Główny, wyjątkowo oceniając sytuację danego członka, udziela mu pomocy prawnej przed sądami. W okresie, za który dajemy niniejsze sprawozdanie, mieliśmy sporo przykładów, jak zła wola jednostek, nieprzychylnych nauczycielstwu związkowemu, omal że nie doprowadziła do skazania nauczyciela na kilkumiesięczne więzienie, a nawet w jednym wypadku do skazania na karę rocznego więzienia. I tutaj trzeba było otoczyć nauczyciela opieką ze strony organizacji, udzielić mu całkowitej bezpłatnej obrony prawnej przed sądami wszystkich instancji, począwszy od Sądu Okręgowego, a skończywszy na Sądzie Najwyższym. Dzięki tej obronie oskarżeni nauczyciele zostali w jednych wypadkach uwolnieni od kary, a w innych karę zmniejszono im do kilku dni lub kilku tygodni aresztu, co należy uznać za duży zwycięstwo w porównaniu z tem, czego żądał prokurator i co orzekły sądy w niższych instancjach. W jednym wypadku unieważniono przy pomocy prawnej

Związku kolegę, który w 1 instancji był zasądzony na 4 lata ciężkiego więzienia.

W sprawach sądowych cywilnych przeważnie chodziło o eksmisję z mieszkań służbowych, komorne i odszkodowania, którego żądano od nauczyciela z powodu poczynienia szkód przez uczniów, pozostających pod jego opieką.

Porady i interwencje.

Niezależnie od obrony w Najwyższym Trybunale Administracyjnym, Komisjach Dyscyplinarnych i sądach powszechnych Zarząd Główny w przeróżnych sprawach udzielił tysiące porad i wskazówek w drodze pisemnej i ustnej, a ponadto interwenjował u władz naczelnych w sprawach natury ogólnej i osób poszczególnych wtedy, kiedy nauczycielstwu należało tą drogą dopomóc do wy-

brnięcia z kłopotliwej sytuacji lub do uwzględnienia ich rekursów w sprawach służbowo - zawodowych. Nie było dnia, aby Zarząd Główny nie był zmuszony występować wobec władz naczelnych z interwencją w sprawach członków Związku.

W ogólnych cyfrach akcja obrończa Zarządu Głównego przedstawia się w sposób następujący:

- 1) w Najwyższym Trybunale Administracyjnym wszczęto, względnie przeprowadzono w okresie, za który dajemy niniejsze sprawozdanie, 135 spraw,

- 2) w Komisjach Dyscyplinarnych, Okręgowych i Ministerjalnej — 455 spraw,

- 3) w sądach karnych i cywilnych — 218 spraw,

- 4) porad pisemnych udzielono — 10.023 spraw,

- 5) porad ustnych udzielono — 9.278 spraw.

Na wydatki, związane z obroną, Zarząd Główny w okresie sprawozdawczym wypłacił 93.440.93 zł.

FUNDUSZ WZAJEMNEJ POMOCY

(Pośmiertny).

Wśród szeregu świadczeń Związku pomoc materialna, którą nasza organizacja daje rodzinie w wypadku śmierci jej członka, należącego nieprzerwanie przynajmniej jeden rok do Związku, — świadczy o wielkiej trosce Zarządu Głównego o los rodziny członka Związku, który przestał być jej opiekunem i żywicielem. Ta chlubna karta humanitarnej działalności Związku została stworzona uchwałą XI Zjazdu Delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego w dniu 6 lipca 1930 r., tego dnia bowiem Zjazd Del. w zrozumieniu celów i zadań organizacji zawodowej powołał do życia przy Zarządzie Głównym Fundusz Wzajemnej Pomocy (Pośmiertny), z którego rodziny wszystkich członków Związku, zmarłych po dniu 1-ym lipca 1931 r., korzystają na zasadzie uchwalonego osobnego regulaminu, nakładającego na wszystkich członków Związku obowiązek płacenia 10-groszowej składki miesięcznie na rzecz tego funduszu, niezależnie od składki członkowskiej, wynoszącej 3.50 zł.

Pomoc rodzinie po zmarłym członku wyraża się w udzielaniu jednorazowych bezzwrotnych zapomóg w wysokości 300 złotych dla rodzinnych i 150 zł. dla samotnych. Powyższa wysokość zapomóg została ustalona na przeciąg roku sprawozdawczego na podstawie tych danych statystycznych śmiertelności członków, które Zarząd Główny uzyskał od Ognisk i Oddziałów w ciągu pierwszego półrocza 1931 r. Półroczna ewidencja wypadków śmierci członków nie dała jednak ścisłych liczb, gdyż, jak świadczy cały szereg tegorocznych zawiadomień Zarządów Ognisk i Oddziałów Związku, w okresie II-go półrocza 1931 r. była większa ilość zgonów członków, aniżeli w naszym zestawieniu podajemy. Wiele Zarządów Ognisk w bieżącym roku zawi-

domiło nas o wypadkach śmierci członków, które miały miejsce w lipcu lub sierpniu r. ubiegłego. Przypuszczać należy, co zresztą stwierdza osobno prowadzona ewidencja śmiertelności członków, że wiele rodzin po zmarłych członkach Związku nie zgłosiło się po wypłatę pośmiertnego, względnie Zarządy Ognisk, czy też Oddziałów Związku nie wystąpiły do Zarządu Głównego z wnioskiem o wypłacenie zasiłku rodzinie po zmarłych członkach. Stąd też panuje pewna liczbowa rozbieżność w statystyce śmiertelności członków Związku, którą podajemy w odpowiednim dziale niniejszego sprawozdania, a ewidencją zgonów i wypłaconych kwot z Funduszu Pośmiertnego.

Rozumiejąc nad wyraz ciężkie, a nawet rozpaczliwe położenie materialne pozostałej rodziny po zmarłym członku i fakt, że w obecnym krytycznym pod względem gospodarczym czasie trudno uzyskać jakkolwiek pomoc finansową na pokrycie niezbędnych i koniecznych wydatków, związanych z wypadkiem śmierci — Zarząd Główny natychmiast śpieszy z pomocą i odwrotną pocztą załatwia sprawę wypłaty należnego rodzinie lub osobom upoważnionym zasiłku z Funduszu Pośmiertnego, jeżeli tylko zostaną mu dostarczone przez odnośne Zarządy Ognisk lub Oddziały Związku wszystkie te dane, które są potrzebne w myśl regulaminu do formalnego załatwienia wypłaty zapomóg. Jeśli była jakkolwiek niewielka zwłoka w załatwieniu, to nastąpiła ona li tylko wskutek niedostarczenia nam wszystkich danych, dotyczących faktu śmierci członka Związku i jego stanu rodzinnego.

Ze względu na to, że Fundusz Pośmiertny został uruchomiony dopiero z dniem 1 lipca 1931 roku, musielibyśmy ująć nasze sprawozdanie tylko za

okres jednego półroczu t. j. do końca roku 1931. Jednakowoż z uwagi, że wypadki śmierci członków nastąpiły w roku sprawozdawczym, a zostały Zarządowi Głównemu zgłoszone dopiero w bieżącym, potraktujemy zestawienie za okres czasu do 28 maja b. r., t. j. do chwili wydania broszury sprawozdawczej.

W okresie tym udzielono zapomóg z Funduszu Pośmiertnego rodzinom po 104 zmarłych członkach Związku na ogólną kwotę 22.890 zł.

Ilość zmarłych członków Związku, których rodziny otrzymały zapomogi z Funduszu Pośmiertnego, w poszczególnych województwach, była następująca:

Województwo	kolegów	koleżanek	Razem
1. kieleckie	7	5	12
2. krakowskie	11	10	21
3. lubelskie	2	7	9
4. lwowskie	11	2	13
5. łódzkie	5	2	7
6. pomorskie	1	—	1
7. poznańskie	2	2	4
8. śląskie	—	4	4
9. stanisławowskie	1	3	4
10. tarnopolskie	1	1	2
11. warszawskie	9	2	11
12. białostockie	3	1	4
13. wileńskie	1	1	2
14. nowogródzkie	1	2	3
15. wołyńskie	6	1	7

Razem . 61 + 43 = 104

Z powyższego zestawienia wynika, że największa śmiertelność członków była w województwie krakowskim, następnie w województwach lwowskim i kieleckim, jak również w warszawskim. W pozostałych województwach liczba zgonów była mała, nie dochodząca 10 osób. W województwie poleskim nie zanotowaliśmy żadnego wypadku śmierci.

Zapomóg w wysokości 300 złotych przyznano rodzinom po 48, a w wysokości 150 zł. po 56 zmarłych członkach Związku.

Zarząd Główny, uważając Fundusz Wzajemnej Pomocy (pośmiertny), jako przymusowe ubezpieczenie wszystkich członków Związku, nie mógł w okresie tworzenia się tego funduszu udzielać wydatniejszych zapomóg, jak tego częstokroć konieczność życiowa wymagała w wypadkach, gdy rodzinę dotknął cios śmierci osoby, która należała do Związku, mimo że położenie materialne pozostałej rodziny wymagało większej pomocy.

Pragnąc jednak w wypadkach śmierci członków pośpieszyć pozostałej rodzinie z wydatniejszą pomocą finansową, Zarząd Główny, nie zwiększając dotychczasowych świadczeń członków na rzecz Związku, wystąpi na XII Zjeździe Delegatów z wnioskiem o znaczne podwyższenie wypłacanych dotychczas zapomóg. (Patrz: wyjaśnienia do sprawozdania finansowego i preliminarza).

POMOC DLA NAUCZYCIELI ZREDUKOWANYCH.

Kryzys gospodarczo-finansowy, który w każdej dziedzinie dotkliwie dał się odczuć, osiągnął swój punkt kulminacyjny w lipcu ub. r. Nastąpiły wówczas redukcje pracowników państwowych, automicznych i prywatnych

Gdy redukcje te zostały zastosowane i do nauczycielstwa, los setek zredukowanych nauczycieli — członków Związku i ich rodzin stał się naczelną troską Zarządu Głównego.

Uważając za swój obowiązek przyjścia im z pomocą, Zarząd Główny wydał we wrześniu 1931 r. okólnik, wzywający wszystkie Zarządy Ognisk, Oddziałów Związku, Oddziałów Powiatowych i Okręgów do niezwłocznego dokonania rejestracji tych wszystkich nauczycieli-związkowców, którzy w roku omawianym zostali z posad zwolnieni i którzy w czasie pełnienia obowiązków nauczycielskich byli członkami Związku. No podstawie kart rejestracyjnych sporządzono w biurze Zarządu Głównego dokładną ewidencję zredukowanych, co dało mo-

żność w wypadkach, gdzie należało przyjść z pomocą doraźną, udzielić jej w formie, dostępnej w miarę posiadanych funduszy i możliwości Zarządu Głównego.

Pomimo że w myśl statutu zredukowani nauczyciele z chwilą zwolnienia ich ze służby nie mogą nadal należeć do Związku w charakterze członków — stosunek organizacyjny z nimi nie został całkowicie rozwiązany, co ujawniło się przez pozostawienie ich w osobnej ewidencji Zarządu Głównego, zapraszanie na zebrania organizacyjne w charakterze gości z prawem zabierania głosu, przez udzielanie im porad i pomocy prawnej, przez umożliwienie korzystania nadal ze wszystkich świadczeń Związku narówni z czynnymi członkami, bezpłatne wysyłanie „Głosu Nauczycielskiego” i „Pracy Szkolnej” i t. p.

Niezależnie od tego z inicjatywy Zarządu Głównego na terenach Zarządów Oddziałów Powiatowych i Okręgowych powstały komitety, które na

podstawie opracowanych regulaminów szeroko rozwinęły akcję w kierunku niesienia na swoich terenach pomocy zredukowanym nauczycielom, członkom Związku, w szczególności przez ułatwianie im uzyskania pracy w ich zawodzie lub zawodach pokrewnych.

Akcja ta na różnych terenach, jak *Łódź, Wilno, Poznań, Równe* i w. w. inn. wykazała, iż poczucie solidarności zawodowej w grupie związkowej jest b. silne. Pobudzona ofiarność zdołała uratować setki i tysiące istnień — bądź to od skrajnej nędzy, bądź też od chwilowego niedostatku.

W poszczególnych wypadkach, gdy komitety miejscowe mimo szczerych chęci nie mogły zdobyć wielkich środków materialnych — Zarząd Główny w miarę swoich możliwości udzielał doraźnej pomocy w formie subwencji do dyspozycji Okręgowych Komitetów Nauczycielskich.

Bezpośrednio z Zarządu Głównego 50 *nauczycieli* (lek) zredukowanych korzystało z doraźnej pomocy materialnej w wysokości od 20 do 75 zł., zaś 6 osób Zarząd Główny skierował na wakujące posady prywatne. Ponadto przy pomocy Zarządu Głównego i Okręgów — *kilkadziesiąt osób* zredukowanych nauczycieli, członków Związku — uzyskało kontraktowe posady nauczycielskie.

Poza tem Zarząd Główny za pośrednictwem swego delegata czuwa nad rozdziałem zapomóg z

funduszu dla bezrobotnych w Komitecie Naczelnym na terenie m. Warszawy.

Należy nadmienić, że na fundusz pomocy dla zredukowanych nauczycieli w Zarządzie Głównym składają się oprócz nieznaczących kwot, przelewanych z funduszu dyspozycyjnego — datki dobrowolne, ofiarowane na ten cel przez koleżanki i kolegów, członków Związku, a przesyłane przez Zarządy Ognisk. Wykaz tych składek bywał zamieszczany w „Głosie Nauczycielskim”.

Niektóre Oddziały Związku we własnym zakresie inicjowały składki na rzecz bezrobotnych nauczycieli — członków Związku, opodatkowując stale w pewnym procencie swoich członków. Zebrane fundusze przesyłano Zarządowi Głównemu (np. Pińczów 500 zł.), który natychmiast rozdzielał je członkom, znajdującym się w najcięższych warunkach życiowych.

Zdając sobie dokładnie sprawę z tego, iż powyżej nakreślona działalność Związku w tej dziedzinie ze względu na brak środków finansowych nie mogła zaspokoić wszystkich powstałych potrzeb, Zarząd Główny Związku występuje na I (XII) Zjeździe Delegatów z propozycją stworzenia specjalnego funduszu, z którego byłyby udzielane zapomogi zwolnionym bez dostatecznego zaopatrzenia emerytalnego nauczycielom — członkom Związku.

VII. GOSPODARSTWO ZWIĄZKU.

Wśród zarysowujących się głębokich przeciwieństw obecnego ustroju gospodarczego zaczynają się kształtować formy nowego ustroju ekonomicznego, wyrastają kadry nowego świata.

Inicjatywa prywatna ustępuje miejsca inicjatywie społecznej. Świadomie czy podświadomie zmierzamy w kierunku zorganizowania się społeczeństwa na zasadzie zawodowo-gospodarczej.

Związek nasz, jako grupa zawodowa bierze i brać musi coraz czynniejszy udział w tym procesie doskonalenia organizacji życia gospodarczego. Stworzone przez nas placówki gospodarstwa społecznego nie zaspokajają jeszcze wszystkich naszych potrzeb. To też dziś, właśnie mimo pogorszenia się naszych warunków materialnych, winniśmy wzmocnić nasze wysiłki, winniśmy w szybkim tempie zorganizować zaspokajanie całości naszych potrzeb na zasadach samopomocy i współdziałania, gdyż jedynie czynny udział w tworzeniu nowych form życia zdoła nas ochronić przed skutkami dezorganizacji zamierającego ustroju gospodarczego.

I. DOM ZWIĄZKOWY.

Po wykonaniu prac wstępnych, o których podaliśmy informacje w „Głosie Naucz.” w roku 1930 str. 99, 161, 196 i w roku 1931 str. 237 i 681, zamierzamy w sprawozdaniu tem zapoznać czytelników z obecnym stanem budowy oraz podać pewne materiały statystyczne, które zobrazują całokształt wykonanych przy budowie prac.

Nawiązując do ustępu końcowego artykułu w „Głosie Naucz.” Nr. 14 z 1931 r. str. 239, należy na wstępie nadmienić, że szybkie i wydajne tempo budowy w roku 1930/31 pod koniec 1931 roku musiało być zwolnione z powodu ciężkiej konjunktury gospodarczej, i w związku z tem pierwotny program budowy, przewidujący wykończenie całego gmachu na wiosnę 1932 r., musiał ulec zmianie. Postanowiono mianowicie wykonać i oddać do użytku w końcu 1931 r. gmach hotelu i bursy, jako części najważniejszej i najbardziej potrzebnej dla członków zamieszkujących naszej organizacji, odkładając wykończenie gmachu biurowego na rok, t. j., jak obecnie zdecydowano, do dnia 1. IX. 1932 r. W części frontowej gmachu, gdzie mieścić się będą sala zjazdowa i lokale klubowe, wykona się w roku bieżącym jedynie konieczne roboty instalacyjne, związane z wykończeniem gmachu biurowego, oraz częściowo roboty, niezbędne dla konserwowania wyprawowanego pod dach budynku, aby móc bez narażenia go na zniszczenie odłożyć wykończenie gmachu na okres dalszy, t. j. przypuszczalnie 1933 r.

W ten sposób do jesieni roku bieżącego całko-

wicie wykończony i oddany będzie do użytku gmach hotelu i bursy o objętości m³ 18.000, gmach biurowy wraz z oficynami o objętości m³ 17.000, pozostanie zaś do ostatecznego wykończenia blok od ulicy Wybrzeże Kościuszkowskie o objętości m³ 20.000, czyli że mniej więcej 2/3 całości obiektu będzie całkowicie wykończony.

Dla zilustrowania ogromu pracy ludzkiej, włożonej w wykonanie tej budowy, nie licząc, oczywiście, pracy kierowniczej fachowców-inżynierów, o której już pisaliśmy w poprzednich artykułach, podajemy dwie tablice statystyczne, z których jedna obrazuje ilość dostarczonych na budowę głównych i zasadniczych materiałów budowlanych, druga zaś ilość włożonej na budowie pracy.

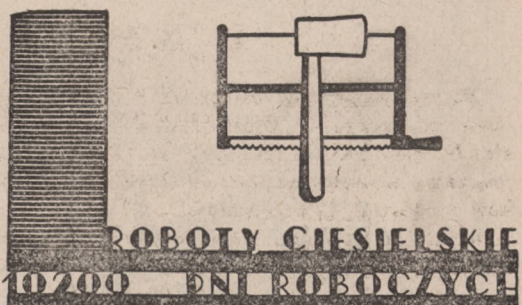
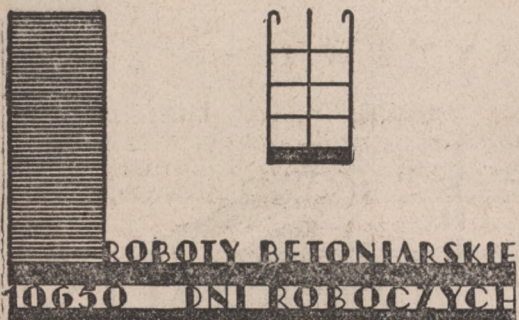
Dla lepszego zilustrowania rzeczy nadmieniamy, że ilość np. dostarczonej na budowę cegły w ilości 625 wagonów stanowi około 18 pociągów towarowych ogólnej długości około 5 klm. Ogólna natomiast ilość zasadniczych materiałów budowlanych, dostarczonych dotychczas na budowę, wynosi 2.085 wagonów 15-tonnowych, co stanowi około 52 pociągów ogólnej długości około 14 klm.

Dla lepszego zobrazowania ilości robocizny, włożonej w budowę (zaznaczamy jednocześnie, iż podana tablica uwzględnia jedynie robociznę, wykonaną na samej budowie, nie licząc ogromnej pracy ludzkiej, wykonanej w fabrykach i wytwórniach przy sporządzaniu samych materiałów budowlanych oraz gotowych wyrobów, jak np. stolarszczy-

TABLICA PORÓWNAWCZA

DNI ROBOCZYCH PRZEPRACOWANYCH

PRZY BUDOWIE GMACHV ZWIĄZKV



razem dni roboczych : **53.987**

skala : 1 mm² = 10 dniom

TABLICA PORÓWNAWCZA ZUŻYTYCH MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH PRZY BUDOWIE GMACHY ZWIĄZKY

C
E
C
Ł
A

625

WAGONÓW

D
I
A
S
E
K

611

WAGONÓW

Ż
W
I
R

525

WAGONÓW

C
E
M
E
N
T

169

WAGONÓW

D
R
Z
E
W
O

70

WAGONÓW

S
E
L
A
N
O

59

WAGONÓW

K
A
M
I
E
N

15

WAGONÓW

W
A
P
N
O

11

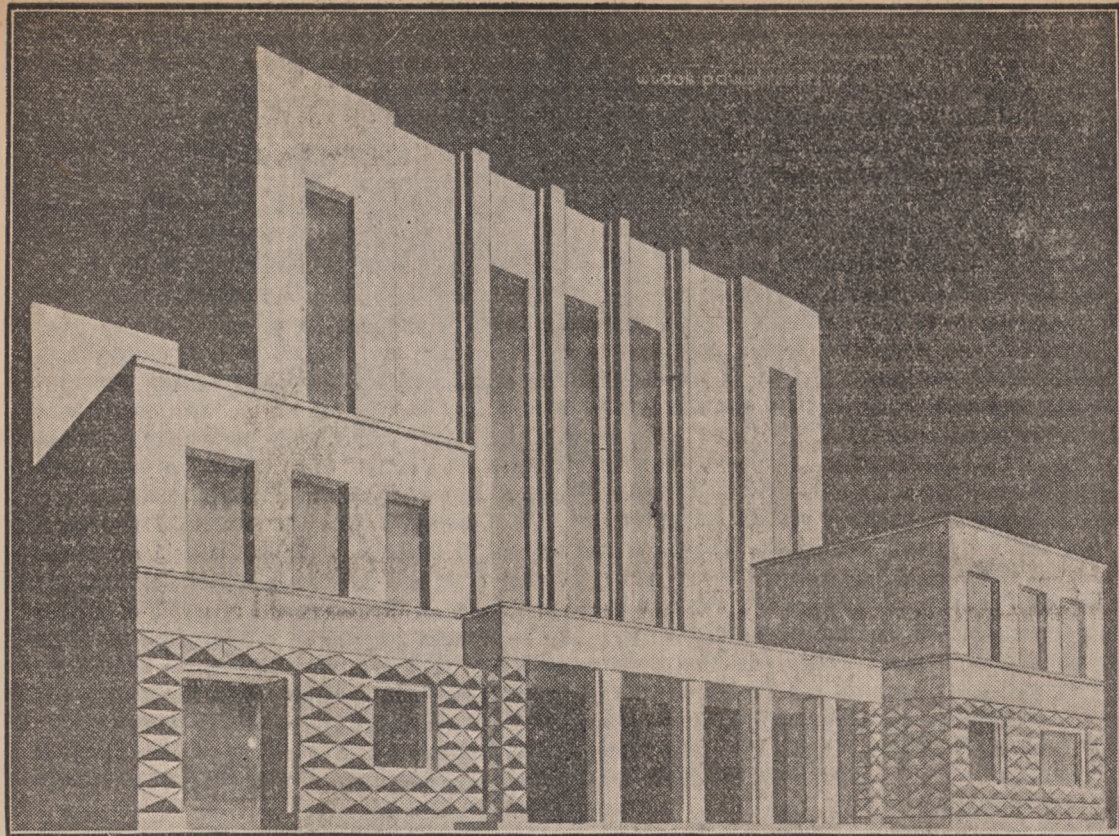
WAGONÓW

jednostka



załadunek

wagon 15 tonn



fronton Domu Związkowego od ul. Wybrzeża Kościuszkowskiego 35.

zna, okucia, okna i t. d.), podać należy, że gdyby zebrać wszystkich robotników i zatrudnić ich przez jeden dzień, uczyniłoby to *gromadę robotników w ilości 53.987 ludzi*.

Dla uzupełnienia powyższego sprawozdania ogólnego, dotyczącego samej budowy, należy przejść do opisu szczegółowego tych części gmachu, które zostały już albo też w roku bieżącym będą oddane do użytku, a mianowicie gmachu hotelu i bursy oraz gmachu biurowego wraz z oficynami.

BURSA

Bursa, oddana do użytku od grudnia 1931 roku i od pewnej chwili całkowicie zapełniona, posiada następujące sale i urządzenia:

10 sal sypialnych, mieszczących 90 łóżek sypialnych, urządzonych i umeblowanych meblami, wykonanymi według specjalnie dla danego celu sporządzonych projektów, zatwierdzonych przez specjalną komisję zgodnie z wymaganiami higieny i potrzebami wychowanków bursy.

2 sale, przeznaczone specjalnie dla cichych prac, gdzie wychowankowie bez ograniczenia w godzinach wieczornych mogą poświęcić czas studjom.

Salę stołową i rekreacyjną wielkości 23 przez 8.30 m., które mieszkańcy bursy oraz hotelu poza godzinami posiłku wykorzystują dla celów towarzyskich i rozrywkowych

W bezpośrednim sąsiedztwie z tą salą znajduje się bufet, połączony windą z kuchniami na niższych piętrach, a przystosowany do wydawania 300 obiadów jednorazowo.

Pod salą rekreacyjno-stołową mieści się sala t. zw. gimnastyczna, używana chwilowo dla celów wycieczkowych, mająca jednak na celu służyć za salę ćwiczeń fizycznych oraz głośnych zabaw i gier. Poza tem bursa posiada w odpowiedniej ilości urządzenia higieniczne, jak natryski z odpowiedniami rozbieralniami, wanny, umywalnie i to wszystko z zimną i gorącą wodą bieżącą oraz o odpowiedniej ilości ubikacjach.

Przy bursie urządzono też odseparowane odpowiednio pokoje izolacyjne dla chorych.

POKOJE GOŚCINNE.

(Hotel).

Hotel, oddany do użytku w tym samym czasie, co i bursa, mieści w sobie 6 pokoiów jednoosobowych oraz 22 pokoiów 2-osobowych według pierwotnego programu. Chwilowo wobec tego, że duża ilość pokoiów zajęta jest przez stałych lokatorów, pomieszczono w pokojach, teoretycznie jednoosobowych, po 2 lokatorów, w pokojach zaś t. zw. 2 osobowych — po 3, a nawet i 4 lokatorów. Przy hotelu znajdują się też 3 sale wycieczkowe w części centralnej gmachu na I, II i III piętrze nad bramą wjazdową, z których każda jest na 16 miejsc sypialnych, pomieścić jednak w razie potrzeby może po 3 osoby na sali.

Salę tę, jak również pokoje hotelowe, otrzymały również specjalnie w tym celu wykonane umeblowanie. Każdy pokój hotelowy posiada umywalkę z bieżącą zimną i gorącą wodą, łóżka żelazne oraz umeblowanie, składające się z szafki nocnej, szafy na ubranie i bieliznę, stolika, krzeseł, wieszaka na palta oraz podstawki na walizy i kufry. Sale wycieczkowe, również jak i pokoje hotelowe, posiadają odpowiednie, specjalnie dla danego celu wykonane umeblowanie, jak: podwójne nocne stoliki dla 2 osób, szafy, stoły i krzesła. Poza tem hotel posiada odpowiednią ilość umywalki ogólnych, wanię oraz ubikacji.

Wobec tego, że pokoje hotelowe mieszczą się na 4 kondygnacjach budynku i będą zamieszkiwane nietylko przez młodzież, ile przeważnie przez ludzi starszych, urządzono w klatce schodowej hotelowej dźwig osobowy dla użytku mieszkańców hotelu. Również i sygnalizacja świetlna i dzwonkowa z pokoiów, rozmieszczonych na 4 kondygnacjach, jest urządzona według najnowszych systemów sygnalizacyjnych, aby uprościć jak najbardziej obsługę pokoiów i ograniczyć ilość służby do minimum.

Przy hotelu przewidziano niezależnie również odpowiednią ilość pokoiów pojedynczych dla służby, zarówno hotelowej, jak i bursy i kuchni. W suterrenach pod częścią hotelową gmachu urządzono pomieszczenie dla urządzenia mechanicznej pralni, suszarni, magła, prasowni, oraz składy dla bielizny.

Poza tem budynek ten mieści 2 mieszkania służbowe po 2 pokoje z kuchnią dla kierowników hotelu i bursy oraz przy oddzielnych schodach, izolowanych od lokalu bursy i hotelu, 5 mieszkań jedno- i dwupokojowych z kuchniami dla funkcjonariuszy Związku.

BLOK MIESZKALNY.

Pomiędzy blokiem hotelu a blokiem biurowym znajdują się 2 oficyny, przeznaczone na mieszkania dla funkcjonariuszy związkowych w biurach Związku. Oficyny te ogółem posiadają 13 mieszkań 1, 2,

3 i 4-pokojowych. Komorne w mieszkaniach tych wynosi miesięcznie za 1 pokój z kuchnią — 50 zł., za 2 pokoje — 100 zł., za 3 pokoje — 150 zł., za 4 pokoje — 200 zł.

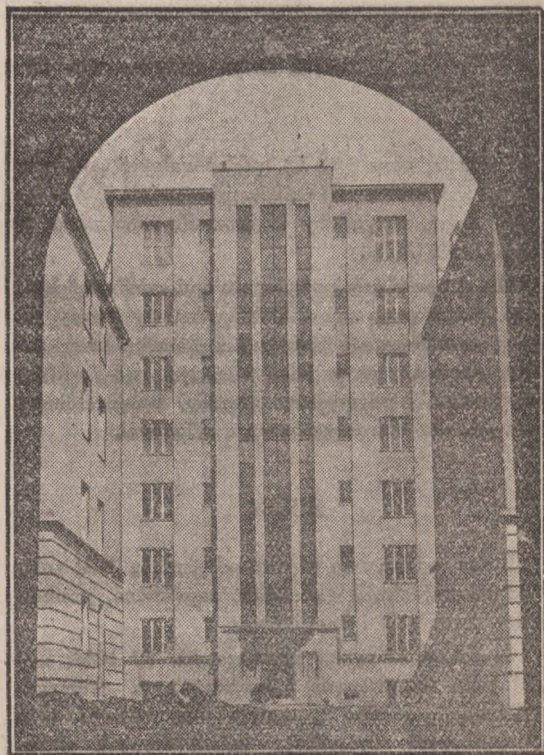
GMACH BIUROWY.

Gmach biurowy, obecnie wykańczany i mający być oddany do użytku we wrześniu r. b., mieścić w sobie będzie wszystkie biura i agendy Związku.

W podziemiach tego gmachu, usytuowanego centralnie w stosunku do całego kompleksu gmachów Związku, znajduje się kotłownia ogrzewania centralnego wodnego dla całego zespołu gmachów, ogrzewania parowego dla sali głównej oraz instalacja centralna pary i wody gorącej, obsługująca warsztat pod ręczny, oraz transformatornia elektryczna i automatyczna centrala telefoniczna.

W wysokich i widnych suterrenach gmachu z oddzielnem zupełnie dojściem, mieścić się będzie własna drukarnia związkowa z zecernią, linotypami, maszynami drukarskimi i rotacyjną oraz innymi związanymi z drukarnią urządzeniami, jak składy i t. p. Nad drukarnią na parterze mieścić się będzie ekspedycja wydawnictw oraz archiwum, połączone oddzielnymi schodami z drukarnią.

Na pierwszym piętrze mieścić się będą biura redakcyj i wydawnictw, a więc „Płomyka” i „Pło-



Gmach biurowy.

myczka", „Ilustracji Szkolnej", „Głosu Nauczycielskiego" i innych wydawnictw Związku, oraz odpowiednie pokoje i sale dla administracji tych pism.

Na drugim piętrze przewidziano lokal dla administracji Związku, a więc odpowiednią ilość pokoiów dla: kierownika biura, pp. referentów oraz pomieszczenie biurowe dla urzędników i maszynistów.

Na trzecim piętrze mieścić się będzie kasa i buchalterja Związku, mająca do swego rozporządzenia 1 pokój dla kasjera, 1 pokój dla księgowych, 1 salę biurową dla 10 osób oraz lokal spółdzielni kredytowej z pokojem dla dyrekcji, 2 małe pokoje 2-osobowe oraz salę biurową na 10 osób.

Czwarte piętro gmachu zarezerwowano w połowie dla Prezydium Zarządu Głównego Związku, przyczem przewidziano zgodnie z programem — poczekalnię, 1 gabinet prezydalny, oraz 1 gabinet dla sekretarza generalnego Związku, pokój biurowy dla Prezydium oraz salę konferencyjną dla Zarządu Głównego.

Drugą połowę piętra zarezerwowano dla Sekcji Oświaty Pozaszkolnej, Wychowania Fizycznego, Robót Ręcznych i Rysunków i kierownika Sekcji Pedagogicznej.

Na piątym piętrze, według programu, mieścić się będzie sala posiedzeń Sekcji Pedagogicznej, pracownia psychotechniczna, poradnia i pokój dla lekarza oraz biblioteka Związku wraz z czytelnia i t. p.

Na szóstym piętrze, najlepiej izolowanem od innych pomieszczeń biurowych, przewidziano pokoje dla Sekcji Muzycznej Związku wraz z salą na próby muzyczne.

Oczywiście, że rozkład ten narazie traktować należy prowizorycznie, gdyż treść życia związkowego zadecyduje o właściwym użytkowaniu lokali.

Gmach ten, jako 7-kondygnacyjny, obsłużony będzie jednym dźwigiem osobowym (przyczem przewidziano w rozplanowaniu szacht windy dla ewentualnego umożliwienia w przyszłości zainstalowania drugiego dźwigu osobowego).

Poza tem przewidziano w tym dużym gmachu biurowym najnowocześniejszą elektryczną instalację

sygnalizacyjną, dającą możność użycia jak naj- oszczędniej obsługi gmachu.

Na zakończenie podkreślić należy, iż gmachy związkowe zostały zbudowane i wykonane nadzwyczaj solidnie. W tych monumentalnych gmachach zastosowano najnowsze zdobycz wiedzy i nauki z dziedziny architektury i techniki. Piękno kompleksu gmachów wykazuje, że przy budowie kierowano się nie tylko względami użytkowymi, lecz połączono je szczęśliwie z monumentalnością kompozycji architektonicznej gmachów, świadcząca na długą przyszłość o potęgę naszej organizacji, która dała już wiele dowodów swojej sprawności, budując już nie pierwszy gmach.

O wartości architektonicznej naszego kompleksu gmachów, jak również o jakości wykonania najlepiej świadczą opinie obiektywne licznych wycieczek fachowców i komisji, które jednogłośnie wyraziły całkowite uznanie zarówno dla twórców projektu, jak i dla kierownictwa budowy, oraz instytucji naszej, która zdobyła się na tak wielki i monumentalny pomnik swej pracy społecznej.

To też zaznaczyć należy, iż tak wielkie przedsięwzięcie, jak budowa tego kompleksu gmachów, nie mogłoby mieć miejsca w dzisiejszych czasach i naszych warunkach z inicjatywy i przy pomocy środków jednostek poszczególnych, a jedynie tylko przy pomocy dobrze scementowanej i solidarnej organizacji, jaką jest nasz Związek.

Poniżej podajemy zestawienie wydatków, dokonanych na budowę Domu Związkowego:

Budowa Domu w Warszawie.

Wartość placu	215.131.15
Wydatki na budowę	2.991.666.61
„ zaliczkowo za wykonanie roboty na poczet przedsięwzięcia - rachunków przez przedsiębiorców	274.926.74
Razem	3.481.724.50
Ruchomość	36.433.35
Łączna wartość w dniu 31.XII 31 r.	3.518.157.85

2. FERMA „BRODY“.

Nabyty przez Związek majątek w Brodach oddaje poważne usługi zarówno pod względem gospodarczym, jak i społecznym. Gospodarka majątku rozwija się prawidłowo pod kierownictwem inż. p. Stanisława Janowskiego. W okresie sprawozdawczym założono młody ogród owocowy, rozszerzono ogród warzywny, z którego produkty służą dla zaopatrzenia Sanatorium i Domu Zdrowia w Zakopa-

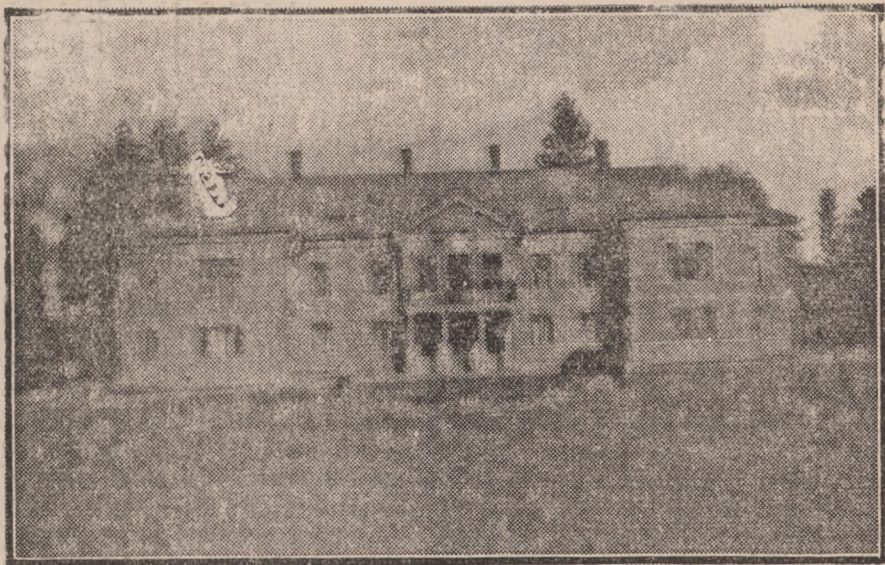
nem, kursów społecznych i organizacyjnych w Brodach. Otwarto dla zajęć praktycznych kursu społeczno-rolniczego pasiekę i założono wzorowy kur- nik. Stworzony został także racjonalny plan gospodarki leśnej

Mimo ciężkich warunków gospodarczych, w jakich bytuje rolnictwo, Ferma związkowa w Brodach przynosi rocznie kilkanaście tysięcy złotych

dochodu. Zaznaczyć należy, iż dochód ten przynosi tylko gospodarstwo rolne i hodowlane, gdyż w gospodarstwie leśnem nie dokonywa się, pomimo przysługujących nam uprawnień, wyrębów, i wsku-

tek tego z gospodarstwa tego w ostatnich latach nie ciągniemy dochodów.

Łączna wartość całego majątku na dzień 31.XII 1931 r. wynosi 1.207.564 zł. 88 gr.



Ferma w Brodach. Siedziba kursów społeczno-rolniczych.

3. DOM ZDROWIA W ZAKOPANEM.

Wartość budynków łącznie z placem wynosi	zł. 142.182.66
„ ruchomości (umeblowanie i t. p.)	„ 21.473.21
Łączna wartość na 31.XII 1931 r.	zł. 163.655.87



Dom Zdrowia przy drodze do Białego.

4. WILLA W KRYNICY.

Stanowi własność Związku od r. 1929.

Wartość budynków i gruntu

zł. 376.234.44

" ruchomości (urządzenie i t. p.)

zł. 52.232.36

Łączna wartość w dniu 31.XII. 1931 r.

zł. 428.466.80



5. BURSA W TARNOPOLU.

Bursa dla dzieci i nauczycieli i ich rodzin. Kuratorem bursy jest kol. Józef Cza-
banowski.

Bursa daje pomieszczenie 50 dzieciom. Budynek bursy zaopatrzony jest we
własne łazienki. Obok budynku jest ogród, w którym urządzony jest kort tenisowy
w lecie, a w zimie ślizgawka.



6. SANATORJUM W ZAKOPANEM.

Wybudowane w roku 1925.

Wartość gruntów i drogi	zł. 134.202.46
„ budynków	„ 2.132.554.21
„ ruchomości (umeblow., narzędzia i t. p.)	„ 658.854.25
Łączna wartość na 31.XII 1931 r.	zł. 2.925.610.92

7. BURSA W KRAKOWIE.

Bursa ta dopiero od dnia 1 maja oficjalnie jest własnością Związku. Do tego dnia opiekowało się nią Stowarzyszenie Bursy im. ks. dra Stanisława Spisa, na czele którego od szeregu lat stał prezes

naszego Związku, kol. Stanisław Nowak. Bursa mieści się w gmachu przy ul. Szujskiego 5. Obecnie daje ona schronienie 32 wychowankom.



8. PLACE BUDOWLANE.

Wartość parceli na Helu (Chałupy)	2.640.—
„ „ w Krynicy	60.123.55
„ „ we Lwowie	7.500.—
Łączna wartość w dniu 31.XII.31 r.	70.263.55

9. WILLA W HALLEROWIE.

Stawili własność Związku od r. 1929.

Wartość placu	zł. 20.653.60
„ budynków	„ 17.402.28
„ ruchomości (urządzenie)	„ 8.499.85
Łączna wartość w dniu 31.XII 1931 r.	zł. 46.555.73



10. „NASZA KSIĘGARNIA“ W WARSZAWIE

Do roku 1931 „Nasza Księgarnia“ była placówką, istniejącą przy Związku, ale nie związkową. Wprawdzie Związek był jednym z najważniejszych akcjonariuszów „Naszej Księgarni“, statutowo miał zapewniony decydujący wpływ na działalność wydawniczą i posiadał własnych reprezentantów w Zarządzie Spółki, jednak bezwzględna większość akcji należała do osób i instytucji, stojących poza Związkiem N. P. Teoretycznie rzecz biorąc, Walne Zebranie Akcjonariuszy Spółki mogło przeprowadzić uchwały, niezgodne z intencją Zarządu Związku. W roku 1931 poważny pakiet akcji, będących w posiadaniu instytucji i osób, które stały poza Związkiem, przeszedł do rąk Zarządu Głównego Związku i w ten sposób, jakkolwiek „Nasza Księgarnia“ pod względem prawnym nie przestała być spółką akcyjną, to jednak w spółce tej ma Zarząd Związku obecnie bezwzględną większość akcji i nie może być zaskoczony żadną niespodzianą uchwałą ze strony innych akcjonariuszy.

Obecnie bowiem jesteśmy w posiadaniu 5.831 sztuk akcji nominalnej wartości 58.310 zł. Łączna suma, az którą kupiono wymienione akcje, wynosi zł. 40.581.

Zabezpieczając sobie stan posiadania, Zarząd Związku w dalszym ciągu traktuje „Naszą Księgarnię“ jako instytucję autonomiczną, której zadaniem jest dostarczanie odpowiednich wydawnictw w pierwszym rzędzie dla ogółu nauczycielstwa i uczniów, a w miarę możliwości i dla szerszych warstw społeczeństwa.

W okresie sprawozdawczym ukazało się 38 nowych wydawnictw „Naszej Księgarni“, z czego książek dla nauczycieli — 28, podręczników szkolnych — 6, książek dla dzieci i młodzieży — 2, różnych — 2. W liczbach tych nie są uwzględnione nowe wydania książek, lecz tylko nowe wydawnictwa.

Ogółem „Nasza Księgarnia“ wydała książek 169.

Liczbę te z jednej strony wybitnie ilustrują kierunek działalności „Naszej Księgarni”, a z drugiej wymownie świadczą o trudnościach, jakie wytworzyły się w dziale książek dla dzieci i młodzieży z racji ogólnie panującego kryzysu.

Dla nauczycielstwa wydano ostatnio następujące książki:

Anderson G. L. — „Ciche czytanie w świetle badań psychologicznych i pedagogicznych”.

„Arkusze obserwacyjne” — opr. przez Sekcję Psychologów Szkolnych.

Bobieńska N. — „Ćwiczenia w rysunku przestrzennym na terenie szkoły powszechnej i niższych klas gimnazjum”.

Coster G. — „Psychanaliza w zastosowaniu do ludzi normalnych”.

Czyżycki Wi i Huber I. — „Jak wykonać samemu pomoce naukowe?” cz. II.

Decroly Dr. i Monchamp — „Gry wychowawcze, jako środek wdrożenia dziecka do czynności umysłowych i ruchowych”.

Fanciulli J. Prof. — „Czar dzieciństwa”, przekład z włoskiego.

Gerson-Dąbrowska M. — „Dzień oszczędności, widowisko propagandowe”.

Gnoińska H. — „Nauczanie wierszy w kl. I szkoły powsz.”.

Grzywak-Kaczyńska M. — „Próby zastosowania testów do badania i organizowania pracy szkolnej”.

Jeleńska L. Dr. — „Sztuka wychowania” (Nakład 8.000 egz.).

Jotejko J. Dr. Prof. — „Jedność szkolnictwa ze stanowiska psychologii i potrzeb społecznych”.

Kerschensteiner G. — „Charakter — jego pojęcie i wychowanie”. Tłumaczenie z niemieckiego.

Klebanowski S. — „Zasady kierowania szkołą”.

Litwin A. — „Organizacja nauczania w szkołach powszechnych niższego typu”.

Mirski J. — „Plan Jenajski, jako szkoła wspólnoty”. „Poradnik techniczno-ogrodniczy”. Projektowanie, zakładanie i prowadzenie ogrodów przy szkołach.

Przybyłowicz S. — „Ogród-pracownia”. Doświadczenia i obserwacje przyrodnicze na niższym poziomie nauczania.

Roguska Z. i Korupczyńska R. — „Święto niepodległości”. Materiał na uroczystości szkolne w dniu 11 listopada.

Roguska i Z. Korupczyńska R. — „W setną rocznicę powstania listopadowego”. Materiał na uroczystości szkolne 29 listopada.

Russell B. — „O wychowaniu ze specjalnem uwzględnieniem wczesnego dzieciństwa”.

Skierczyński M. i Krawczykowski F. — „Zabawy i gry ruchowe”. Podręcznik metodyczny.

Studencki S. M. — „Jak obserwować dzieci”. Program obserwacji systematycznych oraz wska-

zówki dla nauczycieli, rodziców i wychowawców.

Szczerba T. — „Dzieje pisma w zwięzłym zarysie”.

Wierbińska J. — „Nauka śpiewu w szkole powszechnej”. Wskazówki metodyczne. Cz. III. dla V, VI, VII oddz. szkoły powsz. i I, II, III kl. gimn. niższego.

„Zamierzenia dziecięce”. Próby realizacji, przeprowadzone w szkole ćwiczeń Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego im. E. Orzeszkowej w Warszawie.

Zarembina E. i Roguska Z. — „Pożegnanie szkoły”. Materiał na uroczystość zakończenia roku szkolnego.

Zbierski K. Dr. — „Zagadnienie kształcenia nauczycieli szkół średnich”.

Podręczniki szkolne.

Baczyńska S. i Chyczewska S. — „Moje ćwiczenia w nauce języka, gramatyki i ortografii”. Książka przeznaczona dla dorosłych.

Baczyńska S. — „Patrę i opisuję”. Część III, na oddz. IV szkół powszechnych i kl. I gimnazjów.

Chrzęszczewska J. i Porazińska J. — „Mój elementarz” (Nakład 25.000 egz.).

Dargielowa A. i Radwanowa H. — „Książka do czytania na kursach dla dorosłych”.

Daszyńska-Golińska Z. Dr. Prof. — „Zarys ustawodawstwa pracy”. Dopełniony tematami do ćwiczeń przez H. Witkowską. (Dla szkół zawodowych).

Gayówna D. — „Krajoznawstwo” Dla oddz. IV-go szkoły powszechnej i I kl. gimnazjum. (Nakład 35.990 egz.).

Dla dzieci i młodzieży.

Porazińska J. — „Hej, z drogi!” Wesoła książka o prawidłach chodzenia po ulicach.

Szelburg-Zarembina E. — „Zuch”. Powieść dla dzieci.

Różne.

Czaplic M. — „Coś się na świecie popsulo”. Nakład 115.000 egz.

Mill J. S. — Autobiografia. Z przedmową i w tłumaczeniu z angielskiego dr. M. Szerera.

Przy tych tytułach, gdzie nie podano liczby nakładu, wynosi on od 3 do 5 tysięcy.

W wykazie pomijamy nowe wydania książek.

„Nasza Księgarnia” stoi w rzędzie bardzo skromnych spółek akcyjnych w kraju, kapitał jej zakładowy wynosi zaledwie 120.000 zł., jednak już obecnie należy do najbardziej ruchliwych i najsolidniejszych firm wydawniczych w Polsce.

Pomimo ogólnego kryzysu sam wpływ kasowy brutto wynosił

w roku spraw.	1930/31	zł.	407.774,52
"	"	1931/32	" 432.805,29

A więc w tym czasie, gdy inne księgarnie notują spadek wpływów od 20 do 50%, w „Naszej Księgarni” jest nawet pewna nadwyżka.

W dziale wydawnictw książek dla nauczycieli,

zwłaszcza dla nauczycieli szkół powszechnych, Księgarnia zajęła stanowisko dominujące.

Skład Zarządu „Naszej Księgarni” stanowią: Władysław Sieńko — prezes, Tadeusz Ziemkiewicz — zastępca prezesa, Karol Marek — sekretarz, Ludwik Suda — skarbnik, Józef Włodarski — kierownik działu wydawniczego, Józef Radwański — członek Zarządu, Maurycy Kisielnicki — członek Zarządu.

11. SZKOLNICA W KRAKOWIE.

W Krakowie istnieje spółdzielnia nauczycielska p. f. „Szkołnica”. Posiada na składzie wszelkie materiały piśmienne, przybory naukowe i druki szkolne, podręczniki dla szkół i pomoce naukowe, wcho-

dzące w zakres zagadnień i potrzeb szkolnych i nauczycielskich.

Związek N. P. popiera tę spółdzielnię jako własną, bo nauczycielską i dla nauczycielstwa powołaną do życia.

VIII. PRASA ZWIĄZKOWA.

Rozwój prasy związkowej idzie drogą decentralizacji i zróżniczkowania. Ożywienie życia umysłowego lat ostatnich na prowincji, ożywienie tętna życia organizacyjnego znalazło wyraz w organach związkowej prasy regionalnej. Na 15 Okręgów Z. N. P. 9 rozporządza już własnymi pismami, względnie łamami prasy miejscowej. Ruch ten jest wynikiem rosnącego zrozumienia czynnika regionalizmu w szkole, pewnej samowystarczalności myśli i pracy poszczególnych ośrodków.

Centralna pedagogiczna prasa związkowa różniczkowała się i specjalizowała w miarę rozwoju pedagogicznej pracy Związku. Była ona głosem ównych poziomów, teorii i praktyki, wiedzy pedagogicznej ściślejszej i bardziej ogólnej, swojej i obcej. Rozwój jej osiągnął już znaczne granice. Dziś wyłania się potrzeba ściślejszego zespolenia tych wydawnictw i bezpośredniego związania ich z pracami Wydziału Pedagogicznego Związku.

1. WYDAWNICTWA ZARZĄDU GŁÓWNEGO.

„GŁOS NAUCZYCIELSKI”

Centralny organ Związku Nauczycielstwa Polskiego.

„Głos Nauczycielski”, jako centralny organ Związku Naucz. Pol. 1) informuje członków Związku o wszelkich sprawach, dotyczących szkoły i nauczyciela, o życiu organizacji oraz o poczynaniach Zarządu Gł., 2) informuje społeczeństwo o doli i niedoli szkoły i nauczyciela, 3) wyraża i urabia ideologię zrzeszonego nauczycielstwa.

W skład Komitetu Redakcyjnego wchodzi wszyscy członkowie Prezydium Związku. Redaktorem odpowiedzialnym jest Zofja Roguska.

Pismo nasze stale rozszerza swoje ramy i zakres poruszanych zagadnień. Nadmiar nadsyłanego materiału zmusza nas często do wydawania powiększonych numerów, (bywały podwójne, potrójne i poczwórne). Dla zdobycia więcej miejsca w „Głosie” poczęliśmy od września 1931 r. większość numeru drukować drobnymi czcionkami (burgosem).

W pierwszej połowie okresu sprawozdawczego przybyły 2 działy: „Poradnik samokształceniowy” i „Ruch turystyczno - krajoznawczy”, od września 1931 wprowadziliśmy działy: Ze świata pracy, Z Sekcji Szkolnictwa Średniego, Z samorządu szkolnego, Sprawy społeczno-gospodarcze i Uwagi.

Na łamach „Głosu” w okresie sprawozdawczym poruszone były m. in. następujące tematy:

Wychowanie obywatelskie, reforma konferencji rejonowych, przyczyny upośledzenia szkół powszechnych, współpraca szkoły z domem, „pracownik - bojownik”, nauczyciel związkowiec jako dzia-

łacz państwowy, sprawa mieszkań nauczycielskich, zebrania rodzicielskie, organizacja kursów wakacyjnych, reforma egzaminu praktycznego, Związek wobec kryzysu szkolnego, w sprawie realizacji powszechnego nauczania, nauczycielstwo a samorząd, nauczyciel a prasa, nauczyciel a praca społeczna, nowelizacja ustawy emerytalnej, obniżka uposażeń, organizacja kursów wakacyjnych, katastrofa szkolnictwa, sprawa udostępnienia studjów uniwersyteckich nauczycielstwu, egzamin praktyczny, biblioteki, wybór książek przy samokształceniu, nauka języka obcego, zagadnienia gospodarcze a wychowanie obywatelskie, walka o szkołę powszechną, o właściwy stosunek do nauczyciela, budżet Minist. W. R. i O. P., nauczycielka a praca na wsi, o polski system wychowawczy, ruch zawodowy wobec samorządu gospodarczego, wobec nowych zamierzeń programowych, organizacja pracy szkolnej w obecnych warunkach, projekt ustawy o ustroju szkolnictwa, nowelizacja ustawy emerytalnej, budżet Min. W. R. i O. P. w Senacie, niebezpieczeństwo podporządkowania szkoły władzom administracyjnym, sprawa dodatku mieszkaniowego, o godność nauczyciela, psychologiczne podstawy budowy nowego programu, o koncentracji, korelacji i kmasacji w nowych programach nauczania, elastyczność programów, pierwszy etap realizacji nowego ustroju szkolnictwa, czasopisma w pracy samokształceniowej i w in.

Z tych wszystkich spraw na czoło zainteresowań wysunęły się dwie: sprawa podporządkowania szkolnictwa władzom administracyjnym i nowy ustrój szkolnictwa. Tej ostatniej sprawie poświęci-

liśmy dużo miejsca, bo około 6 numerów, w których szereg artykułów oświecił tę sprawę dokładnie. Duże zainteresowanie wywołały też artykuły dyskusyjne: „Nauczyciel-związkowiec, jako działacz państwowy” i „Współpraca szkoły z domem”.

Do współpracowników pisma, poza Komitetem Redakcyjnym, należeli: dr. St. Arnold, dr. F. Burdecki, Juliusz Kaden-Bandrowski, B. Chrzan, Wł. Choma, St. Dobraniecki, Fr. Dąbrowski, E. Forelle, B. Gluchowski, H. Gródzicka, Aleksander Gołębiowski, A. Jakiel, M. Kopeć, T. Karpiński, B. Kubiński, Al. Kotwicz, J. Krasuska-Bużycka, J. Kolanko, L. Łotowski, A. Litwin, K. Maj, T. Malicki, G. Morcinek, F. Miduza, M. Mielczarkowa, Mieczysław Cpałek, W. Polkowski, A. Patkowski, F. Sadowski, M. Socha, H. Stattlerówna, A. Światrzowski, E. Semil, M. Smulikowska, dr. Marian Stępowski, Seweryn Szwejkowski, dr. St. Tynelski, A. Walenta, J. Witek, St. Wiącek, J. Włodarski, dr. J. Zaremba, Z. Zabiegliński, Fr. Zawadzki.

Od nowego roku szkolnego 1931/32 „Głos Nauczycielski” drukuje się na lepszym papierze.

Nakład — 45.000 egz.

„PRACA SZKOLNA”

Dodatek do „Głosu Nauczycielskiego”
poświęcony sprawom pedagogiczno-dydaktycznym

W okresie sprawozdawczym „Praca Szkolna” nie zmieniła ani swej objętości, ani szaty zewnętrznej. Przez rok od 1.IX 1920 do 1.VI 1930 prowadził Redakcję w zastępstwie redaktorki p. M. Librachowej — p. Juliusz Saióni.

W Nr. 5 (maj) 1931 z inicjatywy grona osób, pracujących nad zagadnieniem charakteru dziecka, ogłoszony został, przy poparciu finansowym „Naszej Księgarni”, konkurs na najlepszą charakterystykę regionalną dziecka polskiego. Prac wpłynęło w terminie I — 12, w II — dalszych 9 — ogółem 21. Wynik konkursu ogłoszony będzie w numerze za maj i czerwiec 1932 r.

Na treść pisma składają się:

1) Artykuły o charakterze ogólnopedagogicznym na tematy aktualne.

2) Wzory lekcji, o ile one wniosły coś nowego do życia i pracy w szkole, przy specjalnym uwzględnieniu metody projektów.

3) Przegląd prasy pedagogicznej polskiej i zagranicznej.

4) Dział sprawozdawczy. Ten ostatni i tak jak w tym roku rozszerzony, przedstawia się wciąż zbyt ubogo ze względu na trudności zorganizowania pracy w tym zakresie; usiłowania Reakcji w dalszym ciągu pójdą po linii rozszerzenia tego działu.

5) Sprawozdania z kongresów naukowych i pedagogicznych międzynarodowych, artykuły, omawiające organizację i sposób nauczania w poszczególnych krajach.

6) Dział dyskusyjny, w którym poruszane były tematy: „Nauczanie pisowni”, „W sprawie graficznego przedstawienia składni”, „Nauczanie robót ręcznych”.

„OGNIWO”

Organ Sekcji Szkolnictwa Średniego.

„Ogniwo” jest organem Sekcji Szkolnictwa Średniego Z. N. P. Wychodzi co miesiąc pod redakcją kol. S. Drzewieckiego. Pismo posiada charakter pedagogiczny, gdyż sprawy organizacyjne Sekcji Szkolnictwa Średniego zamieszczane są w „Głosie Nauczycielskim”.

W ciągu okresu sprawozdawczego drukowano w „Ogniwie” artykuły w sprawach:

1) Zagadnień matury — 13 artykułów, 2) w sprawie wychowania państwowego i innych zagadnień wychowawczych 16 artykułów, 3) zagadnień metodycznych 10 artykułów, 4) o nowych systemach szkolnych i programach 5 artykułów, 5) o ustroju szkolnym 2 artykuły, 6) o kulturze artystycznej 3 artykuły, 7) o koedukacji 1 artykuł, 8) w sprawach zawodowych i organizacyjnych 13 artykułów. 9) Przegląd prasy polskiej, francuskiej, niemieckiej, angielskiej i czeskiej ukazywał się w każdym numerze. 10) Omówiono 23 książki.

Autorami artykułów byli koledzy z rozmaitych miejscowości.

Współpracownikami „Ogniwa” byli następujący koledzy: Konrad Chmielewski, St. Drzewiecki, Dr. M. Friedländer, Al. Gołębiowski, J. Godlewska, M. Jaworska, Dr. St. Kawyn, Z. M. Kwieciński, Dr. B. Lewicki, Z. Lepecki, J. Młodowska, Dr. L. M. J. Mirski, Z. Michałowski, Prof. Ig. Myślicki, T. Męzkowska, N. J., M. Orłow, A. Oderfeldówna, T. Paszkowski, Dr. A. Próchnik, Br. Poletur, Dr. W. Pechnikowa, H. Radlińska, E. Semil, A. Szczerbowski, M. Trzaska, Dr. B. Wieczorkiewicz, Dr. A. Zand, B. Zawadzki, Dr. A. Żebrowska.

Znaczenie „Ogniwa”, jako jedynego miesięcznika, poświęconego wyłącznie zagadnieniom szkoły średniej, jest duże. Coraz więcej ośrodków, bibliotek i nieczłonków chce się zapoznać z tem pismem, a koledzy sami zechcą osądzić, jaki jest poziom zarówno artykułów oryginalnych, jak i sprawozdawczych.

„RUCH PEDAGOGICZNY”

Organ Wydziału Pedagogicznego.

I. Cele i zadania czasopisma.

Podobnie jak w latach ubiegłych, i w obecnym okresie sprawozdawczym „Ruch Pedagogiczny”



PRASA ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO.

ny starał się nawiązać żywy kontakt między nauką, poświęconą badaniom zagadnień wychowawczych, a nauczycielstwem, pracującym często zdaleka od większych ośrodków kultury pedagogicznej. Czasopismo nasze, poświęcone nowym prądom w wychowaniu i nauczaniu, podkreśla łączność, jaka zachodzi między naszą tradycją w dziedzinie edukacji a współczesną twórczością pedagogiczną. W ten sposób „Ruch Pedagogiczny” stara się utrzymać ciągłość polskiej kultury pedagogicznej i zasilać ją stale nowymi myślami i zdobyczami w dziedzinie nauki o wychowaniu. Jednym z istotnych celów naszego pisma jest podniesienie poziomu nauczycielstwa pod względem wykształcenia pedagogicznego i ułatwienie mu samokształcenia.

W dążeniu do realizacji tych zadań „Ruch Pedagogiczny” stara się oświecić i poddać dokładnej analizie ważniejsze przejawy i prądy w zakresie wychowania i ująć je na podstawach filozoficznych, socjologicznych i psychologicznych. W dwu ostatnich rocznikach znajdują się w „Ruchu Pedagogicznym” prace, poświęcone zarówno podstawom naukowym teorii wychowania, jak i poszczególnym działom pedagogiki.

II. Ważniejsze prace w zakresie pedagogiki, drukowane w okresie sprawozdawczym, dadzą się ująć w następujące działy:

A. Teoria wychowania. Problematy teoretyczne były przedmiotem rozważań w następujących rozprawach i artykułach: Wychowanie, kierowane według filozofii Hoene-Wronskiego (Frank Waker), Szkoła twórcza Sokratesa (M. Orłow), Cel wychowania (Paulin Chomicz), Współczesna rodzina wielkomiejska w świetle socjologii wychowania (Dr. S. Stendig), Idea Ligi Narodów a wychowanie (Dr. Leon Langholz), Szkoła wobec zagadnień wychowania płciowego (Dr. M. Friedländer), Pedagogizm nowoczesny i jego przejawy (Józef Mirski), O autorytecie nauczyciela (Dr. G. Jampoler), Dziedziczność i wychowanie (Stanisław Skowron), Funkcjonalizm dydaktyczny (Dr. Mirosław Sekreta).

B. Psychologia pedagogiczna znalazła szersze uwzględnienie w następujących pracach: Z badań nad psychiką młodzieży żeńskiej (Dr. Jan Kuchta), Teoria pedagogiczna psychologii indywidualnej (Dr. Ludwik Chmaj), Z zagadnień rozwoju inteligencji dziecka (Feliks Korniszewski), Studja rozwojowe definicji dziecięctwa. Na peryferiach szkoły powszechnej (J. W.), Typy psychologiczne (Dr. Zofja Szybalska), Dusza klasy szkolnej (H. Rowid).

C. Zagadnieniom dydaktycznym i prądom reformatorycznym w szkolnictwie poświęcono szereg artyku-

łów, jak: O szkole aktywnej (Adolf Ferrière), Szkoła naukowo-doświadczalna przy uniwersytecie w Jenie (Dr. Z. Szybalska), Podstawy kierunku wychowania Decrolyego a problem reformy wychowania w Polsce (Zdzisław Daneccki), Metoda projektów (Dr. Zofja Bestgenówna), Czytelnictwo młodzieży i różnice zainteresowań pokoleń (Dr. Mikołaj Rubakin), Nowe kierunki pedagogiczne w opracowaniu metodycznym (Aleksander Litwin), Praca młodzieży w szkole i w domu (dr. Michał Friedländer), Rola rodziców w tworzeniu nowej szkoły (Dr. Renée Aberdim), Film jako pomoc naukowa (Ludwik Bandura), Szkolnictwo wiedeńskie (Dr. Zdzisław Kaczmarek), W sprawie aktualizacji nauczania literatury (Dr. M. Sekreta), O nowy typ podręcznika do nauczania historii (St. Nowaczyk).

D. Organizacja studiów nauczycielskich. Problem kształcenia nauczycieli szkół powszechnych omawia Albin Jakiel w pracach: Uniwersyteckie kształcenie nauczycieli szkół powszechnych, Kształcenie nauczycieli szkół powszechnych i średnich, O reformie kształcenia nauczycieli w Hiszpanji.

O akademjach pedagogicznych w Prusiech pisze Dr. W. Mak.

Dalszemu kształceniu nauczycieli poświęcone są artykuły: Egzamin praktyczny dla nauczycieli szkół powszechnych (Aleksander Litwin), Na marginesie referatu o egzaminie praktycznym (Dr. Jan Kuchta), Czytelnictwo dzieł i czasopism pedagogicznych wśród nauczycielstwa szkół powszechnych w świetle ankiety (Jan Hulewicz i Ludwik Pawłowski).

E. Sprawozdania i oceny. W obu rocznikach znajdują się sprawozdania z kongresów pedagogicznych w Polsce i zagranicą, jak: Międzynarodowy Kongres Wychowania Moralnego w Paryżu (H. R.), II-gi Kongres Pedagogiczny Zw. N. P. w Wilnie (S. Somorowski), I Słowiański Kongres Pedagogiczny w Warszawie (Edmund Semil), Zjazd Nauczycieli W. K. N. w Warszawie (K. Stättlerówna). Bogaty dział recenzji dzieł z zakresu psychologii, pedagogiki, historii wychowania i pokrewnych dziedzin wiedzy oraz kronika pedagogiczna i zapiski bibliograficzne informują czytelników o ważniejszych przejawach w zakresie twórczości pedagogicznej.

W okresie sprawozdawczym ukazały się następujące prace, drukowane w „Ruchu Pedagogicznym” w formie odbitek: Dr. Ludwik Chmaj: Teoria pedagogiczna psychologii indywidualnej, Dr. Stanisław Skowron: Dziedziczność i wychowanie, Aleksander Litwin: Egzamin praktyczny dla nauczycieli szkół powszechnych, Dr. Józef Mirski: Pedagogizm nowoczesny i jego przejawy, Dr. S. Stendig: Współczesna rodzina wielkomiejska w świetle socjologii wychowania.

III. Stosunek czytelników do „Ruchu Pedagogicznego”.

O zrozumieniu ważnej roli, jaką spełnia nasze czasopismo w pracy samokształceniowej nauczycielstwa, świadczy pełen życzliwości stosunek czytelników do „Ruchu Ped.”, świadczą szczerze i nieraz wprost entuzjastyczne głosy uznania, jakie otrzymuje redakcja. Czytelnicy podnoszą, że „Ruch Pedagogiczny” ułatwia nauczycielowi samokształcenie i ciągle doskonalenie się w zawodzie, że pomaga mu w praktyce szkolnej, że okazuje pomoc w przygotowaniu się do egzaminów — czy to do egzaminu praktycznego, czy też do egzaminu na Wyższ. Kurs. Naucz. Oto jeden z licznych głosów, skierowanych w listach do redakcji: „Ruch Pedagogiczny” otrzymuję normalnie każdego miesiąca. Szczerze mówiąc, jest to jedyne pismo pedagogiczne, postawione na właściwym poziomie. Oddaje ono nauczycielowi nieocenione usługi. Mówię to z własnego doświadczenia, bo niedawno zdawałem egzamin praktyczny i w bardzo wielu wypadkach powoływałem się na artykuły z „Ruchu Pedagogicznego”. Bo istotnie, jeśli nauczyciel chce dobrze orjentować się we współczesnym ruchu pedagogicznym — to bezwzględnie powinien czytać to pismo. (Stan. K., Borysów, pow. Puławy).

IV. Rozwój czasopisma.

W r. 1931 upłynęło 20 lat istnienia Ruchu Pedagogicznego jako wydawnictwa Zw. N. P. Obecnie rozpoczynamy nowy okres działalności w warunkach nader ciężkich. W r. 1930 i 1931 pismo nasze wychodziło zazwyczaj w 3 arkuszach objętości jako miesięcznik, rocznie około 30 arkuszy. Obecnie zeszyt wychodzi tylko w objętości 2 arkuszy miesięcznie. Z tego powodu wiele artykułów o charakterze aktualnym i nader wartościowych czeka na swej „kolejki” nieraz i pół roku, a nawet dłużej. Od poparcia członków naszej organizacji zależy rozwój pisma w najbliższej przyszłości. Pomimo ciężkiego nader położenia, w jakim znajduje się dziś nauczycielstwo w związku z przesileniem gospodarczym, oczekujemy tego poparcia, aby „Ruch Pedagogiczny” nadal służyć mógł szkole polskiej i naszej kulturze pedagogicznej.

Administracja „Ruchu Pedagogicznego” w obecnych warunkach ma zadanie bardzo trudne, albowiem wskutek kryzysu i obniżenia płac nauczycielskich musi się starać, aby ze zmniejszonych i nieregularnie wpłacanych prenumerat utrzymać pismo na wysokim poziomie naukowym, dbać o jego esetyczny wygląd i regularną wysyłkę.

Jak duże są trudności finansowe, świadczy o tem fakt, że w roku 1930 36% prenumeratów, mimo otrzymywania przez cały rok pisma i mimo

licznych upomnień, nie uiściło należności. W roku 1931 takich prenumeratów było 28%. Ta opieszałość w wysyłce, bardzo małej stosunkowo do kosztów prenumeraty, bo ośm złotych rocznie, sprawia administracji olbrzymie trudności w pokrywaniu wydatków, związanych z wydawnictwem tem bardziej, że za każdą czynność musi się płacić zaraz, a opieszały prenumerat nie zwraca ani przesłanych zeszytów, ani też należności, do której zobowiązał się zamówieniem.

Gdyby nie to lekceważenie przyjętych zobowiązań przez abonentów pisma, administracja mogłaby znacznie powiększyć objętość „Ruchu Pedagogicznego”, nie podwyższając prenumerat.

Koszty wydawnictwa „Ruchu Pedagogicznego” wynoszą około 22 tysięcy złotych rocznie i rozkładają się procentowo następująco: papier i druk — 51%, opłaty pocztowe — 6%, wydatki eksped. — 3%, honoraria autorskie — 16%, redakcja — 9%, administracja i siła biurowa — 15%.

Należy nadmienić, że gdyby każda wyżej zorganizowana szkoła powszechna, seminarjum nauczycielskie, gimnazjum lub inny zakład naukowy przesyłała kwartalnie 2.50 zł., co dla licznego grona stanowi zaledwie przy zbiorowym zamówieniu kilkanaście groszy na osobę, „Ruch Pedagogiczny” mógłby być tem jedynym pismem o dużej, aktualnej, naukowej i bardzo potrzebnej treści, najtańszem pismem naukowem, które ma za sobą wybitną i pełną uznania dwudziestoletnią pracę.

„POLSKIE ARCHIWUM PSYCHOLOGJI” Kwartalnik, poświęcony zagadnieniom psychologii teoretycznej i stosowanej.

Czasopiśmem, poświęconem psychologii teoretycznej i stosowanej, a zarazem jednym z pierwszych w Polsce czasopism tego typu — jest kwartalnik „Polskie Archiwum Psychologii”.

Założycielką i pierwszą redaktorką pisma była s. p. prof. dr. Józefa Joteyko, która w końcowych słowach wstępu, poprzedzającego numer pierwszy wydawnictwa, tak określa cel powstania „Polskiego Archiwum Psychologii”:

... „Pismo nasze pragnie być łącznikiem między laboratorjum, szkołą i życiem, między twórczą myślą naukową a twórczem urzeczywistnieniem szkoły współczesnej”.

Śmierć prof. Józefy Joteyko spowodowała przerwę w wydawaniu „Polskiego Archiwum Psychologii”. Wydało się jednak rzeczą wskazaną, ażeby nie przestał istnieć organ, który, stojąc na poziomie ściśle naukowym, miałby równocześnie na oku zastosowanie psychologii do praktycznych potrzeb wychowania i nauczania.

Moralny obowiązek podtrzymania takiego wydawnictwa spadł w pierwszym rządzie na nauczycielstwo, w którego interesie leżeć powinno oparcie praktyki pedagogicznej na rzetelnych, naukowych, psychologicznych podstawach. Związłowi Nauczycielstwa Polskiego przypadł ten zaszczyt, że dzięki jego moralnemu i materialnemu poparciu organ ten powstał.

Po przerwie „Archiwum” wychodzi pod redakcją Komitetu, w skład którego wchodzi: pp. **Marja Grzegorzewska, Stefan Bałey i Jakób Segal.**

„Archiwum” uwzględnia w pierwszym rządzie rozprawy, dotyczące się rozwoju psychologicznego dziecka w wieku przedszkolnym i szkolnym. Dotychczas w „Polskim Archiwum Psychologii” prac takich ukazało się już kilka. Dla przykładu wymieniamy pracę p. **Ormiana „O zdolności wnioskowania dzieci”,** pracę p. **Jadwigi Zawirskiej p. t. „Wyjaśnianie zjawisk przyrodniczych przez dzieci”** oraz pracę **Stefana Bałeya p. t. „Badanie ujmowania kształtów przez dzieci”.**

Drugi dział stanowią prace z zakresu psychologii pedagogicznej w ścisłszym tego słowa znaczeniu. Przykładem może być praca p. **Chomy,** której treścią jest badanie dojrzałości szkolnej dzieci przy pomocy testów Winklera.

Dział trzeci stanowią rozprawy z zakresu psychotechniki. Wprawdzie w chwili obecnej istnieją już w Polsce czasopisma, specjalnie poświęcone psychotechnice, jednakowoż granica pomiędzy psychotechniką a psychologią pedagogiczną jest tak płynna, że organ, poświęcony psychologii pedagogicznej, nie może pomijać zupełnie zagadnień z zakresu psychotechniki. Tyczy się to zwłaszcza badań psychotechnicznych, stosowanych jako podstawa do udzielenia porady zawodowej młodzieży, opuszczającej szkołę powszechną i średnią. Przykładem posługując może praca p. **Janiny Budkiewiczówny p. t. „Serje testów rękodzielniczych Pracowni Psychotechnicznej Miejskiej w Warszawie”.** Ze względu na ubogą dziś jeszcze polską literaturę testową „Polskie Archiwum Psychologii” starało się o przekłady na język polski niektórych bardziej wartościowych testów, stosowanych zagranicą. Dla przykładu wymieniamy tłumaczenie testów woli i temperamentu pani **Downey** oraz testów zbiorowych **Termana** przez p. **Jankowską.**

Umieszcza też „Archiwum” recenzje prac polskich i obcych oraz sprawozdania z konferencji i zjazdów, poświęconych psychologii. Specjalnie umieszczane są na łamach „Polskiego Archiwum Psychologii” szczegółowe sprawozdania z działalności Towarzystwa Psychologicznego im. **Józefy Joteyko,** którego „Polskie Archiwum Psychologii” jest organem.

„Polskie Archiwum Psychologii” wychodzi nakładem 1500 egzemplarzy.

Prenumerata roczna wynosi zł. 10, dla Ognisk i bibliotek zł. 8.

Adres Redakcji: Plac Trzech Krzyży 8 m. 25.
Adres Administracji: Marszałkowska 123, II p.
Konto w P. K. O. Nr. 13.951.

„SZKOŁA SPECJALNA”

Organ Sekcji Szkolnictwa Specjalnego.

„Szkoła specjalna” jest poświęcona zagadnieniu wychowania i nauczania dzieci anormalnych. Umieszczane są w niej artykuły naukowe, ujmujące poszczególne dziedziny z zakresu psychologii i psychopatologii, oraz zagadnienia pedagogiczne, nasuwające się nauczycielom w czasie pracy w poszczególnych typach szkół specjalnych. Poza artykułami zasadniczymi oraz notatkami pedagogicznymi, umieszczanymi w dziale „Z pracy nauczycielskiej” „Szkoła Specjalna” posiada dział sprawozdań i ocen z pism krajowych i zagranicznych, w której podawane są krótkie wiadomości, odnoszące się do dziedziny szkolnictwa specjalnego. Na końcu każdego numeru „Szkoła Specjalna” podaje krótkie streszczenia francuskie każdego artykułu zasadniczego oraz tytuły notatek z pracy nauczycielskiej.

Redaktorką „Szkoły Specjalnej” jest dr. **D. M. Grzegorzewska.**

W okresie sprawozdawczym ukazały się następujące artykuły:

Sterling (Wł.). — „Dziecko umysłowo upośledzone.

Studencki (S. M.). — „Dzieci umysłowo upośledzone w świetle badań psychotechnicznych”.

Hanowa (N.). — „Opieka nad dziećmi i młodzieżą moralnie zaniedbaną w Austrii”.

Radwanski (M.). — „Instytut dla głuchoniemych w Wiedniu”.

Brodzka (J.). — „Instytut dla niewidomych w Wiedniu i Pradze Czeskiej”.

Wawrzynowski (M.). — „Opieka nad kalekami w Czechosłowacji”.

Ramadanowitch (V. W.). — „Kształcenie niewidomych w Jugosławii”, (tłum. Z. Macelkówna).

Szuman (Wanda). — „Testy inteligencji Ch. Bühlera dla niemowląt”.

Hellmann (Jan). — „Z dziejów organizacji wychowania głuchoniemych”.

Korczak (J.). — „Pytania bez odpowiedzi”.

Budna Halina. — „Opieka nad dziećmi opuszczonymi w Czechosłowacji”.

Grzegorzewska (M.). — „Sądy dla nieletnich, jako jeden z czynników profilaktyki przestępczości i projekty reform w tej dziedzinie”.

Stębowska (A.). — „Słuch i zaburzenia mowy”.

Hanowa (N.). — „Notatki z podróży”.

Stępowski (M.). — „O ludziach, którzy widzą, i ludziach, którzy słuchają”.

Sterling (Wl. Dr.). — „Dziecko epileptyczne”.

Studencki (S. M.). — „Psychodiagnostyka dzieci upośledzonych umysłowo metodą Rorschacha”.

Dylewski (Benedykt, Dr.). — „Wady mowy i ich leczenie na terenie szkoły”.

Hanowa (Natalja). — „Notatki z podróży”. „Opieka wychowawcza nad dziećmi niewidomymi w Polsce”.

Bychowski (G. Dr.). — „Psychoterapia wieku dziecięcego”. „Psychoterapia w szkole”.

Hellmann (Jan). — „Z dziejów organizacji szkolnictwa dla głuchoniemych”.

Stefanowicz (Adela). — „Sprawozdanie z pracy w laboratorium psycho-pedagogicznym Państwowego Instytutu Pedagogiki Specjalnej w r. 1928/29 i 1929/30”.

Stępowska (Aleksandra Dr.). — „Spostrzeżenia nad badaniem sprawności słuchowej u dzieci niedorozwiniętych”.

Keller (Helena). — „Wielki wybór”.

Matka Elżbieta Czacka i S. Teresa. — „Polski alfabet Braille'a”.

Wawrzynowski (M.). — „Sprawozdanie z Kongresu w sprawie niewidomych w N. Jorku 13 — 30 kwietnia 1931”.

Hanowa (Natalja). — „Kurs postępowania z dziećmi trudnymi, nerwowymi i występniymi w Londynie”.

Oraz następujące prace w dziale z *pracy nauczycielskiej*:

Flisak (Józef). — „Uwagi o wychowaniu fizycznym jako czynniku profilaktyki przestępczości”.

Koperowa (H.). — „Kwestia nauczania języka w szkole dla głuchoniemych”. „Wrażenia niewidomych z wycieczki do Wilna i puszczy białowiejskiej”.

Tułodziecki (Wacław). — „W sprawie projektu programu języka polskiego w szkołach dla głuchoniemych”.

Surmówna (L.). — „Sylwetka niewidomej Janiny S.”.

Flisak. — „Wychowanie fizyczne dzieci upośledzonych umysłowo”.

„ROBOTY RĘCZNE I RYSUNKI”

Organ Sekcji Nauczycieli Robót Ręcznych i Rysunków.

Czasopismo to wychodziło początkowo jako kwartalnik p. t. „R o b o t y R ę c z n e”. Po utworzeniu Sekcji Nauczycieli Robót Ręcznych i Rysunków otrzymało tytuł „R o b o t y R ę c z n e i R y s u n k i” i zostało przekształcone na dwumiesięcznik.

„R o b o t y R ę c z n e i R y s u n k i” są czasopismem, poświęconem zagadnieniom nauczania robót ręcznych i rysunków w szkołach ogólnokształcących i zakładach kształcenia nauczycieli. Wychodzi w Warszawie pod redakcją kol. **Wiktora Snopka**.

Na treść każdego numeru czasopisma składają się, obok artykułów z zakresu metodyki nauki robót ręcznych i rysunków, drobne artykuły, omawiające budowę różnych sprzętów, potrzebnych w nauce szkolnej, tudzież sprawozdania z książek i korespondencje z czytelnikami.

Piękną szatą zewnętrzną i treścią „R o b o t y R ę c z n e i R y s u n k i” zasługują na wyróżnienie i jak najżyźniejsze poparcie ze strony szerokich mas nauczycielskich — a przede wszystkim nauczycielstwa związkowego.

Adres Administracji: Warszawa — Marszałkowska 123, II p. Prenumerata roczna — 10 zł.

„MUZYKA W SZKOLE”

Organ Sekcji Muzycznej.

Pismo muzyczne „Muzyka w szkole” zaczęło wychodzić 1 stycznia 1929, jako miesięcznik, wydawany przez Związek Nauczycieli Śpiewu i Muzyki w szkołach państwowych i prywatnych w Katowicach. Redaktorem naczelnym był Karol Hławiczka, wydawcą i redaktorem odpowiedzialnym — Władysław Linca. Pismo wychodziło w Katowicach i rozpoczęło swoje istnienie od 500 abonentów.

Od 1 stycznia 1930 stała się „Muzyka w szkole” organem „Stowarzyszenia Nauczycieli Śpiewu i Muzyki w szkołach państwowych i prywatnych” z siedzibą w Warszawie. Wydawcą i redaktorem pisma jest nadal Karol Hławiczka. Pismo wychodziło nadal w Katowicach.

Od 1 lutego 1932 przechodzi „Muzyka w szkole” na własność „Związku Nauczycielstwa Polskiego” i staje się organem Sekcji Muzycznej Związku. Redaktorem naczelnym pozostaje nadal Karol Hławiczka. Pismo to wychodzi od 1 września 1931 w Warszawie i posiada w chwili przejścia pisma przez Związek 1700 abonentów.

Głównymi wytycznymi pisma przy założeniu i prowadzeniu w ciągu 3 lat były następujące zasady:

1) „Muzyka w szkole” dąży do tego, aby stan nauki muzyki w szkołach powszechnych, średnich i seminarjach podniósł się jak najwyżej.

2) „Muzyka w szkole” akcentuje na każdym kroku ważność polskiego repertuaru pieśniarskiego, znaczenie rodzimych pierwiastków w nauczaniu muzyki, konieczność tworzenia i rozwijania swoistych metod i swoistych sposobów postępowania.

3) „Muzyka w szkole” zapoznaje czytelników z wiekowym dorobkiem na polu umuzykalniania młodzieży innych narodów celem usunięcia dyletanizmu i partactwa w dziedzinie nauki muzyki.

4) „Muzyka w szkole” informuje czytelników o wszystkich ważniejszych wydarzeniach i próbach w dziedzinie umuzykalnienia w kraju.

Na treść pisma składają się artykuły następującej treści:

1) naukowe — z zakresu psychologii muzycznej, badania muzykalności i t. p.;

2) historyczne — z zakresu historii muzyki polskiej i powszechnej, wychowania muzycznego i metod nauczania;

3) metodyczne dotyczące nauczania w szkołach powszechnych, średnich i seminarjach;

4) organizacyjne, dotyczące organizowania nauki, zespołów, przygotowania nauczycieli muzyki.

5) informacyjne — o najważniejszych wydarzeniach z dziedziny muzyczno-pedagogicznej i muzycznej w kraju i zagranicą;

6) lekcje przykładowe — najciekawsze z kraju i zagranicy — celem dania wzorów nauczycielstwu;

7) dodatki muzyczne z aktualnymi i najlepszymi kompozycjami szkolnymi takich autorów, jak: Brzozowski, Joteyko, Hławiczka, Kazuro, Lachman, Lipski, Mayzner, Maszyński, Rączka i Wallek-Walewski.

Z wybitniejszych autorów, którzy zamieszczali w „Muzyce” artykuły, wymieniamy kilku: J. B. Borowa, dr. Chybiński, prof. Joteyko, prof. Kazuro, dr. Lissa, dr. Ludkiewicz, Niewiadomski, ks. Orzech, Rączka, Lewczyński, Wysocki, dr. Jęłowski i Hławiczka.

Objętość pisma wynosi zasadniczo 24 strony tekstu, 4 strony okładki i 2 strony dodatku muzycznego. Największą objętość uzyskał Nr. 6 z 1931 o 32 stronach tekstu i 4 stronach dodatku.

„POLSKA OŚWIATA POZASZKOLNA”

Organ Wydziału Społ.-Oświatowego.

Dwumiesięcznik „Polska Oświata Pozaszkolna” jest poświęcony torowaniu nowych dróg w pracy oświatowej oraz rejestrowaniu ruchu oświatowego w kraju i zagranicą. Realizując te zadania, „Polska Oświata Pozaszkolna” stara się o odpowiedni dobór artykułów. W rocznikach, wydanych w okresie sprawozdawczym, znajduje się cały szereg cennych artykułów i rozpraw, zapoznających czytelników z najnowszymi kierunkami pracy społeczno-oświatowej. Artykuły te mają charakter bądź teoretyczny, bądź praktyczny. Omówiono na łamach P. O. P. zagadnienia takie, jak np. świetlice i formy prac świetlicowych, sieć biblioteczna, teatr ludowy, kultura ludowa, przebudowa życia spo-

łecznego i nowe zadania w pracy oświatowej, krajoznawstwo, opieka pozaszkolna nad młodzieżą zarobkującą, socjologia grupy zawodowej, świetlice miejskie, filozofia oświaty dorosłych, ustawa biblioteczna, współpraca nauczyciela ze Związkiem Młodzieży Wiejskiej i cały szereg innych.

W każdym numerze znajdują się stałe działy, które ułatwiają przegląd czasopisma. Obecnie pismo uwzględniło szereg działów nowych, jak: samorząd i oświata, spółdzielczość i oświata, krajoznawstwo i oświata, regionalizm i oświata, wydało numery specjalne kursów społeczno-rolniczych w Brodach obok dawnych, które w celu nawiązania ściślejszego kontaktu z terenem występują w postaci „Głosu Czytelników”, lub w związku z zagadnieniami życia współczesnego w formie artykułów specjalnych działu „Polska Współczesna”. Zreorganizowano dział przeglądu pism z uwzględnieniem takich pozycji, jak: „Czasopisma o oświacie pozaszkolnej”, „Oświata pozaszkolna w prasie fachowej”, „Prasa spółdzielcza”, „Oświata pozaszkolna w prasie zagranicznej”, „Prasa krajoznawcza”, „Prasa ruchu młodzieży”. Reorganizacji również uległ przegląd literatury, który uwzględnia polską literaturę oświatową pozaszkolną, zagraniczną, literaturę oświatową pozaszkolną, literaturę o Polsce współczesnej i t. d. Każdy numer zawiera przeciętnie 4 arkusze druku. „Polska Oświata Pozaszkolna” wychodzi już rok dziewiąty. Roczники tego czasopisma stanowią bogaty przegląd dorobku społeczno-oświatowego w Polsce i jako taki stanowi cenny materiał dla każdego pracownika społeczno-oświatowego.

Redaktorem „Polskiej Oświaty Pozaszkolnej” jest przewodniczący Wydziału Społeczno-Oświatowego Związku N. P., kol. **Al. Pałkowski**.

„WIEDZA I ŻYCIE”

Miesięcznik, poświęcony popularyzacji wiedzy.

W dobie niebywałego rozkwitu nauk ścisłych i techniki, gdy badania uczonych zmieniają w naszych oczach dotychczasowy obraz świata, a prace techników przeobrażają oblicze ziemi, każdy człowiek kulturalny musi interesować się postępami wiedzy i odzwierciedleniem ich w życiu, musi śledzić rozwój tej rewolucji naukowej i technicznej, jaką przeżywamy obecnie.

Człowiek współczesny nie jest jednak w stanie ogarnąć bezpośrednio olbrzymiej i różnorodnej pracy, dokonywanej przez świat wiedzy i myśli we wszelkich ich dziedzinach. By wytworzyć sobie sąd o procesach, w tym świecie zachodzących, musi mieć syntetyczny i opracowany, bezstronny i popularnie przedstawiony obraz tego, co w zdobyczach myśli ludzkiej jest istotne i nieprzemijające, a co elemerydą dnia dzisiejszego.

Pomóc człowiekowi, szukającemu w nawale różnorodnych informacji wartości trwałych, pra-

gracemu uzupełnić i pogłębić swe wykształcenie, zdobyć światopogląd naukowy — oto zadanie, jakie postawiło sobie i w miarę sił realizowało wydawnictwo „Wiedza i Życie”.

„Wiedza i Życie” — jako jedyny w Polsce miesięcznik popularno-naukowy, ogarniający wszystkie dziedziny nauki i życia, przeznaczony dla ludzi pracy, którzy pragną zrozumieć procesy życiowe, zachodzące wokół nich i rozumnie się do tych procesów ustosunkować, w pierwszym rzędzie trafiał do nauczycielstwa szkół średnich, powszechnych, młodzieży szkolnej i studiującej, inteligencji zawodowej, samouków i wszystkich tych, którzy pragnęli pogłębić swe wykształcenie ogólne.

Artykuły dotyczyły wszystkich dziedzin wiedzy, wprowadzały czytelników w istotę współczesnych zagadnień naukowych, dawały przegląd najważniejszych wydarzeń w świecie nauki, techniki, gospodarki społecznej.

Wśród współpracowników „Wiedzy i Życia” znajdujemy nazwiska wybitnych uczonych i publicystów polskich, jak: ś. p. Baudouin de Courtenay, M. Centnerszwer, J. Dembowski, A. B. Dobrowolski, dr. J. Gadomski, Wł. Gumpłowicz, Karol Husarski, Wacław Husarski, dr. Al. Hertz, dr. E. Kipa, W. Massalski, ś. p. St. Noakowski, St. M. Popławski, Stefan Srebrny, K. Skołyhwo, L. Wertheinstein, dr. K. Zawistowicz, prof. dr. Tadeusz Zieliński etc.

„Wiedza i Życie” posiada następujące stałe działy, prowadzone przez wybitnych znawców przedmiotu, a obejmujące najistotniejsze prace i wydarzenia w danej dziedzinie:

A. Dział artykułów i rozpraw ze wszystkich dziedzin wiedzy i życia.

B. Sprawy polskie, — dział, omawiający zagadnienia ekonomiczne i organizacyjne, życie kulturalne oraz dorobek naukowy i techniczny Polski współczesnej.

C. Z szerokiego świata, — dział, zawierający bogatą i ilustrowaną kronikę najciekawszych wydarzeń i zdobyczy w świecie wiedzy i techniki.

D. Wśród książek, — dział, dający recenzje o książkach polskich i obcych.

W stałym dążeniu do syntezy i uplastycznienia twórczej i walczącej o prawdę myśli ludzkiej wezwstkie wysiłki pisma skierowane były ku utrzymaniu jak największej niezależności ideowej. W bardzo trudnych wraunkach jak finansowych, tak też i organizacyjnych pismo zdołało utrzymać się przez lat sześć.

Związek Nauczycielstwa Polskiego, ponosząc niemałe koszty wydawnictwa „Wiedzy i Życia”, czyni to w przeświadczeniu, że jak nauczycielstwo, tak i pokrewne mu warstwy przo-downików oświaty i kultury doceniają i na przy-

szłość doceniać będą znaczenie i wartość tego wydawnictwa.

Miesięcznik „Wiedza i Życie” wychodzi nakładem 2.000 egzemplarzy. Prenumerata roczna wynosi zł. 24, dla członków Związku i bibliotek zł. 20.

Adres Redakcji: Al. Ujazdowskie 37 m. 23. Adres Administracji: ul. Marszałkowska 123. Konto w P. K. O. Nr. 12.492.

„PŁOMYK”

Tygodnik ilustrowany dla dzieci i młodzieży.

W roku szk. 1930/31 ukazały się 42 numery „Płomyka”. Każdy zawierał trójbarwną okładkę, 16 stron drukiem jednobarwnym i 8 stron dwukolorowych. Przeciętnie przypadało na jeden numer 12 ilustracji, nie licząc wnień i rysunków na okładce. Na ostatnich stronach pomieszczane były również trójbarwne historyjki w obrazkach i wzory zabawek oraz różnych robótek.

Wkładek, czyli dodatków bezpłatnych, było 5, w tem 4 robótki do wycinania (samochód, samolot, kuchenka i kredens). Piątą władę stanowił podarunek gwiazdkowy: gra „Płomyczaki”, pięknie wykonana na offsecie.

Cała strona ilustracyjna pisma zostawała od początku roku 1930/31 pod opieką specjalisty malarza - grafika, p. Michała Byliny, to też pismo pod względem zewnętrznego poziomu artystycznego zyskało dużo.

Wszystkie, od lat prowadzone działy pisma były uwzględnione.

Prócz artykułików różnej treści, szczególną uwagę zwrócono na aktualności, a więc „Płomyk” dawał artykułiki: o powstaniu listopadowym, o wyprawie Byrda, o radio raszyńskim, o porcie Gdyńskim, o Andersenie w 125 rocznicę jego urodzin, o wystawie komunikacyjno - turystycznej w Poznaniu i wystawie Ligi Morskiej w Warszawie i wiele innych.

Poza artykułikami o powstaniu 39 roku, Redakcja dostarczyła całkowitego materiału do urządzenia odpowiedniego obchodu oraz dała spis książek o powstaniu listopadowym.

Trzymając stale rękę na czytelnictwie młodzieży, w roczniku 30/31 r. „Płomyk” specjalnie zwrócił uwagę na tę sprawę, dając prócz recenzji takie artykułiki, jak: „Biblioteczki wzorowe”, „Dzień zabaw w czytelní”, „Co lubisz czytać?”, „Jak zarobić pieniądze na założenie biblioteczki”. Nie pominął też sprawy teatru szkolnego, dając (prócz wielu sztuk scenicznych), rady, jak szkoły mogą zamieniać kostjmy teatralne i jak stworzyć objazdowy teatrzyk kukiełek.

Prócz powieści „Jurek”, napisanej przez Kar. Beyl, a ilustrowanej przez St. Bobińskiego, oma-

wiany rocznik zawierał dużo ilustrowanej beletrystyki, często mającej tylko zająć lub zabawić, dośyć często jednak zawierającej cele wychowawcze, ujmowane przeważnie w lekką, niefrasobliwą formę, jak np. utwory p. L. Krzemienieckiej, p. Szelburg-Zarembiny i innych.

Znaczna liczba wierszy uzupełniła dział beletrystyki, przyczem często bywały jawiane do deklamowania wiersze na odpowiednie uroczystości (imieniny Marszałka, 3 maja, święto matki).

Licząc się z zamilowaniem dzieci i z ich prośbami, zawartymi w listach, nie zapomniła Redakcja o wzorach robotek, a nawet trudniejszych „majsterek”, jak np. „Jak sobie samemu zrobić telefon” albo „Jak zrobić odbiornik kryształkowy”.

Pragnąc obudzić w sercach dzieci miłość do wszystkiego, co żyje, Redakcja dawała odpowiednie drobne artykułiki, więc: „Co to jest ochrona przyrody”, „Park Narodowy”, pisała też o domkach dla ptaków, o psich budach, o roślinach na zagonkach szkolnych i t. p.

W celu kształcenia uwagi młodych czytelników urządzony został specjalny „turniej rysunkowy”, polegający na porównywaniu obrazków, mało różniących się od siebie.

Wiadomości ze sportu, rozumianego rozsądnie, były podawane często („Do Krynicy”, „Co to jest hokej?”, „Dziecięce zawody narciarskie w Rabce”).

Programy radiowe umieszczano stale. Przez cały rok szła żywa wymiana listów między Redakcją a czytelnikami, zacieśniając wzajemne stosunki.

Ofiary na szkoły polskie zarganicą, dla dzieci w Gdańsku, dla sierot, na L. O. P. P. i inne napływały od czytelników w dosyć znacznej liczbie.

Rok szkolny 1931/32 przyniósł pewną dosyć dużą zmianę w sprawie zewnętrznego wyglądu „Płomyka”, mianowicie dotychczasowe trójkolorowe, rysowane przez malarzy okładki, zostały zaniechane, pismo zaś zaczęło się ukazywać w okładkach, ozdobionych pięknymi fotografiami w kolorowych ramach, na stronach zaś ostatnich — fotografiami podkolorowanymi. Wszystko wykonane na rotograviurze. Okładki te, jakkolwiek może mniej barwne, niż poprzednie, podobały się naogół bardzo, i Redakcja dostawała liczne listy, pełne zachwytu.

Ze względu na kryzys wkładek w bieżącym roczniku szkolnym nie było, prócz pięknego i wartościowego podarunku gwiazdkowego w formie książki p. t. „Z całego świata”, zawierającego 117 fotografii, wykonanych sposobem rotograviurowym i mogących stanowić, prócz rozrywki, doskonałą pomoc naukową dla każdego ucznia.

Pierwsze numery rocznika 1931/32 wychodziły pod znakiem „Wystawy w Paryżu”, Redakcja bowiem uważała, że jest to źródło, mogące czytelników

bardzo wielu rzeczy nauczyć i bardzo rozszerzyć ich horyzonty myślowe, ukazał się więc szereg ilustrowanych artykułów o różnych fragmentach wystawy.

Jedną z najważniejszych wytycznych w pracy tegorocznej było podniesienie ducha dzieci, pomimo ciężkich czasów, jak np. w artykuli: „Chociaż jest źle, jest i będzie dobrze”. Zachęcano również do zbierania ofiar dla dzieci bezrobotnych i do dzielenia się wszystkim z uboższymi.

W celu uspołecznienia dzieci, poruszenia dośbrych instynktów i budzenia braterstwa ogólnoludzkiego pisał „Płomyk” o różnych instytucjach społecznych, o świetlicach, o zakładzie dla niewidomych, o życiu dzieci w różnych krajach, o korespondencji międzyszkolnej, o wojnie w Chinach.

Pragnąc zbliżyć wzajemnie czytelników, „Płomyk” powziął myśl drukowania corocznie powieści, których akcja odbywałaby się coraz to na innym tle regionalnem. W bieżącym roku ukazały się dwie powieści: „Narodziny serca” G. Morcinika (ilustracje p. Gronowskiego), gdzie rzecz dzieje się na Śląsku, i „Pojednanie” H. Zakrzewskiej (ilustracje Hładkówny), gdzie akcja odbywa się w Tatrach. W roku następnym ukaże się powieść z nad Bałtyku „Bureztynowy talizman” pióra Szelburg-Zarembiny.

Prócz tych dwóch powieści, z których każda zajęła półroczcie, w ciągu całego rocznika ukazywały się opowiadanie o charakterze altruistycznym „Moi ludzie kochani” pióra M. Dmochowskiej.

Prócz zwykłych działów, dokładnie przez Redakcję wypełnianych, bieżący rocznik potraktował ze szczególnem uwzględnieniem: 1) sprawę pomocy rodzicom w gospodarstwie („Jak dzieci mogą pomóc rodzicom”, „Idą żniwa”, „Hodowla indyków”), 2) sprawę morza polskiego: „O admirałe Stachu”, „Wyprawa po szczęście”, „Gra morska”, „Trzej dzielni polscy marynarze”, 3) sprawę wycieczek, co do których podane zostały wyczerpujące wskazówki i rady.

Znacznie rozszerzony też w bieżącym roku został dział naukowych aktualności oraz dział społeczno-obywatelski, dział higieny i na próbę został wprowadzony dział nowin z kina.

Redakcja ogłosiła dwa konkursy literackie. W jesieni „O Sebastjanku” i w lutym „Trzy krasnaliki”. W tym ostatnim konkursie wzięło udział 528 dzieci. Konkurs wypadł bardzo zajmująco i dużo dał Redakcji materiału, dotyczącego poziomu i zainteresowań dzieci. Ciekawych odsyłamy w tej sprawie do okładki Nr. 40 „Płomyka”.

W porozumieniu z Instytutem Propagandy Sztuki został ogłoszony konkurs na rysunki.

Korespondencja tegoroczna, widocznie wskutek kryzysu i niemożności kupowania znaczków,

uległa pewnemu zmniejszeniu. Ofiary, mimo ciężkich czasów, choć mierzak bardzo drobne, napływają.

„PŁOMYCZEK”

Tygodnik z obrazkami dla młodszych dzieci.

„Płomyczek” w czternastym roku swego samodzielnego istnienia (1930/31) opiera się już na doświadczeniu lat poprzednich, przytem listy tak nauczycielstwa, jak dzieci orientują Redakcję w zasadniczych punktach i kierunkach.

Na pierwszy plan wysuwa się troska o dobrą powieść, dzieci bowiem najsilniej na powieść reagują, niesłuchanie przejmują się losami bohatera, usiłują podciągnąć się do jego wyżyn, w swej rozbrajającej naiwności natarczywie dowiadują się „czy to prawda?”, a jednocześnie domagają się, aby się wszystko „dobrze skończyło” i nalegają o adres owego z powieści Tomka czy Zdzicha, bo chcą do niego pisać listy i bliżej się z nim zaprzyjaźnić.

Tak ogromną popularnością cieszył się „Zuch” (w roku 1929/30). Pragnąc więc ten zapal dzieci do ukochanego Tomka Modronia wyzyskać, prosiliśmy p. Szelburg-Zarembinę o dalszy ciąg losów Tomka i jego kolegów, o których też powieść p. t. „Zuchy” drukowaliśmy przez cały rok.

Ale powieść zaciekawia naszych nieco starszych czytelników, dla młodszych czytanie długiej powieści, pamiętanie z tygodnia na tydzień „na czym się skończyło”, jest za uciążliwe — dla tych więc dzieci problemy etyczne poruszaliśmy w opowiadaniach „Historyjki o Józiu” (autorka Marja Dmochowska), drukowane dużymi literami i stanowiące w każdym opowiadaniu całość samą w sobie.

Zaniechaliśmy drukowania dłuższych komedijek, a jedynie dawaliśmy drobne zabawy z piosenkami (staraliśmy się dawać do nich albo nuty, albo wskazywać jaką melodię i z jakiego śpiewnika szkolnego da się do nich zastosować) łatwe, niewymagające kostiumów ani dekoracji. Zabawy takie przyjmowane są z wielką radością.

Wyдалиśmy kilka numerów specjalnych: poświęcony morzu (Nr. 12); setnej rocznicy powstania listopadowego (Nr. 13); Bożemu Narodzeniu (Nr. 16/17); imieninom Marszałka (Nr. 19); Wielkiej nocy (Nr. 31).

Zwiększyliśmy o wiele dział zagadek, szarad i rebusów. Listy od nauczycielstwa wskazują nam na ogromną rolę tego działu: ćwiczenie bystrości i samodzielnej pracy ucznia. Praca dziecka jest tu podwójna: odgaduje zagadki, a następnie i sam je układa. Materiał bowiem do tego działu przysyłają dzieci, zwłaszcza z zapałem uprawiając łamigłówki rysunkowe (rebusy).

Nie wspominały tu o wierszach, powiastkach,

pogadankach, wzorach robótek, ozdób choinkowych i t. p., bo te, jak zawsze, wypełniają numery „Płomyczka”, stojąc na bardzo wysokim poziomie artystycznym i pedagogicznym.

Rok szkolny 1931/32 utrzymuje w „Płomyczku” wszystkie dawniejsze działy.

Powiastrką etyczną dla młodszych jest „Plastusiowy pamiętnik” (autorka: Marja Kownacka), poruszający różne zagadnienia na terenie szkolnym na poziomie siedmiolatków, podane w wesołej formie pamiętnika człowieka, ulepionego z plasteliny.

Powieść na ten rok pozyskaliśmy od znanego zaszczytnie autora Jima Pokera. Losy dzielnego Zdzicha, który wybrał się na uwolnienie ojca z Solówek, napisane przez tego podróżnika i z zawodu marynarza, są istotnie ogromnie zajmujące.

Od roku 1931 redakcje nasze pozyskały jeszcze jednego specjalistę, powierzając mu czuwanie nad ilustracyjną i graficzną stroną pism. Jest nim malarz: p. Michał Bylina.

Od tego też czasu datuje się stały wzrost strony artystycznej „Płomyczka”. Zasilają go pracami nowe, młode talenty, wśród których wybitnie zaznacza się jako pierwszorzędną siłą ilustratorską dla dzieci Janina Hładkówna. Każdemu, kto jakkolwiek z czasów ostatniego półtora roku „Płomyczek” weźmie do ręki, rzuca się w oczy piękna oprawa graficzna numeru (winiety, kolorowe tytułki, inje, zamykające kolumnę i t. p.), okładka i ostatnia strona, zmniejszenie ilości fotografii z jednoczesnym zwiększeniem ilości obrazków barwnych, wreszcie numery specjalne, o których już wspominaliśmy wyżej, a które nie tylko literacko, ale i ilustracyjnie przygotowywane są wyłącznie na dany temat.

Piękna szata zewnętrzna „Płomyczka” zwróciła na siebie uwagę najpoważniejszej z nas placówki artystycznej: Instytutu Propagandy Sztuki, który też na łamach naszych pism ogłosił swój konkurs na prace rysunkowe dzieci, pragnąc z tych prac w celach pedagogicznych urządzić w swej siedzibie w Warszawie wielką wystawę.

„DLA SZKOŁY I NAUCZYCIELA”

Biuletyn wydawniczy „Naszej Księgarni” i innych placówek Związku Nauczycielstwa Polskiego. Dwumiesięcznik.

Wydaje „Nasza Księgarnia”, Sp. Akc. Naucz. Pol. Redaktor odpowiedzialny — Józef Włodarski.

Każdy, kto interesuje się literaturą pedagogiczną i wydawnictwami dla nauczyciela, odczuwa brak przeglądu rynku wydawniczego z tej dziedziny. Biuletyn „Dla Szkoły i Nauczyciela” jest pomysły w ten sposób, że niezależnie od dość

szczególowego omówienia najnowszych wydawnictw „Naszej Księgarni” i innych placówek Związku, podaje pełny wykaz wszystkich firm wydawniczych z działu książek pedagogicznych, podręczników i literatury pomocniczej przy nauczaniu. Niepodobna jest wymagać od nauczyciela, zwłaszcza na prowincji, zapoznania się ze wszystkimi nowościami, ale wiedzieć o ich istnieniu jest rzeczą pożyteczną. Wystarczy więc prenumerować wyżej wspomniany

biuletyn aby być poinformowanym o wszystkich mogących zainteresować nauczyciela nowościach.

Prenumerata roczna „Dla Szkoły i Nauczyciela” z przesyłką wynosi tylko 1 zł. Nakład — 27.000. Dotychczas ukazało się sześć numerów tego biuletynu.

Adres Redakcji i Administracji Warszawa, ul. Świętokrzyska 18. Konto P. K. O. Nr. 2058.

ILUSTRACJA SZKOLNA

W roku 1930/31 została przeprowadzona ankieta wśród prenumeratorów „Ilustracji Szkolnej”. W wyniku jej ustalono format obrazków, powiększając je zasadniczo do rozmiarów 36×54 cm., a historyczne obrazy do 54×72 cm.

Najbardziej sporna kwestja dwustronności obrazów została rozstrzygnięta połowicznie; mianowicie — obrazy jednobarwne drukowane są dwustronnie, gdyż większość głosów w ankiecie wypowiedziała się za obustronnością; ponieważ jed-



Jak uchronić dziecko od krzywicy?

(serja XXIX. Nr. 02, marzec 1932 r.)



Gałązka krzewu kawy.

(Serja XXVII. Nr. 375)

nak dość dużo głosów było za jednostronnością, więc obrazy wielobarwne drukowane są jednostronnie. W wyniku ankiety większy nacisk położono na obrazy historyczne, krajoznawcze i przyrodnicze. Również w wyniku ankiety temat każdej serii został ujednolity.

W okresie sprawozdawczym ukazało się w ciągu dwóch lat w 20 seriach 243 obrazy. W okresie wakacyjnym „Ilustracja Szkolna” nie wychodzi. W ciągu tego czasu poświęcono historii 41 obrazów, krajoznawstwu 45, geografii 37, przyrodzie 72, materiałowi do pogadanek z młodszymi dziećmi 20, reprodukcjom artystycznym 20, różnym 8.

Z punktu użyteczności, oprócz obrazów historycznych, na specjalne podkreślenie zasługują niektóre inne cykle, mianowicie: Japonia, Wilno, daleka Północ, województwo nowogrodzkie, seria zdjęć mikrofotograficznych, Szwajcaria, Warszawa, plantacje kawy, herbaty, kakao i ryżu, Polesie, higiena odżywiania i ptaki krajowe.

Wyżej wyszczególnione serie stoją przeważnie na wysokim poziomie artystycznym.

Z punktu widzenia specjalnie artystycznego zasługują na wyróżnienie fryzy p. t. Cztery pory roku i Rzemiosła Z. Stryjeńskiej, kopie obrazów Chelmońskiego, Kotsisa, Malczewskiego, Grottgera i Matejki.

Każdy obraz „Ilustracji Szkolnej”

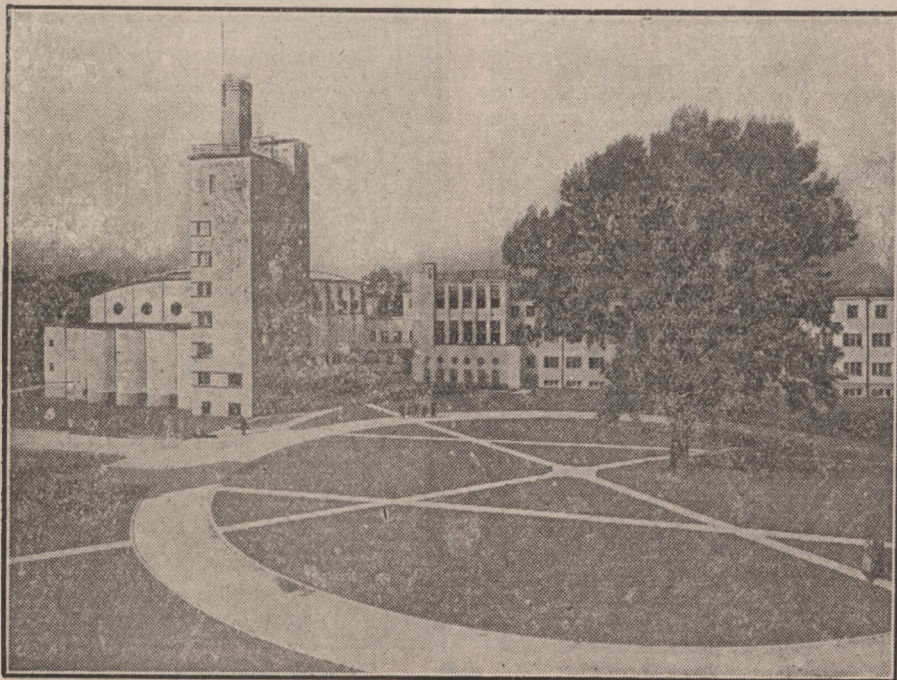
zaopatrzone jest w odpowiednie objaśnienie dla ucznia. Jeżeli zaś temat trudny lub brak w lekturze naszej odpowiednich materiałów, wówczas do serii zostaje dołączona specjalna broszura dla nauczyciela. W okresie sprawozdawczym zostały opracowane broszury do cyklu z prehistorji, mikrofotografji i higieny odżywiania.

Jakkolwiek „Ilustracja Szkolna” jest jedynym w Europie periodycznym wydawnictwem tablic szkolnych, i obrazy, w niej wydane, należą do najtańszych i najstaranniej wykonanych, to jednak stałych prenumeratorów jest jeszcze niewiele, zaledwie około trzech tysięcy.

Zasadnicza myśl Redakcji „Ilustracji Szkolnej”, aby przez stałe i systematyczne wywieszanie obrazków wyzyskać ściany szkoły dla nauczania i wychowania, przyjęła się tylko w niewielkim stopniu. Większość szkół uważa ciągle jeszcze „Ilustrację Szkolną” za materiał tylko dekoracyjny i po zawieszeniu klas obrazkami przestaje prenumerować „Ilustrację Szkolną”.

Dotychczas „Ilustracja Szkolna” rozesłała do szkół przeszło półtora milj. obrazków.

Pod względem finansowym „Ilustracja Szkolna” wprawdzie jest samowystarczalna, ale wobec stosunkowo niskiej liczby prenumeratorów daje się odczuć brak odpowiednich środków do podnoszenia jakości wydawnictwa.



Centralny Instytut Wychowania Fizycznego w Warszawie.

Serja XXV. Nr. 357)

SZKOLNE ZBIORKI SKAŁ I MINERAŁÓW

Z. N. P.

Szkolne zbiorki skał i minerałów Z. N. P. realizowane przez wydawnictwo „Piśmyk”, przynoszą handlowo narazie więcej wydatków, niż dochodów.

Mysł zaopatrzenia szkół w bardzo tanie, a jednak dobrze naukowo opracowane komplety minerałów, miała i ma swe głębokie uzasadnienie, bo większości szkół brak właśnie tych pomocy naukowych. Niestety, ekonomiczne warunki ubiegającego roku szkolnego nie zezwoliły widocznie wielu Zarządom Szkół na poczynienie zamówień, bo zakupiono od nas zaledwie 332 komplety.

Niezrażeni chwilowem niepowodzeniem, przygotowujemy dalej materiał, udoskonalamy zbiorki, zastępując okazy mniej typowe lepszymi, czynimy zamówienia u pp. nauczycieli, geologów i mineralogów na zbieranie dalszych okazów, wierzymy bowiem, że dział ten musi się rozwinąć.

Pod względem ceny, uwzględniając staranny dobór, wielkość okazów i fachowy nadzór, jesteśmy bezkonkurencyjni. Oddajemy bowiem 54 ładne, przeważnie duże okazy, z szafką, pudełkami, objaśnieniami i mapką geologiczną za 29 złotych (bez przesyłki pocztowej), gdy niektóre okazy mają wartość kilkunastu złotych, a całość przekracza wartość handlową 100 złotych.

2. WYDAWNICTWA OKRĘGÓW ZWIĄZKU.

„OGNIŚKO NAUCZYCIELSKIE”

Organ Okręgu Lubelskiego.

„Ogniśko Nauczycielskie” jest miesięcznikiem, poświęconym teorii i praktyce życia szkolnego, oświacie pozaszkolnej, zagadnieniom samokształcenia i regionalizmu oraz sprawom społecznym i organizacyjnym.

Nakład przeciętny 2500 egzemplarzy, prenumeratorów 1938. Prenumerata roczna 6 zł., półroczna 3.50 zł., numer pojedynczy 80 gr. Pismo istnieje czwarty rok i jest samowystarczalne, a nawet posiada fundusz rezerwowy, który jest corocznie powiększany i obecnie wynosi 3000 zł.

Redaktor: F. Rusin, red. odpowiedzialny: C. Wyczech, Administracja: J. Madej, kierownik artystyczny: J. Kurzątkowski. Komitet Redakcyjny w składzie 19 osób wytycza kierunek pisma i obmyśla drogi jego rozwoju.

Celem czasopisma jest omawianie zagadnień szkolnych, kulturalno-oświatowych i organizacyjnych, propagowanie jeszcze w dostatecznej mierze nieuświadomionych potrzeb i tworzenie nowych samodzielnych wartości w tych dziedzinach na tle warunków lokalnych, które nie mogą być uwzględnione przez centralny organ prasowy, skupienie talentów i kształcenie zdolności publicystycznych młodych członków na tutejszym terenie i wreszcie przez tworzenie odpowiedniej opinii publicznej (dział „Światła i cienie”) — zwalczanie krzywdy, dotyczącej członków, i bolączek w ich pracy zawodowej, społecznej i związkowej.

W ciągu lat 1930 i 1931 „Ogniśko Nauczycielskie” zamieściło artykułów, poświęconych sprawom związkowym i zawodowym — 22, metodyczno-pedagogicznym — 32, społeczno-oświatowym — 19, regionalnym — 8, naukowym — 2, okolicznościowym — 3, dział: „Mównica ogniśkowa” — 15, dział: „Światła i cienie” — 54, dział: „Sprawy organizacyjne” — stała rubryka:

Ruch organizacyjny: 14 artykułów. Dział: „Z wydawnictw” zawiera recenzje, zapiski bibliograficzne, regionalne, przegląd prasy miejscowej i książki nadesłane.

„GŁOS POLESIA”

Organ Okręgu Polskiego.

Zarząd Okręgowy Związku Nauczycielstwa Polskiego, biorąc pod uwagę trudności komunikacyjne Polesia, odrębności geograficzne i etnograficzne terenu, a co za tem idzie i odrębne zadania zawodowe i oświatowo-społeczne i t. p., doszedł do przekonania, że do ujednolajnienia, względnie nawet zapoczątkowania pewnych poczynań nauczycielstwa polskiego koniecznem jest wydawanie własnego pisma. Pismem tem stał się miesięcznik „Głos Polesia”. Poza wyłączonego celu „Głos Polesia” postawił sobie za zadanie wytworzenie wśród ogółu koleżanek i kolegów atmosfery szczerości i wzajemnego zaufania; pobudzenia Ogniśko do rzetelnej pracy, wywołania dla nas, jeżeli nie niezależności, to równości w pracy oświatowo-społecznej, ugruntowanie naszego stosunku do władz szkolnych na zasadzie lojalności i podporządkowania się w pracy szkolnej, a równorzędności na innych odcinkach pracy obywatelskiej i t. p. Od stycznia do III-go Zgromadzenia Okręgowego wydaliśmy 5 numerów w formie próby w szacie i objętości dość skromnej. Naogół „Głos Polesia” został bardzo przychylnie przyjęty, o czem świadczyły listy, nadsyłane do Redakcji, i spora ilość artykułów z różnych dziedzin, często o nieprzeciętnym poziomie pod względem formy i treści. W tych 5 numerach ogłoszono 10 artykułów metodyczno-pedagogicznych, 8 organizacyjno-zawodowych, 2 samorządowych, 2 recenzje, 1 regionalny; w dziale „Trybuna” 3 artykuły, poza tem umieszczano działy: „Wesołe i smutne”, „Ruch organizacyjny” i różnych artykułów 5. Te skromne początki wy-

kazały, że pismo związkowe na terenie Polesia jest koniecznością i ma wszelkie dane na rozwój.

Dwa warunki tego rozwoju: zainteresowanie się pismem i współpraca uwypukliła się w całej pełni. Obecnie „Głos Polesia” wydawany jest w ilości 2000 egz. i wysyłany do całego nauczycielstwa na Polesiu.

Komitet redakcyjny tworzą: *Franciszek Karaś* — redaktor odpowiedzialny, *Ferdynand Peszek* — sprawy organizacyjne, *Marja Daabowa* — ogólne, *Jadwiga Osiecka* — sprawy zawodowe, *Franciszek Czernek* — sprawy samorządowe, *Ryszard Stopa* — sprawy regionalne, *Ignacy Sieniawski* — sprawy oświatowo-społeczne, *Władysław Łasiz* — sprawy ogólne, *Wiktor Osiecki* — kronika.

Współpracują z pismem kol. kol. *B. Kubski, R. Młyński, B. Mizerski, A. Moritz, W. Polkowski, B. Florek, J. Har, J. Niedźwiecki, E. Iwanowska, M. Obodowski, B. Brydakówna, Tomaka, M. Piwowarczyk, A. Jawtuchowiczowa, K. Kurpiewski, K. Parymóńczykówna, J. Noga, W. Jarmułowicz, A. Terej, B. Turczyński, T. Siegiminowski.*

„NASZ GŁOS”.

Organ Okręgu Poznańskiego.

„Nasz Głos” wytknął sobie następujące zadanie:

- 1) szerzyć i gruntować ideę Związku wśród nauczycielstwa, pracującego na zachodnich terenach Rzeczypospolitej;

- 2) bronić tego nauczycielstwa przed atakami przez wyszukiwanie i naświetlanie źródeł, z których te ataki wypływają;

- 3) omawiać różne sprawy, związane z pracą w szkole, ze stanowiska nauczania i wychowania;

- 4) rejestrować objawy życia organizacyjnego Okręgu.

Pismo zawiera następujące działy:

Pedagogiczny, Z praktyki szkolnej, Życie organizacji, Recenzje i sprawozdania, Kronikę pedagogiczną.

Wydawnictwo jest samowystarczalne. Prenumeratorami są członkowie Związku terenu poznańskiego. Współpracownikami są prawie w stu procentach również nasi ludzie. W realizowaniu celów nie napotymano na większe trudności. Podstawy materialne posiada „Nasz Głos” wystarczające.

Poważnie do życia tego org. nu o charakterze regionalnym stało się aktualne w tym czasie, kiedy organizacja na tyle się umocniła w terenie, że była wszelkie możliwości utrzymania własnego organu na zasadach samowystarczalnych. Było to w roku 1925. Wtedy to Związek został szczególnie silnie zaatakowany ze strony zjednoczonego wstecznictwa. „Nasz Głos” podjął narzuconą mu walkę i przeprowadził ją szczęśliwie do zwycięskiego koń-

ca. Ciekawą polemikę na tle poglądów na ustrój szkolny, godność i stanowisko nauczyciela szkół powszechnych przeprowadził „Nasz Głos” z „Przeglądem Pedagogicznym”.

Zmiana na stanowisku naczelnego redaktora zaszła dotąd cztery razy. administracji — trzy razy. Komitet Redakcyjny zbiera się tylko w wyjątkowych razach. Wszystkie sprawy redakcyjne załatwia w zasadzie stale redaktor naczelny.

Pierwszym redaktorem był Stanisław Mróz, drugim Edward Groele, trzecim Franciszek Zych, czwartym Łącki Jan.

Od roku 1930 redaguje pismo kol. Edward Groele, administratorem jest kol. Minor. Józef.

„PRZEGLĄD NAUCZYCIELSKI”.

Organ Okręgu Stanisławowskiego.

„Przegląd Nauczycielski” wychodzi w Stanisławowie 10 razy w ciągu roku kalendarzowego z wyjątkiem miesiąca lipca i sierpnia. O ile zachodzi potrzeba, wydaje się również miesięcznik w lipcu, jak to miało miejsce w roku 1929 i 1930. Miesięcznik obejmuje 16 stron druku.

Zadaniem miesięcznika jest usprawnienie działalności i życia organizacyjnego Związku N. P. na terenie województwa stanisławowskiego, omawianie spraw szkolnych i ustrojowych w realizacji na codziennym warsztacie pracy zawodowej, popularyzacja najnowszych zagadnień współczesnej pedagogii w kierunku praktycznym, urobienie typu obywatela i państwowo-twórczego związkowca w myśl ideowych wskazań i programu Związku N. P.

Dzięki zgranemu zespołowi członków Wydziału Wykonawczego Zarządu Okręgowego N. P. w Stanisławowie, którzy zarazem tworzą Komitet Redakcyjny „Przeglądu Nauczycielskiego” — trudności w pracy i realizowaniu podjętych usiłowań nie są znane temu miesięcznikowi.

Obiektywne stanowisko krytyczne — wiara w propagandowe hasła — doprowadziły do tego, że miesięcznik „Przegląd Nauczycielski” jest nie tylko opłacany, ale również pilnie czytany przez członków i przez tych, do których posyła się miesięcznik w celach propagandowych i w celu zainteresowania sprawami szkolnictwa powszechnego.

Nakład „Przeglądu Nauczycielskiego” wynosi 1500 egzemplarzy, — cena pojedynczego numeru 20 gr. Płatność członków Związku N. P. z tytułu prenumeraty miesięcznika wzorowa.

Czwarty rok wydawnictwa „Przeglądu Nauczycielskiego” daje następujące rezultaty finansowe. Koszta wydawnictwa w całości pokryte do końca okresu sprawozdawczego (marzec 1932). Fundusz prasowy miesięcznika wynosi 2.300 zł., umieszczo-

nych w „Banku Ziemi Stanisławowskiej” w Stanisławowie. Niezależnie od tej kwoty zakupił „Przegląd Nauczycielski” kosztem 1.310 zł. piękną parcelę pod budowę „Domu Związkowego N. P.” (letniskowego) w Jaremczu-Wodospadzie, przekazując ją na własność Związkowi N. P.

Wydawnictwo „Przeglądu Nauczycielskiego” podzieliło pracę następująco: redakcję miesięcznika poruczyło kol. Wiktorowi Gatnikiewiczowi, administrację i ekspedycję kol. Michałowi Białousowi, sprawy finansowe kol. Leopoldynie Englotowej. Zespół ten pracuje bezinteresownie.

„OGNISKOWIEC”.

Organ Okręgu Śląskiego.

„Ogniskowiec” wychodzi od roku 1925. Powody, dla których powstał „Ogniskowiec”, wypływają przede wszystkim z podstaw organicznych, autonomicznych województwa śląskiego. Ponieważ nad szkolnictwem ma władzę czynnik autonomiczny, a nauczycielstwo zalicza się do funkcjonariuszów wojewódzkich, stąd też życie wysuwa szereg zagadnień, mających podstawowe znaczenie dla szkolnictwa i stanu nauczycielskiego, a rozwiązanie ich należy do tegoż czynnika autonomicznego. Czem „Głos Nauczycielski” jest dla nauczycielstwa związkowego w całej Polsce, tem „Ogniskowiec” stara się być na terenie województwa śląskiego w zakresie tych spraw, które należą do kompetencji „autonomicznego” województwa śląskiego.

Stąd też na czoło spraw, poruszanych na łamach „Ogniskowca”, wysuwają się sprawy zawodowe (dobro szkoły i zawodu nauczycielskiego), ujmowane pod kątem ideologii związkowej. Nadto porusza się zagadnienia natury społeczno-państwowej, kulturalno-oświatowej, związane ściśle z terenem pracy pozaszkolnej nauczycielstwa związkowego. Zagadnieniom pedagogicznym stosunkowo mało poświęca się miejsca, bowiem w tym zakresie wyręcza nas z jednej strony „Miesięcznik Pedagogiczny”, wychodzący w Cieszynie, a z drugiej strony inne czasopisma związkowe, poświęcone wyłącznie dziedzinie pedagogii. Dużo miejsca poświęca się życiu organizacji.

„Ogniskowiec” redaguje komitet, którego praca ześrodkowuje się przede wszystkim w rękach naczelnego redaktora. Od założenia aż do lipca roku 1930 redagował pismo kol. Józef Syska, następnie w roku 1930/31 ś. p. Stanisław Krawczyk, obecnie kol. Stanisław Białłowski.

„Ogniskowiec” jest dwutygodnikiem. Do roku 1932 miał format ósemki i zawierał 8 stron. W bieżącym roku zmieniono format na szesnastkę o 16 stronicach. Początkowo wychodził w nakła-

dzie 1500 egz., ostatnio — 1900. Dla członków w górnośląskiej części województwa śląskiego prenumerata jest obowiązkiem, a dla cieszyńskiej części nadobowiązkowa. Na poczet wydatków, związanych z wydawaniem dwutygodnika, członkowie zobowiązani są uchwałą Zjazdu Delegatów woj. śląskiego do wpłacania po 50 gr. miesięcznie. „Ogniskowiec” w związku z kryzysem gospodarczym, który dotkliwie dotyka szkolnictwa i nauczycielstwa w województwie śląskim, w ostatnich czasach specjalnie zyskuje na znaczeniu.

„MIESIĘCZNIK PEDAGOGICZNY”.

Organ Okręgu Śląskiego, poświęcony sprawom pedagogicznym.

Czasopismo „Miesięcznik Pedagogiczny”, poświęcony rodzinie i szkole powszechnej, skupia na podłożu ideowym nauczycielstwo na Śląsku Cieszyńskim, pod względem oświatowym, narodowym, kulturalnym przez przeszło 40 lat, bo od roku 1892.

Pismo posiada działy: literacki, pedagogiczny, naukowy, obrony nauczycielstwa i szkolnictwa.

„Mies. Ped.” odgrywa doniosłą rolę w życiu publicznem, bo nauczycielstwo polskie na Śląsku Cieszyńskim, zorganizowane w dawnym, Polskim Towarzystwie Pedagogicznem, którego organem był „Miesięcznik Pedagogiczny” pracowało nie tylko w szkole, ale i poza szkołą w różnych instytucjach publicznych, jak w kołach rolniczych, w kasach Reiffeisena, w spółkach spożywczych, w kołach Macierzy Szkolnej, w bibliotekach publ., w strażach pożarnych, teatrach ludowych, w chórach i t. p. Dzięki tej pracy nauczycielstwa nastąpiło uświadomienie narodowe ludu śląskiego, i jeżeli znaczna część Śląska Cieszyńskiego wróciła do Polski, to przede wszystkim zasługa nauczycieli.

„Miesięcznik Pedagogiczny” jest wiernem odbiciem pracy pedagogicznej i narodowej nauczycielstwa polskiego na Śląsku, dzięki czemu ani wojna światowa, ani nieszczęsny podział Śląska Cieszyńskiego nie potrafiły osłabić pożyteczności naszego pisma. Obecnie zajmuje „Miesięcznik Pedagogiczny” poważne miejsce w polskiej literaturze pedagogicznej.

Trudnością w sprawie zrealizowania i propagowania celów wydawnictwa był dawniej brak artykułów (co już w r. 1930 i 1931 nie miało miejsca), obecnie zaś sprawy finansowe z powodu kryzysu gospodarczego. Jednak udało się dzięki nadzwyczajnej energii Komitetu Redakcyjnego pod kierunkiem naczelnego redaktora, kol. Alojzego Miłaty i administratora, kol. Jana Wałaskiego, pokonać wyżej wymienione trudności i pismo wychodzi regularnie nadal w 2.000 egzemplarzy. Rozcho-

dzi się ono we wszystkich województwach Polski, w Czechosłowacji, zaś pojedyncze numery docierają do Londynu, Paryża, Brazylii, Petersburga i Charbinu w Mandżurji.

Rozwój naszego pisma jest najwymowniejszym dowodem potrzeby takiego pisma na południowo-zachodnich rubieżach ziem polskich.

„ECHO NAUCZYCIELSKIE”.

Organ Okręgu Tarnopolskiego.

„Echo Nauczycielskie” jest miesięcznikiem, poświęconym sprawom organizacyjno-zawodowym i szkolnym. Redaguje go komitet, a wydaje Zarząd Okręgu Zw. Naucz. Polskiego w Tarnopolu. Adres redakcji i administracji: Tarnopol, ul. Brücknera 19.

„Echo Nauczycielskie” wychodzi od czerwca 1931 r. Celem miesięcznika jest ożywienie życia związkowego na terenie Okręgu, ma on więc charakter regionalny. Oprócz dyrektyw z działalności organizacyjno-zawodowej stara się miesięcznik pomóc koleżankom i kolegom w pracy wychowawczej i samokształceniowej przez omawianie na swych szpaltach w sposób popularny problemów z dziedziny pedagogiki, psychologii, dydaktyki i praktyki pedagogicznej.

Zasadnicze działy „Echo Nauczycielskie” obejmują przede wszystkim następujące sprawy: Zagadnienia teoretyczne z dziedziny wychowania, nauczania i obrony praw nauczycielstwa, Konspekty lekcyjne, Kronikę i listy, Sprawy organizacyjne, Na szkolnym ekranie, Dział informacyjny, Recenzje, Odpowiedzi redakcji, Nowości wydawnicze, wreszcie Pokłosie pedagogiczne.

Miesięcznik powstał za zgodą większości nauczycielstwa związkowego, wyrażoną w ankiecie z maja 1931 r. Liczba obecnie tłoczonych egzemplarzy wynosi 1600. Miesięcznik otrzymują wszyscy związkowcy z terenu województwa tarnopolskiego, a z innych Okręgów ci, którzy pismo to osobno prenumerują. Nadto redakcja „Echo” wysyła stale pismo do wszystkich Zarządów Okręgów, Zarządu Głównego i władz szkolnych na terenie województwa.

„Echo” zdobywa sobie powoli, lecz stale uznanie u swych prenumeratorów, którzy propagują to wydawnictwo tak, że liczba czytelników z miesiąca na miesiąc się zwiększa, i dziś pismo dociera już do wszystkich województw Rzeczypospolitej. Dla umożliwienia prenumeraty każdemu związkowemu nauczycielowi na terenie Okręgu ustalono ją na 25-gr. za egzemplarz, którą to kwotę obowiązuje się Ogniska ściągać co miesiąc od swych członków. Oczywiście, że prenumerata ta nie pokrywa obecnie kosztów wydawnictwa, i tylko dodatkowe boczne kredyty umożliwiają jego wydawanie. Zarządo-

wi Okręgowemu nie chodzi jednak o zyski pieniężne, lecz o sukcesy moralne, które są już widoczne. Wzrasta stale liczba współpracowników z pośród nauczycielstwa, zwłaszcza młodszego, i władze szkolne reagują na sprawy, poruszane w „Echo”, w sensie, dla nauczycielstwa pozytywnym. Wzmaga się też łączność organizacyjna i zwiększa sprawność w działalności „Ognisk”.

Praca redakcyjna i administracyjna przy wydawaniu miesięcznika jest całkowicie bezpłatna, i tylko dzięki tej okoliczności mógł Zarząd Okręgu dalej ją prowadzić.

Współpracownikami redakcji i administracji „Echo” od czerwca 1931 r. są następujący koledzy i koleżanki:

Czabanowski Józef — Tarnopol, Doliński Edward — Tarnopol, Duhl M. — Borszczów, Demczukówna — Sasów, Francoz S. — Tarnopol, Grün D. — Brody, Dr. Heilpern Adam — Tarnopol, Choma Wincenty — Kokutkowce, Joch Antoni — Tarnopol, Jochowa Mieczysława — Tarnopol, Kamiński Bronisław — Tarnopol, Kaczkowski Edmund — Tarnopol, Klahr Adolf — Brody, Kruczkowski Aleksander — Tarnopol, Lejczakówna Helena, Leszczyńska Helena — Draganówka, Mazaczówna Natalja — Tarnopol, Nasielska Helena — Brzeżany, Sakaluk Paweł — Tarnopol, Stelliga Witold — Jabłonów, Tomaszewski Marian — Borki Wielkie, Trojanowski Tadeusz — Zbaraż, Wolfstahl Stanisław — Czortków, Wosiek Leon — Zbaraż i Zając Grzegorz — Tarnopol.

„SPRAWY NAUCZYCIESKIE”.

Organ Okręgu Wileńskiego.

„Sprawy Nauczycielskie” dążą do tego, by były odzwierciedleniem pracy, zainteresowań oraz potrzeb nauczycielstwa, jak też i odzwierciedleniem życia organizacji. W związku z tem zostały wprowadzone na łamach „Spraw” następujące działy: 1) *metodyczno-pedagogiczny* 2) *pracy społeczno-oświatowej*, 3) *z życia organizacji*, 4) *sprawy prawno-służbowe* i 5) *samorządowy*.

Na tem miejscu należy podkreślić, że charakter poszczególnych działów jest ściśle związany z potrzebami tej Okręgu. Redakcja dążyła do nadania „Sprawom” charakteru regionalnego, i ta swistość zdecydowała o poczytności pisma nie tylko przez nauczycielstwo związkowe, lecz i przynależne do innych organizacji, jak też i nauczycielstwo niezorganizowane.

Opracowywanie każdego numeru było pracą zbiorową. W związku z tem albo te sprawy były omawiane na posiedzeniach Wydziału Wykonawczego, albo na konferencjach, ściśle w tym celu zwoływanych. Ponadto redaktor „Spraw” kilkakrotnie odbywał konferencje indywidualne z autorami.

Na specjalne uwzględnienie zasługuje dział artykułów wstępnych, które w szeregu numerach omówiły najżywniejsze zagadnienia programowe. W dziale metodycznym artykuły z zakresu metodyki, geografii i śpiewu oraz z zakresu ogólnych zagadnień wychowawczych.

Dział pracy społeczno-oświatowej w „S p r a w a c h” w ubiegłym okresie był bardzo rozbudo-

wany. Przyczyny tego należy szukać w fakcie rozbudowania pracy oświatowej na terenie przy jednoczesnym braku literatury z tego zakresu. Fakt ten jest zgodny z założeniem, że „S p r a w y” mają służyć potrzebom miejscowym.

„S p r a w y” redaguje Komitet Redakcyjny. Redaktorem odpowiedzialnym jest kol. *Dąbrowski Stanisław*.

3. WYDAWNICTWA ODDZIAŁÓW I OGNISK.

„GAZETA POWIATU LUKOWSKIEGO”.

Organ Społeczny Oddziału Łukowskiego.

Czasopismo „Gazeta Powiatu Łukowskiego”, wydawane przez Oddział Powiatowy Związku Nauczycielstwa Polskiego, zaczęło wychodzić w postaci miesięcznika w maju 1928 r.

„Gazeta Powiatu Łukowskiego” nie jest pismem zawodowym, przeznaczonym wyłącznie dla nauczycieli. Zarząd Oddziału Zw. N. P., decydując się na wydawanie czasopisma chciał, by było ono odzwierciedleniem życia społecznego tutejszego powiatu i postawił sobie jako obowiązek śmiało i konsekwentnie przemyślanie tych wszystkich zagadnień, które postawił przed społeczeństwem tutejszego powiatu dzień dzisiejszy.

W ciągu pięcioletniego istnienia nie zeszła „Gazeta” z wytkniętej drogi i nie tylko w szeregu artykułów zagadnienia te porusza, ale, drukując głosy swych czytelników, jest obrazem opinii i przekonań, nurtujących umysły społeczeństwa powiatu łukowskiego, odbiciem jego poczyną i niedomagań w różnych dziedzinach życia.

Sprawy, dotyczące szkoły, wychowania, nauczyciela, nauczyciela-związkowca, znajdowały wiele miejsca na łamach naszego pisma — zwykle w ujęciu, mogącem zainteresować szerszy ogół czytelników.

Komitet Redakcyjny stanowią w połowie nauczyciele-związkowcy, drugą połowę reprezentują przedstawiciele innych ugrupowań społecznych, na czele jednak Komitetu Redakcyjnego stoi zawsze nauczyciel-związkowiec.

Pracując uczynić „Gazetę” wiernym zwierciadłem poczyną i niedomagań różnych dziedzin życia społecznego tutejszego powiatu, realizując zresztą częste głosy czytelników, a specjalnie kolegów-związkowców w kierunku przekształcenia miesięcznika na dwutygodnik — Zarząd Oddziału Pow. Zw. N. P. przystąpił z dniem 1 stycznia 1932 r. do wydawania czasopisma o zmienionej szacie zewnętrznej i zwiększonym formacie co dwa tygodnie.

Gazeta wychodzi w nakładzie 500 egzem. w ce-

nie 25 gr. za jeden egzemplarz. Blisko połowę naszych czytelników (246 osób) stanowi nauczycielstwo. Poczytność pisma wprawdzie nieznacznie, ale stale się zwiększa. W pierwszych latach istnienia naszego wydawnictwa było ono subsydjowane z funduszy Oddziału Zw. N. P., obecnie jest w zupełności samowystarczalne.

„GŁOS MIĘDZYRZECKI”.

Organ Społeczny Oddziału Radzyńskiego.

„Głos Międzyrzecki” powstał w roku 1923. Pierwszy numer wyszedł jako jednodniówka, poświęcona sprawom oświaty wśród młodzieży wiejskiej oraz pracy społecznej, następne numery zaczęły się ukazywać jako miesięcznik, w którym poruszane były różne sprawy, dotyczące powiatu radzyńskiego.

Z początkiem roku 1927 „Głos Międzyrzecki” został przekształcony na dwutygodnik. Wydawnictwo to wziął na swoje barki Oddział Zw. Naucz. Polskiego na powiat radzyński.

Od roku 1932 ukazuje się „Głos Międzyrzecki” jako tygodnik. Staraliśmy się od samego początku nadać pismu charakter informacyjny. „Głos Międzyrzecki” zasięgiem swoim obejmował teren powiatu radzyńskiego. Rozmyślnie nie chcieliśmy tworzyć pisma nauczycielskiego o charakterze pedagogicznym, uważaliśmy bowiem, że zadanie piśmka regionalnego powinno iść w dwu kierunkach: 1) obrazowania i charakteryzowania całości kształtu pracy nauczycielskiej w szkole i poza szkołą, 2) zawiązania i pogłębienia kontaktu społeczeństwa z nauczycielstwem i szkołą.

Założenia nasze okazały się zupełnie słuszne, bo z samego rozwoju pisma widać, że zainteresowanie się społeczeństwa regionalnym piśmkiem wzrastało.

„Głos Międzyrzecki” prowadzi następujące działy:

„Życie samorządu”, „Życie gospodarcze na terenie powiatu”, „Praca nauczyciela w szkole i poza szkołą”, „Działalność organizacji społecznych”, „Z życia młodzieży wiejskiej”, „Kronikę” i „Wypadki”. We wstępnych artykułach poruszane były sprawy z życia ogólnopolskiego.

Ilość egzemplarzy, obecnie wydawanych, wynosi 600.

Wydawnictwo jest prawie samowystarczalne, gdyż poza prenumeratą ma duże zyski z ogłoszeń.

Inicjatorami i redaktorami „Głosu Międzyrzeckiego” od początku przez cały czas byli: kol. Czesław Górski i Zygmunt Ochnio. W roku 1932 zaszła zmiana na stanowisku redaktora: miejsce kol. Górskiego zajął kol. Alfons Krasnodębski.

Możemy śmiało stwierdzić, że „Głos Międzyrzecki” na terenie powiatu radzyńskiego stał się ważnym czynnikiem w pracy oświatowej i społecznej i przyczynił się w znacznym stopniu do konsolidacji nauczycielstwa oraz podniesienia jego pracy społeczno-oświatowej.

„GŁOS WARSZAWSKI”.

Organ Oddziału m. st. Warszawy.

„Głos Warszawski”, miesięcznik, organ Oddz. Warszawskiego, wychodzi od r. 1928. Dotychczas ukazało się 41 numerów. Redaguje Komitet. Pismo porusza zagadnienia organizacyjno - zawodowe, dotyczące w pierwszym rzędzie spraw, obchodzących nauczycielstwo stolicy. Początkowo „Głos” miał charakter biuletynowy i zawierał zaledwie kilkanaście stron druku. Obecnie rozmiar „Głosu” ledwo się mieści w granicach 32 stron. Jakość pisma i poczytność stale wzrasta. Nakład „Głosu” wynosi 1400 egzemplarzy.

„ŻYCIE SZKOLNE”.

Organ pedagogiczny Ogniska Włocławskiego.

„Życie Szkolne” zaczęło wychodzić w m. grudniu 1921 r. Postawiło ono sobie za zadanie popularyzowanie wiedzy pedagogicznej ze szczególnem uwzględnieniem praktycznej strony nauczania i wychowania. Początkowo głównymi współpracownikami, zasilającymi pismo, byli sami założyciele. Powoli zaczęli pisywać inni, tak że dzisiaj teka redakcyjna jest przepełniona. Otrzymujemy dużo artykułów treści teoretycznej, mniej — praktycznej, a to nieco wpływa na zmianę charakteru pisma. Z nauk pedagogicznych staramy się uwzględnić możliwie wszystkie jej działy, a więc: psychologię, pedagogikę, historię wychowania i t. d.; jeżeli chodzi o metodykę, to bierzemy pod uwagę wszyst-

kie przedmioty nauczania. Były próby uczynienia pisma istotnym organem konferencji rejonowych albo pismem, poświęconem sprawom samokształcenia, ale to się nie utrzymało. Szyld ten zresztą pozostał i dotąd, zostanie i nadal, bo ostatecznie bezpośrednio czy pośrednio służy jak dla jednych, tak i dla drugich celów.

Pismo powstało z inicjatywy Sekcji Pedagogicznej przy Ognisku. Ta sama sekcja przemieniła się następnie w komitet redakcyjny, który powoli zatracił charakter sekcji, to znaczy sprawy redakcyjne zaczęto traktować zupełnie niezależnie od innych spraw, wchodzących w zakres działalności Sekcji Pedagogicznej. Obecnie Ognisko ma prawo ingerencji w sprawy „Ż y c i a S z k o l n e g o”. Komisja Rewizyjna przy Ognisku jest jednocześnie Komisją Rewizyjną „Życia Szkolnego”.

Komitet Redakcyjny stanowią: przewodnicząca — kol. **Idalja Puławska**, redaktor odpowiedzialny i wydawca w imieniu Ogniska — kol. **Stanisław Lewicki**, redaktor — kol. **Walery Nowicki**. Administracja znajduje się w rękach kol. Gąsiorowskiego.

Wydawnictwo nigdy nie korzystało z żadnych subsydjów, zawsze szło o własnych siłach. Ilość prenumeratorów wahała się od 1000 do 1500. Nakład wynosił od 1500 do 2200. Pozostałe z poprzednich lat numery powoli się wyprzedaje po niższej cenie. Pewien zysk dają też odbitki artykułów kol. **Nowickiego** n. t. „Nauka języka polskiego”.

INNE CZASOPISMA.

Poza wymienionemi wychodzą jeszcze następujące czasopisma: „Ognisko Zamojskie”, kwartalnik w Zamościu, „Nasze Drogi”, miesięcznik, poświęcony sprawom regionalnym — w Radomiu, „Biuletyn”, poświęcony sprawom pedagogicznym i samokształceniu — w Pinczowie „Młodzież Śląska”, miesięcznik regionalny dla młodzieży na Śląsku i „Ziemia Piastowska”, dodatek do „Ogniskowca”, organu Okręgu Śląskiego.

Ponadto ukazują się dwa dodatki tygodniowe, poświęcone sprawom szkolnym i nauczycielskim: „Sprawy Szkolne” przy „Słowie Polskiem” we Lwowie i „Sprawy Szkolne” przy „Dzienniku Białostockim” w Białymstoku.

IX. RUCH ORGANIZACYJNY ZWIĄZKU N. P.

I. ZESTAWIENIA STATYSTYCZNE RUCHU ORGANIZACYJNEGO ZWIĄZKU N. P.

Dane statystyczne o ruchu organizacyjnym istniejących Oddziałów Powiatowych, Oddziałów Związku i Ognisk oraz ilości członków są codziennie ustalane na podstawie napływającego materiału. Materiał ten dowodzi, że zachodzą bezustanne zmiany, głównie, oczywiście, w zakresie ilości członków, a następnie Ognisk i Oddziałów. Wśród tych ostatnich w obecnym zasięgu naszej organizacji zmiany są już minimalne. Obserwowane codziennie różnice w ilości członków wykazują, że cyfry wahają się niejednokrotnie w obrębie kilkudziesięciu.

Niemniej zauważyć się daje zjawisko stałego podnoszenia się liczby członków, co w dobie zmniejszania się ilości etatów nauczycielskich i kryzysu, a zatem stałego pogarszania się uposażenia każdego nauczyciela, jest znamienne; świadczy bowiem o wysokiej sile atrakcyjnej organizacji, ogarniającej całokształt zagadnień szkolnych, samorządowych, społecznych, a przede wszystkim zawodowych.

Zasięg organizacyjny Związku N. P.

WOJEWÓDZTWO	Liczba miast administracyjnie wydzielonych i powiatów								Siedziba Okręgu	Liczba Oddziałów powiatowych w latach			
	Ogólna		objętych organizacją w latach							31/XII 1929	31/XII 1930	31/XII 1931	
			1929		1930		1931						
	miast wydz.	powia- tów	miast wydz.	powia- tów	miast wydz.	powia- tów	miast wydz.	powia- tów					
Ogółem . .	15	262	15	249	15	253	15	258	Ogółem oddziałów	160	165	168	
Białostockie. . .			—	13	—	13	—	13	Warszawa	13	13	13	
Kieleckie. . . .			—	17	—	17	—	17	Kielce	17	17	17	
Krakowskie. . . .			1	22	1	22	1	22	Kraków	19	19	18	
Lubelskie. . . .			1	19	1	19	1	19	Lublin	19	19	19	
Lwowskie.			1	27	1	27	1	27	Lwów	10	11	11	
Łódzkie.			1	13	1	13	1	13	Łódź	13	13	13	
Nowogródzkie. . .			—	7	—	8	—	8	Wilno	7	8	8	
Poleskie.			—	10	—	10	—	10	Brześć n/B	8	9	9	
Pomorskie.			2	14	2	15	2	17	Toruń	3	3	4	
Poznańskie. . . .			4	27	4	28	4	31	Poznań	5	6	7	
Śląskie.			3	8	3	8	3	8	Katowice	5	5	6	
Stanisławowskie. .			—	15	—	15	—	15	Stanisławów	1	1	1	
Tarnopolskie. . .			—	16	—	17	—	17	Tarnopol	1	2	3	
Warszawskie. . .			1	23	1	23	1	23	Warszawa	23	23	23	
Wileńskie. . . .			1	8	1	8	1	8	Wilno	8	8	8	
Wołyńskie. . . .			—	10	—	10	—	10	Równe	8	8	8	

Ruch Ognisk w latach 1930—1931

WOJEWÓDZTWO	Liczba Ognisk w roku 1929	Liczba Ognisk w roku 1930				Ogółem	Liczba Ognisk w roku 1931				Ogółem
		nowych	wznio- wionych	połącz- onych	rozwiąza- nych		nowych	wznio- wionych	połącz- onych	rozwiąza- nych	
Ogółem . . .	1.585	61	6	8	14	1.630	64	4	11	13	1.674
Białostockie	139	2	1	—	4	138	5	1	1	2	141
Kieleckie	205	3	—	1	3	204	6	—	3	1	206
Krakowskie	78	—	—	—	—	78	—	—	—	—	78
Lubelskie	218	4	1	1	2	220	4	1	2	—	223
Lwowskie	64	2	—	1	—	65	1	—	—	—	66
Łódzkie	186	3	1	—	3	187	1	1	1	2	186
Nowogródzkie	77	6	1	—	—	84	4	1	—	1	88
Poleskie	57	6	—	—	—	63	3	—	—	1	65
Pomorskie	25	6	—	—	—	31	14	—	1	2	42
Poznańskie	37	6	—	—	—	43	8	—	—	—	51
Śląskie	49	—	—	—	—	49	1	—	—	1	49
Stanisławowskie	27	—	—	—	—	27	—	—	—	—	27
Tarnopolskie	20	3	—	—	—	23	1	—	—	—	24
Warszawskie	242	10	1	5	—	248	3	—	2	3	246
Wilenskie	87	6	1	—	1	93	9	—	1	—	101
Wołyńskie	74	4	—	—	1	77	4	—	—	—	81

Ruch członków w latach 1930—1931.

WOJEWÓDZTWO	Liczba członków w dniu 31/12 1929 r.	Liczba członków w roku 1930			Liczba członków w roku 1931		
		nowych	wykreślo- nych	razem w dniu 31/12 1930	nowych	wykreślo- nych	razem w dniu 31/12 1931
Ogółem . . .	39.042	6.844	4.668	41.218	6.799	6.494	41.523
Białostockie	2.192	325	357	2.160	327	386	2.101
Kieleckie	4.502	600	580	4.522	681	704	4.499
Krakowskie	4.466	458	383	4.541	357	550	4.348
Lubelskie	4.268	703	503	4.468	596	642	4.422
Lwowskie	3.465	567	303	3.729	594	453	3.870
Łódzkie	3.907	560	450	4.017	590	799	3.808
Nowogródzkie	1.368	387	202	1.553	326	359	1.520
Poleskie	1.263	372	222	1.413	223	285	1.351
Pomorskie	464	202	101	565	397	182	780
Poznańskie	1.055	349	112	1.292	346	247	1.391
Śląskie	1.974	319	204	2.089	278	344	2.023
Stanisławowskie	1.168	230	75	1.323	235	142	1.416
Tarnopolskie	1.202	264	97	1.369	353	180	1.542
Warszawskie	4.981	720	555	5.146	726	664	5.208
Wilenskie	1.270	432	288	1.414	438	266	1.586
Wołyńskie	1.497	356	236	1.617	332	291	1.658

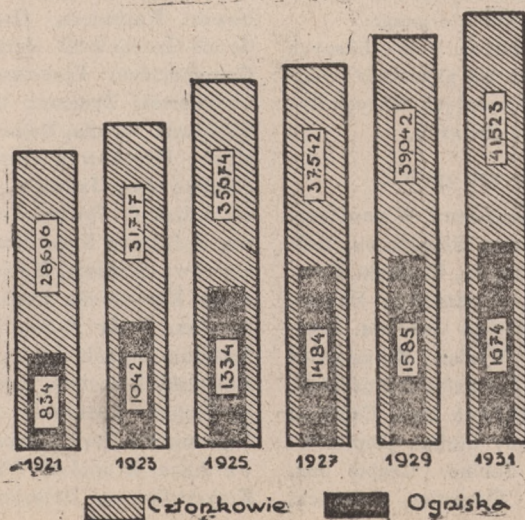
Stan organizacyjny Związku N. P. w latach 1920—1931

WYSZCZEGÓLNIENIE	Członkowie, Ogniska, Oddziały powiatowe i Okręgi Zarządu Głównego						
	1920	1921	1922	1923	1924	1925	1926
Liczba członków	24.123	28.696	29.095	31.717	34.692	35.256	36.256
Procentowy wzrost liczby członków	100	119	121	131	144	148	150
Liczba Ognisk	653	834	896	1.042	1.218	1.334	1.425
Procentowy wzrost liczby Ognisk	100	126	135	157	184	201	215
Liczba Oddziałów powiatowych	—	—	58	60	97	108	129
Procentowy wzrost Oddziałów powiatowych	—	—	100	103	167	186	222
Liczba Okręgów Zarządu Głównego	10	10	13	13	13	13	13
Liczba Podkomisji Zarządu Głównego	—	—	—	—	3	3	4

WYSZCZEGÓLNIENIE	1927	1928	1929	1930	1931	1/VI 1932
Liczba członków	37.542	38.402	39.042	41.218	41.523	42.280
Procentowy wzrost liczby członków	156	159	162	171	172	—
Liczba Ognisk	1.484	1.540	1.585	1.630	1.674	1.686
Procentowy wzrost liczby Ognisk	224	233	239	246	253	—
Liczba Oddziałów powiatowych	143	153	160	165	168	170
Procentowy wzrost Oddziałów powiatowych	247	264	276	284	290	—
Liczba Okręgów Zarządu Głównego	13	13	13	14	14	14
Liczba Podkomisji Zarządu Głównego	4	3	3	—	—	—

Do dnia 1 stycznia 1930 r. istniały Komisje Zarządu Głównego i Podkomisje. Z dniem 1 stycznia 1930 r. Komisje zostały przemianowane na Zarządy Okręgów; z istniejących trzech Podkomisji zostały dwie (Stanisławów i Tarnopol) przemianowane na Okręgi, a jedna Podkomisja (Nowogródzka) włączona do Okręgu Wilno, wobec czego w 1930 r. było 15 Okręgów; w tym samym roku zlikwidowano Okręg Białystok i włączono go do Okręgu Warszawa, tak że pozostało 14 Okręgów.

LICZBA CZŁONKÓW I OGNISK W LATACH 1921-1931



2. STATYSTYKA ŚMIERTELNOŚCI CZŁONKÓW ZWIĄZKU N. P.

za rok 1930.

za r. 1931.

koleżanek kolegów Razem				koleżanek kolegów Razem			
Wojew. Białostockie	2	1	3	Wojew. Białostockie	4	5	9
" Kieleckie	5	5	10	" Kieleckie	4	7	11
" Krakowskie	15	12	27	" Krakowskie	7	13	20
" Lubelskie	3	1	4	" Lubelskie	4	8	12
" Lwowskie	4	4	8	" Lwowskie	1	5	6
" Łódzkie	1	3	4	" Łódzkie	9	9	18
" Nowogrodzkie	2	3	5	" Nowogrodzkie	—	1	1
" Poleskie	2	2	4	" Poleskie	—	3	3
" Pomorskie	—	1	1	" Pomorskie	—	2	2
" Poznańskie	—	1	1	" Poznańskie	1	1	2
" Śląskie	2	3	5	" Śląskie	4	—	4
" Stanisławowskie	4	1	5	" Stanisławowskie	3	1	4
" Tarnopolskie	1	—	1	" Tarnopolskie	2	1	3
" Warszawskie	4	6	10	" Warszawskie	6	11	17
" Wileńskie	3	1	4	" Wileńskie	1	—	1
" Wołyńskie	—	1	1	" Wołyńskie	1	1	2
Ogółem	48	45	93	Ogółem	47	68	115

Ogółem zmarło w okresie sprawozdawczym 208 członków, w tem 95 koleżanek i 113 kolegów. Z ogólnej liczby zmarłych gruźlica zabrała 116 przeważnie młodych nauczycieli.

Z KARTY ŻAŁOBNEJ.

Rzucając okiem wstecz, aby obejrzeć plon naszej dwuletniej pracy i stwierdzić istotnie wielki dorobek, musimy przenieść się myślą do licznie po całej Rzeczypospolitej rozsiansych cichych mogił, by tym wszystkim drogim Koleżankom i Kolegom, którzy przedwcześnie rzucili nasze szeregi związkowe, poświęcić kilka słów wspomnienia.

Odeszli od nas w zaświaty, w krainę wiecznego spokoju, skąd już nikt nie wraca — przeważnie nie wiekiem zmożeni, lecz pracą w okropnych warunkach dla zdrowia przedwcześnie steranego.

Niech z tych cichych, zimnych, a tak licznych mogił wystrzeli żywy kwiat naszej pamięci oświetlanych postaciach wszystkich zmarłych naszych Koleżanek i Kolegów, członków Związku.

Oto nazwiska tych, którzy nas opuścili:

Balawander Wojciech, Barciówna Wincentyna, Bargłowski Andrzej, Bcbelówna Bronisława, Beldowicz Jan, Bielawska Bronisława, Bieliński Franciszek, Bilecki Stanisław, Blumenblatt Helena, Błaszkiwicz Jan, Bołdowiczówna Gabrjela, Bombor Stanisław, Bondarczyk Wiktor, Borysiewicz Antoni, Bratoszowa Marja, Bugajski, Mieczysław, Bukalówna Agnieszka, Buzathówna Irma, Camponi Elagja, Chmara Edward, Chudy Stefan, Ciepielewska Henryka, Czajkowska Sabina, Czapla Jan, Czaplicka Zofja, Czarnecki Stanisław, Czernicki

Adam, Czubatówna Paulina, Dąbrowski Władysław, Depowski Józef, Dobosiewiczówna Katarzyna, Dobrowolski Włodzimierz, Duszanka Helena, Dymkowska Eugenia, Dynarzewski Jan, Dzlubata Marja, Engelstein Bronisława, Figurska Zofja, Filipczyk Władysław, Flachówna Marja, Gacek Edward, Gałązka Aleksander, Gątkiewicz Jan, Gierkowa Marja z Ciągiewiczów, Gołąg Jan, Gołębiowska Aniela, Gołębiowski Aleksander, Góralik Jan, Górski Michał, Gosiewski Witalis, Gosztyłówna Janina, Grabowski Kazimierz, Graczyk Jan, Gradek Jan, Groch-Grochowski Jerzy, Grosfeldowa Teofila, Grzechociński Franciszek, Grzeszkówna Helena, Grzybowski Zygmunt, Gućwa Władysław, Haberkantówna Wanda, Hejne Wacław, Heilman Władysław, Hyczkówna Marja, Jabłońska Kazimiera, Jahołkowska Jadwiga, Jaglarzowa Józefa, Janasik Edmund, Janicki Leon, Jasiewiczówna Gustawa, Jeżakowa Ewa, Józefczykowa Jadwiga, Kachniarzowa Stefanja, Kaniowski Stanisław, Karówna Anna, Karwowska Aniela, Kisiołkówna Zofja, Klatka Jan, Klehr Karol, Kmiecicki Karol, Knappik Matylda, Kosecki Ignacy, Kowalcukówna Stefanja, Kowalski Bolesław, Kozarowa Helena, Koziółówna Halina, Kozłowski Józef, Kramerowa Helena, Krasoniowa Marja Janina z Bukarewiczów, Krukowa Anna, Krupiński Władysław, Krysińska Marja, Krzyształowicz Bolesław, Krzyżanowski Edward,

Kucharski Stanisław, Kuczyński Kazimierz, Kula Jakób, Kulczyński Zygmunt, Kulmowa Michalina, Kwieciński Józef, Langerowa Emilia, Latawiec Ludwik, Latoszkowa Karolina, Lenartowicz Mieczysław, Loszkówna Aniela, Lewanderska Marja z Krajewskich, Lewanderski Julian, Liedtke Alfred, Lipowa Marja z Grudeckich, Lisik Eugenjusz, Liszykówna Elżbieta, Lubelski Feliks, Łacianka Helena, Łaziński Edmund, Łojewski Piotr, Łukaszek Jan, Makedańska Marja, Markuszewski Stanisław, Materay Aleksander, Mazgajowa Olga, Mazur Dariusz, Mgiej Antoni, Michalak Paweł, Michalakówna, Agnieszka, Migaczówna Marja, Millerówna Gizela, Mozlerówna Eugenia, Mruczek Józef, Oleksówna Henryka, Oltarzewski Felicjan Marjan, Osiecki Franciszek, Osikowska Wanda Marja, Ozimek Stanisław, Palys Andrzej, Pastuszko Wacław, Pątkowski Leonard, Pędzelski Donat, Pietrochowicz Jan, Pirog Franciszek, Pirowska Anna, Płonkówna Emilia, Pniakowa Helena, Pokój Andrzej, Porycińska Józefa z Witków, Powiłałtys Józef, Przyłuska Marja Stella, Psurski Czesław, Rachlewiczówna Irena, Raś Ludwik, Rodziewicz Leonard, Rogozińska Kazimiera, Roszek Władysław, Roszkiewicz Tadeusz, Rumiński Stanisław, Ryb-

kowa Marja Kamila, Rzeszodkówna Leokadja, Sabat Jan, Schnerch Stanisław, Seńkow Jarosław, Serafin Karol, Sewerynówna Janina, Sianochowa Janina, Sikorski, Józef, Siwakowa Barbara, Siwiński Ignacy, Skowronowa Hermina, Smalec Ignacy, Smodrzewski Stanisław, Sobańska Kazimiera z Cwierzyńskich, Sobieraj Bolesław, Sobestowa Julja Józefa z Drapałów, Sobocińska Amalja, Sobolewski Tadeusz, Sosenkiewicz Brunon, Sośnianka Irena, Szponarówna Kazimiera, Stańczykiewicz Feliks, Stanochówna Eugenia, Steiko Benedykt, Stelmachówna Zofia, Święcicki Józef Marjan, Świderska, Bronisława, Sypiańska Joanna ze Stalewskich, Szablowski Teofil, Szalayowa Janina z Hubickich, Szalkówna Stanisława, Sztolf Kalikst, Szyda Franciszek, Szymańska Wiktoria z Koziełłów-Poklewskich, Tenerowicz Franciszek, Tomalska Antonina, Wade Adolf, Wasiutowa Wanda, Waskułowa Marja, Wielosz Władysław, Wierszyłówna Lidja, Wierzykowski Antoni, Witting Wacław, Wnętrzakówna Zenobja, Wojtowicz Stefan, Wołczukowa Bronisława, Wosiówna Salomea, Wróblewski Edward, Zajac Antoni, Zarawska Michalina, Zbroiński Stanisław, Zięć Józef, Zimmerówna Helena.

X. SPRAWOZDANIE FINANSOWE

ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

ZA 1931 ROK.

I. ZESTAWIENIE RACHUNKOWE.

Stan Czynny:

RACHUNEK KASY.

Pozostałość w dniu 1.I.1931 r.	49.380.82		
W ciągu 1931 r. wpłynęło	3.195.688.51	3.245.069.33	
W okresie sprawozdawczym wydatkowano		<u>3.216.875.61</u>	
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje			28.193.72

RACHUNEK WALUT OBCYCH.

Pozostałość w dniu 1.I.1931 r.	6.89		
W ciągu 1931 r. nabyto	90.465.57	90.472.46	
W okresie sprawozdawczym wydatkowano		<u>90.462.07</u>	
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje			10.39

RACHUNEK P. K. O.

Pozostałość w dniu 1.I.1931 r.		32.246.52	
W ciągu 1931 r. wpłynęło	1.804.750.88		
Odsetki za 1930 i 1931 r.	807.91	1.805.558.79	
	Razem	<u>1.837.805.31</u>	
W okresie sprawozdawczym podjęto	1.813.921.52		
Blankiety nadawcze	1.865.75		
Opłaty manipulacyjne	2.316.49	1.818.103.76	
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje			19.701.55

RACHUNEK BANKÓW

Pozostałość w dniu 1.I.1931 r.		243.955.93	
Komunalna Kasa Oszczędności m.			
Warszawy, lokata	150.000.—		
Bank Gospodarstwa Krajowego, lok.	165.288.87		
Bank Rolny, lokata	299.—		
Odsetki	10.149.32	325.737.19	
	Razem	<u>569.693.12</u>	
Podjęte w Dyrekcji P. K. O.	113.820.—		
" w Kom. Kasie Oszcz. m.			
Warszawy	160.000.—		
Podjęte w Banku Rolnym	118.500.—		
" w Banku Gosp. Kraj.	170.521.04		
Manipulacje i stemple	17.23	562.858.27	
W dniu 1.I.1931 r. pozostaje			6.834.85
Do przeniesienia			<u>54.740.51</u>

Z przeniesienia

54.740.51

RACHUNEK PAPIERÓW % %.

Pozostałość w dniu 1.I.1931 r.:	139.061.17	
Nabyte akcje Naszej Księgarni	31.746.21	
Wartość w dniu 31.XII.1931 r.		170.807.38

RACHUNEK DOMU ZDROWIA W ZAKOPANEM.

Stan na 1.I.1931 r.	164.380.78	
Amortyz. ruchomości za 1931 r.	724.91	
Stan w dniu 31.XII.1931 r.:		
Nieruchomość	142.182.66	
Ruchomości	21.473.21	163.655.87

RACHUNEK ADMIN. DOMU ZDROWIA W ZAKOPANEM.

Fundusz Inwestycyjny z 1930 r.	32.727.19	
Straty za 1931 r.	902.36	
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje		31.824.83

RACHUNEK SANATORJUM W ZAKOPANEM.

Stan na 1.I.1931 r.	2.921.559.62	
Inwestycje 1931 r.	4.051.30	
Stan w dniu 31.XII.1931 r.:		
Budynki	2.132.554.21	
Grunta i droga	134.202.46	
Ruchomości	658.854.25	2.925.610.92

RACHUNEK ADMIN. SANATORJUM W ZAKOPANEM

Pozostałość w dniu 1.I.1931 r.:		
Zaliczki na leczenie nauczycieli	417.455.29	
Fundusz Inwestycyjny	121.048.88	538.504.17
Przekazy Zarządu Głównego	375.003.50	
Mołodów	3.500.—	
Dłużnicy Sanatorium	960.—	
Fundusz Inwestycyjny 1931 r.	30.381.43	409.844.93
Razem		948.349.10
Generalna Dyrekcja Służby Zdrowia na leczenie	455.000.—	
Dłużnicy Sanatorium	349.—	
Mołodów	1.750.—	
Rachunki Zarządu Głównego	2.455.96	459.554.96
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje:		
Zaliczki na leczenie nauczycieli	337.363.83	
Fundusz Inwestycyjny	151.430.31	488.794.14

RACHUNEK FERMY BRODY.

Wartość majątku z dnia 1.I.1931 r. pozostaje	1.207.504.88
--	--------------

RACHUNEK ADMINISTRACJI FERMY BRODY

Pozostałość w dniu 1.I.1931 r.	97.192.79	
Pożyczki	10.500.—	
Rachunek Brodów	57.10	
Do przeniesienia	107.749.89	5.042.938.53

Z przeniesienia	107.749.89		5.042.938.53
Procenty hipoteczne 1931 r.	38.549.54		
Koszty przesyłki	592.80	146.892.23	
Przekazy maj. Brody	8.000.—		
Wpłaty na zlecenie Zarz. Gł.	4.798.69		
Odpisany zysk 1929/30.	19.961.41	32.760.10	
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje			114.132.13

RACHUNEK WILLI W KRYNICY

Stan w dniu 1.I.1931 r.		428.466.80	
Inwestycje za 1931 r.	1.768.69		
Ruchomości za 1931 r.	1.658.35	3.427.04	
	Razem	431.893.84	
Amortyzacja ruchomości za 1931 r.		3.427.04	
Stan w dniu 31.XII.1931 r.:			
Nieruchomość		376.234.44	
Ruchomości		52.232.36	428.466.80

RACHUNEK PENSJONATU W KRYNICY

Pozostałość w dniu 1.I.1931 r.	1.121.80		
Pożyczki	3.000.—		
Rachunki Pensjonatu	479.47		
Amortyzacja ruchomości za 1931 r.	3.427.04		
Czysty zysk za 1931 r.	39.42	3.466.46	8.067.73
Spłacona pożyczka	3.000.—		
Wpływy na Rachunek Pensjonatu	204.15		
Inwestycje i ruchomości za 1931 r.	3.427.04	6.631.19	
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje			1.436.54

RACHUNEK WILLI W HALLEROWIE

Stan w dniu 1.I.1931 r. pozostaje		46.555.73
-----------------------------------	--	-----------

RACHUNEK BUDOWY DOMU W WARSZAWIE I HOTEL-BURSA

Stan w dniu 31.XII.1931 r.:			
Budowa		3.206.797.76	
Ruchomości hotelu-bursy		36.433.35	
Dostawcy			
Sumy zaliczone	1.404.259.07		
Dostawy i robocizna	1.129.332.33	274.926.74	
Stan w dniu 31.XII.1931 r.			3.518.157.85

RACHUNEK PLACÓW

Parcela na Helu (w Chałupach)	2.640.—		
„ w Krynicy	60.123.55		
„ we Lwowie	7.500.—		
Wartość w dniu 31.XII.1931 r.			70.263.55

RACHUNEK SCHRONISKA TURYSTYCZNEGO W ZAKOPANEM

Pozostałość w dniu 1.I.1931 r.	641.52		
Do przeniesienia	641.52		9.221.951.13

Z przeniesienia	641.52		9.221.951.13
Czynsz Mołodowa	2.150.—		
Utrzymanie schroniska	326 87	3.118.39	
Kasa schroniska za 1931 r.		<u>2.496.—</u>	
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje			622.39

RACHUNEK KOŁONJI W BRODACH

Stan z dnia 1.I.1931 r. pozostaje			3.079.47
-----------------------------------	--	--	----------

RACHUNEK KOŁONJI W CZORSZTYNIE

Pozostałość w dniu 1.I.1931 r.	3.472.10		
Wpływy schroniska za 1931 r.	1.350.—		
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje			2.122.10

RACHUNEK UZDROWISKA W PUSZCZY MARJAŃSKIEJ

Stan z dnia 1.I.1931 r. pozostaje			16.163.34
-----------------------------------	--	--	-----------

RACHUNEK UZDROWISKA W BUSKU

Stan z dnia 1.I.1931 r.	485.30		
Kasa Skarbowa — czynsz za 1931 r.	460.—		
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje			945.30

RACHUNEK BIBLIOTEKI ZARZĄDU GŁÓWNEGO

Wartość w dniu 1.I.1931 r.	4.910.20		
Zakupione książki w 1931 r.	162.10		
Wartość w dniu 31.XII.1931 r.			5.072.30

RACHUNEK RUCHOMOŚCI

Wartość w dniu 1.I.1931 r.	71.425.—		
W ciągu 1931 r. nabyto	22.502.30	93.108.20	
Amortyzacja i spisanie		<u>22.502.30</u>	
Wartość w dniu 31.XII.1931 r.			70.605.90

RACHUNEK SUM DO WYLICZENIA

Pozostałość w dniu 1.I.1931 r.	443.77		
W ciągu 1931 r. wypłacono	1.557.597.18	1.558.040.95	
W tym czasie odpisano		<u>1.557.551.01</u>	
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje			489.94

RACHUNEK UDZIAŁÓW

Stan z dnia 1.I.1931 r. pozostaje:			
Bursa w Tarnopolu		1.300.—	
Rocznik Pedagogiczny		3.000.—	
Uniwersytet Korespondencyjny		12.025.—	
Kasa Urzędników Związku		<u>1.738.90</u>	
			18.063.90

RACHUNEK DŁUŻNIKÓW.

Pozostałość w dniu 1.I.1931 r.:			
Zaległych wkładek	314.135.89		
Różnych	35.000.10	349.135.99	
Do przeniesienia		<u>349.135.99</u>	9.339.115.77

Z przeniesienia	349.135.99	9.339.115.77
W ciągu 1931 r. dopisano:		
Zaległe wkładki 1931 r.	85.277.55	
Różnych	29.262.30	114.539.85
Razem		463.675.84
Umorzone wkładki	12.529.—	
Różni wpłacili	23.662.52	36.191.52
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje:		
Zaległych wkładek		386.884.44
Różnych		40.599.88
		427.481.32

RACHUNEK POŻYCZEK

W dniu 1.I.1931 r. byli winni	88.805.85	
W okresie sprawozdawczym udzielono pożyczek	75.699.72	164.505.57
Zapłacone pożyczki		91.968.12
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje		72.537.45

RACHUNEK FEDERACJI NAUCZ. SŁOWIAN

Pozostałość w dn. 1.I.1931 r.	1.272.82	
Rachunek Feder. Naucz. Słowian	3.037.89	4.580.71
Ministerstwo Spraw Zagran. Subsydja	3.500.—	
Ministerstwo W. R. i O. P.	500.—	4.000.—
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje		580.71

RACHUNEK ZNACZKÓW ORGANIZACYJNYCH

Pozostałość w dniu 1.I.1931 r.	1.033.67	
Wpływy ze sprzedaży	396.10	
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje		637.57

RACHUNEK „PŁOMYKA“

Za Fundusz Rezerwowy	20.626.03	
Za Fundusz Wydawniczy	29.827.57	
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje		50.453.60

RACHUNEK „SZKOŁY SPECJALNEJ“

Wydatki:		
Niedobór 1930 r.	1.763.54	
Papier i druk	3.726.56	
Honorarium redakt. i autorsk.	2.683.76	
Ekspedycja i administracja	630.53	
Czytelnia	300.—	9.104.39
Dochód:		
Prenumerata	1.521.23	
Za wydawnictwa	431.90	
Ministerstwo W. R. i O. P. subsydjum	1.500.—	
U Rachunku Wkładek — 0,25% wpływów	4.071.64	7.524.77
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje		1.579.62

RACHUNEK „RUCHU PEDAGOGICZNEGO“

Wpływy za prenumeratę	38.—	
Do przeniesienia	38.—	9.892.389.04

Z przeniesienia 38.—

9.892.389.04

U Funduszu Czasopism	962.—	1.000.—
Wyplacono administracji Ruchu Pedag.		1.000.—

RACHUNEK „POLSKIEGO ARCHIWUM PSYCHOLOGJI”

Wydatki:

Papier i druk	7.818.20	
Honor. redakt. i autorskie	4.467.87	
Administracja	4.198.29	16.484.36

Dochód:

Prenumerata	2.682.63	
U Funduszu Czasopism	13.801.73	16.484.36

RACHUNEK „ROBÓT RĘCZNYCH”

Wydatki:

Papier i druk	4.662.05	
Honorarjum autorskie	1.844.75	
Administracja	4.346.66	
Zjazdy i zwroty	909.45	11.762.91

Dochód:

Prenumerata	10.876.71	
U Funduszu Czasopism	886.20	11.762.91

RACHUNEK „WIEDZY I ŻYCIA”

Wydatki:

Papier i druk	24.934.41	
Honorarjum redakt. i autorskie	15.540.43	
Administracja	5.688.21	46.163.05

Dochód:

Prenumerata	24.651.38	
U Funduszu Czasopism	21.511.67	46.163.05

RACHUNEK WYDZIAŁU SPOŁECZNO-OSWIATOWEGO

Wydatki:

Sekcja (Wydział S. O.)

Administracja	3.274.81	
Wydatki społeczno-oświatowe	9.594.80	
Zjazdy	1.106.20	13.975.81

Czasopismo

Papier i druk	8.042.06	
Honorarjum redakt. i autorsk.	3.330.50	
Administracja	2.046.09	13.418.65

Uniwersytet Regionalny

Sekretariat	300.—	
Wydawnictwa	12.024.26	
Wycieczki i zjazdy	1.050.25	
Zwroty opłat wycieczek	552.20	13.926.71

Uniwersytet Ludowy w Szycach

Pozostałość w dn. 1.I.1931 r.	11.011.54	
Przekazy Zarządu Głównego	22.000.—	
Rachunki Szyc	729.29	33.740.83

Razem		75.062.—
-------	--	----------

Do przeniesienia

9.892.389.04

Z przeniesienia

9.892.389.04

Dochód:

Sekcja (Wydział S. O.)		
Ministerstwo W. R. i O. P. na pracę kulturalno-oświatową	5.000.—	
Kasa Kursu spółdz. w Brodach	1.201.40	
" " kultur.-ośw. w Brodach	2.863.60	
Sprzedaż wydawnictw w Brodach	777.69	
U Funduszu Wydz. Społ. Ośw.	4.133.12	13.975.81
Czasopismo		
Wpływy za prenumeratę	7.791.13	
U Funduszu Wydz. Sp.-Ośw.	5.627.52	13.418.65

Uniwersytet Regionalny

Fundacja Kultur.-Narod. na Pamiętnik S-krzyski	2.000.—	
Prezydjum Rady Ministrów	5.500.—	
Komunalna Kasa Oszcz. pow. Kiel.	3.000.—	
Sprzedaż wydawnictw	1.279.31	
Opłaty wycieczek regional.	1.720.—	
U Funduszu Wydz. Społ. Oświat.	427.40	13.926.71

Uniwersytet Ludowy w Szycach

U Funduszu Wydz. Społ. Oświat.		23.764.69
	Razem	65.085.80

W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje

9.976.14

RACHUNEK WYDZIAŁU PEDAGOGICZNEGO

Wydatki:

Administracja	2.950.38	
Dział Naukowo-Pedagogiczny	4.929.86	
Kongresy i Zjazdy Pedag.	22.121.68	30.001.92

Dochód:

Pozostałość w dniu 1.I.1931 r.	1.104.10	
Opłaty Kongresu Naucz. w Wilnie	4.434.80	
" na Sekcję Kszt. Naucz.	15.—	
U Wkładów za 1% wpływów	16.286.59	21.840.49

W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje

8.161.43

RACHUNEK WAKAC. KURSÓW UNIWERS.

Pozostałość w dniu 1.I.1931 r.	1.854.26	
Wydatki Kursu w Zakopanem	2.988.18	
" " w Gdyni	3.191.55	
Zwrot opłat	455.50	8.489.49
Opłaty Kursu w Zakopanem	3.074.60	
" " w Gdyni	2.814.—	5.888.60

W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje

2.600.89

RACHUNEK SEKCJI WYCIECZKOWEJ

Stan z dnia 1.I.1931 r. pozostaje

1.236.95

RACHUNEK SZKOŁY ROLNICZEJ W BRODACH

Pozostałość w dniu 1.I.1931 r.	15.375.74	
Przekazy Zarządu Głównego	14.500.—	
Zapłacone Rachunki Szkoły Roln.	7.074.99	36.950.73
Do przeniesienia		36.950.73
		9.914.364.45

Z przeniesienia	36.950.73	9.914.364.45
Ministerstwo Rolnictwa — subsyd- jum dla III kursu	9.000.—	
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje		27.950.73

RACHUNEK WYSTAWY W POZNANIU

Pozostałość w dniu 1.I.1931 r.	18.959.41	
Wpływy z likwidacji	1.434.50	
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje		17.524.91

RACHUNEK SEKCJI SZKOLNICTWA ŚREDNIEGO

Wydatki:

Ogniwo	10.025.43	
Pensje pracowników	8.482.98	
Materiały kancelar. i poczta	1.011.40	
Lokal	1.904.41	
Różne	1.019.39	22.443.61

Przychód:

Biuro pośrednictwa pracy	1.350.87	
Ogniwo prenum. i ogłoszenia	625.30	
Zaległe składki	1.919.35	
Daniny szkół	2.560.—	
Collegjum — spłata weksli	2.000.—	
P. K. O. odsetki za 1931 r.	84.61	
Spłata pożyczek	366.30	
Zarząd Główny — prenumerata	952.20	
U Funduszu Administracyjnego	12.584.98	22.443.61

RACHUNEK ZARZĄDÓW OKRĘGOWYCH

Dochód:

Pozostałość w dniu 1.I.1931 r.	13.171.03	
Przekazy Zarządu Głównego	153.779.26	
Dochód okręgów	6.100.10	
Przekazano z Funduszu Zjazdów	1.116.40	
Rachunek Sum Przechodnich	7.864.68	182.031.47

Wydatki:

Utrzymanie lokali	30.802.10	
" biur	54.274.42	
Wydatki organ. Zarz. Okręg.	14.597.25	
Zjazdy i lustracje	44.496.94	
Niedobór 1930	9.601.37	
U Rachunku Ruchomości	6.639.20	
" Obrony Prawnej	6.910.10	
Zwrot Kasowy	30.—	
Odpisy	498.49	167.849.87
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje:		
Sumy do wyliczenia	7.599.60	
Okręg Lwowski za fundusz bursy	6.582.—	14.181.60

Ogół Stanu Czynnego

9.974.021.69

Stan Bierny:

RACHUNEK WKŁADEK

Wpływy za 1931 r.	1.676.804.58	
Przelewy i odpisy	1.613.26	1.675.191.32
Rozliczenie p/g preliminarza 1931 r.		
Fundusz Domów Naucz. 50%	814.329.09	
" Wdów i Sierot im. St. No- waka 2%	32.573.15	
Fundusz Samop. Leczn. N. II. 0.5%	8.143.29	
" Obrony Prawnej 2%	32.573.15	
" Kolon. Letn. 0,5%	8.143.29	
" Dyspozycyjny 0,5%	8.143.29	
" Inwestyc.-Amortyz. 1,5%	24.429.88	
" Wzajemn. Pomocy 3,5%	57.003.04	
" " " à 10 gr. od wkł.	46.533.10	
Rachunek „Głosu Naucz.” 13,5%	219.868.84	
" Czasopism 1.25%	20.358.26	
" Szkoły Specj. 0.25%	4.071.64	
" Wydz. Ped. 1%	16.286.59	
" " Spół.-Ośw. 2.5%	40.716.46	
" Funduszu Admin. 10%	162.865.84	
" " Zjazd. 2%	32.573.15	
" " Zarz. Okr. 9%	146.579.26	1.675.191.32

RACHUNEK WIERZycIELI

Pozostałość w dniu 1.I.1931 r.	976.957.92	
Różni	202.324.93	
Kasa Chorych	7.589.41	
Ubezpiecz. Pracowników	7.882.80	
Podatek Dochodowy	3.361.72	1.198.116.78
Różni	37.997.39	
Kasa Chorych	7.571.23	
Ubezpiecz. Pracowników	7.820.80	
Podatek Dochodowy	3.362.63	56.752.05
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje		1.141.364.73

RACHUNEK AKCEPTÓW

Weksle własne	70.500.—	
Zapłacono	39.000.—	
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje		31.500.—

RACHUNEK DEPOZYTÓW

Pozostałość w dn. 1.I.1931 r.	6.091.—	
W ciągu 1931 r. dopisano	7.393.71	13.484.71
W okresie sprawozd. odliczono		7.161.43
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje		6.323.28

RACHUNEK L. O. P. P.

Pozostałość w dniu 1.I.1931 r.	7.899.92	
Wpływy w 1931 r.	47.—	
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje		7.946.92
Do przeniesienia		1.187.134.93

RACHUNEK ZAKŁADU WYROBÓW FABRYCZNYCH

W dniu 31.I. 1931 r. było i pozostaje

18.368.61

RACHUNEK „GŁOSU NAUCZYCIELSKIEGO”**Dochód:**

Pozostałość w dn. 1.I.1931 r.	30.219.04	
Prenumerata i ogłoszenia	23.987.52	
Wpływy administracji	355.61	
U Rachunku Wkładek za 13.5% wpł.	219.868.84	274.431.01

Wydatki:

Papier i druk	117.926.88	
Ekspedycja	16.812.35	
Honor. redakt.	10.900.—	
„ autorskie	6.807.40	
Place i ubez. pracowników	28.353.99	
Wydział prasowy	1.469.30	
Poczta i telef.	21.408.58	
Dział kosztów administr.	11.343.72	
Różne	5.584.79	
Sprawy Nauczycielskie — subs.	600.—	
Przeniesiono na Rachunek Funduszu		
Czasopism	17.203.34	238.410.35
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje		36.020.66

RACHUNEK WYDAWNICTW I DUKÓW

Pozostałość w dniu 1.I.1931 r.	592.66	
Wpływy ze sprzedaży	29.309.14	29.901.80
Nakład i ekspedycja		26.299.02
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje		3.602.78

RACHUNEK „PŁOMYKA”

Pozostałość w dniu 1.I.1931 r.	7.575.95	
Wpływy na Rachunek Płomyka	6.405.02	
Nabyte ruchomości	14.273.65	
Pożyczka	10.000.—	38.254.62
Wpłacona prenumerata	42.70	
Utrzymanie szofera	3.749.72	
Na rachunek pożyczki	2.000.—	
Odpisane ruchomości	9.538.10	15.330.52
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje		22.924.10

RACHUNEK ADMINISTRACJI DOMU NAUCZYCIELSKIEGO W WARSZAWIE**Dochód:**

Przeniesiono z Rachunku Bursy przy		
ul. Chłodnej	550.—	
Hotel — wpływy za mieszkania	1.564.98	
„ kuchni	340.40	
Bursa „ mieszkania	1.356.50	
„ kuchni	1.605.40	
Czynsz mieszkaniowy	1.690.—	7.107.28
Do przeniesienia	7.107.28	1.268.051.08

Wydatki:

Pensje i wyżywienie pracowników	1.124.75	
Utrzymanie lokali	347.33	
Artykuły żywnościowe	3.237.62	
Inwentarz i zwózka	1.842.64	
Podatki	49.25	
Blankiety meldunkowe	53.15	6.654.74

W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje

452.54

RACHUNEK SCHRONISKA TURYSTYCZNEGO W HALLEROWIE

Pozostałość w dniu 1.I.1931 r.	1.691.64	
Wpływy na rachunek Schroniska za 1931 r.	7.772.50	9.464.14
Ubezpieczenie budynków	211.55	
Utrzymanie kolonji	6.442.33	6.653.88

W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje

2.810.26

RACHUNEK SUM PRZECHODNICZ

Pozostałość w dniu 1.I.1931 r.	9.601.37	
Niedobory Zarz. Okręg. za 1931 r.	7.864.68	17.466.05
Odpisane niedobory 1930 r.		9.601.37

W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje

7.864.68

RACHUNEK FUNDUSZU WYDZIAŁU SPOŁECZN.-OŚWIAT.

Pozostałość w dniu 1.I.1931 r.	16.418.62	
U Rachunku Uniwersytetu w Szyc.	128.35	
U Rachunku Wkładek za 2.5% wpł.	40.716.46	57.263.43

Wydatki:

Rachunek Sekcji Oświaty Pozaszk.	4.133.12	
" Polskiej Oświaty Pozaszk.	5.627.52	
" Uniwersytetu Regionaln.	427.40	
" " Lud. w Szyc.	23.764.69	33.952.73

W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje

23.310.70

RACHUNEK FUNDUSZU CZASOPISM

U R-ku Wkładek za 1.25% wpływów	20.358.26	
Przenies. z funduszu „Głosu Naucz.”	17.203.34	37.561.60

Wydatki:

Muzyka w szkole	400.—	
Polskie Archiwum Psychol.	13.801.73	
Ruch Pedagogiczny	962.—	
Roboty Ręczne	886.20	
Wiedza i Życie	21.511.67	37.561.60

RACHUNEK FUNDUSZU ZARZĄDÓW OKRĘGOWYCH

U R-ku Wkładek za 9% wpływów	146.579.26	
Dochód Okręgów	6.100.10	
Zaczerpnięto z Funduszu Zjazdów	1.116.40	
" " Dyspoz.	175.—	153.970.76
Do przeniesienia		153.970.76
		1.302.489.26

Wydatki:

Utrzymanie lokali	30.802.10	
" biur	54.274.42	
Wydatki organizacyjne	14.597.25	
Zjazdy i lustracje	44.496.94	144.170.71

W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje

9.800.05

RACHUNEK FUNDUSZU ZJAZDÓW I LUSTRACJI

Pozostałość w dniu 1.I.1931 r.	22.700.09	
U R-ku Wkładek za 2% wpływów	32.573.15	
Kasa Kursu Lustrac. w Zakopanem	1.230.10	
Zwroty opłat kolejowych	166.50	56.669.81

Wydatki:

Zjazdy Zarządu Głównego	9.293.44	
" Komisji Rewizyjnej	3.048.25	
Lustracje	11.066.13	
Przekazano Fund. Zarz. Okr.	1.116.40	
Kurs Lustrac. w Zakopanem	3.506.30	
W. K. U. w Gdyni i Zakopanem	1.206.40	29.236.92

W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje

27.432.92

RACHUNEK FUNDUSZU ADMINISTRACJI

Pozostałość w dniu 1.I.1931 r.	61.692.45	
U R-ku Wkładek za 10% wpływów	162.865.84	
Wpływy administracji	7.007.57	
Wpływy sekcji kierowników	1.504.—	233.062.86

Wydatki:

Utrzymane lokalu	10.213.36	
Amortyzacja ruchomości	8.680.78	
Utrzymanie biura	120.431.99	
Wydatki organizacyjne Zarz. Gł.	13.634.39	
Sekcja Kierowników	499.10	153.459.62

W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje

79.610.24

Ogół Stanu Biernego**1.419.332.47****ZESTAWIENIE**

Stan Czynny	9.974.021.69	
Stan Bierny	1.419.332.47	
Majątek Związku Nauczycielstwa Poisk. wynosi		8.554.689.22
Na pokrycie następujących funduszków:		
Fundusz Zasobowy	91.889.82	
" Żelazny	6.582.79	
" Rezerwowy	292.555.86	
" Domów Nauczycielskich	3.550.603.34	
" Willi w Krynicy	390.990.33	
" Domu Zdrowia w Zakopanem	157.247.10	
" Inwestyc. Domu Zdrowia w Zakopanem	28.824.83	
" Samopomocy Leczniczej I	2.925.610.92	
Do przeniesienia	7.444.304.99	8.554.689.22

	Z przeniesienia	7.444.304.99	8.554.689.22
Fundusz	Inwest. Sanatorium w Zakopanem	151.430.31	
"	Wzajemnej Pomocy	95.010.74	
"	Inwestycyjno-Amortyzacyjny	127.129.26	
"	Samopomocy Leczniczej II	705.79	
"	Kolonji Letnich	—	
"	Wydawniczy	7.005.93	
"	Udziałowy	14.560.51	
"	Wdów i Sierot im. St. Nowaka	65.182.48	
"	Obrony Prawnej	503.94	
"	Dyspozycyjny	715.16	
"	Procentów Hipotecznych	183.059.03	
"	Domu Rodzinnego	13.661.04	
"	Płomyka, Rezerwowy i Wydaw.	50.453.60	
"	Eursy Lwowskiej	14.082.—	
"	Zaległych Wkładek	386.884.44	8.554.689.22

MAJĄTEK ZWIĄZKU

Fundusz Zasobowy

Pozostałość w dniu 1.I.1931 r.	91.784.12	
Ogniska za zaległe Zjazdy	233.70	92.017.82
Procenty		
Banki od lokat	10.587.60	
Kupony papierów procentowych	1.962.25	
Różni	1.667.80	14.217.65
Razem		106.235.47
Wydatki		
Opłaty manipulacyjne	15.23	
Przelewy	128.—	
Przeniesiono na fundusz rezerwowy	14.202.42	14.345.65
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje		91.889.82

Fundusz Żelazny

W dniu 1.I.1931 r. wynosił	5.996.29	
Wpisywe 1931 r.	586.50	
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje		6.582.79

Fundusz Rezerwowy

W dniu 1.I.1931 r. wynosił	277.946.04	
Dopisany zysk na dolarach z raty długu hipot.	407.40	
Przeniesiono z Rachunku Procentów	14.202.42	
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje		292.555.86

Fundusz Domów Nauczycielskich

W dniu 1.I.1931 r. wynosił	2.735.298.09	
Wpływy 1% opłat członk.	1.125.50	
U R-ku Wkładek za 50% wpływów	814.329.09	3.550.752.68
Odpisy		149.34
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje		3.550.603.34

Fundusz Willi w Krynicy

W dniu 1.I.1931 r. wynosił	381.858.12	
Dopisano z funduszu kolonji letnich	8.143.29	
" " Samopom. Leczn. I.	949.50	
Do przeniesienia	390.950.91	3.941.631.81

Z przeniesienia	390.950.91	3.941.631.81
Pensjonat w Krynicy	39 42	
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje		390.990.33
Fundusz Domu Zdrowia w Zakopanem		
W dniu 1.I.1931 r. wynosił i pozostaje		157.247.10
Fundusz Inwestycyjny Domu Zdrowia w Zakop.		
W dniu 1.I.1931 r. wynosił	29.727.19	
Straty za 1931 r.	902 36	
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje		28.824.83
Fundusz Samopomocy Leczniczej I.		
W dniu 1.I.1931 r. wynosił	2.921.559.62	
Wpływy 1931 r.	5.000 80	
Przeniesiono na Rach. Fund. Willi w Kryn.	2.926.560.42	
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje	949 50	2.925.610.92
Fundusz Inwestycyjny Sanatorium w Zakopanem		
W dniu 1.I.1931 r. wynosił	121.048.88	
Dopisano zysk 1931 r.	30.381.43	
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje		151.430.31
Fundusz Wzajemnej Pomocy		
Pozostałość w dniu 1.I.1931 r.	17.80	
U R-ku Wkładek à 10 gr. od opł. czł.	46.533.10	
" " za 3.5% wpływów	57.003.04	
Drobne ofiary	6.80	103.560.74
Wydatki		
19 wypłat à 300 zł.	5.700.—	
19 " à 150 zł.	2.850.—	8.550.—
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje		95.010.74
Fundusz Inwestycyjno-Amortyzacyjny		
W dniu 1.I.1931 r. wynosił	102.699.38	
U Rachunku Wkładek za 1.5% wpływów	24.429.88	
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje		127.129.26
Fundusz Samopomocy Leczniczej II		
U R-ku Wkładek za 0.5% wpływ.	8.143.29	
Zwrócona zapomoga na leczenie	60.—	8.203.29
Wpłacone zapomogi na leczenie		7.497.50
W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje		705.79
Fundusz Kolonji Letnich		
U Rachunku Wkładek za 0.5% wpływów	8.143.29	
Przeniesiono na Rachunek Willi w Krynicy	8.143 29	
Fundusz Wydawniczy		
W dniu 1.I.1931 r. wynosił i pozostaje		7.005.93
Fundusz Udziałowy		
Wpływy z Naszej Księgarni w Warszawie i Szkol- nicy w Krakowie za 1931 r.		14.560.51
Do przeniesienia		7.840.147.53

Fundusz Wdów i Sierot im. St. Nowaka

W dniu 1.I.1931 r. wynosił:

Fundusz wieczysty	63.525.61	
„ zapomogowy	4.825.75	68.351.36
Ofiary członków	5.180.54	
P. K. O. za odsetki 1931	363.63	
U Rachunku Wkładek za 2% wpł.	32.573.15	
Zwroty zapomóg	530.—	38.647.32

Wydatki:

Zapomogi wdowie i sieroce	41.800.—	
Przelewy i odpisy	16.20	41.816.20

W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje

Fundusz wieczysty 1930 r.	63.525.61	
25% wpływów 1931 r.	9.525.28	73.050.89

Niedobór Funduszu zapomogowego

7.868.41	65.182.48
----------	-----------

Fundusz Obrony Prawnej

Pozostałość w dniu 1.I.1931 r.	6.051.32	
U R-ku Wkładek za 2% wpływów	32.573.15	
Zwroty opłat za obronę	783.46	39.407.93

Wydatki

Referenci	7.740.92	
Dzienniki Ustaw	443.03	
Honorarjum Adwokackie	30.720.04	38.903.99

W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje

503.94

Fundusz Dyspozycyjny

Pozostałość w dniu 1.I. 1931 r.	377.74	
U R-ku Wkładek za 0.5% wpł.	8.143.29	
Ofiary na zredukowanych naucz.	457.53	8.978.56

Wydatki

Zapomogi bezzwrotne	5.704.10	
Ofiary i subwencje	1.439.30	
Umorzone pożyczki	1.120.—	8.263.40

W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje

715.16

Fundusz Procentów Hipotecznych

W dniu 1.I.1931 r. wynosił	203.020.44	
Odpisany zysk fermy Brody za 1929/30.	19.961.41	

W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje

183.059.03

Fundusz Domu Rodzinnego

W dniu 1.I.1931 r. wynosił	9.924.95	
Wpływy za 1931 r.	3.790.09	13.715.04
Przelew		54.—

W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje

13.661.04

Fundusz Płomyka

W dniu 1.I.1931 r. fundusz Rezerw. wynosił	17.626.03	
Z zysków 1931 r. dopisano	3.000.—	
„ „ powstał Fund. Wydawniczy	29.827.57	

Do przeniesienia

50.453.60 8.103.269.18

Z przeniesienia

50.453.60

8.103.269.18

W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje:

Fundusz Rezerwowy

20.626.03

" Wydawniczy

29.827.57

50.453.60

Fundusz Bursy we Lwowie

W dniu 1.I.1931 r. wynosił i pozostaje

14.082.—

Fundusz Zaległych Wkładów

W dniu 1.I.1931 r. wynosił

314.135.89

Doliczono zaległości 1931 r.

85.277.55

399.413.44

Umorzone wkładki

12.529.—

W dniu 31.XII.1931 r. pozostaje

386.884.44

Razem

8.554.689.22

ZESTAWIENIE

W dniu 1.I.1932 r. majątek Z. N. P. wynosi

8 554.689.22

W dniu 1.I.1931 r. majątek Z. N. P. wynosił

7.465.758.29

W ciągu 1931 r. powiększył się o

1.088.930.93

TABLICA WZROSTU MAJĄTKU Z. N. P.

1 stycznia 1924 r.	zł.	9.700.65
" 1925 r.	"	775.618.07
" 1926 r.	"	1.817.883.72
" 1927 r.	"	2.881.930.06
" 1928 r.	"	3.945.348.56
" 1929 r.	"	5.107.021.19
" 1930 r.	"	6.315.632.56
" 1931 r.	"	7.465.758.29
" 1932 r.	"	8.554.689.22

MAJĄTEK Z. N. P.]

w złotych

na dzień

1. I. 1926

1.817.883,72

—II— 1928

3.945.343,56

—II— 1930

6.315.632,56

—II— 1932

8.554.689,23

Wydawnictwa „Płomyk i Płomyczek” i „Ilustracji Szkolnej” na dzień 1 lipca 1931

248

ZESTAWIENIE RACHUNKOWE
„Domu Zdrowia” Związku Nauczycielstwa Polskiego w Zakopanem
na dzień 31 grudnia 1931 roku

L. p.		STRATY I ZYSKI				BILANS ZAMKNIĘCIA			
		Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.
1	Gotówką w kasie	—	—	—	—	1845	15	—	—
2	Zapasy żywnościowe i apteka	—	—	—	—	3673	17	—	—
3	Dłużnicy	—	—	—	—	22597	51	—	—
4	Nieruchomości	—	—	—	—	142182	66	—	—
5	Ruchomości	—	—	—	—	21473	21	—	—
6	Wierzyciele	—	—	—	—	—	—	17968	11
7	Zarząd Główny	—	—	—	—	—	—	173803	59
8	Oplaty chorych	—	—	85435	90	—	—	—	—
9	Od gości i za dodatkowe potrawy	—	—	1851	25	—	—	—	—
10	Za sprzedany aparat radiowy	—	—	108	—	—	—	—	—
11	Oplaty za zastrzyki	—	—	192	—	—	—	—	—
12	Niedobór z roku 1931	—	—	902	36	—	—	—	—
13	Produkta żywnościowe do kuchni	44259	91	—	—	—	—	—	—
14	Administrarja	4843	90	—	—	—	—	—	—
15	Pensje pracowników	7898	50	—	—	—	—	—	—
16	Opał i światło	6599	03	—	—	—	—	—	—
17	Inwestycje	9995	80	—	—	—	—	—	—
18	Ubezpieczenia i podatki	4856	01	—	—	—	—	—	—
19	Inwentarz zniszczalny	801	70	—	—	—	—	—	—
20	Opieka lekarska	6848	78	—	—	—	—	—	—
21	Amortyzacja ruchomości 10%	2385	91	—	—	—	—	—	—
Razem		88489	51	88489	51	191771	70	191771	70

ZESTAWIENIE RACHUNKOWE
Wiejskiego Uniwersytetu Ludowego w Szybach Zw. N. P. za 1931 r.

L. p.		STRATY I ZYSKI				BILANS ZAMKNIĘCIA			
		Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.
1	Kasa	—	—	—	—	—	—	411	97
2	Ruchomości	—	—	—	—	—	—	4628	35
3	Biblioteka	—	—	—	—	—	—	2960	19
4	Inwentarz żywy	—	—	—	—	—	—	1924	20
5	Znaczki	—	—	—	—	—	—	151	30
6	Wydawnictwa	—	—	547	50	—	—	—	—
7	Uprawa roli	—	—	855	18	—	—	—	—
8	Związek byłych słuchaczy	—	—	—	—	—	—	135	40
9	Dłużnicy i wierzyciele	—	—	—	—	235	27	—	—
10	Zarząd Główny	—	—	—	—	33740	83	—	—
11	Zarząd Główny za stratę	23764	69	—	—	—	—	23764	69
12	Subsydja	7201	20	—	—	—	—	—	—
13	Stypendja	1070	—	—	—	—	—	—	—
14	Internat	—	—	15039	89	—	—	—	—
15	Administracja	—	—	4832	36	—	—	—	—
16	Opał i światło	—	—	2756	54	—	—	—	—
17	Czynsz	—	—	25	40	—	—	—	—
18	Ekskursje i atrakcje	87	65	—	—	—	—	—	—
19	Przejazdy	—	—	348	55	—	—	—	—
20	Utrzymanie ruchomości	—	—	328	35	—	—	—	—
21	Utrzymanie inwentarza żywego	—	—	894	79	—	—	—	—
22	Utrzymanie budynków	—	—	526	68	—	—	—	—
23	Różne	—	—	60	70	—	—	—	—
24	Kasa Chorych	—	—	—	—	—	—	—	—
25	Kursy	—	—	4820	51	—	—	—	—
26	Ubezpieczenie od ognia	—	—	103	89	—	—	—	—
27	Straty i zyski (amortyzacja ruchomości)	16	80	1000	—	—	—	—	—
Razem		32140	34	32140	34	33976	10	33976	10

ZESTAWIENIE RACHUNKOWE
„Sanatorium Związku Nauczycielstwa Polskiego” w Zakopanem na dzień
31 grudnia 1931 roku

L.p.		STRATY I ZYSKI				BILANS ZAMKNIĘCIA			
		zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.	zł.	gr.
1	Gotówka w kasie	—	—	—	—	2981	87	—	—
2	Zapasy różne	—	—	—	—	26804	69	—	—
3	Dłużnicy	—	—	—	—	566645	10	—	—
4	Nieruchomości	—	—	—	—	2266756	67	—	—
5	Ruchomości	—	—	—	—	658854	25	—	—
6	Inwentarz żywy	—	—	—	—	7700	—	—	—
7	Wierzyciele	—	—	—	—	—	—	197364	81
8	Zarząd Główny	—	—	—	—	—	—	3332377	77
9	Opłaty chorych	—	—	660526	50	—	—	—	—
10	Od gości i za dodatkowe potrawy chorym	—	—	2889	89	—	—	—	—
11	Z Roentgena i opłaty lekarza	—	—	6587	80	—	—	—	—
12	Za przejazdy autem	—	—	4896	90	—	—	—	—
13	Zwroty za telefon i porto	—	—	257	57	—	—	—	—
14	Zwrot za uszkodzone przedmioty	—	—	183	80	—	—	—	—
15	Za sprzedany kociół	—	—	754	40	—	—	—	—
16	Potrącenia z pensji prac. na opłaty soc.	—	—	—	—	—	—	—	—
17	Potrącenia z pensji i podatek	—	—	9435	60	—	—	—	—
18	Wpływ z imprez	—	—	3407	30	—	—	—	—
19	Różne	—	—	97	—	—	—	—	—
50	Zysk z hodowli trzody	—	—	3957	34	—	—	—	—
21	Produkta żywnościowe	299062	83	—	—	—	—	—	—
22	Roentgen i opieka lekarska	86128	67	—	—	—	—	—	—
23	Aut i konie	22964	74	—	—	—	—	—	—
24	Biuro	22811	—	—	—	—	—	—	—
25	Inwestycje	36584	60	—	—	—	—	—	—
26	Inwentarz zniszczalny	14076	68	—	—	—	—	—	—
27	Kotłownia: centr. ogrzew., motory, leczn.	60577	58	—	—	—	—	—	—
28	Elektrownia: oświētł., motory	29311	71	—	—	—	—	—	—
29	Pensje służby	28345	75	—	—	—	—	—	—
30	Podatki, ubezpiecz. społ. i inne ubezpiecz.	31710	57	—	—	—	—	—	—
31	Pralnia: pensje i materiały	6666	22	—	—	—	—	—	—
32	Imprezy	3898	40	—	—	—	—	—	—
33	Różne wydatki	11795	74	—	—	—	—	—	—
34	Ulgi w opłatach chorych	7756,50	—	—	—	—	—	—	—
35	Spisane nieściągalne należn.	725,68	—	—	—	—	—	—	—
36	Niewykaz. wierzyc. z r. 1930	8678	18	—	—	—	—	—	—
37	Nadwyżka w roku 1931 r.	30381	43	—	—	—	—	—	—
Razem		692994	10	692994	10	3529742	58	3529742	58

ZAMKNIĘCIE RACHUNKU ADMINISTRACJI „RUCHU PEDAGOGICZNEGO” ZA 1931 ROK.

Wpływy:

1.	Saldo z roku 1930	Zł.	1.020.87
2.	P. K. O. w r. 1931	„	14.925.50
3.	Przekazy	„	1.720.70
4.	Gotówką	„	476.50
5.	Zasiłek Zarządu Głównego	„	1.000.—

Wydatki:

1.	Druk, papier i opaski	Zł.	10.071.—
2.	Redaktor	„	1.381.—
3.	Honoraria autorskie	„	2.567.50
4.	Administracja i pomoc kanc.	„	3.120.—
5.	Opłaty pocztowe i znaczki	„	1.145.77
6.	Ekspedycja	„	175.—
7.	Opłaty P. K. O.	„	111.95
8.	Inne wydatki	„	232.09

Zł. 18.804.31

Saldo na rok 1932	P. K. O.	„	130.84
	Gotówką	„	208.42

Razem Zł. 19.143.57

Razem , , Zł. 19.143.57

RK. BILANSU ZAMKNIĘCIA FERMY BRODY ZA ROK 1930/31.

Stan czynny:

Stan bierny:

Grunta	831.987.42
Budynki	294.955.95
Inwentarz martwy	22.122.40
Inwentarz żywy: konie rob. . 4.500.—	
bydło rogate 25.615.—	
drób . . . 716.—	30.831.—
Zapasy:	
opał	314.51
nawozy sztuczne . . .	50.—
ziemiopłody	1.281.26
drzewo w lesie . . .	4.972.—
	6.617.77
Inwentarz martwy w ogrodzie	3.381.50
Drzewka " "	1.670.—
Inwentarz martwy w lesie .	750.—
Urządzenie młyńskie . . .	14.087.50
Procenta ,	50.790.68
Wierzytelności.	9.427.50
Elektrownia	10.861.70
Gotówka	7.648.42
	<u>1.285.131.84</u>

Długi	35.528.72
Saldo Zarządu Głównego . .	70.489.79
Ciężary hipoteczne	972.000.—
Szacowany majątek	207.113.33
	<u>1.285.131.84</u>

R-K ZYSKÓW I STRAT ZA ROK 1930/31

Straty:	
Administracja	7.813.43
Asekuracja	791.53
Podatki i ciężary publiczne .	4.839.07
Ubezpieczenia społeczne . .	2.076.40
Utrzymanie budynków . . .	6.820.88
Inwentarz martwy	3.885.20
Nawozy sztuczne	1.504.—
Ogród	4.019.10
Młyn	1.489.59
Procenta	162.73
Czynsze dzierżawne . . .	462.—
Zysk	10.167.52
	<u>44.031.45</u>

Zyski:	
Konie robocze (ze sprzedaży)	100.—
Opał i światło (ze sprzedaży)	492.97
Bydło rogate	6.689.—
Ziemiopłody	15.604.71
Pasieka	141.39
Las	18.656.64
Staw	154.50
Procenta (różnica kursowa) .	336.—
Drób	239.83
Pałac	1.616.41
	<u>44.031.45</u>

BILANS ZAMKNIĘCIA ZA 1931 R.

Stan Czynny		Stan Bierny	
Kasa	28.193.72	Wierzyciele	1.141.364.73
Waluta obca	10.39	Akcepty	31.500.—
P. K. O.	19.701.55	Depozyty	6.323.28
Banki	6.834.85	L. O. P. P.	7.946.92
Papiery % %	170.807.38	Zakł. Wyrobów Fabr.	18.368.61
Dom Zdrowia w Zakop.	163.655.87	Wydawnictwa i Druki	3.602.78
Admin. Domu Zdr. w Zakop.	31.824.83	„Głos Naucz.”	36.020.66
Sanatorium w Zakop.	2.925.610.92	Płomyk	22.924.10
Admin. Sanat. w Zakop.	488.794.14	Admin. Domu N. w Warszawie	452.54
Ferma Brody	1.207.504.88	Schronisko Turyst. w Haller.	2.810.26
Admin. Fermy Brody	114.132.13	Sumy przechodnie	7.864.68
Willa w Krynicy	428.466.80	Wydz. Społ.-Oświat.	23.310.70
Pensjonat w Krynicy	1.436.54	Zarządy Okręgowe	9.800.05
Willa w Halerowie	46.555.73	Fund. Zjazd. i Lustr.	27.432.92
Budowa Domu Nauczyciel- skiego w Warszawie	3.518.157.85	„ Administr.	79.610.24
Place	70.263.55	Majątek Z. N. P.	
Schronisko Turyst. w Zak.	622.39	Fundusz Zasobowy	91.889.82
Kolonja w Brodach	3.079.47	„ Żelazny	6.582.79
Kolonja w Czorsztynie	2.122.10	„ Rezerwowy	292.555.86
Uzdrowisko w Puszczy Mar.	16.163.34	„ Domów Nauczyc.	3.550.603.34
Uzdrowisko w Busku	945.30	„ Willi w Krynicy	390.990.33
Biblioteka	5.072.30	„ Domu Zdr. w Zakop.	157.247.10
Ruchomości	70.605.90	„ Inwest. Domu Zdr.	
Sumy do wyliczenia	489.94	„ w Zakopanem	28.824.83
Udziały	18.063.90	Fundusz Sam. Leczn. I.	2.925.610.92
Dłużnicy	427.484.32	„ Inwest. San. w Za-	
Pożyczki	72.537.45	kopanem	151.430.31
Feder. Naucz. Słowian	580.71	Fundusz Wzajemnej Pom.	95.010.74
Znaczki Organiz.	637.57	„ Inwest.-Amort.	127.129.26
Płomyk	50.453.60	„ Samop. Leczn. II	705.79
Szkoła Specjalna	1.579.62	„ Wydawniczy	7.005.93
Uniw. Lud. w Szycach	9.976.14	„ Udziałowy	14.560.51
Wydział Pedagogiczny	8.161.43	„ Wdów i Sierot im.	
Wak. Kursy Uniwer.	2.600.89	St. Nowaka	65.182.48
Sekcja Wycieczek	1.236.95	Fundusz Obrony Prawnej	503.94
Szkoła Rolnicza w Brodach	27.950.73	„ Dyspozycyjny	715.16
Wystawa w Poznaniu	17.524.91	„ Procentów Hipot.	183.059.03
Zarządy Okręgowe	14.181.60	„ Domu Rodzinnego	13.661.04
		„ Płomyka Rezerw.	20.626.03
		„ Płomyka Wydaw.	29.827.57
		„ Bursy Lwowskiej	14.082.—
		„ Zaległych Wkł.	386.884.44
Razem 9.974.021.69		Razem 9.974.021.69	

Warszawa, w kwietniu 1932 r.

Księgowy (—) A. SolarSKI

2. SPRAWOZDANIE KOMISJI KONTROLUJĄCEJ ZWIĄZKU.

Komisja Kontrolująca Związku Nauczycielstwa Polskiego po zbadaniu ksiąg i dowodów kasowych oraz całokształtu gospodarki finansowej Zarządu Głównego i celowości tej gospodarki zgłasza I (XII-mu) Walnemu Zjazdowi Delegatów wnioszek o udzielenie Zarządowi Głównemu absolutorjum za r. 1930 i 1931.

Warszawa, dnia 11 maja 1932 r.

Sekretarz:

(—) PIOTR PODURGIEL.

Przewodniczący:

(—) DACKIEWICZ J.

Członkowie:

(—) P. CIESIELSKI, (—) MICHAŁ BAŚCIK, (—) W. MAŁANOWSKI, (—) ST. GLUCHOWSKI, (—) ANTONI WŁADYKA, (—) R. SERKOWSKI, (—) JAN WOJAS.

3. WYJAŚNIENIA DO SPRAWOZDANIA FINANSOWEGO.

Oddając do druku sprawozdanie finansowe Zarządu Głównego Związku N. P. za r. 1931 oraz projekt preliminarza budżetowego na rok 1933 i 1934, uważamy za rzecz celową zwrócić uwagę Koleżanek i Kolegów na niektóre — zdaniem naszym — istotne momenty z tej dziedziny naszego życia organizacyjnego.

Często bardzo spotykamy się z utyskiwaniami na zbyt wysokie składki członkowskie „na Zarząd Główny”. Nic bardziej ałszywego.

Składka członkowska w okresie sprawozdawczym wynosiła 3 zł. 60 gr. miesięcznie od członka. Z tej składki 10 gr. uchwałą Zjazdu Delegatów przeznaczono na Fundusz Wzajemnej Pomocy (pośmiertny), pozostała zaś kwota, t. j. 3 zł. 50 gr., również uchwałą Zjazdu Delegatów podzielona, jak następuje:

- 1) 50% na rzecz Budowy Domu,
- 2) 13,5% „ „Głos Nauczycielski”,
- 3) 1,25% „ inne czasopisma związkowe,
- 4) 1% „ Wydział Pedagogiczny,
- 5) 0,25% „ Sekcję Szkolnictwa Specjalnego,
- 6) 2,5% „ Wydział Społeczno-Oświatowy,
- 7) 10% „ administrację,
- 8) 2% „ zjazdy i lustracje,
- 9) 9% „ zjazdy okręgowe,
- 10) 2% „ Fundusz Wdów i Sierot,
- 11) 2% „ obronę prawną,
- 12) 0,5% „ fundusz dyspozycyjny,
- 13) 0,5% „ samopomoc leczniczą Nr. 2,
- 14) 0,5% „ kolonje letnie,
- 15) 1,5% „ Fundusz Inwestycyjno - Amortyzac.,
- 16) 3,5% „ Fundusz Wzaj. Pom. (Pośmiertny).

Jeżeli przyjrzymy się uważnie temu podziałowi, to łatwo przekonać się możemy, że wielki procent

tej składki członkowskiej Zarząd Główny zwraca członkom pod najrozmaitszymi postaciami: obrony prawnej, zasiłków pośmiertnych, zasiłków dla sierot i wdów, czasopism, wydatków na pracę w Okręgach i t. d.

Zarząd Główny, jako taki, na organizację swego biura oraz prac, przez Zarząd bezpośrednio prowadzonych w Wydziałach i Sekcjach, zużywa jedynie kwoty, wskazane w pozycjach 4, 5, 6, 7, razem 13,75%, co wynosi miesięcznie od członka 49 groszy. Tak niskiej składki „na Zarząd Główny” nie ma prawdopodobnie żadna inna organizacja.

Niemniej często słyszymy narzekania, że Zarząd Główny dzięki nadmiernie wysokiej składce gromadzi niepotrzebnie znaczne fundusze, które leżą beczynnie w instytucjach bankowych. Jak dalece narzekania te są niesłuszne i jak bardzo celową jest polityka Zarządu Głównego, zmierzająca do tworzenia znacznych funduszy zapasowych — niech posłuży fakt następujący.

Przebywający w Sanatorium naszym w Zakopanem koledzy płacą za pobyt i leczenie 4.50 zł. dziennie, resztę teoretycznie płacić winna Generalna Dyrekcja Służby Zdrowia. Kryzys, jaki przeżywa świat cały, a Polska w szczególności, nie pozwala Generalnej Dyrekcji wywiązywać się regularnie z przyjętych na siebie pod tym względem obowiązków. Wpływy z tytułu częściowego zwrotu kosztów za leczenie otrzymujemy nieregularnie i nie w należytą nam wysokość. W tym stanie rzeczy, nie mając żadnych zapasowych funduszy, musielibyśmy albo zamknąć Sanatorium, albo też żądać od Kolegów uiszczenia całkowitej opłaty, co byłoby równoznaczne z zamknięciem, gdyż nie wyobrażamy sobie, aby chory nauczyciel, który często bardzo pozostawił rodzinę w miejscu swego

pracy, mógł opłacać około 13 zł. dziennie za swój pobyt w Zakopanem. To też Zarząd Główny, korzystając z pewnego zapasu funduszu, wpłaca tytułem zaliczek odpowiednie kwoty, potrzebne na utrzymanie Sanatorium, Dyrekcji Sanatorium, a następnie już w miarę możliwości wycofuje je z Generalnej Dyrekcji Służby Zdrowia. Suma tych zaliczek sięga niejednokrotnie sum bardzo wysokich (700.000 zł.), a w chwili oddawania sprawozdania niniejszego do druku Generalna Dyrekcja Służby Zdrowia winna nam z powyższego tytułu kwotę przeszło 300.000 zł.

Przechodząc wreszcie do preliminarza budżetowego na rok 1933 i 1934, musimy zaznaczyć, że różni się on znacznie od preliminarza lat poprzednich. Przedewszystkiem składka członkowska została obniżona do 2.80 zł. miesięcznie, nadto do składki tej proponujemy dorzucić 20 groszy miesięcznie na rzecz Funduszu Wzajemnej Pomocy (Pośmiertny). W ten sposób członkowie Związku wpłacaliby od 1 stycznia 1933 r., zamiast dotychczasowej kwoty 3.60 zł. miesięcznie — tylko 3 zł. miesięcznie. Przy tak obniżonej składce członkowskiej, a dzięki kompresji dotychczasowych naszych wydatków, będziemy w stanie od 1 stycznia 1933 r.

podnieść znacznie niektóre świadczenia ze strony organizacji na rzecz jej członków.

I tak:

z Funduszu Pośmiertnego wypłacamy obecnie zapomogi w wysokości 300 zł. i 150 zł.; od 1 stycznia 1933 r. wypłacać będziemy po 1.000 i po 500 zł.; cenę za pobyt w kolonii naszej w Krynicy w miesiącach wakacyjnych roku 1933 i 1934 ustalamy na 6 zł. dziennie, zamiast ceny dzisiejszej — 7 — 8.50 zł. dziennie;

1% całorocznych wpływów ze składek członkowskich będziemy mogli przeznaczyć na rzecz organizującej się naszej Centralnej Kasy Pożyczkowej i wreszcie

4% całorocznych wpływów, co globalnie wyniesie około 35.000 zł., będziemy mogli przeznaczyć na stworzenie nieistniejącego dotychczas Funduszu Zapomogowego dla tych naszych nieszczęśliwych kolegów, którzy z tych lub innych powodów utracili warsztat pracy, a co za tem idzie i możliwość utrzymywania siebie, a często i swych rodzin.

Jak widzimy z powyższego, charakterystyczną cechą projektowanego preliminarza jest obniżka wysokości składek członkowskich, a jednocześnie znaczne powiększenie świadczeń, jakie członkowie od swej organizacji otrzymają.

4. PROJEKT PRELIMINARZA BUDŻETOWEGO NA R. 1933 i 34.

Wkładka członkowska zostaje obniżona z dniem 1 stycznia 1933 r. do 2 zł. 80 gr. miesięcznie, nadto członkowie wpłacają po 20 gr. miesięcznie na rzecz Funduszu Wzajemnej Pomocy (Pośmiertnego), czyli razem członkowie wpłacają 3 zł., zamiast dotychczasowych 3 zł. 60 gr.

Z osiągniętych w ten sposób wpływów Zarząd Główny proponuje wydzielić:

na budowę Domu Związkowego w Warszawie 1 zł. miesięcznie, zamiast 1.75 zł. w r. 1931/32, na Fundusz Wzajemnej Pomocy 20 gr. miesięcznie, zamiast 10 gr. w r. 1931/32.

Pozostałe 1.80 zł. proponuje się podzielić jak następuje:

na „Głos Nauczycielski“	26% zam.	27% w r. 1931/32
„ fundusz czasopism	0,5%	2,5%
„ Wydż. Pedagogiczny	2%	2%
„ Sekcję Szkoln. Specj.	—%	0,5%
„ Wydż. Społ.-Oświat.	4%	5%

„ Administrację	18%	20%	„
„ Zjazdy i lustracje	3,5%	4%	„
„ Zarządy Okręgowe	19%	18%	„
„ Fund. Ołrony Prawn.	5%	4%	„
„ Samopomoc Lecznicza	1%	1%	„
„ Fund. Lyspozycyjny	1%	1%	„
„ Fund. Wdów i Serot	4%	4%	„
„ Fund. Kolonji Letn.	2%	1%	„
„ Fundusz Inwest.	2%	3%	„
„ Wzaj. Pom. (Fośm.)	7%	7%	„
„ Centr. Kasę Pożycz.	1%	—	„
„ Odprawy dla pozbawionych pracy	4%	—	„

1% całorocznych wpływów z tytułu składki członkowskiej 1 zł. 80 gr. miesięcznie wyniesie nieco ponad 8.000 zł. Pragnący ująć w cyfrach poszczególne pozycje preliminarza winni 8.000 zł. pomnożyć przez cyfrę, określającą % każdej pozycji.



ZARZĄD GŁÓWNY ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO.

Prezydjum.

1. Nowak Stanisław — prezes. Kraków, Powiśle 3.
2. Smulikowski Julian — wiceprezes. Warszawa, Okopowa 55a.
3. Nowicki Zygmunt — wiceprezes. Warszawa, Wilcza 44.
4. Stattlerówna Klementyna — wiceprezes. Warszawa, Wybrzeże Kościuszkowskie 35.
5. Jaworska Marja, wiceprezes. Lwów, Krasńskiego 1.
6. Machowski Stanisław, sekretarz prezydalny. Warszawa, Wybrzeże Kościuszkowskie 35.
7. Grodzicka Helena, sekretarz prezydalny. Busko, „Górka”.
8. Makuch Karol, skarbnik. Warszawa, Krakowskie Przedmieście 36.
9. Maj Kazimierz, zastępca skarbnika. Warszawa, Wiejska 3 m. 14.

Wydział Wykonawczy.

10. Chrościecki Bronisław. Warszawa, ul. Natolińska 3.
11. Drzewiecki Stefan. Warszawa, Miodowa 23 m. 6.
12. Kosior Józef. Lublin, Solna 5 m. 9.
13. Paliński Stanisław. Warszawa, Wileńska 31 m. 12.
14. Wawrzynowski Michał. Warszawa, Sejm.
15. Staszewski Kazimierz. Pabjanice, Zamkowa 65.

Członkowie.

16. Balicki Jan. Lwów, ul. św. Józefa 2/1.
17. Dracz Jan. Wilno, ul. Wolana 10 (Kurat. Okr. Szk.).
18. Forelle Edmund. Warszawa, Grottgiera 16.
19. Jezuit Franciszek. Krościenko, p. Przemyślany.
20. Jumborski Marjan. Warszawa, Wileńska 59.
21. Kania Józef. Łosice, pow. Konstantynów.
22. Kolanko Jan. Rzeszów, szk. im. Sienkiewicza.
23. Kopacz Artur. Lwów, Tarnowskiego 38.
24. Krawczyk Ignacy. Poznań, Dębicka 38/37.
25. Malicki Tadeusz. Zakopane, Gubałówka, Sanatorium Naucz.
26. Orłow Mikołaj. Toruń, Sienkiewicza 38.
27. Partyka Hipolit. Bobulińce, p. Petlikowce Stare.
28. Patyna Leon. Kraków, Szwedzka 42.
29. Piotrowski Konstanty. Łomża, Piękna 17.
30. Piszczkiewicz Wojciech. Siemianowice, ul. Stabika 1.
31. Polkowski Wacław. Szereszów, ul. Lipowa.
32. Puchalski Daniel. Łowicz, Długa 22.
33. Semil Edmund. Warszawa, Myśliwiecka 6.
34. Sienko Władysław. Prądnik Czerwony, p. Kraków XVI.
35. Stadnicki Jan. Zawichost.
36. Stroński Zdzisław. Warszawa, Sejm.
37. Świszcz Feliks. Warszawa, Sienna 82, m. 10.
38. Wiącek Stanisław. Siennica, p. Mińsk Maz.
39. Wołcz Jan. Uściług, 7-kl. szkoła powsz.
40. Zaleski Aleksander. Łódź, Łęczycka 25.
41. Żelazny Anzelm. Chełmno, ul. Szkolna 4.

Zastępcy członków Zarządu Głównego.

1. Miller Edmund. Zawiercie, szkoła Nr. 5.
2. Sądowski Stefan. Pabjanice, skrz. pocz. 50.
3. Syska Józef. Tarnowskie Góry, — Lublińska 26.
4. Mróz Stanisław. Poznań, Matejki 39.
5. Jawtusbowicz Piotr. Brześć n/B., Kobryńska 46.
6. Heilpern Adam. Tarnopol, gimnazjum państw.
7. Niwiński Dymitr. Nowa Wilejka, — gimnazjum.
8. Kargel Adolf. Tarnów, gimn. państw.
9. Lepecki Zbigniew (ustąpił). Warszawa, Krasickiego 5.

Komisja Interpretacyjna.

1. Frysz Faustyn. Warszawa, Wybrzeże Kościuszkowskie 35.
2. Jędrusik Henryk. Częstochowa, skrz. poczt. 191.
3. Klimek Karol. Warszawa, Koszykowa 28 m. 31.
4. Najmota Stanisław. Warszawa. Czerniakowska 128.
5. Robak Józef. Kraków, Pawia 3. II p.

Zastępcy.

1. Dackiewicz Józef. Warszawa, Dolna 25.
2. Sawicki Stanisław. Warszawa, Drewniana 8.

Komisja Kontrolująca.

1. Baścik Michał. Kraków, Szujskiego 5.
2. Ciesielski Piotr. Warszawa, Filtrowa 67 m. 29.
3. Dackiewicz Józef. Warszawa, Dolna 25.
4. Głuchowski Stanisław. Włocławek, Karnkowskiego 29 m. 11.
5. Gołębiowski Aleksander. Warszawa, Marszałkowska 78.IV. (Zmarł)
6. Lepecki Zbigniew. Warszawa, Krasickiego 33. (Ustał).
7. Podurgiel Piotr. Warszawa, Nowogrodzka 24 m. 17.
8. Serkowski Roman. Zebrzydowice, p. Kalwarja Zebrz. 2.
9. Władyka Antoni. Lwów, Szeptyckiego 44.

Zastępcy.

1. Dobrowolski Władysław. Lida, szkoła kolejowa.
2. Malanowski Wacław. Rypin, szkoła męska.
3. Wojaś Jan. Przemyśl, Grunwaldzka 28.

Sąd Honorowy Zarządu Głównego.

1. Dargielowa Aleksandra. Warszawa, Stałowa 18/8.
2. Golejewska Maria. Warszawa, Tamka 33a m. 8.
3. Jaworski Józef. Mińsk Mazow., szk. im. Kopernika.
4. Jędraszkowski Antoni. Włochy k/Warszawy.
5. Łopatto Stanisław. Warszawa, Okólnik 11a.
6. Raczkowski Stanisław. Warszawa, Sienna 38/28.
7. Sawicki Stanisław. Warszawa, Drewniana 8.
8. Walenta Antoni. Warszawa, Nowowiejska 20/14.

Zastępcy.

1. Kruczek Stanisław. Łuków, Al. Kościuski.
2. Łomott Jan. Irena pow. Puławy.
3. Szymański Zygmunt, Chylice, p. Skolimów.

Przewodniczący Zarządów Okręgowych Związku Nauczycielstwa Polskiego.

1. Ciomborowski Jan. Toruń, ul. Grudziądzka 64, (Okr. pomorski)
2. Czabanowski Józef. Tarnopol, Al. Brücknera 19, (Okr. tarnopolski).
3. Deszberg Romuald. Lwów, ul. Łyczakowska 18 (Okr. lwowski).
4. Poseł Dobosz Stanisław. Wilno, 3 Maja 13 m. 7, (Okr. wileński).
5. Gadzińska Eleonora. Stanisławów, ul. 3 Maja 41, (Okr. stanisławowski).
6. Gawski Wacław. Warszawa, ul. Żabia 5 m. 32, (Okr. warszawski).
7. Hoffman Jakób. Równe, skrz. poczt. 228 (Okr. wołyński).
8. Łazarczyk Antoni. Cmielów, pow. Opatów (Okr. kielecki).
9. Mazanek Roman. Królewska Huta, ul. Stawowa 1, III p., (Okr. łąski).
10. Peszek Ferdynand. Brześć n/Bugiem, ul. Piotrkowska 9, (Okr. poleski).
11. Ścisławski Walerjan. Kraków, ul. Kochanowskiego 24, (Okr. krakowski).
12. Staszewski Kazimierz. Pabjanice, ul. Zamkowa 65, (Okr. łódzki).
13. Wycech Czesław. Lublin, ul. Narutowicza 37 m. 2, (Okr. lubelski).
14. Zych Franciszek. Poznań, ul. Skryta 10, (Okr. poznański).

Wojewódzka Biblioteka
Publiczna w Opolu

CM KEK 331963



000-331963-00-0